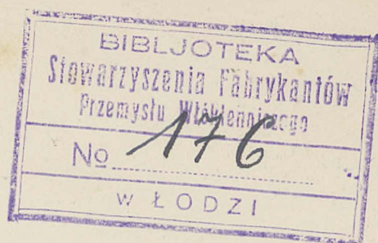


IV
SPRAWOZDANIE

IZBY
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W ŁODZI

ZA ROK
1932

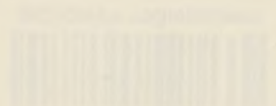


IV
SPRAWOZDANIE

IZBY
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W ŁODZI

ZA ROK

1932





ODBITO W „DRUKARNI POLSKIEJ" LUDOMIRA MAZURKIEWICZA I S-KI
SP. Z OGR. ODP. W ŁODZI. KILIŃSKIEGO 93 — PRZEJAZD 19. TELEFON 214-64

IV
SPRAWOZDANIE

IZBY
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W ŁODZI

ZA ROK

1932



1933

SPIS RZECZY.

Część I.

PROTOKÓŁY ZWYCZAJNYCH ZEBRAŃ PLENARNYCH IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

Część II.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI w roku 1932

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA

Część III.

SPRAWOZDANIE O SYTUACJI GOSPODARCZEJ OKRĘGU IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI w roku 1932

CZĘŚĆ I

PROTOKÓŁY
Zebrań Plenarnych
Izby Przemysłowo-Handlowej
w Łodzi.

PROTOKÓŁ

XIV ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 10 marca 1932 r. o godz. 18-tej

w lokalu Izby przy Al. Kościuszki Nr. 4.

Obecnych 56 radców: Arlet Robert, Babiacki Edward, Barciński Henryk, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, Chari Piotr, Eisner Jakób, Ejtingon Borys, Ender Karol, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Geyer Robert, inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Heber Józef, Hertz Mieczysław, Hertz Michał, inż. Hirszberg Emil, Kaliszczyk Stefan, Karsch Teodor, Konarzewski Tadeusz, Koral Ludwik, Krauze Józef Wacław, Landsberg Władysław, Librach Jakób, Lipiński Adam, Lipiński Antoni, Lipman Herman, Luboszyc Grzegorz, Lewsztajn Juljusz, Miszczak Adam, Mokrski Lajb, Motylewski Jan, inż. Płużański Włodzimierz, Pytlewski Stanisław, Rosen Jonas, Rosenberg Lajb, Roszak Kazimierz, Saks Zygmunt, Seipelt Paweł, Szylak Jakób, Tempelhof Maurycy, inż. Tołłoczko Ludwik, inż. Trojanowski Adam, inż. Srzednicki Władysław, Ulrych Aleksander, Uniszewski Antoni, Weigt Edward, inż. Wilde Herman, Wołman Gerszon, Wolski Józef, dr. Wyszewiański Szymon, Zielonka Teofil.

Nieobecnych usprawiedliwionych 5 radców: Glugla Franciszek, Hertz Jakób, Kotkowski Bolesław, Mazur Leon, Rozenfeld Abram.

Nieobecnych bez usprawiedliwienia 7 radców: Apanowicz Cyprjan, Chrystman Reinhold, Eisert Emil, Gliksman Benjamin, Heiman Aleksander, inż. Praszker Gerszon, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz.

Biuro Izby: wicedyrektor dr. Berkowicz Henryk, radca prawny dr. Felix Henryk, referenci: inż. Luciński Stefan, Słupczyński Aleksander, Cunge Stanisław, Wolski Zygmunt, kierownik biura Wajnert Tadeusz i sekretarz Zdanowicz Jan.

Przy stole prezydjalnym: prezes Geyer, wiceprezesi Babiacki, Barciński, Fiedler i Hertz Mieczysław oraz dyrektor Izby inż. Bajer Karol.

Obradom przewodniczył prezes Geyer.

Protokół prowadził sekretarz Zdanowicz.

·Porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokółu poprzedniego posiedzenia.
2. Zatwierdzenie rocznego zamknięcia rachunkowego Izby i uchwalenie absolutorjum dla Prezydjum z wykonania budżetu za rok 1931.
3. Ustalenie opłat od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza.
4. Uchwalenie dodatkowego preliminarza budżetowego Izby na rok 1932.
5. Wolne wnioski.

Posiedzenie zagaił przewodniczący, stwierdzając na podstawie listy obecności quorum, uprawnione do powzięcia uchwał w sprawach, objętych porządkiem dziennym.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, przewodniczący poświęcił wspomnienie pozgonne radcom: b. p. Józefowi Konowi, zmarłemu w dniu 14. XI. 1931 r. i b. p. Mikołajowi Konowi z Piotrkowa, zmarłemu w dniu 21. I. 1932 r.; zebrani uczcili pamięć Zmarłych przez powstanie. Następnie przewodniczący zakomunikował, iż w dniu 22. X. 1931 r. złożył mandat radca Bonik Oskar, zaś w dniu 8. II. 1932 r. — radca Scheibler Karol Wilhelm. Mandat, który zawakował po po radcy Scheiblerze, otrzymał jako zastępca z wyborów ogólnych p. Eisenbraun Otto; trzy pozostałe mandaty zostaną obsadzone w drodze wyborów zrzeszeniowych.

Zkolei przewodniczący złożył sprawozdanie z wykonania uchwał, powziętych na poprzedniem posiedzeniu plenarnem oznajmiając, iż wniosek radcy Chariego i tow., dotyczący handlu detalicznego uprawianego przez przemysł, został przez wnioskodawców wycofany. Rezolucja, odnosząca się do podatku przemysłowego, wniesiona przez radcę Roszaka i tow., została wykonana w drodze odpowiedniego memorjału, złożonego Ministerstwu Skarbu. W odniesieniu do wniosku radcy Landsberga w sprawie mandatów arbitrów do Sądu Polubownego dla Kalisza i Tomaszowa Maz., Prezydjum, mając na uwa-

dze dotychczasową działalność owego Sądu, uznało w porozumieniu z wnioskodawcą obsadę wakujących mandatów w myśl przytoczonego wniosku za sprawę narazie nieaktualną. Wreszcie przewodniczący stwierdził, iż wniosek radcy Lipińskiego Adama i tow. w sprawie mandatu korespondenta dla Stowarzyszenia Właścicieli Składów Aptecznych został przez wnioskodawców wycofany.

Ponadto przewodniczący wspomniał również, iż Ministerstwo Przemysłu i Handlu, zatwierdzając preliminarz budżetowy Izby na rok 1932, poczyniło w nim szereg zmian po stronie wydatków. W szczególności Ministerstwo obniżyło pozycję „Urzędnicy" o zł. 23.700.—, pozycję „Kasa Chorych" o zł. 1.000.—, pozycję „Inne ubezpieczenia" o zł. 1.000.—, pozycję „Remuneracje i zapomogi" o zł. 3.000.—, pozycję „Drobne wydatki" o zł. 1.000.—, pozycję „Koszty podróży urzędników Izby" o zł. 2.000.— oraz pozycję „Koszty wyborów" o zł. 15.000.— Ponieważ strona dochodowa została zatwierdzona w preliminowanej wysokości, budżet Izby na rok 1932 zamyka się po stronie dochodów sumą zł. 525.000.—, zaś po stronie wydatków sumą zł. 478.300.—, czyli kwotą o zł. 46.700.— mniejszą od dochodów.

Ponieważ projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta R. P. o izbach przemysłowo-handlowych z dnia 15 lipca 1927 r. został już przyjęty przez Senat, przewodniczący poinformował zebranych o najbardziej istotnych zmianach, jakie nowela wprowadza do dotychczasowych przepisów o samorządzie gospodarczym. W szczególności przewodniczący zakomunikował, iż nowela rozszerza m. in. również na władze szkolne obowiązek udzielania Izbie niezbędnych informacyj i danych statystycznych o stanie szkolnictwa zawodowego, o projektach z zakresu rozwoju i organizacji, jako też o wydanych w tej mierze zarządzeniach. We wszystkich izbach, powołanych do życia zaznaczonem rozporządzeniem kadencja radców została unormowana w ten sposób, iż pierwsza pięcioletnia kadencja liczy się od dnia 1 stycznia 1930 r., wskutek czego mandaty obecnych radców Izby łódzkiej wygasną dopiero z dniem 31 grudnia 1934 roku. Nowela wprowadza nadto rygor na punkcie uczęszczania radców na posiedzenia, normując tę kwestję w sposób następujący: „Radca, który bez usprawiedliwienia opuścił dwa kolejne zebrania plenarne lub cztery w ciągu roku zebrania komisyj, do których został wybrany, może być uchwałą Plenarnego Zebrania Izby pozbawiony radcostwa". Poza tem w myśl noweli „Dyrektora Izby mianuje z poza grona jej członków na wniosek Prezydjum Izby Minister Przemysłu i Handlu",

z czego wynika, że Prezydjum Izby przedstawia tylko jednego kandydata; w myśl dotychczasowych przepisów nominacja następowała z pośród przedstawionego terna.

Wreszcie przewodniczący zwrócił uwagę, iż zestawiony na wstępie porządek obrad nie przewiduje złożenia sprawozdania z działalności Izby za okres od ostatniego posiedzenia, tłumacząc to tem, że sprawozdanie Izby za rok ubiegły zostanie oddane wkrótce do druku. Z tych względów Prezydjum zdecydowało się odroczyć również sprawozdanie za dwa miesiące roku bież. do następnego posiedzenia projektowanego na maj, na którem obok sprawozdania za r. 1931 zostanie złożone również sprawozdanie za pierwszy kwartał roku bieżącego.

Pkt. 1. Przechodząc do porządku dziennego przewodniczący oświadczył, iż przez rozesłanie protokółu poprzedniego posiedzenia wszystkim radcom do wiadomości czytanie tegoż uważa za dokonane, poczem zapytał czy radcowie zgłaszają do niego jakiekolwiek poprawki. Wobec niezgłoszenia poprawek protokół został przyjęty bez zmian.

Pkt. 2. Przed zreferowaniem spraw, objętych tym punktem, przewodniczący udzielił głosu wiceprezesowi Hertzowi, który, powołując się na odnośny zwyczaj praktykowany w innych instytucjach o charakterze samorządowym, zilustrował położenie Izby na tle przeżywanego kryzysu odzwierciedlonego m. in. również w cyfrowem zestawieniu zamknięć rachunkowych Izby za rok 1931, jako też w budżecie na rok 1932. W szczególności mówca, jako zewnętrzny i najbardziej istotny wyraz depresji gospodarczej, znajdującej swe odbicie w podstawach finansowych Izby, podkreślił fakt, iż względy budżetowe zahamowały chwilowo dalszą rozbudowę działalności Izby we własnej dziedzinie organizacyjnej. Według bowiem intencji Prezydjum, doceniającego konieczność gruntownego i metodycznego wyświetlenia warunków pracy chałupnictwa, Izba zamierzała zorganizować dla tego zagadnienia specjalny referat i powołać do życia odpowiednią komisję. Z przyczyn jednak od Izby niezależnych, spowodowanych przez skreślenie projektowanego etatu w budżecie Izby na rok 1932 przez władzę nadzorczą, zbadanie i wyświetlenie tak skomplikowanego i tak głęboko tkwiącego w naszem życiu gospodarczem zagadnienia jak chałupnictwo musi być odroczone do chwili nie dającej się narazie bliżej określić. Tem niemniej jednak mówca, przytaczając konkretne przykłady, zwrócił uwagę, iż Izba w dotychczasowych jej ramach organizacyjnych coraz głębiej wnika w istotę zagadnień życia go-

spodarczego. Wychodząc z założenia, iż instytucja samorządu gospodarczego jest syntezą wszelkich zjawisk w dziedzinie gospodarczej, mówca dał wyraz opinji, iż w dobie przeżywanego kryzysu Izba winna bacznie obserwować zjawiska, wskazujące na kierunek dalszego kształtowania się stosunków gospodarczych. Powołując się na oświadczenie p. Ministra Przemysłu i Handlu Zarzyckiego na posiedzeniu Senatu w dn. 4 marca b. r., mówca dał wyraz opinji, iż stwierdzenie przez decydujący czynnik faktu, że „organizacja handlu w Polsce jest niemal kwestją przyszłości Państwa i że handel jest jedną z najważniejszych dziedzin życia ekonomicznego" może stać się momentem zwrotnym nietylko w rozwoju samego handlu, lecz również w dziejach gospodarstwa narodowego. Od czasu bowiem b. Ministra Kwiatkowskiego, który położył fundament pod samorząd gospodarczy i który po raz pierwszy przeciwstawił się fałszywym poglądom na rolę kupiectwa, handel nietylko nie spotykał się z podobnem zrozumieniem w sferach decydujących, lecz przeciwnie rola handlu w ogólnem gospodarstwie narodowem była niejednokrotnie kwestjonowana.

Dalszym objawem, wskazującym na wytyczną, po której potoczy się przypuszczalnie rozwój stosunków gospodarczych, jest zerwanie z dotychczasowemi pojęciami na punkcie monopolizmu i etatyzmu. Oficjalne stwierdzenie bowiem, iż etatyzm jest środkiem, mającym rację bytu w polityce gospodarczej tylko jako krańcowa ostateczność, kładzie kres dotychczasowym zgubnym poglądom, iż etatyzm jest celem i treścią. Zdaniem mówcy polityka etatystyczna pochłonęła 25% bogactwa narodowego, nie dając wzamian żadnych korzyści, które gdyby istniały musiałyby się wyrażać sumą od 1—1½ miljarda złotych. Podkreślając doniosłość zacytowanego przemówienia, mówca dał wyraz nadziei, iż oświadczenie p. Ministra Zarzyckiego stanie się momentem ważkim dla dalszego rozwoju stosunków gospodarczych, gdyż należy wnosić, iż za słowami pójdą niezawodnie czyny.

Wreszcie mówca wyraził opinję, iż apel p. Ministra Zarzyckiego do walki z kryzysem należy w ten sposób pojmować, że sfery gospodarcze winny organizować myśli i ludzi. Jakkolwiek zgrupowani na terenie izb przedstawiciele życia gospodarczego są bezbronni w znaczeniu finansowem, jednakże — dysponując gruntowną znajomością życia gospodarczego — stanowią oni dostateczną siłę do rozwiązania zawiłych problemów gospodarczych. Kardynalnym jednak warunkiem, gwarantującym skuteczne przeciwstawienie się przewlekłemu kryzysowi, jest honorowanie uprawnień opinjodawczych, zawarowa-

nych samorządowi gospodarczemu rozporządzeniem Prezydenta R. P. o izbach przemysłowo-handlowych. Zdaniem mówcy samorząd gospodarczy tylko wówczas spełni swoją rolę, gdy wszystkie projekty ustaw, mających związek z życiem gospodarczem, będą mu nietylko nadsyłane celem zaopinjowania, lecz także nadsyłane w takim terminie, który zezwoliłby mu na skonkretyzowanie opinji. Konkludując mówca wyraził pogląd, iż w dobie ciężkiego kryzysu izby winny uzyskać decydujący głos w rozstrzyganiu kwestyj związanych z życiem gospodarczem, w myśl bowiem znanej dewizy „nie może rządzić rządzący bez woli rządzonych".

Po tem przemówieniu dyrektor Izby inż. Karol Bajer zreferował zamknięcie rachunkowe Izby za r. 1931 komunikując, iż rozesłane radcom zestawienie składa się z 2-ch części; część pierwsza zawiera właściwe zestawienie dochodów i wydatków, ujęte według schematu obowiązującego wszystkie izby, część zaś druga nosi charakter komentarza do części pierwszej. Ponieważ zawarte w części II-giej wyjaśnienia są tak wyczerpujące, iż nie wymagają uzasadnienia, dyrektor Izby przeszedł do ogólnej charakterystyki wykonanego budżetu, komunikując, iż przedstawione plenum zamknięcie stanowi rezultat finansowych wysiłków Prezydjum za rok ubiegły. W zakresie bowiem działalności budżetowej Prezydjum kierowało się intencją, wypływającą z dwóch zasadniczych przesłanek t. j. z posuniętej do najmożliwszych granic oszczędności i z tendencji zredukowania do koniecznych rozmiarów ciężarów z tytułu pożyczki na wykończenie własnego gmachu. Przechodząc zkolei do szczegółowej analizy budżetu, dyrektor Izby zaznaczył, iż bardziej szczegółowo omówi tylko stronę dochodową, która nietylko decyduje o stopniu wykonalności budżetu, lecz także stanowi równocześnie nieomylny wskaźnik sytuacji okręgu, tem niemniej jednak wyraził gotowość udzielenia uzupełniających wyjaśnień w razie, gdyby dołączony do sprawozdania komentarz nastręczał jakiekolwiek wątpliwości. Po tej ogólnej uwadze dyrektor Izby wyjaśnił, że po stronie dochodowej figuruje 6 pozycyj, które nie osiągnęły preliminowanej wysokości, co się tłumaczy kryzysem gospodarczym okręgu Izby. W szczególności blisko 50%-owy niedobór wykazała pozycja „Opłaty od świadectw pochodzenia towarów", zaś pozycja, dotycząca eksportu jaj, zamknęła się deficytem, wynoszącym około 30%. Dalszą pozycją, wykazującą niedobór jest „Biuro kolejowe", którego działalność została terminowo zawieszona ze względu na niedostateczną ilość materjału reklamacyjnego,warunkującego jego sa-

mowystarczalność, które to zjawisko zaobserwowały również inne izby. Niedobór tej pozycji w stosunku do preliminarza wynosi ponad zł. 14.000, jednakże po uwzględnieniu faktycznych wpływów i wydatków przekracza on zaledwie granicę zł. 400.—. Niedobór, jaki wykazuje pozycja „Pożyczka“, tłumaczy się zaciągnięciem zobowiązania o zł. 100.000 niższego od wysokości preliminowanej. Wreszcie pozycja „Dodatek do ceny świadectw przemysłowych“ wykazała deficyt w sumie przekraczającej zł. 14.000.—. Ponieważ jest to pozycja decydująca o podstawach finansowych Izby, dyrektor Izby scharakteryzował tę pozycję na przestrzeni czterech ostatnich lat. W r. 1928 pozycja ta wykazała dochód w sumie zł. 506.929.91, w r. 1929 — zł. 508.208.11, w r. 1930 — zł. 481.338.67 i wreszcie w r. 1931 — zł. 475.557.41. Porównawcze zestawienie rzeczywistych wpływów z omawianej pozycji za przytoczone lata najdokładniej ilustruje rozwój kryzysu w okręgu Izby; rok 1929 daje wprawdzie nadwyżkę w stosunku do r. 1928 w kwocie zł. 1.278.20, jednakże r. 1930 w stosunku do r. 1929 zamyka się już niedoborem w sumie zł. 26.869.44, wreszcie r. 1931 przynosi dochód o zł. 5.781.26 mniejszy od wpływów z r. 1930. Procentowy stosunek między preliminarzem a rzeczywistym wpływem wykazuje w r. 1930 spadek blisko o 4%, zaś w r. 1931 — o 3%.

Przechodząc zkolei do charakterystyki strony rozchodowej, dyrektor Izby zakomunikował, iż oszczędności przeprowadzone w 33-ch pozycjach wykazują po uwzględnieniu niedoboru pozycyj dochodowych ogólną nadwyżkę budżetową w kwocie netto zł. 40.148.98. Równocześnie dla orjenatacji dyrektor Izby nadmienił, iż w sprawozdawczym roku budżetowym zaszła konieczność przelania z funduszu rezerwowego sumy zł. 145.024.64 i z innych pozycyj zł. 55.000.— na kapitalny remont gmachu, którego łączne koszty za rok 1931 zamykają się sumą zł. 482.455.84. Wreszcie dyrektor Izby, uzupełniając sprawozdanie z wykonania budżetu, poinformował zebranych w krótkich słowach również o stanie majątku Izby komunikując, iż według bilansu sporządzonego na dzień 31 grudnia 1931 r. majątek Izby wyrażał się sumą zł. 1.330.470.33.

Zkolei radca Tempelhof odczytał protokół Komisji Rewizyjnej, który opiewa jak następuje:

„Dnia 31 grudnia 1931 r. Komisja Rewizyjna, wybrana na plenarnem zebraniu Izby Przemysłowo-Handlowej w dn. 15 października 1931 r. w myśl § 31, p. 3, drugiej części statutu Izby, sprawdziła zawartość kasy Izby i znalazła w gotowiźnie zł. 1.063.41 gr. t. j. su-

mę wykazaną jako pozostałość w dzienniku kasowym oraz weksli i innych dokumentów gwarancyjnych na sumę zł. 16.500.—

Nadto dn. 25 lutego 1932 r. Komisja Rewizyjna Izby w składzie radców pp. inż. Grossa Oskara, Konarzewskiego Tadeusza, Korala Ludwika, Landsberga Władysława i Tempelhofa Maurycego, dokonała sprawdzenia zamknięcia rachunkowego za 1931 r. dochodów i wydatków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, przyczem zostało stwierdzone:

a) że przy sprawdzeniu na wyrywki ksiąg głównych i pomocniczych buchalteryjnych, asygnat oraz poszczególnego materjału kasowego żadnych uchybień nie dostrzeżono i że dane cyfrowe wykazane w tych księgach i dokumentach zgodne są z przedstawionem Komisji Rewizyjnej zestawieniem przychodu i rozchodu oraz stanu majątkowego Izby;

b) że dochody Izby osiągnięte w r. 1931 w 3-ch pozycjach przewyższają preliminowane sumy o zł. 9.960.45 gr., a w 6-ciu pozycjach wykazują niedobór w stosunku do preliminowanych kwot o zł. 136.247.42 gr., z czego wynika, że wpływy w r. 1931 wykazują niedobór zł. 126.286.97 gr., bowiem preliminowano kwotę zł. 1.090.724.64 gr., natomiast wpłynęło zł. 964.437.67 gr.;

c) że wydatki Izby poczynione w r. 1931 w ogólnej sumie zł. 924.288.69 gr. w 33-ch pozycjach są mniejsze od preliminowanych kwot, przyczem zaoszczędzono w ten sposób kwotę zł. 166.435.95 gr.;

d) że po skompensowaniu niedoboru wpływów zł. 126.286.97 gr. z kwotą oszczędności na wydatkach zł. 166.435.95 gr. nadwyżka przychodu nad rozchodem do przelania na fundusz rezerwowy wynosi zł. 40.148.98 gr., przyczem nadmienia się, że niedobór w dochodach o zł. 100.000.— wynika wskutek preliminowania pożyczki zł. 400.000.— a zaciągnięcia jej w sumie zł. 300.000.—; w związku z tem powstała nadwyżka zł. 100.000.— w wydatkach na rachunku kapitalnego remontu gmachu;

e) że bilans Izby na dzień 31 grudnia 1931 r., wykazujący w stanie czynnym i biernym kwoty zł. 1.330.470.33 gr., sporządzony został prawidłowo i zgodnie z pozostałościami w księgach buchalteryjnych oraz odnośnemi dokumentami.

Komisja Rewizyjna proponuje, aby Plenarne Zebranie uznało zamknięcie rachunkowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi za rok 1931 za prawidłowe i udzieliło zatwierdzenia i absolutorjum Prezydjum Izby".

W dyskusji nad sprawozdaniem z wykonania budżetu zabrał głos radca Chari, który zaproponował wstrzymać dalszą subwencję, udzielaną dotychczas przez Izbę gimn. Zgromadzenia Kupców, do czasu wyjaśnienia faktów, jakie miały tam miejsce w związku ze znanemi wypadkami na wyższych uczelniach. Po wyjaśnieniach jednak, udzielonych przez wiceprezesa Hertza, który piastuje mandat członka Rady wymienionej szkoły, radca Chari uznał je za wystarczające.

Nawiązując do wniosku radcy Chariego, radca Konarzewski zwrócił się z zapytaniem, czy z subsydjum Izby w zaznaczonej szkole korzystają uczniowie bez względu na różnicę wyznaniową. W odpowiedzi wiceprezes Hertz wyjaśnił, iż podział stypendjów z subsydjum Izby następuje na podstawie istotnych potrzeb z wykluczeniem jakiegokolwiek klucza wyznaniowego.

Zkolei na zapytanie radcy Libracha dyrektor Izby wyjaśnił znaczenie weksli gwarancyjnych i innych wartościowych dokumentów, figurujących w bilansie Izby, komunikując, iż zarówno kaucje gotówkowe jak i przytoczone dokumenty zostały przyjęte przez Izbę tytułem gwarancji za terminowe i solidne wykonanie robót około przebudowy gmachu.

Na tem dyskusję nad sprawozdaniem z wykonania budżetu Izby za rok 1931 wyczerpano, poczem Zebranie Plenarne, uznając roczne zamknięcie rachunkowe za prawidłowe, uchwaliło jednomyślnie dla Prezydjum z tego tytułu absolutorjum.

Pkt. 3. Sprawę ustalenia opłat od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza, zreferował dyrektor Izby komunikując, iż w myśl odnośnego rozporządzenia Ministrów Przemysłu i Handlu, Skarbu i Rolnictwa izby przemysłowo-handlowe mogą pobierać tytułem kosztów przy wykonywaniu kontroli wywożonych zagranicę transportów pierza i puchu opłaty w wysokości zł. 0,40 od 10 kg pierza gęsiego i zł. 0,70 od 10 kg puchu. Ponieważ jednak zaznaczona stawka jest za wysoka dla pierza kurzego ze względu na jego niską wartość, Prezydjum — dążąc do stworzenia dogodniejszych warunków dla dalszego rozwoju eksportu tego artykułu z okręgu łódzkiego — postanowiło zróżniczkować dotychczasowe opłaty i wystąpić z wnioskiem o uchwalenie specjalnej stawki dla pierza kurzego w wysokości 2 gr. od 1 kg z tem, iż minimalna opłata za wydanie zaświadczenia wynosić będzie 3 zł.

Wniosek powyższy został przyjęty uchwałą jednomyślną.

Pkt. 4. Zkolei dyrektor Izby zreferował wniosek Prezydjum o uchwalenie dodatkowego preliminarza budżetowego Izby na rok 1932 komunikując, iż rozesłany radcom projekt zaznaczonego preliminarza uległ w międzyczasie modyfikacji na skutek rozmów przeprowadzonych w tej sprawie z władzą nadzorczą. W ten sposób na dodatkowy preliminarz Izby na rok 1932 składają się następujące pozycje: po stronie dochodów — Dział I, § 1, poz. 9 „Opłaty od zaświadczeń, dot. zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu“ zł. 5.000; Dział I, § 6 „Przelew z funduszu rezerwowego“ zł. 36.100, zaś po stronie wydatków — Dział III, § 2, poz. 1 „Udział w utrzymywaniu szkół handlowych i przemysłowych“ zł. 5.000; Dział V § 4 „Wydawanie zaświadczeń, dot. zwolnienia od cła wywozowego pierza“ zł. 1.100; Dział VII, § 2 „Kapitalny remont gmachu“ zł. 35.000.—. Dodatkowy preliminarz budżetowy zamyka się zatem sumą zł. 41.100 po stronie dochodów i wydatków. Ponieważ fundusz rezerwowy z roku 1931 wynosił zł. 40.148.98 gr., a do dodatkowego budżetu na rok 1932 przelano z tej pozycji tylko zł. 36.100, Izba uzyskała tą drogą pozostałość w sumie zł. 4.048.98, która stanowi fundusz rezerwowy Izby.

Przyjmując powyższe wyjaśnienia do wiadomości, plenum przyjęło zaznaczony wyżej preliminarz uchwałą jednomyślną.

Pkt. 5. Wobec niezgłoszenia wolnych wniosków posiedzenie zakończono o godz. 19 min. 5.

Przewodniczący:
(—) Robert Geyer

Protokólant:
(—) Jan Zdanowicz

PROTOKÓŁ

XV ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 21 czerwca 1932 r. o godz. 18-tej

w lokalu Izby przy Al. Kościuszki Nr. 4.

Obecnych 51 radców: Babiacki Edward, Barciński Henryk, dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, Bornstein Emanuel, Chari Piotr, Chrystman Reinhold, Eisner Jakób, Ender Karol, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Geyer Robert, Gliksman Benjamin, Glugla Franciszek, inż. Gross Oskar, Hauk Ludwik, Heber Józef, Hertz Mieczysław, Hertz Michał, Hertz Jakób, Kaliszczyk Stefan, Kamiński Jakób, Karsch Teodor, Konarzewski Tadeusz, Koral Ludwik, Krauze Józef Wacław, Landsberg Władysław, Lewsztajn Juljusz, Librach Jakób, Lipiński Adam, Lipiński Antoni, Luboszyc Grzegorz, Mazur Leon, Miszczak Adam, Mokrski Lajb, inż. Płużański Włodzimierz, inż. Praszker Gerszon, Pytlewski Stanisław, Rozen Jonas, Rosenberg Lajb, Roszak Kazimierz, Seipelt Paweł, Szylak Jakób, inż. Tołłoczko Ludwik, inż. Trojanowski Adam, Ulrych Aleksander, Weigt Edward, inż. Wilde Herman, Wolman Gerszon, Wolski Józef, Zielonka Teofil.

Nieobecnych usprawiedliwionych 12 radców: Apanowicz Cyprjan, Eisenbraun Otto, Ejtingon Borys, Fiedler Zygmunt, Halpern Morduch Berko, Kotkowski Bolesław, Motylewski Jan, Rosenfeld Abram, inż. Srzednicki Władysław, Tempelhof Maurycy, Uniszewski Antoni i dr. Wyszewiański Szymon.

Nieobecnych bez usprawiedliwienia 7 radców: Arlet Robert, Bibergal Roman, Eisert Emil, Heiman Aleksander, inż. Hirszberg Emil, Lipman Herman, Saks Zygmunt.

Biuro Izby: referenci inż. Luciński Stefan, Cunge Stanisław, Wolski Zygmunt, kierownik biura Wajnert Tadeusz, mgr. Goliński Władysław i sekretarz Zdanowicz Jan.

Przy stole prezydjalnym: prezes Geyer Robert, wiceprezesi Babiacki Edward, Barciński Henryk i Hertz Mieczysław oraz dyrektor Izby inż. Bajer Karol i wicedyrektorzy dr. Sand Herbert i dr. Berkowicz Henryk.

Obradom przewodniczył prezes Geyer.

Protokół prowadził sekretarz Zdanowicz.

Porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia.
2. Komunikaty Prezydjum.
3. Zaprzysiężenie rzeczoznawców ustanowionych przy Izbie.
4. Sprawozdanie Prezydjum z działalności Izby za rok 1931.
5. Sprawozdanie Prezydjum z działalności Izby za okres od 1. I. do 15. V. 1932 r.
6. Unieważnienie uchwał z dnia 27. III. 1930 r. i z dnia 18. III. 1931 r. w przedmiocie dotacji Spadkobierców b. p. Anny Hertzowej na rzecz bibljoteki ekonomicznej Izby.
7. Powzięcie uchwały w sprawie pozbawienia radcostwa stosownie do przepisów § 17, pkt. 2, II-ej części statutu Izby.
8. Wybór Komisji Rewizyjnej dla sprawdzenia zamknięć rachunkowych Izby na rok 1932.
9. Wolne wnioski.

Zagaiwszy posiedzenie przewodniczący stwierdził na podstawie listy obecności quorum, uprawnione do powzięcia uchwał w sprawach objętych porządkiem dziennym, poczem podkreślił fakt, zamykający poniekąd prace około wewnętrznej organizacji Izby łódzkiej wskazując na to, iż 15-te zrzędu zebranie plenarne odbywa się już nietylko we własnej siedzibie, lecz również we własnej specjalnie w tym celu przysposobionej sali, której wykończenie stanowi ostatni fragment budowy gmachu Izby. W ten sposób Izba jako publiczno-prawna reprezentacja interesów przemysłu i handlu okręgu łódzkiego doczekała się w 4-tym roku swego istnienia własnej siedziby, w której zostanie skoncentrowana praca wszystkich jej organów.Ześrodkowanie prac Izby w jednym gmachu i w centrum miasta daje podstawę do wyrażenia nadziei, że udogodnienia te odbiją się bezwzględnie dodatnio na dotychczasowej frekwencji radców na posiedzeniach, co winno w znacznym stopniu ułatwić i usprawnić dalszą działalność Izby.

Zkolei przewodniczący poinformował zebranych, iż w okresie poprzedzającym niniejsze posiedzenie plenarne w łonie Izby zaszły następujące zmiany personalne: wybrany w drodze kooptacji radca Stachlewski-Sobolewski Kazimierz złożył piastowany mandat radcy Izby z dniem 19 czerwca 1932 r.

Mandat, który zawakował po b. p. Józefie Konie, uzyskał w wyniku wyborów przeprowadzonych w Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego p. Jakób Kamiński, zaś mandat, wakujący po b. p. Mikołaju Konie, otrzymał na zasadzie wyborów, przeprowadzonych w Związku Kupców, Centrala, w Warszawie — p. Emanuel Bornstein. Radców Bornsteina i Kamińskiego przewodniczący powitał w charakterze nowych członków Izby. W łączności z powyższemi zmianami przewodniczący wspomniał również o zmianie, jaka zaszła w łonie Komisji Podatkowej wskutek złożenia mandatu przez członka tejże Komisji radcę Gliksmana Benjamina.

Przystępując do porządku dziennego, przewodniczący oświadczył, że Prezydjum zdecydowało zdjąć z porządku obrad punkt 7-my, ponadto zaś zakomunikował, że radca Landsberg i tow. zgłosili w przepisanej formie wniosek nagły treści następującej: „W związku z ostatniemi komunikatami o mającem nastąpić w najbliższym czasie uchwaleniu dekretu o przymusowem rozjemstwie w przedsiębiorstwach przemysłowych Zebranie Plenarne Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi w dniu 21 czerwca 1932 r. uchwala następujący nagły wniosek: Dające się zauważyć w ostatnich latach przeobrażenia strukturalne przemysłu, polegające na tem, że liczba nieuchwytnych ani dla statystyki ani dla wymiaru podatków lub świadczeń socjalnych producentów-nakładców i chałupników stale się powiększa przy jednoczesnem stałem zmniejszaniu się uruchomienia fabryk, ma swe wytłumaczenie głównie w nadmiarze świadczeń socjalnych, obciążających jedynie przemysł średni i większy. Wprowadzenie obecnie przymusowego rozjemstwa do tej już upośledzonej gałęzi pracy gospodarczej spotęguje jeszcze więcej już dziś ciężką i trudną do utrzymania sytuację przemysłu, gdyż przymusowe rozjemstwo z natury rzeczy będzie miało zastosowanie jedynie w fabrykach. W konsekwencji dekret ten doprowadzi do całkowitego unieruchomienia większości gałęzi produkcji przemysłowej, produkcja przejdzie do zupełnych prymitywów i cały dotychczasowy postęp techniki nie będzie miał zastosowania. Masy robotnicze przerzucone zostaną do pracy chałupniczej, nieuznającej ani ograniczonej ilości

godzin pracy, ani Kas Chorych, ani urlopów, ani też wogóle żadnych świadczeń socjalnych i opłacających pracę o 2 do 5 razy mniej, aniżeli przemysł. Oznacza to zupełną pauperyzację klasy pracującej i zanik przemysłu. Z tych względów Zebranie Plenarne wzywa Prezydjum Izby do natychmiastowej interwencji u odnośnych władz celem wyjaśnienia konsekwencyj wprowadzenia tego rodzaju dekretu i wyrażenia negatywnego stosunku Izby do tych zarządzeń".

Po uzasadnieniu nagłości wniosku przez radcę Landsberga i przyznaniu mu tego charakteru w drodze głosowania przez Zebranie Plenarne, przewodniczący oświadczył, że merytoryczna strona wniosku będzie rozważana w pkt. 9-ym, obejmującym wolne wnioski.

Pkt. 1. Przechodząc do pierwszego punktu porządku dziennego, przewodniczący oświadczył, że przez rozesłanie protokółu poprzedniego posiedzenia wszystkim radcom do wiadomości, czytanie tegoż uważa za dokonane, poczem zapytał czy radcowie zgłaszają do niego poprawki. Radca dr. Bornet zwrócił uwagę, iż nie figuruje na liście obecnych pomimo, że w poprzedniem posiedzeniu plenarnem uczestniczył. Wobec niezgłoszenia dalszych poprawek przewodniczący oświadczył, że protokół uważa za przyjęty z zaznaczoną poprawką radcy dr. Borneta.

Pkt. 2. Zkolei przewodniczący złożył sprawozdanie z wykonania uchwał, powziętych na poprzedniem plenarnem posiedzeniu, komunikując, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło dodatkowy budżet Izby na rok 1932 w preliminowanej wysokości, ponadto Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło również uchwałę Zebrania Plenarnego w sprawie zróżniczkowania opłat od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza.

Ponieważ nowela do ustawy o izbach przemysłowo-handlowych z dnia 15 lipca 1927 r. weszła w życie z dniem 7 kwietnia b. r., przewodniczący ponownie poinformował zebranych o rygorze, dotyczącym uczęszczania radców na posiedzenia komunikując, iż zaznaczona nowela normuje frekwencję radców w sposób następujący: „Radca, który bez usprawiedliwienia opuścił dwa kolejne zebrania plenarne lub cztery w ciągu roku zebrania komisyj, do których został wybrany, może być uchwałą Plenarnego Zebrania Izby pozbawiony radcostwa". Równocześnie przewodniczący nadmienił, iż radcom została wręczona dla celów orjentacyjnych statystyka z uczęszczania ich na posiedzenia w ciągu 3-ch ostatnich lat, która dokład-

nie ilustruje, jak poszczególni radcowie pojmują swój obywatelski obowiązek, wypływający z piastowania mandatu radcy Izby.

Nawiązując do konferencji z p. Wiceministrem Starzyńskim, przewodniczący poinformował zebranych, iż z okazji przyjazdu jego do Łodzi, Izba na specjalnie w tym celu odbytej naradzie zapoznała go z trudną sytuacją okręgu, przyczem przedstawiła mu także ujemne konsekwencje gospodarcze, jakie ze szczególną dobitnością ujawniają się w tutejszym ośrodku w wyniku niedomagań obowiązującego systemu podatkowego. W toku narady kilkakrotnie poruszona została również sprawa scalenia podatku przemysłowego dla włókiennictwa, wobec czego p. Wiceminister złożył oświadczenie, iż Ministerstwo Skarbu w dalszym ciągu uznaje potrzebę odnośnej reformy i w niedalekiej przyszłości podejmie prace w kierunku jej przeprowadzenia.

Ponieważ według oświadczeń przedstawiciela Ministerstwa Skarbu specjalne ulgi, na mocy rozporządzenia z kwietnia b. r. przyznane w dziedzinie spłaty zaległości z tytułu podatku przemysłowego, nie będą prolongowane po upływie ustalonych w tym celu terminów, przewodniczący skierował usilny apel do ogółu sfer gospodarczych, reprezentowanych przez Izbę, by w wydatnej mierze starały się w ustalonych terminach skorzystać z udogodnień, ułatwiających poruszoną spłatę zaległości podatkowych. Równocześnie przewodniczący zwrócił się do zebranych z przedstawieniem, by jednogłośnie przychylili się do tego apelu tak, aby posiadał on charakter zalecenia, zaakceptowanego przez Zebranie Plenarne. Plenum przyjęło tę propozycję jednogłośnie.

Pkt. 3. Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego, przewodniczący dokonał aktu zaprzysiężenia 42 rzeczoznawców ustanowionych przy Izbie celem dokonywania ekspertyzy towarów, służących jako zabezpieczenie dla kredytu warrantowego. Zaprzysiężeni zostali: inż. Barciński Adam, Baruch Władysław, Bendorf Edward, Bernhardt Otton, Bogdański Edmund, Bronowski Mojżesz, Doering Jerzy, Graesser Hugo, Gajewicz Józef, Gregor Alfons, Gruszkiewicz Józef, Hadrjan Emil, Herbst Karol Wilhelm, inż. Holcgreber Jan, Kernbaum Maks, Kirste Alfred, Krauze Józef Wacław, Kross Wilhelm, Krotoszyński Józef, inż. Liszkowski Artur, Maczewski Aleksander, Małachowski Hilary, Margulies Władysław, Minkowski Aleksander, Mokrski Leon, Monitz Kazimierz, Oberlaender Emil, Olszewski Marjan, inż. Popielawski Stefan, Przeradzki Jan, inż. Przeździecki

Stanisław, Rassalski Ignacy, Restel Gustaw Ernest, Rymkiewicz Władysław, Starodworski Jakób, Szapiro Maks, Szczepański Jan, Szlam Juljusz, Switgall Robert, Szyk Herman, Wasilewski Edmund. Weinstein Izydor.

Z aktu zaprzysiężenia zostały sporządzone indywidualne protokóły, podpisane przez Prezesa i Dyrektora Izby oraz zaprzysiężonych, poczem przewodniczący wręczył zaprzysiężonym pisma nominacyjne.

Pkt. 4. Otwierając dyskusję nad rozesłanem wszystkim radcom sprawozdaniem z działalności Izby w r. 1931, przewodniczący wygłosił przemówienie, w którem uwypuklił warunki, w jakich działała Izba i podłoże, z jakiego płynęły jej najistotniejsze posunięcia. W szczególności przewodniczący podniósł, iż znajdujące się w uwagach ogólnych do części konjunkturalnej sprawozdania cyfry dowodzą, że wskaźnik ogólnej produkcji przemysłu oscyluje w Polsce obecnie na poziomie analogicznych wskaźników większości państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych, natomiast wskaźnik polskiej produkcji włókienniczej był w r. 1931 znacznie niższy niż w Anglji, Francji, Niemczech, Austrji, Stanach Zjednoczonych i szeregu innych państw. W tem przeciwstawieniu dopatrzeć się można zwartej syntezy, ilustrującej w najogólniejszym zarysie i najgrubszem ujęciu sytuację gospodarczą okręgu łódzkiego.

Na tle gnębiącego świat cały przesilenia gospodarczego dekonjunktura polska ujawnia szereg momentów pocieszających. Uniknęliśmy gwałtownych wstrząśnień kredytowo-walutowych, jakie przeżywała Europa Środkowa i Anglja. Mamy nienaruszoną walutę o wysokiem pokryciu kruszcowem. Zdołaliśmy zrównoważyć budżet, podkreślając w zdecydowany sposób potępioną chyba w Polsce na zawsze koncepcję inflacji papierowej. Surowce dotknięte najbardziej gwałtowną zniżką cen nie są przedmiotem naszej produkcji. W dziedzinie tak doniosłych dla polskiego życia gospodarczego cen zbożowych zdołaliśmy oderwać się od rynku światowego, utrzymując ceny żyta — naogół biorąc — na poziomie wyższym niż w r. 1930. Wreszcie przy uporczywych wysiłkach eksportowych zdołaliśmy utrzymać w ciągu całego roku wybitnie czynne saldo bilansu handlowego. Słowem, przeżywana obecnie w skali wszechświatowej katastrofa gospodarcza przybrała w Polsce rozmiary względnie łagodne, ale w ramach tego względnie pomyślnego stanu rzeczy szczególnie ciężki okres przechodzi polski przemysł włókienniczy.

System podatkowy hamujący i tak silnie skurczone przez kryzys obroty i niszczący zdewastowaną przez wojnę substancję majątkową, nadmierna rozbudowa świadczeń socjalnych do poziomu nieznanego w państwach bardziej nawet uprzemysłowionych niż Polska, osłabienie finansowe większości przedsiębiorstw, popychające je do forsowania zbytu i nadprodukcji, wreszcie restrykcje przywozowe na rynkach odbiorczych, uniemożliwiające utrzymanie eksportu na dotychczasowym poziomie, oto najważniejsze zjawiska chorobowe, z jakiemi usiłowała Izba walczyć w r. 1931. Nadto przybrało szczególnie palący charakter w ostatnim roku zagadnienie destrukcyjnej konkurencji ze strony prymitywnych form przemysłu, wyrzucających z rynku przemysł zorganizowany dzięki przewadze kalkulacyjnej, osiągniętej w drodze uchylania się od świadczeń podatkowych i socjalnych.

Ten kompleks zjawisk chorobowych, pozostających zresztą w dość ścisłym związku wewnętrznym, nakreślił zgrubsza linję postępowania Izby. Scalenie podatku przemysłowego było więc naczelnym postulatem Izby w roku sprawozdawczym, a to nietylko jako kierunek reformy podatkowej, podyktowanej dążeniem do uproszczenia postępowania wymiarowego, lecz również jako środek usunięcia obecnego uprzywilejowania podatkowego przemysłu i handlu anonimowego. Również akcja Izby, zmierzająca do reformy ustawodawstwa socjalnego miała na celu nietylko obniżenie świadczeń z tego tytułu, lecz także likwidację daleko idącej przewagi kalkulacyjnej, jaka z tego źródła płynęła dla prymitywnych form przemysłu. Wreszcie akcentowane stale przychylne stanowisko Izby dla posunięć organizacyjnych w przemyśle miało z jednej strony zapobiec zjawisku chronicznej nadprodukcji i wpłynąć regulująco na rynek, a z drugiej strony — zahamować proces rozwoju przemysłu anonimowego.

Dalszą doniosłą dziedziną prac Izby była jej wytężona akcja eksportowa, podyktowana troską o utrzymanie aktywnego salda wymiany handlowej. W r. 1931 Polska zdołała mimo kurczących się gwałtownie obrotów z zagranicą osiągnąć poważną nadwyżkę wywozu nad przywozem. Od listopada 1931 r., kiedy saldo dodatnie wynosiło 59 milj. zł., zaobserwować można jednak wysoce niepokojący jego spadek; w grudniu saldo to nie przekraczało już 27 milj. zł., w styczniu 1932 r. około 13 milj. zł., w lutym wprawdzie wynosiło znowu 34 milj. zł., a w marcu 31 milj. zł., ale w kwietniu już tylko 19 milj. zł., wreszcie w maju zaledwie 5 milj. zł. W walce o dodatni bi-

lans wymiany przypada okręgowi łódzkiemu zadanie tem większe, że przywóz surowców zagranicznych rzuca na Łódź w opinji publicznej nieuzasadnione odium, i tem trudniejsze, że międzynarodowy rynek włókienniczy jest terenem szczególnie uporczywej walki konkurencyjnej i specjalnie daleko sięgających ograniczeń przywozowych. Jeżeli mimo to zdołaliśmy eksport z okręgu łódzkiego tkanin i gotowych wyrobów oraz przędzy kolorowej utrzymać w r. 1931 na poziomie 56 milj. zł. przy 48 milj. zł. w r. 1930, to wynik ten podkreślić można z pełnem zadowoleniem tem bardziej, że z tych 56 milj. zł. przypadało około 19 milj. zł. na gotową odzież, a więc na pozycję, zawierającą wysoki odsetek robocizny a zarazem reprezentującą dział wywozu, który powstał z inicjatywy Izby i rozwinął się przy jej stałej wydatnej współpracy.

Z obszernej dziedziny opinjodawczej działalności Izby, wymagającej również wytężonych wysiłków, przewodniczący podniósł ogrom prac włożonych w zaopinjowanie projektu nowej taryfy celnej, która przez wiele lat będzie podstawą naszej wymiany handlowej z zagranicą. Ograniczając się do zaakcentowania tych kilku momentów z działalności Izby w r. 1931, przewodniczący podkreślił ich ścisły związek z najbardziej aktualnemi zagadnieniami sytuacji gospodarczej, która stale wskazywała Izbie drogę postępowania i dyktowała konieczne posunięcia. Prezydjum starało się bowiem zachować jak najbardziej ścisły związek z życiem i uczynić z Izby pozytywny oraz twórczy czynnik tego życia.

Konkludując, przewodniczący dał wyraz nadziei, że następny rok sprawozdawczy będzie jednak odmienny, że czasy najgorsze przebrnęliśmy, że wszystkie dodatnie cechy, jakie zdradza kryzys polski na tle przesilenia światowego, będą w całej pełni utrzymane i ułatwią nam wejście w nową fazę konjunkturalną w chwili, kiedy na ciemnym jeszcze dotąd horyzoncie życia gospodarczego świata ukażą się pierwsze przejawy zwiastujące zwrot ku poprawie.

Po przemówieniu przewodniczącego nad sprawozdaniem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której pierwszy zabrał głos radca Ulrych. Na wstępie swego przemówienia mówca jako zwolennik budowy nowego gmachu Izby z pełnem zadowoleniem stwierdził, że Prezydjum w zupełności przekonało o trafności swej decyzji tych radców, którzy mieli zastrzeżenia co do celowości nabywania gotowego gmachu. Przechodząc zkolei do sprawozdania, mówca stwierdził, iż w chwili, gdy najtęższe umysły świata wysilają się nad opa-

nowaniem kryzysu wzgl. złagodzeniem jego skutków, wszechstronna i intensywna działalność Izby była również skierowana ku łagodzeniu przesilenia i to nietylko w reprezentowanym przez nią okręgu, lecz drogą pośrednią również w całem Państwie. Z pośród prac Izby, które scharakteryzował w swem przemówieniu przewodniczący, na specjalne podkreślenie zasługuje — zdaniem mówcy — akcja Izby w zakresie eksportowym, a to z uwagi na to, że ta dziedzina wiąże się w naszych warunkach najściślej z kwestją walutową. Według przytoczonych w sprawozdaniu danych statystycznych w pozycji eksportu ogólno-krajowego bardzo poważny odsetek przypada w udziale okręgowi łódzkiemu. Z tego wynika, że Izba łódzka rozwijając akcję eksportową przyczynia się nietylko do łagodzenia ostrza przesilenia na rynku pracy, lecz również do podtrzymania dodatniego salda bilansu handlowego, a tem samem do zabezpieczenia stałości naszej waluty, która nadal cieszy się zaufaniem zarówno w kraju jak i zagranicą. W łączności z opinjodawczą działalnością Izby mówca jako poseł na Sejm podniósł, iż gromadzony przez Izbę na jego prośbę materjał orjentacyjny ułatwiał mu niejednokrotnie pracę na terenie parlamentarnym, gdzie miał ponadto możność spotykania się z wnioskami Izby łódzkiej, złożonemi pod adresem Rady Ministrów, Ministerstwa Przemysłu i Handlu wzgl. innych resortów. Nawiązując do reformy ustawodawstwa socjalnego, mówca zwrócił uwagę, iż w niedalekiej przyszłości Izba stanie przed nowem wielkiem zadaniem, przyczem dał wyraz nadziei, że Izba i tym razem uczyni wszystko, ażeby rozwiązanie poruszonego problemu pogodziło wymogi życia gospodarczego z interesem warstwy robotniczej. W zakończeniu swego przemówienia mówca, dając wyraz przeświadczeniu, iż spełnia życzenie wszystkich zebranych, wyraził Prezydjum i Dyrekcji podziękowanie za owocną pracę w roku sprawozdawczym.

Przemówienie radcy Ulrycha zostało przez plenum przyjęte wśród aplauzów.

Zkolei zabrał głos radca Luboszyc, który oświadczył, że — wnioskując zarówno ze sprawozdania jak i przemówienia przewodniczącego — Izba podciągnęła m. in. również drobny przemysł pod pojęcie przemysłu anonimowego, który pracuje rzekomo w szczególnie dogodnych warunkach kalkulacyjnych. Zdaniem mówcy opinja ta jest bezpodstawna zwłaszcza, iż w świetle ciężarów podatkowych sytuacja małego przemysłu przedstawia się gorzej, aniżeli innych grup przemysłowych. Wielowydziałowe zakłady wielkiego przemysłu

opłacają podatek przemysłowy tylko w końcowej fazie, a zatem w chwili sprzedaży gotowego wyrobu, podczas gdy drobne przedsiębiorstwa zniewolone są opłacać ten podatek we wszystkich fazach produkcji. Co się tyczy destrukcyjnego wpływu przemysłu anonimowego na całokształt stosunków w przemyśle zorganizowanym, mówca wyraził pogląd, iż informacje w tej mierze są przesadzone, zdaniem mówcy bowiem istnienie przemysłu anonimowego przy obecnym systemie fiskalnym zdaje się być wykluczone. Jeśli jednak przemysł anonimowy rzeczywiście istnieje, to zagraża on w pierwszym rzędzie drobnemu przemysłowi, którego odporność jest niewątpliwie mniejsza, niż przemysłu wielkiego. Jako dalszy czynnik kalkulacyjny mówca poruszył kwestję płac robotniczych dowodząc, że stawki w przemyśle drobnym — jeśli się uwzględni wydajność pracy — są w istocie rzeczy utrzymane na poziomie płac w przemyśle wielkim. Konkludując, mówca dał wyraz opinji, iż jedyną drogą prowadzącą do skutecznego zahamowania rozwoju przemysłu anonimowego i równomiernego rozłożenia ciężarów podatkowych, jest scalenie podatku przemysłowego w odniesieniu do włókiennictwa, przyczem nie bez znaczenia byłoby również ujawnianie odbiorców przędzy.

W odpowiedzi radcy Luboszycowi przewodniczący zakomunikował, iż wywody jego są oparte na nieporozumieniu, gdyż Izba nie identyfikuje przemysłu anonimowego z przemysłem drobnym. W pojęciu Izby przemysł anonimowy tworzą przedsiębiorstwa, z natury rzeczy drobne oraz nieuchwytne, które uchylają się od ponoszenia ciężarów socjalnych i podatkowych. Ponieważ przewaga kalkulacyjna tego rodzaju przemysłu wypływa z nieuczciwej konkurencji i zagraża egzystencji przemysłu jawnego, Izba zmuszona jest występować w interesie wyrównania stosunków konkurencyjnych, w czem zainteresowany jest tak przemysł wielki, jak i średni i mały. Co się tyczy kwestji czy przemysł anonimowy istnieje, to — zdaniem przewodniczącego — kwestja ta nie może podlegać dyskusji, gdyż wszelkie w tej mierze wątpliwości rozwiała Wystawa Chałupnicza w Łodzi.

Radca Gliksman, wyrażając Prezydjum i Dyrekcji podziękowanie za ujęcie sprawozdania w formę poważnego elaboratu oświadczył, że celem uniknięcia nieporozumień Izba powinna była ściślej sprecyzować pojęcie przemysłu anonimowego. Zdaniem mówcy przemysł anonimowy godny jest potępienia, jednakże metoda zwalczania tego przemysłu nie powinna się wyrażać w formie represyj, lecz być wynikiem odpowiednich posunięć organizacyjnych. Co do scalenia po-

datku przemysłowego, mówca wyraził zapatrywanie, iż Izba powinna odnośne prace forsować w takiem tempie, ażeby zasada scalenia została zrealizowana najpóźniej z początkiem przyszłego roku. Zkolei mówca podniósł, iż według wprowadzonej do sprawozdania statystyki cen, cena przędzy bawełnianej wahała się, w okresach kilku wzgl. kilkunastodniowych w granicach 10%-wej różnicy. Jakkolwiek widoczne było, iż zjawisko to godzi przedewszystkiem w przemysł przetwórczy, Izba nie uznała za stosowne przeciwdziałać temu anormalnemu stanowi rzeczy. Wprawdzie po długotrwałych dyskusjach Izba doszła do konkluzji, iż pierwszym warunkiem uzdrowienia w tej dziedzinie stosunków jest sprawa ustalenia uzansów dla handlu przędzą, jednakże po dwóch latach pracy sprawa ta nie wyszła poza stadjum teoretycznych dociekań. Kończąc, mówca zgłosił imieniem reprezentowanego przez siebie zrzeszenia dezyderat o przyspieszenie prac nad opracowaniem prawno-technicznych warunków handlu przędzą.

Odpowiadając radcy Gliksmanowi, wiceprezes Hertz Mieczysław jako przewodniczący Komisji, której poruczono mandat opracowania projektu uzansów, oświadczył, iż Komisja niczego nie zaniedbała, ażeby się z powierzonego jej zadania wywiązać; projekt uzansów został opracowany i odesłany do Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej celem uzgodnienia niektórych punktów. Co się zaś tyczy anormalnych wahań cen przędzy, Izba jako instytucja samorządu gospodarczego nie może w tych sprawach ingerować ze względów zasadniczych, a powtóre także dla tego, że ingerencja taka byłaby bezprzedmiotowa, gdyż porozumienie, nazywane popularnie kartelem, nie ma na celu normowania cen przędzy, lecz wyłącznie kontyngentowanie produkcji. W tych warunkach cena przędzy kształtuje się w zależności od stosunków na rynku zbytu i sytuacji finansowej poszczególnych członków porozumienia. Tem niemniej jednak omawiana dziedzina nie stała poza nawiasem działalności Izby, przeciwnie Izba niejednokrotnie zwoływała konferencje, poświęcone uzgodnieniu interesów odbiorców i dostawców, przyczem Izbie przypadała w udziale trudna rola medjatora. Analogiczne posiedzenia zwoływano również celem pogodzenia sprzeczności interesów w dziedzinie eksportowej. Dla poparcia swoich wywodów mówca przytoczył konkretny przykład, kiedy Izba wystąpiła w charakterze medjatora między dostawcą i odbiorcą, dzięki czemu odpadła potrzeba sprowadzania przędzy czesankowej z zagranicy. W konkluzji mówca oświad-

czył, iż intencją przyświecającą działalności Izby jest dobro przemysłu i handlu jako całości, nie zaś poszczególnych grup gospodarczych.

Radca inż. Praszkier, nawiązując do oświadczenia przewodniczącego odnośnie równomiernego traktowania przez Izbę wszystkich grup przemysłu, zwrócił uwagę, iż co do troski Izby o interesy handlu nasuwa mu się szereg zastrzeżeń, wypływających z praktyki, stosowanej przez Prezydjum. Jako konkretny przykład zaniedbywania interesów handlu mówca przytoczył konferencję, odbytą z p. Wiceministrem Starzyńskim bez udziału reprezentantów drobnego kupiectwa, podnosząc, iż konferencja ta mogła mieć dla kupiectwa szczególne znaczenie a to z uwagi na to, że wspomniany przedstawiciel Ministerstwa Skarbu reprezentuje pogląd jakoby handel nie miał racji bytu. Jako drugi przykład mówca wskazał na skład personalny Sądu Arbitrów Izby, podkreślając, iż w gronie jego niema przedstawiciela drobnego kupiectwa. Przytoczywszy powyższe fakty mówca stwierdził, że Izba stosuje podwójną miarę w zależności od instytucji, wobec czego zwrócił się z apelem o równomierne traktowanie wszystkich organizacyj.

Replikując radcy inż. Praszkierowi, przewodniczący wyjaśnił, że na konferencję z p. Wiceministrem Starzyńskim zostali zaproszeni członkowie Prezydjum, wszyscy przewodniczący komisyj izbowych oraz niektórzy wybitniejsi przedstawiciele życia gospodarczego, a zatem jednostki, które przedstawiają dostateczną rękojmę, iż zdolne są poinformować przedstawiciela Ministerstwa Skarbu o najistotniejszych postulatach okręgu. Ponadto przewodniczący nadmienił, iż Prezydjum ograniczając się do zaproszenia z łona Izby przewodniczących wszystkich komisyj, wychodziło z założenia, iż tą drogą Izba będzie wszechstronnie i dostatecznie reprezentowana. Co się tyczy składu Sądu Arbitrów przewodniczący oświadczył, iż sprawa ta leży w kompetencji Zebrania Plenarnego nie zaś Prezydjum. Wreszcie w odpowiedzi na zarzut o nierównomiernem traktowaniu poszczególnych grup gospodarczych przewodniczący kategorycznie zaprotestował przeciwko temu twierdzeniu, podkreślając, iż powtórzenie tego rodzaju bezpodstawnych zarzutów zmusi go do postawienia kwestji zaufania.

Zkolei zabrał głos radca Eisner, który nawiązując do przemówienia radcy inż. Praszkiera oświadczył, że w tym momencie, kiedy Zebranie Plenarne odbywa niejako inauguracyjne posiedzenie we własnym gmachu, nie należy zgłaszać uwag, które kolidują z wytworzo-

nym nastrojem, choćby z tego względu, że siedziba Izby została zbudowana jako zewnętrzny znak wspólnoty interesów przemysłu i handlu. Dlatego mówca dał wyraz nadziei, że przemówienie radcy inż. Praszkiera zostanie zrozumiane tylko jako życzenie, ażeby pracom Izby w nowym gmachu przyświecała harmonijna współpraca wszystkich grup zarówno przemysłu jak i handlu.

Na tem dyskusja nad sprawozdaniem z działalności Izby za rok 1931 została wyczerpana, poczem przewodniczący stwierdził, że Zebranie Plenarne przyjęło je do wiadomości.

Pkt. 5. Po przejściu do sprawozdania z działalności Izby za okres od 1. I. do 15. V. 1932 r., przewodniczący udzielił głosu radcy Pytlewskiemu, który prosząc o wyjaśnienie jakie motywy skłoniły Izbę do negatywnego stanowiska w sprawie wprowadzenia cła od przywożonych otrąb, zwrócił się równocześnie z postulatem, by Izba wskazała czynnikom miarodajnym, że zrealizowanie projektu wprowadzenia opłat za udzielanie zezwoleń na wyzyskanie siły popędowej wód publicznych podkopałoby egzystencję szeregu przedsiębiorstw.

Odpowiadając radcy Pytlewskiemu, dyrektor Izby inż. Bajer oświadczył, że poruszona sprawa stawek celnych na otręby była przedmiotem obrad na terenie Związku Izb, który po stwierdzeniu, że Polska eksportuje duże ilości otrąb, importuje natomiast nieznaczne, wypowiedział się negatywnie w sprawie tej koncepcji. Ponadto Związek Izb musiał wziąć pod uwagę prawdopodobieństwo, że Polska przez wprowadzenie cła na otręby importowane może się spotkać z ewent. retorsją ze strony Niemiec i Czechosłowacji a zatem państw, które importują polskie otręby. W odniesieniu do drugiej kwestji dyrektor Izby wyjaśnił, że przy sposobności opinjowania odnośnego projektu Izba zajęła stanowisko negatywne przeciwstawiając się obciążaniu zakładów przemysłowych w dobie przeżywanego kryzysu z tytułu użytkowania siły napędowej wód publicznych.

Radca Heber jako przedstawiciel drobnego kupiectwa stwierdził, że dodatnia działalność Izby zaznaczyła się w okresie sprawozdawczym w zakresie podatkowym, w szczególności zaś na punkcie wymiarów podatku przemysłowego od obrotu za r. 1931. Niektóre Urzędy Skarbowe, licząc się z okolicznością zryczałtowania podatku przemysłowego w odniesieniu do drobnego kupiectwa, podniosły poziom zeszłorocznych wymiarów o 100 do 200%. Na skutek jednak interwencji Izby Przemysłowo-Handlowej w wielu wypadkach udało się dostosować wygórowane wymiary do obrotów faktycznie osiągniętych,

co zadecydowało o utrzymaniu przy życiu szeregu jednostek gospodarczych. W imieniu uratowanych placówek radca Heber złożył podziękowanie Prezydjum i Dyrekcji za działalność w okresie sprawozdawczym.

Ponieważ po przemówieniu radcy Hebera nikt ponadto głosu nie zabrał przewodniczący stwierdził, że sprawozdanie z działalności Izby za okres od 1. I. do 15. V. 1932 r. zostało przyjęte do wiadomości.

Pkt. 6. Sprawę unieważnienia uchwał w przedmiocie dotacji Spadkobierców b. p. Anny Hertzowej na rzecz bibljoteki ekonomicznej Izby zreferował wiceprezes Barciński komunikując, że pismem z dnia 17 lutego 1930 r. p. Maurycy Hertz, działający w imieniu Spadkobierców b. p. Anny Hertzowej, zaofiarował Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi legat w wysokości 10.000 dolarów jako fundusz żelazny, od którego odsetki miały być użyte na kompletowanie Publicznej Bibljoteki Ekonomicznej przy Izbie z obowiązkiem uwidocznienia przez Izbę tablicy dla uczczenia pamięci b. p. Anny Hertzowej. Zebranie Plenarne Izby na posiedzeniu w dniu 27 marca 1930 r. postanowiło przyjąć tę ofiarę i w tym celu powzięło jednomyślną rezolucję treści następującej: „Zebranie Plenarne Izby postanawia przyjąć darowiznę 10.000 dolarów od Spadkobierców b. p. Anny Hertzowej na cele bibljoteki ekonomicznej; sumę tę ulokować w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego lub w innych papierach publicznych, mających charakter lokaty z bezpieczeństwem pupilarnem; za równowartość kuponów, po odtrąceniu kosztów związanych z prowadzeniem bibljoteki, corocznie kompletować bibljotekę ekonomiczną; udostępnić publiczności korzystanie z bibljoteki według oddzielnego regulaminu, który ma uchwalić Prezydjum Izby; umieścić w bibljotece tablicę uwidaczniającą, że bibljoteka ekonomiczna powstała jako fundacja dla uczczenia b. p. Anny z Poznańskich Hertzowej. Wreszcie Zebranie Plenarne wyraża ofiarodawcom podziękowanie za hojny dar na rzecz Izby“. Na skutek dalszego porozumienia z pełnomocnikiem ofiarodawców powyższa uchwała Izby została zmodyfikowana ponowną uchwałą Zebrania Plenarnego z dnia 18 marca 1931 r. w tym sensie, że zamiast zdania: „za równowartość kuponów — po odtrąceniu kosztów związanych z prowadzeniem bibljoteki — corocznie kompletować bibljotekę ekonomiczną“ wpisano zdanie: „za równowartość kuponów — po odtrąceniu kosztów związanych z prowadzeniem bibljoteki w wysokości 25% — corocznie kompletować bibljotekę ekonomiczną“. Zgodnie

z życzeniem p. Maurycego Hertza, Izba pismem z dnia 30 marca 1931 r. zwróciła się do ofiarodawców, prosząc o ostateczne oświadczenie się w sprawie zapewnienia bibljotece pomieszczeń, w miarę możliwości technicznych odpowiadających intencjom ofiarodawców. Na pismo to Izba odpowiedzi nie otrzymała, wskutek czego, by nie opóźnić toku prac budowlanych, musiała sama zadecydować o pomieszczeniu bibljoteki. P. Maurycy Hertz, jakkolwiek sam ze swych uprawnień nie skorzystał, w piśmie z dnia 25. III. 1932 r. podniósł zarzut, iż nie uwzględniono jego głosu przy wyborze miejsca na bibljotekę, przez co uznał, iż Izba rzekomo nie dotrzymała warunków darowizny, co w jego rozumieniu ma oznaczać nieprzyjęcie ofiarowanej darowizny na zastrzeżonych warunkach. W związku z takim obrotem sprawy wiceprezes Barciński oświadczył, że w świetle przytoczonych faktów zarzut p. Maurycego Hertza jest bezprzedmiotowy, gdyż nie znajduje żadnego uzasadnienia i poczytany być winien raczej jako upozorowanie słuszności motywów cofnięcia dotacji. W tym stanie rzeczy wiceprezes Barciński zgłosił wniosek Prezydjum, ażeby Zebranie Plenarne mimo niezaprzeczonego znaczenia, jakie bibljoteka ekonomiczna mogłaby posiadać dla okręgu Izby, uznało za nieodzowne wyciągnąć konsekwencje z oświadczenia pełnomocnika niedoszłych ofiarodawców i powzięło uchwałę, unieważniającą uchwały Zebrania Plenarnego z dnia 27 marca 1930 r. i 18 marca 1931 r., dotyczące przyjęcia legatu od Spadkobierców b. p. Anny Hertzowej.

Nawiązując do zgłoszonego wniosku radca Koral oświadczył, iż w dziejach instytucyj społecznych jest to pierwszy wypadek, że dobrowolnie przyrzeczona ofiara nie dochodzi do skutku wśród okoliczności, budzących zastrzeżenia co do dobrej woli ofiarodawców. Ponieważ wskutek cofnięcia dotacji Izba poniosła dotkliwą stratę moralną, mówca zaproponował poprawkę do zgłoszonego wniosku o wyrażenie publicznie na tem miejscu pod adresem niedoszłych ofiarodawców głębokiego żalu z racji niewykonania ofiary bez uzasadnionych przyczyn.

Zkolei przewodniczący poddał wniosek Prezydjum przedstawiony przez wiceprezesa Barcińskiego wraz z poprawką radcy Korala pod głosowanie. Zebranie Plenarne przyjęło zaznaczony wniosek uchwałą jednomyślną.

Pkt. 7. Sprawa tym punktem objęta została zdjęta z porządku dziennego.

Pkt. 8. Sprawę wyboru Komisji Rewizyjnej zreferował wiceprezes Babiacki, który m. in. oświadczył, że Prezydjum zgodnie z przestrzeganą ogólnie zasadą proponuje dla zamknięć rachunkowych Izby za rok 1932 dokonać wyboru nowej Komisji Rewizyjnej.

W związku z powyższem jako kandydatów na członków Komisji Rewizyjnej zaproponowano radców: inż. Grossa Oskara, Konarzewskiego Tadeusza, Korala Ludwika, Landsberga Władysława i Tempelhofa Maurycego.

W rezultacie przeprowadzonego zkolei głosowania przewodniczący stwierdził, że Zebranie Plenarne wybrało w skład Komisji Rewizyjnej na rok 1932 uchwałą jednomyślną wymienionych powyżej radców.

Pkt. 9. Ponieważ wolne wnioski nie zostały zgłoszone, przewodniczący otworzył dyskusję nad merytoryczną stroną wniosku nagłego radcy Landsberga.

Jako pierwszy zabrał głos radca Landsberg, który w wyczerpujący sposób uzasadnił konieczność ostrzeżenia miarodajnych czynników przed niebezpiecznemi i nieuniknionemi skutkami, jakie dla całokształtu stosunków w przemyśle fabrycznym niezawodnie wynikną w wypadku, gdyby projekt o przymusowem rozjemstwie został istotnie zrealizowany.

Radca inż. Tołłoczko dał wyraz zapatrywaniu, iż do poruszonego zagadnienia należałoby inaczej podejść, gdyż nie można twierdzić a priori, że ustawa będzie wadliwa z tej tylko racji, że przemysł anonimowy podkopuje egzystencję przemysłu legalnego. Traktując bowiem sprawę z punktu widzenia wnioskodawców, należałoby — zdaniem mówcy — przeciwstawiać się również każdej ustawie w zakresie ceł ze względu na to, że istnieje przemytnictwo. Z przytoczonych względów mówca wypowiedział się za podjęciem akcji, zmierzającej do pozyskania ewent. projektu o przymusowem rozjemstwie celem merytorycznego rozpatrzenia i opinjodawczego oświadczenia się.

Radca dr. Bornet zwrócił uwagę, iż w danym wypadku nie chodzi o to, ażeby uchwalić dobrą ustawę, tylko o to, ażeby uprzytomnić sferom rządzącym, że planowane ewent. wydanie dekretu pociągnęłoby za sobą jak najujemniejsze skutki dla przemysłu fabrycznego, który już w wyniku obowiązujących ciężarów i krępujących przepisów socjalnych znajduje się w nad wyraz ciężkiej sytuacji. Zasadniczą jednak intencją omawianego wniosku nie jest akcja skierowana prze-

ciw zrealizowaniu konkretnego projektu, tylko ostrzeżenie czynników rządzących, że dalsza rozbudowa ustawodawstwa socjalnego odniesie wręcz odwrotny od zamierzonego skutek, gdyż przyczyni się niechybnie do dalszego rozwoju przemysłu anonimowego, który nie respektując ustawodawstwa socjalnego i posiadając dzięki temu przewagę kalkulacyjną, grozi ruiną przemysłowi legalnemu, który świadczenia socjalne w całej rozciągłości ponosi. Wypowiadając się za przyjęciem wniosku, mówca zgłosił do niego poprawkę tej treści, ażeby w zdaniu pierwszem po słowach „dekretu o przymusowem rozjemstwie" zostały dodane słowa „oraz o zawieraniu zbiorowych umów pracy".

Radca Koral dał wyraz opinji, że niezależnie od wniosku radcy Landsberga plenum powinno uwzględnić również propozycję radcy inż. Tołłoczki, z chwilą bowiem gdy Izba otrzyma odnośny projekt celem zaopinjowania, wniosek radcy Landsberga stanie się bezprzedmiotowy. W wypadku jednak, gdyby istniało prawdopodobieństwo, że dekret zostanie wprowadzony w życie bez wypowiedzenia się samorządu gospodarczego, stałby się aktualny wniosek radcy Landsberga.

Nawiązując do wysuniętych postulatów dyrektor Izby inż. Bajer przypomniał, że poruszona przez wnioskodawcę kwestja była już w roku ubiegłym przedmiotem szczegółowych rozważań przy sposobności opinjowania projektu ustawy o załatwianiu zatargów zbiorowych pracy, przewidującej unormowanie tego zagadnienia na zasadach iunctim z opracowanym równocześnie projektem ustawy o zawieraniu zbiorowych umów pracy. Izba zajęła wówczas negatywne stanowisko wobec wspomnianych projektów, o ileby jednak wiadomości o ponownem zaktualizowaniu sprawy ogłoszenia odnośnych projektów rzeczywiście odpowiadały stosunkom faktycznym, Izba w pełnej rozciągłości podtrzyma swoje pierwotne negatywne stanowisko.

W dyskusji nad wnioskiem radcy Landsberga zabierali ponadto głos radcowie Luboszyc i Eisner.

Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący zarządził głosowanie, w wyniku którego wniosek radcy Landsberga z poprawką radcy dr. Borneta został przyjęty uchwałą jednomyślną z tem, że jednak Izba wdroży uprzednio odpowiednie kroki — zgodnie z propozycją radcy inż. Tołłoczki — celem stwierdzenia, czy obiegające pogłoski o planowanem wydaniu dekretu o przymusowem rozjemstwie odpowiadają rzeczywistości.

Zkolei radca Koral poruszył sprawę uzupełnienia składu osobowego komisyj izbowych wzgl. ich rekonstrukcji w myśl uchwały Sekcji Handlowej, idącej w tym kierunku, ażeby wszyscy radcowie piastowali mandat jednej z komisyj, podnosząc, iż komisje zostały w międzyczasie wskutek śmierci wzgl. rezygnacji kilku radców zdekompletowane, co ujemnie wpływa na ich działalność zwłaszcza, iż niektórzy radcowie z reguły na posiedzenia nie przychodzą. Z tych względów mówca zgłosił dezyderat, ażeby Prezydjum wystąpiło na najbliższem posiedzeniu plenarnem z konkretnym w tej mierze wnioskiem.

Wreszcie radca dr. Bornet, nawiązując do wprowadzonego rygoru w przedmiocie uczęszczania radców na posiedzenia, zgłosił pod adresem Prezydjum postułat, by biuro Izby w wewnętrznym zakresie unormowało sprawę doręczania zaproszeń na posiedzenia. Nie wysuwając ze swej strony konkretnej propozycji, mówca oświadczył, iż postulat jego zmierza do tego, ażeby radcom, którym doręczono zaproszenie w czasie ich stwierdzonej nieobecności, przysługiwało prawo usprawiedliwienia się ex post facto.

Przewodniczący oświadczył, że zgłoszone dezyderaty przyjmuje do wiadomości.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 20,10.

Przewodniczący:
(—) *Robert Geyer*

Protokólant:
(—) *Jan Zdanowicz*

PROTOKÓŁ

XVI ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 7 listopada 1932 r. o godz. 19-tej

w lokalu Izby przy Al. Kościuszki Nr. 4.

Obecnych 60 radców: Arlet Robert, Babiacki Edward, Barciński Henryk, Bartoszewicz Witold, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, Bornstein Emanuel, Chari Piotr, Eisenbraun Otto, Eisner Jakób, Ender Karol, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Geyer Robert, Gliksman Benjamin, Glugla Franciszek, inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Heber Józef, Heiman Aleksander, Hertz Mieczysław, Hertz Michał, Hertz Jakób, inż. Hirszberg Emil, Kaliszczyk Stefan, Kamiński Jakób, Karsch Teodor, Koral Ludwik, Kotkowski Bolesław, Krauze Józef Wacław, Landsberg Władysław, Lewsztajn Juljusz, Librach Jakób, Lipiński Adam, Lipman Herman, Luboszyc Grzegorz, Mazur Leon, Miszczak Adam, Mokrski Lajb, inż. Płużański Włodzimierz, inż. Praszkier Gerszon, Pytlewski Stanisław, Rozenberg Lajb, Roszak Kazimierz, Schnee Robert, Seipelt Paweł, inż. Srzednicki Władysław, Szylak Jakób, Tempelhof Maurycy, inż. Tołłoczko Ludwik, inż. Trojanowski Adam, Uniszewski Antoni, Weigt Edward, inż. Wilde Herman, Wolman Gerszon, Wolski Józef, dr. Wyszewiański Szymon, Zielonka Teofil.

Nieobecnych usprawiedliwionych 6 radców: dr. Bornet Juljusz, Chrystman Reinhold, Konarzewski Tadeusz, Rozen Jonas, Ulrych Aleksander.

Nieobecnych bez usprawiedliwienia 4 radców: Apanowicz Cyprjan, Eisert Emil, Lipiński Antoni, Motylewski Jan oraz korespondent Saladin Ernest.

Biuro Izby: radca prawny adw. Felix Henryk, referenci: inż. Luciński Stefan, mgr. Słupczyński Aleksander, Cunge Stanisław,

Wolski Zygmunt, kierownik biura Wajnert Tadeusz i sekretarz Zdanowicz Jan.

Przy stole prezydjalnym: prezes Geyer, wiceprezesi Babiacki, Barciński, Fiedler i Hertz Mieczysław, dyrektor Izby inż. Bajer Karol oraz wicedyrektorzy dr. Sand Herbert i dr. Berkowicz Henryk.

Obradom przewodniczył prezes Geyer; protokół prowadził sekretarz Zdanowicz.

Porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokółu poprzedniego posiedzenia.
2. Zaprzysiężenie rzeczoznawców.
3. Sprawozdanie Prezydjum z działalności Izby za okres od 15 maja do 15 października 1932 r.
4. Uchwalenie preliminarza budżetowego Izby na rok 1933.
5. Projekt noweli do ustawy o izbach przemysłowo-handlowych.
6. Wybór członków do stałych komisyj izbowych w związku z ich reorganizacją.
7. Wybór arbitrów Sądu Polubownego na rok 1933.
8. Wolne wnioski.

Zagaiwszy posiedzenie, przewodniczący stwierdził na podstawie listy obecności quorum uprawnione do powzięcia prawomocnych uchwał w sprawach objętych porządkiem dziennym.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego przewodniczący poświęcił wspomnienie pozgonne radcy i przewodniczącemu Komisji Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowej b. p. Borysowi Ejtingonowi, zmarłemu w dniu 6. VII. 1932 r. i radcy b. p. Zygmuntowi Saksowi z Kalisza, zmarłemu w dniu 23. IX. 1932; zebrani uczcili pamięć Zmarłych przez powstanie. Następnie przewodniczący poinformował plenum o dalszych zmianach personalnych w łonie Izby, komunikując, że na miejsce wakujące po radcy b. p. Ejtingonie został wybrany p. Robert Schnee, zaś mandat wakujący po radcy Boniku otrzymał p. Witold Bartoszewicz, wskutek czego do obsadzenia pozostały 3 mandaty, wakujące po radcy p. b. Saksie, radcy z kooptacji Stachlewskim-Sobolewskim i radcy Rozenfeldzie, który w dniu 7. XI. 1932 r. zrezygnował z piastowanego mandatu. Komunikując o tych zmianach, przewodniczący powitał równocześnie radców Bartoszewicza i Schnee w charakterze nowych członków Izby.

Zkolei przewodniczący złożył sprawozdanie z wykonania uchwał powziętych na poprzedniem posiedzeniu plenarnem oznajmiając, iż stosownie do uchwały powziętej na skutek wniosku radcy Landsberga Izba za pośrednictwem delegacji interwenjowała w dniu 4. VII. b. r. u p. Wicepremjera Zawadzkiego, wobec którego szczegółowo sprecyzowała stanowisko sfer gospodarczych okręgu łódzkiego w odniesieniu do ewentualnych dekretów w przedmiocie przymusowego rozjemstwa i zawierania zbiorowych umów pracy; p. Wicepremjer oświadczył, iż uważa w chwili obecnej wydanie zaznaczonych dekretów za nieaktualne. Co się tyczy zgłoszonego przez radcę Korała dezyderatu w kwestji reorganizacji komisyj, przewodniczący stwierdził, iż sprawa ta została umieszczona na porządku dziennym niniejszego posiedzenia. Wreszcie w odniesieniu do wyrażonego przez radcę dr. Borneta postulatu, by Izba w wewnętrznym zakresie unormowała sprawę doręczania zaproszeń na posiedzenia, przewodniczący oświadczył, iż biuro poczyniło wszelkie starania, by ewidencja usprawiedliwień była możliwie najskrupulatniej prowadzona, równocześnie jednak podkreślił zgodnie z § 17, II części statutu, iż warunkiem uniknięcia wynikających stąd nieporozumień jest bezwarunkowo piśmienne usprawiedliwianie nieobecności. W interesie uproszczenia procedury przewodniczący zaproponował, by wszelkie usprawiedliwienia kierowano pod adresem Dyrekcji Izby, nie zaś Prezydjum, przewodniczących wzgl. referentów, przyczem nadmienił, iż w wypadkach choroby lub wyjazdów z miejsca stałego zamieszkania jedno zawiadomienie usprawiedliwia nieobecność na wszystkich posiedzeniach, odbytych w danym czasokresie.

Po tych wstępnych uwagach przewodniczący zakomunikował, iż do Prezydjum wpłynął wniosek nagły radcy Chariego i tow. treści następującej.

„Dnia 20 listopada 1930 r. Komisja Prawno-Administracyjna rozpatrując projekt ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928 r. o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych, między innemi uchwaliła do art. 7 tejże Ustawy co następuje:

W niedziele i dni świąteczne mogą być otwarte od godziny 7—10 jatki z mięsem, mleczarnie zajmujące się wyłącznie sprzedażą mleka i nabiału, kwiaciarnie sprzedające kwiaty żywe oraz zakłady fotograficzne. Do tego została uchwalona poprawka p. przewodniczącego

Komisji, aby uprawnienie zawarte w tymże art. 7 rozszerzyć również na sklepy z wyłączną sprzedażą pieczywa.

Wobec powyższego Plenarne Zebranie z dnia 7 listopada 1932 r. uprasza Prezydjum o osobistą interwencję u Panów Ministrów Przemysłu i Handlu i Spraw Wewnętrznych w celu spowodowania wydania Rozporządzenia treści, przytoczonej w powyższej uchwale Komisji".

Po uzasadnieniu nagłości powyższego wniosku przez radcę Chariego, przewodniczący zarządził głosowanie, w wyniku którego stwierdził, iż 27 radców przeciwko 23 radcom wypowiedziało się za nieprzyznaniem wnioskowi charakteru nagłości. W tym stanie rzeczy przewodniczący oświadczył, iż zaznaczony wniosek zostaje w drodze normalnego toku odesłany do Prezydjum.

Pkt. 1. Przechodząc do porządku dziennego przewodniczący oświadczył, iż przez rozesłanie protokółu z poprzedniego posiedzenia wszystkim radcom do wiadomości czytanie tegoż uważa za dokonane, poczem zapytał, czy radcowie zgłaszają do niego poprawki. Wobec niezgłoszenia żadnych poprawek przewodniczący oświadczył, że protokół uważa za przyjęty bez zmian.

Pkt. 2. Przewodniczący zakomunikował, iż na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba powołała na poprzedniem posiedzeniu rzeczoznawców branżowych, których zadaniem ma być dokonywanie ekspertyzy towarów, mających stanowić przedmiot kredytu warrantowego. Ponieważ kilku kandydatów na rzeczoznawców z przyczyn usprawiedliwionych nie mogło złożyć przysięgi na poprzedniem posiedzeniu, przewodniczący dokonał zkolei aktu zaprzysiężenia 8-miu dalszych rzeczoznawców w osobach: inż. Barcińskiego Adama — dla branży chemicznej; Blumberga Salomona — dla branży materjałów wełnianych; Ingstera Józefa — dla branży przędzy wełnianej; Kaweckiego Konstantego — dla branży cementowej; Kotkowskiego Bolesława — dla branży papierniczej; Ryglera Adolfa — dla branży wełnianej; Rodysa Jana — dla branży cukrowniczej; Żmigroda Hermana — dla branży — ropa i przetwory naftowe. Z aktu zaprzysiężenia zostały sporządzone indywidualne protokóły, podpisane przez Prezesa i Dyrektora Izby oraz zaprzysiężonych, poczem przewodniczący wręczył zaprzysiężonym pisma nominacyjne.

Pkt. 3. Poddając pod dyskusję rozesłane wszystkim radcom sprawozdanie z działalności Izby za okres od 15. V. do 15. X. 1932 r., przewodniczący złożył oświadczenie treści następującej:

„Składając sprawozdanie z działalności Izby za okres do 15 października, liczymy się z możliwością uwag Panów, omawiających poszczególne posunięcia Izby względnie podnoszących nawet ich brak. Głosy podobne uważam w interesie należytej oceny prac za pożądane dla dobra sprawy, liczę jednak, iż dotyczyć będą one nie drobnych szczegółów i fragmentarycznych kwestyj, lecz ujmą sprawę w płaszczyźnie szerszej, t. j. przy uwzględnieniu całokształtu sytuacji, w jakiej znajduje się zarówno cały kraj, jak i nasz okręg. Przewlekły kryzys siłą rzeczy wyciska specjalne piętno na naszej działalności, uniemożliwia on bowiem rozwijanie programu o charakterze ofensywnym i każe nam raczej energję poświęcić w pierwszym rzędzie akcji defensywnej, bo mającej na celu ratowanie warsztatów pracy przed dalszem zwężeniem pola ich działalności zarobkowej w drodze niepożądanych posunięć polityki gospodarczej.

Oceniając pod tym kątem widzenia działalność Izby, uznać wypada, że w miarę możliwości staraliśmy się kierować ją na tory najbardziej praktyczne i stąd też liczne nasze posunięcia i interwencje w sprawach napozór nawet drobnych w sumie miały właśnie zapobiec dalszemu przerostowi ograniczeń i utrudnień, paraliżujących obrót gospodarczy jako też pogłębiających działanie kryzysu.

Parę słów poświęcić pragnę w szczególności zagadnieniu scalenia podatku przemysłowego dla włókiennictwa, które stale uważamy za jeden z czołowych postulatów okręgu. Faktem jest, iż dotychczas odnośna reforma nie została urzeczywistniona, nieuzasadnione byłoby jednak przypuszczenie, iż przyczyną tego jest m. in. niedostateczna intensywność zabiegów Izby.

Uważam za konieczne, zgodnie z informacją udzieloną na poprzedniem plenarnem posiedzeniu, przypomnieć Panom, że korzystając z pobytu w Łodzi p. Wiceministra Starzyńskiego w czerwcu b. r. dobitnie poruszyliśmy potrzebę rychłego załatwienia sprawy scalenia, przyczem udzielone zostało nam przyrzeczenie, iż z końcem okresu letniego na terenie Ministerstwa podjęte zostaną odpowiednie prace, mające przygotować podłoże dla owej reformy. P. Wiceminister Starzyński wyraźnie jednak poinformował, iż Ministerstwo zdecydowało się wpierw przeprowadzić scalenie dla działów produkcji i obrotu, nie nastręczających tyle kwestyj jak włókiennictwo, albowiem obiór tej drogi postępowania ułatwić może Ministerstwu pozyskanie odpowiednich doświadczeń, które zkolei wykorzystane będą przy decydowaniu znacznie bardziej zawiłej sprawy włókiennictwa.

Muszę dla ścisłości zaznaczyć, że Izba od początku reprezentowała pogląd odmienny, wskazując, że scalenie należy przeprowadzić przedewszystkiem w tych działach obrotu, które — jak włókiennictwo — po reformie tej oczekuje decydującej sanacji stosunków gospodarczych. Szczegółowe informacje o krokach Izby, podjętych w trosce o sfinalizowanie sprawy scalenia, znajdą Panowie w sprawozdaniu, nie będę ich więc powtarzał. Uzupełniając dane owego sprawozdania, chciałbym jednak podkreślić, iż przed dwoma tygodniami Izba ponownie interwenjowała na terenie Ministerstwa Skarbu celem stwierdzenia, czy zapowiedź podjęcia prac w sprawie wydania rozporządzenia istotnie została zrealizowana. W wyniku tej interwencji Izby Ministerstwo postanowiło w przyspieszonym trybie przystąpić do zebrania danych cyfrowych, obrazujących kwoty faktycznych wpływów, osiągniętych tytułem podatku przemysłowego z włókiennictwa, uznając, iż dane te są bezwzględnie konieczne, gdyż w przeciwnym razie brak byłoby podstaw dla obliczenia stóp scalonego podatku. Poza tem Ministerstwo zlecić miało przeprowadzenie odpowiednich badań Łódzkiej Izbie Skarbowej, przyczem zaznaczam, że Izba nasza ze zrozumiałych przyczyn zaofiarowała gotowość jak najdalej idącej swojej współpracy.

Wkońcu uważam za nieodzowne podnieść, że Izba konsekwentnie podtrzymywała pierwotne swoje stanowisko, iż odnośna reforma będzie jednak o tyle tylko celowa i pożyteczna, o ile przeprowadzi się ją na zasadach, którym dała wyraz w szczegółowym memorjale, przesłanym Ministerstwu Skarbu w grudniu ubiegłego roku. Również i pozostałe Izby włókiennicze na specjalnie w tym celu w Łodzi w sierpniu odbytym Zjeździe podtrzymały opinję, iż scalenie winno być przeprowadzone zgodnie z wytycznemi, wyrażonemi we wspomnianym memorjale Izby łódzkiej. Wytyczne owe idą m. in. po linji tak zasadniczych postulatów jako to, iż ciężar scalonego podatku należy w drodze odpowiedniej repartycji rozłożyć zarówno na przemysł jak i handel, ponadto, iż pobór scalonego podatku winien nastąpić w fazie przywozu surowca oraz że stopy scalonego podatku w żadnym wypadku nie mogą być tak skonstruowane, by wynikło stąd jakiekolwiek podniesienie obecnego obciążenia podatkowego. Celem definitywnego zaktualizowania sprawy scalenia na terenie Ministerstwa Skarbu, Izba zabiega o zwołanie specjalnej konferencji porozumiewawczej.

Wydaje mi się, że całokształt poczynań Izby, o których bieżąco

informowane były zainteresowane organizacje, świadczyć może, że Izba dołożyła wszelkich starań, by posunąć naprzód sprawę scalenia.

Mimo usilnych zabiegów nie udało się Izbie w okresie sprawozdawczym doprowadzić do ostatecznego ustalenia prawno-technicznych warunków handlu przędzą bawełnianą w postaci t. zw. usance'ów. Sprawa ta posiadająca pierwszorzędne znaczenie dla życia gospodarczego okręgu niewatpliwie byłaby wcześniej doczekała się definitywnego załatwienia, gdyby organizacje gospodarcze, do których kilkakrotnie zwracano się z prośbą o zaopinjowanie projektów owych usance'ów, jako do czynnika najbardziej miarodajnego, który sam podniósł potrzebę ich ustalenia, rychlej zakomunikowały swoje stanowisko. Mimo wielokrotnych ponagleń część organizacyj dotychczas nie odpowiedziała jednak wcale, zrozumiałą zaś jest rzeczą, iż Izba w tak ważnej dla obrotu kwestji nie może jednostronnie przesądzać sprawy, nie rozporządzając opinją ogółu miarodajnych organizacyj okręgu. Liczę jednak, że dla dobra sprawy poszczególne zrzeszenia, które dotąd nie przesłały Izbie swego oświadczenia, uczynią to w najbliższym czasie, poczem Izba bez zwłoki przystąpi do ostatecznego ustalenia usance'ów, co przyczynić się winno do istotnego uporządkowania i ustabilizowania tak ważnej dziedziny produkcji i obrotu, jaką reprezentuje handel przędzą.

Wreszcie zaznaczyć mi wypada, że idąc po linji ogólnych nakazów polityki gospodarczej w dalszym ciągu Izba usilnie starała się o podtrzymanie, a nawet rozszerzenie możliwości eksportowych okręgu. Zabiegi podejmowane w tym kierunku niezawsze jednak natrafiały na należyty oddźwięk wśród sfer zainteresowanych, jakkolwiek Izba dokładała specjalnych starań, by poszczególnym działom eksportu zapewnić w miarę możliwości warunki wydatnie poprawiające dotychczasową sytuację eksportową. Dowodem tego może być fakt, iż mimo zainicjowanego pod egidą Izby porozumienia w sprawie obniżenia cen półfabrykatów, przeznaczonych na cele eksportowe, dotychczas ułatwienia te nie zostały odpowiednio wykorzystane. Uprzytomnić wypada sobie jednak, że poniechanie to jest tem dziwniejsze, iż uprzednio zainteresowane grupy przemysłu przetwórczego niejednokrotnie z naciskiem podnosiły, że do podobnego obniżenia cen przywiązują największą wagę, gdyż stworzyłoby to podwaliny dla wydatniejszego wywozu.

Nie przytaczając innych przykładów, muszę dlatego stwierdzić, iż jeśli w poszczególnych dziedzinach widoczne są braki względnie

nie osiąga się należytych wyników, odpowiadających potrzebie aktywnego przeciwstawienia się kryzysowi, niekoniecznie jest to winą bierności Izby. Dla dobra sprawy uważam za swój obowiązek z tego miejsca podnieść fakt ten, z całym naciskiem podkreślając, gdyż chyba zgodzą się Panowie ze mną. iż wszyscy w równym stopniu winniśmy zadośćuczynić obowiązkowi najdalej idącego wzmożenia naszych wysiłków. Ograniczając się do powyższych uwag, proszę równocześnie Panów o ewentualne zabranie głosu w sprawie sprawozdania".

W związku ze sprawozdaniem z działalności Izby zabrał głos wiceprezes Hertz, który w ogólnych zarysach zobrazował obecne położenie gospodarstwa społecznego w płaszczyźnie międzynarodowej. Analizując na wstępie przyczyny krytycznego położenia gospodarczego, mówca doszedł do wniosku, że winę za obecną sytuację należy przypisać nietylko indywidualnie poszczególnym jednostkom, lecz solidarnie całemu społeczeństwu, zespolonemu w stowarzyszeniach, związkach oraz w najwyższej formie skupienia — Państwie. Główne źródło kryzysu leży — zdaniem mówcy — w braku umiaru i zmysłu krytycznego w okresie chwilowo pomyślnej konjunktury, która dała pochop do zbyt intensywnego i w przeważającej mierze nieuzasadnionego w latach 1928 i 1929 inwestowania, powodującego zamrożenie kapitałów obrotowych z jednej i nadmierne zadłużenie w bankach z drugiej strony. Te ostatnie lokowały na długie terminy kapitały, których jedynem źródłem byli ciułacze, a zatem najbardziej płochliwa a dla banków niebezpieczna kategorja klienteli. Dla plastyczniejszego przedstawienia postępów przesilenia, które spowodowało upadek całego szeregu banków, zażywających nieposzlakowanej a uzasadnionej opinji i przedsiębiorstw o fantastycznych wprost rozmiarach, mówca powołał się na dane statystyczne, podnosząc, iż według niemieckiego biura badania konjunktur w r. 1929 miesięczny wywóz wszechświatowy wynosił 10 miljardów marek złotych, podczas gdy w lipcu r. b. cyfra ta spadła do 4,8 miljarda marek złotych, czyli o 52%. Obrót handlu zagranicznego Polski wynosił we wrześniu 1929 r. w przywozie 247 milj. zł., zaś w wywozie 262 milj. zł., podczas gdy we wrześniu r. b. przywóz wynosił już tylko 64 milj. zł., zaś wywóz 87 milj. zł., czyli spadł o 75% w przywozie i 67% w wywozie. Dane te dosadnie świadczą, iż przesilenie przybrało w Polsce ostrzejsze formy niż w innych krajach, z przytoczonych bowiem cyfr wynika, że na głowę mieszkańca — przyj-

mując ludność Polski na 32 milj. — miesięczny przywóz wynosi zaledwie 2 zł., wywóz zaś zł. 2.50.

Przedstawiwszy w ogólnym zarysie przyczyny i natężenie przesilenia, mówca rozważając kwestję, czy i jakie zastosowano środki dla zażegnania kryzysu, doszedł do konkluzji, iż koryfeusze nauki ekonomji nietylko nie zdobyli się na ustalenie środków zaradczych, lecz swoją niezaradnością utorowali drogę dla eksperymentów znachorów, co upoważniło prof. dr. Bonn'a do postawienia tezy, że „świat jest rządzony przez dyletantów i zainteresowanych". Do metod, stosowanych przez dyletantów, mówca zaliczył barjery celne, restrykcje dewizowe, kontyngenty przywozowe a zatem elementy, które wytworzyły stan wojny celnej, różniącej się tem od wojny politycznej, iż partnerami jej są niejednokrotnie nawet przyjaciele, jakkolwiek w skutkach swoich wojna celna przyczynia wojującym stronom niemniej dotkliwe straty.

Wprawdzie Polska także zastosowała system kontyngentów przywozowych, jednakże uciekła się do tej metody wbrew swej dobrej woli i interesom, gdyż rola, jaką w polskim bilansie płatniczym odgrywa saldo dodatnie bilansu handlowego nakazuje nam raczej unikać polityki wzajemnych kontyngentów, które w konsekwencji utrudniają utrzymanie obecnej nadwyżki eksportu nad importem. Zresztą przykład wolnohandlowej Szwajcarji, która ucierpiała przez trwanie przy dotychczasowej polityce handlowej, był i dla Polski groźnem ostrzeżeniem. Uznając system oparcia polskiego handlu zagranicznego na zasadzie kompensat i wzajemnych kontyngentów za przejściową konieczność, mówca w zasadzie potępił metodę tę, która z jednej strony poprzez system zakazów i indywidualnych zezwoleń przywozowych sieje demoralizację, związaną z wszelkiemi ograniczeniami i przywilejami, a z drugiej strony cofa nas do najprymitywniejszych form handlu, do wymiany naturalnej, co przecież równoznaczne jest z cofaniem się cywilizacji.

Zkolei mówca poddał analizie metody zaaplikowane do kapitalnego w Polsce zagadnienia rozpiętości między cenami płodów rolnych i cenami wyrobów przemysłowych. Stwierdzając katastrofalne położenie rolnictwa mówca zauważył, iż cena żyta franco Chicago wynosi 27,5 cts. za buszel, co równa się zł. 9 za 100 kg, cena pszenicy wynosi 44,5 cts. za buszel, co odpowiada zł. 16 za 100 kg; w Polsce ceny tych zbóż są wprawdzie wyższe, mimo to jednak kształtują się one poniżej kosztów produkcji. Jeśli chodzi o ceny wyrobów prze-

mysłowych, mówca stwierdził, iż cena surowców uległa znacznemu obniżeniu; robocizna oraz pozostałe koszty generalne uległy również pewnemu obniżeniu, jednakże podatki, stopa procentowa, świadczenia socjalne, koszty transportu oraz cały szereg innych pozycyj kalkulacyjnych w przemyśle utrzymały się na poziomie niezmienionym. W takich warunkach dalsze obniżanie cen wyrobów przemysłowych jest — zdaniem mówcy — rzeczą niemożliwą bez pozbawienia produkcji ostatnich przejawów rentowności. Wprawdzie w interesie Państwa obniżka cen jest objawem pożądanym, mogłaby bowiem stworzyć częściowy ekwiwalent za obniżenie płac urzędniczych, z drugiej strony jednak jest faktem niepodlegającym dyskusji, iż każda nakazana baissa jest dla życia gospodarczego czynnikiem destrukcyjnym, gdyż — ściśle biorąc — jest przedewszystkiem podatkiem majątkowym, kurczącym wartość aktywów zarówno przemysłowca, jak i kupca. Każda natomiast haussa jest czynnikiem ożywiającym stosunki gospodarcze, o czem wymownie świadczy zjawisko, które dało się zaobserwować we wrześniu r. b. w związku ze zwyżką cen bawełny.

W tym stanie rzeczy czynniki rządzące, mając na uwadze, iż w Polsce rolnictwo reprezentuje 75% ludności, główne swoje wysiłki skierowały na ratowanie katastrofalnego położenia rolnictwa. W związku z tem wydano 17 aktów prawodawczych, zmierzających do ulżenia rolnictwu w dziedzinie podatkowej, kredytowej i szeregu innych. Oprócz przytoczonych ulg rolnictwo uzyskało wydatną pomoc kredytową w Państwowym Banku Rolnym, Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Polskim. Według sprawozdania Banku Gospodarstwa Krajowego w dniu 31. III. 1932 r. repartycja kredytów przedstawiała się następująco: samorząd zł. 474 milj.; przemysł i górnictwo zł. 274 milj.; rolnictwo zł. 212 milj.; banki zł. 65 milj.; spółdzielnie kredytowe zł. 11 milj., wreszcie handel i komunikacja zł. 9 milj. Stanowisko Banku Gospodarstwa Krajowego w odniesieniu do handlu streszcza się w zawartej w jego sprawozdaniu uwadze: „akcja kredytowa dla handlu posiada stosunkowo mniejsze znaczenie“. W świetle przytoczonych cyfr nastawienie Banku Gospodarstwa Krajowego w stosunku do kupiectwa przejawia się — zdaniem mówcy — jako wyraźne upośledzenie handlu, pozostające w rażącej sprzeczności z wygłoszoną w swoim czasie przez p. Ministra Zarzyckiego enuncjacją, że „organizacja handlu w Polsce jest niemal kwestją przyszłości Państwa — handel jest jedną z najważniejszych dziedzin życia ekonomicznego“. Stanowisko Banku Polskiego w odniesie-

niu do kupiectwa ilustruje podział kredytów dyskontowych, z którego wynika, że według płatników (wystawców lub akceptantów) w r. 1931 rolnictwo partycypowało w kredytach w 47,1%, przemysł i górnictwo — 24,4%, handel — 17,3%, inne działy gospodarki — 11,2%, przyczem kredyt dla rolnictwa wzrósł w porównaniu z rokiem 1928 o 16%, natomiast kredyt dla handlu w porównaniu z tymże okresem spadł o 21%. Co się tyczy udziału handlu w wykorzystaniu kredytów dyskontowych, mówca zauważył, iż — według podawców czyli ostatnich żyrantów — udział handlu w ogólnej sumie dyskonta wynosił w r. 1929 — 7%, w 1930 r. — 6%, zaś w 1931 r. — 4%. Politykę Banku Polskiego w stosunku do handlu najdosadniej charakteryzuje fakt, iż w dniu 1. I. 1932 r. w portfelu jego znajdowało się tylko 4,3% weksli kupieckich, czyli o 12 razy mniej niż weksli rolniczych pomimo, że przy zakładaniu Banku Polskiego, na rzecz którego kupiectwo subskrybowało 10% akcyj, było złożone przyrzeczenie, że poszczególne gałęzie życia gospodarczego korzystać będą z kredytu dyskontowego proporcjonalnie do swoich subskrybcyj. Negatywne stanowisko Banku Polskiego w stosunku do handlu zarysowało się w sposób wyraźny i wówczas, gdy b. Minister Kwiatkowski na skutek uporczywej interwencji Izby łódzkiej ingerował za udzieleniem kredytu kupiectwu. Jednostronną działalność Banku Polskiego i jego oderwanie od realnego życia najwyraźniej — zdaniem mówcy — ilustruje efekt ostatniego obniżenia stopy procentowej; wbrew oczekiwaniom giełda zareagowała baissą akcyj Banku Polskiego, zaś w prywatnej stopie procentowej zaznaczyła się tylko minimalna różnica, wskutek czego rozpiętość między oficjalną i prywatną stopą jeszcze bardziej pogłębiła się. Reasumując mówca stwierdził, iż docenia w całej rozciągłości konieczność ratowania rolnictwa, jednakże na punkcie udzielanej pomocy nie powinna zachodzić tak rażąca dysproporcja, jak w danym wypadku między rolnictwem a handlem.

Pomimo nierównomiernego traktowania w polityce kredytowej poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego Bank Polski w walce o stałość naszej waluty ma po swej stronie całe społeczeństwo, które zdaje sobie sprawę z niebezpiecznych skutków każdej bez względu na formę inflacji. Z drugiej jednak strony mówca zauważył, iż utrzymywanie stałości waluty kosztem ciągłej redukcji środków obiegowych musi potęgować stan anemji i apatji gospodarczej zwłaszcza w dobie zaniku tranzakcyj kredytowych. Najwyższa granica emitowanych banknotów, wynosząca zł. 1.400 milj. została obni-

żona do zł. 1.065 milj., z czego wynika, iż Bank Polski zredukował swoją aktywność o 40%. W tym stanie rzeczy jesteśmy świadkami paradoksalnego zjawiska, spowodowanego zachwianiem wskutek braku środków obrotowych równowagi między podażą a popytem, mamy bowiem nadmiar dóbr po stronie produkcji i niedostatek po stronie konsumcji. Jeśli więc w tak ciężkich warunkach społeczeństwo solidaryzuje się z akcją Banku Polskiego, to należy — zdaniem mówcy — podkreślić, iż solidarność ta wypływa z świadomości największego dla życia gospodarczego niebezpieczeństwa, jakiem jest inflacja.

W konkluzji mówca zaznaczył, iż mimo wszystko na horyzoncie gospodarczym zaczynają się przejawiać — choć niewyraźne jeszcze — pierwsze przebłyski poprawy, na dowód czego wskazał na wyraźną niechęć przedstawicieli niemieckiego życia gospodarczego do polityki kontyngentów, które spowodowały wojnę celną Niemiec z sąsiadami; na posiedzeniu „Hansa-Bund'u" w Hamburgu prezes Reichsbanku dr. Luther oświadczył „Deutschland braucht Ruhe". Ponadto zarysowują się również oznaki zniesienia ceł prohibicyjnych; w Stanach Zjednoczonych przy okazji walki wyborczej ścierają się dwa poglądy, przyczem szanse zwycięstwa reprezentantów opinji, iż przełamanie kryzysu może nastąpić tylko przez ożywienie stosunków międzynarodowych czyli obniżenie ceł w U. S. A. — z każdym dniem rosną.

Zdając sobie sprawę, iż poprawa będzie postępować w tempie powolnem, mówca zwrócił uwagę, iż nakazem chwili obecnej powinna być dążność do zracjonalizowania naszych zawikłanych stosunków gospodarczych. W tem miejscu mówca powołał się na hasło społeczeństwa łódzkiego w okresie wielkiej wojny „sami sobie radzić musimy". Hasło to nie straciło — zdaniem mówcy — i dzisiaj na swej aktualności. Dążenie do urzeczywistnienia idei samorządu gospodarczego przebija z każdej stronicy złożonego sprawozdania z działalności Izby. Przedstawiciele życia gospodarczego wierzą bowiem, iż w tak ciężkiej dla Państwa i społeczeństwa chwili samorząd gospodarczy w najszerszem tego słowa znaczeniu mógłby wydobyć z siebie utajone i niepożyte siły, zdolne do przetrwania kryzysu i przyspieszenia procesu poprawy.

Zkolei zabrał głos radca Heiman, który nawiązując do podjętej przez Prezydjum reorganizacji komisyj izbowych oświadczył, iż

w myśl przepisów statutu Izby ustalanie składu personalnego komisyj jest zastrzeżone wyłącznie Zebraniu Plenarnemu, które jest wobec tego jedynym organem uprawnionym do poczynienia zmian w owych komisjach. W świetle tych przepisów akcja Prezydjum w kierunku reorganizacji komisyj jest sprzeczna ze statutem, gdyż narusza uprawnienia zawarowane wyłącznie Zebraniu Plenarnemu, z drugiej zaś strony metoda w tej mierze zastosowana jest równoznaczna z wyrażeniem — i to w sposób obrażający — sui generis votum nieufności dla dotychczasowych członków komisyj. Ponieważ Prezydjum postąpiło wbrew zasadom, praktykowanym we wszystkich instytucjach na wzór ciał parlamentarnych zorganizowanych, mówca oświadczył, iż decyzja Prezydjum jest nieważna. Fakt, iż inicjatywa wyszła ze strony Sekcji względnie członków komisyj nie usprawiedliwia Prezydjum, gdyż właśnie obowiązkiem Prezydjum jest stać na straży statutu.

Przechodząc do strony merytorycznej sprawy, mówca stwierdził, iż komisje rzeczywiście nie działają, jeśli jednak np. Komisja Polityki Gospodarczej nie wykazuje żadnej aktywności, to — zdaniem mówcy — przyczyna leży w tem, że między ową Komisją a Prezydjum niema żadnego kontaktu. Najżywotniejsze sprawy są załatwiane bowiem przez biuro Izby we własnym zakresie bez zasięgania opinji komisyj, przyczem zagadnienia, co do których opinja Komisji jest sprzeczna z poglądem niektórych członków Prezydjum, są władzą Prezydjum usuwane z pod kompetencji komisji. Na poparcie swoich wywodów mówca przytoczył fakt, iż wniesiona przez niego na porządek obrad Komisji Polityki Gospodarczej bardzo żywotna dla okręgu łódzkiego kwestja finansowania przez Skarb Państwa prywatnych przedsiębiorstw została przez Prezydjum zdjęta z porządku dziennego. W takich warunkach trudno — zdaniem mówcy — wymagać, aby komisje wykazywały więcej aktywności i zapału do pracy zwłaszcza, iż np. Komisja Polityki Gospodarczej w ciągu sześciu miesięcy została tylko raz zwołana. Krępując inicjatywę komisyj, Prezydjum nie wykazało równocześnie ze swej strony dostatecznej inicjatywy ani zainteresowania dla tak żywotnych kwestyj, jak kartele, rozpiętość między cenami, interwencjonizm, etatyzm, monopolizacja handlu, reforma prawa upadłościowego i t. d. Wówczas zatem gdy przed samorządem gospodarczym stoją tak ważne i palące zagadnienia Izba łódzka zajmuje się załatwianiem wyłącznie nadsyłanych z Warszawy spraw, czego najlepiej dowodzi porządek obrad

Sekcyj i Zebrania Plenarnego, na których figurują tylko sprawy formalne, niema natomiast żadnej kwestji ogół interesującej. Z przytoczonych względów mówca zgłosił wniosek o nieprzyjęcie sprawozdania do wiadomości.

Radca Chari, nawiązując do przemówienia wiceprezesa Hertza, zauważył, iż przedmówca oświetlił tylko położenie kupiectwa wielkiego, pominął natomiast kupiectwo drobne, którego sytuacja jest o wiele gorsza. Ta bowiem kategorja handlu nie otrzymuje żadnej pomocy kredytowej pomimo, że każde ujemne następstwo kryzysu godzi w pierwszym rzędzie w ten właśnie odłam kupiectwa. W dziedzinie np. podatkowej drobne kupiectwo uzyskało tylko nieznaczne ulgi, w praktyce jednak nie można było nawet tych minimalnych udogodnień zrealizować, o czem świadczą dotychczasowe wyniki rozporządzenia o zryczałtowaniu podatku przemysłowego dla drobnych płatników. Zdaniem mówcy faworyzowanie rolnictwa z pominięciem pozostałych gałęzi jest dla gospodarstwa narodowego niebezpieczne, przypomina bowiem przywileje, przyznane w swoim czasie szlachcie. Wskazując na deficyt przewidziany w preliminarzu budżetowym Państwa mówca dał wyraz przeświadczeniu, iż ustalony zgóry niedobór pociągnie za sobą niechybnie dalsze zaostrzenie form egzekucyjnych, dotykających, jak wykazuje praktyka, w pierwszym rzędzie najniższą kategorję płatników. Co się tyczy działalności Izby, mówca oświadczył, iż nie może on w tej mierze zgłosić żadnych zarzutów, gdyż Izba stoi na wysokości zadania i nie jest winą Izby, że głos jej nie znajduje zrozumienia u czynników decydujących. Konkludując, mówca zwrócił się pod adresem Prezydjum z prośbą o interwencję w przedmiocie zrealizowania postulatów, zawartych w przytoczonym na wstępie wniosku jego.

Wiceprezes Hertz, replikując radcy Heimanowi oświadczył, iż pod pewnemi względami podziela jego zapatrywanie na działalność komisyj, jednakże przypisywanie winy Prezydjum za to, że nie przysporzyło komisjom dostatecznej ilości tematów, nie wytrzymuje — zdaniem jego — krytyki. Z prawa inicjatywy bowiem na wzór parlamentarny korzystają w równej mierze zarówno organ uchwalający, a zatem wszyscy radcowie razem i każdy zosobna i organ wykonawczy, nie zaś wyłącznie Prezydjum. W konkretnym wypadku terenem najwłaściwszym dla wykazania inicjatywy są komisje, zwoływane według swobodnego uznania ich przewodniczących i bez hamującej ingerencji ze strony Prezydjum. Jeśli jednak pewne sprawy

nie znajdują zrozumienia w łonie komisyj względnie Prezydjum wolno je wnosić wtedy i omawiać na zebraniu plenarnem, którego uchwała jest decydująca i wiążąca dla wszystkich organów Izby a zatem i Prezydjum. W tem miejscu mówca dał wyraz ubolewaniu, iż właśnie na niniejszem zebraniu plenarnem zamiast tylu aktualnych i dla ogółu żywotnych spraw najżywsze zainteresowanie wzbudziła tak błaha sprawa, jaką w porównaniu z istotnemi problemami jest kwestja wewnętrznej organizacji Izby. Co się tyczy reorganizacji komisyj mówca oświadczył, iż inicjatywa w tej mierze wyszła ze strony radców, pragnących pracować, a stojących dotychczas poza komisjami oraz przewodniczących komisyj, którzy doszli do wniosku, iż przy obecnym składzie komisyj nie może być mowy o normalnym toku pracy, gdyż niejednokrotnie nawet dla najżywotniejszych zagadnień nie można było zebrać quorum. Przyczyna tego anormalnego stanu rzeczy leży nietylko w zdekompletowaniu komisyj, lecz także w braku zainteresowania wśród niektórych ich członków. W rezultacie swoich wywodów mówca oświadczył, iż wniosek radcy Heimana jest nieuzasadniony, gdyż między sprawozdaniem Prezydjum a działalnością komisyj względnie próbą ich reorganizacji nie istnieje żadne iunctim zwłaszcza, iż wnioskodawca przypisuje Prezydjum wyłączną odpowiedzialność za brak inicjatywy i bezczynność organów Izby wówczas, kiedy odmawia mu równocześnie prawa inicjatywy, zmierzającej właśnie do usprawnienia działalności organów Izby.

Radca Librach, nawiązując do ustępu sprawozdania, który omawia eksport konfekcji, oświadczył, iż ten dział eksportu został faktycznie zmonopolizowany przez zamkniętą grupę 35 firm. Twierdzenie swoje mówca poparł faktem, iż podania kilku firm o wciągnięcie ich na listę eksporterów zostały przez Izbę załatwione negatywnie i bez podania powodów. Takie stanowisko Izby prowadzi nietylko do uprzywilejowania ograniczonej liczby eksporterów, lecz także krępuje swobodę ruchów szeregu firm, gdyż brak pewności, czy dana firma zostanie do eksportu zakwalifikowana, nie pozwala na rozwinięcie wszechstronnej inicjatywy, która w dzisiejszych czasach jest nieodzownym warunkiem utrzymania placówek gospodarczych przy życiu. Izba kieruje się niewątpliwie instrukcjami Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Państwowego Instytutu Eksportowego, jednakże — zdaniem mówcy — instrukcje owe zostały sformułowane niezawodnie na podstawie opinji Izby. Z przytoczonych względów mówca zwrócił się do Prezydjum o wyjaśnienie w sprawie wspom-

nianej instrukcji jak i wymogów, którym firma pragnąca eksportować winna uczynić zadość.

Odpowiadając radcy Librachowi, dyrektor Izby wyjaśnił, że eksport konfekcji jest premjowany przez rząd, który nad rozdziałem odnośnych sum zastrzegł sobie kontrolę wykonywaną przez Państwowy Instytut Eksportowy. Dążąc do uporządkowania związanych z eksportem konfekcji stosunków na rynkach zbytu, P. I. E. opracował odpowiednią instrukcję, której projekt został zaopinjowany przez Komisję Eksportową Izby. Nie wymieniając innych faktów, które dały asumpt do wydania owej instrukcji, a które są powszechnie znane, dyrektor Izby nadmienił, iż sprawa eksportu gotowej odzieży odbiła się w swoim czasie głośnem echem aż w parlamencie angielskim. Co się zaś tyczy kwestji ograniczenia liczby eksporterów, dyrektor Izby wyjaśnił, że jakkolwiek istniała tendencja do zamknięcia odnośnej listy, to właśnie dzięki interwencji Izby lista ta nadal jest elastyczna; na wniosek i za poparciem Izby zakwalifikowano dalszych eksporterów, którzy również listy nie zamykają. Kończąc, dyrektor Izby oświadczył, iż przytoczone fakty dostatecznie dowodzą, że w dziedzinie eksportu odzieży niema ani prawnego ani faktycznego monopolu.

Radca Bibergal, nawiązując do przemówienia wiceprezesa Hertza zwrócił uwagę, iż z wymienionych przez niego ulg i udogodnień korzysta tylko ta kategorja rolników, która podpada pod większą własność rolną, natomiast ten odłam rolników, który odgrywa decydującą rolę w konsumcji wyrobów przemysłowych nie otrzymał tych ulg, w przeciwnym bowiem razie sytuacja gospodarcza wsi musiałaby być niewątpliwie pomyślniejsza. Mając styczność z ludnością wiejską, mówca scharakteryzował na tej podstawie położenie wsi jako katastrofalne, przyczem zauważył, iż głównem źródłem kryzysu w rolnictwie jest fakt, że zbiory w ostatnich 2-ch latach podniosły się o mniej więcej 60%, natomiast ceny płodów rolnych spadły w tym samym czasie o około 50%. Kryzys w rolnictwie potęguje ponadto niezaprzeczony fakt, iż ciężar wszelkich świadczeń ponoszonych przez produkcję i pośrednictwo spada w swojej ostatniej fazie na tego właśnie konsumenta. W tym samym jednak czasie kiedy wskutek przytoczonych przyczyn położenie wsi przybiera rozmiary wręcz katastrofalne, na miasta nakłada się nowe podatki, które z jednej strony pochłaniają już czwartą część dochodu narodowego, a z drugiej w dalszym ciągu pogłębiają przepaść między cenami

płodów rolnych a cenami produktów przemysłowych. Wychodząc z założenia, iż scalenie podatku przemysłowego w odniesieniu do włókiennictwa może przyczynić się do uzdrowienia przynajmniej w tej dziedzinie stosunków, mówca zwrócił się do Prezydjum z apelem o poczynienie wszelkich możliwych i stanowczych kroków o zrealizowanie tej reformy. W odniesieniu do sprawy reorganizacji komisyj izbowych mówca oświadczył, iż jako członek kilku komisyj partycypował we wszystkich ich posiedzeniach w tym celu zwołanych, jednakże nie mógł dopatrzeć się ze strony Prezydjum najmniejszego nacisku w kierunku składania mandatów. Kończąc, mówca oświadczył, iż nie znajduje powodów, uzasadniających nieprzyjęcie sprawozdania do wiadomości.

Wobec wyczerpania dyskusji nad sprawozdaniem, przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radcy Heimana o nieprzyjęcie sprawozdania do wiadomości. Ponieważ za wnioskiem wypowiedziało się 3-ch radców, przewodniczący oświadczył, iż uważa sprawozdanie z działalności Izby za przyjęte do zatwierdzającej wiadomości.

Pkt. 4. Sprawę budżetu Izby na r. 1933 według przedłożonego radcom preliminarza zreferował dyrektor Izby. Mając na uwadze, iż zaznaczony preliminarz jest piątym zrzędu planem dochodów i wydatków Izby, referent przytoczył na wstępie dla celów porównawczych niektóre cyfry budżetów z lat ubiegłych. W szczególności podniósł on, iż globalna suma dochodów preliminowanych wynosiła: w r. 1929 — zł. 567.000, w r. 1930 — zł. 571.000, w r. 1931 — zł. 545.700, w r. 1932 — zł. 530.000; preliminarz zaś na r. 1933 zamyka się sumą zł. 480.000.

Natomiast globalna suma dochodów zrealizowanych w tych latach wynosiła: w r. 1929 — zł. 530.909.81, w r. 1930 — zł. 533.548.12, w r. 1931 — zł. 519.413.03, w r. 1932 zaś do dn. 1. X. wyniosła zł. 466.863.39. W sumach tych własne dochody Izby wynosiły: w r. 1929 — zł. 22.701.80 (prel. zł. 25.000), w r. 1930 — zł. 52.209.45 (prel. 71.000), w r. 1931 — zł. 43.845.75 (prel. 55.700); w r. 1932 — do dn. 1. X. — zł. 55.257.30 (prel. zł. 50.000). Natomiast wpływy z głównej podstawowej pozycji budżetu Izby, a mianowicie z dodatków do ceny świadectw przem. stanowiły w r. 1929 — zł. 508.208.71 (prel. zł. 500.000), w r. 1930 — zł. 481.338.67 (prel. również zł. 500.000), w r. 1931 — zł. 475.557.41 (prel. zł. 490.000); w r. 1932 do dn. 1. X. zł. 414.767.66 (prel. zł. 480.000).

Pozycje główne rozchodowe budżetów za lata ubiegłe przedstawiały się jak następuje: wydatki osobowe preliminowano na sumy: w r. 1929 (9½ mies.) — zł. 165.000, w r. 1930 — zł. 257.800, w r. 1931 — zł. 262.600, w r. 1932 — zł. 238.900; na rok zaś 1933 — zł. 249.500. Wydatki rzeczowe natomiast preliminowano na sumy: w r. 1929 — zł. 162.000, w r. 1930 — zł. 101.000, w r. 1931 — zł. 99.600, w r. 1932 — zł. 97.400; na rok zaś 1933 tylko zł. 71.500. Podnosząc charakterystyczną cechę budżetów za lata 1929, 1930, 1931, dyrektor Izby zwrócił uwagę, iż budżety owe zawierały w wydatkach pozycje nadzwyczajne, związane z urządzeniem biura nowopowstałej Izby oraz z kupnem gmachu, podczas gdy z preliminarzem na rok 1933 Izba wkracza w okres normalnych budżetów. Na przełomie tych okresów wydatki osobowe utrzymały się w zasadzie w niezmienionej wysokości, natomiast wydatki rzeczowe, biorąc pod uwagę rok 1933, obniżyły się o zł. 25.900, a to wskutek przeniesienia biur Izby do własnego gmachu.

Po tych wstępnych uwagach dyrektor Izby przeszedł do omówienia strony dochodowej preliminarza Izby na rok 1933, którą szczegółowo zanalizował ze względu na to, iż strona ta jest odbiciem obecnej sytuacji gospodarczej okręgu i winna być wykładnikiem położenia, w jakiem Izba może się znaleźć w r. 1933. Przechodząc do poszczególnych pozycyj referent zaznaczył, że wpływy z opłat od świadectw pochodzenia towarów, wynoszące w roku ub. zł. 5.000, zostały powiększone o zł. 3.000 w przewidywaniu, iż w przyszłym roku zwiększy się liczba odnośnych świadectw, a to z racji reglamentacji przywozu przez państwa importujące; wpływy z opłat od zaświadczeń paszportowych zostały obniżone ze względu na charakterystyczny spadek wyjazdów w celach handlowych zagranicę; wpływy z opłat od podań o import towarów reglamentowanych zostały zwiększone o zł. 10.000 ze względu na wydanie całego szeregu zakazów przywozu; w związku z powierzonem Izbie wydawaniem zaświadczeń, dotyczących kompensacyjnego wywozu, po stronie dochodowej została wstawiona nowa pozycja preliminowana na zł. 10.000; dochody z opłat od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj, pierza i puchu, preliminuje się w wysokości zmniejszonej, gdyż eksport w tym dziale katastrofalnie zmniejszył się; suma preliminowana w pozycji „biuro kolejowe“ ma charakter teoretyczny, gdyż biuro odnośne zostałoby uruchomione tylko w takim wypadku, gdyby zaistniały warunki, gwarantujące mu samowystarczalność;

wreszcie podstawową pozycję budżetu Izby „wpływy z dodatków do ceny świadectw przemysłowych“ preliminuje się na sumę zł. 415.000 na tej zasadzie, iż pozycja ta osiągnie niezawodnie do końca roku bieżącego sumę żł. 425.000. W ten sposób preliminarz Izby na r. 1933 zamyka się po stronie dochodowej sumą zł. 480.000, w czem dochody własne wynoszą zł. 65.000, zaś dochody nadzwyczajne zł. 415.000.

Przechodząc zkolei do oświetlenia strony rozchodowej, dyrektor Izby zaznaczył, iż preliminarz na rok 1933 otwiera okres normalnego wydatkowania. Cały szereg pozycyj strony rozchodowej pokrywa się w swojej wysokości z pozycjami budżetu na rok 1932. Co się tyczy pozycyj, które uległy zmianie, dyrektor Izby wyjaśnił, iż pozycję „urzędnicy ustaleni i nieustaleni“ zwiększono o zł. 9.000 w stosunku do zatwierdzonego budżetu na 1932 r. ze względu na nowy etat (referat chałupniczy) i restytuowanie zredukowanych pensyj. W wydatkach rzeczowych przewiduje się koszty, związane z wykończeniem sali parterowej gmachu Izby, poczynieniem pewnych adaptacyj oraz wyasfaltowaniem jezdni od ulicy; pozycję „inwentarz (kupno naprawa)“ preliminuje się na zł. 5.000, gdyż do umeblowania pozostaje tylko sala parterowa; pozycja „składki członkowskie“ została podwyższona do zł. 15.000 z tej racji, że Związek Izb powołany został do uczestniczenia w pertraktacjach, związanych z kilkudziesięcioma traktatami handlowemi, które Polska musi na nowych podstawach zawrzeć w związku z wprowadzeniem nowej taryfy celnej; wreszcie pozycja „koszty podróży urzędników Izby“ została zmniejszona o zł. 2.000; co się zaś tyczy amortyzacji pożyczki, to odsetki od niej zostały nieco zmniejszone z racji spadku stopy procentowej, wzamian za to jednak została podwyższona wysokość rat amortyzacyjnych; pozycja „kapitalny remont gmachu“ znikła zupełnie z wydatków Izby.

Kończąc, dyrektor Izby oświadczył, iż w przedstawionym preliminarzu Prezydjum starało się pogodzić zarówno konieczną w dzisiejszych czasach zasadę oszczędnego wydatkowania jak również potrzebę utrzymania naszego samorządu gospodarczego na poziomie warunkującym spełnienie najkonieczniejszych jego zadań; z tych względów Prezydjum prosi Zebranie Plenarne o uchwalenie preliminarza budżetowego w projektowanej wysokości.

W dyskusji nad preliminarzem pierwszy zabrał głos radca inż. Hirszberg, który powołując się na powszechną redukcję płac, zgłosił dezyderat, by Prezydjum we własnym zakresie wzięło pod roz-

wagę kwestję, czy nie możnaby ewentualnie zrewidować również uposażenia pracowników Izby.

Przewodniczący oświadczył, iż przyjmuje ten postulat do wiadomości.

Radca Uniszewski zgłosił dezyderat, by Prezydjum w miarę swego uznania podwyższyło fundusze na rzecz szkolnictwa zawodowego do wysokości zł. 25.000, przyczem nadmienił, iż dla zrównoważenia budżetu możnaby po stronie dochodowej podwyższyć niektóre pozycje deficytowe, a więc np. opłaty od zaświadczeń dotyczących zwolnień od cła wywozowego jaj, pierza i puchu. W związku z krytycznem położeniem szkolnictwa zawodowego mówca poruszył ponadto kwestję spsosobu zużycia dodatków do ceny świadectw przemysłowych, pobieranych na cele szkolnictwa, podnosząc, że Izba powinna dążyć do wyjaśnienia tej sprawy, gdyż istnieje szereg powodów, nasuwających wątpliwości, czy pochodzący z tego źródła fundusz w kwocie około zł. 800.000 z województwa łódzkiego jest zużywany zgodnie z jego przeznaczeniem.

Odpowiadając radcy Uniszewskiemu w sprawie zbilansowania niektórych pozycyj, dyrektor Izby wyjaśnił, iż poruszona kwestja wiąże się z wewnętrzną organizacją biura Izby; ze względów oszczędnościowych referent pośrednictwa handlowego jest równocześnie zaprzysiężonym rzeczoznawcą dla spraw związanych ze standaryzacją eksportu hodowlanego; pobory tego referenta mieszczą się w całości w pozycji „wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj“.

W sprawie dodatku do ceny świadectw przemysłowych na rzecz szkolnictwa zawodowego udzielił wyjaśnień wiceprezes Hertz, który oświadczył, iż dodatek ten datuje się z przed 1914 r. Przed wojną fundusze z tego źródła płynące były przeznaczone dla Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi. W czasie wojny pomimo swego krytycznego położenia kupiectwo wyjednało u władz okupacyjnych kontynuowanie poboru tego podatku. Ponieważ przepisy prawne o państwowym podatku przemysłowym zostały z dn. 1. I. 1922 r. rozciągnięte na obszar całego Państwa, przewidziany odnośną ustawą dodatek do ceny świadectw przemysłowych na rzecz szkół został również wprowadzony na terenie całego Państwa. W myśl odnośnych przepisów fundusze płynące z omawianego źródła winny być przeznaczone na cele szkolnictwa zawodowego poszczególnych województw. Jednakże odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób zu-

żytkowuje się owe fundusze, Izba mimo swych usilnych zabiegów dotychczas z Ministerstwa nie otrzymała; według pozyskanych informacyj z funduszu tego wbrew ustawowemu przeznaczeniu są dotowane m. in. szkoły zawodowe rolnicze na kresach wschodnich. Mając na uwadze, iż 25% czyli około 200.000 zł. przeznacza się na szkolnictwo wyższe, Izba z chwilą gdy przy jedynej wyższej uczelni w okręgu łódzkim Wolnej Wszechnicy Polskiej utworzono Wydział ekonomiczno-handlowy zwróciła się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z wnioskiem, w rezultacie którego Wolna Wszechnica Polska, Oddział w Łodzi otrzymała w roku ubiegłym zł. 20.000, zaś w r. b. 16.000, natomiast wniosek Izby o założenie szkoły zawodowej w Zduńskiej Woli nie został uwzględniony.

Uzupełniając dezyderat radcy Uniszewskiego, radca Landsberg zgłosił umotywowany konkretny wniosek o podwyższenie pozycji „Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych“ o zł. 10.000 oraz o upoważnienie Prezydjum do poczynienia w tym kierunku zmian w preliminarzu według swobodnego jego uznania.

W głosowaniu wniosek radcy Landsberga, do którego przyłączył się radca Uniszewski, został przyjęty uchwałą jednomyślną.

Na zapytanie radcy Landsberga, jak zostały unormowane stosunki prawne pracowników Izby pod względem ubezpieczenia a w szczególności, czy należą oni do Z. U. P. U., dyrektor Izby wyjaśnił, że pracownicy Izby są przymusowo ubezpieczeni w zaznaczonym zakładzie, jednakże istnieje tendencja do stworzenia izbowej kasy emerytalnej, na rzecz której preliminarz budżetowy już obecnie przewiduje czwartą transzę sumy, mającej stanowić podłoże dla przyszłego funduszu emerytalnego. Gdy omawiany fundusz osiągnie dostateczną wysokość, sumy wpłacone do Z.U.P.U. zostaną zwrócone do kasy emerytalnej urzędników izbowych; z pośród izb koncepcję powyższą zrealizowała już Izba lubelska.

Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący zarządził głosowanie, w rezultacie którego preliminarz budżetowy Izby na 1933 r. zamykający się w dochodach i wydatkach sumą zł. 480.000 został przyjęty uchwałą jednomyślną w myśl przedłożenia Prezydjum z uwzględnieniem zmian niezbędnych dla podwyższenia pozycji „Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych“ do sumy zł. 30.000, zgodnie z wnioskiem radcy Landsberga.

Ponieważ preliminarz budżetowy stanie się prawomocny dopiero po zatwierdzeniu go przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, radca

Tempelhof, mając na uwadze fakt, iż w ub. roku Ministerstwo poczyniło w preliminarzu zmiany krępujące działalność Izby, zgłosił wniosek o uchwalenie rezolucji treści następującej:

„Uchwalając preliminarz budżetowy na rok 1933, Plenarne Zebranie w poczuciu ciążącej na niem odpowiedzialności kierowało się założeniem, iż przy rozporządzaniu dochodami i wydatkami Izby w najdalej idącej mierze pogodzić należy postulat oszczędności z nakazem umożliwienia Izbie działalności w ramach, odpowiadających istotnym potrzebom ogólnej sytuacji i wymogów okręgu w szczególności.

Ponieważ przy uchwalaniu preliminarza według jednogłośnego przeświadczenia Zebrania Plenarnego uwzględniono zarówno konieczną w naszych warunkach zasadę oszczędnego budżetowania, jako też potrzebę utrzymania działalności samorządu gospodarczego w granicach najnieodzowniejszych jego obowiązków, Plenarne Zebranie liczy, iż Ministerstwo Przemysłu i Handlu bez zmian zatwierdzi budżet w projektowanem brzmieniu".

W głosowaniu rezolucja powyższa uzyskała jednomyślną uchwałę plenum.

Pkt. 5. Projekt noweli do ustawy o izbach przemysłowo-handlowych zreferował radca Koral, który na wstępie podkreślił, iż projekt zmierza do zmiany 2-ch artykułów rozporządzenia Prezydenta R. P. o izbach przemysłowo-handlowych, a mianowicie art. 28, dotyczącego statutu urzędniczego i emerytalnego i art. 29, traktującego o związku izb. Komisje Prawno-Administracyjna i Statutowo-Regulaminowa po rozpatrzeniu projektu na odbytem w tym celu wspólnem posiedzeniu odrzuciły go en bloc jednomyślną uchwałą. Komisje zajęły stanowisko, iż kwestja statutu urzędniczego i emerytalnego winna być załatwiona w drodze uchwał i decyzyj poszczególnych izb, przyczem w interesie możliwego ujednolicenia statutów izb, zgodnie z powziętemi już w tej mierze uchwałami, kierować się mogą wspólnym projektem, poddając go modyfikacjom uzasadnionym odrębnością ich stosunków wewnętrzno-organizacyjnych i finansowych. Według opinji Komisyj zrealizowanie przewidzianych w noweli zasad, na których winien być oparty zaznaczony statut, stanowiłoby nieuzasadnione ograniczenie autonomicznych praw izb i w konsekwencji musiałoby się ujemnie odbić na ich sprawności. Co się zaś tyczy koncepcji przymusowego związku izb o charakterze odrębnej osoby prawnej, w łonie zaznaczonych komisyj skrystalizował

się pogląd, iż przewidziana w projekcie zasada przymusu pozostaje w rażącej kolizji z ideą samorządu gospodarczego i narusza autonomję poszczególnych izb w zasadniczych ich prawach. Ponieważ intencją przyświecającą inicjatorom koncepcji przymusowego związku izb są ponadto względy budżetowe takich izb, które — mając szczególnie ważne zadania — nie posiadają dla ich wykonania dostatecznych środków finansowych, Komisje zajęły stanowisko, iż takie izby, które nie mogą uczynić zadość zasadom samostarczalności, nie mają racji bytu. Konkludując, radca Koral zgłosił wniosek o przyjęcie rezolucji treści następującej: „Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi wypowiada się przeciwko projektowi ponownej noweli rozporządzenia Prezydenta R. P. o izbach przemysłowo-handlowych, albowiem postanowienia noweli nie odpowiadają potrzebom życia i mogłyby w najujemniejszy sposób odbić się na ustroju izb oraz ich dalszym rozwoju. Plenarne Zebranie uważa w szczególności, iż przewidziane w projekcie stworzenie przymusowego związku izb o charakterze odrębnej osoby prawnej równoznaczne byłoby z nieuzasadnionem ukróceniem autonomicznych praw istniejących izb przemysłowo-handlowych, poza tem zaś naraziłoby je na zbędne wydatki, uszczuplające i tak ograniczone środki, potrzebne dla pełnienia własnych ich funkcyj. Plenarne Zebranie uważa również, iż przewidziane w projekcie ograniczenia, krępujące izby pod względem doboru personelu na zasadzie samodzielnego normowania jego stosunków służbowych, w najujemniejszy sposób mogłyby się odbić na ich sprawności, gdyż zniewoliłyby je do przestrzegania ograniczeń, które w rezultacie uniemożliwiłyby im organizację biurowo-personalną, odpowiadającą ich istotnym potrzebom. Również i przewidziane w projekcie pośrednie ograniczenia samodzielności budżetowej izb mogłyby w niepożądanej mierze utrudnić im pełnienie własnych ich zadań. Plenarne Zebranie stwierdza przy tej sposobności, iż jednym z wymogów, warunkujących sprawność samorządu, jest zapewnienie mu możliwości odpowiedzialnego stanowienia o swoich zadaniach i związanych z tem wydatkach, wobec czego restrykcje budżetowe, dokonywane przez czynnik nadzorczy, winny być ograniczone tylko do wyjątkowych wypadków, ujawniających, iż samorząd gospodarczy przy układaniu budżetu niedostatecznie liczył się z faktycznemi potrzebami i możliwościami reprezentowanego okręgu".

W wyniku przeprowadzonego głosowania przewodniczący stwierdził, iż rezolucja powyższa została przyjęta uchwałą jednomyślną.

Pkt. 6. Sprawę wyboru członków do stałych komisyj izbowych w związku z ich reorganizacją zreferował wiceprezes Fiedler, komunikując m. in., iż w interesie usprawnienia organów Izby wszyscy dotychczasowi członkowie komisyj dobrowolnie złożyli piastowane mandaty z wyjątkiem radcy inż. Hirszberga, który wobec tego nadal piastuje mandat członka Komisji Polityki Gospodarczej i Komisji Szkolnictwa Zawodowego. Ponadto nie złożył mandatu radca Heiman, jednakże nie uzyskał on mandatu z ramienia Zebrania Plenarnego, lecz w drodze kooptacji komisji. W rezultacie przeprowadzonej akcji przewodniczący stałych komisyj w porozumieniu z Prezydjum ustalili skład kandydatów do nowych komisyj według wręczonej radcom listy. Otwierając dyskusję wiceprezes Fiedler oświadczył, iż głosowaniu podlegają wszystkie wymienione na liście kandydatury z wyjątkiem radcy inż. Hirszberga, który automatycznie wchodzi w skład odnośnych nowych komisyj.

Wobec zapytania radcy Wolmana, jakie okoliczności skłoniły konwent senjorów do powiększenia składu Komisji Podatkowej, wiceprezes Fiedler wyjaśnił, iż przy układaniu listy kandydatur brano pod uwagę opinję poszczególnych przewodniczących i powiększano te komisje, do których garnęła się większa liczba chętnych do pracy radców. Zarówno konwent senjorów, jak i Prezydjum zdawały sobie sprawę z faktu, iż powiększony skład powiększa automatycznie quorum, z drugiej jednak strony tak żywotna dziedzina jak np. podatkowa musiała znaleźć swoje odbicie w składzie liczebnym odnośnej Komisji. Kończąc, wiceprezes Fiedler nadmienił, iż przejawiająca się chęć do pracy w tej właśnie Komisji daje gwarancję, iż powiększony skład nie odbije się na jej dotychczasowej sprawności.

Radca inż. Srzednicki dał wyraz opinji, iż metoda zastosowana przy reorganizacji komisyj jest równoznaczna z wyrażeniem votum nieufności, a raczej dyskwalifikacją poszczególnych członków przez Prezydjum. Wychodząc bowiem z założenia, iż niektórzy radcowie piastują takie mandaty, które nie odpowiadają ani ich specjalności, ani też zainteresowaniom i że nieracjonalny dobór członków ujemnie odbija się na sprawności organów Izby, Prezydjum doszło do wniosku, iż jedynem wyjściem z tej sytuacji byłoby rozwiązanie komisyj przez podanie się wszystkich członków do dymisji. Ponieważ takiem rozwiązaniem sprawy radcowie poczuli się dotknięci, mówca oświadczył, iż złożył mandat nie na skutek skierowanej do niego propozycji o dobrowolne złożenie mandatu, tylko dla założenia protestu przeciwko

takiej właśnie formie załatwienia sprawy. Zdaniem mówcy tylko Zebranie Plenarne jest uprawnione do wyrażenia votum nieufności członkom komisyj, nie zaś Prezydjum względnie konwent senjorów. Gdyby Prezydjum kierowało się wyłącznie przytoczonemi wyżej motywami, sprawę należało — zdaniem mówcy — wynieść na forum Zebrania Plenarnego. Jeśli jednak zamierzano uniknąć rozgłosu, można było sprawę załatwić prywatnie w gronie członków poszczególnych komisyj, wobec których skierowanoby zapytanie, czy komisje owe nadają się do pełnienia powierzonych im funkcyj. Stwierdziwszy zkolei, iż Prezydjum razem z konwentem senjorów uzurpowało sobie władzę Zebrania Plenarnego, mówca zgłosił wniosek, by komisje zostały wybrane w dotychczasowym składzie oraz by miejsca już wakujące lub te, które ewentualnie zawakują na skutek wyciągnięcia konsekwencyj z nieuczęszczania, zostały uzupełnione przez Zebranie Plenarne.

Radca Chari oświadczył, iż złożył mandat członka odnośnej komisji na skutek udzielonego przyrzeczenia, że przed ustaleniem składu przyszłych komisyj będzie rozesłany kwestjonarjusz, na zasadzie którego każdy radca sam zadecyduje o tem, do jakiej komisji będzie chciał należeć. Ponieważ zaznaczonemu przyrzeczeniu nie stało się zadość, mówca zgłosił wniosek o odroczenie sprawy wyboru członków komisyj do następnego posiedzenia i o rozesłanie w międzyczasie kwestjonarjusza, który umożliwiłby radcom wypowiedzenie się, czy i do których komisyj pragną należeć.

W dalszych obradach nad sprawą reorganizacji komisyj zabierali głos ponadto wiceprezes Fiedler oraz radcowie Roszak, Koral, Librach, inż. Gross, Lewsztajn, Heiman, Kotkowski, Zielonka, Bibergal, Landsberg i Uniszewski, który zgłosił wniosek formalny o zamknięcie listy mówców. W rezultacie przeprowadzonej dyskusji skrystalizowały się trzy konkretne wnioski: wniosek radcy inż. Srzednickiego o wybór komisyj w dotychczasowym składzie osobowym i liczebnym i ich uzupełnienie przez Zebranie Plenarne, wniosek radcy Chariego o zdjęcie tej sprawy z porządku dziennego i rozpisanie kwestjonarjusza oraz wniosek Prezydjum o wybór członków komisyj w myśl przedłożonej listy kandydatów.

Wreszcie, odpowiadając na zarzuty podniesione w czasie dyskusji pod adresem Prezydjum, zabrał głos Prezes Izby. Ponieważ metoda zastosowana przez Prezydjum przy reorganizacji komisyj stała się przedmiotem ostrej krytyki, Prezes Izby oświadczył, iż uwa-

ża za swój obowiązek i prawo wyjaśnić, jakie okoliczności złożyły się na to, że Prezydjum zdecydowało wybrać taką właśnie drogę dla usprawnienia działalności komisyj. W pierwszym rzędzie Prezes Izby podkreślił, iż w zasadzie niezadawalająca działalność komisyj jest faktem stwierdzonym przez samych ich członków. Dalszym faktem, niepodlegającym dyskusji jest opinja przeważającej większości członków Izby, iż komisje nie funkcjonują należycie nietylko wskutek zdekompletowania, lecz także wskutek braku zainteresowania dla odnośnych prac ze strony niektórych ich członków. W jakim stopniu wyrażał się ów brak zainteresowania, Prezes Izby przytoczył wypadek, iż posiedzenie zwoływane trzykrotnie dla rozpatrzenia jednego z najistotniejszych dla tutejszego okręgu zagadnień, w 2-ch wypadkach wogóle nie doszło do skutku, za trzecim zaś razem z pośród 9-ciu zaproszonych zjawiło się tylko 2-ch członków, a ponieważ dla quorum wymagana była obecność 3-ch radców, posiedzenie doszło do skutku dzięki temu tylko, iż trzeciego zdołano z trudnością sprowadzić w drodze telefonicznej do Izby. W takich warunkach istota wadliwego funkcjonowania komisyj odnosi się nietylko do strony technicznej, lecz także i rzeczowej, gdyż niejednokrotnie o bardzo żywotnych zagadnieniach decyduje minimalne grono osób. Ponieważ według postanowień statutu odpowiedzialność za taki stan rzeczy spoczywa na Prezesie i Prezydjum, Prezes Izby oświadczył, iż w stosunku do członków komisyj statut, poza pisemnem przypomnieniem radcom o ich obowiązkach, nie przewiduje możliwości pozbawienia ich członkostwa odnośnej komisji. Prezydjum skorzystało ze swego uprawnienia i przypomniało radcom o ich obowiązkach za pośrednictwem statystycznego zilustrowania ich frekwencji, a ponadto z okazji nowelizowania rozporządzenia o izbach specjalnym okólnikiem poinformowało radców o skutkach niepunktualnego uczęszczania na posiedzenia. Jako ostateczność pozostawał do dyspozycji tylko przepis, przewidziany nowelą rozporządzenia o izbach, jednakże zastosowanie tego rygoru pociąga za sobą nietylko utratę członkostwa komisji, lecz wogóle radcostwa. Nie chcąc korzystać rygorystycznie z tego uprawnienia, Prezes Izby oświadczył, iż wybrał w tym celu drogę najliberalniejszą i wniósł sprawę reorganizacji komisyj przed szersze kolegjum, jakiem jest Prezydjum w połączeniu z przewodniczącymi wszystkich komisyj w tem głębokiem przeświadczeniu, iż takie ciało ma już pewne prawa i tytuł do przedsiębrania dalszych w tym kierunku kroków. Po gruntownem rozważeniu sprawy na 2-ch spe-

cjalnie w tym celu zwołanych posiedzeniach członkowie Prezydjum i przewodniczący stałych komisyj izbowych doszli do wniosku, iż z pośród innych sposobów najprostszą i nastręczającą najmniej powodów do rozdźwięku drogą do zreorganizowania komisyj będzie dobrowolne złożenie mandatów przez wszystkich członków komisyj na skutek skierowanej do nich w tej mierze propozycji w odpowiedniej formie. Że w posunięciu Prezydjum nie można się dopatrzeć ani votum nieufności pod adresem członków komisyj, ani zamachu na statut Izby, ani wreszcie uzurpacji władzy Zebrania Plenarnego, o tem najdobitniej — zdaniem Prezesa Izby — świadczy fakt, że z pośród wszystkich członków komisyj tylko 3-ch radców zakwestjonowało działalność Prezydjum. Po tych wywodach Prezes Izby oświadczył, iż w świetle przytoczonych faktów wniosek radcy inż. Srzednickiego nosi charakter demonstracji, skierowanej pod adresem Prezydjum. Konkludując, Prezes Izby przypomniał wśród jakich warunków zdecydował się swój mandat w Izbie piastować, poczem oświadczył, iż przyjęcie wniosku radcy Srzednickiego zmusiłoby go do wyciągnięcia konsekwencyj osobistych.

Zkolei przewodniczący poddał przytoczone powyżej 3 wnioski pod głosowanie, w rezultacie którego stwierdził, iż za wnioskiem radcy inż. Srzednickiego wypowiedziało się 5-ciu radców, za wnioskiem zaś radcy Chariego 8-miu radców. Wobec takiego wyniku głosowania przewodniczący przystąpił do ustalenia składu komisyj w myśl wniosku Prezydjum. W wyniku szczegółowej dyskusji Zebranie Plenarne powołało komisje uchwałą jednomyślną przy obecności 43 radców w składzie następującym:

Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa: Ender Karol, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Hertz Jakób, Hertz Mieczysław, Konarzewski Tadeusz, Rozenberg Lajb, Schnee Robert, Seipelt Paweł, Tempelhof Maurycy.

Komisja Podatkowa: Bartoszewicz Witold, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, Chari Piotr, Frankus Ryszard, Hauk Ludwik, Heber Józef, Kamiński Jakób, Lipiński Adam, Mazur Leon, Mokrski Lajb, Roszak Kazimierz, Wolman Gerszon, Tempelhof Maurycy, Uniszewski Antoni, Weigt Edward.

Komisja Polityki Gospodarczej: Gliksman Benjamin, Glugla Franciszek, inż. Gross Oskar, Hertz Jakób, Hertz Mieczysław, inż. Hirszberg Emil, Kamiński Jakób, Krauze Józef Wacław, Lewsztajn Ju-

ljusz, Librach Jakób, Luboszyc Grzegorz, inż. Praszkier Gerszon, Schnee Robert, inż. Wilde Herman; dwa miejsca vacat.

Komisja Prawno-Administracyjna: dr. Bornet Juljusz, Chari Piotr, Eisenbraun Otto, Frankus Ryszard, Hertz Jakób, Koral Ludwik, Kotkowski Bolesław, Landsberg Władysław, Mazur Leon, dr. Wyszewiański Szymon; jedno miejsce vacat.

Komisja Eksportowa: Arlet Robert, Fuks Dawid, inż. Hirszberg Emil, Lewsztajn Juljusz, Rozen Jonas, Seipelt Paweł. Dr. Wyszewiański Szymon.

Komisja Komunikacyjna: inż. Gross Oskar, Hertz Mieczysław, Kaliszczyk Stefan, Koral Ludwik, inż. Praszkier Gerszon, inż. Tołłoczko Ludwik, Weigt Edward.

Komisja Szkolnictwa Zawodowego: dr. Bornet Juljusz, Fiedler Zygmunt, inż. Gross Oskar, Hertz Mieczysław, inż. Hirszberg Emil, inż. Praszkier Gerszon, inż. Trojanowski Adam.

Komisja Mandatowa: dr. Biederman Bruno, Bibergal Roman, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Hauk Ludwik, Konarzewski Tadeusz, Kotkowski Bolesław, Miszczak Adam, Mokrski Lajb, inż. Praszkier Gerszon, Rozenberg Lajb, Roszak Kazimierz, Seipelt Paweł, inż. Wilde Herman.

Komisja Statutowo-Regulaminowa: dr. Bornet Juljusz, Eisner Jakób, Frankus Ryszard, Gliksman Benjamin, Hertz Mieczysław, Koral Ludwik, Librach Jakób, dr. Wyszewiański Szymon; jedno miejsce vacat.

Równocześnie Zebranie Plenarne upoważniło przewodniczących Komisji Polityki Gospodarczej, Komisji Prawno-Administracyjnej i Komisji Statutowo-Regulaminowej do uzupełnienia wakujących miejsc w tych komisjach drogą kooptacji w porozumieniu z Prezydjum.

Pkt. 7. Przechodząc do następnego punktu porządku obrad przewodniczący oświadczył, iż z uwagi na to, że kadencja Sądu Polubownego upływa z końcem bieżącego roku kalendarzowego, Prezydjum proponuje wybrać arbitrów tego Sądu na rok przyszły w dotychczasowym składzie osobowym i liczebnym. Po odczytaniu przez dyrektora Izby odnośnej listy nazwisk przewodniczący zarządził głosowanie, w rezultacie którego w charakterze arbitrów Sądu Polubownego Izby na rok 1933 zostali jednomyślnie wybrani: dr. Biederman Bruno, Bibergal Roman, dr. Bornet Juljusz, Chari Piotr, Cy-

gański Stefan, Ender Karol, Glugla Franciszek, Gutman Stanisław, dr. Hirszberg Leon, Kon Adolf, Konarzewski Tadeusz, Krauze Józef Wacław, Lachmanowicz Józef, Lewsztajn Juljusz, Markon Kazimierz, inż. Michelis Bronisław, Monitz Kazimierz, Rozenblat Adam, Rozental Paweł, Roszak Kazimierz, Seipelt Paweł, Szulte Herman, inż. Scheunert Artur, Tempelhof Maurycy, Wende Jan i inż. Wilde Herman.

Pkt. 8. Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 23 min. 5.

Przewodniczący:
(—) *Robert Geyer*

Protokólant:
(—) *Jan Zdanowicz*

Załącznik do Protokółu
XVI Zwycz. Zebrania Plen. Izby.

Preliminarz budżetowy Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi na 1933 rok.

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycyj	w/g §§	w/g działów
I			WŁASNE DOCHODY IZBY			
			Dochody zwyczajne			65.000.—
	1		Dochody z opłat		47.000.—	
		1	Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	8.000.—		
		2	Opłaty od zaświadczeń paszportowych	2.500.—		
		3	Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych	20.000.—		
		3a	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących kompensacyjnego wywozu	10.000.—		
		4	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie masła .	—		
		5	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła	—		
		6	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj .	3.000.—		
		7	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu . .	—		
		8	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego szczeciny, włosia i sierści	—		
		9	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu	2.000.—		
		10	Opłaty inne	1.500.—		
	2		Dochód z nieruchomości			
		1	Czynsz	—		
		2	Wpływy dodatkowe	—		
	3		Dochód z wydawnictw		—	
	4		Dochód z agend specjalnych Izby .		10.000.—	
		1	Biuro kolejowe	10.000.—		
		2	Biuro celne			
		3	. . . .	—		
	5		Odsetki od lokowanej gotowizny . .		8.000.—	
			Dochody nadzwyczajne			
	6		Przelew z funduszu rezerwowego . .		—	
	7		Pożyczka		—	
	8		Sprzedaż nieruchomości		—	
II			DODATEK DO CENY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH			415.000.—
			Razem . . .			480.000.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycyj	w/g §§	w/g działów
I			WYDATKI ZWYCZAJNE			
			Wydatki osobowe			249.500.—
	1		Płace		199.500.—	
		1	Urzędnicy (ustaleni i nieustaleni) . .	157.500.—		
		2	Dietarjusze	12.000.—		
		3	Konsultanci i t. p.	10.000.—		
		4	Woźni i gońcy (z dodatkien na umundurowanie)	20.000.—		
	2		Ubezpieczenia		32.000.—	
		1	Kasa Chorych	5.800.—		
		2	Inne ubezpieczenia	6.200.—		
		3	Wpłata do funduszu emerytalnego Izby	20.000.—		
	3		Remuneracje i zapomogi		18.000.—	
II			Wydatki rzeczowe			67.500.—
	1		Lokal		—	
		1	Czynsz za lokal biurowy i wynajem sali	—		
		2	Światło, opał, utrzymanie porządku . .	—		
		3	Remont	—		
		4	Podatek	—		
	1a		Nieruchomość		31.000.—	
		1	Utrzymanie porządku, opał, woda i t. p.	11.000.—		
		2	Światło, utrzymanie porządku w lokalu	5.000.—		
		3	Remont gmachu, lokalu, instalacje .	12.000.—		
		4	Ubezpieczenie i podatki	3.000.—		
	2		Wydatki biurowe		30.500.—	
		1	Materjały piśmienne	3.500.—		
		2	Druki i ogłoszenia	3.000.—		
		3	Porto i opłaty telegraficzne	2.000.—		
		4	Opłaty telefoniczne	5.000.—		
		5	Inwentarz (kupno, naprawa)	5.000.—		
		6	Czasopisma, książki, mapy	10.000.—		
		7	Drobne wydatki	2.000.—		
	3		Środki lokomocji		6.000.—	
			Utrzymanie samochodu	6.000.—		
			Do przeniesienia . . .			317.000.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycyj	w/g §§	w/g działów
			Z przeniesienia . . .			317.000.—
III			Wydawnictwa, subwencje, składki			70.000.—
	1		Wydawnictwa		8.000.—	
	2		Subwencje		47.000.—	
		1	Udział w utrzymaniu szkół handl. i przemysłowych	30.000.—		
		2	Zapomogi i stypendja dla uczniów szkół handlowych i przemysłowych	4.000.—		
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe, podróże naukowe . .	3.000.—		
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu (instytuty, wystawy i t. p.)	10.000.—		
	3		Składki członkowskie Izby		15.000.—	
IV			Agendy specjalne Izby			10.000.—
	1		Biura, instytuty, pokazy		10.000.—	
		1	Biuro kolejowe	10.000.—		
		2	. . . .	—		
	2		Ekspozytura Izby		—	
V			Wydatki, wynikające z niżej wymienionych czynności zleconych			9.500.—
	1		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła		—	
	2		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj		8.500.—	
	3		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu . .		—	
	4		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu		1.000.—	
			Do przeniesienia . . .			406.500.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycji	w/g §§	w/g działów
			Z przeniesienia . . .			406.500.—
VI			Wydatki różne			73.500.—
	1		Koszty reprezentacji		12.000.—	
	2		Koszty podróży urzędników Izby . .		15.000.—	
	3		Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby		3.500.—	
	4		Spłata długów		12.000.—	
	5		Odsetki		28.600.—	
	6		Pokrycie deficytu funduszu emeryt. .		—	
	7		Wydatki nieprzewidziane		2.400.—	
VII			WYDATKI NADZWYCZAJNE			
			Budowle			—
	1		Budowa gmachu, kupno nieruchomości		—	
	2		Kapitalny remont gmachu		—	
VIII			Koszty wyborów			—
			Razem . . .			480.000.—

PROTOKÓŁ

XVII NADZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 15 grudnia 1932 r. o godz. 18-tej

w lokalu Izby przy Al. Kościuszki Nr. 4.

Obecnych 47 radców: Arlet Robert, Babiacki Edward, Barciński Henryk, Bartoszewicz Witold, dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, Bornstein Emanuel, Chari Piotr, Chrystman Reinhold, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Geyer Robert, Glugla Franciszek, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Heber Józef, Hertz Mieczysław, Hertz Jakób, Kaliszczyk Stefan, Kamiński Jakób, Karsch Teodor, Konarzewski Tadeusz, Koral Ludwik, Kotkowski Bolesław, Krauze Józef Wacław, Landsberg Władysław, Lewsztajn Juljusz, Librach Jakób, Lipiński Adam, Luboszyc Grzegorz, Mazur Leon, Miszczak Adam, inż. Płużański Włodzimierz, inż. Praszkier Gerszon, Rozen Jonas, Rozenberg Lajb, Schnee Robert, Seipelt Paweł, Szylak Jakób, Tempelhof Maurycy, inż. Trojanowski Adam, inż. Tołłoczko Ludwik, Ulrych Aleksander, Wilde Herman, Wolman Gerszon, Zielonka Teofil.

Nieobecnych usprawiedliwionych 15 radców: Bibergal Roman, Ender Karol, Gliksman Benjamin, inż. Gross Oskar, Hertz Michał, Lipiński Antoni, Lipman Herman, Mokrski Lajb, Motylewski Jan, Pytlewski Stanisław, Roszak Kazimierz, inż. Srzednicki Władysław, Uniszewski Antoni, Weigt Edward, Wolski Józef.

Nieobecnych bez usprawiedliwienia 7 radców: Apanowicz Cyprjan, Eisenbraun Otton, Eisert Emil, Eisner Jakób, Heiman Aleksander, inż. Hirszberg Emil, dr. Wyszewiański Szymon.

Biuro Izby: radca prawny adw. Felix Henryk, referenci: inż. Luciński Stefan, mgr. Słupczyński Aleksander, Cunge Stanisław, Wolski Zygmunt, kierownik biura Wajnert Tadeusz, inż. Bandrowski Adam oraz sekretarz Zdanowicz Jan.

Przy stole prezydjalnym: prezes Geyer, wiceprezesi Babiacki, Barciński, Fiedler i Hertz Miecz., dyrektor Izby inż. Bajer Karol oraz wicedyrektorzy dr. Sand Herbert i dr. Berkowicz Henryk.

Obradom przewodniczył prezes Geyer; protokół prowadził sekretarz Zdanowicz.

Porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokółu poprzedniego posiedzenia.
2. Ustalenie postulatów doraźnych w sprawie bieżącej polityki gospodarczej.
3. Odpowiedź na wniosek radcy Chariego i tow., zgłoszony na poprzedniem posiedzeniu, a dotyczący godzin handlu.
4. Wolne wnioski.

Zagaiwszy posiedzenie, przewodniczący stwierdził na podstawie listy obecności quorum, uprawnione do powzięcia prawomocnych uchwał w sprawach objętych porządkiem dziennym.

Pkt. 1. Przechodząc do porządku dziennego, przewodniczący oświadczył, iż przez rozesłanie protokółu z poprzedniego posiedzenia wszystkim radcom do wiadomości, czytanie tegoż uważa się za dokonane, poczem zapytał, czy radcowie zgłaszają poprawki do protokółu. Wobec niezgłoszenia poprawek przewodniczący stwierdził, że uważa protokół za przyjęty bez zmian.

Pkt. 2. W związku z ustalaniem całokształtu postulatów, których uwzględnienie mogłoby ułatwić przetrwanie kryzysu oraz złagodzenie jego ujemnych skutków, Prezes Izby wygłosił następujące przemówienie:

„Wbrew optymistycznym przypuszczeniom, które zarysowały się z początkiem jesieni, że nasilenie światowego kryzysu ulegnie osłabieniu, realny układ stosunków nie potwierdził słuszności przypuszczeń, że po długotrwałym okresie nienotowanej w dziejach gospodarki światowej depresji może wejdziemy w okres względnego odprężenia. W tych warunkach tem bardziej aktualne i piekące staje się zagadnienie, w jakim kierunku należy zmobilizować i zaktywizować siły, by umożliwić życiu gospodarczemu dalsze przetrwanie kryzysu, którego końca niesposób ustalić.

Niedawno wydawać się mogło jeszcze, iż ujawniające się na horyzoncie gospodarczym impulsy poprawy nadają już aktualność

sprawie ewent. posunięć programowych, które w drodze świadomego i częściowo sztucznego nawet ożywienia konjunktury zdołałyby przyspieszyć i wzmocnić przejawy owej poprawy. Tą drogą poszły m. in. Niemcy, zdobywając się na ogólnie znany program nakręcania konjunktury, idący w kierunku premjowanego powiększenia stanu załogi robotniczej i upłynnienia rynku pieniężnego przy pomocy emisji bonów podatkowych. Powrotna fala kryzysu sprawia, iż zamiast myśleć o programie aktywizowania konjunktury musimy jednak całą uwagę skierować raczej na zagadnienie ustalenia całokształtu doraźnych zarządzeń gospodarczych, które umożliwiłyby nam względnie odporne przetrwanie dalszych etapów kryzysu. W tej walce o możliwość przetrwania musimy atoli jasno zdać sobie sprawę z własnych naszych sił i możliwości, nierealny byłby bowiem każdy program, który w imię źle pojętego maksymalizmu szedłby w kierunku zasad, nienadających się do urzeczywistnienia.

Istota zagadnienia zdaniem mojem sprowadza się przedewszystkiem do tego, jakie powinno się przeprowadzić korektury w rozkładzie ciężarów, które w łączności z kryzysem ponosić winno z jednej strony Państwo, z drugiej zaś poszczególne grupy społeczno-gospodarcze tak, aby wysokość obarczenia racjonalniej i elastyczniej udało się dostosować do faktycznych możliwości i siły poszczególnych elementów, składających się na całość naszej aparatury publicznej i gospodarczej. Poza tem zaś rozważyć wypada, jakie środki mogłyby wytworzyć podłoże dla częściowego bodaj ożywienia obrotów gospodarczych jako podstawowego warunku podtrzymania życia gospodarczego na poziomie, wzmacniającym równocześnie wysiłek o urealnienie budżetu państwowego. Stawiając w tej płaszczyźnie zagadnienie, musimy sobie zdać sprawę, że możliwości odnośnych korektur nie są zbyt wielkie, gdyż ciężar kryzysu przytłacza zarówno gospodarkę państwową, jak i życie gospodarcze, przyczem nie zapoznając nader krytycznej sytuacji rolnictwa z całym naciskiem należy jednak podnieść, iż równie ciężkie, jeśli nie wręcz katastrofalne jest również położenie przemysłu i handlu. Wszelka jednostronność w dziedzinie przesuwania ciężarów kryzysu przy niezmienionym dochodzie społecznym, mogłaby dlatego też raczej przyczynić się do zakłócenia równowagi i nietylko nie utorować dróg do częściowego odprężenia, lecz prawdopodobnie wywołać nowe i bodaj czy nie cięższe komplikacje.

W obecnej przełomowej dobie walki o możliwość dalszej egzy-

stencji całego aparatu gospodarczego sfery gospodarcze samorzutnie uznały dlatego, iż wypada im skoncentrować całą swoją uwagę i energję, by ułatwić czynnikom rządowym wskazanie środków, mogących w realny sposób i w granicach możliwości wzmocnić gospodarkę kraju, co w konsekwencji zezwoliłoby na osiągnięcie wspólnie przyświecającego celu, za jaki poczytać wypada odporne przetrwanie kryzysu. W poczuciu odpowiedzialności połączonem z gotowością najdalej idącej współpracy z czynnikami rządowemi szukać należy też genezy ostatnio opracowanych i ogłoszonych doraźnych programów zaradczych, które wyszły z łona sfer gospodarczych. Izba łódzka, reprezentująca okręg, który w nieproporcjonalnie silnym stopniu ugina się pod brzemieniem kryzysu, uważała również za najżywotniejszy swój obowiązek w chwili obecnej podjąć się zadania ustalenia najkapitalniejszych postulatów zaradczych, przyczem jako punkt wyjścia swoich prac i rozważań obrała wspomniane programy stołecznych instytucyj gospodarczych, w szczególności zaś program opracowany ostatnio przez p. Ministra Klarnera. Po szczegółowem rozpatrzeniu całokształtu zagadnień w łonie powołanych do tego ciał izbowych, w dniu dzisiejszym możemy z Panami podzielić się wynikami naszych prac i prosić o zaakceptowanie przygotowanych wytycznych, przyczem w interesie sprawy z zadowoleniem powitamy wszelką inicjatywę w kierunku ich realnego pogłębienia.

Uważam za nieodzowne w najtreściwszym bodaj zarysie poinformować Panów o podstawowych przesłankach programu środków zaradczych, nieodzownych w naszem zrozumieniu, przedewszystkiem zaś w syntetycznym rzucie zapoznać pragnę Panów z zasadniczemi wytycznemi, które kierowały nami przy ustalaniu jego ogólnego kierunku. Licząc się z koniecznością najdalej idącego wysiłku o urealnienie budżetu jako warunku równowagi gospodarczej oraz stałości waluty, wyeliminowaliśmy z naszych projektów wszelkie poczynania, które mogłyby bądź to w niedopuszczalny sposób obciążyć Skarb Państwa, bądź też wywołać niepożądane objawy w dziedzinie walutowej. Liczyliśmy się również z faktem, iż odstąpić należy od doraźnego rozwiązania trudności gospodarczych w drodze zarządzeń i posunięć sprzecznych z założeniami ustroju kapitalistycznego, unikać bowiem musimy wszelkich posunięć, które na dalszą metę mogą raczej zaostrzyć kryzys zaufania, aniżeli przyczynić się do jego nieodzownego zlikwidowania.

Miarodajny był dla nas wzgląd, iż dopiero całość wszystkich

posunięć, chociażby nawet każde z nich zosobna nie wydawało się zbyt skutecznem — w sumarycznym swoim efekcie winna przyczynić się do wytworzenia atmosfery i warunków, sprzyjających przedsiębiorczości prywatnej oraz częściowemu bodaj ożywieniu obrotów gospodarczych. O ile bowiem nie uda się osiągnąć podobnego rezultatu — możliwość dalszego przetrwania kryzysu dla nas jako kraju pozbawionego większych rezerw kapitałowych naprawdę mogłaby doznać niedopuszczalnych komplikacyj. Dlatego też we wszystkich naszych tezach przejawia się stale troska o stopniowe wzmocnienie tych elementów i czynników życia gospodarczego, które mogłyby doprowadzić do aktywizacji rynku towarowego, jako kardynalnego warunku podtrzymania aparatu produkcji i wymiany towarowej — zbędne zaś jest chyba podkreślenie, iż uodpornienie gospodarki prywatnej zkolei posiada decydujące znaczenie dla realizacji należycie zrewidowanych zamierzeń budżetowych Państwa i ciał publicznych. Kierując się powyższemi założeniami, doszliśmy dlatego do wniosku, że należy częściowo odciążyć dochód społeczny gospodarki prywatnej od nadmiaru świadczeń na cele publiczne, gdyż gospodarka bezkapitałowa musi w naszych warunkach załamać się, stąd też nieodzowna jest bodaj częściowa korektura w tej mierze. Nie wysuwamy w tym kierunku żadnych radykalnych zaleceń i żądań, idzie nam tylko o dostosowanie całokształtu świadczeń publicznych do zmniejszonego poziomu faktycznych stosunków zarobkowych i dochodowych społeczeństwa. Uważamy bowiem, iż im więcej kapitału będzie znów pracowało na froncie gospodarczym tem łatwiej uda się nam zapewnić skuteczniejszą możliwość przetrwania również i gospodarce publicznej, doświadczenie wszystkich krajów uczy bowiem, iż odwrotny tryb postępowania nigdy nie prowadzi do restytucji dobrobytu zbiorowego.

Uwzględniając trudną sytuację Skarbu, w programie naszym nie są jednak przewidziane żadne darowizny ani akty miłosierdzia w dziedzinie ściągalnych należności i zaległości podatkowych, idzie nam tylko o to, by należności, które bezwarunkowo nie nadają się do wyegzekwowania, w interesie porządku publicznego i gospodarczego uległy raz wreszcie definitywnemu umorzeniu, zaległości zaś, które mogą być stopniowo zrealizowane zostały tak skonwertowane, by płatnicy z drugiej strony podołać mogli niezmiernie dla nas wszystkich ważnemu obowiązkowi terminowego uiszczenia bieżących świadczeń. Projektowane przez nas unormowanie sprawy może przy-

czynić się do wydatnego odprężenia atmosfery psychologicznej, warsztaty pracy bowiem, nad którymi ciągle wisi damoklesowy miecz egzekucyj podatkowych, nie mogą z siebie wydobyć tej energji i odporności, której wzmożenie nieodzowne jest dla przetrwania kryzysu.

Z uwagi na kapitalne znaczenie, jakie dla całego życia gospodarczego posiada uzdrowienie gospodarki samorządu terytorjalnego, uważaliśmy za nieodzowne sprecyzować i w tej mierze szereg podstawowych postulatów, idących po linji racjonalnego jej uzdrowienia, silniejszego zespolenia z życiem gospodarczem jako też niepodrywania dalszej jej zdolności kredytowej.

Szczegółową uwagę poświęciliśmy całokształtowi zagadnień związanych ze sprawą organizacji rynku pieniężnego i kredytowego, wychodząc z założenia, iż możliwość przetrwania kryzysu w dużej mierze uwarunkowana jest racjonalnością odpowiednich posunięć w tej dziedzinie. Wszystkie nasze dezyderaty, dotyczące tego odcinka zagadnień, podyktowane są troską o wzmożenie tendencyj zdolnych ułatwić przywrócenie warunków rentowności i pewności obrotów, co zkolei bez sięgania do jakiejkolwiek presji ustawowej przyczyniłoby się do opanowania i zapobieżenia szkodliwemu zjawisku tezauryzacji. Należy bowiem nietylko nie odstręczać kapitału od rynku towarowego oraz lokacyjnego, lecz dążyć do przyciągnięcia go zpowrotem dla aktywnych obrotów gospodarczych, im więcej bowiem kapitałów uprawiać będzie proceder dezercji z życia gospodarczego, tem trudniej w miarę zaostrzającej się anemji kapitałowej przetrwamy kryzys. Uważamy również, iż należy u nas z tych samych względów raczej konsekwentnie rozszerzać zamiast ścieśniać pole produktywnej pracy kapitału prywatnego i dlatego też bezwzględnie wypada rozluźnić liczne rygory, dzięki przerostowi polityki interwencjonizmu i etatyzmu, pozbawiające kapitał i inicjatywę prywatną terenu pracy, co pośrednio również przyczynia się do wzrostu tezauryzacji.

Jednem z najaktualniejszych i najsporniejszych zagadnień chwili obecnej jest niewątpliwie sprawa oddłużenia gospodarstwa w dziedzinie długoterminowego kredytu emisyjnego. Wiemy, iż rząd zdecydował się w przyspieszonem tempie uregulować to kapitalne zagadnienie, obierając drogę przymusu ustawowego o charakterze niezmiernie śmiałego eksperymentu, którego skutki dla dalszej odbudowy kredytu trudno przewidywać. Niewątpliwie z całą dobitnością podkreślić należy fakt, iż wskutek deflacji cen oraz nieomal 50%-ego wzrostu siły nabywczej pieniądza ciężar długoterminowych zobo-

wiązań zwiększył się w stopniu, zarysowującym wypłacalność dłużników i tem samem uniemożliwiającym wręcz regulację zobowiązań. Ze wskazanych przyczyn niechybnie też akcja oddłużenia nietylko nieodzowna jest dla podtrzymania gospodarczej egzystencji dłużników, lecz również i z uwagi na piekącą potrzebę ratowania realności pretensyj, przysługujących wierzycielom.

Zdaniem naszem zachodzi zatem bezwzględna potrzeba rozwiązania zagadnienia, sporna jest jednak kwestja, jaką drogę uznać wypada za najwłaściwszą. Stojąc na gruncie niewzruszalności umów oraz licząc się z potrzebami dalszej odbudowy kredytu stwierdzić wypada nam, że akcję oddłużenia oprzeć się winno — zgodnie z prototypami stosowanemi przez zagranicę — tylko na zasadzie dobrowolnych porozumień między płatnikami a wierzycielami, a nie na ingerencji ustawodawczej charakteru przymusowego. Za doraźną ulgę, którą dać może ustawodawcza realizacja projektu rządowego w sprawie oddłużenia, może wypadnie nam bowiem zapłacić w przyszłości jeszcze większemi komplikacjami, gdyby wskutek przeprowadzanego obecnie eksperymentu ustawodawczego kredyt długoterminowy stracił możliwość odbudowy i rozwoju.

Przy tej sposobności wypada z tym większym naciskiem przeciwstawić się wszelkim koncepcjom dalszego pogłębienia przymusowej ingerencji ustawodawczej w dziedzinie uszczuplania praw wierzyciela. Dlatego też jako nienadające się wogóle do dyskusji zakwalifikować należy lansowane przez niektóre koła rolnicze pomysły kolejnego obniżenia również i sum kapitałowych.

Dążeniem naszem musi być dbałość nietylko o obniżenie kosztów oprocentowania i upłynnienia rynku pieniężnego, lecz również o pogłębienie zaufania w dziedzinie obrotów kredytowych i towarowych. Bez tego bowiem kardynalnego warunku wszystkie zarządzenia, idące w kierunku potanienia pieniądza i zwiększenia jego podaży, nie przyniosą żadnych realniejszych skutków gospodarczych, liczyć należy się bowiem z zaostrzoną płochliwością kapitału, którą najskuteczniej opanować może tylko powrotna fala zaufania w bezpieczeństwo obrotu.

Jednakże przełamanie kryzysu zaufania nie rozwiązałoby sprawy, o ile gospodarka prywatna w dalszym ciągu narażona byłaby na nierentowność swojej działalności. Nieopłacalność procesów gospodarczych stanowi bowiem czynnik, który w coraz szerszej mierze odstręcza dziś kapitał i inicjatywę prywatną od lokat gospodarczych.

Coraz bardziej utrwala się niestety przekonanie, iż znacznie większe korzyści daje w obecnych stosunkach bierne przetrzymanie kapitału w postaci stezauryzowanej, aniżeli angażowanie go w gospodarczej działalności zarobkowej, która niejednokrotnie nietylko nie daje najskromniejszego oprocentowania kapitału, lecz przeciwnie naraża na deficyt i straty. Dlatego też najistotniejszą wytyczną programu zarządzeń doraźnych winna być troska o stopniową odbudowę rentowności produkcji i obrotów jako podstawowego warunku możliwości i celowości każdej działalności gospodarczej.

Poruszone zagadnienie bezpośrednio zazębia się u nas o problem poprawy cen, których katastrofalny spadek jest znamieniem deflacji oraz gwałtownego wzrostu siły nabywczej złota. Urzeczywistnienie wizji poprawy, na którą daremnie czeka ludzkość, przynieść winno dlatego nie dalszą obniżkę cen, lecz ich wydatną waloryzację, co równoznaczne byłoby ze zmniejszeniem nadmiernie wygórowanej siły nabywczej jedynego towaru, jakim stało się złoto. Z drugiej strony zdajemy sobie dzisiaj sprawę, że ceny podstawowego warsztatu pracy, jakim jest rolnictwo, bezspornie ujawniają zarówno na całym świecie jak i u nas spadek, urągający wszelkim zasadom opłacalności produkcji. Jakkolwiek zniżka cen płodów rolnych jest zjawiskiem ogólno-światowem, fakt ten nie może nas jednak zwolnić z obowiązku zaktywizowania wszystkich środków polityki gospodarczej, by bez kolizji z możliwościami budżetowemi i walutowemi zapobiec dalszemu spadkowi tychże cen, jako też stworzyć impulsy dla ich poprawy. Truizmem byłoby bowiem przypominanie, że odbudowa siły nabywczej rolnictwa niewątpliwie wpłynęłaby uzdrawiająco na całokształt naszej gospodarki i tem samem wzmocniłaby jej ogólną odporność.

Nie można jednak zapoznawać faktu, że również i warsztaty pracy przemysłowej i handlowej załamują się dzisiaj pod brzemieniem komplikacyj, których znamieniem są trudności zbytu, a konsekwencją nierentowność, co zniewala do coraz bardziej dewastacyjnego i wszelkim zasadom racjonalnej kalkulacji sprzeciwiającego się gospodarowania kosztem substancji. Z tej też przyczyny z całą dobitnością przyłączając się do poglądu, że konieczne jest szukanie dróg, mogących przywrócić równowagę między cenami rolniczemi a przemysłowemi, w imię objektywizmu uznać wypada atoli, że błędna i nierealna byłaby polityka sztucznego obniżania cen przemysłowych bez oglądania się na okoliczność, czy podobna redukcja

w jeszcze większym stopniu nie naruszy i tak mocno zarysowanej rentowności przedsiębiorstw produkcyjnych.

Nie negując, iż w poszczególnych dziedzinach produkcji udałoby się może w drodze zaznaczonych posunięć osiągnąć częściową, jakkolwiek przypuszczalnie skromną i oczekiwaniu ogółu bynajmniej nieodpowiadającą redukcję cen, nie można z drugiej strony zapoznawać, że istnieją u nas liczne działy produkcji i obrotu z włókiennictwem na czele, których ceny są niewątpliwie w tym samym stopniu zdeprecjonowane i katastrofalne, jak artykułów rolnych. Dlatego też postulatem polityki gospodarczej winno być raczej ich częściowe podniesienie celem zapobieżenia groźnym skutkom zaostrzającej się nierentowności produkcji. Dla poprawienia finansowej sytuacji gospodarki prywatnej, której deficytowość automatycznie oddala nas od możliwości zrównoważenia gospodarki finansowej Państwa i ciał publicznych, bezwzględnie należy dlatego liczyć się z faktem, iż patologiczne zjawisko lichwy nadmiernie tanich cen bynajmniej nie ogranicza się wyłącznie do odcinka rolniczego. Analizując zagadnienie cen, nie powinno się poza tem zapoznawać przemożnej siły czynnika psychologicznego, pod którego wpływem coraz bardziej pogłębia się u nas psychoza świadomego wstrzymywania się od zakupów. Przy spadających cenach, charakteryzujących okresy deflacji, ogół społeczeństwa i tak w najdalej idącej mierze ogranicza zakupy do ram najnieodzowniejszych potrzeb, licząc się z prawdopodobieństwem dalszego spadku cen. Doświadczenie mogło nas pouczyć, że każda publiczna dyskusja, połączona z wołaniem o ingerencję rządu w kierunku dalszej obniżki cen, jeszcze bardziej zaostrza psychozę nienabywania towaru, co w rezultacie powoduje zupełne usztywnienie rynku towarowego i całkowite skurczenie obrotów. Podobny stan rzeczy godzi zarówno w interesy życia gospodarczego, jak i potrzeby Państwa chociażby z uwagi na nieuchronny w tych warunkach spadek wpływów podatkowych oraz rosnące trudności ich ściągania. Dlatego też w interesie ogólnopaństwowym leży, by wszczęta ostatnio dyskusja w sprawie obniżki cen jak najrychlej została zakończona, albowiem dalsze przeciąganie jej nietylko nie przyczyni się do powiększenia obrotów, lecz przeciwnie musi je w groźniejszy jeszcze sposób sparaliżować, unicestwiając tem samem do reszty wszelkie widoki ożywienia gospodarczego.

Zbędne zaś wydaje się szczegółowe uprzytomnianie, że jednym z najrealniejszych środków, który zapewnić mógłby nam jako krajo-

wi, niemogącemu w chwili obecnej liczyć na żadną intensywniejszą pomoc ze strony kapitału zagranicznego, warunki skutecznego przetrwania — może być tylko droga dalszego podtrzymania, a nawet częściowego zwiększenia produkcji. Droga ta prowadziłaby również do najwłaściwszego opanowania bezrobocia, bo zapewniłaby licznym rzeszom roboczym możliwości produkcyjnej pracy, we wszystkich zaś poczynaniach naszych liczyć się musimy nietylko z interesami warsztatów produkcyjnych, lecz również z kwestją bytu szerokich rzesz ludności. Dlatego też nie z jakichkolwiek względów antisocjalnych, podyktowanych jednostronnie zrozumianym interesem klasowym, lecz właśnie w trosce o byt tysiącznych rzesz robotników i pracowników, którzy tracą egzystencję, gdy padają warsztaty pracy produkcyjnej, stwierdzamy bezwzględną konieczność reformy w dziedzinie urządzeń i świadczeń socjalnych. W interesie szerokich mas pracujących nieodzowne jest właśnie przeprowadzenie w tej dziedzinie szeregu posunięć, podyktowanych koniecznością odciążenia produkcji i obniżenia jej kosztów, osiągnięte zaś tą drogą rezultaty stałyby się dla mas pracujących najskuteczniejszą formą asekuracji, bo zapewniłyby możliwość dalszej pracy zarówno przedsiębiorstwom jak i im samym.

Celem uelastycznienia kosztów produkcji i wymiany w kierunku, odpowiadającym spadkowi siły nabywczej ludności, bezwzględnie należałoby także poddać rewizji całokształt innych elementów kalkulacyjnych, których nadmierna wysokość paraliżuje zbyt i uniemożliwia częściowe bodaj dociągnięcie konsumcji do poziomu niezaspokojonego zapotrzebowania rynkowego. Do rzędu owych składników kalkulacyjnych należy przedewszystkiem zaliczyć taryfy kolejowe, pocztowe, telegraficzne, telefoniczne, które są dzisiaj stanowczo zbyt wysokie w stosunku do obniżonej wartości towarów i narzucającej się stąd potrzeby ułatwienia warunków ich docierania do konsumenta. Możnaby wprawdzie przytoczyć argument, że obniżka odnośnych taryf jest niemożliwa w dzisiejszej sytuacji finansowej zarządu kolejowego i pocztowego, gdyż powstały z tego powodu deficyt podważyłby równowagę gospodarki odnośnych resortów. Wydaje mi się, że podobne ujmowanie sprawy jest sprzeczne z faktem, iż spadek wpływów kolejowych jest nietylko bezpośredniem następstwem ogólnego kryzysu, lecz również nadmiernie wygórowanego poziomu kosztów przewozu. Potwierdzeniem tej opinji może być notorycznie znane zjawisko coraz większej przewagi konkurencyjnych i

tańszych form trakcji a mianowicie samochodowej a nawet konnej, wskutek czego pozycja zbyt drogiego przewoźnika, jakim jest kolej, rzeczywiście staje się coraz trudniejsza. Obniżenie taryf do granic uzasadnionych dewaloryzacją cen towarowych niewątpliwie zapoczątkowałoby proces w kierunku odwrotnym, bo ułatwiając zbyt towarów przewożonych koleją zwiększyłoby ilość przewozów. W rezultacie zatem dałoby to te same korzystne efekty, w imię których zaleca się przemysłowi zniżkę cen jako środek dla podtrzymania a nawet zwiększenia kurczących się obrotów.

Nie mogę przy tej sposobności milczeniem pominąć faktu, iż obniżka taryf kolejowych w parze z ogólnem uelastycznieniem ogólnych kosztów produkcji i wymiany niewątpliwie zezwoliłaby na intensywniejsze opanowanie bezrobocia m. in. w drodze zwiększonej aktywności eksportu. Mimo bezustannie zwiększających się trudności, które w dobie obecnych barjer celnych, reglamentacyjnych i dewizowych paraliżują wymianę międzynarodową, z uwagi na niedostateczną pojemność rynku wewnętrznego stale musimy jednak dbać o wzmocnienie naszej pozycji w dziedzinie wywozu. Efekty osiągnięte w tej mierze nabierają dzisiaj szczególnej wagi również i ze względów walutowych, poza tem zaś stanowić mogą najskuteczniejszą propagandę naszej aktywności, a co najmniej odporności na forum światowem.

Ujmując w powyższej płaszczyźnie program zarządzeń doraźnych, nie możemy oczywiście spuszczać z oczu tak dla dalszego i prawidłowego rozwoju gospodarki decydującej sprawy, jaką jest oczyszczenie terenu gospodarczego z rumowisk, które nagromadziły się w wyniku długotrwałego kryzysu. Musimy dlatego przyspieszyć wdrożone już prace w przedmiocie uporządkowania i ujednolicenia całokształtu przepisów prawnych, które wzmocniłyby podwaliny praworządności, ładu i bezpieczeństwa w dziedzinie życia gospodarczego i ułatwiły elementom zdrowym przetrwanie kryzysu, natomiast wyeliminowałyby z niego twory, których dalsza egzystencja straciła rację bytu, bo możliwa jest tylko kosztem gospodarczo niepożądanych ofiar ogółu. Zrozumiałe jest, że w interesie pogłębienia twórczych pierwiastków kryzysu należałoby starać się, aby ten proces oczyszczania terenu gospodarczego równoznaczny był z ustrzeżeniem przed zagładą istotnie zdrowych elementów gospodarczych.

Kierując się tą zasadą, dążyć należy dlatego w interesie ułatwienia procesów likwidacyjnych, aby w jak najszerszym zakresie

poddano gruntownej reorganizacji również i gospodarkę przedsiębiorstw państwowych. Dlatego też zlikwidowaniu ulec winny przedsiębiorstwa deficytowe, które dzięki uprzywilejowanej swojej sytuacji w sztuczny sposób konkurować mogą z przedsiębiorczością prywatną, obciążoną pełnym ciężarem wszelkich świadczeń. Znużenie i niewiara, która nas wszystkich ogarnęła, niewątpliwie stanowi dzisiaj jeden z czynników, dodatkowo zaostrzających i pogłębiających kryzys. To też pragnąc zapewnić sobie możliwość znośniejszego przetrwania kryzysu, musimy w parze z projektowanemi posunięciami gospodarczemi na szalę walki o lepsze jutro rzucić również tak potężny aktyw, jakim jest wzmocnienie wiary i przekonania, że potrafimy wybrnąć z dzisiejszych trudności.

Oczekiwać wypada, że postulaty sfer gospodarczych w niedalekim czasie ulegną całkowitemu uzgodnieniu na terenie samorządu gospodarczego całego kraju, niewątpliwie zaś podobne ujednolicenie stanowisk zkolei ułatwi również i czynnikom rządowym ostateczną i nieopóźnioną decyzję, jakie należy obrać drogi, by umożliwić Polsce dalsze i obronne przetrwanie tej ciężkiej próby ogniowej, jaką jest obecny kryzys, załamujący front całej gospodarki światowej. Stawiając w ten sposób sprawę, nie możemy łudzić się, że realizacja naszych wskazań programowych utorowałaby drogę do nowej ery pomyślności. Tego nie oczekujemy po naszym programie, posiada on bowiem wyłącznie doraźny charakter, pozbawiony wszelkich pierwiastków ofensywy gospodarczej. Oparty jest on na założeniu, iż największem zwycięstwem w dobie bezustannego ataku obecnych trudności kryzysowych jest już sama możliwość skromnej chociażby lecz skutecznej defensywy, zapewniającej widoki odpornego przetrwania aż do czasu faktycznej poprawy stosunków".

Zkolei przewodniczący komisyj przystąpili do referowania sformułowanych przez poszczególne komisje tez. Wobec nieobecności przewodniczącego Komisji Podatkowej sekretarz Izby odczytał następującej treści tezy, poświęcone zagadnieniom podatkowym:

„A. Zarządzenia w granicach obowiązujących ustaw.

1. Dalsze usprawnienie akcji wymiarowej i odwoławczej w kierunku realnego dostosowania jej do faktycznych stosunków zarobkowych i dochodowych płatników.

2. Unikanie egzekucyj bezcelowych i rujnujących płatników

przy równoczesnem ograniczeniu uprawnień egzekucyjnych, przewidzianych w §§ 18 i 23 postępowania egzekucyjnego władz skarbowych do wypadków wyjątkowych, uwarunkowanych faktyczną nielojalnością płatników.

3. Unormowanie sposobu opodatkowania drobnych płatników, uiszczających podatek w trybie ryczałtowym — stosownie do wniosków ostatnio przedstawionych Ministerstwu Skarbu przez samorząd gospodarczy.

4. Udzielenie ulg w dziedzinie świadectw przemysłowych na rok 1933 stosownie do wniosków Związku Izb, przedstawionych ostatnio Ministerstwu Skarbu na zasadzie memorjału Izby łódzkiej.

5. Ponowne nadanie mocy obowiązującej okólnikowi o ulgach w dziedzinie świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych, które w celu ułatwienia walki z bezrobociem zwiększą stan załogi, jako też uproszczenie i zliberalizowanie sposobu stosowania tego okólnika w praktyce.

6. Zmodyfikowanie postanowień rozporządzenia wykonawczego w przedmiocie ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. Nr. 41) w kierunku dostosowania ich do treści i intencji przepisów noweli z grudnia ub. roku.

7. Jak najrychlejsze ogłoszenie listy surowców i półfabrykatów, zapowiedzianych w art. 8 noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

8. Celem stopniowej likwidacji obecnego wielofazowego poboru podatku przemysłowego kontynuowanie zasady scalenia z tem, iż w pierwszym rzędzie powinno się zrealizować przy zastosowaniu wytycznych, przedstawionych Ministerstwu Skarbu przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi w imieniu własnem i pozostałych Izb włókienniczych — sprawę scalenia podatku dla włókiennictwa.

B. Nieodzowne posunięcia ustawodawcze.

9. Znowelizowanie art. 92 ustawy o podatku przemysłowym w kierunku wyraźnie ustalającym, iż za podatek przemysłowy odpowiada tylko majątek ruchomy, stanowiący własność przedsiębiorstwa.

10. Ustawodawcza likwidacja podatku majątkowego.

11. Przygotowanie podłoża dla reformy podatku dochodowego w kierunku wprowadzenia zasady opodatkowania osób prawnych

na zasadzie rentowności przy równoczesnem zastosowaniu systemu tylko jednorazowego opodatkowania udziałów konsorcjalnych jako też poddanie rewizji obecnej skali podatku dochodowego.

12. Zniesienie progresji w dziedzinie podatku gruntowego.

C. Sprawa zaległości podatkowych.

Celem realizacji ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. Nr. 29) w sposób, odpowiadający potrzebom życia gospodarczego uzgodnionym z możliwościami Skarbu, unormować należy sprawę likwidacji zaległości podatkowych na następujących zasadach:

a) zaległości z tytułu podatków państwowych i samorządowych należy poddać sprawdzeniu celem wyeliminowania z nich fikcyjnych wzgl. nieściągalnych wierzytelności. Należności nieściągalne winny być umorzone, przyczem decyzję w tej sprawie poruczyć należy władzom I wzgl. II instancji przy współudziale czynnika obywatelskiego, który współdziałałby w tej mierze zgodnie z zasadami sprecyzowanemi już przez Izbę łódzką;

b) spłatę pozostałych zaległości zakwalifikowanych jako ściągalne należałoby unormować w trybie ratalnym z tem, iż regulacja ich rozłożona być winna na okres co najmniej 8—10 lat. Z uwagi na kryzys raty w pierwszych latach powinny być niższe i nie przekraczać rocznie 10%, natomiast poczynając od trzeciego roku mogłyby ujawniać odpowiednią progresję;

c) jako zaległości traktować należy należności z tytułu podatków państwowych i samorządowych, których termin płatności datuje się od 1. I. 1931 r., co najmniej 1. VI. 1931 r. Ustalając w jednolity sposób tryb ratalnej spłaty zaległości ściągalnych, należałoby równocześnie skreślić aż do podanych wyżej terminów 1. I. wzgl. 1. VI. 1931 wszelkie odsetki i kary za zwłokę, zaś za okres przejściowy do czasu rozpoczęcia regulacji ratalnej obniżyć oprocentowanie w stosunku 6% rocznie. Do ratalnych spłat — o ile zostaną one w ustalonych terminach wniesione — nie dolicza się żadnych odsetek z odroczenia. Płatnikom, którzy w ciągu każdego roku dobrowolnie uiszczą nadpłatę, przekraczającą kwotę rocznej raty, przyznać należy bonifikaty w wysokości 100% w stosunku do nadpłaty. 100%-owa bonifikata w odniesieniu do nadpłat winna być stosowana do 5-go roku ra-

talnej amortyzacji zaległości, poczem obniżyć należałoby ją stopniowo tak, aby w przedostatnim roku wynosiła 10%;

d) z prawa spłacania skonsolidowanych zaległości w trybie ratalnym przy równoczesnem odroczeniu wszelkich kroków egzekucyjnych korzystać winni tylko płatnicy, którzy dopełnią warunku terminowego uiszczenia bieżących należności podatkowych;

e) kwoty podatku uiszczonego tytułem nadzwyczajnego podatku kryzysowego (Dz. U. R. P. Nr. 16/1931 i Dz. U. R. P. Nr. 99/1931) aż do czasu jego likwidacji o ile idzie o płatników, których przedsiębiorstwa istnieją co najmniej od r. 1929 a którzy nie posiadają zaległości podatkowych — traktowane być winny jako nadpłaty, podlegające zwrotowi wzgl. zaliczeniu na poczet bieżących podatków, poczynając od r. 1934;

f) wyszczególnione wyżej zasady likwidacji zaległości stosowane być powinny w drodze *jednolicie* sprawę normujących zarządzeń, dotyczących ogółu płatników. Poza tem jednak władze skarbowe uprawnione być winny do przyznawania płatnikom korzystniejszych warunków spłaty zaległości w wypadkach, uwarunkowanych ich indywidualną sytuacją gospodarczą, przyczem pożądana jest daleko idąca decentralizacja odnośnych uprawnień;

g) we wszystkich wypadkach, gdy płatnik posiada równocześnie pretensje do Skarbu Państwa jako sumę zaległości traktować należy tylko kwotę pozostałą po zarachowaniu jego własnych roszczeń. Płatnikom obciążonym stratami wojennemi, objętemi umową likwidacyjną, zarachować należy na poczet zaległości sumy należne im od Skarbu Państwa z tytułu niewyrównanych dotąd strat wojennych".

Po otwarciu dyskusji na zapytanie radcy Rozena, w jaki sposób rozwiązuje problem zaległości podatkowych projekt Izby warszawskiej i w jakiej mierze różnią się od niego propozycje wysuwane przez Izbę łódzką, wicedyrektor dr. Sand wyjaśnił, że wspomniany projekt warszawski przewiduje całkowite odpisanie zaległości nieściągalnych z tem, iż spłata zaległości nieumorzonych, datujących się z okresu do 1. I. 1932, winna być rozłożona bez jakichkolwiek odsetek i kar za zwłokę na lat 5. Wpłaty roczne wynosić mają co najmniej 10% rocznie, przyczem każda tak uskuteczniona wpłata byłaby zarachowana w podwójnej wysokości. Natomiast Izba łódzka staje na stanowisku, iż spłata zaległości nastąpić winna w ich pełnej wysokości z tem jednak, iż rozłożyć należy je na okres 10 lat.

Oczywiście podobne ramowe rozwiązanie sprawy nie powinno wykluczać możliwości udzielania płatnikom w trybie indywidualnym dalej idących udogodnień, o ile uzasadnione jest to ich sytuacją gospodarczą.

Radca Kamiński dał wyraz opinji, iż byłoby rzeczą celową, gdyby Izba poświęciła również uwagę zagadnieniu, jak zapobiec powstawaniu zaległości podatkowych, gdyż jest ono równie ważne, jak kwestja zlikwidowania nieściągalnych należności.

W dalszej dyskusji nad przytoczonemi tezami zabierali ponadto głos radcowie Kotkowski, Rozenberg, Heber i Wolman, którzy podnieśli wagę zagadnienia zaległości w łączności z aktualną sytuacją życia gospodarczego oraz prosili o dodatkowe wyjaśnienia, których w szczegółowej formie udzielił wicedyrektor Izby dr. Sand.

Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący stwierdził, że plenum jednogłośnie akceptuje tezy podatkowe w proponowanem brzmieniu.

Zkolei radca Lewsztajn, przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej, zreferował tezy, poświęcone zagadnieniom cen i porozumień wytwórców, które w sformułowaniu Komisji Polityki Gospodarczej opiewają jak następuje:

„1) Istniejąca dysproporcja pomiędzy cenami rolniczemi, a niektóremi przemysłowemi skłania wprawdzie do poszukiwania środków przywrócenia pewnej równowagi pomiędzy cenami, z drugiej jednak strony mieć należy na uwadze, że

a) problem ten należy traktować z dużą oględnością wobec objekcyj, które nasuwa przyjęcie r. 1928 za podstawę w statystyce porównawczej cen rolnych i przemysłowych, a które każą przypuszczać, że „nożyce cen" odgrywają jako jeden z czynników kryzysu mniejszą rolę, niżby wynikało z danych statystycznych, opartych na rzekomej równowadze r. 1928;

b) wszelka rządowa akcja w dziedzinie kształtowania się cen, a nawet tylko dyskusja publiczna na ten temat w konsekwencji swej wywiera destrukcyjny wpływ na kształtowanie się popytu ze strony konsumentów, pogłębiając istniejącą już od dłuższego czasu tendencję ludności wstrzymywania się od zakupów wobec dalszej prawdopodobnej zniżki cen.

2) Doceniając w całej pełni potrzebę przywrócenia rentowności rolnictwa, które w Polsce jest czynnikiem w pierwszorzędnej mierze

decydującym o sile nabywczej rynku towarowego, usilnie dążyć należy do waloryzacji cen płodów rolnych. Z tego założenia wychodząc, przyjąć należy za jeden z naczelnych postulatów polityki gospodarczej przedewszystkiem dążenie do zapobieżenia spadkowi cen rolniczych w kraju zwłaszcza na skutek takich okoliczności jak dumping zagranicy lub niedomagania handlu wewnętrznego. Przeciwko okolicznościom takim stosowane być mogą skuteczne środki polityki celnej, zakupy interwencyjne oraz specjalna polityka kredytowa z szczególnem uwzględnieniem coraz szerszego stosowania kredytu zastawowego.

3) W zakresie cen przemysłowych związanych na skutek porozumień syndykackich wzgl. kartelowych jest niewątpliwie pożądane spotęgowanie wysiłków własnych wspomnianych organizacyj w kierunku racjonalizacji i potanienia produkcji a tem samem rewizji cen. Zalecenie to nie może być jednak zrealizowane z naruszeniem zasady zachowania rentowności przedsiębiorstw.

4) Realizacja pozostałych działów programu gospodarczego Izby (obniżenie świadczeń socjalnych i podatkowych, kosztów kredytu, taryf kolejowych i t. d.) niewątpliwie sama przez się stanie się doniosłym czynnikiem ogólnego obniżenia kosztów produkcji, a tem samem także poziomu cen przemysłowych".

Uzasadniając przytoczone tezy, mówca m. in. podkreślił, iż solidarność interesów przemysłu i rolnictwa nie budzi wśród przedstawicieli życia gospodarczego najmniejszych wątpliwości, gdyż zarówno sfery przemysłowe jak i handlowe zdają sobie sprawę z faktu, iż restytucja opłacalności gospodarstw rolnych może przyczynić się do powiększenia zdolności konsumcyjnej na rynku krajowym. W tym stanie rzeczy sfery przemysłowe zgadzają się w całej rozciągłości z opinją, iż nadmierną obecną dysproporcję między cenami płodów rolnych i wyrobów przemysłowych należy w interesie aktywizacji życia gospodarczego usunąć. Jednakże — zdaniem mówcy — równowaga cen może być przywrócona tylko na drodze organicznej, a zatem przez uelastycznienie ważniejszych czynników kalkulacyjnych, nigdy zaś drogą administracyjną, gdyż mechaniczne rozwiązywanie zagadnienia cen spowoduje w konsekwencji zupełny zanik rentowności i zniszczy substancję majątkową przemysłu.

Po otwarciu dyskusji nad powyższemi tezami radca Landsberg zgłosił zastrzeżenie w sprawie redakcji punktu, dotyczącego rentow-

ności rolnictwa podnosząc, iż określenie „waloryzacja cen płodów rolnych“ musi nasunąć wątpliwości, co do intencji danej tezy.

Radca Librach, nawiązując do ustępu poświęconego cenom przemysłowym, dał wyraz opinji, iż z chwilą, gdy jest mowa o nienaruszalności zasady rentowności przedsiębiorstw należałoby równocześnie określić granicę owej rentowności, w przeciwnym bowiem razie teza odnośna będzie bezprzedmiotowa.

W poruszonych sprawach zabierali głos prezes Geyer, wiceprezes Barciński, dyrektor Izby inż. Bajer oraz radcowie Kamiński, dr. Bornet i Kotkowski. Po szczegółowej wymianie zdań przewodniczący stwierdził, iż większość zebranych wypowiedziała się za przyjęciem omawianych tez w proponowanej formie bez zmian.

Tezy, poświęcone organizacji rynku pieniężnego zreferował radca Konarzewski, przewodniczący Komisji Finansowo-Kredytowej, przytaczając na wstępie ich dosłowne brzmienie:

„1) W drodze odpowiednich posunięć polityki gospodarczej — włączając akcję ustawodawczą — dążyć należy do przywrócenia warunków, sprzyjających rentowności przedsiębiorstw, pewności obrotu oraz aktywnym operacjom finansowym. W tym celu w szczególności należy odstąpić od zasady sztucznej reglamentacji stopy procentowej, uchylając w pierwszym rzędzie przepisy o lichwie pieniężnej.

2) Umożliwić należy bankowości prywatnej warunki należytej działalności, co uwarunkowane jest m. in. sprawą częściowej rewizji zakresu działalności publicznych instytucyj włączając P. K. O. W szczególności konieczne jest przestrzeganie zasady, iż publiczne instytucje kredytowe (w pierwszym rzędzie zaś P. K. O. i kasy komunalne) nie powinny stosować polityki oprocentowania wkładów według wyższej stopy, niż banki prywatne, albowiem podobna polityka odsetkowa — odciągając wkłady od banków w następstwie ścieśnia ramy ich aktywnych operacyj i utrudnia wywiązanie się z ciążących na nich zadań gospodarczych.

3) Celem przeciwdziałania zjawisku dalszej tezauryzacji, która zaostrza deflację i kurczy siłę nabywczą kraju, bo odciąga środki obrotowe z rynku lokacyjnego, a przedewszystkiem towarowego — należałoby bez sięgania do jakichkolwiek środków przymusowych dążyć do stworzenia atmosfery i warunków sprzyjających powrotowi ztezauryzowanych kapitałów do obrotu gospodarczego. Z tego też powodu należy przedewszystkiem odstąpić od polityki nadmier-

nego interwencjonizmu i etatyzmu, co przywróciłoby kapitałowi prywatnemu dawne pola swobodnej pracy oraz warunki rentowniejszej lokaty.

4) Poza tem celem nieodstręczania kapitału od rynku towarowego jako też w interesie stworzenia impulsu dla ożywienia obrotów należy poniechać polityki reglamentowania cen. Perspektywa ich zniżkowego kształtowania się sama przez się bowiem odstręcza dziś od zakupów, psychoza zaś nienabywania towarów musi zatoczyć jeszcze szersze kręgi, o ile dalsza globalna redukcja cen staje się wytyczną i celem specjalnej ingerencji polityki gospodarczej.

5) Z pomiędzy środków mogących zapobiec tezauryzacji, należy również podkreślić sprawę zagwarantowania nienaruszalności tajemnicy bankowej jako też postulat zwolnienia od podatku dochodowego dochodu z odsetek, wypłacanych przez banki wkładcom na okres 3-ch lat".

Przechodząc zkolei do uzasadnienia powyższych tez, radca Konarzewski uwypuklił w pierwszym rzędzie rolę, jaką banki prywatne odgrywają w życiu gospodarczem, przyczem podkreślił, iż funkcje swe banki owe mogą spełniać tylko w warunkach sprzyjającej im polityki gospodarczej, znajdującej swój wyraz przedewszystkiem w ustawodawstwie. Jednym z czynników silnie hamujących rozwój bankowości prywatnej a równocześnie dezorganizujących stosunki na rynku pieniężnym jest rozporządzenie o lichwie pieniężnej, które spowodowało ucieczkę kapitału na rynek pozabankowy jako na teren, na którym o cenie kredytu decyduje wyłącznie konjunktura. Następnym czynnikiem, utrudniającym akumulację kapitałów w bankach prywatnych, jest polityka odsetkowa publicznych instytucyj bankowych jako też system podwójnego opodatkowania, wskutek czego w większych bankach akcyjnych podatek przekracza niejednokrotnie 25% zysku, przyczem oddzielnie opodatkowane są dochody akcjonarjuszy z jednej strony, a wkładców z tytułu wypłacanego im oprocentowania z drugiej. Dla poparcia swoich wywodów referent przytoczył konkretne dane statystyczne, ilustrujące tempo ucieczki kapitału z banków prywatnych do banków państwowych wzgl. komunalnych. W konkluzji radca Konarzewski wskazał na posunięcia, których realizacja mogłaby przeciwdziałać zjawisku tezauryzacji wzgl. ucieczce kapitałów zagranicę.

Po otwarciu dyskusji pierwszy zabrał głos radca Landsberg, który wypowiadając się za skreśleniem ustępu, dotyczącego zwolnie-

nia od podatku dochodu z wkładów, wyraził zapatrywanie, iż przeprowadzenie tego postulatu nietylko postawiłoby pewną warstwę społeczeństwa w uprzywilejowanej pozycji, lecz mogłoby także spowodować zjawisko masowego wyzbywania się papierów wartościowych z uwagi na fakt, że kupony ich podlegały nadal opodatkowaniu. Wyrażając ponadto wątpliwość, czy proponowane posunięcie może rokować w obecnych warunkach przyciągnięcie do banków większych kapitałów, mówca dał wyraz opinji, że nawet w wypadku pozytywnym sytuacja banków nie zmieni się, gdyż — zdaniem jego — istota przeżywanego przez banki kryzysu nie leży w braku kapitałów tylko w braku zaufania. Poglądy radcy Landsberga poparli w swoich wywodach radcowie Luboszyc i inż. Tołłoczko.

Radca Konarzewski, oświadczając się za utrzymaniem tezy w proponowanem brzmieniu, stwierdził, iż intencją omawianego postulatu jest wydobycie ztezauryzowanych kapitałów, przyczem zwrócił uwagę, iż rząd znosząc podatek od kapitałów i rent, wychodził również z założenia, iż tylko tą drogą można ogół zachęcić do lokowania oszczędności w bankach.

Podtrzymując stanowisko radcy Konarzewskiego i wskazując na precedens w odniesieniu do dywidendy od akcyj Banku Polskiego, radca Tempelhof m. in. oświadczył, iż zgadza się w zasadzie z twierdzeniem, że zwolnienie odsetek od podatku kolidowałoby z ogólnemi zasadami podatku dochodowego, tem niemniej jednak uważać należy je za środek, który może najskuteczniej przeciwdziałać tezauryzacji.

Wiceprezes Hertz, podzielając zapatrywanie radcy Konarzewskiego i Tempelhofa podkreślił, iż wszelkie taksy, reglamentacje i kary stosowane w życiu gospodarczem zawsze chybiają celu, o czem najwymowniej świadczy praktyka z czasów wojny. Poddawszy zkolei krytyce politykę reglamentowania stopy dyskontowej, mówca oświadczył się za stosowaniem zasady wolnego handlu także w stosunku do pieniądza, który jest tylko odmianą towaru.

Wobec rozbieżności poglądów radca Landsberg zgłosił wniosek kompromisowy o zawieszenie poboru podatku od odsetek tylko na okres trzechletni.

Zkolei radca inż. Praszkier zgłosił wniosek o wyłączenie z tez postulatu, zmierzającego do uchylenia rozporządzenia o lichwie pieniężnej, motywując swoje stanowisko okolicznością, iż w obecnych warunkach brak ustawowego ograniczenia stopy procentowej w ban-

kach musiałoby spowodować niewątpliwie szereg następstw ujemnych dla życia gospodarczego. Powołując się przy tej sposobności na niedostateczne rozmiary kredytu, udzielanego kupiectwu przez Bank Gospodarstwa Krajowego, P. K. O. i K. K. O., mówca oświadczył, iż byłoby rzeczą wskazaną uzupełnienie odnośnej tezy postulatem, podnoszącym konieczność rozszerzenia ram pomocy kredytowej na rzecz handlu.

Wniosek radcy inż. Praszkiera poparł w swojem przemówieniu radca inż. Tołłoczko, który ponadto podtrzymał pierwotny wniosek radcy Landsberga o skreślenie postulatu, dotyczącego zniesienia podatku od odsetek.

Przeciwko wnioskowi radcy inż. Praszkiera wypowiedzieli się radcowie Tempelhof i Kotkowski, podnosząc, iż rozporządzenie o lichwie pieniężnej nie pozwala bankom prywatnym, a zatem instytucjom opartym na zasadach kupieckich na uwzględnienie w kalkulacji premji za nieodłączne przy każdej tranzakcji, a kredytowej w szczególności, ryzyko, co w konsekwencji powoduje ograniczenie ich obsługi do znikomej liczby klientów.

Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący stwierdził, iż w wyniku wymiany poglądów wyłoniły się 4 konkretne wnioski: 1) wniosek oryginalny Komisji, 2 wniosek Komisji z poprawką radcy Landsberga, ograniczającą zawieszenie poboru podatku od odsetek na okres 3-ch lat, 3) wniosek radcy inż. Tołłoczki o skreślenie ustępu, dotyczącego zniesienia podatku od odsetek i 4) wniosek radcy inż. Praszkiera, dotyczący skreślenia postulatu o uchylenie rozporządzenia o lichwie pieniężnej.

W rezultacie przeprowadzonego głosowania przewodniczący stwierdził, iż za wnioskiem Komisji z poprawką radcy Landsberga wypowiedziała się większość radców.

Zkolei radca Konarzewski zreferował następujące tezy z zakresu zagadnień budżetu i obsługi zobowiązań zagranicznych:

„1) Wychodząc z założenia, iż przerost świadczeń publicznych uszczupla siłę nabywczą rynku i tem samem utrudnia gospodarce przetrwanie kryzysu, co zkolei najujemniej znów odbija się na budżecie państwa i ciał publicznych, stwierdzić należy, iż konieczny jest wysiłek o najdalej idące urealnienie budżetu jako warunku stałości waluty, gwarantującego równocześnie możliwość zapobieżenia dalszym komplikacjom gospodarczym.

2) Ponieważ założeniem waluty złotej jest jednak wolna cyrkulacja kapitałów i możliwość zdobywania dewiz w drodze eksportu w warunkach swobodnej wymiany towarowej — do czasu, gdy te warunki nie zostaną zrestytuowane — państwowe długi nie mogą być wyrównane.

3) Dlatego też dążyć wypada usilnie do wyjednania zgody Stanów Zjednoczonych na odroczenie płatności długu R. P., co niewątpliwie połączone będzie z korzystną rekompensatą także i dla eksportu Stanów Zjednoczonych, niechybnie ułatwi to bowiem podtrzymanie i ewent. zwiększenie siły nabywczej Polski jako rynku odbiorczego ich surowców z bawełną na czele".

W uzasadnieniu powyższych tez radca Konarzewski m. in. oświadczył, iż jakkolwiek rząd posunął kompresję wydatków w niektórych pozycjach do najdalszych granic, to jednak oparcie budżetu na realniejszych podstawach staje się nieuniknioną koniecznością zarówno w interesie życia gospodarczego, jak i samego Skarbu. Co się zaś tyczy długów międzynarodowych mówca stwierdził, iż sfery gospodarcze stoją niezachwianie na stanowisku honorowania wszelkich umów a międzynarodowych w szczególności, tem niemniej jednak wypowiadają się za wyjednaniem odroczenia płatności grudniowej raty długu Państwa wobec U. S. A. do czasu przywrócenia wymianie międzynarodowej wolności, która jest jedynym i decydującym warunkiem cyrkulacji kapitałów.

Ponieważ w sprawie tej nikt głosu nie zabrał, przewodniczący stwierdził, że tezy powyższe zostały jednogłośnie przyjęte w przytoczonem brzmieniu.

Tezy poświęcone gospodarce i zobowiązaniom ciał publicznych, a w szczególności samorządów miejskich, zreferował radca Tempelhof, zastępca przewodniczącego Komisji Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowej, przytaczając na wstępie ich dosłowny tekst:

„Dla odciążenia życia gospodarczego w dziedzinie nadmiernych świadczeń na cele samorządu terytorjalnego, stworzenia warunków odpowiedniej likwidacji uciążliwych zobowiązań tych ostatnich w stosunku do osób i instytucyj prywatnych jako też celem należytego unormowania podstaw gospodarki komunalnej wogóle należałoby:

1) uporządkować prawne podstawy finansów komunalnych m. in. w drodze odpowiedniej nowelizacji ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z r. 1923, przyczem zapewnić na-

leży samorządowi źródła dochodowe, uwarunkowane faktycznym zakresem odpowiednio ograniczonych jego zadań z jednej, a możliwościami płatniczemi życia gospodarczego z drugiej strony;

2) przeprowadzić zasadę, iż statuty podatkowe samorządów terytorjalnych przed nadaniem im mocy obowiązującej powinny podlegać opinji samorządu gospodarczego;

3) celem stworzenia podłoża dla szerzej zakreślonej reorganizacji gospodarki samorządowej, idącej po linji racjonalnego zmniejszenia wydatków komunalnych należałoby w projekcie ustawy o częściowej zmianie ustroju terytorjalnego (druk sejmowy Nr. 460) ustalić, iż 50% członków organów, stanowiących samorząd terytorjalny (rady miejskie, sejmiki powiatowe) wybiera samorząd gospodarczy, co silniej wiążąc gospodarkę komunalną z życiem gospodarczem w znacznej mierze zracjonalizowałoby jej podstawy, a tem samem zezwoliłoby także na zmniejszenie nadmiernych i kosztownych form nadzoru państwowego, przewidzianych w owym projekcie;

4) z uwagi na szkodliwe konsekwencje, jakie dla bezpieczeństwa obrotu oraz dalszych możliwości kredytowych samorządu terytorjalnego pociągnie za sobą ograniczenie wierzycieli prywatnych w ich prawach dochodzenia roszczeń przeciwko gminom samorządu terytorjalnego (Dz. U. Nr. 91), uchylić należałoby odnośne rozporządzenie Prezydenta R. P. Natomiast utworzyć należy w niedalekiej przyszłości specjalne kasy amortyzacyjne, służące spłacie wierzytelności, zaciągniętych przez gminy w stosunku do osób i instytucyj prywatnych. Kasy owe winny być ewent. oparte na zasadzie zbiorowej odpowiedzialności gmin-dłużników z tem, iż należałoby dla dotacji ich przeznaczyć m. in. pewne określone i już istniejące wpływy samorządu terytorjalnego. Poza tem celem upłynnienia spłaty odnośnych zobowiązań należałoby przeprowadzić emisję specjalnych nisko-oprocentowanych skryptów dłużnych, które w pewnym procentowym stosunku przyjmowane byłyby również przez Skarb Państwa jako środek zapłaty przy regulacji bieżących należności i zaległości".

Uznając, iż tezy te nie wymagają bliższego uzasadnienia radca Tempelhof ograniczył się wyłącznie do ogólnej charakterystyki gospodarki samorządów miejskich, przyczem wskazał także na przyczyny ich finansowych trudności. Zkolei mówca poddał krytycznej ocenie rozporządzenie o dochodzeniu roszczeń pieniężnych i egzekucji należności w stosunku do związków komunalnych, przyczem

jako na praktyczne rozwiązanie poruszonego zagadnienia wskazał na koncepcję specjalnych kas amortyzacyjnych.

Do przytoczonych tez nie zgłoszono zastrzeżeń, wobec czego przewodniczący stwierdził, iż przyjmuje się je w proponowanem brzmieniu.

Zkolei radca Tempelhof zreferował tezy, poświęcone zobowiązaniom prywatno-prawnym treści następującej:

„1) Licząc się z faktem, iż unikać należy posunięć, które paraliżowałyby możliwość operacyj kredytu średnio- i długoterminowego w przyszłości, uznać należy, iż przymusowa redukcja sum czy też procentów na zobowiązaniach prywatnych byłaby środkiem rozwiązania, sprzecznym z zasadą niewzruszalności umów. Ponieważ jednak wskutek deflacji cen i nieomal 50%-wego wzrostu siły nabywczej pieniądza od czasu rozpoczęcia kryzysu (w r. 1928) ciężar długoterminowych zobowiązań zwiększył się w stopniu, uniemożliwiającym ich spłatę, nieodzowne jest stworzenie warunków, zdolnych podtrzymać wypłacalność kredytobiorców, co w pierwszym rzędzie nastąpić mogłoby w drodze odpowiedniego ich oddłużenia. W tym celu niezbędne jest zainicjowanie odpowiedniej akcji skonwertowania odnośnych zobowiązań w kierunku zmniejszenia ich oprocentowania i odpowiedniego przesunięcia terminów spłat amortyzacyjnych, jednakże podobną akcję oddłużenia, która najskuteczniej zawarowałaby prawa wierzyciela, gdyż zapewniłaby możliwość regulacji zobowiązań, oprzeć należy wyłącznie na zasadach dobrowolnych i polubownych a nie na przymusie ustawowym.

2) O ile idzie w szczególności o długoterminowe zobowiązania rolnictwa, należy wytworzyć warunki, ułatwiające dobrowolną i polubowną konwersję długoterminowych zobowiązań na nowe zobowiązania o odpowiednio sprolongowanych terminach płatności i zredukowanem oprocentowaniu z tem jednakże, iż pomoc Państwa lub centralnych instytucyj bankowych powinna ograniczyć się do ram, niekolidujących z równowagą budżetową oraz postulatem stałości waluty. Poza tem rozmiary owej pomocy w żadnym wypadku nie powinny być tak zakreślone, by jeszcze bardziej ścieśniły niedostateczny kredyt, z jakiego korzystają inne działy życia gospodarczego".

Uzasadniając powyższe tezy, radca Tempelhof m. in. stwierdził, że przedstawiciele życia gospodarczego trwają w dalszym ciągu przy zasadzie niewzruszalności umów i dlatego każdą przymusową re-

dukcję sum dłużnych wzgl. oprocentowania uważają za posunięcie godzące w podstawy kredytu. Ponieważ jednak następstwa deflacji wytworzyły sytuację uniemożliwiającą dłużnikom pełne wywiązanie się z umów, mówca dał wyraz opinji, iż w interesie podtrzymania wypłacalności kredytobiorców i urealnienia ciążących na nich zobowiązań należy wytworzyć sprzyjające warunki dobrowolnej konwersji odnośnych zobowiązań prywatnych w drodze obniżenia ich oprocentowania i odpowiedniego rozłożenia terminów spłaty.

Plenum zaaprobowało zaznaczone tezy w proponowanej redakcji.

Wnioski, dotyczące taryf kolejowych, pocztowych, telegraficznych i telefonicznych zreferował radca Koral, przewodniczący Komisji Komunikacyjnej.

Konieczność gruntownej rewizji taryf kolejowych, opracowanych w latach 1927—1929 na podstawie ówczesnych cen, mówca uzasadnił zmianą warunków gospodarczych, przyczem wskazał, iż Komisja Taryfowa Państwowej Rady Kolejowej, licząc się z wytworzoną sytuacją już w końcu 1930 r. wyłoniła specjalną Podkomisję, której poruczyła opracowanie wniosków w przedmiocie obniżenia opłat przewozów kolejowych. W wyniku przeprowadzonych prac Podkomisja wystąpiła z konkretnemi wnioskami w marcu 1931 r., przyczem dla wyrównania ewentualnych z obniżki wynikających strat, zaproponowała wprowadzenie dodatkowych opłat do ceny kwitów bagażowych i biletów osobowych. Ponieważ jednak zaznaczone wnioski spotkały się z zastrzeżeniami Ministerstwa Komunikacji, rewizja taryf kolejowych ograniczyła się zaledwie do kilku pozycyj, przyczem tak istotne dla okręgu łódzkiego pozycje, jak bawełna, wełna i miał węglowy pozostały bez zmian. Omawiając następnie sprawę taryf pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, mówca m. in. zaznaczył, iż na życzenie Ministerstwa Poczt i Telegrafów Izba przedstawiła w tej mierze szczegółowo umotywowane wnioski, których uwzględnienie leży zarówno w interesie życia gospodarczego jak i rentowności państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“.

Wreszcie radca Koral odczytał tezy, dotyczące spraw komunikacyjnych, proponując przyjęcie ich w następującem brzmieniu:

„Opracowana w latach 1927—1929, a więc w okresie sprzyjającej konjunktury gospodarczej, taryfa kolejowa uległa następnie niewielkim zmianom zarówno w grupie taryf wewnętrznych jak i eksportowych. Wprowadzone zniżki objęły jednak stosunkowo niewielką

ilość pozycyj taryfy kolejowej i były poczynione w granicach daleko odbiegających od spadku cen towarów. Wytworzona w ten sposób dysproporcja pomiędzy cenami towarów i kosztami transportów stanowi czynnik podrażający znacznie kalkulację a przez to hamujący rozmiary konsumcji.

Wychodząc z powyższego założenia i biorąc pod uwagę, że generalne obniżenie taryf przewozowych niewątpliwie nie da się zrealizować, należy przeprowadzić rewizję stawek przewozowych przynajmniej dla ważniejszych surowców, środków produkcji i niektórych towarów gotowych, aby w ten sposób stworzyć impuls do ożywienia obrotów w odnośnych działach życia gospodarczego.

Jakkolwiek obecna struktura taryf kolejowych przewiduje szereg udogodnień dla eksportu pod postacią specjalnych taryf eksportowych, stwierdzić jednak należy, że koszty przewozu do granicy niektórych artykułów są w dalszym ciągu zbyt wysokie i stanowią nadal poważną pozycję kalkulacyjną przy eksporcie. Zrównanie tej pozycji z analogicznemi kosztami najpoważniejszych naszych zagranicznych konkurentów byłoby równoznaczne z wydatnem spotęgowaniem zdolności konkurencyjnych. Dlatego też generalna rewizja taryf eksportowych jest kwestją pierwszorzędnego znaczenia.

Także opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne stanowią obecnie znaczne obciążenie kosztów handlowych. Świadczy o tem choćby zaobserwowane zjawisko częstej rezygnacji z usług wymienionych środków komunikacyjnych, będące konsekwencją nie tylko warunków konjunkturalnych, lecz również wygórowanych taryf. Poddanie rewizji powołanych opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych jest wskutek tego nie tylko postulatem szerokich sfer gospodarczych, lecz niewątpliwie także warunkiem poprawy rentowności wspomnianych przedsiębiorstw komunikacyjnych".

W dyskusji nad powyższemi tezami zabierali głos: wiceprezes Hertz oraz radcowie inż. Praszkier, Librach, Tempelhof, inż. Płużański i Chari, który zgłosił wniosek o uzupełnienie tez kolejowych postulatem treści następującej: „Poza tem w interesie zapewnienia normalnego rozwoju prywatnej przedsiębiorczości przewozowej, a w szczególności samochodowej odstąpić należy od nakładania na nią ciężarów i ograniczeń, które mogłyby w obecnej ciężkiej sytuacji ze szkodą dla całości życia gospodarczego podciąć jej egzystencję.

Niezależnie od tego należałoby również bez uciekania się do jakichkolwiek środków przymusowych rozważyć sprawę należytego

skoordynowania ruchu autobusowego z jednej i kolejowego z drugiej strony".

W głosowaniu omawiane tezy zostały przyjęte w proponowanem brzmieniu z uwzględnieniem poprawki radcy Chariego.

Tezy poświęcone usprawnieniu procesów likwidacyjnych zreferował radca dr. Bornet, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, odczytując je w następującem sformułowaniu:

„Przyśpieszenie procesu uporządkowania i ujednolicenia całokształtu przepisów prawnych, normujących obrót handlowy i warunkujących bezpieczeństwo jego, a w szczególności regulujących prawa wierzycieli. W tym celu należałoby:

1) przyśpieszyć prace w sprawie ogłoszenia jednolitego kodeksu handlowego oraz w przedmiocie jednolitego prawa o postępowaniu upadłościowem;

2) znowelizować i ujednolicić przepisy o zapobieganiu upadłości zgodnie z wnioskami Izby łódzkiej, zaakceptowanemi przez Związek Izb, a idącemi w kierunku zapobieżenia, aby z dobrodziejstw tego postępowania nie korzystały elementy o gospodarczym ujemnym charakterze z tem, iż celem przyśpieszenia trybu postępowania uchylić należy fazę odroczenia wypłat, wobec czego bezpośrednio rozpocząć winno się ono od postępowania układowo-zapobiegawczego z wierzycielami;

3) w drodze ustawodawczej jednolicie dla całego państwa określić kategorje przedsiębiorstw, które winny prowadzić prawidłowe księgi handlowe z tem, iż rygory karne przewidziane w art. 280 kodeksu karnego nie powinny jednak być stosowane aż do czasu ogłoszenia odnośnej ustawy;

4) zrównać wierzycieli publicznych (Skarb Państwa, samorząd terytorjalny i instytucje ubezpieczeń społecznych) ze stanowiskiem wierzycieli prywatnych w dziedzinie postępowania uładowego, nadzorowego oraz w zakresie uprzywilejowania moratoryjnego poszczególnych grup społeczno-gospodarczych (rolnictwo, samorząd terytorjalny);

5) znowelizować art. 110 oraz 201 i nast. prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem w tym kierunku, ażeby licytacje w drugim terminie odbywały się z ceną wywołania niezależną od wysokości szacunku, ustalonego w toku postępowania egzekucyjnego;

6) przestawić wymiar sprawiedliwości w kierunku wydatniejszej ochrony wierzycieli, a to w szczególności przez możliwe przyśpieszenie toku postępowania".

Uzasadnienie przytoczonych tez radca dr. Bornet poprzedził wstępem, w którym m. in. przedstawił intencję omawianego programu, podnosząc, iż celem jego nie może być usunięcie kryzysu gospodarczego. Wysiłki te winny być obliczone na przetrwanie przeżywanego przesilenia i mają iść w kierunku równomierniejszego rozłożenia ciężarów w postaci świadczeń podatkowych i socjalnych jako też oprocentowania długów. Z uwagi na rolę, jaką budżet Państwa i związane z nim przedsiębiorstwa państwowe odgrywają w gospodarstwie narodowem, mówca dał wyraz opinji, iż Państwo powinno w pierwszym rzędzie przestrzegać zasad oszczędnego gospodarowania, racjonalnego prowadzenia przedsiębiorstw i unikania eksperymentów gospodarczych. Przechodząc następnie do umotywowania referowanych tez, mówca podkreślił, iż wobec skurczenia obrotu pieniężnego zagadnienie odbudowy zaufania posiada dla podtrzymania i ewent. wzmożenia procesów gospodarczych decydujące znaczenie. Nieodzownym warunkiem odbudowy kredytu jest — zdaniem mówcy — racjonalne uregulowanie stosunków między wierzycielem i dłużnikiem. W tym celu należy dążyć do znowelizowania przepisów o zapobieganiu upadłości i postępowaniu upadłościowem na jednolitych dla całego Państwa zasadach tak, aby likwidacja majątku nierzetelnego dłużnika nie natrafiała na zbyt formalistyczne przeszkody i zapewniała odpowiednie zaspokojenie wierzycieli. Poza tem w interesie zapewnienia wierzycielom równych praw do majątku dłużnika należy dążyć do ograniczenia przewidzianych w obowiązującem obecnie postępowaniu egzekucyjnem, nadzorowem i upadłościowem nadmiernych przywilejów Skarbu i innych instytucyj publicznych w kierunku zrównania ich z pozycją wierzycieli prywatnych.

Zaproponowane tezy zostały bez dyskusji przyjęte bez zmian.

Zkolei radca dr. Bornet zreferował tezy z dziedziny socjalnej treści następującej:

„Dla umożliwienia warsztatom pracy przetrwania obecnej ciężkiej sytuacji oraz utrzymania ich w zdolności do dalszej produkcji należałoby:

I. zrewidować obowiązujące ustawodawstwo socjalne oraz prze-

prowadzić odciążenie życia gospodarczego w dziedzinie socjalnej: a) przez redukcję, wynikających z niego ciężarów, a stanowiących bardzo poważną pozycję w kształtowaniu się kosztów produkcji, b) przez obniżenie świadczeń na rzecz ubezpieczonych;

II. zaniechać dalszej rozbudowy ustawodawstwa socjalnego.

W szczególności należałoby:

1. wprowadzić zasadę, że wysokość składek powinna pozostawać w stałym stosunku do zarobków istotnych, nie do płac nominalnych;

2. zmniejszyć jak najwydatniej obciążenia na rzecz instytucyj ubezpieczeniowych we wszystkich rodzajach ubezpieczeń (przynajmniej 40%), oraz ograniczyć świadczenia na rzecz ubezpieczonych zwłaszcza w ubezpieczeniu chorobowem przy jednoczesnem wykluczeniu od świadczeń osób, które mogą inną drogą zapewnić sobie pomoc w wypadkach objętych ubezpieczeniem społecznem;

3. przeprowadzić usprawnienie i potanienie administracji zakładów ubezpieczeniowych;

4. zapewnić udział pracodawcom we wszystkich organach instytucyj ubezpieczeniowych w równej mierze z ubezpieczonymi;

5. przeprowadzić likwidację zaległości z tytułu składek w ubezpieczeniach krótkoterminowych, analogicznie do likwidacji zaległości podatkowych; w ubezpieczeniach zaś długoterminowych rozłożyć zaległości na raty przy niskiem oprocentowaniu i skreślić kary za zwłokę;

6. pobrane w latach od r. 1924—1931 nieprawnie odsetki zwłoki w ubezpieczeniu chorobowem, jak to stwierdza wyrok N. T. A. z maja 1932 r. Nr. rej. 4369/30 należy zaliczyć pracodawcom na poczet składek bieżących;

7. traktować zgłoszone projekty nowelizacji o czasie pracy i urlopach w przemyśle i handlu jako doraźny środek odciążenia życia gospodarczego, a nie rekompensatę za nowe obciążenia, przyczem wprowadzenie ich w życie winno nastąpić jak najprędzej;

8. celem zapewnienia wytwórczości krajowej możliwości konkurencyjnych z produkcją zagraniczną, zrównać normy czasu pracy z poziomem obowiązującym w większości innych krajów, przyjmując jako normalny czas pracy w Polsce 48-godzinny tydzień pracy;

9. dotychczasowe stawki w wysokości 50% i 100% za godziny nadliczbowe obniżyć do 25% i 50% z tem, iż za godzinę nadliczbową

uważa się czas pracy ponad 48 godzin tygodniowo wzgl. 8 godzin pracy dziennej;

10. unormować kwestję wysokości urlopów robotniczych i okresu wyczekiwania na tenże urlop przez:

a) skreślenie wysokości urlopów robotniczych do połowy obowiązującej,

b) przyznanie prawa do urlopu pracownikom fizycznym i umysłowym po roku wyczekiwania, dostosowując wysokość urlopów do norm obowiązujących w innych krajach;

11. przeprowadzić likwidację ubezpieczeń w rolnictwie za wyjątkiem ubezpieczeń od wypadków;

12. zaniechać koncepcji normowania między pracodawcą a pracownikiem umów o płacę i pracę w drodze ustawodawczej lub administracyjnej, pozostawiając je wyłącznie ustalaniu stron;

13. zaniechać ustawodawczego zrealizowania projektowanego obciążenia w postaci ubezpieczenia na starość i na wypadek inwalidztwa".

W uzasadnieniu powyższych tez radca dr. Bornet m. in. stwierdził, że z racji ciężkiego kryzysu intencją, przyświecającą sferom gospodarczym, wysuwającym powyższe postulaty, nie jest podważenie instytucyj ubezpieczeń socjalnych, albowiem zrealizowanie tych postulatów leży w interesie zarówno gospodarstwa społecznego, jak i samych ubezpieczonych. Równocześnie jednak mówca podkreślił, iż w obecnych ciężkich warunkach utrzymanie dotychczasowych zdobyczy socjalnych może być zagwarantowane tylko przez rewizję obowiązującego ustawodawstwa socjalnego, uproszczenie administracji oraz zaniechanie dalszej jego rozbudowy.

Tezy powyższe zostały przyjęte w proponowanem brzmieniu.

Wreszcie radca Lewsztajn, przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej, zreferował tezy poświęcone przedsiębiorstwom państwowym, wnosząc o przyjęcie ich w brzmieniu następującem:

„Zagadnienie przedsiębiorstw państwowych posiada najwyższą doniosłość dla planu rekonstrukcji gospodarczej, gdyż zarówno odgrywa równie doniosłą rolę dla problemu budżetowego Państwa, jak i dla dochodowości i rozwoju przedsiębiorstw prywatnych. Plan zarządzeń doraźnych w tym zakresie obejmowałby następujące propozycje:

1. Zadanie uporządkowania i sprowadzenia do właściwego zakresu działalności Państwa jako przedsiębiorcy winno być powie-

rzone specjalnie w tym celu powołanemu komisarzowi o nader rozległych kompetencjach, podlegającemu bezpośrednio Prezesowi Rady Ministrów.

2. Działalność Komisarza winna się rozpocząć od narzucenia przedsiębiorstwom państwowym racjonalnych jednego typu systemów rachunkowości.

3. Przedsiębiorstwa winny być zbadane przez komisarza jak najdokładniej, przyczem zlecić należy towarzystwom powierniczym sporządzenie bilansów przedsiębiorstw tych z zastosowaniem wszelkich zasad, przyjętych w rachunkowości przedsiębiorstw prywatnych.

4. Rachunkowość przedsiębiorstw publicznych uwzględniać winna także te obciążenia, od których przedsiębiorstwa te z tytułu swego charakteru państwowego są wolne.

5. Komisarz zakwalifikuje przedsiębiorstwa państwowe do jednej z czterech następujących grup przedsiębiorstw:

a) niezbędnych dla utrzymania pogotowia obrony Państwa,

b) niezbędnych jako źródła dochodów Skarbu (monopole),

c) odgrywających szczególniejszą rolę w polityce Państwa, jak: poczta, koleje i t. p.,

d) wszelkich innych niekwalifikujących się do żadnej z poprzednich 3-ich grup.

6. Przedsiębiorstwa zakwalifikowane do grupy czwartej winny ulec likwidacji, czy to w drodze sprzedaży lub wydzierżawienia lub poprostu demontażu".

Tezy te plenum zaakceptowało w proponowanej redakcji.

Po uchwaleniu powyższych tez zebranie plenarne na wniosek radcy Kotkowskiego powzięło jednogłośnie następującą rezolucję:

„Plenarne Zebranie Izby, odbyte dnia 15 grudnia 1932 r., uchwalając tezy w sprawie programu środków zaradczych, nieodzownych dla złagodzenia kryzysu gospodarczego, przyjmuje równocześnie do wiadomości, iż ostateczne uzgodnienie stanowiska samorządu gospodarczego w przedmiocie odnośnego programu będzie zadaniem Związku Izb, który w niedalekiej przyszłości odbędzie w tej sprawie specjalny Zjazd.

Uważając, iż zamierzone ujednolicenie postulatów wydatnie wzmocnić może walor programu, nadając mu charakter jednolitej enuncjacji sfer gospodarczych całego kraju, Plenarne Zebranie upoważnia Prezesa Izby do ewent. poczynienia na Zjeździe Izb takiej modyfikacji tez, jaka okaże się nieunikniona celem wyeliminowania

rozbieżności poglądów, a tem samem stworzenia podstaw dla ostatecznego ich uzgodnienia".

Pkt. 3. W związku z wnioskiem radcy Chariego zgłoszonym na poprzedniem posiedzeniu plenarnem, przewodniczący udzielił następującego wyjaśnienia:

„Zgodnie z uzasadnieniem do wniosku radcy Chariego i tow. Izba otrzymała istotnie w r. 1930 do zaopinjowania projekt noweli do ustawy o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych i po rozpatrzeniu tegoż projektu na Komisji Prawno-Administracyjnej zgłosiła do niego m. in. poprawkę, którą przytoczyli wnioskodawcy. Po uzgodnieniu następnie na terenie Związku Izb poprawek zgłoszonych przez poszczególne Izby, Izba Urzędująca przesłała odnośną opinję wraz z poprawkami do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Zaznaczam, iż poruszona poprawka Izby łódzkiej została w całej rozciągłości uwzględniona.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu poddało jednak powyższy projekt rewizji, przyczem odnośny przepis projektu w nowem brzmieniu zezwalał na otwieranie sklepów w niedziele i święta wyłącznie tylko przedsiębiorstwom handlowym IV kat.

Zmieniony w ten sposób projekt miał być wydany w drodze dekretu. Przeciw powyższej ustawowej jego realizacji, którego nowe brzmienie było Izbom nieznane, zaprotestował prezes Związku Izb, zgłaszając jednocześnie w Ministerstwie postulat rozesłania nowego projektu Izbom do zaopinjowania. Projekt ten Izbom dotychczas nie został rozesłany.

W tym stanie rzeczy uważam, iż skoro treść zmienionego projektu jest Izbom w całości swej nieznana, interwencja moja byłaby niecelowa i przedwczesna".

Przyjmując wyjaśnienia przewodniczącego do wiadomości, radca Chari oświadczył, iż uważa sprawę za wyczerpaną.

Pkt. 4. Wobec niezgłoszenia wolnych wniosków przewodniczący oświadczył, iż uznaje porządek dzienny za wyczerpany.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 21 min. 25.

Przewodniczący:

Protokólant: *(—) Robert Geyer*

(—) Jan Zdanowicz

CZĘŚĆ II

SPRAWOZDANIE

z działalności

Izby Przemysłowo-Handlowej

w Łodzi

w roku 1932.

CZĘŚĆ II.

SPRAWOZDANIE

z działalności

Izby Przemysłowo-Handlowej

w Łodzi

za rok 1932.

A. CZĘŚĆ OGÓLNA.

1. Prezydjum.

W okresie sprawozdawczym Prezydjum odbyło 29 posiedzeń, poświęconych rozpatrzeniu spraw bieżących, zastrzeżonych w myśl postanowień statutu jego właściwości.

W zakresie działalności o charakterze opinjodawczym Prezydjum po zasięgnięciu opinji właściwych komisyj ustosunkowało się do szeregu projektów z dziedziny ustawodawczej, nadesłanych Izbie celem oświadczenia się. Z ważniejszych tego rodzaju spraw wymienić należy m. in.: projekt ustawy o przymusowem angażowaniu robotników za pośrednictwem państwowych urzędów pośrednictwa pracy; projekt ustawy o ustroju szkolnictwa zawodowego; projekt rozporządzenia o przepisach egzekucyjnych władz skarbowych; projekt rozporządzenia o sposobie prowadzenia rachunków przejściowych różnic kursowych; projekt księgi czwartej o prawie egzekucyjnem; projekt nowelizacji do rozporządzenia o państwowym funduszu drogowym; projekt ustawy o wywłaszczeniu ze względu na wyższą użyteczność; projekt noweli do rozporządzenia o izbach przemysłowo-handlowych; projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem; projekt noweli do ustawy o urlopach pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu oraz projekt noweli do ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, przyczem stosownie do wewnętrznego porozumienia w łonie Związku Izb — Izba łódzka w roli referenta sprawy opracowała uwagi i wnioski w przedmiocie projektu noweli do ustawy o urlopach pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu.

Ponadto w łączności z żądaniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, skierowanem pod adresem Związku Izb, Prezydjum zaakceptowało tezy kwestjonarjusza w sprawie ujednolicenia i znowelizowania przepisów prawnych, obowiązujących na obszarze R. P. w przedmiocie zapobiegania upadłości. Kontynuując starania o zrealizowanie zasady scalenia podatku przemysłowego w odniesieniu do włókiennictwa, Prezydjum wypowiedziało się za podjęciem zabiegów, by Mi-

nisterstwo Skarbu w interesie ostatecznego przeprowadzenia reformy zajęło stanowisko wobec przedstawionych mu w swoim czasie tez i postulatów Izby łódzkiej, opracowanych w imieniu Związku Izb. W tem miejscu należy również podnieść, iż Prezydjum rozpatrzyło wnioski zakomunikowane Związkowi Izb w przedmiocie zagadnień, o których unormowanie należałoby wystąpić w trakcie jesiennej sesji ciał ustawodawczych.

Niezależnie od działalności o charakterze opinjodawczym Prezydjum, mając na uwadze ciężkie położenie okręgu, rozwijało własną inicjatywę w kierunku zapewnienia okręgowi warunków dalszego przeciwstawiania się skutkom przewlekłego kryzysu. W tym celu Prezydjum podejmowało szereg kroków interwencyjnych a z okazji pobytu Ministra Przemysłu i Handlu w Łodzi w dniu 11 kwietnia 1932 r. specjalna delegacja z Prezesem Izby na czele przedstawiła p. Min. Zarzyckiemu najpilniejsze postulaty zasadniczego charakteru, których realizacja mogłaby zapewnić okręgowi skuteczniejszą odporność wobec przewlekającego się kryzysu. Korzystając z pobytu p. Wiceministra Skarbu Starzyńskiego w Łodzi w dn. 17 czerwca 1932 r., Prezydjum zwołało specjalną naradę, w której wzięli ponadto udział p. Dyrektor Dpt. Min. Skarbu Michalski, p. Wojewoda Łódzki Jaszczołt, p. Prezes Łódzkiej Izby Skarbowej Kucharski oraz reprezentanci czołowych organizacyj gospodarczych Łodzi. Na konferencji tej zapoznano wymienionych przedstawicieli władz państwowych z trudną sytuacją okręgu, przyczem przedstawiono także ujemne konsekwencje gospodarcze, jakie ujawniają się w tut. okręgu w wyniku niedomagań obowiązującego systemu podatkowego. Ponadto specjalna delegacja z Prezesem Izby na czele interwenjowała u p. Wicepremjera Zawadzkiego w sprawie uwzględnienia w ramach nowej taryfy celnej uzgodnionych na terenie Związku Izb wniosków, dotyczących konstrukcji stawek celnych dla włókiennictwa, a przy tej okazji wypowiedziała się również przeciwko wprowadzeniu w życie ewent. dekretu o przymusowem załatwianiu zatargów zbiorowych pracy.

Punktem ogniskowym zainteresowań Prezydjum w okresie sprawozdawczym była sprawa wytycznych, dotyczących planu zarządzeń doraźnych, których uwzględnienie mogłoby ułatwić przetrwanie kryzysu. W interesie dokładniejszego wyjaśnienia poruszonego zagadnienia z inicjatywy Prezydjum odbyły się w tej sprawie w lokalu Izby dwa odczyty, wygłoszone przez prof. dr. Adama Krzyżanowskiego i prof. dr. Ferdynanda Zweiga. Program zarządzeń doraźnych,

opracowany przez Komisje przy współudziale Prezydjum i uchwalony przez Zebranie Plenarne, został ujęty w formę tez, które w redakcji podanej w protokóle z XVII (nadzwyczajnego) zebrania plenarnego, zostały przedstawione Związkowi Izb.

Doceniając znaczenie akcji, zmierzającej do skoordynowania działalności wszystkich instytucyj samorządu gospodarczego, na mocy uchwały Prezydjum Izba łódzka wzięła w osobach swoich przedstawicieli aktywny udział w organizowaniu i obradach I Zjazdu Samorządu Gospodarczego, który odbył się w dniu 26 kwietnia 1932 r. w Warszawie. Poza tem Prezydjum wyznaczyło 6-ciu delegatów Izby do poszczególnych podkomisyj, powołanych do życia uchwałą wspomnianego zjazdu samorządu gospodarczego celem kontynuowania prac nad problemami, stanowiącemi przedmiot wspólnego zainteresowania wszystkich trzech grup samorządu gospodarczego.

Uczestnicząc w poszczególnych zjazdach Związku Izb, Prezydjum sprecyzowało stanowisko Izby łódzkiej we wszystkich kwestjach zasadniczych, będących na porządku dziennym 9-ciu zjazdów, odbytych w dn. 9 stycznia i 11 lutego w Warszawie, 1 maja w Poznaniu, 27 maja, 30 czerwca, 29 sierpnia, 28 września, 9 listopada i 9 grudnia w Warszawie. Ponadto delegat Prezydjum wziął udział w odbytem w dniu 18 marca posiedzeniu Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Izby Handlowej.

W zakresie działalności o charakterze bieżącym należy zaznaczyć, że Prezydjum współdziałało w ustaleniu opinji o użyteczności gospodarczej, którą Izba wydała na żądanie Sądów Okręgowych w odniesieniu do 25 firm, ubiegających się o odroczenie wypłat.

Opierając się na opinji Komisji Mandatowej, Prezydjum ustaliło: a) na życzenie Sądu Okręgowego listę kandydatów na rzeczoznawców księgowych i branżowych, listę kandydatów na nadzorców sądowych oraz listę kandydatów na wakujące stanowiska sędziów handlowych; b) na wniosek Izby Skarbowej — dodatkową listę rzeczoznawców dla spraw związanych z wymiarem podatku dochodowego osobom prawnym, listę rzeczoznawców dla spraw podatku przemysłowego od obrotu dla użytku urzędów skarbowych w Łodzi oraz listę rzeczoznawców dla spraw podatku przemysłowego dla powiatowych urzędów skarbowych; c) na wezwanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu — wykaz rzeczoznawców zaprzysiężonych dla ekspertyzy towarów, mających stanowić zabezpieczenie kredytu warrantowego; d) dla użytku Rady Miejskiej m. Łodzi — listę kandydatów na człon-

ków i zastępców do komisyj szacunkowych dla spraw podatku dochodowego; e) na życzenie Urzędu Wojewódzkiego i dla użytku Izby Skarbowej — listę kandydatów na członków komisyj odwoławczych dla podatku dochodowego m. Łodzi i powiatów województwa łódzkiego oraz dla komisyj szacunkowych na terenie całego województwa; f) w związku z obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości — listę kandydatów na ławników Sądu Pracy i Sądu Okręgowego.

Ponadto na życzenie władz lokalnych Prezydjum desygnowało szereg innych rzeczoznawców celem wydawania opinji względnie stwierdzania stanu faktycznego w różnych dziedzinach życia gospodarczego.

Wobec rezygnacji radcy inż. Wildego, Prezydjum jako kandydata w skład Polskiego Komitetu Normalizacyjnego zaproponowało radcę Weigta. Jako delegata Izby do Rady Państwowego Instytutu Eksportowego na miejsce opróżnione wskutek rezygnacji p. Pawła Biedermana Prezydjum desygnowało dyrektora Izby inż. Bajera. Do podkomisyj wyłonionych na terenie Ministerstwa Rolnictwa dla spraw t. zw. polityki tłuszczowej, Prezydjum wydelegowało w charakterze rzeczoznawców dwóch przedstawicieli z ramienia zainteresowanych branż. Na wniosek Wojewody Łódzkiego, Prezydjum wskazało jako delegata Izby do Wojewódzkiego Komitetu do spraw finansowo-rolniczych wiceprezesa Fiedlera i jako jego zastępcę wicedyrektora dr. Sanda. W związku z planem zorganizowania na terenie m. Łodzi Wystawy Chałupniczej Prezydjum delegowało do odnośnego Komitetu w charakterze przedstawiciela Izby wiceprezesa Hertza. W skład Komitetu Konkursu, który zorganizowało w Łodzi Stowarzyszenie „Organizacja Gospodarki Świetlnej", wszedł z ramienia Prezydjum jako reprezentant Izby wiceprezes Babiacki. Na życzenie Ministerstwa W. R. i O. P. Prezydjum zaproponowało jako delegata Izby w skład Rady Opiekuńczej przy Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi wiceprezesa Barcińskiego, a ponadto na wniosek tegoż Ministerstwa wyznaczyło w charakterze członka Rady Opiekuńczej przy Zakładzie Badawczym wspomnianej szkoły radcę inż. Grossa. Wreszcie do Komisji dla spraw racjonalnej metody rozprowadzenia towarów, wyłonionej przy Polskim Komitecie Narodowym Międzynarodowej Izby Handlowej, Prezydjum delegowało wiceprezesa Fiedlera. W skład Komitetu Porozumiewawczego, którego zadaniem ma być utworzenie nowej organizacji, poświęconej intensyfikacji eks-

portu włókienniczego, desygnowano jako przedstawiciela Izby radcę Seipelta. Do Państwowej Rady Kolejowej w charakterze przedstawiciela Izby Prezydjum wyznaczyło radcę Korala, jako jego zastępcę zaś wiceprezesa Hertza Miecz. Wreszcie Prezydjum zdecydowało uprosić wiceprezesa Fiedlera do reprezentowania Izby w Komitecie Organizacyjnym Giełdy Zbożowo-Towarowej w Łodzi.

W związku z powołaniem do życia instytucji delegatów Izb Przemysłowo-Handlowych dla sprawowania kontroli nad premjowanym wywozem włókienniczym — w okresie sprawozdawczym rozpoczął w biurze Izby swoje czynności zaprzysiężony przez Prezesa Izby kontroler dla wywozu konfekcji, który formalnie pełni swoje funkcje w imieniu Państwowego Instytutu Eksportowego.

Z zakresu spraw, związanych z wewnętrzną organizacją Izby należy podnieść, iż Prezydjum, uznając potrzebę ściślejszego ustalenia kompetencji poszczególnych komisyj izbowych, zdecydowało, iż zagadnienia wykraczające poza granice właściwości poszczególnych komisyj, będą w miarę potrzeby przekazywane do rozpatrzenia specjalnym zebraniom z udziałem wszystkich przewodniczących. Równocześnie Prezydjum ustaliło tryb współpracy przewodniczących komisyj z biurem Izby. Wreszcie, pragnąc zapewnić komisjom izbowym warunki sprawniejszego funkcjonowania, Prezydjum łącznie z przewodniczącymi poszczególnych komisyj ustaliło metodę ich reorganizacji, a ponadto — w następstwie dobrowolnego złożenia mandatów przez przeważającą większość członków komisyj — przygotowało w porozumieniu z przewodniczącymi komisyj wnioski w przedmiocie składu osobowego nowych komisyj.

W dziedzinie gospodarki budżetowej, omówionej szczegółowo w protokółach zebrań plenarnych, należy przedewszystkiem wymienić zmiany, które zostały w budżecie za rok 1932 przeprowadzone bezpośrednio przez Prezesa Izby. Na mocy wynikającego z drugiej części statutu uprawnienia Prezes Izby uskutecznił virement z Dz. VI, § 7 „Wydatki nieprzewidziane“ w kwocie zł. 456,46 do tegoż samego działu, § 5 „Odsetki“, oraz virement sumy zł. 4.000.- z Dz. III, § 2, poz. 1 „Udział w utrzymywaniu szkół handlowych i przemysłowych“ do poz. 2 tegoż działu i paragrafu „Zapomogi i stypendja dla uczniów szkół handlowych i przemysłowych“.

Ponadto należy podnieść, iż Prezydjum zdecydowało przekazać sumę zł. 951.- tytułem udziału Izby w pokryciu kosztów podróży i pobytu w Wiedniu delegata Związku Izb desygnowanego do rokowań

handlowych polsko-austrjackich. Tytułem subwencji Prezydjum przyznało sumę zł. 500.- Komitetowi, urządzającemu na tut. terenie Wystawę Chałupniczą. Jako jednorazowe subsydjum w kwocie, odpowiadającej równowartości lirów 500.- przyznano na rzecz tworzącej się Włosko-Polskiej Izby Handlowej w Medjolanie. W związku z przyjęciem delegacji rządu chińskiego, przybywającej do Łodzi celem przeprowadzenia studjów nad stanem szkolnictwa zawodowego i ogólnego, Prezydjum zdecydowało, by Izba partycypowała w części kosztów, niepokrytej przez pozostałe organizacje. Centralnej Komisji Przywozowej Prezydjum wyasygnowało zł. 300.- tytułem udziału w pokryciu niedoboru budżetu oraz zł. 700.- na pokrycie wydatków personalnych, zwiększonych wskutek wzrostu prac. W związku z zorganizowanym w Łodzi konkursem najcelowiej oświetlonych okien wystawowych i reklam świetlnych Prezydjum postanowiło zakupić nagrodę rzeczową. Z tytułu udziału Izby w kosztach, związanych z wyjazdem delegata Związku Izb na Międzynarodowy Kongres Drzewny w Wiedniu, Prezydjum wyasygnowało sumę zł. 137.-.

Kierując akcją subwencyjną, Prezydjum — niezależnie od dotacyj wyżej przytoczonych oraz subsydjów, o których mowa w dziale poświęconym sprawom szkolnictwa zawodowego — przyznało bezpośrednio szereg subwencyj w łącznej kwocie zł. 8.800.- instytucjom, których działalność pozostaje w ściślejszym związku z życiem gospodarczem, a mianowicie:

Ministerstwu Przemysłu i Handlu na sfinansowanie misji handlowej do Indo-Chin	zł. 4.000.—
Redakcji wydawnictwa „Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu”	
a) za udział w nakładzie wydawnictwa . . .	„ 1.500.—
b) za bezpłatne rozpowszechnienie informatora wśród polskich placówek konsularnych . .	„ 400.—
Polskiemu Komitetowi Normalizacyjnemu	„ 1.500.—
Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (na rzecz wystawy włókienniczej)	„ 500.—
Instytutowi Naukowej Organizacji Pracy przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie . .	„ 400.—
Poradni Psychotechnicznej T-wa „Patronat nad Młodzieżą Rzemieślniczą i Przemysłową”	„ 500.—

W łączności ze sprawozdaniem z działalności Prezydjum należy wspomnieć, iż w okresie sprawozdawczym odbyły się w gmachu Izby cztery odczyty: pierwszy odczyt wygłosił w dniu 29 lutego radca handlowy Poselstwa R. P. w Belgradzie dr. Lubaczewski na temat możliwości pogłębienia stosunków handlowych między Polską i Jugosławją; drugi odczyt pod tytułem „Gdynia — polskim portem bawełnianym“ wygłosił dyrektor Izby inż. Bajer w dniu 10 maja; trzeci odczyt wygłosił prof. dr. Krzyżanowski w dniu 20 listopada, czwarty zaś — prof. dr. Zweig w dniu 27 listopada na temat wytycznych planu zarządzeń doraźnych w zakresie zwalczania kryzysu gospodarczego. Ponieważ zagadnienia, związane z zaopatrywaniem przemysłu włókienniczego w surowce, stanowią stały przedmiot obserwacji Izby zarówno z uwagi na znaczenie, jakie posiadają one dla okręgu, jako też z punktu widzenia polskiej polityki morskiej, Prezydjum zdecydowało wspomniany odczyt dyrektora inż. Bajera ogłosić drukiem nakładem Izby.

*

Omawiając sprawy prezydjalne, wspomnieć wypada zkolei również o zmianach, jakie zaszły w roku sprawozdawczym w osobowym składzie Izby oraz związanej z tem działalności Głównej Komisji Wyborczej.

W dniu 21 stycznia zmarł radca b. p. Mikołaj Kon z Piotrkowa, w dniu 6 lipca — radca b. p. Borys Ejtingon, zaś w dniu 23 września — radca b. p. Zygmunt Saks z Kalisza.

W dniu 8 lutego złożył mandat radca Karol Wilhelm Scheibler, w dniu 19 czerwca — radca Kazimierz Stachlewski-Sobolewski, wreszcie w dniu 7 listopada — radca Abram Rozenfeld.

Mandat, który zawakował po radcy b. p. Mikołaju Konie otrzymał w wyniku wyborów w Związku Kupców, Centrala, w Warszawie p. Emanuel Bornsztajn. Mandat, wakujący po b. p. Borysie Ejtingonie uzyskał w rezultacie wyborów w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem p. Robert Schnee. Mandat, złożony w r. 1931 przez radcę Oskara Bonika objął w wyniku wyborów w Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan p. Witold Bartoszewicz. Mandat po zmarłym w r. 1931 b. p. Józefie Konie przypadł w udziale w wyniku wyborów w Krajowym Związku

Przemysłu Włókienniczego p. Jakóbowi Kamińskiemu. Wreszcie na miejsce opróżnione przez radcę Karola W. Scheiblera wszedł jako zastępca z wyborów ogólnych p. Eisenbraun Otto.

W ten sposób w skład Izby wchodziło w końcu roku sprawozdawczego 36 radców i 1 korespondent Sekcji Przemysłowej oraz 33 radców Sekcji Handlowej, przyczem wakowały 2 mandaty z wyborów zrzeszeniowych w Sekcji Przemysłowej, oraz — 1 mandat z kooptacji.

*

W łączności ze sprawozdaniem z działalności Prezydjum należy wreszcie wspomnieć również o pracach związanych z rekonstrukcją gmachu Izby, które pozostają pod kierownictwem Komitetu Przebudowy. W roku sprawozdawczym Komitet Przebudowy nie był zwoływany, gdyż końcową fazę prac kontynuowano w myśl poprzednich jego uchwał, które dotyczyły zarówno strony technicznej jak i finansowej pozostałych do wykonania robót.

Z ważniejszych prac, wykonanych w okresie sprawozdawczym należy wymienić roboty sztukatorsko-murarskie, stolarskie, malarskie i instalację elektryczną w sali zebrań plenarnych oraz umeblowanie gabinetu Prezesa Izby. Definitywne wykończenie sali zebrań plenarnych stanowiło ostatni etap zasadniczych prac w zakresie budowy własnej siedziby Izby.

O ile idzie o prace, które zostaną jeszcze wykonane w przyszłym okresie, będą one dotyczyć tylko wykończenia sali parterowej oraz niektórych drobnych fragmentów, związanych z ostatecznem wykonaniem robót końcowych.

2. Sekcje.

A. Sekcja Przemysłowa.

Sekcja Przemysłowa odbyła w omawianym okresie 3 posiedzenia.

Na posiedzeniu odbytem w dniu 8 marca Sekcja uczciła pamięć zmarłego radcy p. b. Józefa Kona, zapoznała się z dalszemi zmianami w gronie swoich członków, poczem przedyskutowała sprawy, objęte porządkiem dziennym XIV zebrania plenarnego, odbytego w dniu 10 marca.

W rezultacie dyskusji nad wykonaniem budżetu Izby za rok 1931 przewodniczący stwierdził, iż Sekcja przyjmuje sprawozdanie budżetowe do wiadomości.

Po wysłuchaniu odnośnych wywodów Dyrektora Izby Sekcja zdecydowała przychylić się do wniosku o uchwalenie dodatkowego preliminarza Izby na rok 1932, zamykającego się po stronie dochodów i wydatków sumą zł. 41.100.-.

W odniesieniu do sprawy wyboru dalszych korespondentów Izby Sekcja zajęła stanowisko, iż kwestja ta mogłaby być tylko w takim razie aktualną, gdyby chodziło o osobę, która ze względu na swoje stanowisko oraz praktyczne lub teoretyczne wykształcenie mogłaby być Izbie pomocna w spełnianiu jej zadań lub położyła wybitne na polu gospodarczem zasługi, względnie, gdyby chodziło o branżę, która na terenie Izby nie jest dotychczas należycie reprezentowana. Ponieważ jednak w konkretnym wypadku żadna z powyższych ewentualności nie zachodzi, Sekcja postanowiła negatywnie ustosunkować się do ewent. wniosków w tej mierze na zebraniu plenarnem.

Drugie posiedzenie, odbyte w dniu 2 czerwca zostało zwołane dla rozpatrzenia wniosku Izby lubelskiej w przedmiocie ewent. akcji w kierunku powołania przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu specjalnej Komisji dla spraw przemysłu na wzór analogicznego Komitetu doradczego, wyłonionego dla spraw kupiectwa.

W wyniku szczegółowej dyskusji Sekcja zdecydowała ustosunkować się negatywnie do powyższej koncepcji Izby lubelskiej. W szczególności Sekcja dała wyraz opinji, iż postulaty przemysłu ze względu na różnorodność struktury i skomplikowany proces produkcji nie dałyby się tak stosunkowo łatwo sprowadzić do wspólnego mianownika, jak to miało miejsce w dziedzinie handlu, wskutek czego projektowana Komisja musiałaby być z natury rzeczy aparatem rozbudowanym na skalę, wykluczającą sprawny tok jej prac. W tych warunkach Komisja, której aktywność byłaby bardzo problematyczna, stanowić mogłaby w rezultacie tylko ogniwo, ewent. utrudniające sferom przemysłowym bezpośredni dostęp do czynników decydujących za pośrednictwem Izb względnie związków branżowych. O ile idzie zaś o merytoryczną stronę wysuniętych przez Izbę lubelską postulatów, Sekcja stwierdziła, iż są one wspólne dla wszystkich gałęzi przemysłu i jako takie stanowiły przedmiot szeregu intensywnych zabiegów zarówno ze strony samorządu gospodarczego jak i czołowych organizacyj przemysłu. Jeśli jednak dezyderaty owe nie doczekały

się pomyślnego załatwienia na przestrzeni kilku lat, co położyć należy na karb ogólnych trudności, związanych z ich zrealizowaniem, można zgóry przyjąć, iż ewent. powołanie do życia Komisji nie przysporzy wyników, oczekiwanych w tej mierze przez projektodawców.

Wreszcie na posiedzeniu, odbytem w dniu 7 listopada Sekcja rozpatrzyła sprawy objęte porządkiem dziennym XVI zebrania plenarnego, odbytego w tymże samym terminie.

Na wstępie obrad przewodniczący poświęcił wspomnienie pozgonne zmarłym członkom Sekcji b. p. Borysowi Ejtingonowi i b. p. Zygmuntowi Saksowi z Kalisza, poczem poinformował zebranych o dalszych zmianach w osobowym składzie Sekcji.

W wyniku dyskusji przeprowadzonej nad projektem preliminarza budżetowego Izby na rok 1933 postanowiono zgłosić pod adresem Prezydjum dezyderat o zasilenie pozycji subwencyj na rzecz szkolnictwa zawodowego sumą zł. 10.000.- z funduszów, pochodzących z oszczędności budżetowych za rok 1932.

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem komisyj i Prezydjum w sprawie projektu noweli do ustawy o izbach przemysłowo-handlowych, Sekcja, wychodząc z założenia, iż zrealizowanie zasad projektu ograniczyłoby samorząd gospodarczy w jego autonomicznych prawach, jednomyślnie zdecydowała przeciwstawić się temu projektowi.

Wreszcie szczegółowej dyskusji poddano sprawę reorganizacji komisyj izbowych, jednakże wobec rozbieżności poglądów nie powzięto w tej mierze żadnej uchwały.

B. Sekcja Handlowa.

Sekcja Handlowa odbyła w okresie sprawozdawczym 2 posiedzenia.

Na posiedzeniu odbytem w dniu 8 marca Sekcja zapoznała się ze zmianami, jakie zaszły w jej składzie personalnym, przyczem uczciła pamięć zmarłego jej członka b. p. Mikołaja Kona z Piotrkowa.

Sprawy objęte porządkiem dziennym zebrania plenarnego, zwołanego na dzień 10 marca przyjęto do wiadomości bez powzięcia jakichkolwiek w tym kierunku uchwał.

W rezultacie szczegółowej dyskusji Sekcja powzięła większością głosów uchwałę, uznającą sprawę wyboru dalszych korespondentów Izby w obecnym stanie rzeczy za nieaktualną.

Wniosek nagły radcy Chariego i tow., zmierzający do podjęcia

akcji w kierunku unieważnienia niektórych nominacyj w składzie członków komisyj szacunkowych Sekcja odesłała do Komisji Podatkowej. Nad drugim wnioskiem radcy Chariego i tow., domagającym się poczynienia zmian personalnych w łonie Komisji Podatkowej, Sekcja przeszła do porządku dziennego.

Sekcja uchwaliła natomiast wniosek radcy inż. Grossa i tow., zmierzający do zwoływania poszczególnych komisyj izbowych przynajmniej raz w miesiącu oraz do reorganizacji ich w tym kierunku, ażeby każdy radca w zasadzie piastował mandat członka jednej z komisyj.

Drugie posiedzenie zwołano na dzień 7-go listopada celem rozpatrzenia spraw, figurujących na porządku obrad najbliższego zebrania plenarnego.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego przewodniczący poinformował Sekcję o zmianach personalnych w jej łonie, poczem złożył sprawozdanie z wykonania uchwał z poprzedniego posiedzenia, powziętych na wniosek radcy Chariego i radcy inż. Grossa.

W związku ze sprawozdaniem z działalności Izby za okres od 15 maja do 15 października na życzenie radcy Uniszewskiego wicedyrektor dr. Sand uzupełnił informacje, dotyczące stanowiska Izby w przedmiocie odroczenia mocy obowiązującej postanowień artykułu 280 kodeksu karnego.

Uznając, iż zasady zawarte w projekcie noweli do ustawy o izbach przemysłowo-handlowych są sprzeczne z ideą samorządu gospodarczego, Sekcja postanowiła zdecydowanie przeciwstawić się realizacji tego projektu.

Wniosek radcy inż. Praszkiera o zdjęcie z porządku dziennego zebrania plenarnego punktu, dotyczącego wyboru arbitrów Sądu Polubownego na rok 1933 i przekazania tej sprawy Komisji Mandatowej, nie uzyskał aprobaty Sekcji.

Na wniosek radcy inż. Grossa Sekcja dała wyraz dezyderatowi, by w wypadkach, gdy na posiedzeniu plenarnem mają być rozpatrywane kwestje natury zasadniczej, Sekcja w miarę możliwości była zwoływana przynajmniej na 5 dni przed terminem zebrania plenarnego.

3. Komisja Mandatowa.

Komisja Mandatowa odbyła w okresie sprawozdawczym 5 posiedzeń.

Posiedzenia odbyte w dn. 13 i 26 kwietnia poświęcone były sprawie ustalenia listy kandydatów na nadzorców sądowych oraz kandydatów na biegłych księgowych i rzeczoznawców branżowych dla użytku władz sądowych. Na pierwszem posiedzeniu Komisja, kierując się odnośnemi wykazami z r. 1929 i 1930 oraz złożonemi w tej mierze podaniami nowych kandydatów, ustaliła listy prowizoryczne, na drugiem zaś poddała je definitywnej weryfikacji.

Na posiedzeniu odbytem w dniu 25 października rozpatrzono sprawy związane z reorganizacją Komisji Mandatowej. W rezultacie obrad część członków zdecydowała się złożyć swoje mandaty bez zastrzeżeń, część zaś pod warunkiem, iż struktura przyszłej Komisji będzie oparta na dotychczasowych zasadach.

Dwa pozostałe posiedzenia odbyto w dniu 29 listopada. Na pierwszem posiedzeniu odbytem o godzinie 18-tej Komisja ukonstytuowała się w nowym składzie, wybierając przewodniczącym radcę dr. Brunona Biedermana, zaś jego zastępcą radcę Kazimierza Roszaka, a ponadto rozpatrzyła listę kandydatów na ławników i zastępców do Sądu Pracy i Sądu Okręgowego w Łodzi. Na drugiem posiedzeniu odbytem o godzinie 19-ej Komisja poddała zaznaczoną listę ostatecznej weryfikacji, przyczem powzięła uchwałę, mocą której upoważniła swego przewodniczącego do poczynienia w porozumieniu z Prezydjum ewentualnych zmian.

4. Komisja Polityki Gospodarczej.

Komisja Polityki Gospodarczej odbyła w roku sprawozdawczym ogółem 10 posiedzeń.

Na posiedzeniu z dnia 9 lutego Komisja rozpatrzyła kwestję zróżniczkowania opłat celnych przy obrocie uszlachetniającym tkaninami z jedwabiu naturalnego, przedyskutowała wytyczne polityki kontyngentowo-celnej, przewidziane jako przedmiot obrad Międzynarodowej Izby Handlowej oraz ustosunkowała się do projektu rewizji zasad propagandy krajowego przemysłu i ewentualnego powołania do życia Komitetu wystaw i propagandy. Poza tem Komisja stwierdziła potrzebę powiększenia kontyngentów przywozowych na sisal i manillę do wysokości faktycznych potrzeb przemysłu przetwórczego.

Dnia 4 marca przedmiotem obrad Komisji była kwestja zakazu importu tkanin jutowych do pakowania, projekt zmiany nomenkla-

tury niektórych punktów poz. 183 taryfy celnej, dotyczących przędzy bawełnianej wysokich numerów, jak również sprawa ograniczenia kontyngentów przywozowych na szpulki drewniane, sprowadzane za ulgowem cłem.

Na posiedzeniu odbytem dnia 4 kwietnia Komisja rozpatrzyła sprawę rokowań polsko-niemieckich, dotyczących wzajemnych kontyngentów na przędzę wełnianą czesankową. Następnie Komisja omówiła kwestję obniżenia stawki celnej na sisal i manillę oraz zniesienia zakazu przywozu na te surowce. W sprawie projektu wprowadzenia cła na skóry surowe Komisja wyraziła pogląd, iż należy przeciwstawić się obłożeniu cłem przywozowem skór ciężkich o wadze sztuki pow. 30 kg. W odniesieniu do skór lżejszych Komisja w interesie należytej ochrony krajowej wytwórczości skór surowych, wypowiedziała się za wprowadzeniem cła nieprzekraczającego 30% ad valorem. Poza tem Komisja przychylnie ustosunkowała się do inicjatywy w sprawie wprowadzenia w drodze administracyjnej stawki na nici w wysokości, zaprojektowanej w nowej taryfie celnej.

Dnia 12 maja odbyło się posiedzenie Komisji przy współudziale przedstawicieli Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, Związku Przemysłu Chemicznego oraz Związku Właścicieli Farbiarń Zarobkowych w Łodzi. Na posiedzeniu tem przedyskutowano sprawę cła wwozowego na szmaty jednolicie barwne, przyczem uzgodniono opinję, że unormowania kwestji tej oczekiwać należy w związku z wprowadzeniem w życie nowej taryfy celnej, która przewiduje cło na odnośne szmaty. W kwestji obniżenia cła na odpadki jedwabiu sztucznego powzięta została uchwała, zmierzająca do podjęcia kroków celem wyjednania dla tych odpadków ulgowej stawki w wysokości 10% cła normalnego, udzielanej za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu. Następnie Komisja wypowiedziała się za udzieleniem pozwolenia na czynny obrót uszlachetniający jedwabiem sztucznym octanowym, natomiast zajęła stanowisko negatywne w stosunku do projektu podwyższenia cła na czółenka tkackie i wprowadzenia cła przywozowego na otręby.

Na posiedzeniu odbytem dnia 12 września rozpatrzono kwestję kontyngentów przędzy bawełnianej, opłat manipulacyjnych, związanych z reglamentacją przywozu przędzy, oraz opłat za kontrolę bawełny sprowadzanej na podstawie ulg celnych.

Posiedzenie odbyte dnia 24 i kontynuowane dnia 25 października

zajęło się sprawą reorganizacji stałych Komisyj izbowych, przyczem jedenastu członków komisji celem ułatwienia owej reorganizacji na jednolitych zasadach dobrowolnie złożyło mandaty. Poza tem przeprowadzono wstępną dyskusję nad problemem obrotu kompensacyjnego bawełną, wypowiadając się za kontynuowaniem zapoczątkowanych już na ten temat dociekań ankietowych wśród zainteresowanych sfer przemysłowych.

Dnia 17 listopada nastąpiło ukonstytuowanie się nowowybranej Komisji, przyczem przewodniczącym został radca Juljusz Lewsztajn, jego zastępcą zaś radca Benjamin Gliksman. Następnie wyłoniono specjalną Podkomisję w osobach radców B. Gliksmana i Fr. Glugli z prawem kooptacji dla rozpatrzenia projektu nowej ustawy celnej oraz projektu nowelizacji obowiązujących przepisów o postępowaniu celnem.

Na posiedzeniu odbytem dnia 23 listopada Komisja omówiła utrudnienia w obrocie handlowym z Gdańskiem, postanawiając odroczyć dalszą dyskusję do chwili wyjaśnienia stanu rokowań gdańsko-polskich. Poza tem wyłoniono Podkomisję do spraw surowej bawełny w osobach radców O. Grossa, J. W. Krauzego i R. Schnee'a. Jedno z podań o przywóz w czynnym obrocie uszlachetniającym jedwabiu sztucznego miedziowo-amoniakalnego Komisja przychylnie zaopinjowała, natomiast negatywnie ustosunkowała się do podania w sprawie obniżenia stawki celnej na niedoprząd bawełniany.

Dnia 1 grudnia Komisja ustosunkowała się do programu, opracowywanego przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, w sprawie doraźnej akcji zwalczania kryzysu, przyczem uzgodniono tekst uchwał jakie Izba łódzka powziąć powinna w sprawie zagadnienia cen i porozumień wytwórców. Nadto Komisja wypowiedziała się za negatywnem ustosunkowaniem się Izby do projektu urządzenia w Gdyni w r. 1934 Międzynarodowej Wystawy Morskiej oraz przyjęła do wiadomości sprawozdanie Podkomisji do spraw surowej bawełny z obrad nad kwestją arbitrażu pozagiełdowego.

Na ostatniem z odbytych w roku sprawozdawczym posiedzeń (dnia 6 grudnia) Komisja na podstawie sprawozdania wyłonionej dnia 17 listopada Podkomisji uchwaliła szereg poprawek do projektu nowej ustawy celnej.

Poza tem wspomnieć należy o wspólnem posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej oraz Komisji Eksportowej, omówionem poniżej.

5. Komisja Eksportowa.

Komisja Eksportowa odbyła w roku sprawozdawczym 10 po siedzeń.

Na pierwszem posiedzeniu, odbytem dn. 23 lutego, Komisja przyjęła do wiadomości sprawozdanie z ogólnej sytuacji w eksporcie gotowej odzieży, nadto omówiła możliwość ewent. uzyskania niskocelnego kontyngentu przędzy wigonjowej w Rumunji.

Drugie posiedzenie, odbyte dn. 12 kwietnia, Komisja poświęciła sprawie wykonania uchwał, powziętych podczas obrad Komisji w ostatnim kwartale r. 1931, przyczem wypowiedziała się za kontynuowaniem rokowań z Konwencją Przędzalń Wełny Czesankowej i 3-ma polskiemi fabrykami jedwabiu sztucznego w sprawie dostarczania dla potrzeb eksportu przędzy po cenach obniżonych, a nadto za wszczęciem analogicznych rokowań z Zrzeszeniem Producentów Przędzy Bawełnianej. Równocześnie Komisja wypowiedziała się za podjęciem starań o uzyskanie niskocelnego kontyngentu tkanin w Rumunji. Wreszcie nawiązując do sprawozdania z działalności Izby w dziedzinie eksportu w pierwszym kwartale 1932 r., Komisja wypowiedziała się za zaostrzeniem kontroli nad firmami, korzystającemi z zaświadczeń o kompensacyjnym wywozie.

Posiedzenie Komisji w dn. 14 kwietnia zajęło się wyłącznie kwestją środków, jakie stosować należy, aby zapobiec ewent. uchybieniom, związanym z korzystaniem z premji kompensacyjnej.

Dnia 29 kwietnia Komisja — po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z odbytych przy udziale przedstawicieli Izby rokowań polsko-francuskich w sprawie kontyngentów gotowej odzieży — wypowiedziała się za: a) ujęciem eksportu odzieży do Francji w ramy organizacji, kontrolowanej przez Izbę, b) takim podziałem przyznanych ewent. przez Francję kontyngentów, aby kwoty ich przypadające na poszczególne firmy nie były zbyt rozdrobnione, oraz c) rozważeniem w porozumieniu z innemi Izbami oraz Państwowym Instytutem Eksportowym zagadnienia ujęcia eksportu odzieży także do innych krajów w właściwsze niż dotąd formy organizacyjne. Nadto Komisja zaopinjowała dwa podania o udzielenie przez Międzyministerjalną Komisję Pobierania Eksportu dotacji na cele eksportu pionierskiego.

Na posiedzeniu w dniu 9 maja Komisja ustosunkowała się do poszczególnych punktów porządku dziennego konferencji w Pań-

stwowym Instytucie Eksportowym, wyznaczonej na 11. V. 1932 r. w sprawie zmian niektórych postanowień o eksporcie odzieży. Komisja sformułowała pogląd zarówno na formalności, od których uzależnić należy w przyszłości rejestrację nowych eksporterów gotowej odzieży, jak i na niezbędne zmiany w tabeli zwrotu cła oraz w liście artykułów dopuszczonych do kompensacyjnego wywozu. Ponadto Komisja wypowiedziała się za skreśleniem koszul z listy artykułów, dopuszczonych do kompensacyjnego wywozu, a zarazem za umieszczeniem na liście tej wyrobów dzianych bawełnianych, obuwia gumowego, tkanin bawełnianych i wełnianych.

Posiedzenie Komisji, odbyte dnia 8 czerwca, poświęcone było wyczerpującemu omówieniu projektu dodatkowej instrukcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie eksportu gotowej odzieży. Komisja uchwaliła szereg poprawek do projektu, które w przeważającej części zostały uwzględnione w ostatecznej redakcji instrukcji, opublikowanej dnia 19 lipca 1932 r. (por. część szczegółową sprawozdania).

Obydwa następne posiedzenia w dniach 13 czerwca i 5 lipca zwołane zostały wyłącznie celem ustosunkowania się do apelu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie szeroko zakrojonej akcji eksportowej Izby, przyczem w posiedzeniu, odbytem dnia 13 czerwca uczestniczyli: Naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu przy Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej oraz przedstawiciele 5 zrzeszeń przemysłu włókienniczego. Wyniki obszernej dyskusji nad zagadnieniem wzmożenia eksportu włókienniczego Izba uwzględniła częściowo w planie akcji eksportowej, opracowanym zgodnie z życzeniem Ministerstwa.

Na posiedzeniu w dniu 17 października Komisja zajęła się kwestją reorganizacji komisyj izbowych, przyczem wszyscy członkowie Komisji, uznając przyświecające w tej mierze intencje, dobrowolnie złożyli mandaty.

Na ostatniem z odbytych w roku sprawozdawczym posiedzeń (2 grudnia) Komisja ukonstytuowała się w nowym składzie, wybierając przewodniczącym radcę dr. Szymona Wyszewiańskiego, zaś jego zastępcą radcę Pawła Seipelta.

Dnia 17 października odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Polityki Gospodarczej oraz Komisji Eksportowej, na którem dyrektor Izby inż. K. Bajer wygłosił szczegółowy referat o przebiegu

i wynikach misji handlowej do Marokka, Algieru i Tunisu, zorganizowanej przez Państwowy Instytut Eksportowy. Po wysłuchaniu dodatkowych wyjaśnień, udzielonych przez prelegenta na skutek postawionych pytań, połączone Komisje zaznajomiły się z programem działalności Rady Traktatowej Samorządów i Organizacyj Gospodarczych w Polsce, wyłonionej przez naczelne organizacje samorządowe i zawodowe polskiego przemysłu, rolnictwa, handlu i rzemiosła w związku z koniecznością zapoczątkowania prac nad rewizją wszystkich traktatów handlowych, wymówionych po ogłoszeniu nowej taryfy celnej.

6. Komisja Podatkowa.

W okresie sprawozdawczym Komisja odbyła 9 posiedzeń. Na posiedzeniu w dniu 19 stycznia Komisja rozpatrzyła projekt ustawy o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe, stwierdziła potrzebę podjęcia starań o honorowanie w praktyce wyroku N. T. A. L. rej. 3609/27 z 12. III. 1930 o sposobie bilansowania wątpliwych należności oraz ustosunkowała się do szeregu zagadnień bieżących. Poza tem ze względu na nierównomierną frekwencję członków Komisji ustalono potrzebę zestawienia statystyki, obejmującej cały okres działania Komisji.

Na posiedzeniu odbytem dnia 23 lutego Komisja zaopinjowała projekt rozporządzenia Ministerstwa Skarbu o scaleniu podatku przemysłowego dla artykułów monopolowych, szczegółowo wypowiedziała się w sprawie zasad rozporządzeń, które wydane będą dla realizacji ustawy o ulgach w spłacie zaległych podatków, oraz celem ustalenia listy rzeczoznawców dla spraw podatku przemysłowego wyłoniła specjalną Podkomisję, której zlecono również przygotowanie wniosków w sprawie dodatkowego uzupełnienia wykazu rzeczoznawców dla spraw, związanych z wymiarem podatku dochodowego osobom prawnym. Ponadto Komisja rozpatrzyła kwestję ewent. podjęcia starań o prolongatę okólnika Ministerstwa Skarbu w sprawie zapewnienia po raz ostatni 1%-ej stawki ulgowej przedsiębiorstwom handlu hurtowego, nieprowadzącym prawidłowych ksiąg, jako też omówiła poszczególne aktualne zagadnienia, dotyczące bieżącej praktyki podatkowej. Wkońcu Komisja zapoznała się ze statystyką frekwencji, sporządzoną w myśl uchwały poprzedzającego posiedzenia.

Podkomisja, wywiązując się z powierzonego jej mandatu, na 2 posiedzeniach ułożyła listę odnośnych rzeczoznawców z tem jednak,

iż sporządzenie wykazu rzeczoznawców dla spraw podatku przemysłowego ograniczyć musiała tylko do terenu łódzkich Urzędów Skarbowych, o ile idzie bowiem o powiatowe okręgi wymiarowe apel skierowany do organizacyj o przedstawienie propozycyj nie dał dostatecznej podstawy do przygotowania wniosków.

Posiedzenie odbyte dnia 9 marca Komisja poświęciła głównie rozpatrzeniu projektu rozporządzenia Ministerstwa Skarbu w sprawie prowadzenia, badania i oceny ksiąg handlowych dla celów państwowego podatku przemysłowego. W wyniku szczegółowej dyskusji Komisja zaproponowała szereg poprawek i modyfikacyj, zmierzających do złagodzenia zbyt formalistycznych przepisów projektu. Poza tem Komisja przyjęła do wiadomości informacje o stanie prac w Ministerstwie Skarbu w przedmiocie scalenia podatku przemysłowego dla włókiennictwa oraz została poinformowana o krokach wstępnych wdrożonych przez Izbę celem ustalenia wyników tegorocznej akcji wymiaru podatku przemysłowego.

Na posiedzeniu odbytem dnia 7 kwietnia Komisja rozpatrzyła wniosek przekazany jej do załatwienia przez Sekcję Handlową a dotyczący unieważnienia wzgl. zmodyfikowania poszczególnych nominacyj na członków komisji szacunkowej dla spraw podatku przemysłowego. Po zapoznaniu się z treścią wniosku Komisja stwierdziła, iż zarówno z przyczyn natury faktycznej, jak i prawnej projektowana przez wnioskodawców interwencja Izby nie mogłaby być podjęta, wobec czego podłoże dla odnośnych korektur w składzie komisji udałoby się stworzyć tylko dzięki wewnętrznemu kompromisowi między zainteresowanemi organizacjami gospodarczemi. Z uwagi na konieczność ustalenia wytycznych dla dalszej akcji w sprawie scalenia podatku przemysłowego w odniesieniu do włókiennictwa Komisja na temże posiedzeniu wypowiedziała się za potrzebą zwołania specjalnej konferencji zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych.

Na posiedzeniu odbytem dnia 25 kwietnia Komisja we wstępny sposób omówiła niedomagania, jakie ujawniły się w wyniku akcji wymiaru podatku przemysłowego, przyczem wypowiedziała się za odroczeniem kroków interwencyjnych w tej sprawie aż do czasu, gdy organizacje gospodarcze przedstawią należycie skompletowane materjały dowodowe. Komisja omówiła ponadto całokształt niedomagań konstrukcyjnych, charakteryzujących rozporządzenie Ministerstwa Skarbu w sprawie ulg przy spłacie zaległości z tytułu podatku przemysłowego, jako też ustaliła wytyczne dla akcji interwencyjnej Izby,

zmierzającej do częściowego zmodyfikowania tegoż rozporządzenia oraz wyjaśnienia poszczególnych wątpliwości i niejasności, ujawniających się w przedmiocie jego interpretacji.

Na posiedzeniu odbytem dnia 7 czerwca Komisja ustaliła wytyczne w sprawie akcji interwencyjnej, dotyczącej wymiaru podatku przemysłowego za rok 1931, przyjęła do wiadomości kroki poczynione przez Izbę celem przygotowania rewizji stawek średniej dochodowości oraz zajęła się sprawą niedostatecznej frekwencji członków Komisji.

Na posiedzeniu odbytem dnia 8 września Komisja rozpatrzywszy szereg spraw bieżących, wyłoniła Podkomisję celem ułożenia list kandydatur, które Izba winna zaproponować w związku z odnowieniem składu komisyj dla spraw podatku dochodowego. Wspomniana Podkomisja odbyła posiedzenie dnia 19 września oraz 5 października, przyczem opierając się na listach organizacyj gospodarczych ustaliła kandydatury dla Urzędów Skarbowych na terenie m. Łodzi i powiatów.

Poza tem nadmienić należy — o czem dokładnie zresztą relacjonuje się w ustępie, dotyczącym scalenia podatku przemysłowego — iż w omawianym okresie sprawozdawczym odbyły się 2 posiedzenia Podkomisji dla sprawy scalenia podatku przemysłowego, a mianowicie 31 maja oraz 25 sierpnia. Na pierwszem z posiedzeń Podkomisja ustaliła, iż przed kontynuowaniem dalszych prac Izby w sprawie scalenia należy wyjaśnić, jak Ministerstwo odnosi się do koncepcyj, które w myśl przedstawionych mu postulatów winny stanowić o zasadach reformy. Na drugiem posiedzeniu w związku z faktem, iż sprawa scalenia w najbliższym czasie stanowić miała przedmiot obrad Zjazdu Izb, Podkomisja zajęła stanowisko, że ponowne oświadczenie samorządu gospodarczego w sprawie zasad odnośnej reformy aktualne stanie się dopiero w chwili, gdy Ministerstwo Skarbu ustosunkuje się do tez memorjału Izby z grudnia 1931 r.

Osobno nadmienić należy, iż w tymże samym okresie sprawozdawczym przy współudziale członków Komisji odbyło się posiedzenie dnia 9 sierpnia w sprawie nowo-zapoczątkowanego sposobu opodatkowania przedsiębiorstw zarobkowych, zaś dnia 25 sierpnia — konferencja w obecności przedstawicieli ogółu organizacyj gospodarczych m. Łodzi w sprawie nowych przepisów o uprawnieniach egzekucyjnych władz skarbowych.

Na posiedzeniu odbytem w dniu 19 października członkowie Komisji Podatkowej w związku z ogólną reorganizacją składu wszystkich Komisyj izbowych dobrowolnie złożyli piastowane mandaty.

Na posiedzeniu w dniu 24 listopada Komisja ukonstytuowała się w nowym składzie, ponownie wybierając na swego przewodniczącego radcę Roszaka oraz jako jego zastępcę dra Borneta. Zkolei Komisja rozpatrzyła wnioski, nastręczające się w sprawie zmiany rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym celem uzgodnienia jego postanowień z intencjami i przepisami noweli z grudnia 1931 r. jako też w związku z programem zarządzeń doraźnych szczegółowo rozpatrzyła zasady, na jakich unormować należałoby sprawę likwidacji nieściągalnych zaległości podatkowych. Poza tem Komisja stwierdziła, iż całokształt programu doraźnego w całej rozciągłości winien być rozpatrzony na specjalnie w tym celu zwołanem plenarnem zebraniu Izby.

Wkońcu nadmienić wypada, iż w grudniu odbyło się również ponowne posiedzenie Podkomisji dla sprawy scalenia podatku przemysłowego dla włókiennictwa, na którem w wstępny sposób zapoznano się z postulatami zgłoszonemi w tej mierze czynnikom rządowym przez Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem uznając zarazem, iż w celu ujednolicenia opinji Izba o zaopinjowanie owych postulatów zwróci się jednocześnie do pozostałych Izb włókienniczych.

7. Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa.

Na wstępie wypada przedewszystkiem podnieść, iż w roku ubiegłym Komisja poniosła bolesny cios z powodu przedwczesnego zgonu jej przewodniczącego radcy b. p. B. Ejtingona.

W okresie sprawozdawczym Komisja odbyła 4 posiedzenia. Na posiedzeniu w dniu 15 stycznia Komisja rozpatrzyła projekt ustawy ramowej w sprawie wyjątkowych zasad bilansowania, opracowany przez Związek Izb jako też ustaliła tezy, które w tej materji należałoby przyjąć za podstawę rozporządzenia wykonawczego.

Na posiedzeniu odbytem dnia 14 kwietnia Komisja wypowiedziała się w sprawie ewent. podniesienia bezpieczeństwa tranzakcyj przekazowo-pieniężnych z bankami amerykańskiemi i stwierdziła potrzebę przeprowadzenia odpowiednich dochodzeń celem ustalenia, czy i jakie postulaty zgłasza w tej kwestji bankowość zarówno lokalna,

jak i innych okręgów kraju. Poza tem Komisja omówiła niektóre zagadnienia bieżące, przyczem m. in. zajęła się sprawą metod, jakie w zakresie cenzurowania materjału wekslowego stosują naczelne instytucje kredytowe. Wreszcie Komisja stwierdziła potrzebę poczynienia odpowiednich stwierdzeń, czy w wyniku podjętych starań udzielanie kredytów warrantowych uległo pożądanym ułatwieniom.

Na posiedzeniu w dniu 16 czerwca Komisja zanalizowała aktualną sytuację rynku pieniężnego, zgłosiła swoje uwagi i poprawki w sprawie projektu rozporządzenia w przedmiocie bilansowania niezrealizowanych różnic kursowych, negatywnie ustosunkowała się do wniosku w sprawie ewent. zmiany sposobu kwalifikowania weksli, składanych władzom wojskowym jako wadjum wzgl. kaucja przy przetargach, wypowiedziała się w sprawie wartości szacunkowej akcyj jednej z firm przemysłowych jako też sprecyzowała swoją opinję w przedmiocie zwyczajowo pobieranej prowizji, obowiązującej w handlu materjałami włókienniczemi.

Na posiedzeniu odbytem w dniu 18 października członkowie Komisji przyjęli do wiadomości, iż w związku z planowaną reorganizacją Komisyj postanowiono prosić członków wszystkich Komisyj izbowych, by w drodze dobrowolnej złożyli mandaty. Komisja przychyliła się do tego apelu i w związku z tem członkowie jej zdeklarowali gotowość złożenia mandatów.

Na posiedzeniu odbytem dnia 23 listopada Komisja ukonstytuowała się w nowym składzie, wybierając przewodniczącym radcę Konarzewskiego, zaś jego zastępcą radcę Tempelhofa. Zkolei Komisja rozpatrzyła całokształt programowych postulatów, nastręczających się w dziedzinie polityki finansowo-kredytowej w łączności z programem zarządzeń doraźnych.

8. Komisja Statutowo-Regulaminowa.

W okresie objętym sprawozdaniem Komisja Statutowo-Regulaminowa odbyła dwa posiedzenia. Na posiedzeniu odbytem w dniu 12 października Komisja wspólnie z Komisją Prawno-Administracyjną rozpatrzyła projekt zmian do pierwszej i drugiej części statutu Izby, których przeprowadzenie okazało się konieczne w związku z dokonanem już w kwietniu znowelizowaniem przepisów prawa o izbach przemysłowo-handlowych. Komisja, przyjmując w większości poprawki objęte projektem zgłosiła również ze swej strony

odpowiednie uwagi i zmiany. Na drugiem posiedzeniu, odbytem w dniu 18 października w związku z projektowaną reorganizacją, członkowie Komisji na skutek skierowanego do nich przez przewodniczącego apelu dobrowolnie złożyli swoje mandaty. Komisja w roku ub. jeszcze nie ukonstytuowała się, gdyż w nowym swoim składzie w roku sprawozdawczym nie została zwołana.

9. Komisja Prawno-Administracyjna.

Komisja Prawno-Administracyjna odbyła w okresie sprawozdawczym 12 posiedzeń. Na pierwszem posiedzeniu, odbytem w dniu 13 stycznia, komisja rozpatrzyła projekt ordynacji egzekucyjnej i zgłosiła do niego szereg poprawek.

Na posiedzeniu odbytem w dniu 4 lutego rozpatrzono tezy do ustawy o popieraniu turystyki, projekt rozporządzenia w przedmiocie zasadniczych postanowień o nauce w przemyśle fabrycznym, projekt rozporządzenia o przyjmowaniu robotników za pośrednictwem urzędów pośrednictwa pracy, projekt ustawy o wyłączności rzeźni, projekt ustawy o sprzedaży z zastrzeżeniem prawa własności i wreszcie wniosek o znowelizowanie ustawy o nieuczciwej konkurencji celem zwalczania t. zw. „łapactwa". Do powyższych projektów Komisja zgłosiła szereg poprawek wzgl. w stosunku do poszczególnych z nich z przyczyn wyłuszczonych w dalszej części sprawozdania zajęła stanowisko negatywne.

Na posiedzeniu odbytem dnia 7 kwietnia Komisja rozpatrzyła projekty rozporządzeń w sprawie ustalenia stosunku procentowego młodocianych robotników do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników: 1) w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym, 2) w przemyśle poligraficznym, 3) w hutach szklanych i 4) w hutnictwie metalowem oraz przy mechanicznym przerobie metali a ponadto projekt rozporządzenia o dozorze nad wyrobem i obiegiem środków kosmetycznych.

Do projektów w sprawie ustalenia stosunku procentowego młodocianych robotników Komisja zgłosiła szereg poprawek, podyktowanych względami gospodarczemi, natomiast wobec ostatniego z przytoczonych wyżej projektów zajęła stanowisko negatywne.

Poza tem Komisja rozpatrzyła wniosek jednego z radców w sprawie niedomagań, jakie ujawnia działalność nadzorców sądowych i tryb postępowania, stosowany w wypadkach upadłości.

Dnia 9 maja odbyło się czwarte posiedzenie, na którem rozpatrzono projekt księgi IV-ej ustawy o prawie egzekucyjnem. Projekt ten Komisja uzupełniła poprawkami odpowiadającemi potrzebom obrotu.

Na posiedzeniu odbytem dnia 27 maja Komisja rozpatrzyła projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem oraz projekty ustaw w sprawie zmian ustawy z dnia 18 maja 1922 r. o urlopach pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu oraz zmian ustawy z dnia 18 grudnia 1919 roku o czasie pracy w przemyśle i handlu. W sprawie pierwszego projektu Komisja wypowiedziała się zasadniczo za scaleniem ubezpieczeń społecznych, natomiast uznała narazie za niedopuszczalne wprowadzenie nowego obciążenia w formie ubezpieczenia robotników na starość. Do wymienionych wyżej 2-ch innych projektów ustawodawczych Komisja ustosunkowała się w duchu pozytywnym, stwierdzając potrzebę uzupełnienia ich poprawkami natury gospodarczej. Natomiast o ile idzie o zasadnicze zagadnienie, dotyczące planowanego traktowania jako iunctim całokształtu omawianych projektów, Komisja wypowiedziała się przeciw tej koncepcji, wychodząc z założenia, iż ewentualne odroczenie sprawy scalenia ubezpieczeń nie powinno stanowić przeszkody do nadania mocy obowiązującej pozostałym projektom, dążącym do częściowego odciążenia życia gospodarczego w dziedzinie socjalnej.

Na posiedzeniu szóstem w dniu 7 września Komisja rozpatrzyła projekt ustawy o broni, amunicji i materjałach wybuchowych, obejmującej jednocześnie przepisy normujące wyrób i handel bronią, jako też postanowienia natury administracyjno-policyjnej (nabywanie, posiadanie, noszenie broni i t. p.). Do projektu tego Komisja z przyczyn podanych w dalszej części sprawozdania ustosunkowała się nagatywnie. Następnie Komisja rozpatrzyła w nowej redakcji projekt ustawy o wywłaszczeniu na cele wyższej użyteczności oraz projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Wypowiadając się zasadniczo za temiż projektami, Komisja zgłosiła do nich szereg poprawek.

Na posiedzeniu w dniu 12 października Komisja rozpatrzyła: projekt zmian przepisów art. 28 i 29 ustawy o izbach przemysłowo-handlowych, idący w kierunku utworzenia z mocy prawa związku izb przemysłowo-handlowych o oddzielnej osobowości prawnej oraz ujednolicenia przepisów w przedmiocie statutów urzędniczych i emerytalnych urzędników Izb; projekt rozporządzenia Wojewody

Łódzkiego w sprawie ustalenia stosunku liczebnego uczniów do wykwalifikowanych pracowników w przemyśle poligraficznym; wreszcie na wspólnem posiedzeniu z Komisją Statutowo-Regulaminową projekt zmian przepisów pierwszej i drugiej części statutu Izby, pozostających w związku z przeprowadzoną już nowelizacją niektórych przepisów ustawy o izbach przemysłowo-handlowych. Do projektu pierwszego i ostatniego Komisja zgłosiła odpowiednie poprawki, uzasadnione potrzebami Izby, w sprawie zaś projektu rozporządzenia Wojewody Łódzkiego wypowiedziała się negatywnie, podtrzymując nadal zajęte już raz w tej kwestji stanowisko.

Na ósmem posiedzeniu Komisji, odbytem w dniu 13 października, rozpatrzono poprawki Izby referującej do projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznem. Stanowisko Izby zajęte w sprawie powyższego projektu omówiono obszerniej w sprawozdaniu w części szczegółowej.

Dziewiąte posiedzenie Komisji odbyło się dn. 19 października. Na posiedzeniu tem omówiono sprawę reorganizacji Komisji, w następstwie czego członkowie dobrowolnie złożyli mandaty, a ponadto rozpatrzono projekt ustawy, upoważniającej Ministra Opieki Społecznej do wydawania zarządzeń normujących wyrób i obrót środków leczniczych. Do projektu tego Komisja ustosunkowała się negatywnie.

W związku z dokonanym wyborem nowych Komisyj 10-te posiedzenie Komisji w dniu 16 listopada poświęcone było jej ukonstytuowaniu się. Na przewodniczącego wybrano ponownie radcę dr. J. Borneta, na zastępcę zaś radcę dr. Sz. Wyszewiańskiego. Ponadto Komisja rozpatrzyła tezy do projektu ustawy o zapobieganiu upadłości, projekt ustawy o popieraniu elektryfikacji kraju oraz projekt noweli do ustawy elektrycznej. Stanowisko Izby w powyższych sprawach omówiono w części szczegółowej.

Na 11-tem posiedzeniu odbytem w dniu 28 listopada Komisja rozpatrzyła zgłoszone przez Izbę sosnowiecką jako referentkę sprawy poprawki do projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznem oraz sprawę nadwyżki odsetek zwłoki, bez podstaw prawnych pobieranej przez Kasy Chorych w latach od 1924 do 1931. W odniesieniu do zaznaczonego projektu ustawy Komisja oświadczyła się za większością poprawek Izby sosnowieckiej, przyczem zgłosiła również ze swej strony szereg poprawek natury gospodarczej i prawnej.

Ostatnie wreszcie posiedzenie w okresie sprawozdawczym odbyło się w dniu 5 grudnia. Na posiedzeniu powyższem Komisja rozpatrzyła tezy samorządu gospodarczego z dziedziny socjalnej a dotyczące programu zarządzeń doraźnych.

10. Komisja Szkolnictwa Zawodowego.

Komisja Szkolnictwa Zawodowego odbyła 6 posiedzeń. Na posiedzeniu z dn. 25 stycznia rozpatrzono projekt ustawy o ustroju szkolnictwa zawodowego, przyczem Komisja sprecyzowała szereg uwag, dotyczących powyższego projektu.

W dniu 28 kwietnia przedmiotem obrad Komisji było podanie Wolnej Wszechnicy Polskiej, Oddział, w Łodzi w sprawie poparcia jej zabiegów o uzyskanie subsydjum, oraz podanie studenta Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie o udzielenie mu stypendjum. Poza tem omówiono kwestję praktyk wakacyjnych dla studentów wyższych zakładów naukowych.

Na posiedzeniu w dniu 15 lipca omówiono projekt zniesienia Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego. Uważając, że tego rodzaju posunięcie organizacyjne będzie krzywdzące dla Łodzi i w sposób ujemny odbije się na sprawach szkolnictwa, Komisja wypowiedziała się za podjęciem przez Izbę kroków u naczelnych władz szkolnych celem poniechania zamierzonej reformy.

W dniu 18 października przeprowadzono dyskusję nad kwestją reorganizacji Komisji. W wyniku obrad sześciu członków Komisji (z ogólnej liczby 7-miu) podpisało deklarację o zrzeczeniu się mandatów.

W dniu 4 listopada Komisja rozpatrzyła podanie Polskiego Towarzystwa Historycznego, Oddział, w Łodzi w sprawie subsydjum na wydanie pracy p. Mieczysława Hertza p. t. „Łódź w czasie wojny światowej", podanie o subsydjum na wydanie drugiej części podręcznika o tkactwie, oraz podanie absolwenta Wyższej Szkoły Włókienniczej w sprawie subsydjum na wyjazd zagranicę celem pogłębienia wiadomości zawodowych w dziedzinie dziewiarstwa.

Komisja ponownie ukonstytuowała się na posiedzeniu odbytem w dniu 18 listopada; przewodniczącym został wybrany radca inż. Gross Oskar, zastępcą zaś radca inż. Trojanowski Adam. Na posiedzeniu tem Komisja powzięła ponadto wnioski w przedmiocie rozdziału subsydjów na rzecz szkolnictwa zawodowego.

11. Komisja Komunikacyjna.

W okresie sprawozdawczym Komisja Komunikacyjna odbyła 5 posiedzeń.

W dniu 1 marca w obecności przedstawicieli domów ekspedycyjnych Komisja rozpatrzyła projekt reformy taryfy drobnicowej i wyraziła pogląd, że zamierzona reforma odpowiada potrzebom okręgu łódzkiego, wobec czego Komisja wypowiedziała się za wprowadzeniem jej w życie.

W sprawie rewizji Berneńskiej Konwencji Kolejowej przyjęto szereg wniosków, zmierzających między innemi do umożliwienia nadawcy wzgl. jego pełnomocnikowi załatwiania formalności celnych w czasie przewozu towaru.

Poza tem szczegółowo omówiono kwestję kolejowych przedsiębiorstw odwozowych i dowozowych oraz sprawę taryfy kolejowej t. zw. „taryfy od drzwi do drzwi“, wypowiadając się kategorycznie przeciwko jej wprowadzeniu.

Na posiedzeniu z dn. 7 marca zakończono dyskusję w sprawie rewizji Konwencji Berneńskiej oraz przyjęto wniosek w sprawie zmodyfikowania taryfy dla międzymiastowych rozmów telefonicznych.

W dniu 12 lipca Komisja rozpatrzyła wniosek w sprawie zniesienia kolejowych ajencyj celnych. Do wniosku tego Komisja ustosunkowała się negatywnie. Następnie Komisja przedyskutowała kwestję obniżenia taryf przewozowych na drzewo dla fabryk szpulek drewnianych i na druki graficzne, sprawę połączeń pocztowych z Persją i opłat za telegramy „code“, jak również wniosek, dotyczący opłat za aparaty telefoniczne w firmach, korzystających z kilku aparatów.

Na posiedzeniu w dniu 19 października przeprowadzono dyskusję w sprawie reorganizacji Komisji. W wyniku obrad obecni na posiedzeniu radcowie podpisali deklaracje o zrzeczeniu się mandatów członków Komisji.

Ponownie ukonstytuowała się Komisja w dn. 25 listopada; przewodniczącym został wybrany radca Koral Ludwik, zastępcą zaś radca Weigt Edward. Po ukonstytuowaniu się Komisja ustaliła na temże posiedzeniu doraźne postulaty w zakresie taryf kolejowych, pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

W okresie sprawozdawczym odbyło się również posiedzenie podkomisji powołanej dla przedyskutowania możliwości obniżenia kosztów przewozu wysyłanych zagranicę tkanin i konfekcji.

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

1. Ogólna polityka gospodarcza.

Całokształt zagadnień polityki gospodarczej, dotyczących okręgu Izby był przedmiotem narad Prezydjum w związku **z pobytem w Łodzi p. Ministra Przemysłu i Handlu Zarzyckiego,** który dn. 11 kwietnia przyjął delegację Izby w osobach prezesa Geyera, wiceprezesów Babiackiego, Barcińskiego, Fiedlera i Hertza oraz dyrektora inż. Bajera. Po przedstawieniu sytuacji łódzkiego okręgu przemysłowego przedstawiciele Izby wręczyli memorjał, zawierający w zwięzłem ujęciu najpilniejsze postulaty i stwierdzający m. in. że do usunięcia najbardziej palących i ze szczególną wyrazistością występujących w przemyśle włókienniczym zjawisk chorobowych dążyć należy przez: 1) scalenie podatku przemysłowego, co zlikwiduje w przeważającej części obecne uprzywilejowanie podatkowe przemysłu anonimowego; 2) reformę ustawodawstwa socjalnego w kierunku ogólnego obniżenia świadczeń z tego tytułu, a tem samem częściowego usunięcia istniejącego obecnie faktycznego uprzywilejowania prymitywnych form przemysłu oraz uniemożliwienia nadużyć; 3) poparcie dążności i posunięć organizacyjnych w przemyśle, co z jednej strony zahamuje proces rozwoju przemysłu anonimowego, a z drugiej strony wpłynie regulująco na rynek, gdyż zapobiegnie chronicznemu w włókiennictwie zjawisku nadprodukcji.

W wspomnianym memorjale Izba podniosła również, że to ostatnie zjawisko należy nadto zwalczać w drodze bezwzględnego zakazu pracy na trzy zmiany, przyczem podkreśliła, że udzielanie zezwoleń na uruchomienie trzeciej zmiany celem podniesienia tą drogą liczby zatrudnionych robotników opiera się na błędnem rozumowaniu. W rzeczywistości bowiem uruchomienie jednych zakładów na trzy zmiany stwarza tak daleko idące różnice kalkulacyjne i staje się powodem tak znacznej nierównomierności warunków konkurencji, że w konsekwencji powoduje całkowite unieruchomienie innych warsztatów. Jak wynika ze statystyki zakła-

dów, które uzyskały zezwolenie na uruchomienie trzeciej zmiany — w zarobkowych tkalniach i wykończalniach zatrudniona jest ona na rzecz przemysłu anonimowego i jest jedną z ważniejszych podstaw jego egzystencji.

Izba podkreśliła przytem, że sparaliżowanie destrukcyjnej działalności przemysłu anonimowego i złagodzenie zbyt ostrej konkurencji w obrębie przemysłu legalnego winno przywrócić zasadę kalkulacji, obliczonej na zysk w przeciwstawieniu do obecnej anormalnej kalkulacji, obliczonej na utrzymanie w ruchu fabryk za wszelką cenę. Tylko bowiem przywrócenie rentowności produkcji umożliwi choćby częściową odbudowę środków obrotowych włókiennictwa, zrujnowanego przez olbrzymie nierestytuowane straty wojenne i 3-letni kryzys.

Z dalszych aktualnych zagadnień włókiennictwa polskiego, poruszonych w toku konferencji z p. Ministrem Przemysłu i Handlu, wymienić należy sprawę eksportu włókienniczego, który odgrywa dużą rolę zwłaszcza w niektórych działach włókiennictwa polskiego i jest ważną pozycją bilansu handlowego, co skłania Izbę do wysunięcia postulatu uwzględnienia w ramach polityki gospodarczej Rządu zdecydowanych posunięć wobec państw, utrudniających eksport polski mimo, że w wymianie z Polską posiadają znaczne salda dodatnie (Stany Zjednoczone) wzgl. zalewają rynek polski zbędnym importem luksusowym (Francja).

Równocześnie Izba podkreśliła konieczność realizacji ustalonego ostatnio z inicjatywy p. Ministra programu akcji pomocy dla handlu polskiego, który zaniepokojony jest zwłaszcza szeregiem faktów zaszłych już po podjęciu akcji ratunkowej dla kupiectwa, a mimo to sprzecznych z podstawowemi założeniami tej akcji. Jako fakt tego rodzaju Izba przytoczyła przykładowo stworzenie przy Kasach Chorych centrali zakupów, mającej na celu eliminację handlu. W istnienie handlu włókienniczego godzi również wytężona ostatnio działalność powołanych do życia przez władze skarbowe sal licytacyjnych, działających destrukcyjnie na rynek, a przez to szkodliwych nietylko dla handlu, ale i dla przemysłu włókienniczego.

Niezależnie od powyższych dezyderatów, związanych ściśle z kryzysem gospodarczym, Izba w trosce o przyszłość poziomu technicznego włókiennictwa polskiego wskazała na konieczność uregulowania niektórych spraw z dziedziny szkolnictwa zawodowego, które poddać należy nadzorowi Ministerstwa Przemysłu i Handlu, bo tylko

tą drogą będzie można spowodować dostosowanie programu szkolnictwa do potrzeb przemysłu, a zarazem zapewnić sferom gospodarczym należny im wpływ na sposób podziału i zużytkowania funduszów, wpływających z tytułu art. 120 ustawy o podatku przemysłowym.

Wreszcie Izba zwróciła się do p. Ministra o poparcie dla sprawy zupełnego zawieszenia i całkowitej rewizji opracowanego przez władze miejskie m. Łodzi planu regulacyjnego, który nie liczy się zupełnie z potrzebami Łodzi jako miasta przemysłowego i przez swą nierealność już obecnie hamuje nikły ruch budowlany i paraliżuje handel placami, obniżając wartość nieruchomości. Wymienione względy skłaniają sfery gospodarcze Łodzi do usilnego przeciwstawienia się realizacji planu regulacyjnego m. Łodzi w projektowanej formie, gdyż ewent. realizacja jego koliduje z jej interesami gospodarczemi, poza tem zaś w zupełności przekracza faktyczne możliwości finansowe miasta.

Szereg zagadnień ogólnej polityki gospodarczej był nadto przedmiotem odbytego dnia 26 kwietnia w Warszawie przy udziale delegatów Izb Przemysłowo-Handlowych, Rolniczych i Rzemieślniczych pierwszego **zjazdu samorządu gospodarczego,** zaszczyconego obecnością p. Prezydenta R. P. oraz przedstawicieli Rządu, Sejmu i Senatu. Zjazd ten zapoczątkował ścisłą współpracę wszystkich organów polskiego samorządu gospodarczego, powołując do życia Komisję Stałą, która zająć się ma kwestją zorganizowania stałej reprezentacji Izb Przemysłowo-Handlowych, Rolniczych i Rzemieślniczych. Dalszem zadaniem Komisji Stałej będzie kontynuowanie prac podjętych przez Zjazd, a zwłaszcza uzgodnienie kierunku działalności wszystkich działów samorządu gospodarczego w zakresie rozwoju, kompetencji i organizacji tego samorządu oraz koordynacja prac porozumiewawczych w odniesieniu do całości problemów, będących przedmiotem ogólnych zainteresowań trzech grup samorządu gospodarczego. Nadto wyłoniona Komisja czuwać ma nad wykonaniem uchwał Zjazdu, dotyczących: zagadnienia ustroju społeczno-gospodarczego, problemów walutowych oraz budżetowo-podatkowych, zagadnienia etatyzmu, kwestyj związanych ze strukturą samorządu terytorjalnego oraz problemów ubezpieczeń społecznych. Poza wspomnianemi uchwałami natury ogólnej Zjazd powziął szereg rezolucyj szczegółowych, dotyczących: rozbudowy samorządu gospodarczego i jego wpływu na ustawodawstwo oraz administrację

stosunków gospodarczych, stanowiska Polski wobec aktualnych zagadnień międzynarodowej polityki handlowej, organizacji wewnętrznego i zagranicznego handlu artykułami rolniczemi z szczególnem uwzględnieniem standaryzacji eksportu, wreszcie zagadnienia preferencji dla krajowych surowców rolniczych. We wszystkich pracach Zjazdu Izba łódzka brała bezpośredni czynny udział.

Uchwały Zjazdu, zmierzające do organizacyjnego rozwiązania problemu kooperacji wszystkich działów samorządu gospodarczego, weszły w drugiej połowie roku w stadjum realizacji na odcinku tak ważnym jak stanowisko sfer gospodarczych wobec polityki traktatowej, bowiem w połowie października ukonstytuowana została Rada Traktatowa jako zbiorowa i jedyna instytucja, reprezentująca wobec rządu w sprawach polityki traktatowej wszystkie działy samorządu gospodarczego a zarazem wszystkie wolne zrzeszenia gospodarcze. Należy przypuszczać, że dalszy rozwój stałej łącznej reprezentacji wszystkich działów samorządu gospodarczego przyczyni się do usunięcia wielotorowości w dotychczasowej metodzie opinjowania przez życie gospodarcze także innych problemów polityki ekonomicznej.

Ogólna sytuacja gospodarcza była także w okresie sprawozdawczym przedmiotem przedkładanych Instytutowi Badania Konjunktur oraz Ministerstwu Przemysłu i Handlu miesięcznych sprawozdań sytuacyjnych. Nadto Izba złożyła Ministerstwu na jego żądanie w końcu sierpnia **doraźne sprawozdanie** o wpływie przejawiającej się podówczas względnie silnej zwyżki cen surowców włóknistych na sytuację łódzkiego okręgu przemysłowego. Przesyłając Ministerstwu materjały cyfrowe, Izba przy sposobności podkreśliła, że doniesienia prasy o rzekomej znacznej zwyżce cen gotowych wyrobów włókienniczych są przesadzone i nie odpowiadają stosunkom faktycznym. Izba nadmieniła, że w rzeczywistości ceny tkanin zwłaszcza bawełnianych utrzymują się w dalszym ciągu na poziomie, nieodpowiadającym warunkom normalnej kalkulacji i rentowności oraz podkreśliła, że formalne podwyższenie niektórych cenników posiada charakter raczej teoretyczny o wątpliwych skutkach praktycznych, gdyż bez poważnych środków obrotowych fabryki prawdopodobnie nie potrafią przeforsować nowych cen. Późniejszy przebieg wypadków (od połowy września do końca października) całkowicie potwierdził słuszność tych przewidywań, w końcu września bowiem łódzki przemysł bawełniany znalazł się w konieczności

nietylko zredukowania cenników do dawnego poziomu, ale także do zbonifikowania różnicy cen za partje sprzedane przejściowo po cenach podwyższonych.

2. Organizacja zbytu wewnętrznego.

W zakresie organizacji zbytu wewnętrznego wspomnieć należy o podjętej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w styczniu 1932 r. inicjatywie, zmierzającej do spotęgowania **propagandy wytwórczości krajowej** przez skoncentrowanie odnośnej akcji pod egidą Izb Przemysłowo-Handlowych. Nadto równocześnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu wystąpiło z projektem powołania do życia Polskiego Komitetu Wystawowego, który miałby się zająć zarówno organizacją wystaw i targów krajowych jak i polskich działów na targach i wystawach zagranicznych. Całokształt zagadnień związanych z wspomnianą inicjatywą Ministerstwa Przemysłu i Handlu był przedmiotem narad Zjazdu Związku Izb, odbytego dnia 11 lutego. W wyniku przeprowadzonej dyskusji skrystalizowały się m. in. na zasadzie wniosków Izby łódzkiej następujące poglądy, któremi Izby w miarę możliwości postanowiły się kierować w działalności swej, związanej z propagandą wytwórczości krajowej:

1) Niewątpliwie w warunkach obecnych praktyczne skutki chociażby najracjonalniej przeprowadzonej akcji propagandowej okazać się mogą połowicznego charakteru, gdyż rozmiary zbytu w decydującej mierze uwarunkowane są pojemnością i siłą nabywczą rynku wewnętrznego. Analiza sytuacji uzasadnia dlatego wątpliwość, czy czynniki psychologiczne w postaci najbardziej nawet sugestywnych zabiegów propagandowych mogłyby przełamać względnie wydatniej złagodzić kryzys zbytu. Z drugiej strony nie można jednak przejść do porządku dziennego nad faktem, iż mimo wydanych ostatnio zarządzeń reglamentacyjnych rynek wewnętrzny nadal jest terenem zbytu dla szeregu towarów zagranicznych, które bez uszczerbku dla interesów konsumcji możnaby zastąpić równowartościowym towarem krajowym.

2) Ze względu na trudną sytuację naszego eksportu niepożądane byłoby jednakże nadawanie akcji propagandowej jakichkolwiek cech agresywnych, które mogłyby uzasadnić rekryminacje, iż Polska, która usilnie walczy o udogodnienie dla własnego wywozu,

na swoim terenie wewnętrznym stosuje metodę bojkotu towarów obcych. Dlatego też akcję propagandową należałoby raczej ograniczyć do zaleceń pozytywnych, podnoszących potrzebę i możliwość pokrywania zapotrzebowania w kraju, pominąć winno się jednak wszelkie hasła i jawne sugestje charakteru bojkotowego w stosunku do zagranicy.

3) Celem dostosowania akcji propagandowej do faktycznych potrzeb danych okręgów i reprezentowanych przez nie przemysłów niewskazane byłoby ustalenie jednolitych zasad, w sposób schematyczny przesądzających kierunek i metody poczynań propagandowych. Dlatego też każdemu okręgowi pozostawić wypada decyzję, jaki sposób organizacji akcji uzna za najwłaściwszy. Na terenach, na których istnieją organizacje społeczne, działające w dziedzinie propagandy, celowem jest, aby Izby podjęły współpracę z niemi, w ośrodkach zaś — gdzie podobnych organizacyj niema wcale — zainteresowane organizacje przemysłowe pod egidą Izb w miarę uznanej potrzeby winny rozwinąć bezpośrednią inicjatywę.

4) W szczególności, o ile idzie o praktyczną stronę akcji, wskazane byłoby m. in.:

a) bieżące podawanie informacyj, orjentujących należycie o źródłach wytwórczości krajowej i prostujących niedostateczne względnie błędne poglądy o jej programie produkcyjnym i jego rzekomych brakach;

b) rejestrowanie i odpowiednie wyjaśnianie wszelkich zarzutów, dotyczących jakości towaru krajowego i jego walorów konkurencyjnych wogóle;

c) sprawne i bieżące komunikowanie danych o nowopodjętych działach produkcji względnie przeprowadzonej w jej zakresie dalszej specjalizacji;

d) wzajemna wymiana informacyj o zapotrzebowaniu na artykuły, których produkcję z uwagi na istniejące już urządzenia wytwórcze względnie łatwo możnaby zapoczątkować.

5) Wszelkie czynności związane z tak zakreślonym programem akcji propagandowej, która w zasadzie jest kontynuowaniem i rozwinięciem działalności, bieżąco i stale już wykonywanej przez Izby Przemysłowo-Handlowe, samorząd gospodarczy spełniać będzie w zakresie i formach uzgodnionych z zainteresowanemi kołami przemysłowemi i handlowemi, przyczem w zasadzie te ostatnie nie

powinny być z tego tytułu obciążone jakiemikolwiek specjalnemi kosztami.

6) W interesie należytego wykorzystania wzajemnych doświadczeń Izby wymieniać będą między sobą wszelkie materjały, dotyczące podjętych względnie popartych przez nie poczynań propagandowych.

Kierując się powyższemi założeniami ogólnemi, Izba udzieliła wydatnego poparcia bawiącej w maju delegacji Targów Wschodnich, która przybyła specjalnie celem pozyskania firm łódzkich dla udziału w Targach. Podczas zwołanej przez Izbę ad hoc konferencji z udziałem zainteresowanych zrzeszeń podkreślono przytem, że udział przemysłu łódzkiego w Targach Wschodnich jest obecnie szczególnie aktualny wobec tendencyj nawiązania bezpośrednich stosunków z handlem detalicznym, który na terenie Małopolski w dalszym ciągu jednak idzie po linji przedwojennych przyzwyczajeń, wobec czego nadmiernie powoli rozluźnia stosunki z zagranicznemi dostawcami.

Z innych spraw z dziedziny organizacji zbytu wewnętrznego wspomnieć należy o pracy Podkomisji, wyłonionej przez Komisję Polityki Gospodarczej celem opracowania **prawno-technicznych warunków dla handlu przędzą**, regulowanych zagranicą przez t. zw. usance. Podkomisja, opierając się na zgromadzonych przez Izbę obfitych materjałach austrjackich, czeskich, niemieckich, francuskich i angielskich, opracowała wyczerpujący projekt wspomnianych przepisów, który przesłany został do zaopinjowania zrzeszeniom gospodarczym oraz Izbom Przemysłowo-Handlowym w okręgach, posiadających przemysł włókienniczy.

Do końca roku sprawozdawczego nadesłały swą opinję w sprawie tej jedynie zainteresowane Izby Przemysłowo-Handlowe, natomiast część organizacyj przemysłu włókienniczego z przyczyn niezależnych od Izby sformułowała swe stanowisko dopiero na początku r. 1933. Ustalenie ostatecznego brzmienia omawianych przepisów przypada więc na następny rok sprawozdawczy.

Z pośród innych zagadnień, dotyczących organizacji zbytu wewnętrznego, Izba kilkakrotnie spotkała się z koncepcją **przymusowej regulacji podaży** rynkowej niektórych artykułów. Izba trwała jednak stale na stanowisku, przeciwnem stosowaniu przymusu organizacyjnego przy regulowaniu warunków produkcji i zbytu. Temu stanowisku Izba dała zwłaszcza wyraz przy opinjowaniu projektów:

a) rozporządzenia „o koncesjonowaniu i regulowaniu stosunków w przemyśle piwowarskim“, b) ustawy „o ochronie produkcji szewckiej i cholewkarskiej“ oraz c) noweli w przedmiocie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. o monopolu spirytusowym.

Wreszcie wspomnieć należy o sprawie organizacji giełd towarowych, której Izba również poświęciła uwagę w okresie sprawozdawczym. Poprawki zgłoszone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu do opracowanego definitywnie przez Komitet Organizacyjny projektu statutu **Giełdy Zbożowo-Towarowej** zostały w październiku przez tenże Komitet przyjęte; ostateczna legalizacja statutu nastąpiła w listopadzie, poczem Komitet Organizacyjny ustalił termin uruchomienia giełdy na styczeń—luty r. 1933. Poza tem Izba zorganizowała na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w dniu 15 czerwca specjalną konferencję w sprawie organizacji **Giełdy Mięsnej**, na której opracowano odpowiedź na ankietę Komisji Międzyministerjalnej dla Spraw Giełd Towarowych, którą to drogą Komisja chciała ustalić celowość i warunki funkcjonowania przyszłej Giełdy Mięsnej. Statut Giełdy tej zatwierdzony został przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w październiku, jednakże do końca roku sprawozdawczego uruchomienie jej nie nastąpiło.

3. Organizacja eksportu.

Plan generalnej akcji eksportowej. Kształtowanie się bilansu handlowego skłoniło Ministerstwo Przemysłu i Handlu do wystosowania w dn. 31 maja wezwania pod adresem Izby, podkreślającego potrzebę zapoczątkowania szerokiej i planowej akcji w kierunku intensyfikacji eksportu wyrobów włókienniczych. Zgodnie z tym apelem Izba nawiązała niezwłocznie kontakt z zrzeszeniami gospodarczemi i po odbyciu szeregu konferencyj opracowała i przesłała Ministerstwu (memorjałem z dn. 9. VII. 1932 r.) projekt żądanej akcji, obejmujący kilkanaście wniosków. Oparta na wspomnianym projekcie akcja Izby zmierzać miała do rozwoju eksportu włókienniczego przez wysiłki, idące w kierunku: I-o rewizji warunków produkcji włókienniczej w Polsce i obniżenia jej kosztów, II-o usunięcia a conajmniej wydatnego złagodzenia piętrzących się na rynkach odbiorczych przeszkód, a to w drodze właściwych posunięć handlowo-politycznych, III-o wzmożenia bezpośredniej działalności propagandowo-eksportowej Izby.

Z pośród ważniejszych postulatów, zawartych w memorjale z 9. VII. 32 r. o planowej akcji eksportowej, wymienić należy następujące wnioski, które Izba uznała za realne pod kątem widzenia aktualnych możliwości budżetowych oraz polityczno-handlowych, a zatem za kwalifikujące się do niezwłocznego wprowadzenia w życie:

ad I (obniżenie kosztów produkcji).

1. stworzenie sprawnie funkcjonującego i dostępnego dla szerszych kół eksporterów aparatu, któryby w razie zarysowujących się możliwości eksportowych zapewnił szybką dostawę przędzy wełnianej, bawełnianej i sztuczno-jedwabnej po cenach specjalnie obniżonych do przerobu na eksport;

2. zrealizowanie ramowo w ustawie o podatku przemysłowym przewidzianej zasady zwrotu przy eksporcie obciążenia z tytułu podatku przemysłowego, uiszczonego w poprzednich fazach produkcji i obciążającego półfabrykaty oraz surowce dla celów eksportowych;

3. wszczęcie na terenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej kroków, zmierzających do zwolnienia produkcji eksportowej od opłat na rzecz Kas Chorych, Funduszu Bezrobocia oraz innych świadczeń natury socjalnej;

4. zwołanie konferencji z udziałem zainteresowanych resortów Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Komunikacji celem rozpatrzenia szczegółowych wniosków Izby, zmierzających do obniżenia kosztów przewozu transportów eksportowych;

ad II (posunięcia polityczno-handlowe).

5. podjęcie wysiłków o obniżenie ochrony celnej dla artykułów polskiego eksportu w państwach, z któremi Polska posiada wybitnie ujemne saldo wymiany handlowej, a które chronione są wysokim murem celnym przed importem polskim, mimo że swobodnie wwożą swe wyroby na rynek polski (jak np. Stany Zjednoczone);

6. zapoczątkowanie akcji, propagującej w miarę możliwości przerzucenie się włókiennictwa polskiego przy zakupie surowców z państw, utrudniających import polski, do państw, uwzględniających interesy eksportowe włókiennictwa polskiego;

7. zastosowanie doraźnych posunięć retorsyjnych w stosunku do państw, które utrudniają import wyrobów polskich wskutek reglamentacji gospodarki dewizowej;

ad III (bezpośrednia akcja Izby).

8. zapewnienie Izbom Przemysłowo-Handlowym środków, umożliwiających ewent. finansowanie w szczególnie pożądanych wypadkach wyjazdów kupców i wojażerów na rynki wymagające specjalnego zbadania lub utrwalenia zapoczątkowanego już wywozu;

9. zapewnienie również środków niezbędnych dla szeroko zakrojonej akcji propagandowej na terenie bardziej odległych rynków zaoceanicznych, które nie miały dotąd sposobności poznania wyrobów polskich, przyczem środkiem propagandy winny być masowe wysyłki ofert oraz zakupionych na koszt Izby kolekcyj, wykonanych według zdobytych również na koszt Izby wzorów.

Przedkładając Ministerstwu projekt powyższej akcji, Izba podkreśliła, że w interesie eksportu należy niezależnie od realizacji powyższych postulatów bezwarunkowo zachować poza tem obowiązujący obecnie system zwrotu ceł, którego doniosłe zadanie polega na przeciwdziałaniu dumpingowi oraz na niwelowaniu tych różnic w warunkach produkcji polskiej i zagranicznej, które nie zostaną jeszcze wyrównane mimo realizacji wszystkich wysuniętych dezyderatów, a zwłaszcza nawet po dostarczeniu przemysłowi przetwórczemu do przerobu półfabrykatów krajowych, skalkulowanych po cenach światowych.

Mimo, że powyższy plan akcji eksportowej opracowany został dopiero w lipcu, działalność Izby w zakresie eksportu w gruncie rzeczy w ciągu całego roku sprawozdawczego szła w kierunkach nakreślonych przez tenże plan. Na niektóre zagadnienia eksportowe Izba kładła jednak po opracowaniu planu generalnej akcji szczególny akcent, wobec czego problemy te omówione są poniżej w pierwszym rzędzie z pominięciem chronologicznej kolejności wystąpień.

Dostarczanie półfabrykatów na cele eksportowe. Przechodząc do realizacji sformułowanych w memorjale z 9. VII. 1932 r. postulatów, Izba w pierwszym rzędzie zajęła się kwestją dostarczenia przemysłowi przetwórczemu półfabrykatów po cenach eksportowych (wniosek I). Kwestja ta, której Izba poświęca baczną uwagę od 2-ch przeszło lat została już na początku r. 1932 załatwiona w odniesieniu do przędzy **wełnianej** czesankowej. Dzięki akcji prowadzonej na terenie Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej od

23 lipca 1932 r. istnieje możliwość uzyskania również przędzy **bawełnianej** po cenach specjalnie obniżonych dla celów eksportowych.

Dla wywozu odzieży zainicjowana przez Zrzeszenie pomoc miała praktyczne znaczenie dopiero od 15 października 1932 r., gdyż Zrzeszenie uzależnia stosowanie tej pomocy w odniesieniu do odzieży od ujęcia eksportu konfekcji w ramy organizacyjne. Na skutek interwencji Izby Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej uchwałą z dn. 14 października uznało, iż kontrola, jaką roztacza nad wywozem odzieży Izba oraz kontroler z ramienia P. I. E., czyni zadość wspomnianemu wyżej warunkowi.

Przychylny obrót w zasadzie przybrała również sprawa dostarczenia taniej przędzy **sztuczno-jedwabnej** na cele eksportowe. Na konferencjach odbytych z inicjatywy Izby dnia 22 i 29 lipca 1932 r. z udziałem przedstawicieli Izby warszawskiej oraz producentów i przetwórców jedwabiu sztucznego ustalono następujący tryb postępowania przy zabiegach eksporterów o eksportową przędzę sztuczno-jedwabną:

I. Listę firm zakwalifikowanych do korzystania z eksportowej przędzy sztuczno-jedwabnej układają kompetentne Izby Przemysłowo-Handlowe; ewent. kwestje sporne, wynikłe wskutek odmowy dostarczenia przędzy firmie zakwalifikowanej, rozstrzyga ostatecznie arbitraż zainteresowanych Izb Przemysłowo-Handlowych, które w tym celu wyłonią stałe Komisje; zastrzeżenia swoje fabryki sztucznego jedwabiu zgłoszą niezwłocznie po ułożeniu listy, co nie wyklucza możności zgłaszania i później zastrzeżeń, wypływających z faktów zaszłych już po ułożeniu odnośnej listy.

II. Eksport wyrobów sztuczno-jedwabnych podlegać będzie kontroli, polegającej na:

1. składaniu kwitów wywozowych celnych producentom sztucznego jedwabiu,

2. pobieraniu przy odprawie celnej prób, z których jedna pozostaje pod zamknięciem urzędowem, druga służy producentom przędzy do stwierdzenia faktycznej ilości i gatunku użytego do wyrobu jedwabiu,

3. możliwości dokonywania przez producentów przędzy kontroli bezpośredniej na terenie fabryk, przetwarzających przędzę na cele eksportowe.

III. W sprawie cen eksportowych przędzy sztuczno-jedwabnej zapadły następujące postanowienia:

1. przędza sztuczno-jedwabna na cele eksportowe dostarczana będzie po cenach, osiąganych przez fabryki sztucznego jedwabiu przy eksporcie przędzy na odnośnych rynkach, obliczonych loco fabryka i podwyższonych o 70 gr. tytułem kompensaty za utracony zwrot cła;

2. właściwe terytorjalne Izby Przemysłowo-Handlowe będą grupować konkretne zapytania przetwórców w sprawie interesujących ich gatunków i numerów przędzy oraz rynków; dwa razy na miesiąc Izby na podstawie materjału tego zwrócą się do Związku Przemysłu Chemicznego z prośbą o nadesłanie orjentacyjnych cen, na podstawie których przetwórcy będą mogli przeprowadzać obliczenia kalkulacyjne i podjąć bezpośrednie rokowania z właściwemi fabrykami o dostawę przędzy;

3. indywidualne kwestje sporne rozstrzygać będą komisje stałe przy Izbach, złożone z 3-ch przedstawicieli wytwórców jedwabiu sztucznego oraz 3-ch reprezentantów przemysłu przetwórczego (tkackiego, dzianego i pończoszniczego), pod przewodnictwem osoby niezainteresowanej, mianowanej przez prezydja właściwych Izb.

IV. Przędza sztuczno-jedwabna na cele eksportowe dostarczana będzie tylko tym przetwórcom, którzy dla potrzeb rynku wewnętrznego przerabiają również wyłącznie przędzę krajową, o ile odnośne gatunki są w kraju wyrabiane; ewent. kwestje sporne, wynikłe na tem tle, rozstrzygać będą ostatecznie Komisje Stałe przy Izbach Przemysłowo-Handlowych.

Rozwiązany w ten sposób teoretycznie problem dostarczania przędzy sztuczno-jedwabnej na cele eksportowe nie dał jednak w praktyce do końca roku dostatecznych wyników, wobec czego kwestja ta poddana została na początku roku 1933 ponownej rewizji przy udziale zainteresowanych stron, przyczem ustalono odmienny nieco sposób zasady rozwiązania omawianego zagadnienia.

Zamrożone należności eksportowe. Kwestja stosowanych na rynkach odbiorczych ograniczeń dewizowych (wniosek 7 memorjału z dn. 9. VII. 1932 r.) oraz należności już zamrożonych wskutek tychże ograniczeń była w dalszym ciągu przedmiotem szczególnej troski Izby. Akcja Izby w tej dziedzinie omówiona jest szerzej w dziale, poświęconym sprawom finansowo-kredytowym.

Potanienie przewozu transportów eksportowych. Z innych wniosków, zawartych w memorjale Izby z dn. 9. VII. 1932 r. o planowej akcji eksportowej, Ministerstwo Przemysłu i Han-

dlu rozpatrzyło również bliżej postulat (wniosek 4-ty), dotyczący obniżenia kosztów przewozu kolejowych i morskich ładunków eksportowych. Na życzenie Ministerstwa Izba przedłożyła w sprawie tej szereg szczegółowych materjałów, omówionych w dziale poświęconym sprawom komunikacyjnym.

Eksport odzieży. Rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 22 grudnia 1931 r. w sprawie zwrotu ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych, zarządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 30 grudnia 1931 r. w sprawie zaświadczeń eksportowych oraz **instrukcja Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 21 stycznia 1932 r. o kontroli eksportu konfekcji** stworzyły nowe podstawy reglamentacji eksportu gotowej odzieży, wprowadzając daleko idące zmiany do przepisów obowiązujących w tej dziedzinie w r. 1931.

Wymieniona instrukcja nałożyła na Izbę obowiązek rejestracji firm eksportowych i czuwania nad ich działalnością wywozową, przyczem bezpośrednia kontrola wywozu dokonywana jest od lutego przez mianowanych ad hoc zaprzysiężonych delegatów Izb. Problem kontroli nad ścisłem przestrzeganiem przez eksporterów wszystkich obowiązujących przepisów w zakresie reglamentacji eksportu odzieży zyskał na wadze, zwłaszcza od chwili wprowadzenia (obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 16. II. 1932 r.) ulg celnych na przywóz niektórych owoców i artykułów kolonjalnych wzamian za wykazanie się świadectwami o eksporcie kompensacyjnym pewnych artykułów, do których zaliczono także gotową odzież. Do wydawania niezbędnych zaświadczeń o wywozie kompensacyjnym cyt. obwieszczenie Ministra Skarbu upoważniło Izby, na które w ten sposób spadła odpowiedzialność za prawdziwość zawartych w zaświadczeniach danych, co zkolei skłoniło Izby do odpowiedniego zaostrzenia kontroli nad eksportem gotowej odzieży i do uzależnienia prawa korzystania z zaświadczeń kompensacyjnych od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Warunek ten, rozciągnięty też zczasem na wszystkie firmy eksportujące gotową odzież, pozbawił szereg firm dobrodziejstw, związanych z omawianemi zaświadczeniami; stwierdzone zaś w kilku wypadkach próby obejścia stawianych przez Izbę wymogów zostały zlikwidowane, przyczem dwie firmy zostały skreślone z rejestru eksporterów gotowej odzieży.

W maju rozpoczęły się z udziałem Izby na terenie P. I. E. narady nad zmianami zarówno w systemie zwrotu ceł jak i w wykazie

artykułów, dopuszczonych do eksportu kompensacyjnego, jak wreszcie w przepisach ogólnych regulujących wywóz odzieży. W wyniku narad tych ukazała się dnia 19 lipca 1932 r. **instrukcja dodatkowa p. Ministra Przemysłu i Handlu o eksporcie gotowej odzieży,** która określiła na nowo i w sposób bardziej rygorystyczny niż instrukcja z 21. I. 1932 r. wymogi formalne, jakim odpowiadać muszą firmy, figurujące w wykazie eksporterów gotowej odzieży. Ponadto instrukcja poleciła przeprowadzenie rewizji dotychczasowych wykazów i skreślenie firm, które bądź nie odpowiadają nowym wymogom formalnym bądź też uprawiają eksport nieracjonalny. Zgodnie z tem zaleceniem Izba w wyniku przeprowadzonej rewizji skreśliła szereg firm, pozostawiając w wykazie przesłanym Instytutowi dn. 10 września 35 przedsiębiorstw eksportowych. Do końca okresu sprawozdawczego Izba za zgodą P. I. E. z drugiej strony zarejestrowała kilka nowych firm, odpowiadających wszelkim warunkom rejestracji. P. I. E. zaaprobował przytem stanowisko Izby, w myśl którego izbowy wykaz eksporterów gotowej odzieży będzie elastycznie dostosowany do fluktuacyj, jakim ulega wywóz gotowej odzieży, wobec czego stopniowo dopuszczane będą kwalifikujące się do czynności eksportowych dalsze firmy.

Wydawanie **zaświadczeń o eksporcie kompensacyjnym odzieży** uległo przerwie po 15 sierpnia wskutek ekspiracji terminu mocy obowiązującej tej formy pomocy dla eksportu. Ponieważ jednak wspomniany termin przedłużony został do dnia 15 października dla odzieży produkowanej w Białymstoku, Izba podjęła akcję interwencyjną, zmierzającą do rozciągnięcia tej prolongaty również na wyroby okręgu łódzkiego. Ministerstwo uwzględniło wspomniany postulat Izby łódzkiej, wskutek czego zezwolenia na eksport kompensacyjny wszelkiego rodzaju odzieży wydawane były do dnia 15 października 1932 r. Po tym terminie omawiana forma pomocy dla eksportu stosowana była jedynie wobec niektórych artykułów konfekcyjnych (odzieży z tkanin wełnianych czesankowych oraz koszul wyższych gatunków).

Restrykcje importowe na ważniejszych rynkach odbiorczych nie uległy bynajmniej w okresie sprawozdawczym złagodzeniu.

Obniżenie podstawowej stawki zwrotu cła dla odzieży z zł. 325 za 100 kg do zł. 250, a zarazem obniżenie maksymalnej wagi, korzystającej ze wzrotu cła, dla ubrań do 1.700 gr, spodni — 600 gr, płaszczy — 2.000 gr przy równoczesnych restrykcjach przywozowych na

najważniejszych rynkach odbiorczych, skurczyło raptownie wywóz odzieży z 3,5 milj. zł. w grudniu 1931 r. do 0,453 milj. zł. w styczniu 1932 r. Głównem zadaniem Izby było więc na początku roku sprawozdawczego spotęgowanie akcji propagandowo-informacyjnej, zmierzającej zarówno do poinformowania eksporterów o nowych przepisach, jak i do utrzymania się mimo wszystko na rynkach nowych, które w częściowej mierze miały narazie zastąpić utracony rynek angielski. Chodziło w szczególności o jak najbardziej wydatne obesłanie rynku francuskiego i holenderskiego wobec oczekiwanych także w tych państwach ograniczeń przywozowych. Akcja ta odniosła względnie pomyślne skutki, gdyż eksport odzieży z okręgu łódzkiego (wraz z koszulami) w dalszych miesiącach 1932 r. wynosił według danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego: w lutym 625.687 zł., w marcu — 628.514 zł., w kwietniu — 646.099 zł., w maju — 750.501 zł., przytem na Francję i Holandję przypadało kolejno (w nawiasach — Holandja): w styczniu — 47.057 zł., (278.015 zł.), w lutym — 224.420 zł. (153.273 zł.), w marcu — 339.085 zł. (72.445 zł.), w kwietniu — 98.036 zł. (238.784 zł.) i w maju — 72.667 zł. (215.133 zł.).

W lutym zarysowały się pierwsze trudności przywozowe we Francji, gdzie władze celne zastosowały utrudnienia, kwestjonując ścisłość deklarowanych faktur, i w Holandji, gdzie dnia 6 lutego 1932 r. weszły w życie kontyngenty importowe, nader krzywdzące dla interesów polskiego wywozu. Izba wdrożyła niezwłoczne kroki interwencyjne, dzięki którym wystąpiły z należytą akcją zarówno władze centralne, jak i polskie placówki we Francji i Holandji. Rygoryzm władz celnych francuskich został w ten sposób już w krótkim czasie złagodzony, a z inicjatywy delegowanego ad hoc do Łodzi przez Konsulat Generalny R. P. w Paryżu kierownika Wydziału Ekonomicznego tegoż Konsulatu Izba opracowała tabele orjentacyjne, umożliwiające eksporterom deklarowanie najważniejszych artykułów eksportowych w wysokości wprawdzie przekraczającej faktyczne ceny sprzedażne, ale usuwającej ewent. trudności celne. Także w **Holandji** zdołano w stosunkowo krótkim czasie zakończyć rokowania, w których wyniku uzyskano zarówno podwyższenie definitywnych kontyngentów, jak i możliwość przywozu poza niskim kontyngentem prowizorycznym (na podstawie zaświadczeń Izby) wszystkich partyj, zamówionych przez importerów holenderskich przed 6. II. 1932 r. Nie zostały natomiast ukończone w okresie spra-

wozdawczym zapoczątkowane w kwietniu przez delegację polską pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Handlowego M. P. i H. rokowania o powiększenie kontyngentów przywozowych, które wprowadzono prowizorycznie we Francji w marcu w rozmiarach nieprzekraczających 10% wywozu okręgu łódzkiego do Francji, obliczonego na podstawie obserwacji rynku tego w ostatnim roku. W rokowaniach tych Izba wzięła czynny udział, delegując do Paryża swych przedstawicieli w osobie członka Komisji Eksportowej radcy J. Rozena oraz wicedyrektora Izby Dr. Berkowicza, którzy niezależnie od ścisłego kontaktu z delegacją polską, rokującą z rządem francuskim, nawiązali również bezpośrednie pertraktacje z zrzeszeniami przemysłu konfekcyjnego francuskiego, celem stworzenia tą drogą bardziej dogodnych warunków dla prac polskiej delegacji oficjalnej. Prowadzone podówczas rokowania nie zostały narazie sfinalizowane. Transporty odzieży polskiej wchodziły do Francji do końca września w praktyce bez ograniczeń. Dopiero na dzień 1 października władze francuskie zapowiedziały całkowite zamknięcie granic dla odzieży polskiej wobec wyczerpania a nawet przekroczenia na dłuższy okres czasu kontyngentów przyznanych Polsce na rok 1932. W przekonaniu, że zarządzenie to dotyczy jedynie IV kwartału roku sprawozdawczego, eksporterzy w dalszym ciągu kierowali do Francji odzież i koszule, skutkiem czego w końcu roku 1932 w francuskich składach wolnocłowych oraz urzędach celnych nagromadziły się znaczne ilości omawianych towarów polskich. Kiedy przed upływem roku okazało się, że Francja nie przyzna Polsce żadnego kontyngentu także w pierwszym kwartale roku 1933, Izba podjęła dalszą akcję interwencyjną, przypadającą już na następny rok sprawozdawczy.

Z dniem 1 września podwyższono w **Szwajcarji** cła na gotową odzież, przyczem kontyngenty nisko-celne przyznane zostały poszczególnym państwom w rozmiarach nieprzekraczających faktycznego ich udziału w przywozie odzieży do Szwajcarji w r. 1931. Postanowienie to było dla eksportu polskiego ciosem tem dotkliwszym, że w r. 1931 wywóz odzieży do Szwajcarji był minimalny, podczas gdy dopiero w sierpniu r. 1932 zdołano nawiązać kontakt handlowy i uzyskano stosunkowo poważne zamówienia, rokujące nadzieje na przyszłość, które jednak nie zrealizowały się wobec reglamentacji przywozu. Akcja Izby podjęta za pośrednictwem Poselstwa R. P. w Bernie nie dała do końca roku sprawozdawczego wyników, gdyż

rząd szwajcarski narazie nie zgodził się nawet na wpuszczenie poza kontyngentem transportów zamówionych przed 1 września.

Z prac Izby w dziedzinie eksportu gotowej odzieży osobno wspomnieć należy poza tem **o badaniach nad możliwością zdobycia nowych rynków,** które przeprowadzono m. in. za pośrednictwem Państwowego Instytutu Eksportowego, konsulatów względnie zagranicznych izb handlowych. Dociekania te objęły dość szeroki zakres, bo Indje Brytyjskie, Daleki Wschód, Amerykę a w szczególności Stany Zjednoczone A. P. oraz Kanadę, Afrykę Południową i Północną, kraje Bliskiego Wschodu i t. d.

Eksport innych wyrobów włókienniczych. Poza gotową odzieżą przedmiotem zabiegów Izby był również w dalszym ciągu eksport tkanin i przędzy, przyczem starania Izby szły głównie w kierunku wyeliminowania względnie złagodzenia przeszkód na rynkach odbiorczych. Z wystąpień Izby w tej dziedzinie zanotować należy m. in. interwencję w sprawie zezwolenia na wwóz do **Persji** kilku partyj tkanin wełnianych odpadkowych. Ponadto Izba zwróciła się do Radcy Handlowego przy Poselstwie R. P. w Brukseli a zarazem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o interwencję w sprawie ograniczeń zastosowanych w **Belgji** wobec przywozu filców polskich, których import został z dniem 1 października skontyngentowany, przyczem wyznaczono kontyngent, odpowiadający rzekomo rozmiarom importu polskiego w r. 1931, ustalono go zaś w rzeczywistości w rozmiarach znacznie mniejszych.

Podjęte przez Izbę zabiegi o uzyskanie nisko-celnego kontyngentu przędzy wigonjowej w **Rumunji** nie dały do końca okresu sprawozdawczego pozytywnych wyników; wysunięty przez Izbę postulat uzyskania w Rumunji nisko-celnego kontyngentu przywozowego na tkaniny Ministerstwo Przemysłu i Handlu uznało za niemożliwy do zrealizowania na tle całokształtu stosunków handlowych polsko-rumuńskich.

W grudniu Izba zapoczątkowała szeroko zakrojoną akcję w sprawie wprowadzenia do **Stanów Zjednoczonych A. P.** produkowanego w okręgu łódzkim obuwia gumowego.

Działalność badawcza i propagandowo-organizacyjna. Zobrazowane wyżej zabiegi o udogodnienie dla eksportu ze strony władz polskich a zarazem o usunięcie przeszkód na rynkach odbiorczych szły w parze z pracami w zakresie propagandy eksportu. Z ważniejszych prac tego rodzaju wymienić należy w po-

rządku chronologicznym zorganizowany z inicjatywy Izby udział włókiennictwa polskiego na **Targach Międzynarodowych w Lille,** w których wziął udział szereg firm łódzkich przemysłu odzieżowego i włókienniczego oraz fabryka obuwia gumowego. Eksponaty polskie zaprezentowane w specjalnym kiosku urządzonym staraniem Konsulatu R. P. w Lille wzbudziły duże zainteresowanie i stały się podstawą konkretnych tranzakcyj. Podobną imprezę zorganizowano z inicjatywy Izby w związku z **Targami Międzynarodowemi w Marsylji,** przyczem jednak wystawę kolekcyj gotowej odzieży oraz koszul nadesłanych przez firmy łódzkie urządzono nie na terenie Targów lecz w lokalu Konsulatu, dokąd specjalnie zaproszono bezpośrednio zainteresowanych importerów i hurtowników francuskich. Także ta impreza okazała się skutecznem posunięciem propagandowem, tem bardziej, że rynek południowo-francuski nie był dotąd przez polski eksport odzieży należycie uwzględniony. Równocześnie wypada podnieść, że obydwie imprezy wystawowe zorganizowane z inicjatywy Izby przy wydatnym udziale polskich placówek konsularnych pociągnęły za sobą zupełnie minimalne koszty.

Bezpośrednią akcję badawczą skierowała Izba na **rynki Afryki Północnej** dzięki zorganizowanej przez Państwowy Instytut Eksportowy **misji gospodarczej,** w której uczestniczył na zaproszenie Instytutu dyrektor Izby łódzkiej inż. K. Bajer. Misja zaopatrzona w kolekcje i cenniki odwiedziła szereg ośrodków w Marokku i Algierji (m. in. Casablanca, Fez, Oujda, Oran i Algier), nawiązując wszędzie kontakt zarówno z izbami handlowemi jak i bezpośrednio z firmami, które mogłyby wchodzić w rachubę w charakterze importerów wyrobów polskich. Po zakończeniu misji Izba na podstawie przywiezionego obfitego materjału informacyjnego spowodowała nawiązanie kontaktu pomiędzy eksporterami łódzkimi a importerami północno-afrykańskimi, w następstwie czego kilku przemysłowców branży włókienniczej i konfekcyjnej udało się osobiście na zaznaczony teren. W listopadzie Izba wydelegowała do Marokka przy pomocy finansowej Państwowego Instytutu Eksportowego wojażera, zaopatrzonego w obszerne kolekcje wyrobów przemysłu włókienniczego i odzieżowego celem pogłębienia nawiązanego kontaktu. Wynikiem wspomnianych prac Izby było zapoczątkowanie szeregu konkretnych tranzakcyj eksportowych z rynkiem marokańskim a następnie i tuniskim, które odtąd stanowią nową i systematycznie rosnącą pozycję w polskim wywozie włókienniczym.

W grudniu Izba zapoczątkowała gromadzenie kolekcyj, które zabrać miał dla swej **podróży badawczej do Indyj Brytyjskich** desygnowany na nowo-utworzoną placówkę konsul R. P. w Bombaju. Ponieważ wyjazd konsula, w którego przygotowaniu uczestniczyła Izba organizacyjnie i finansowo nastąpił dopiero na początku roku 1933, relacja o wynikach zabiegów, dotyczących podjęcia eksportu na rynek Indyj Brytyjskich przekracza ramy niniejszego sprawozdania.

W toku swych prac eksportowych Izba systematycznie kierowała się tendencją wyeliminowania portów obcych i **skierowania transportów eksportowych w miarę możliwości na Gdynię.** Izba kilkakrotnie interwenjowała w sprawie opóźnień przy przeładunku wyrobów włókienniczych na statki, odchodzące do Anglji; stwierdzono wprawdzie, że opóźnienia te spowodowane były przez przeciążenie linji obsługującej w chwili obecnej trasę Gdynia-Londyn eksportem rolnym, niemniej jednak Izba domagała się zarówno w Urzędzie Morskim w Gdyni jak i w Departamencie Morskim Ministerstwa Przemysłu i Handlu wydania zarządzeń, któreby w przyszłości uniemożliwiły tygodniowe przetrzymywanie w Gdyni transportów włókienniczych.

Stwierdzić należy z zadowoleniem, że usprawnienie aparatu przeładunkowego w porcie gdyńskim oraz działalność obsługujących Gdynię linij okrętowych wraz z równoczesną działalnością propagandową Izby spopularyzowały niezmiernie w szeregach eksporterów łódzkich przekonanie o konieczności i celowości kierowania wywozu przez port gdyński.

Centralne zrzeszenia eksportowe. Z innych prac organizacyjnych Izby w dziedzinie eksportu wymienić należy ponadto udział (za pośrednictwem Związku Izb) w powołaniu do życia **„Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego“**, co zkolei stworzyło podstawę dla współdziałania z instytucją tą, mającą na celu techniczną realizację zyskujących w obecnych warunkach na znaczeniu tranzakcyj kompensacyjnych wszelkiego typu z szczególnem uwzględnieniem tranzakcyj, połączonych z clearingiem walutowym.

Poza tem Izba uczestniczyła przez swego delegata w pracach wyłonionego w listopadzie z inicjatywy pp. Dyrektorów Departamentu Przemysłowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Państwowego Instytutu Eksportowego komitetu organizacyjnego **„Zrze-**

szenia Eksportowego Związków Włókienniczych“. Do końca roku sprawozdawczego wymienione zrzeszenie, które miało na celu koncentrację i uzgadnianie działalności eksportowej wszystkich polskich zrzeszeń włókienniczych, nie zostało utworzone. Pragnąc ułatwić uruchomienie zrzeszenia, Izba zadeklarowała gotowość dostarczenia mu w własnym gmachu odpowiedniego pomieszczenia.

4. Reglamentacja wywozu.

Eksport artykułów rolnych i hodowlanych stanowiący, nie bacząc na napotykane na rynkach zagranicznych trudności, poważną pozycję aktywną bilansu handlowego, był w roku sprawozdawczym nadal dziedziną przedstawiającą stosunkowo znaczne możliwości, wobec czego Izba poświęciła wiele uwagi i pracy sprawie zwiększenia i uszlachetnienia tej gałęzi eksportu, ujętej w ramy reglamentacyjne.

W szczególności stosowanie obowiązujących przepisów reglamentujących eksport płodów rolnych i hodowlanych wymagało częstego omawiania i rozstrzygania kwestyj, powstałych na tle uzgodnienia odnośnych przepisów z potrzebami życia praktycznego. W zwoływanych w tym celu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Związek Izb konferencjach brała również udział Izba łódzka, co w szczególności dotyczyło wszystkich wypadków, gdy w grę wchodziły dziedziny obrotów, reprezentowanych na jej terenie (eksport gęsi, jaj, pierza, puchu i koni).

Z ważniejszych spraw z zakresu działalności opinjodawczej Izby w przedmiocie spraw związanych z reglamentacją wywozu powyższych artykułów wymienić należy: 1) negatywne ustosunkowanie się do projektu zmian niektórych instrukcyj wykonawczych Ministerstwa z zakresu warunków, jakim odpowiadać winny składy eksportowe jaj oraz towar standaryzowany (wymóg minimalnej powierzchni składów, wymóg wypalania napisów na skrzyniach i t. p.); 2) wypowiedzenie się za ustaleniem kontyngentu na bezcłowy wywóz pierza i puchu surowego do Stanów Zjed. A. P.; 3) ustosunkowanie się do wniosków Państwowego Instytutu Eksportowego, dotyczących reorganizacji eksportu rolnego z równoczesnem zgłoszeniem szeregu poprawek do tychże wniosków; 4) przedstawienie poprawek do projektu statutu Polskiego Związku Eksporterów Drobiu oraz 5) do projektu, ustalającego zwyczaje handlu jajami; 6) ustalenie zasad w przedmiocie projektu powołania regjonalnych Związków Ekspor-

towych Jaj; 7) omówienie środków, zmierzających do obniżenia kosztów kontroli eksportu jaj; 8) kwestja udziału Związku Izb w Rozdzielczej Komisji Wywozowej przy Państwowym Instytucie Eksportowym: 9) ustalenie klucza podziału kontyngentu wywozowego jaj do Francji; 10) ustosunkowanie się do sprawy nowelizacji przepisów o wywozie jaj; 11) ustalenie budżetu głównego inspektora wywozu jaj; 12) podział kontyngentu francuskiego na konie rzeźne i t. p.

Ponadto w roku sprawozdawczym z udziałem delegata Izby załatwiła Międzyizbowa Komisja do spraw obrotu towarowego z zagranicą szereg spraw związanych z eksportem względnie importem innych artykułów, objętych bądź częściową reglamentacją, bądź przepisami o obrocie kompensacyjnym. M. in. dotyczy to: 1) ustalenia warunków, na jakich winny być udzielane firmom polskim zezwolenia na sprowadzanie za cłem ulgowem świeżych owoców południowych, 2) pozytywnego ustosunkowania się do propozycji rządu francuskiego co do importu z Polski artykułów reglamentowanych, 3) ustalenia wytycznych w sprawie reorganizacji eksportu trzody i bydła przy równoczesnem stwierdzeniu, iż konieczne jest wprowadzenie delegatów Izb nietylko do komisji kontyngentowej Syndykatu Eksporterów Trzody i Bydła, lecz również do Rady Zarządzającej tegoż Syndykatu, 4) zajęcia stanowiska co do sprawy podziału kontyngentów wywozowych na trzodę, bydło i mięso i t. p. sprawy, 5) opinjowania podań firm okręgu łódzkiego o zezwolenie na przywóz za cłem ulgowem owoców południowych oraz towarów kolonjalnych (kawy i herbaty) i t. d.

Inspektorat eksportu jaj.

Do połowy roku sprawozdawczego istniało na terenie okręgu 9 składów przeróbczych, eksportujących kurze jaja zagranicę, naskutek jednak pogłębiającej się dekonjunktury na zagranicznych rynkach zbytu jaj, trzy z nich uległy likwidacji i zostały skreślone na wniosek Izby z wojewódzkiego rejestru eksporterów. W końcu roku sprawozdawczego istniało jedynie 6 składów przeróbczych (dwa w Wieruszowie oraz po jednym w Kaliszu, w Wieluniu, w Lututowie i w Łodzi), przyczem zaznaczyć należy, iż działalność eksportowa niektórych z nich doznała wybitnego ograniczenia w porównaniu do roku ub. (patrz „Eksport jaj").

W r. 1932 Izba wydała względnie wymieniła z uwagi na przedawniony termin ważności 65 zaświadczeń półwagonowych oraz 1

całowagonowe na bezcłowy wywóz jaj zagranicę. Podobnie jak w roku ubiegłym pobieraną przy wydawaniu zaświadczeń dodatkową kwotę (po 10 zł. od zaświadczenia całowagonowego) przekazywano na specjalny fundusz podniesienia hodowli drobiu, który łączy się ze sprawą dalszego rozwoju prac nad standaryzacją eksportu jaj. Czwartą część uzyskanej sumy przekazała Izba Centralnemu Komitetowi do spraw hodowli drobiu, $^3/_4$ zaś — Wojewódzkiemu Towarzystwu Organizacyj i Kółek Rolniczych w Łodzi.

Na początku każdego miesiąca Izba przesyłała do Ministerstwa Przemysłu i Handlu sprawozdania o ruchu eksportowym jaj z okręgu łódzkiego na podstawie prowadzonej w tej dziedzinie statystyki: a) ilościowej, b) wg. standartów oraz c) kierunkowej.

Zgodnie z obowiązującemi w dziedzinie eksportu kurzych jaj przepisami, inspektor Izby dokonywał przeciętnie raz na miesiąc kontroli zarejestrowanych i eksportujących składów przeróbczych badając stan, w jakim są one utrzymywane oraz kontrolując system pracy przy przeróbce towaru pod względem ważenia, sortowania i pakowania.

Pierze i puch.

Przeprowadzając w myśl obowiązujących przepisów przez zaprzysiężonego rzeczoznawcę kontrolę wychodzących zagranicę transportów pierza i puchu oczyszczonego, Izba wydała w roku sprawozdawczym 78 zaświadczeń na bezcłowy wywóz towaru. Przeważną część pierza i puchu wyeksportowały 2 istniejące w okręgu zakłady fabryczne, ponadto zaś kilka drobnych transportów wywiozły 2 firmy handlowe. Te ostatnie jednak z uwagi na pogłębiającą się w r. 1932 dekonjunkturę w tej gałęzi handlu eksportowego zawiesiły swą działalność w połowie roku sprawozdawczego. Ponadto uległa likwidacji fabryka przeróbcza pierza i puchu w Łodzi, natomiast fabryka kaliska uruchomiona była do końca roku sprawozdawczego.

Niezależnie od powyższego zgodnie z obowiązującemi w tej dziedzinie przepisami, w myśl których firmom wywożącym towar w stanie oczyszczonym przysługuje prawo do uzyskania zezwolenia na wywóz towaru nieoczyszczonego w stosunku 2:1, firmy okręgu łódzkiego otrzymały na podstawie popartego przez Izbę podania zezwolenie Ministerstwa Skarbu na wywóz 15 tonn pierza surowego, która to ilość została przez nie wyeksportowana.

Gęsi.

W miejsce zlikwidowanych w r. 1931 syndykatów eksportowych w Ślesinie i Wieruszowie powstało w roku sprawozdawczym szereg firm samodzielnych, które wzięły udział w kampanji eksportowej żywych gęsi. Zgodnie z obowiązkiem nałożonym przez odnośne przepisy, Izba badała kwalifikacje każdej z nowopowstających firm, ustalając posiadane przez nie podstawy finansowe oraz kwalifikacje fachowe i przedstawiała opartą na wynikach tych badań opinję Ministerstwu Przemysłu i Handlu, które decydowało o przydzieleniu firmie wywozowych zaświadczeń na gęsi, zwalniających od cła.

Ogółem istniało w roku sprawozdawczym na terenie okręgu 14 firm eksportowych: w Wieruszowie — 6, w Bolesławcu — 2, w Ślesinie — 4 oraz po 1 w Kole i Koninie (p. „Eksport drobiu").

Zaświadczenia wywozowe otrzymywały firmy eksportowe ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu za pośrednictwem Polskiego Związku Eksporterów Drobiu w Warszawie.

Konie.

Wprowadzone we Francji w maju roku sprawozdawczego przepisy kontyngentujące przywóz koni rzeźnych z Polski spowodowały Ministerstwo Przemysłu i Handlu od czerwca tegoż roku do wydawania odpowiednich zaświadczeń początkowo za pośrednictwem Związku Izb, od lipca zaś za pośrednictwem Rozdzielczej Komisji Wywozowej przy Państwowym Instytucie Eksportowym, przyczem ostateczny podział między firmy eksportowe dokonywała każda Izba w swym okręgu. W czerwcu Izba łódzka uzyskała (z ogólnego Polsce przyznanego kontyngentu 600 koni) 100 szt., w kwartale III — 132 szt., zaś w kwartale IV — 180 szt. dzięki podniesieniu kontyngentu kwartalnego dla Polski z 600 szt. do 1.000 koni. Mimo znacznych trudności zbytu na rynku odbiorczym w końcu roku sprawozdawczego firmy okręgu wywiozły dodatkowo na podstawie uzyskanych przez Izbę zaświadczeń 108 szt. koni, wobec czego eksport koni rzeźnych do Francji osiągnął w tym okresie prawie 30% ogólnego eksportu polskiego (288 na 1000). Uzyskane zaświadczenia Izba rozdzieliła pomiędzy najpoważniejsze firmy eksportowe swego okręgu, które wykazały się dostateczną ilością wywiezionych koni rzeźnych do Francji w latach ubiegłych.

5. Polityka traktatowa.

Rokowania w sprawie doraźnego złagodzenia restrykcyj przywozowych. Z prac Izby w dziedzinie polityki traktatowej wymienić należy uczestnictwo Izby — bezpośrednie wzgl. za pośrednictwem Związku Izb — w negocjacjach o zdobycie możliwie dogodnych kontyngentów przywozowych w państwach, które zastosowały reglamentację przywozu.

Obok wspomnianych już wyżej rokowań o kontyngenty, ukończonych względnie pomyślnie z **Holandją** oraz nieukończonych w okresie sprawozdawczym z **Francją, Belgją** i **Szwajcarją,** wymienić należy w pierwszym rzędzie długotrwałe pertraktacje z **Austrją,** w których uczestniczył delegat z ramienia Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, a których wynikiem była wymiana not z dnia 6. II. 1932 r., ustalających warunki prowizorjum, regulującego najważniejsze wzajemne sprawy kontyngentowe. Prowizorjum to poprawiło poważnie szanse polskiego eksportu produktów hodowlanych. Wobec zachowania w dalszym ciągu pokaźnego salda aktywnego wymiany polsko-austrjackiej powstała konieczność podjęcia badań nad możliwością zastąpienia przywozem z Austrji importu pewnych artykułów z państw beztraktatowych. W pracach powołanego w tym celu do życia w Warszawie Komitetu Studjów Izba łódzka brała udział, gromadząc niezbędne materjały orjentacyjne.

Analogiczne badania podjęła Izba na początku roku także pod kątem widzenia możliwości zwiększenia przywozu z **państw bałtyckich** i z **Anglji,** przygotowując w ten sposób materjały do ewent. rokowań z temi państwami. Izba zainteresowała się również sprawą zawarcia ewent. umowy kompensacyjnej z **Węgrami,** przeprowadzone jednak w tej mierze stwierdzenia dowiodły, iż z uwagi na sytuację finansową rynku węgierskiego okręg tutejszy raczej sceptycznie zapatruje się na praktyczne wyniki odnośnego układu. Także prowadzone w marcu i wznowione w grudniu pertraktacje z **Rzeszą Niemiecką** o złagodzenie warunków wymiany gospodarczej były przedmiotem zainteresowania Izby, która przedstawiła czynnikom prowadzącym rokowania ze strony polskiej postulaty okręgu łódzkiego, dotyczące zwłaszcza obustronnych kontyngentów przywozowych na przędzę, ustalonych definitywnie w protokóle z dn. 31. XII. 1932 r.

W końcu roku Izba wznowiła starania o zliberalizowanie ograniczeń przywozu w Belgji, Szwajcarji, Francji i Danji, jednakże bez

większych wyników. Przypuszczać należy, że kwestje te będą uregulowane dopiero w toku przewidzianych na r. 1933 ogólnych rokowań o rewizję traktatów handlowych.

Organizacja akcji traktatowej. Wobec doniosłych zadań z zakresu polityki traktatowej stanęła Izba dopiero w końcu roku sprawozdawczego, a to w związku z opublikowaniem w dn. 10 października 1932 r. nowej taryfy celnej, zyskującej moc obowiązującą od dnia 11 października 1933 r. Przewidziany w ten sposób okres roczny musi bowiem być wykorzystany dla dostosowania 30 traktatów, któremi Polska związana jest z zagranicą, do wytworzonych przez nową taryfę warunków, co nastręcza konieczność rewizji przynajmniej 10-ciu traktatów taryfowych.

W pierwszym rzędzie zajęto się zorganizowaniem aparatu, któryby reprezentował jednolitą opinję sfer gospodarczych w obliczu rokowań handlowych. W wyniku tych prac powołano do życia wspomnianą już powyżej **„Radę Traktatową samorządów i organizacyj gospodarczych w Polsce“**, złożoną z przedstawicieli Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, Rady Prezesów Izb Rolniczych, Rady Izb Rzemieślniczych, Centrali Związku Kupców, Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, Stowarzyszenia Przedstawicieli Handlowych oraz Związku Organizacyj Rolniczych R. P. Wspomniana Rada zorganizowała zkolei **Biuro Traktatowe**, urzędujące w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie i koncentrujące wszelkie prace przygotowawcze z zakresu polityki traktatowej.

Na prośbę Biura tego Izba przy udziale Izby wileńskiej i zainteresowanych zrzeszeń opracowała w grudniu obszerną **monografję włókiennictwa dla potrzeb traktatowych**, zawierającą materjały statystyczne i informacyjne (statystyka produkcji oraz eksportu i importu z podziałem rzeczowym i geograficznym, rozmiary ochrony celnej w Polsce i zagranicą, reglamentacja przywozu, restrykcje dewizowe, układy kompensacyjne, przepisy administracyjne, sanitarne i t. p., koszty przewozu, rozmiary i charakter walki konkurencyjnej w Polsce i na rynkach odbiorczych, ceny wewnętrzne i eksportowe i t. d.). Do tegoż Biura Izba kierowała przy poszczególnych rokowaniach omówione niżej sformułowane ad hoc postulaty ofensywne i defensywne.

Poza tem Izba uczestniczyła w pracach Związku Izb nad sformułowaniem **ogólnych zasad działalności Związku Izb w zakresie**

polityki traktatowej. W wyniku prac tych Zjazd Związku, odbyty dn. 28 września 1932 r. ustalił, że w celu należytego przygotowania i konsekwentnego przeprowadzenia akcji pertraktacyjnej dla zawarcia traktatów handlowych na podstawie nowej polskiej taryfy celnej koniecznem jest m. in.:

1. Ustalenie przedewszystkiem dezyderatów wywozowych jako podstawy dla akcji w kierunku utrzymania istniejących rynków zbytu i pozyskania nowych oraz wprowadzenia na rynek światowy nowych polskich artykułów wywozowych. Z uwagi na konieczność utrzymania aktywności bilansu handlowego punktem wyjścia dla całej akcji pertraktacyjnej winno być przedewszystkiem zagadnienie polskiego eksportu.

2. Ustalenie planu importowego. Należałoby przyjąć za zasadę, że właściwą podstawę negocjacyjną jest kolumna I nowej polskiej taryfy celnej. Kolumna II może być przyznana w całości lub częściowo na podstawie formalnego traktatu handlowego bądź też układu ograniczającego stosowanie kolumny I w obrocie z danem państwem. Kolumna II w całości może być przyznana głównie państwom, które przyznają Polsce również całą swą taryfę minimalną. Zniżki konwencyjne nie mogą mieć miejsca w wypadkach, gdy już przy układaniu taryfy celnej sfery gospodarcze zastrzegły, że dana stawka jest minimalna, jak również w wypadkach, gdzie skutkiem zróżniczkowania taryfy ochrona celna na dane artykuły spadła poniżej poziomu dotychczasowych stawek konwencyjnych.

3. Utrzymanie bezwarunkowe klauzuli największego uprzywilejowania jako zasadniczej podstawy naszego systemu traktatowego z tem, iż ograniczenia klauzuli mogą być brane pod uwagę tylko jako wyjątkowe zarządzenia przejściowe na czas trwania obecnego kryzysu ekonomicznego.

4. Traktowanie systemu reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą jako broni odpornej i to wobec krajów, które w podobny sposób ograniczają nasz wywóz. Umowy kontyngentowe winny być zawierane poza traktatami ogólnemi, dotychczasowe zaś umowy zrewidowane i przystosowane do obecnych przepisów reglamentacyjnych (zakazy kryzysowe). Umowy te winny być ile możności jednolitego typu z krótkim (jednomiesięcznym) terminem wypowiedzenia. Reglamentacji surowców należy ile możności zaniechać, względnie dążyć do ustanowienia kontyngentów ogólnych nie zaś specjalnych.

5. Ustalenie ogólnych klauzul umownych oraz stworzenie możliwie jednolitego typu umowy.

6. Ustalenie klauzul ochronnych przeciw dyskryminacji pieniężnej i celno-reglamentacyjnej (mnożniki celne, formalności celne i t p.).

7. Ustalenie typu zniżek konwencyjnych od stawek kolumny II z tem, iż posługiwać należy się raczej stawkami stabilizowanemi niż procentowym opustem.

8. Dążenie do zawierania traktatów z dłuższym terminem obowiązywania, a to w celu utrzymania pewnej stałości w rozwoju życia gospodarczego. Natomiast terminy wypowiedzenia winny być krótkie (jak dotychczas 3-miesięczne) dla możności wprowadzenia nieodzownych zmian.

9. Ustalenie planu kolejności rokowań. Uwzględniając, iż punktem wyjścia akcji pertraktacyjnej ma być zapewnienie możliwości rozwojowych naszego eksportu, należałoby rozpocząć rokowania w pierwszym rzędzie z krajami, które przedstawiają dla nas korzystne rynki zbytu (północno-zachodnia oraz zachodnia Europa). Traktaty kluczowe winny być rozwiązane, a traktaty beztaryfowe, ile możności zastąpione taryfowemi.

10. Pozostawienie zagadnienia ograniczeń dewizowych do osobnych umów kontyngentowych (clearingowych) poza ramami traktatu handlowego. Również środki zaradcze przeciw dumpingowi, jako też normy, dotyczące działalności karteli międzynarodowych należałoby pozostawić poza nawiasem klauzul traktatowych. Natomiast koniecznem wydaje się umieszczanie w traktatach klauzuli o ustosunkowaniu traktatu bilateralnego do umów multilateralnych, zawieranych np. pod egidą Ligi Narodów.

Zapoczątkowanie rokowań. W październiku Izba opracowała i przesłała do Biura Traktatowego postulaty ofensywne i defensywne okręgu w odniesieniu do pierwszej (preferencyjnej) części przyszłego traktatu z **Austrją.** W listopadzie opracowano dla potrzeb Biura Traktatowego postulaty ofensywne dla rokowań z **Italją,** przyczem opracowanie postulatów defensywnych odroczono do chwili otrzymania listy żądań włoskich. Równocześnie zapoczątkowano gromadzenie materjałów do rokowań z **Szwajcarją** i **Czechosłowacją.**

Wreszcie wspomnieć należy o interwencji Izby w sprawie ratyfikacji traktatu z **Turcją,** która nastąpiła po stronie polskiej ale w parlamencie tureckim w dalszym ciągu napotykała na trudności.

6. Sprawy celne.

W związku z kontynuowaniem prac nad nową taryfą celną Izba w okresie sprawozdawczym przesłała Związkowi Izb szereg wniosków, dotyczących zmiany stawek w nowej taryfie. W szczególności Izba zaprojektowała podwyższenie stawek celnych na przędzę i tkaniny ze lnu i konopi, które to surowce zostały obłożone cłem, co wywołało konieczność zmiany pierwotnie przyjętych stawek na odnośne półfabrykaty i gotowe artykuły.

Temuż Związkowi Izba przesłała obszernie umotywowany wniosek w sprawie wprowadzenia w nowej taryfie cła na skóry surowe. Uznając w zasadzie potrzebę ochrony krajowej wytwórczości skór surowych, co w pierwszym rzędzie może wpłynąć na podniesienie rentowności hodowli bydła, Izba wypowiedziała się jednak przeciwko wprowadzeniu cła na skóry surowe ciężkie, które muszą być importowane w znacznych ilościach ze względu na niedostateczną ilość tego surowca w kraju. Natomiast Izba wyraziła pogląd, iż nie byłaby przeciwna wprowadzeniu pewnego niezbyt wysokiego cła na lżejsze skóry z bydła rogatego, pozostawiając uzgodnienie wysokości stawek celnych Komisji Międzyizbowej.

Do ostatecznego projektu nowej taryfy celnej Izba zgłosiła na Międzyizbowej Komisji Celnej wnioski. w których podtrzymała stanowisko swoje, zajęte w roku 1931 w sprawie wysokości stawek na półfabrykaty i wyroby włókiennicze. Między innemi Izba podkreśliła konieczność utrzymania w granicach przyjętych przez Związek Izb ceł na przędziwo i odpadki włókien sztucznych, na konopie manilla i sisal, na przędzę z jedwabiu sztucznego, na niektóre gatunki przędzy lnianej, na przędzę i tkaniny bawełniane, na półfabrykaty do wyrobu barwników oraz na krosna mechaniczne do tkanin jedwabnych. Wnioski powyższe zostały przyjęte przez Komisję Międzyizbową a następnie przedstawione przez Związek Izb Ministerstwu Przemysłu i Handlu. które jednakowoż ze względu na sprzeczne stanowisko zajęte przez zainteresowane sfery producentów krajowych względnie przez koła rolnicze nie mogło ich uwzględnić.

Projekt nowej ustawy celnej, mającej wejść w życie wraz z nową taryfą celną, był przedmiotem szczegółowych rozważań Izby, która w tej sprawie przesłała Związkowi Izb wyczerpujące uwagi i poprawki. W szczególności Izba zaproponowała skreślenie artykułu 23-go projektowanej ustawy, postanawiającego, iż towary

celne nie mogą być dla osób trzecich ani sądownie, ani administracyjnie zajęte oraz, iż roszczenie stron do władz celnych o wydanie towarów celnych nie może być przedmiotem zajęcia sądowego lub administracyjnego, jak również — skreślenie przepisu art. 203, przewidującego pobieranie odsetek od należności celnych, nieuiszczonych w terminie. Następnie Izba wyraziła pogląd, że przepis dotyczący prowadzenia osobnego wykazu odbiorców towaru pochodzenia zagranicznego, jako zbyt uciążliwy, winien ulec zmianie. Z tych samych względów Izba zaproponowała skrócenie do jednego roku okresu przechowania dokumentów celnych i handlowych.

Odnośnie ustępu art. 44, uprawniającego Dyrekcję Ceł do wydawania, zaś Ministerstwo Skarbu do cofania według swego uznania koncesji na zawodowe załatwianie formalności celnych, Izba zaprojektowała wprowadzenie zmian w tym kierunku, że koncesję wydaje Ministerstwo Skarbu, cofnięcie zaś jej może nastąpić tylko w razie ujawnienia nadużycia przepisów celnych, przyczem warunki uzyskania koncesji winny być określone w drodze rozporządzenia Ministerstwa Skarbu.

Do art. 45 regulującego sprawę kolejowych agencyj celnych Izba zgłosiła poprawkę, wprowadzającą ograniczenie działalności wym. agencyj do ram, nakreślonych umowami międzynarodowemi i uniemożliwiającą im zajmowanie się ekspedycją towarów a tem samem wytwarzanie konkurencji szkodliwej dla prywatnych przedsiębiorstw.

Wymienione wyżej postulaty Izby były przedmiotem dyskusji na konferencji Komisji Międzyizbowej, odbytej w lutym 1933 r. przyczem należy podkreślić, iż zostały one przyjęte z bardzo nieznacznemi zmianami.

Celem opracowania nowej taryfy tarowej, dostosowanej do nomenklatury nowej taryfy celnej, Izba w drodze ankiety zebrała potrzebny materjał i przystąpiła do uzupełnienia względnie skorygowania obecnie obowiązujących norm tarowych.

W związku z wystąpieniami zainteresowanych sfer gospodarczych w sprawie wprowadzenia doraźnej zmiany w obowiązującej taryfie celnej, zmierzającej bądź do podwyższenia ochrony celnej, bądź też do przyznania ulg przywozowych na niektóre artykuły, Izba podejmowała odnośną akcję w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i na terenie Związku Izb.

W szczególności Izba wystąpiła w sprawie powiększenia ochrony celnej krajowego przemysłu nicianego. Przyjmując pod uwagę, że

import nici, przy zmniejszonem naogół zapotrzebowaniu na ten artykuł, wykazuje dość znaczny wzrost, Izba wypowiedziała się za wprowadzeniem w drodze administracyjnej stawki na nici w wysokości zaprojektowanej w nowej taryfie celnej.

W sprawie projektu obłożenia cłem przywozowem otrąb — Izba zajęła stanowisko negatywne, jakkolwiek bowiem przywóz otrąb w roku 1931 w porównaniu z rokiem poprzednim dość znacznie wzrósł, to jednak w stosunku do eksportu stanowi on bardzo niewysoki odsetek i nie może mieć większego wpływu na kształtowanie się cen tegoż artykułu na rynku wewnętrznym.

Również negatywnie ustosunkowała się Izba do wniosku, zmierzającego do podwyższenia w nowej taryfie cła na wody mineralne stołowe.

Izba wystąpiła z opinją w sprawie projektu podwyższenia stawki celnej na herva-maté przy równoczesnem wprowadzeniu cła preferencyjnego na ten artykuł. Przyjmując pod uwagę, że zastosowanie cła preferencyjnego w stosunku do jednej firmy byłoby wyraźnem uprzywilejowaniem jej na niekorzyść innych przedsiębiorstw handlowych, trudniących się importem herva-maté, Izba wypowiedziała się przeciwko zmianie stawki na wymieniony artykuł w myśl nadesłanego do zaopinjowania projektu. Stawka celna nie uległa podwyższeniu.

Izba zakomunikowała opinję w sprawie projektowanego założenia przez firmy krajowe dojrzewalni bananów. Popierając w zasadzie wymieniony projekt, Izba wyraziła pogląd, że nieodzownym warunkiem udzielenia dojrzewalni pewnych przywilejów pod postacią niższych stawek celnych na sprowadzane banany powinno być uzyskanie gwarancji, że nie będzie ona posiadała charakteru wyłącznego monopolu w rękach założycieli. Dlatego też — zdaniem Izby — należałoby umożliwić przystąpienie do projektowanej spółki handlowej również firmom krajowym, które dotychczas nie zgłosiły akcesu, poza tem zaś w razie potrzeby istnieć powinna możność założenia przez firmy krajowe drugiej dojrzewalni, korzystającej z tych samych ulg celnych.

Wobec wystąpienia „Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc." w sprawie podwyższenia ochrony celnej na przędzę wysokich numerów, stosowaną do wyrobu pończoch na maszynach kotonowych, Izba wyłoniła specjalną podkomisję celem przeprowadzenia badań porównawczych stopnia przydatności przędzy krajowej w stosunku

do tych samych numerów przędzy angielskiej. Odnośne badania przeprowadzone w trzech miejscowych pończoszarniach i w laboratorjum Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi wykazały, że przędza Widzewskiej Manufaktury, jakkolwiek pod względem mocy i równości prawie nie ustępuje przędzy zagranicznej, to jednak wydatnie różni się od tej ostatniej stopniem merceryzacji, gdyż daje po farbowaniu znaczny odsetek pończoch, posiadających poprzeczne pasy. W związku z tem podkomisja wypowiedziała pogląd, iż przędza widzewska w gatunku obecnym nie nadaje się do wyrobu pończoch na zespołach kotonowych i nie może narazie zastąpić przędzy pochodzenia zagranicznego. Wyniki badań Izba przedłożyła Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Uznając, że obowiązująca stawka celna na odpadki jedwabiu sztucznego jest stawką prohibicyjną, wykluczającą możność przywozu tego artykułu z zagranicy, Izba podjęła akcję w kierunku wprowadzenia na wymienione odpadki ulgowej stawki celnej w wysokości 10% cła normalnego. W memorjale skierowanym do Ministerstwa Skarbu Izba wskazała, że do fabrykacji niektórych tkanin zmuszony jest przemysł włókienniczy stosować przędzę, zawierającą domieszkę odpadków jedwabiu sztucznego, przyczem zapotrzebowanie na tego rodzaju odpadki stale wzrasta i nie może być pokryte przez krajowe fabryki. W pierwszym kwartale roku bież. zaobserwowano na rynku wewnętrznym brak wymienionego surowca, co tłumaczy się faktem, że krajowe fabryki jedwabiu sztucznego zakontraktowały sprzedaż znacznych ilości swoich odpadków zagranicę.

W związku ze zbliżającym się terminem ekspirowania mocy rozporządzenia z dn. 22 grudnia 1931 r. o ulgach celnych, Izba wystąpiła do Ministerstwa o przedłużenie ulgowego cła na „vistrę“ aż do czasu, gdy produkcja krajowa tego artykułu zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym osiągnie odpowiedni poziom. Postulat ten został uwzględniony, jednak wobec trudności uzyskania przez zainteresowane firmy odnośnych zezwoleń Izba zwróciła się do Ministerstwa P. i H. oraz do Ministerstwa Skarbu o poddanie rewizji stanowiska w powyższej sprawie, przyczem wystąpiła z inicjatywą, by pod egidą Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i Izby warszawskiej powołana została do życia specjalna Komisja Porozumiewawcza, zadaniem której byłoby przeprowadzenie ekspertyzy w sprawie stosowania „textry“ do produkcji wyższych numerów przędzy.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaaprobowało powyższy wniosek, celem zaś zapewnienia przemysłowi przetwórczemu potrzebnego surowca na okres najbliższego miesiąca, wyraziło zgodę na udzielenie zezwolenia na przywóz za ulgowem cłem „vistry“ w granicach 75% jednomiesięcznego zapotrzebowania poszczególnych firm pod warunkiem, że pozostałe 25% sztucznego przędziwa zakupione będzie w krajowych wytwórniach.

Izba przesłała Ministerstwu Przemysłu i Handlu wraz z przychylną opinją podanie miejscowych fabryk rakiet tenisowych w sprawie wprowadzenia ulgowej stawki celnej na struny jelitowe do wyrobu rakiet.

W związku z wprowadzonym zakazem przywozu sisalu i manilli Izba wypowiedziała się za powiększeniem kontyngentu przywozowego na wym. surowce do wysokości umożliwiającej egzystencję danej gałęzi krajowego przemysłu przetwórczego.

W okresie sprawozdawczym Izba podjęła akcję, zmierzającą do zmiany instrukcji z dn. 31. XII. 1931 r. o trybie udzielania pozwoleń na przywóz bawełny i odpadków bawełnianych za ulgowem cłem w tym kierunku, aby wymienione zezwolenia udzielane były również firmom handlowym, które będą mogły udowodnić, że w latach ubiegłych trudniły się importem tych surowców. Zabiegi Izby uwieńczone zostały powodzeniem, gdyż w dn. 12. VIII. b. r. instrukcja powyższa została zmieniona w myśl wysuniętych przez nią dezyderatów.

Ponieważ jednak wymieniona wyżej instrukcja zawierała klauzule, ograniczające możność sprzedaży przez firmy handlowe sprowadzonej za ulgowem cłem bawełny, Izba przystąpiła do opracowania projektu znowelizowania instrukcji w tym kierunku, aby firmy handlowe mogły bez dodatkowych zezwoleń sprzedawać wymienione surowce przędzalniom odpadkowym, wigonjowym, zgrzebnym, fabrykom waty, jak również innym zakładom przemysłowym, zużywającym bawełnę lub odpadki do dalszego przerobu, lecz nie do produkcji przędzy. Natomiast wszelkie bawełniane przędzalnie cienkoprzędne miałyby prawo nabywać w firmach handlowych bawełnę oraz odpadki bawełniane, oclone według ulgowej stawki celnej, jedynie po uprzedniem zezwoleniu Ministerstwa Skarbu. Poza tem instrukcja winna zezwalać również firmom handlowym sprzedaż bawełny innej firmie handlowej, posiadającej odpowiednie zezwolenie. W końcu Izba zwróciła uwagę na niecelowość przepisu in-

strukcji, który nakłada na firmę handlową obowiązek przedkładania zaświadczeń odbiorców bawełny, iż w cenie sprzedażnej uwzględniona została ulga celna.

Do Ministerstwa Skarbu Izba zwróciła się z prośbą o obniżenie obowiązujących opłat za czynności, związane z nadzorem celnym nad bawełną, sprowadzaną z zastosowaniem ulgi celnej, które to opłaty niepomiernie obciążają koszt niezbędnego dla przemysłu włókienniczego surowca, a przez to w sposób wysoce ujemny odbijają się na kalkulacji fabrycznej, podnosząc znacznie koszt przędzy i gotowych tkanin. Izba wykazała, że przy imporcie 5 wagonów bawełny opłata za kontrolę celną przewyższa już cło ulgowe wraz z opłatą manipulacyjną, zaś przy imporcie 10 bel jest 6-ciokrotnie wyższą od cła ulgowego i stanowi około 3% wartości surowca. Mając na względzie, że mniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe nie są w stanie sprowadzać większych partyj bawełny tem więcej, że zezwolenia na zastosowanie ulgi celnej udzielane są w granicach 3-miesięcznego zapotrzebowania poszczególnych firm, Izba prosiła Ministerstwo o obniżenie opłat za kontrolę bawełny, sprowadzanej za ulgowem cłem przez porty polskiego obszaru celnego do wysokości 1/3% cła normalnego bez względu na ilość sprowadzanego surowca. Sprawa powyższa została załatwiona w myśl dezyderatów Izby.

Następnie Izba, opierając się na rozporządzeniu z dn. 11 lipca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 64/31 poz. 526 § 1 rozdział 3) prosiła Ministerstwo Skarbu o wydanie zarządzenia, aby transporty bawełny sprowadzanej via porty polskie zwolnione były od opłaty manipulacyjnej i akcydencji. Jakkolwiek w kwestji powyższej Izba nie otrzymała odpowiedzi, to jednak — według posiadanych informacyj — wym. opłaty nie są obecnie pobierane.

W związku z zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, ograniczającem udzielanie zezwoleń na bezcłowy przywóz wełny, sprowadzanej drogą lądową z państw, z któremi istnieje komunikacja morska lub też z państw, z któremi Polska nie posiada umów handlowych, Izba zwróciła się do zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych o dostarczenie jej danych, dotyczących kosztów transportu oraz czasu potrzebnego na przewóz wełny z Belgji i Francji drogą lądową i via porty polskie, jak również o wskazanie, jaki odsetek stanowią koszty transportu (szlakiem wodnym i lądowym) w stosunku do przeciętnych cen surowca na miejscu zakupu. Ponieważ z otrzymanych odpowiedzi wynikało, że koszty transportu wełny dro-

gą morską z krajów połączonych z Gdynią bezpośrednio linjami okrętowemi nie przewyższają bezpośredniego frachtu kolejowego. Izba nie interwenjowała w poruszonej sprawie.

Na skutek zwrócenia się zainteresowanych składów wolnocłowych, Izba interwenjowała w Ministerstwie Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia Dyrekcji Ceł odnośnie kwalifikowania przez Urząd Celny szmat, magazynowanych w składach wolnocłowych. W myśl warunków koncesji na prowadzenie tych składów zniszczenie zdeponowanego u nich towaru przez pożar nie zwalnia składu wolnocłowego od obowiązku uiszczania należności celnych, przypadających Skarbowi od dotyczących towarów, przyczem wysokość tych należności ma być ustalona w/g obliczenia, dokonanego na podstawie wyniku rewizji celnej. Późniejsze zmiany, mające wpływ na taryfikację, dokonane za pozwoleniem władz celnych, mają tylko wówczas znaczenie, o ile zostały urzędowo stwierdzone i uwidocznione w ponownie sporządzonym wyniku rewizji. W myśl powyższego zarządzenia znoszone pończochy i większe skrawki tkanin przy wstępnej rewizji zaliczane są przez Urząd Celny do pozycyj, dotyczących tkanin wzgl. wyrobów pończoszniczych i do czasu poszarpania tych szmat pod kontrolą organów celnych i sporządzenia właściwego protokółu, skład wolnocłowy odpowiedzialny jest wobec Skarbu za wyliczone cło. Ponieważ zaznaczone składy obowiązane są zaasekurować zamagazynowane towary na pełną wartość wraz z cłem, opłaty asekuracji nawet przy minimalnej stawce asekuracyjnej dosięgają sum, przekraczających wartość towaru.

Z powyższych względów Izba prosiła Ministerstwo o wydanie zarządzenia, aby urzędy celne w wynikach rewizji szmat, przeznaczonych do szarpania, zaliczały je do poz. 176 p. 1 taryfy celnej z zastrzeżeniem, iż towar nie może być wydany do wolnego obrotu bez uprzedniego poszarpania pod kontrolą urzędu celnego. Pomimo interwencji w Departamencie Ceł sprawa powyższa nie została dotychczas załatwiona.

W sprawie zaliczania niedoprzędu bawełnianego do poz. taryfy celnej, dotyczącej bawełny surowej, Izba zajęła stanowisko negatywne uważając, że niedoprzęd jest półfabrykatem, który przeszedł liczne procesy przeróbki w oddziale przygotowawczym przędzalni i jako taki winien opłacać pewne cło, stanowiące odpowiednią ochronę danej gałęzi przemysłu krajowego.

Izba przesłała Polskiemu Komitetowi Narodowemu przy Międzynarodowej Izbie Handlowej uwagi w sprawie wytycznych polityki kontyngentowo-celnej, przyczem wyraziła pogląd, że uważa w zasadzie kontyngenty za anormalny instrument polityki handlowej, którego stosowanie narzuca obecna wyjątkowa sytuacja ekonomiczna.

W sprawie projektu zróżniczkowania cła od tkanin czystojedwabnych, przywożonych zpowrotem do kraju w trybie biernego obrotu uszlachetniającego, Izba zajęła stanowisko negatywne. W odpowiedzi na zapytanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba wyraziła opinję, że pobieranie wyższego cła w rozmiarach odpowiadających wysokości podatku obrotowego od wszystkich firm, produkujących tkaniny z jedwabiu systemem zarobkowym bez względu na to, czy i w jakiej mierze rzeczywiście opodatkowują później swoje obroty, nie osiągnęłoby zamierzonego celu, którym ma być właśnie wyrównanie stopnia opodatkowania wszystkich producentów tej gałęzi przemysłu. Zarządzenie takie spowodowałoby raczej nierównomierne obciążenie przedsiębiorstw, gdyż w szczególności doprowadziłoby do podwójnego opodatkowania firm lojalnie wywiązujących się z obowiązku uiszczania podatku przemysłowego. Przychylając się do wniosku Izby, Ministerstwo zaniechało zróżniczkowania cła od wym. tkanin.

W Ministerstwie Skarbu Izba interwenjowała w sprawie wymierzania kar za rzekomo nieprawidłowe deklarowanie szmat, a mianowicie w tych wypadkach, kiedy strona prosi o udzielenie pozwolenia na poszarpanie szmat dopiero po ustaleniu w wyniku rewizji niezgodnego z rzeczywistością zadeklarowania tych szmat. Izba wskazała, że ostatnie zarządzenie władz celnych w tej kwestji w znacznym stopniu utrudnia warunki odprawy celnej szmat i w razie rygorystycznego stosowania spowoduje, że wszelkie transporty tego surowca będą musiały być szarpane pod kontrolą, co pociągnie poważne uniedogodnienia dla przemysłu. Uznając konieczność przeprowadzenia kontroli celnej dla uniemożliwienia przywozu większych odcinków tkanin jako rzekomych szmat do szarpania, Izba podkreśliła, iż z tego tytułu nie powinny wynikać dodatkowe obciążenia dla przemysłu przetwórczego. W związku z tem Izba prosiła, ażeby w wypadkach ujawnienia w poszczególnych belach ze szmatami skrawków o rozmiarach większych niż przepisowe, odcinki te były pod nadzorem celnym

szarpane bez pociągania odbiorcy do odpowiedzialności za rzekomy zamiar wykorzystania tych skrawków w innym celu, aniżeli do szarpania. Powyższego wniosku Izby Ministerstwo nie uwzględniło.

Wobec wprowadzenia ulgi celnej na szpulki do nici, redukującej obecną ochronę celną do 25%, Izba skierowała do Ministerstwa Skarbu szczegółowo umotywowany wniosek, prosząc o ograniczenie wydawania ulg celnych na zaznaczone artykuły. Dla uzasadnienia tego stanowiska Izba wykazała, że istniejące 4 fabryki szpulek mogą całkowicie pokryć zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, gdyż zdolne są dostarczyć rocznie 300.000 kg szpulek do nici i około 700.000 kg szpulek dla przemysłu włókienniczego, podczas gdy obecnie produkcja nici wynosi zaledwie ca. 50% zdolności produkcyjnej.

W związku z wzmożonym importem tkanin jutowych do pakowania, które następnie podlegają w kraju procesowi wykończania i są sprzedawane jako sztywnik, stosowany do celów krawieckich, Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o wydanie zakazu przywozu tkanin wymienionych w poz. 191 p. 1 przy równoczesnem wprowadzeniu kontyngentu na tkaniny wyłącznie do pakowania (np. na worki, ambalaże i t. p.) i pod warunkiem, że nie będą one stosowane do celów przetwórczych.

Izba prosiła Ministerstwo Przemysłu i Handlu o ograniczenie pozwoleń na przywóz apretowanych tkanin bawełnianych do wyrobu płótna szmerglowego, które to tkaniny mogą być wytwarzane w kraju, wskutek czego niedostateczna ochrona celna nie pozwala na rozwój danej gałęzi przemysłu.

Wobec podjętej akcji w kierunku wprowadzenia zakazu importu wyrobów dynasowych Izba przesłała swoją opinję do Związku Izb. Uznając niedostateczny stopień ochrony danej gałęzi przemysłu krajowego, Izba wyraziła jednak pogląd, że wprowadzenie ograniczeń przywozowych w okresie bezpośrednio poprzedzającym rozpoczęcie rokowań handlowych nie wydaje się wskazanem i wobec wprowadzenia w życie w październiku 1933 r. nowej taryfy celnej nie przyniesie krajowym wytwórniom wyrobów dynasowych większych korzyści.

W związku z oświadczeniem zainteresowanych sfer gospodarczych, że miejscowy urząd pocztowo-celny nie zawiadamia adresatów o nadejściu przesyłek zagranicznych, o ile zawierają one towary zabronione do przywozu, lecz bez uprzedzenia odbiorcy zwraca je zpowrotem zagranicę, Izba interwenjowała w Dyrekcji Ceł w War-

szawie, prosząc o wydanie odnośnego zarządzenia. W kwestji powyższej Izba otrzymała odpowiedź, wyjaśniającą tryb postępowania przy odbiorze wymienionych przesyłek.

Poza tem Izba zaopinjowała pozytywnie szereg podań w sprawie biernego obrotu uszlachetniającego tkaninami z jedwabiu naturalnego.

Wreszcie Izba przesłała Ministerstwu Przemysłu i Handlu wraz ze swą opinją, po przeprowadzeniu szczegółowych stwierdzeń, 136 podań o zastosowanie ulgi celnej na przywóz za ulgowem cłem wełny, bawełny i odpadków bawełnianych oraz podania, dotyczące ulgi celnej na maszyny nie wyrabiane w kraju.

7. Sprawy podatkowe.

I. Projekty ustaw i rozporządzeń.

Zmiana ustawy o opłatach stemplowych. Do projektu noweli w przedmiocie zmiany ustawy o opłatach stemplowych Izba — licząc się z faktem, iż nowela w ograniczonym tylko zakresie dotyka kompleksu zagadnień, domagających się unormowania w świetle doświadczeń poczynionych z dotychczasowem stosowaniem ustawy z 1926 r. — ograniczyła się do zgłoszenia poprawek, głównie w przedmiocie przepisów objętych odnośnem przedłożeniem nowelizacyjnem. M. in. Izba zakwestjonowała projektowany stopień podwyżki poszczególnych opłat stemplowych, zwłaszcza zaś wypowiedziała się przeciwko zróżniczkowaniu i podwyższeniu opłat, dotyczących pokwitowań z odbioru pieniędzy w wypadkach, gdy suma kwitowana przekracza 250 zł. Poza tem Izba podniosła potrzebę wprowadzenia do projektu niektórych uzupełnień, m. in. w przedmiocie uelastycznienia opłaty stemplowej, która jako kara stosowana jest w wypadkach naruszenia przepisów stemplowych.

Ustawa o spłacie zaległości podatkowych. Szczegółową uwagę Izba poświęciła w okresie sprawozdawczym sprawie realizacji ulg ramowo przewidzianych w ustawie o spłacie zaległości podatkowych. Ponieważ projekt odnośnej ustawy wniesiony został na drogę prawodawczą bez uprzedniego zasięgnięcia opinji samorządu gospodarczego, Izba uznała, iż tem nieodzowniejsze jest, aby poglądy i dezyderaty sfer gospodarczych znalazły należyte uwzględnienie przy decydowaniu treści rozporządzeń wykonawczych. Z ramowego charak-

teru ustawy wynikało zresztą, iż odnośne rozporządzenia posiadać będą decydujące znaczenie, gdyż one dopiero ustalą charakter i zakres faktycznych ulg, ogólnikowo tylko zapowiedzianych w treści ustawy.

Kierując się tem założeniem, Izba wystąpiła z odpowiednią inicjatywą w tej mierze, przyczem wskazała przedewszystkiem na potrzebę zmodyfikowania i rozszerzenia uprawnień kompetencyjnych, w niedostatecznej mierze przysługujących dotąd władzom skarbowym w przedmiocie umorzenia nieściągalnych zaległości, jako też zaproponowała odpowiednią zmianę trybu postępowania stosowanego przy załatwianiu odnośnych wniosków. W interesie należytej ich selekcji Izba podniosła równocześnie celowość posługiwania się przy ich rozpatrywaniu opinją czynnika obywatelskiego, powołanego w pierwszym rzędzie z grona członków Komisyj Szacunkowych dla spraw podatku przemysłowego.

Poza tem Izba sprecyzowała szczegółowe uwagi, dotyczące udogodnień i bonifikat w zakresie częściowego umarzania zaległości na warunkach, zabezpieczających jednocześnie terminową spłatę bieżących należności podatkowych. Rozporządzenie Ministerstwa Skarbu wbrew pierwotnym oczekiwaniom unormowało sprawę ulg tylko w dziedzinie spłaty z tytułu zaległości w podatku przemysłowym, przyczem nie uwzględniło szeregu postulatów, mających na celu rozwiązanie zagadnienia likwidacji zaległości na szerszych podstawach. Fakt ten skłonił Izbę bezpośrednio po ogłoszeniu odnośnego rozporządzenia do podjęcia ponownych zabiegów celem wyjednania pożądanych korektur względnie interpretacyjnych uzupełnień nieodzownych celem podniesienia praktycznego efektu omawianego rozporządzenia. Izba przesłała w tej materji szczegółowe uwagi Związkowi Izb, przyczem m. in. podniosła, iż rozporządzenie stosunkowo najbardziej uprzywilejowało nie element ekonomicznie najsłabszy, lecz przeciwnie najzasobniejszy, bonifikaty bowiem wymienione w jego § 1 pozostają właściwie w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do zdolności płatniczej podatników.

Izba — chcąc zapobiec, aby identyczny sposób rozwiązania sprawy nie stanowił prototypu, w pełnej rozciągłości stosowanego przy wydawaniu dalszych rozporządzeń o ulgach przy spłacie zaległości z tytułu podatku dochodowego, majątkowego i danin komunalnych — wskazała na najistotniejsze niedomagania, cechujące system ulg objętych rozporządzeniem z dnia 9 kwietnia r. b. Poza tem

Izba podniosła potrzebę wyjaśnienia poszczególnych wątpliwości, jakie w praktyce nastręczają się w związku z interpretacją tegoż rozporządzenia. M. in. Izba wskazała na potrzebę ustalenia, iż z dobrodziejstw rozporządzenia korzystać winni również i płatnicy, którym spłatę zaległości rozłożono na raty poza tem, iż nie stanowią zaległości, wykluczającej udzielanie bonifikat, sporne sumy podatku, których przymusowe ściągnięcie zostało odroczone w wyniku tymczasowego rozpatrzenia odwołań. Ponieważ rozporządzenie przeszło do porządku dziennego nad sprawą umarzania nieściągalnych zaległości w wypadkach zupełnej niemożności ich spłacenia, Izba z uwagi na konieczność uregulowania tego podstawowego zagadnienia podniosła potrzebę kontynuowania zabiegów celem wyjednania nieodzownych udogodnień również i w tej dziedzinie.

Wkońcu Izba poruszyła sprawę należytego stosowania w praktyce kryterjum, dotyczącego jawnej złej woli płatnika a uprawniającego władze skarbowe do nieprzyznawania mu bonifikat. Ponieważ w odniesieniu do rolników ocena kwestji, czy zaległość spowodowana została złą wolą płatnika, zastrzeżona została Ministerstwu Skarbu na zasadzie opinji Wojewódzkich Komitetów dla spraw finansowo-rolniczych, Izba wskazała na potrzebę zastosowania zasady opinjodawczego współudziału elementu gospodarczego również i przy decydowaniu spraw, dotyczących płatników przemysłowo-handlowych.

Poza tem Izba naprzód w drodze pisemnej, później zaś na specjalnej konferencji przedstawiła Prezesowi Łódzkiej Izby Skarbowej poszczególne sprawy, których należyte i równomierne traktowanie leży w granicach własnej kompetencji II instancji. Przy tej sposobności Izba podkreśliła całokształt względów, które z uwagi na sytuację okręgu przemawiają za unikaniem jakiegokolwiek nadmiernego rygoryzmu przy stosowaniu rozporządzenia z dnia 9 kwietnia r. b. Część wysuniętych przez Izbę dezyderatów spotkała się z akceptacją, dzięki czemu Izba w drodze specjalnego okólnika poinformowała organizacje gospodarcze okręgu o zasadach postępowania, ustalonych w wyniku wspomnianego porozumienia z Izbą Skarbową.

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 27 kwietnia r. b. przyniósł wprawdzie poszczególne wyjaśnienia, idące po linji interesów płatników, ponieważ jednak nie wyczerpał on innych wątpliwości wzgl. kwestyj, również domagających się pozytywnego unormowania, Izba zdecydowała się podjąć w tym kierunku dalsze zabiegi.

Uwagi i zastrzeżenia sfer gospodarczych wskazujące, iż systemat ulg w spłacie podatku przemysłowego wprowadzony w życie rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 9 kwietnia r. b. nie dał należytych wyników, gdyż powiązanie obowiązku równoczesnego uiszczania bieżących podatków z wymogiem spłaty zaległości przekracza siły płatnicze podatników, nie spotkały się z oddźwiękiem w Ministerstwie Skarbu. Izba skierowała wprawdzie apel do sfer gospodarczych swego okręgu, by we własnym interesie w jak najwydatniejszej mierze korzystały z możliwości ulgowej spłaty zaległości. M. in. apel taki skierowano do nich również w formie rezolucji uchwalonej na zebraniu plenarnem z dn. 21. VI. r. b., zgodnie jednak z początkowemi przypuszczeniami faktyczna ilość wpłat z tytułu zaległości ze wskazanych wyżej przyczyn okazała się minimalna.

Wobec nieprzydatności życiowej odnośnego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu, Izba w październiku zwróciła się do Związku Izb z przedstawieniem, podnoszącem konieczność podjęcia ponownych zabiegów o gruntowną zmianę tegoż rozporządzenia przy równoczesnem uregulowaniu sprawy zaległości z dziedziny pozostałych podatków z dochodowym na czele. Uznając pierwszorzędną wagę powyższego zagadnienia, Izba dała wyraz opinji, że podjęcie tych kroków jest konieczne, chociażby nawet Ministerstwo — podtrzymując dotychczasowe negatywne swoje stanowisko — ze względów budżetowych początkowo odrzucało możliwość jakichkolwiek dalszych ustępstw, mających na celu należyte unormowanie sprawy likwidacji nieściągalnych należności podatkowych. Całokształt postulatów, dotyczących poruszonego zagadnienia, Izba szczegółowo rozwinęła w ramach programu doraźnych zarządzeń, przyczem zaprojektowane przez nią zasady unormowania sprawy w znacznej części zostały zaakceptowane przez Związek Izb. W okresie sprawozdawczym nie udało się jednak osiągnąć pozytywnych wyników podjętej w tej mierze akcji.

Przejęcie egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe. Opinjując projekt ustawy o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe, Izba z uwagi na korzyści, jakie scalenie czynności egzekucyjnych może zapewnić podatnikom oraz administracji państwowej, w zasadzie wypowiedziała się za realizacją tegoż projektu. Izba stwierdziła jednak potrzebę wprowadzenia do projektu szeregu poprawek i uzupełnień, przyczem m. in. podniosła, iż dotychczas brak przepisów z mocą ustawy, normujących egzekucję skar-

bową, wobec czego projekt winien wejść w życie dopiero po wydaniu ustawy w odnośnej materji. Poza tem Izba zwróciła uwagę, iż projekt dąży do przełamania zasady, że do rozstrzygania sporów powstałych w toku egzekucji — szczególnie o ile idzie o osoby trzecie — powołane powinny być sądy powszechne, a nie organa administracyjne, w związku z czem wypowiedziała się przeciwko projektowanemu przepisowi, na mocy którego rozstrzyganie kwestyj spornych względnie wątpliwych zastrzeżone jest rozporządzeniu wykonawczemu. Wkońcu Izba podniosła, iż celowe byłoby wprowadzenie do projektu niektórych przepisów, obowiązujących dotąd w dziedzinie egzekucji administracyjnej na zasadzie rozporządzenia Prezydenta R. P. z r. 1928 o postępowaniu przymusowem w administracji.

Ministerstwo Skarbu, idąc po linji przedstawionego punktu widzenia, do zmienionej treści projektu wprowadziło artykuł, przewidujący m. in., że całokształt przepisów, normujących egzekucję skarbową w stosunku do wszelkiego rodzaju należności skarbowych oraz świadczeń pieniężnych, w zastępstwie władz administracyjnych egzekwowanych przez organa skarbowe, unormują specjalne rozporządzenia wydane przez Radę Ministrów. W krótkim czasie potem Izba otrzymała do oświadczenia się projekt odnośnego rozporządzenia Rady Ministrów, przyczem naogół akceptując przewodzące mu zasady zaproponowała jednak szereg poprawek, mających na celu wydatniejsze przystosowanie przewidzianych w nim zasad postępowania do projektu przyszłej ustawy o sądowem prawie cywilnem, ponadto zaś zgłosiła różne korektury podyktowane względami natury prawnej i gospodarczej. Przy tej sposobności Izba wyszczególniła również wypadki, w których egzekucja winna być wyłącznie prowadzona przez organa sądowe, co przedewszystkiem dotyczy egzekucji z nieruchomości i pretensyj zabezpieczonych hipotecznie.

Rozporządzenie o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25. VI. r. b. o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych ze względu na treść poszczególnych jego postanowień wywołało w sferach gospodarczych odruch żywego zaniepokojenia, skrystalizowała się bowiem opinja, iż władze skarbowe z uprawnień przyznanych im omawianem rozporządzeniem korzystać mogą niejednolicie i w sposób, umożliwiający nadmierny rygoryzm. W szczególności ze zdecydowanemi zastrzeżeniami spotkały się nieznane dotychczas w b. Kongresówce uprawnienia, zezwa-

lające władzom skarbowym na przeprowadzenie osobistej rewizji dłużników podatkowych (§ 23) oraz na dokonywania czynności egzekucyjnych w święta jako też w porze nocnej (§ 18). Pragnąc zapobiec zbyt rygorystycznemu stosowaniu odnośnych przepisów w praktyce, Izba niezwłocznie po ogłoszeniu rozporządzenia zwróciła się do sfer gospodarczych o sprecyzowanie ich stanowiska, równocześnie zaś skierowała odpowiednie przedstawienia pod adresem Związku Izb.

Celem wyczerpującego ustalenia wytycznych w sprawie postępowania, które okaże się konieczne dla złagodzenia rygorów cyt. przepisów, Izba zwołała na dzień 25. VIII. r. b. specjalne posiedzenie przy współudziale członków Komisji Podatkowej oraz wszystkich organizacyj gospodarczych Łodzi. Na posiedzeniu tem ustalono, iż wystąpić należy o całkowite uchylenie §§ 18 i 23, o ileby zaś postulat ten nie został uwzględniony, domagać się należy co najmniej nowelizacji odnośnych przepisów w takim kierunku, by rewizje osobiste i domowe mogły być przeprowadzone tylko w wyjątkowych wypadkach za każdorazową zgodą właściwej władzy sądowej. Idąc po linji tej uchwały, Izba wystąpiła z odpowiedniemi wnioskami do Związku Izb, który na Zjeździe swoim zaakceptował je, w toku jednak opinjowania projektu memorjału, opracowanego przez Izbę łódzką, ujawniła się częściowa rozbieżność zdań, wskutek czego Związek Izb z przyczyn niezależnych od Izby łódzkiej nie wystąpił dotąd z wspomnianemi wnioskami do Ministerstwa Skarbu.

Niezależnie od wyżej przedstawionej akcji, zmierzającej do uchylenia względnie gruntownego znowelizowania przepisów rozporządzenia, Izba uznała za nieodzowne wystąpić do Łódzkiej Izby Skarbowej o liberalne stosowanie przepisów art. 18 i 23 w okresie przejściowym, t. j. aż do czasu ewent. realizacji zaznaczonych postulatów nowelizacyjnych. Łódzka Izba Skarbowa, przychylając się do przedstawień Izby zapowiedziała, iż na tut. terenie instytucja rewizji domowej i osobistej stosowana będzie z największą oględnością i tylko w wyjątkowych wypadkach, podyktowanych faktyczną nielojalnością płatnika. Dotychczasowe doświadczenie poucza, iż odnośna zapowiedź Łódzkiej Izby Skarbowej w należytej mierze honorowana jest w praktyce.

Nowelizacja rozporządzenia o Państwowym Monopolu Spirytusowym. Opinjując projekt noweli w formie rozporządzenia Prezydenta R. P., mającej zmienić przepisy rozporządzenia o Państwowym

Monopolu Spisytusowym, Izba skonkretyzowała szereg wniosków i poprawek w przedmiocie zbyt daleko obrót ograniczających przepisów, przewidzianych w projekcie. Równocześnie obok poprawek natury prawnej Izba zgłosiła szereg dezyderatów, mających na celu wydatniejsze uwzględnienie interesów sprzedawców wyrobów alkoholowych.

Opinjując zkolei projekt rozporządzenia wykonawczego w przedmiocie zaznaczonej noweli, Izba zaprojektowała przeprowadzenie w nim poszczególnych korektur uwarunkowanych z jednej strony potrzebą zapewnienia przedsiębiorstwom restauracyjnym warunków bardziej ustabilizowanej egzystencji, z drugiej zaś nieodzownych celem właściwego unormowania sprawy zbytu spirytusu dla produkcji jedwabiu sztucznego.

Art. 92 ustawy o podatku przemysłowym. W związku z ogłoszeniem wyroku Sądu Najwyższego, ustalającego nową i znacznie rygorystyczniejszą wykładnię art. 92 w kierunku orzekającym, iż za podatek przemysłowy przedsiębiorstwa odpowiada nietylko towar, będący jego własnością, lecz i pozostający z nim w łączności gospodarczej, Izba z uwagi na nader ujemne następstwa, jakie stosowanie tej tezy interpretacyjnej pociągnąć mogłoby dla obrotu, wystąpiła do Związku Izb o ponowienie zabiegów w przedmiocie odpowiedniego znowelizowania cyt. art. 92. Negatywne stanowisko, jakie Ministerstwo Skarbu zajęło w sprawie odnośnej propozycji nowelizacyjnej, skłoniło zkolei samorząd gospodarczy do wdrożenia badań dla stwierdzenia, czy pożądanego unormowania sprawy nie udałoby się osiągnąć w drodze wyjednania ponownego orzeczenia plenum Sądu Najwyższego.

Pod koniec roku jednak Ministerstwo Skarbu przychylając się do przedstawień samorządu gospodarczego oraz wymogów życia zdecydowało się na wydanie zarządzenia ustalającego, iż w praktyce w dalszym ciągu stosowane być mają zasady okólnika z r. 1931, liberalnie wyjaśniające sprawę stosowania art. 92 ustawy.

Zmiana ustawy o podatku od nieruchomości. Przychylając się do zgłoszonych jej przedstawień, Izba zwróciła się z wnioskiem, by podtrzymując w roku ub. zajęte stanowisko, Związek Izb w toku jesiennej sesji sejmowej wystąpił o nowelizację ustawy o państwowym podatku od nieruchomości w kierunku wyraźnie ustalającym, iż opodatkowaniu podlega tylko przychód netto z domów, wobec

czego za okresy, kiedy ubikacje nie były wynajęte, odpaść winien pobór podatku.

Nowela do ustawy o państwowym podatku dochodowym. Opinjując projekt częściowej noweli w przedmiocie zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym (art. 25 i 73), zawierającym naogół niezbyt istotne inowacje, Izba wystąpiła z dezyderatem, by przy sposobności projektowanej nowelizacji równocześnie zmodyfikowano przepisy art. 34 ustawy w kierunku, zapewniającym samorządowi gospodarczemu prawo wyboru członków Komisyj dla spraw podatku dochodowego. Postulat ten nie został jednak uwzględniony. Pod koniec roku Izba w łączności z programem zarządzeń doraźnych przystąpiła do ustalenia podstaw doraźnej reformy podatku dochodowego w kierunku, podyktowanym koniecznością ułatwienia procesów kapitalizacyjnych.

Poza tem Izba oświadczyła na terenie Związku Izb gotowość przyjęcia referatu w sprawie wprowadzenia zasady opodatkowania na podstawie 3-letnich przeciętnych wyników dochodowych przedsiębiorstwa. Z uwagi jednak na sytuację budżetową kwestja t. zw. małej reformy podatku dochodowego musiała ponownie zejść na plan dalszy.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. 40) przyniosło szereg przepisów sprzecznych z treścią noweli i domagających się dlatego odpowiedniego zmodyfikowania. Izba zwróciła się w tym celu do organizacyj gospodarczych z wezwaniem o przedstawienie jej nastręczających się pod tym względem uwag i dezyderatów, poza tem zaś wnioski swoje przedstawiła Związkowi Izb, który postanowił zająć się poruszonem zagadnieniem i z odpowiednią inicjatywą zwrócić się do Ministerstwa Skarbu. W szczególności najwięcej zastrzeżeń nastręczają postanowienia rozporządzenia wykonawczego, w sposób nieprzewidziany w noweli ograniczające prawa pośredników handlowych pod względem utrzymywania składów towarowych i zakładów handlowych. W roku sprawozdawczym poruszone zagadnienie nie zostało jednak definitywnie rozpatrzone w łonie Związku, wobec czego planowane w tej mierze wystąpienie podjęte zostanie z początkiem 1933 r.

Wykaz surowców ad art. 8 noweli. Uznając potrzebę definitywnego i pomyślnego załatwienia sprawy wykazu surowców i pół-

fabrykatów, przewidzianego w art. 8 ustęp ostatni noweli, Izba kilkakrotnie ponawiała zabiegi o wydanie odnośnego rozporządzenia wykonawczego. Ponieważ cytowane przepisy noweli wprowadzone zostały dzięki inicjatywie Związku podjętej w wyniku specjalnych przedstawień Izby, uważała ona za nieodzowne szczegółowo zakomunikować innym Izbom założenia, które zdaniem jej winny decydować o włączeniu do odnośnego wykazu poszczególnych towarów. Asumpt do tego oświadczenia dał Izbie fakt, że inne okręgi kierowały się pod tym względem różnorodnemi wytycznemi, co w rezultacie sprawiło, że wykaz proponowanych tawarów okazał się zbyt wielki, dzięki czemu nastręczała się wątpliwość, czy Ministerstwo Skarbu zaakceptuje go w przedstawionej rozciągłości.

Konkretyzując odnośną opinję swoją, Izba dała m. in. wyraz poglądowi, że ulgi przewidziane w art. 8 ustęp ostatni noweli powinny dotyczyć wyłącznie surowców i półfabrykatów niewyrabianych w kraju, poza tem zaś ograniczyć je wypada do tych działów obrotu, w których handel samodzielny nie ma możliwości przejawiania działalności, wobec czego tranzakcje importowe ujawniają głównie — jeśli nie wyłącznie — charakter pośrednictwa wzgl. komisu. Próby korespondencyjnego uzgodnienia stanowisk w łonie Związku Izb nie wydały jednak rezultatu, wobec czego Ministerstwo przedstawionej mu listy nie zaaprobowało. Z uwagi na znaczenie, jakie odnośne ulgi noweli, warunkujące m. in. możliwość utrzymywania na składach konsygnacyjnych surowca bawełnianego, posiadają dla interesów okręgu, Izba uznała za nieodzowne podjęcie odpowiedniej inicjatywy, mającej na celu rychłe i pomyślne sfinalizowanie tejże sprawy, będącej wykładnikiem od wielu lat przez okręg łódzki wysuwanych postulatów.

Mimo kilkakrotnych interwencyj na terenie Ministerstwa Skarbu do końca roku odnośny wykaz nie został opublikowany, jakkolwiek Ministerstwo zaaprobowało jego brzmienie i oznajmiło, iż uznaje potrzebę załatwienia sprawy. Przyjąć można, iż rozporządzenie zawierające ów wykaz niezawodnie ukaże się w pierwszych miesiącach roku 1933.

Rozporządzenie o zryczałtowaniu podatku dla drobnych płatników. Z początkiem okresu sprawozdawczego Izba sprecyzowała szczegółowe uwagi w sprawie przygotowanego przez Ministerstwo projektu rozporządzenia o zryczałtowaniu podatku przemysłowego dla drobnych płatników, przyczem zaproponowała szereg korektur,

m. in. dotyczących zarówno materjalnych jak i proceduralnych przepisów rozporządzenia. Przy ustalaniu ostatecznego tekstu rozporządzenia Ministerstwo Skarbu częściowo uwzględniło wnioski samorządu gospodarczego, przedstawione mu przez Związek Izb.

Sprawa przepisów o prowadzeniu i ocenie ksiąg handlowych. Wobec niepewności, czy sprawa wydania rozporządzenia o prowadzeniu ksiąg handlowych przewidzianego w noweli nie dozna nadmiernej zwłoki, Izba wdrożyła kroki, mające na celu wyświetlenie stanu prac w tej dziedzinie. Po zapoznaniu się z projektem Ministerstwa Skarbu Izba poddała go szczegółowej analizie i stwierdziwszy, że ze względu na zbyt formalistyczne ujęcie szeregu przewidzianych w nim postanowień domaga się on odpowiednich zmian, wystąpiła z wnioskami w tej mierze na specjalnie w tym celu zwołanym Zjeździe Izb. Izba dała przy tej sposobności wyraz poglądowi, że w interesie jednolitego ujęcia przepisów, dotyczących sposobu kwalifikowania i badania ksiąg, pożądane byłoby, aby projektowane przepisy znalazły również analogiczne zastosowanie w dziedzinie wymiaru podatku dochodowego. Ponadto Izba podniosła potrzebę zapewnienia płatnikowi odpowiednich uprawnień, warujących możliwość uzasadnionej obrony przed zarzutami w przedmiocie prawidłowości ksiąg, w związku z czem zaproponowała uzupełnienie projektu przepisami zgłoszonemi w r. ub. w sprawie projektu jednolitej ordynacji podatkowej.

W związku z wydaniem rozporządzenia Ministra Skarbu z kwietnia r. b. w sprawie prowadzenia, badania i oceny ksiąg handlowych dla celów podatku przemysłowego, Izba uznała za stosowne z jednej strony zwrócić się z ponownym apelem do sfer gospodarczych okręgu, by we własnym interesie w jak najszerszej mierze przeszły do zaprowadzenia prawidłowej względnie uproszczonej księgowości, z drugiej zaś podjęła kroki o wyświetlenie niektórych wątpliwości, jakie nastręczał tekst odnośnego rozporządzenia. W szczególności Izba wystąpiła o odpowiednie wyjaśnienie kwestji parafowania ksiąg, przyczem ustaliła, iż księgi wymienione w § 2 cyt. rozporządzenia nie podlegają wcale obowiązkowi parafowania. Do Ministerstwa Skarbu Izba wystąpiła z odpowiednim memorjałem prosząc, by przy załatwieniu odwołań spółek akcyjnych fakt nieodnowienia parafy w latach ubiegłych, poprzedzających ogłoszenie wyroku w tej materji, z uwagi na czysto formalny charakter podobnego poniechania nie stanowił przyczyny dla ustalenia podstaw wymiaru w sprzeczności

z księgami, o ile poza tem nie ujawniają one istotnych uchybień natury formalnej lub materjalnej.

W związku z ogłoszeniem nowego kodeksu karnego, a w szczególności art. 280, Izba wystąpiła do Związku Izb z przedstawieniem, wskazującem na potrzebę wyraźnego ustalenia, iż uproszczone księgi handlowe w płaszczyźnie kodeksu karnego zażywać powinny tego samego znaczenia, jakie posiadają prawidłowe księgi handlowe, w przeciwnym bowiem razie instytucja uproszczonej księgowości straciłaby wszelką rację bytu. Izba podała do wiadomości organizacyj gospodarczych schemat uproszczonej księgowości, zatwierdzony przez Ministerstwo Skarbu, równocześnie zaś bieżąco udzielała wszystkim zainteresowanym przedsiębiorstwom informacyj, nastręczających się w związku ze sprawą zaprowadzenia owych ksiąg.

Scalenie podatku od wyrobów monopolowych, zapałek, cukru i cementu. W okresie sprawozdawczym Ministerstwo poczęło stopniowo realizować zasadę scalenia na odcinkach, nastręczających najmniej trudności konstrukcyjnych, t. j. w pierwszym rzędzie w dziedzinie produkcji i obrotu artykułów monopolowych i akcyzowych. Opinjując opracowane w tej mierze projekty, Izba dała dlatego wyraz poglądowi, iż kolejność, jaką Ministerstwo zdecydowało się zastosować w dziedzinie scalenia, nie jest właściwie uwarunkowana faktycznemi potrzebami gospodarczemi, albowiem posunięcia reformowe należałoby raczej rozpocząć w odniesieniu do działów produkcji i obrotu, ujawniających specjalną dezorganizację z powodu wielofazowego poboru podatku, jak np. we włókiennictwie. Uważając jednak, że opracowane przez Ministerstwo projekty stanowią pożądany krok w kierunku stopniowej reformy obowiązujących metod wymiaru i poboru podatku przemysłowego, Izba ustosunkowała się do odnośnych rozporządzeń pozytywnie.

Do projektu rozporządzenia w sprawie poboru scalonego podatku od obrotów artykułami, objętemi polskim monopolem tytoniowym, państwowym monopolem spirytusowym, solą kuchenną, bydlęcą i przemysłową oraz losami loterji państwowej, Izba zgłosiła poszczególne poprawki, m. in. zaś wskazała na potrzebę dokładniejszego sprecyzowania przepisów, dotyczących opodatkowania remanentów towarowych, poza tem zaś podniosła, iż rozporządzenie w ramowy bodaj sposób winno ustalić zasady, według których nastąpi podział dodatku do scalonego podatku na rzecz związków komunalnych.

Opinjując zkolei projekt rozporządzenia, dotyczącego scalenia

podatku przemysłowego od zapałek, Izba wypowiedziała się m. in. przeciwko przewidzianej w nim zasadzie uprzywilejowania organizacyj spółdzielczych, gdyż przyznane na ich rzecz niższe stawki podatku stanowiłyby nieuzasadnione upośledzenie konkurencyjne, godzące w interesy handlu prywatnego.

W łączności z projektem rozporządzeń, dotyczących scalenia podatku przemysłowego dla cementu i cukru, Izba wskazała na potrzebę jasnego unormowania sprawy obowiązku podatkowego płatników, dla których podatek uległ zryczałtowaniu. Poza tem Izba z naciskiem podniosła konieczność wprowadzenia do rozporządzenia przepisu, ustalającego sposób rozdziału dodatku do podatku, przypadającego na rzecz związków komunalnych, projekt bowiem prócz ogólnej zapowiedzi, iż zagadnienie to unormuje specjalne rozporządzenie, nie zawierał w tej mierze żadnych przepisów szczegółowych.

Opinjując projekt poboru scalonego podatku przemysłowego od cukru, Izba uznała przedewszystkiem za nieodzowne zmodyfikowanie niejasnej definicji konsumenta podanej w projekcie, jako też podniosła, że stawka 3%, 6% jako zbyt wysoka winna ulec obniżeniu. Zkolei Izba zgodnie ze stanowiskiem zajętem w przedmiocie innych projektów wypowiedziała się za wprowadzeniem przepisu, przewidującego obniżenie podatku dla płatników uiszczających go w trybie ryczałtowym, wreszcie wskazała na potrzebę uzupełnienia projektu przepisem, wyraźnie uprawniającym cukrownie do doliczania scalonej stawki do rachunków wystawianych odbiorcom. Związek Izb zaakceptował wszystkie postulaty Izby, również i Ministerstwo uwzględniło je w ostatecznym tekście rozporządzenia, nie honorując jedynie wniosku w sprawie obniżenia stopy scalonego podatku.

Ponieważ w ogłoszonych rozporządzeniach wykonawczych Ministerstwo Skarbu wbrew zgłoszonym w tej mierze wnioskom nie pomieściło przepisu, ustalającego sposób rozdziału zaznaczonych już wyżej podatków komunalnych, Izba podjęła odrębne kroki celem wyświetlenia, w jakiem stadjum znajduje się sprawa wydania odnośnych rozporządzeń, przyczem podniosła równocześnie potrzebę zawarowania Izbom możliwości ich zaopinjowania. W okresie sprawozdawczym rozporządzenia owe nie zostały ogłoszone, również i ich projekty nie były dotychczas udostępnione Izbom.

Wobec zwłoki, jakiej doznało ogłoszenie rozporządzenia w sprawie scalenia podatku od obrotów zapałkami, Izba starała się wyjaśnić, czy i w jakim terminie liczyć można na wejście w życie projektu,

z pozyskanych jednak informacyj wynikało, że zaznaczona kwestja narazie uległa odroczeniu na czas nieograniczony.

Sprawa scalenia podatku przemysłowego dla włókiennictwa. Wobec poruszonego wyżej faktu, iż Ministerstwo Skarbu przystępując do realizacji zasad scalenia podatku przemysłowego zdecydowało się narazie scaleniu temu poddać tylko działy produkcji i obrotu artykułów monopolowych względnie skartelizowanych, wyłoniły się wątpliwości, czy dzięki takiemu rozplanowaniu prac nie dozna nadmiernej zwłoki sprawa przeprowadzenia odnośnej reformy w odniesieniu do włókiennictwa. Z tej też przyczyny Izba uznała za nieodzowne w porozumieniu z organizacjami gospodarczemi ustalić wytyczne dla dalszej akcji, zmierzającej do definitywnego i nieopóźnionego zadecydowania sprawy na terenie Ministerstwa Skarbu. W tym celu w dniu 26 kwietnia r. b. odbyło się w Izbie specjalne zebranie z udziałem zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych, na którem skrystalizowała się opinja, iż sprawa scalenia w dalszym ciągu jest niezmiernie aktualnym postulatem, przed wdrożeniem jednak akcji w Ministerstwie Skarbu pożądane jest ostateczne uzgodnienie pewnych kwestyj spornych, powodujących częściową różnicę zdań między przemysłem z jednej a handlem z drugiej strony. W szczególności jako najistotniejszą kwestję, domagającą się właśnie podobnego kompromisowego załatwienia, uznano ustalenie zasad, według których w drodze odpowiedniej podwyżki ceny świadectw przemysłowych należałoby część scalonego podatku przemysłowego przerzucić na te działy przemysłu i handlu, które dzięki scaleniu zwolnione będą od obowiązku uiszczania podatku obrotowego w trybie indywidualnym.

Idąc po linji tej zasadniczej koncepcji, stwierdzono potrzebę przygotowania odpowiednich wniosków w tej mierze i w tym celu zaprojektowanie ich powierzono specjalnie wyłonionej 6-osobowej Podkomisji. Podkomisja, pragnąc ustalić, w jakich granicach cyfrowych winna się zamykać odnośna podwyżka cen świadectw przemysłowych, na posiedzeniu odbytem dnia 26 kwietnia r. b. rozpatrzyła całokształt zagadnienia w płaszczyźnie zasadniczej, starając się przedewszystkiem ustalić, jaką globalną sumę wpływów podatkowych należałoby przyjąć za podstawę oczekiwanego i możliwego obciążenia włókiennictwa. Dane te mogły zkolei stanowić punkt wyjścia dla ustalenia właściwego klucza repartycji scalonego podatku. Równocześnie Podkomisja zajęła stanowisko, iż dla przeprowadzenia od-

nośnych obliczeń nieodzowne jest uprzednie wyjednanie z Ministerstwa Skarbu cyfr, obrazujących kwoty podatku, jakie w ostatnich latach uiścił przemysł i handel włókienniczy, poza tem zaś konieczne jest także pozyskanie materjałów, dotyczących kwoty wpływów, jakie w poszczególnych okręgach wymiarowych przypadają na świadectwa przemysłowe wykupywane przez przedsiębiorstwa przemysłu i handlu włókienniczego.

Izba nawiązując do poprzednich swoich zabiegów w tej mierze ponownie zwróciła się do Ministerstwa Skarbu o dostarczenie odnośnych danych, podkreślając przy tej sposobności, iż zezwolić mogą one na pożądane ujednolicenie opinji sfer włókienniczych w częściowo spornych dotychczas kwestjach, dotyczących finansowych podstaw scalenia.

Ministerstwo oznajmiło Izbie, iż nie rozporządza podobnie zróżniczkowanym materjałem cyfrowym, natomiast dzięki uczynności innych pozyskała ona dane, ilustrujące wysokość wpływów z tytułu świadectw przemysłowych, wykupionych przez włókiennictwo.

Mimo tych trudności Izba przeprowadziła prace, dotyczące próbnych obliczeń w sprawie globalnej sumy, jaką dać winien scalony podatek, jako też w przedmiocie stóp podatkowych, które należałoby zastosować. Odnośne jednak obliczenia z braku dostatecznych materjałów cyfrowych siłą faktu pozbawione były cech dostatecznej ścisłości. Wyniki odnośnych obliczeń przyjęła do wiadomości Podkomisja, wyłoniona dla sprawy scalenia podatku przemysłowego, na posiedzeniu w dn. 31 maja, przyczem równocześnie stwierdziła ona, że przed podjęciem dalszych prac nieodzowne jest wyświetlenie na terenie Ministerstwa Skarbu, czy i jak skonkretyzowało ono już swoje stanowisko w sprawie zasad reformy przedstawionych w roku ub. przez Izbę łódzką. W szczególności za konieczne uznała ona m. in. ustalenie, jak Ministerstwo odnosi się do sprawy podwyżki cen świadectw przemysłowych, która stanowić ma podstawę dla repartacji podatku.

Informacje bezpośrednio zebrane w Ministerstwie przez Izbę zezwoliły na stwierdzenie, iż wbrew pierwotnym oczekiwaniom Ministerstwo narazie wogóle nie zainicjowało żadnych prac wstępnych w sprawie opracowania projektu rozporządzenia, o ile zaś idzie o koncepcje, które w myśl memorjału Izby z grudnia 1931 r. winny stanowić zasady reformy, częściowo nie są one akceptowane przez Ministerstwo, co w szczególności dotyczy tak podstawowej kwestji,

jak sprawa repartycji podatku w postaci podwyżki cen świadectw przemysłowych oraz poboru podatku w fazie importu surowca. Wobec tego stanu rzeczy Izba uznała za nieodzowne w obszernym i szczegółowym okólniku wyczerpująco poinformować ogół sfer zainteresowanych okręgu o objekcjach i zastrzeżeniach, z jakiemi w Ministerstwie Skarbu spotkały się tezy samorządu gospodarczego, przyczem Izba prosiła równocześnie o odpowiednie oświadczenie się, czy i w jakiej mierze aktualna i możliwa jest ewent. rewizja i zmiana poprzednio sprecyzowanych postulatów. Odpowiedzi poszczególnych organizacyj dowiodły, iż nie stwierdziły one możliwości ani celowości jakiejkolwiek modyfikacji poprzednio ustalonych zasad reformy.

Ponieważ Ministerstwo Przemysłu i Handlu w związku z przedstawieniami sfer kupieckich, reprezentowanych w łonie Komitetu doradczego dla spraw handlu, uznało, iż urzeczywistnienie zasady scalenia jest zagadnieniem, domagającem się zaktualizowania, zwróciło się ono do Związku Izb z żądaniem przedstawienia mu opinji, przyczem nieoficjalne wyjaśnienia szły w tym kierunku, iż Ministerstwo Skarbu nie przystępuje do opracowania projektu, albowiem dotychczasowe stanowisko poszczególnych Izb włókienniczych ujawnia znaczne rozbieżności. Celem ustalenia stanowiska Izb na Zjeździe Izb, który z końcem sierpnia b. r. ustosunkować się miał do poruszonej sprawy, Podkomisja w dn. 22 sierpnia ponownie przedyskutowała całokształt zagadnienia, przyczem wyraziła opinję, iż bezwzględnie trwać należy przy poglądzie, że scalenie należy przeprowadzić zgodnie z zasadami, wyłuszczonemi już Ministerstwu Skarbu w memorjale z r. 1931. Równocześnie Podkomisja podtrzymując pierwotną swoją opinję stwierdziła, iż do czasu, gdy Ministerstwo Skarbu nie ustosunkuje się definitywnie do tez i postulatów samorządu gospodarczego, bezprzedmiotowe byłoby podejmowanie dalszych prac dla skonkretyzowania szczegółów reformy.

Zjazd Izb poszedł po linji przedstawionego ostatnio wniosku, wobec czego w odpowiedzi przesłanej p. Ministrowi Przemysłu i Handlu prosił o poczynienie kroków, aby Ministerstwo Skarbu w ogólny bodaj sposób wypowiedziało się w przedmiocie tez zawartych w memorjale z grudnia ub. r., dopiero bowiem oświadczenie to mogłoby stanowić miarodajny substrat dla ponownego i ostatecznego skonkretyzowania opinji samorządu gospodarczego przed wdrożeniem prac, dotyczących treści samego rozporządzenia wykonawczego.

Z drugiej strony nie zaprzeczając, iż cyt. memorjał z ub. roku ujawnił częściową rozbieżność opinji zainteresowanych Izb włókienniczych, Związek Izb uznał za pożądane, aby Izby włókiennicze w przyspieszonem tempie podjęły ponowną próbę ewent. uzgodnienia stanowiska w kwestjach spornych, dotyczących reformy. Stosując się do tej inicjatywy, Izba łódzka jako referentka zwołała na dzień 6 września b. r. Zjazd Izb włókienniczych, w którym uczestniczył ponadto delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Zjazd ten w pełnej rozciągłości zaaprobował stanowisko zajęte przez Związek Izb i dlatego w konkluzji uznał, iż dla nadania sprawie dalszego biegu bezwarunkowo nieodzowne jest, by Ministerstwo Skarbu jako czynnik resortowy sprecyzowało swoją opinję, wobec czego dalsza dyskusja w sprawie szczegółów reformy i w kwestji przygotowania ostatecznych wniosków, dotyczących projektu, aktualna i możliwa stanie się dopiero po zapoznaniu się z odnośnem stanowiskiem Ministerstwa Skarbu.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wbrew tej opinji Zjazdu Izb jako też wbrew uchwale konferencji Izb włókienniczych, w piśmie skierowanem do Związku Izb zażądało jednak, by Izby opracowały projekt rozporządzenia we własnym zakresie i tylko w wypadku, gdy stanie się zadość temu wymogowi, Ministerstwo zadeklarowało gotowość odniesienia się do Ministerstwa Skarbu o ustosunkowanie się do tez i wniosków sformułowanych w memorjale Izby łódzkiej. Wobec tej enuncjacji Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba celem ostatecznego wyjaśnienia sprawy uznała za nieodzowne zapoznać się z aktualnem stanowiskiem Ministerstwa Skarbu i w tym celu odbyła z resortowemi czynnikami tegoż Ministerstwa specjalną konferencję, ponadto poruszyła sprawę na konferencji, zwołanej z okazji pobytu w Łodzi p. wiceministra Starzyńskiego.

W okresie sprawozdawczym Izba rozesłała innym Izbom kwestjonarjusz, mający na celu uzgodnienie stanowisk w sprawie schematu klasyfikacyjnego towarów oraz wysokości stóp scalonego podatku, poza tem zaś zebrała materjały, obrazujące ostatnie posunięcia zagranicznego ustawodawstwa podatkowego w dziedzinie scalenia, przyczem m. in. szczegółowo zajęła się przebiegiem reformy projektowanej w tej mierze w Czechosłowacji. Mimo wielokrotnych i usilnych zabiegów nie udało się w roku sprawozdawczym sprawy scalenia pozytywnie posunąć naprzód na terenie Ministerstwa Skarbu, wobec czego nieodzowne będzie kontynuowanie starań w r. 1933.

II. Ważniejsze wystąpienia w sprawach bieżących.

A. Podatek przemysłowy.

Świadectwa przemysłowe. Z początkiem roku sprawozdawczego część płatników ze względu na trudną sytuację gospodarczą, część zaś w mniemaniu, iż władze skarbowe licząc się z krytycznem położeniem życia gospodarczego nie zastosują rygorystyczniejszej praktyki niż w latach ubiegłych, nie wykupiła w ustawowym terminie świadectw przemysłowych. Ponieważ w wyniku zarządzonych lustracyj władze skarbowe w wypadkach ujawnienia nieterminowego wykupna świadectw sporządzać poczęły protokóły karne, Izba uznała za nieodzowne podjęcie zabiegów o nienadawanie dalszego biegu odnośnym protokółom w stosunku do płatników, którzy popadli w zwłokę z niezależnych od siebie przyczyn gospodarczych, właściwe zaś świadectwa wykupili w terminie do 15 stycznia. Na wniosek Izby z odpowiednią inicjatywą w tej sprawie wystąpił do Ministerstwa Skarbu Związek Izb. W wyniku kilkakrotnie ponawianych zabiegów Ministerstwo wydało okólnik, idący po linji zgłoszonych przedstawień, t. j. upoważniający Izby Skarbowe do całkowitego darowania skutków niedotrzymania zaznaczonego terminu wykupna świadectw, o ile zwłoka nie przekroczyła terminu 20 stycznia b. r.

Uznając potrzebę sprolongowania okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 21 grudnia 1931 r., przewidującego możliwość indywidualnego udzielania określonych ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych za rok 1932 przedsiębiorstwom przemysłowym, które zwiększą stan załogi robotniczej, Izba wystąpiła w tej mierze z odpowiedniemi przedstawieniami do Ministerstwa Skarbu. Ponieważ okólnik ten wydany został głównie celem ułatwienia walki z bezrobociem, Izba powołała się na okoliczność, że z uwagi na nadal trwającą ciężką sytuację gospodarczą nieodzowne byłoby utrzymanie w dziedzinie podatkowej warunków, sprzyjających częściowemu zwiększeniu liczby zatrudnionych robotników co najmniej jeszcze przez dalsze 3 miesiące. Ministerstwo przychylając się do dezyderatu Izby w drodze okólnika upoważniło Izby Skarbowe do dalszego udzielania ulg z tytułu omawianego zwiększenia ilości zatrudnionych robotników, przypadającego na okres od 1 kwietnia do 1 lipca 1932 r.

Powołując się na treść obowiązujących w tej mierze przepisów ustawowych jako też na wyroki sądów merytorycznych oraz Sądu Najwyższego, Izba podniosła wobec Łódzkiej Izby Skarbowej niewłaściwość praktyki, polegającej na dyskwalifikowaniu świadectw przemysłowych w wypadkach, gdy do ilości robotników miarodajnej dla określenia ich kategorji płatnik nie doliczył uczniów-praktykantów. Wychodząc z założenia, iż uczniowie-praktykanci nie mogą być podciągani pod pojęcie robotników w rozumieniu ustawy o państw. podatku przem., Izba prosiła o poniechanie praktyki interpretacyjnej sprzecznej z tą zasadą. Izba Skarbowa oficjalnie nie zakomunikowała Izbie swej decyzji w poruszonej sprawie, w praktyce jednak nie dało się stwierdzić dalszych wypadków kwestjonowania świadectw.

Zakomunikowane Izbie w ciągu roku relacje dowiodły, że wskutek dość rygorystycznego stosowania w praktyce okólnika Ministerstwa z dnia 10 listopada 1931 r., przewidującego częściowe ulgi w dziedzinie nabywania świadectw, z dobrodziejstw okólnika skorzystała tylko znikoma ilość płatników. W szczególności Urzędy Skarbowe, opinjując odnośne podania płatników, z nadmierną powściągliwością oceniały kwestję, czy nabywanie właściwego świadectwa narazić może na szwank egzystencję gospodarczą płatnika, wobec czego podania opinjowały w duchu odmownym. Celem ewent. skorygowania dotyczących decyzyj Izba zaleciła płatnikom odwołanie się w formie prośby do Ministerstwa Skarbu, równocześnie zaś wyjednała zgodę Izby Skarbowej, by aż do czasu zadecydowania podań przez Ministerstwo Skarbu Urzędy Skarbowe odroczyły przymusowe ściągnięcie różnicy między właściwą a ulgową ceną świadectwa. Przedstawienie Izby spotkało się z przychylnem potraktowaniem.

W związku z przedstawieniem Zrzeszenia Właścicieli Składów Aptecznych, iż większość reprezentowanych przez nie składów mimo posiadania odpowiednich warunków, uzasadniających ulgowe zdeklasyfikowanie ich przedsiębiorstw z II do III kategorji świadectw przemysłowych, spotkała się z negatywnem załatwieniem wnoszonych w tej mierze podań, Izba wystąpiła do Łódzkiej Izby Skarbowej z wnioskiem, wskazującym na potrzebę złagodzenia trybu załatwiania odnośnych podań. Wystąpienia Izby odniosły pożądany rezultat.

Ponieważ praktyka okazała, iż większość przedsiębiorstw nie zdo-

łała wyjednać dla siebie ulgi przewidzianej w okólniku o udogodnieniach w cenie świadectw przemysłowych w związku ze zwalczaniem bezrobocia, albowiem podania traktowane były z nadmiernym formalizmem, Izba kilkakrotnie podejmowała odpowiednie kroki interwencyjne na terenie Łódzkiej Izby Skarbowej, które w końcowym rezultacie dały częściowo pozytywne wyniki. Wskutek przedstawionej zbyt rygorystycznej praktyki w efekcie życiowym okólnik nie przyniósł jednak żadnego istotniejszego odciążenia, co skłoniło Izbę do podjęcia za pośrednictwem Związku Izb ponownych starań o dalszą jego prolongatę do końca r. b. przy równoczesnem zmodyfikowaniu jego przepisów w kierunku, warującym ułatwione korzystanie z jego dobrodziejstw w praktyce.

W wyniku zabiegów Związku Izb oraz bezpośrednich starań Izby Ministerstwo Skarbu dnia 22 grudnia 1932 wydało nowy okólnik, który uprościł tryb udzielania ulg jako też równocześnie rozszerzył kategorję przedsiębiorstw, mogących korzystać z jego dobrodziejstw.

Wkońcu nadmienić wypada, że w listopadzie ub. r. z inicjatywy Izby łódzkiej odbył się w Łodzi specjalny Zjazd Izb Przemysłowo-Handlowych celem ustalenia całokształtu postulatów, jakie należałoby wysunąć pod adresem Ministerstwa Skarbu w sprawie rozszerzenia systematu ulg w dziedzinie świadectw przemysłowych z uwagi na krytyczną sytuację gospodarczą. Zjazd zaaprobował wysunięte w tej mierze koncepcje Izby łódzkiej, idące m. in. w kierunku wydatnego rozszerzenia zasady przyznawania prawa wykupna ulgowych świadectw bez wnoszenia indywidualnych podań, a w zależności od kryterjum objektywnego w postaci obrotu osiągniętego w ubiegłym okresie podatkowym, poczem Związek Izb złożył Ministerstwu szczegółowy memorjał, opracowany przez Izbę łódzką. Memorjał ten dał wyraz wszystkim nastręczającym się w tej dziedzinie postulatom, przyczem Ministerstwo dnia 14 grudnia ub. r. wydało okólnik, w znacznej mierze idący po linji przedstawień samorządu gospodarczego, a w szczególności rozszerzający możliwość nabywania świadectw ulgowych w wspomnianym wyżej trybie uproszczonym.

Natomiast Ministerstwo Skarbu negatywnie ustosunkowało się do postulatu bezpośrednio zgłoszonego mu przez poszczególne grupy gospodarcze w sprawie przedłużenia terminu wykupna świadectw względnie możliwości uiszczania ich ceny w trybie ratalnym.

1%-wa stawka ulgowa dla hurtu. W związku z obostrzeniami, które według relacyj zainteresowanych czynników kupieckich sto-

sowane były przy załatwianiu podań, dotyczących przyznania firmom handlu hurtowego, nieprowadzącym prawidłowych ksiąg, 1%-ej stawki ulgowej, Izba zwróciła się z odpowiedniemi przedstawieniami do Łódzkiej Izby Skarbowej. Poza tem Izba starała się ustalić, czy odnośna praktyka w analogicznej mierze przestrzegana jest również i w innych okręgach kraju. Łódzka Izba Skarbowa wyjaśniła, iż stosowany przez nią sposób załatwiania wniosków odpowiada wyraźnym instrukcjom Ministerstwa, wskutek czego w granicach własnej kompetencji nie widzi możności zmodyfikowania go.

Ponieważ zainteresowane koła kupieckie zwróciły się do Izby z prośbą o podjęcie starań, by okólnik Ministerstwa, przewidujący prawo korzystania z 1%-ej stawki, po raz ostatni został sprolongowany również i dla celów tegorocznej akcji wymiaru podatku przemysłowego, Izba wystąpiła do Ministerstwa Skarbu z postulatem, aby z dobrodziejstw sprolongowanego po raz ostatni okólnika skorzystali płatnicy, którzy z dniem 1 stycznia r. b. zaprowadzili prawidłową księgowość. Ministerstwo początkowo skłonne było uwzględnić projektowaną koncepcję, później jednak zajęło stanowisko negatywne kierując się założeniem, iż prolongata ulg sprzeciwia się zasadniczemu stanowisku, zajętemu już w tej sprawie w roku ubiegłym.

IV zaliczka na podatek obrotowy. Akcja podjęta przed upływem r. 1931 w sprawie przesunięcia terminu płatności IV-ej zaliczki na podatek przemysłowy za r. 1931 do 15 lipca nie dała wyników, co z uwagi na ogólne położenie zniewoliło Izbę do wznowienia starań o pomyślne załatwienie odnośnej sprawy. Podejmując w tym kierunku zabiegi, Izba zajęła stanowisko, że wobec wejścia w życie z dniem 1 stycznia b. r. noweli automatycznie obowiązywać winny nowe terminy płatności zaliczek, wynikające z przepisów tejże noweli, w szczególności zatem płatność I-ej zaliczki w myśl art. 15 upływa dopiero 15 marca. Mimo intensywnych usiłowań samorządu gospodarczego Ministerstwo Skarbu nie zaakceptowało jednak odnośnych wniosków.

Stosowanie art. 47 ustawy. Wobec sporadycznych faktów zbyt uciążliwej dla płatników interpretacji art. 47 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, przewidującego prawo żądania od płatnika ujawnienia danych, dotyczących nazwisk dostawców i odbiorców i t. p., Izba wdrożyła na terenie Izby Skarbowej odpowiednie kroki

interwencyjne, które w konkretnych wypadkach doprowadziły do częściowego zmodyfikowania trybu zbierania informacyj.

W związku z akcją, podjętą przez koła spedycyjne w kierunku zwolnienia przedsiębiorstw spedycyjnych od obowiązku udzielania władzom skarbowym informacyj o klienteli w trybie art. 47 Izba przesłała w tej sprawie szczegółową opinję innym Izbom, zajmując wobec wysuniętej propozycji raczej negatywne stanowisko.

Skup zawodowy. Wobec wątpliwości, jakie wyłoniły się w związku z przepisami noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym przewidującemi, iż przedsiębiorstwa skupu zawodowego do III kategorji włącznie mogą odtąd korzystać ze stawki ½%-ej podatku przemysłowego tylko pod warunkiem prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, zachodziła potrzeba wyświetlenia, jak dokumentować winny one wpisy książkowe, które z przyczyn niezależnych od płatników nie są i nie mogą być poparte fakturą względnie innemi dowodami, stwierdzającemi charakter i warunki tranzakcyj. Izba pragnąc spowodować należyte unormowanie tej sprawy zwróciła się do Łódzkiej Izby Skarbowej, ta ostatnia jednak odstąpiła od rozstrzygnięcia kwestji aż do czasu ukazania się rozporządzenia o sposobie prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Rozporządzenie to ogłoszone w Dz. U. R. P. 41 w zasadzie ustaliło wytyczne, dotyczące dokumentowania odnośnych wpisów książkowych

Opodatkowanie obrotów węglem i kopalniakami. Wskutek zapytań, pochodzących z innych okręgów, Izba przeprowadziła dochodzenia dla ujawnienia ewent. niedomagań, ujawniających się w przedmiocie opodatkowania obrotów kopalniakami z jednej a węglem z drugiej strony. Wyniki dochodzeń nie dowiodły, by praktyka wymiarowa nastręczała pod tym względem zastrzeżenia.

Odsetki dyskontowe. Wobec wątpliwości, jakie w dalszym ciągu nastręczały się w dziedzinie wymiaru podatku przemysłowego w przedmiocie należytego odróżniania t. zw. odsetek prolongacyjnych od dyskontowych, Izba zajęła się ponownie zbadaniem kwestji i w wyniku stwierdzeń swych ustaliła, iż w świetle przepisów noweli art. 10 niemożliwe jest poparcie przedstawień sfer gospodarczych, aby z podstaw opodatkowania wyłączane były również odsetki dyskontowe, zgóry już doliczone do ceny towaru.

Sprawa 1%-wej stawki dla obrotów przędzą. Powołując się na fakt, iż scalenie podatku przemysłowego przewleka się i że z drugiej

strony przędzalnie wełny czesankowej narażone są na bezustanne kolizje z władzami skarbowemi z powodu kwestjonowania prawa korzystania ze stawki ulgowej z art. 7-a, odnośna grupa przemysłowa wystąpiła do Izby z prośbą o poparcie wdrożonej przez nią akcji, mającej na celu równomierne przyznanie 1%-ej stawki wszelkim obrotom, dokonywanym przędzą, t. j. bez względu na fakt, czy nabywcą towaru jest przedsiębiorstwo przemysłowe czy też handlowe. Izba nie negując, że uwzględnienie przytoczonej propozycji mogłoby dla zainteresowanej grupy przemysłowej stanowić udogodnienie, zapewniające wydatne uproszczenie techniki wymiarowej, zajęła jednak wobec poruszonej inicjatywy negatywne stanowisko. Do decyzji tej skłoniła Izbę okoliczność, że w stadjum, gdy okręg łódzki z całą dobitnością w dalszym ciągu podkreśla potrzebę zasadniczej reformy podatku przemysłowego w drodze zastąpienia obowiązującej wielofazowej zasady jego poboru systemem uiszczania podatku w jednorazowej formie scalonej — wysuwanie jakichkolwiek połowicznych koncepcyj w przedmiocie doraźnej reorganizacji stosunków podatkowych kolidowałoby z reprezentowaną przez Izbę tezą, iż nieodzowne jest przejście w niedalekiej przyszłości do zasady scalenia.

Akcja wymiaru podatku za rok 1931. Wobec przedstawień, iż akcja wymiaru podatku przemysłowego na terenie całego szeregu Urzędów Skarbowych wydała wyniki, krzywdzące płatników, gdyż przyjęte za podstawę opodatkowania obroty uległy nadmiernemu przeszacowaniu, Izba zwróciła się do Łódzkiej Izby Skarbowej z przedstawieniem, podnoszącem potrzebę wydania Urzędom Skarbowym — rozpatrującym odwołania w trybie prowizorycznym — odpowiedniego zarządzenia, zalecającego tymczasowe ograniczenie egzekucji spornych kwot podatku bez stosowania pod tym względem obostrzeń niepraktykowanych w latach ubiegłych. Analogiczne starania o wydanie zarządzeń, łagodzących skutki zbyt wygórowanych wymiarów, podjęte zostały również na terenie Ministerstwa Skarbu, które w związku z tem wydało odpowiedni okólnik. Poza tem Izba dołożyła starań, by zapowiedzi Izby Skarbowej, idące po linji wydanego w tej materji okólnika Ministerstwa Skarbu, a złożone na specjalnie w tym celu odbytej konferencji, były jednolicie przestrzegane w praktyce, co w szczególności dotyczyło sprawy prowizorycznego ograniczenia egzekucji w stosunku do płatników, którzy ze względu na zbyt wygórowany wymiar podatku zaczepili je w drodze odwołania. Przy tej sposobności podnieść wypada, że na

terenie Izby Skarbowej z należytem uwzględnieniem spotkał się postulat, wskazujący na potrzebę możliwie nieopóźnionego załatwienia owych środków prawnych na terenie Komisji odwoławczej.

Pobór zryczałtowanego podatku. Wobec przedstawień organizacyj okręgu, że poszczególnych płatników mimo posiadanych wymogów, przewidzianych w rozporządzeniu, właściwe Urzędy Skarbowe nie zaliczyły do rzędu przedsiębiorstw uprawnionych do uiszczenia podatku w formie zryczałtowanej, Izba wystąpiła o odpowiednie sprostowanie odnośnych decyzyj odmownych. Akcja Izby wydała odpowiednie wyniki. Uznając, że przedsiębiorstwa, które uiszczają podatek w postaci zryczałtowanej, podlegałyby podwójnemu opodatkowaniu, gdyby z podstaw ryczałtu nie wyłączono kwot, przypadających na obroty artykułami, które w roku bież. uległy scaleniu, Izba zwróciła się do Łódzkiej Izby Skarbowej z przedstawieniem, wskazującem na potrzebę obniżenia ryczałtu stosownie do przepisów ust. 4 okólnika Ministerstwa Skarbu z 18 maja r. b. Uważając jednak, iż sposób załatwienia, polegający na wnoszeniu indywidualnych podań w tej sprawie, jest z jednej strony zbyt uciążliwy, z drugiej zaś nie daje rękojmi jednolitego i należytego traktowania sprawy, Izba zwróciła się do Związku Izb o podjęcie starań na terenie Ministerstwa Skarbu, by zgodnie z uprzednio już przedstawionemi wnioskami wydało zarządzenie, przewidujące obniżenie rat ryczałtu w drodze automatycznej t. j. z urzędu.

Równocześnie Izba z analogiczną propozycją wystąpiła w sprawie obniżenia wysokości zaliczek kwartalnych uiszczanych przez przedsiębiorstwa, których obroty częściowo przypadają na artykuły, podlegające podatkowi scalonemu.

Opodatkowanie przedsiębiorstw przemysłu zarobkowego. Wobec nowej i znacznie rygorystyczniejszej praktyki, zastosowanej w przedmiocie udowadniania zarobkowego charakteru przedsiębiorstw, przerabiających względnie wykończających materjały powierzone im do przerobu, Izba uznała za konieczne wyczerpujące ustalenie nastręczających się w tej mierze postulatów, by tą drogą zyskać równocześnie podstawy dla oceny, czy i w jakiej mierze nieodzowne jest podjęcie akcji interwencyjnej. Na specjalnie w tym celu zwołanem posiedzeniu, które odbyło się przy współudziale członków Komisji Podatkowej oraz wszystkich zainteresowanych organizacyj gospodarczych m. Łodzi poruszone zagadnienie było przedmiotem wyczerpującej dyskusji, poświęconej w szczególności sprawie kwalifi-

kowania charakteru zarobkowego przedsiębiorstw, popierających zeznania prawidłowemi książkami handlowemi. Zebrani jednogłośnie dali wyraz opinji, iż stosowana przez władze skarbowe praktyka, polegająca na dyskwalifikowaniu ksiąg w wypadkach, gdy wykazy odbiorców ujawniają pewne nieścisłości względnie gdy w drodze kontroli trudno ustalić, czy odbiorcy owi rzeczywiście znajdują się pod podanemi adresami — nie posiada żadnego uzasadnienia faktycznego ani ustawowego. W związku z tem zdecydowano wystąpić do Izby Skarbowej z postulatem, by charakter zarobkowy przedsiębiorstw, prowadzących prawidłowe książki handlowe, przyjmowano zgodnie z ich księgami, nie dyskwalifikując ich z powodu rzekomych uchybień, jakie ujawniają wykazy odbiorców. Jeśli władze skarbowe celem ukrócenia anonimowego przemysłu uznają za konieczne kontynuowanie akcji, mającej na celu ujawnienie osób, oddających towar do przerobu zarobkowego, żądać winny one wykazów klienteli od firm zarobkowych li tylko w trybie art. 47. Dezyderaty powyższe delegacja Izby przedstawiła na specjalnej konferencji Prezesowi Łódzkiej Izby Skarbowej, który w znacznej mierze uznał ich słuszność i postanowił uwzględnić przy prowizorycznem rozpatrywaniu odwołań zainteresowanych firm. Równocześnie aż do czasu zadecydowania owych odwołań Łódzka Izba Skarbowa postanowiła odroczyć egzekucję spornych nadwyżek podatkowych. Ponieważ stosowana w tej mierze praktyka nie była jednolita, Izba celem ostatecznego sfinalizowania sprawy na warunkach równomiernego traktowania płatników podjęła ponowne kroki interwencyjne, które w zasadzie dały pożądany wynik.

Nadmienić wypada przy tej sposobności, że poczynione przez Izbę stwierdzenia ujawniły, iż w innych okręgach wymiarowych podobnie rygorystyczne metody ustalania charakteru przedsiębiorstw zarobkowych nie zostały wcale zapoczątkowane. Mimo zaznaczonych doraźnych ograniczeń egzekucyjnych poza tem otwarta jest kwestja, czy niemożliwość ujawnienia odbiorców pociągać może za sobą opodatkowanie przedsiębiorstw zarobkowych nie według kwot wynagrodzenia (lonu), lecz pełnych sum obrotowych. Okoliczność ta przypuszczalnie zniewoli Izbę do podjęcia ponownych kroków w przyszłym roku w kierunku zasadniczego unormowania całokształtu sprawy.

Opodatkowanie wywozu. Przemysł konfekcyjny Brzezin w błędnem mniemaniu, iż wprowadzony nowelą do ustawy o państwowym

podatku przemysłowym obowiązek udowadniania eksportu prawidłowemi książkami handlowemi obowiązywać będzie dopiero od terminu ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego w przedmiocie badania ksiąg — nie złożył ich z początkiem roku, lecz wymogowi temu uczynił zadość dopiero po ogłoszeniu zaznaczonego rozporządzenia. Formalnie zatem w myśl przepisów noweli za okres, w którym eksporterzy nie mogą się powołać na dowód książkowy, zawarte przez nich operacje wywozowe nie mogłyby korzystać z dobrodziejstw zwolnienia od podatku. Celem złagodzenia wynikających stąd konsekwencyj Izba w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego zwróciła się do Łódzkiej Izby Skarbowej jako też Ministerstwa Skarbu o przychylne unormowanie sprawy na zasadzie art. 94 ustawy. Do końca roku sprawozdawczego Ministerstwo nie ustosunkowało się jednak do tego przedstawienia.

Opodatkowanie tranzakcyj z firmami gdańskiemi. Opierając się na informacjach, że Ministerstwo Skarbu zamierza zrealizować przepisy pkt. 7 art. 25 noweli, przewidującego możliwość częściowego względnie całkowitego zwolnienia od podatku obrotów firm krajowych, osiągniętych z tranzakcyj, zawartych z firmami gdańskiemi wyłącznie według trybu ulg indywidualnych, Izba podjęła odpowiednie kroki, wykazujące konieczność zastosowania systemu odmiennego, polegającego na ustaleniu odpowiednich wykazów towarowych. Do tej inicjatywy Izby, odpowiadającej już w roku ubiegłym wysuniętym propozycjom, przyłączyły się i inne Izby.

Ministerstwo Skarbu podtrzymało jednak swoje stanowisko, iż ulgi udzielane być mogą tylko w trybie indywidualnym.

B. Podatek dochodowy.

Rewizja stawek średniej dochodowości. Ustaliwszy, iż Łódzka Izba Skarbowa planuje rewizję stawek średniej dochodowości dla celów akcji wymiaru państwowego podatku dochodowego, Izba wdrożyła odpowiednie dochodzenie ankietowe celem przygotowania wniosków w sprawie obniżenia poszczególnych stawek w kierunku dostosowania ich do faktycznych wyników dochodowych danych branż. Opierając się na danych i dezyderatach zgłoszonych przez organizacje gospodarcze okręgu Izba propozycje swoje przedstawiła Łódzkiej Izbie Skarbowej na specjalnie w tym celu zwołanej konferencji, która odbyła się dnia 28 czerwca b.r. Izba Skarbowa uznając słu-

szność przedstawionych wniosków w sprawie obniżenia poszczególnych stawek, zaakceptowała odnośne propozycje, poczem zkolei zatwierdziło je Ministerstwo Skarbu.

Wykazy, dotyczące wysokości wynagrodzeń. Celem zebrania materjałów orjentacyjnych, mogących zezwolić na kontrolę, w jakiej mierze płatnicy uczynili zadość obowiązkowi zdeklarowania i uiszczenia skomulowanego podatku dochodowego od uposażeń, Urzędy Skarbowe w czerwcu wzywać poczęły przedsiębiorstwa przemysłowe, często zaś i handlowe do składania szczegółowych wykazów, informujących o wysokości wynagrodzeń wypłaconych w r. 1931 pracownikom umysłowym i fizycznym. Izba uważając, iż sporządzenie wykazów w żądanej rozciągłości sprzeczne byłoby z wymogami ustawy (art. 56 ust. 2), poza tem zaś kolidowałoby również ze względami celowości, gdyż podobnie dokładne materjały, obarczające przedsiębiorstwa obowiązkiem dodatkowej nieproduktywnej pracy, nie są bynajmniej potrzebne władzom skarbowym dla zaznaczonych celów kontrolnych — wystąpiła o ograniczenie obowiązku informacyjnego przedsiębiorstw do ram istotnej potrzeby. Wydany w tej mierze okólnik Ministerstwa Skarbu poszedł po linji odnośnego wniosku.

Akcja wymiaru podatku. Licząc się z koniecznością przedstawienia Izbie Skarbowej całokształtu dezyderatów, których uwzględnienie zawarować mogłoby należyte uregulowanie akcji wymiarowej, Izba w porozumieniu z czynnikami gospodarczemi okręgu ustaliwszy nastręczające się w tej mierze postulaty, przedstawiła je zkolei w wyczerpującym memorjale Łódzkiej Izbie Skarbowej, poza tem zaś rozwinęła je na specjalnie odbytej w tym celu konferencji. Ograniczając się do najlapidarniejszego streszczenia zgłoszonych wniosków zaznaczyć wypada, że Izba szczególny nacisk położyła na sprawę należytego honorowania zeznań jako najistotniejszego punktu wyjścia postępowania wymiarowego. Izba podniosła przy tej sposobności konieczność dokładnego wyświetlenia przy współudziale płatnika, czy i w jakiej mierze prawidłowo złożone zeznanie odpowiada stosunkom faktycznym wzgl. istotnie nastręcza uzasadnione wątpliwości, domagające się dodatkowych wyjaśnień.

Szczegółowe uwagi Izba poświęciła również technice prac Komisyj szacunkowych. Podkreślając, iż faktyczna rola, jaką odgrywają one w dziedzinie wymiaru podatku dochodowego, ciągle jeszcze

w znacznym stopniu rozmija się z formalnemi atrybucjami, jakie przewiduje w tej mierze ustawa, Izba podniosła potrzebę należytego zaznajamiania Komisyj z całokształtem materjałów wymiarowych, co w praktyce nie jest jednak dostatecznie przestrzegane częściowo z tej przyczyny, iż z powodu nawału rozpatrywanych spraw posiedzenia Komisyj odbywają się w atmosferze nadmiernego pośpiechu, uniemożliwiającego pożądaną indywidualizację spraw.

W interesie podniesienia rzeczowości decyzyj wymiarowych Izba wskazała na potrzebę wydatniejszego przyciągania rzeczoznawców na posiedzenia komisyj jako też zapraszania członków zastępców w tych wszystkich wypadkach, gdy rozstrzygane mają być sprawy branż, których stosunki nie są znane członkom Komisji. Szczególną uwagę Izba poświęciła również sprawie kwalifikowania ksiąg handlowych, przyczem podniosła m. in. niedomagania, jakie ujawniają się w dziedzinie rewizji tychże ksiąg przeprowadzanej przez delegowane do tego celu organa skarbowe. Izba wskazała poza tem na poszczególne żądania władz wymiarowych, nakładające na płatników w dziedzinie prowadzenia ksiąg obowiązki nieprzewidziane przez obowiązujące przepisy kodeksu handlowego jako też dopełniające je zwyczaje handlowe.

Poruszywszy sprawę nadmiernej formalistyki stosowanej przy kwalifikowaniu pozycyj wyłączanych z podstaw opodatkowania, Izba szczegółową uwagę poświęciła m. in. sprawie nieuzasadnionego dyskwalifikowania potrąceń z tytułu nieściągalnych wzgl. wątpliwych pretensyj jako też w sprawie traktowania wydatków związanych z remontem. Izba wskazała również na potrzebę zmodyfikowania praktyki stosowanej w przedmiocie oceny wartości remanentów towarowych, które niejednokrotnie z jednostronnych względów fiskalnych są podwyższane mimo braku należytych podstaw faktycznych.

Wobec intencji Ministerstwa Skarbu, pokrywającej się zresztą z dążeniami życia gospodarczego, by również i mniejsze przedsiębiorstwa przeszły do zaprowadzenia prawidłowej księgowości, Izba wskazała na potrzebę złagodzenia częściowo nieżyciowej praktyki, stosowanej pod względem kwalifikowania ksiąg owych przedsiębiorstw, co w rezultacie przyczynia się do niepożądanej depopularyzacji dowodu książkowego.

Celem zapobieżenia niejednolitemu stosowaniu stawek średniej dochodowości, które to zjawisko stale ujawniało się w latach ubieg-

łych, Izba specjalną uwagę poświęciła również sprawie stosowania tychże stawek, dając przy tej sposobności wyraz postulatowi, by w wypadku znacznego podwyższenia normy przyczyny, powodujące tę decyzję były dokładnie ujawnione w aktach wymiarowych. Izba Skarbowa przychylnie ustosunkowała się do dezyderatów Izby Przemysłowo-Handlowej i sądząc na podstawie dotychczasowych informacyj, oświetlających przebieg tegorocznej akcji wymiaru podatku dochodowego, przyjąć można, iż nie pozostały one bez wpływu na nią.

Osobno przy tej sposobności wymienić należy, iż czyniąc zadość zgłoszonym pod jej adresem przedstawieniom Izba wystąpiła do Łódzkiej Izby Skarbowej z postulatem, by u przedsiębiorstw przemysłu zarobkowego, nieprowadzących prawidłowych ksiąg, stawki średniej dochodowości stosowano przy wymiarze podatku dochodowego do sum obrotu, prowizorycznie ograniczonych w związku z odwołaniem płatników. Prezes Izby Skarbowej zaakceptował ten postulat i w związku z tem wydał odpowiednie zarządzenie władzom skarbowym I instancji. Po ujawnieniu wyników akcji wymiarowej organizacje gospodarcze okręgu zgłosiły Izbie stosunkowo nieznaczną ilość zastrzeżeń w przedmiocie jej przeprowadzenia.

O ile idzie o postulaty przedstawione Izbie w tej mierze, w pierwszym rzędzie wymienić należy rekryminacje zgłoszone ze strony wytwórców konfekcji w Brzezinach, którzy wymiar podatku uznali dla siebie za krzywdzący, albowiem do dochodu podatkowego doliczono im w wygórowanej wysokości premję eksportową. W wyniku odbytej w tej sprawie konferencji Izba Skarbowa przychylając się do przedstawień Izby Przemysłowo-Handlowej postanowiła odnośne wymiary poddać gruntownemu rozpatrzeniu, przyczem dla ustalenia stanu faktycznego wysłała ponadto specjalne organa lustracyjne do Brzezin.

W poszczególnych wypadkach, w których Urzędy Skarbowe nie honorowały w należytej mierze stawek średniej dochodowości, Izba zwracała się do Łódzkiej Izby Skarbowej z odpowiedniemi przedstawieniami.

Poza tem Izba zarówno Łódzkiej Izbie Skarbowej, jak i Ministerstwu Skarbu wskazała na potrzebę obniżenia stawki dla farbiarń, gdyż wskutek niewątpliwej omyłki w wykazie norm, zatwierdzonym przez Ministerstwo, zidentyfikowano je z farbiarniami i pralniami chemicznemi.

Odpisywanie nieściągalnych wzgl. wątpliwych należności. Kierując się relacjami spółek akcyjnych, podlegających wymiarowi państw. pod. dochodowego, iż sporna jest w praktyce kwestja, w jaki sposób winny one księgować wątpliwe należności, aby uniknąć zarzutu, że odnośne odpisy stanowią cichą rezerwę, Izba po przeprowadzeniu odpowiednich dochodzeń zwróciła się do Ministerstwa Skarbu ze szczegółowym memorjałem. M. in. Izba prosiła Ministerstwo o zmianę stosowanej dotychczas w praktyce wykładni w kierunku zbieżnym z orzecznictwem N. T. A., dzięki czemu dopuszczalne byłoby księgowanie wątpliwych należności przez wprowadzenie odpowiednika wyrównawczego w postaci sum przechodnich lub innych rachunków w pasywach. Równocześnie Izba sprecyzowała uwagi, jak w interesie przejrzystości księgowań należałoby rachunek wątpliwych dłużników przeprowadzić w aktywach i pasywach bilansu, co w następstwie w miarę faktycznego rozliczania się z dłużnikami zezwoliłoby na ustalenie definitywnej wysokości strat, wyłączonych z podstaw opodatkowania.

Ministerstwo Skarbu decyzją z dnia 6 sierpnia b. r. przychyliło się do punktu widzenia Izby i uznało, iż o ile idzie o osoby prawne (art. 21 ustawy) potrącalne są z podstaw opodatkowania również i konkretnie oznaczone należności nieściągalne wzgl. wątpliwe zrównoważone przez utworzenie w pasywach specjalnego rachunku wątpliwych wzgl. nieściągalnych wierzytelności. Warunkiem jest jednak, aby płatnik dowiódł wzgl. w dostatecznie wiarogodny sposób uprawdopodobnił nieściągalność odnośnych należności.

C. Podatek majątkowy.

W łączności z wiadomością, że czynniki rządowe decydują się na ustawodawcze zlikwidowanie podatku majątkowego przy równoczesnem wprowadzeniu stałego i umiarkowanego podatku majątkowego, opartego na nowo-skonstruowanych zasadach wymiarowych, Izba zainteresowała się powyższą sprawą, w okresie sprawozdawczym jednak nie mogła jeszcze zaopinjować odnośnych projektów, gdyż nie zostały one definitywnie opracowane. Przeprowadzone przez Izbę wstępne dochodzenia zezwoliły na ustalenie opinji, iż wprowadzenie stałego podatku majątkowego byłoby u nas wogóle, w dobie zaś obecnego kryzysu w szczególności aktem wysoce niepożądanym. Poza tem w okresie sprawozdawczym Izba zwracała się do Łódzkiej Izby

Skarbowej z przedstawieniami, wskazującemi na potrzebę daleko idącej oględności w dziedzinie egzekwowania zaległości z tytułu podatku majątkowego. Izba Skarbowa przyrzekła w wypadku konkretnych zażaleń płatników wydać odpowiednie zarządzenia.

D. Podatki i opłaty komunalne.

Pod adresem Izby skierowany został postulat podjęcia starań o redukcję państwowego podatku od miejskich placów niezabudowanych, w aktualnych bowiem stosunkach gospodarczych podatek ten wprowadzony dla zasilenia funduszów miejskich stanowi obciążenie, kolidujące z wymogami słuszności gospodarczej. Izba nie uważając za możliwe uchylenie omawianego podatku, który pomyślany był zresztą jako instytucja przejściowa aż do czasu wprowadzenia specjalnego podatku od przyrostu majątku, starała się jednak stwierdzić, czy nie udałoby się uzyskać odciążenia dzięki rewizji ewent. niewłaściwie stosowanych metod wymiaru. Przeprowadzone w tej mierze dochodzenia nie dostarczyły jednak dostatecznie konkretnego substratu dla dalszych wystąpień.

Izba kontynuowała zabiegi w sprawie należytego unormowania poboru miejskiego podatku od zbytku, przypadającego za lata ubiegłe od samochodów, służących dla obsługi przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych. Przy załatwianiu reklamacyj Magistrat m. Łodzi częściowo uwzględnił wysunięte w tej mierze dezyderaty.

Natomiast negatywne stanowisko Magistrat zajął w sprawie uprzednio przedstawionego mu wniosku, dotyczącego uproszczenia i zliberalizowania procedury, warunkującej zwalnianie od podatku ładunkowego przesyłek kolejowych, zawierających drzewo dla celów budowlanych.

Wobec podniesionych zastrzeżeń, iż komunalny podatek od zbytku mieszkaniowego ze względu na jego niesłuszne zasady konstrukcyjne winien być całkowicie uchylony, Izba po zbadaniu sprawy uznała, że z uwagi na obecną sytuację budżetową miasta podjęcie zabiegów o zupełne skasowanie tegoż podatku nie dałoby wyników i z tej też przyczyny nie nadała sprawie dalszego biegu.

Przychylając się do przedstawień przedsiębiorstw przemysłu hotelowego, iż 25%-owy dodatek komunalny, obciążający hotele przerasta ich zdolność płatniczą i tamuje ruch obcych, ułatwiając z drugiej strony sytuację podatkowo nieuchwytnych zajazdów prywat-

nych, Izba wystąpiła z odpowiednim wnioskiem do Magistratu m. Łodzi, który w związku z tem zróżniczkował stawkę zaznaczonego podatku do następujących norm: przy pobycie od 1—7 dni — 25%, przy pobycie od 1—15 dni — 15%, powyżej zaś 15 dni — 10%.

Z inicjatywy Izby sprawa reorganizacji finansów komunalnych uwzględniona została w ramach programu doraźnych środków zaradczych, przyczem o szczegółach informuje odpowiedni ustęp, dotyczący zebrania plenarnego z dnia 15 grudnia 1932 r. Poza tem na skutek wniosku Izby do szczegółowego rozpatrzenia tegoż zagadnienia przystąpić ma w miarę rozwoju dalszych swoich prac Komisja dla spraw samorządu terytorjalnego, wyłoniona przez samorząd gospodarczy 3 typów.

Stowarzyszenie Właścicieli Samochodów Zarobkowych m. Łodzi i Woj. Łódzkiego w roku sprawozdawczym zwróciło się ponownie do Izby o interwencję w sprawie opłat pobieranych przez Magistrat m. Łodzi jako władzę przemysłową I instancji z tytułu przyjmowania zgłoszeń nowo-uruchomionych przedsiębiorstw dorożkarstwa samochodowego. Izba zajęła stanowisko, iż Magistrat posiada podstawy prawne dla pobierania odnośnej opłaty, wobec czego sprawę ewent. jej obniżenia możnaby ująć tylko w płaszczyźnie względów ogólno-gospodarczych. Po zbadaniu sprawy Izba uznała jednak, iż kwestja obniżki zaznaczonych opłat jest częściowo nieaktualna, gdyż z powodu kryzysu ilość nowo-uruchomionych przedsiębiorstw danej branży stała się tak znikoma, iż brak gospodarczo uzasadnionej podstawy dla podjęcia kroków interwencyjnych.

Z końcem roku sprawozdawczego Izba z uwagi na zgłoszone jej zastrzeżenia przystąpiła do zebrania materjałów w sprawie ujemnych konsekwencyj, jakie pociąga za sobą nadmierna wysokość dodatków komunalnych do patentów akcyzowych. Z ewentualnemi wnioskami Izba wystąpi w r. 1933.

E. Komisje i rzeczoznawcy.

W związku z częściowem odnowieniem składu Komisyj szacunkowych dla spraw podatku przemysłowego, przeprowadzonem w końcu r. 1931, niektóre organizacje gospodarcze zwróciły się do Izby z przedstawieniem, iż przy rozdziale mandatów propozycje ich nie zostały dostatecznie uwzględnione, wobec czego prosiły o podjęcie kroków w sprawie ewent. korektury dokonanych nominacyj. Za-

interesowanym organizacjom wskazano, iż pożądane ich zdaniem przesunięcia w składzie organizacyjnym Komisyj co najwyżej dałyby się przeprowadzić na zasadzie, iż inne stowarzyszenia dobrowolnie wycofałyby swoich reprezentantów, dzięki czemu opróżnione w ten sposób miejsca możnaby ewent. obsadzić kandydatami wysuwanymi przez ubiegające się o to organizacje.

W związku z wspomnianą częściową reorganizacją Komisyj szacunkowych dla spraw podatku przemysłowego Izba uznała za celowe wyświetlić, jakie kwestje wątpliwe wzgl. sporne przejawiają się w dalszym ciągu w zakresie toku postępowania tychże Komisyj, w szczególności zaś w przedmiocie charakteru, praw i obowiązków przywiązanych do funkcyj członka Komisji. Zebrane tą drogą materjały zostały m. in. omówione na specjalnie zwołanem zebraniu członków Komisyj szacunkowych, odbytem przy współudziale przewodniczącego Podatkowej Komisji Izby.

Licząc się z okolicznością, że w r. 1930 przesłany Urzędom Skarbowym wykaz rzeczoznawców dla spraw podatku przemysłowego z powodu likwidacji szeregu przedsiębiorstw stracił częściowo swą aktualność, Izba uznała za konieczne ustalić nowy wykaz rzeczoznawców, odpowiadających zmienionym stosunkom.

Z początkiem roku Izba złożyła odnośny wykaz rzeczoznawców Urzędom Skarbowym w Łodzi, poczem uznała zkolei za nieodzowne podobną listę opracować dla użytku prowincjonalnych Urzędów Skarbowych. W tym celu Izba odwołała się do prowincjonalnych organizacyj gospodarczych, prosząc równocześnie o zainteresowanie się sprawą także i terytorjalnie właściwych radców izbowych. Mimo kilkakrotnie ponawianych zabiegów skompletowanie odnośnych list natrafiało na znaczne trudności, które z jednej strony wbrew intencjom Izby opóźniły tok załatwienia sprawy, z drugiej zaś w odniesieniu do poszczególnych okręgów wymiarowych wogóle uniemożliwiły zgłoszenie kandydatur. Dla okręgów, dla których Izbie w wyniku owych zabiegów udało się zebrać odpowiednie propozycje, zaznaczona lista została opracowana i zakomunikowana właściwym Urzędom Skarbowym. Poza tem na żądanie władz skarbowych Izba w okresie sprawozdawczym desygnowała dalszą ilość rzeczoznawców dla poszczególnych branż, nieobjętych uprzednio złożonemi wykazami.

Wobec kończącego się z upływem roku terminu kadencji Komisyj dla spraw podatku dochodowego Izba mimo braku formal-

nych uprawnień wyborczych (art. 34 ustawy) uznała za nieodzowne podjąć z jednej strony odpowiednie starania, by czynniki komunalne przy wyborze kandydatów w daleko idącej mierze liczyły się z potrzebą doboru jednostek, dających rękojmię należytych kwalifikacyj fachowych i moralnych, poza tem zaś wdrożyła kroki, by również i Łódzka Izba Skarbowa przy ostatecznem decydowaniu o wnioskach naczelników Urzędów Skarbowych w należytej mierze uwzględniła propozycje sfer gospodarczych. Akcja podjęta na terenie samorządu komunalnego m. Łodzi wbrew początkowym zapowiedziom i oczekiwaniom nie wydała zadawalających wyników.

Listę kandydatów na członków Komisji odwoławczej dla Łodzi i powiatów Izba przedstawiła poza tem Urzędowi Wojewódzkiemu na jego żądanie, całokształt zaś propozycyj, dotyczących Komisyj szacunkowych, zgłosiła Izbie Skarbowej, która w daleko idącej mierze uwzględniła je przy nominacji nowych członków. Listę wspomnianych kandydatów Izba ustaliła na podstawie prac specjalnej Podkomisji, wyłonionej z łona Komisji Podatkowej.

Wobec likwidacji odrębnego Urzędu Skarbowego w Słupcy Izba zaproponowała listę kandydatów na członków Komisji dla spraw podatku przemysłowego przy Urzędzie w Koninie, którego właściwości podlegać ma odtąd również i dotychczasowy okręg wymiarowy w Słupcy.

Czyniąc zadość wezwaniu Izby Skarbowej, Izba przedstawiła dodatkową listę rzeczoznawców dla spraw związanych z wymiarem podatku dochodowego osobom prawnym.

F. Sprawy ogólne.

Sposób zarachowania wpłat. W wyniku kroków podjętych przez Izbę łódzką Izba Skarbowa wydała podległym sobie Urzędom Skarbowym instrukcję przypominającą, iż przy przyjmowaniu wpłat należy wyraźnie wyszczególniać, w jakiej mierze przeznaczone są one na wyrównanie zaległości z jednej, a należności bieżących z drugiej strony, poszczególne bowiem Urzędy stosować poczęły zasadę sumarycznego kwitowania odnośnych wpłat.

Księgi handlowe. Wobec znaczenia, jakie wymogowi prawidłowych ksiąg handlowych nadała nowela do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, Izba zwróciła się z odpowiednim apelem do organizacyj gospodarczych, prosząc je o rozwinięcie usilnej akcji

w kierunku popularyzacji prawidłowej księgowości jako czynnika, warunkującego możliwość korzystania ze zniżkowych stawek podatkowych.

Umowa o zapobieganiu podwójnemu opodatkowaniu. W związku z krokami wstępnemi, jakie Ministerstwo wdrożyło celem ewent. zawarcia z Austrją umowy o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu, Izba po przeprowadzeniu odpowiedniej ankiety przedstawiła wnioski i dezyderaty, które mogła ustalić w kilkudniowym terminie, wyznaczonym jej celem zajęcia stanowiska. W zasadzie Izba dała wyraz opinji, iż jako prototyp należałoby z odpowiedniemi modyfikacjami przyjąć analogiczną umowę z Czechosłowacją.

G. Zwyczaje handlowe i ustalenia faktyczne, posiadające znaczenie dla określenia obowiązku podatkowego.

Nowela do ustawy o państwowym podatku przemysłowym przewidziała, iż w wypadkach wątpliwych, czy dany artykuł należy zaliczyć do półfabrykatów względnie towarów gotowych jako też czy poszczególne czynności zakwalifikować wypada jako operacje pomocnicze, mieszczące się w granicach działalności handlowej, władze skarbowe winny zasięgnąć w tej mierze opinji Izb Przemysłowo-Handlowych. Ponieważ rozporządzenie wykonawcze zmodyfikowało pod tym względem przepisy noweli, Izba przedstawiła Związkowi Izb nastręczające się w tej dziedzinie zastrzeżenia, przyczem zajęła stanowisko, iż miarodajny może być w pierwszym rzędzie zwyczaj, obowiązujący w danym okręgu, wskutek czego odstąpić należy od sztucznego uzgadniania i konstruowania zwyczajów w płaszczyźnie ogólno-krajowej.

Z końcem roku sprawozdawczego Izba podjęła badania celem sprecyzowania, co rozumieć należy pod pojęciem „większej partji“ towaru, miarodajnej dla ustalenia znamion hurtu w rozumieniu I kategorji świadectw przemysłowych w dziedzinie handlu manufakturą, przędzą i węglem. Opinja Izby w odnośnej sprawie nie została jeszcze skonkretyzowana w okresie sprawozdawczym.

8. Sprawy kredytowo-finansowe.

Przewrót walutowy w szeregu państw w parze ze znacznemi stratami kursowemi z tytułu spadku notowań wartości papierów

wartościowych skłonił Związek Izb do opracowania z początkiem roku sprawozdawczego projektu ustawy o wyjątkowych zasadach bilansowania, dotyczących właściwego sposobu uwidoczniania pozornych strat lub też zysków, powstałych na tle odnośnych przesunięć walutowych i kursowych. Izba wniosła do projektu poszczególne poprawki, które Związek Izb zaakceptował. Poza tem Izba przedstawiła szczegółowe uwagi w sprawie treści rozporządzenia wykonawczego do tejże ustawy, przyczem m. in. zaprojektowała, by wyjątkowe przepisy w przedmiocie oceniania papierów wartościowych dotyczyły tylko instytucyj bankowych i ubezpieczeniowych, przemysł i handel bowiem aktywa swe w ograniczonej tylko mierze opiera na portfelu papierów wartościowych. Instytucje, które pozyskają prawo wstawiania do bilansów specjalnych kursów papierów wartościowych, winny ujawnić w bilansie różnicę, powstałą przez zastosowanie tego wyjątkowego sposobu oceny, gdyż pożądane to jest w interesie prawdy bilansowej i instruktywnego charakteru zamknięć rachunkowych.

O ile idzie o żywotną dla okręgu sprawę bilansowania niezrealizowanych zysków walutowych, Izba zaproponowała przeprowadzenie ich przez specjalny rachunek przejściowy, dzięki czemu aż do faktycznej likwidacji odnośnych zobowiązań walutowych ujawniające się na ich rachunku zyski nie byłyby włączone do podstaw podatku dochodowego. Postulaty samorządu gospodarczego, m. in. zaś wnioski Izby łódzkiej znalazły uwzględnienie przy prawodawczej realizacji danego zagadnienia.

W kilka miesięcy później Izba osobno zaopinjowała projekt rozporządzenia wykonawczego w sprawie bilansowania niezrealizowanych różnic kursowych, przyczem podniosła potrzebę wyraźnego ustalenia, w jakiej mierze z postanowień rozporządzenia korzystać mogą płatnicy, którzy sporządzili już bilans za ostatni rok operacyjny, ponadto zaś ze względu na obowiązujący termin ustawowy złożyli zeznania dla celów podatku dochodowego.

Izba zaopinjowała projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o rejestrze drzewnym, przyczem zgłosiła do niego szereg poprawek, podyktowanych względami gospodarczemi i prawnemi.

W pierwszych miesiącach roku Izba intensywnie kontynuowała zabiegi, mające na celu złagodzenie trudności, na jakie natrafiały przedsiębiorstwa okręgu w windykacji swoich należności w państwach, stosujących system restrykcyj dewizowych, poza tem zgodnie

z zawiadomieniem Państwowego Instytutu Eksportowego Izba wezwała zainteresowane firmy okręgu do rejestracji pretensyj posiadanych w stosunku do kontrahentów Grecji.

W łączności z planowanem podjęciem pertraktacyj z Węgrami w sprawie zawarcia umowy rozliczeniowej, regulującej wzajemny obrót dewizowy, Izba przeprowadziła odpowiednią ankietę, przyczem wyniki jej ujawniły, iż podobna umowa nie byłaby pożądana.

Z uwagi na szkodliwe następstwa, jakie dla kredytu otwartego i wekslowego mogłoby posiadać wprowadzenie ogólnej instytucji zastawu rejestrowego, Izba negatywnie ustosunkowała się do koncepcji ponownego zaktualizowania tej sprawy na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Natomiast o ile idzie o zachowanie przez sprzedawcę prawa własności aż do czasu uiszczenia ceny kupna, Izba nie wypowiadając się przeciwko specjalnej ustawie w tej mierze w opinji przesłanej Związkowi Izb podniosła, że kwestja ta tematologicznie nadaje się raczej do uwzględnienia w ramach przyszłego jednolitego kodeksu cywilnego. Przy tej sposobności Izba przypomniała równocześnie sprawę wprowadzenia w życie ustawy o handlu ratalnym stosownie do tez, które zgłosiła w r. 1930.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu kierując się założeniem, iż wprowadzenie specjalnych przepisów o zastrzeżeniu prawa własności mogłoby okazać się inowacją, zwiększającą bezpieczeństwo obrotu i ułatwiającą ożywienie operacyj towarowych na zasadach kredytowych, w drugiej połowie roku opracowało projekt ustawy, który przewidywał m. in. iż listę artykułów, przy których sprzedaży dopuszczalne byłoby zastrzeganie prawa własności, ustalonoby w drodze specjalnego rozporządzenia wykonawczego. Izba zapoznawszy się z treścią projektu zajęła stanowisko, iż ujawnia on szereg niedociągnięć konstrukcyjnych, które mogłyby podważyć przydatność projektowanej inowacji, ponadto zaś uznała, iż zasady projektu domagałyby się należytego pogodzenia z przepisami przyszłego jednolitego kodeksu cywilnego. Z drugiej strony Izba stwierdziła, iż niepożądane byłoby normowanie tak istotnej kwestji, jakie artykuły mogą być przedmiotem sprzedaży z zastrzeżeniem prawa własności — w drodze rozporządzeń wykonawczych.

Związek Izb po rozpatrzeniu sprawy w łonie specjalnie wyłonionej Komisji prawnej również uznał, iż projekt domaga się zasadniczej rekonstrukcji, przyczem podjął się go ewent. opracować w własnym zakresie. Ministerstwo uznając słuszność zgłoszonych

uwag wycofało swój projekt i wezwało Związek Izb do ewent. opracowania samodzielnego projektu. Z uwagi jednak na zastrzeżenia, iż odrębne przepisy prawne w omawianej materji nie są u nas bezwzględnie konieczne i że sprawa ściśle łączy się z kwestją przyszłego jednolitego kodeksu cywilnego, przypuszczalnie samorząd gospodarczy odstąpi od koncepcji opracowania własnego projektu.

W łączności z faktem, iż załamanie się szeregu banków amerykańskich wniosło do obrotów z rynkiem pieniężnym Stanów Zjednoczonych czynnik niepewności, ujemnie odbijający się na technice i bezpieczeństwie tranzakcyj przekazowo-pieniężnych, Izba zbadała sprawę ewent. zmiany ogólnych warunków odnośnych operacyj. Przeprowadzone przez Izbę dochodzenia ankietowe nie dały jednak podstaw dla podjęcia konkretnej akcji.

W związku z pracami, dotyczącemi sprawozdania rocznego za r. 1932, Izba ustaliła najistotniejsze zjawiska, wyświetlające dynamikę zmian na łódzkim rynku pieniężnym w ub. roku.

Z początkiem II-go półrocza wypadło Izbie ustosunkować się do 4 podstawowych projektów dekretowych, mających na celu gruntowne oddłużenie i uzdrowienie sytuacji finansowej rolnictwa. Zaznaczone projekty, które normowały sprawę segregacji wierzytelności hipotecznych, zmieniały obowiązujące rozporządzenie o lichwie pieniężnej, wprowadzały instytucję zapobiegania trudnościom płatniczym w rolnictwie jako też przewidywały powołanie do życia Urzędów Rozjemczych dla spraw kredytowych małej własności rolnej, były przedmiotem obrad specjalnie w tym celu zwołanego Zjazdu Izb, który nie negując w niczem potrzeby kapitalnych posunięć sanacyjnych w stosunku do rolnictwa uznał jednak, iż zasady odnośnych projektów w zbyt daleko idącej mierze kolidują z wymogami bezpieczeństwa obrotu, wobec czego zajął w stosunku do nich negatywne stanowisko. Odnośna opinja samorządu gospodarczego nie zapobiegła jednak nadaniu projektom mocy obowiązującej.

Wobec skierowanych pod adresem Izby przedstawień, iż sposób kwalifikowania weksli składanych władzom wojskowym jako wadjum względnie kaucja przy przetargach celem zabezpieczenia umów, dotyczących dostawy, jest zbyt uciążliwy, Izba zajęła się zbadaniem odnośnych zastrzeżeń, w wyniku jednak przeprowadzonych dochodzeń nie stwierdziła podstawy dla podjęcia akcji interwencyjnej.

W drugiem półroczu specjalną uwagę Izba poświęciła całokształ-

towi zagadnień związanych z utrudnieniami, na jakie system reglamentacji dewizowej szeregu państw zagranicznych naraził eksport okręgu. Wobec niemożliwości kontynuowania wywozu do Jugosławji na zasadach normalnego rozliczenia z odbiorcami Izba podjęła starania w kierunku zastosowania systemu rozliczeń clearingowych.

W związku z komplikacjami, na jakie natrafiała sprawa windykacji pretensyj unieruchomionych w Danji z powodu zastosowanych przez nią przepisów dewizowych, Izba skomunikowała się z Poselstwem R. P. w Kopenhadze oraz Państwowym Instytutem Eksportowym, prosząc o użyczenie odpowiedniego poparcia firmom okręgu, zabiegającym o odzyskanie należności. W związku z temi zabiegami oraz w wyniku złagodzenia przepisów dewizowych w Danji, starania te doprowadziły stopniowo do pomyślnych wyników.

Szczegółową uwagę Izba poświęciła zagadnieniu upłynnienia pretensyj zamrożonych na Węgrzech. Kontynuując akcję, o której była już mowa wyżej, Izba zwróciła się z odpowiedniemi przedstawieniami do Ministerstwa Przemysłu i Handlu prosząc o użycie całego wpływu, by sprawa windykacji uwięzionych należności przy pomocy odpowiedniej akcji interwencyjnej mogła doczekać się pomyślnej realizacji. Zabiegi te z uwagi na sytuację walutowo-finansową Węgier nie wydały jednak dostatecznie zadawalającego rezultatu. Równocześnie Izba intensywnie interesowała się sprawą układu kompensacyjnego z Węgrami oraz jego stroną techniczno-dewizową, przyczem kilkakrotnie występowała w tej materji z odpowiednią inicjatywą, mającą na celu wydatniejsze uwzględnienie interesów tut. okręgu, a to dzięki włączeniu na listę artykułów zamiennych również i towarów włókienniczych.

W miarę komplikującej się sytuacji dewizowej na terenie Rumunji w sposób paraliżujący, a nawet wręcz uniemożliwiający wywóz okręgu, Izba uznała za nieodzowne wdrożyć odpowiednie kroki, zmierzające w miarę możliwości do złagodzenia odnośnej praktyki dewizowej w stosunku do eksportu okręgu, a co najmniej zapewnienia, iż w dziedzinie przydziału dewiz eksport polski nie spotka się z gorszem traktowaniem, niż wywóz innych państw. Odnośne zabiegi wydały częściowy rezultat, z uwagi jednak na system dewizowy Rumunji siłą rzeczy obracały się one w zwężonych granicach.

Analogiczne kroki Izba poczyniła w kontakcie z naszemi placówkami zagranicznemi na terenie Austrji, ponieważ jednak w rzeczywistości system reglamentacji dewizowej w tem państwie stopniowo

uległ zupełnemu rozluźnieniu względnie złagodzeniu, sprawa odzyskania zamrożonych zaległości jako też rozwikłania operacyj bieżących przestała nastręczać notowane uprzednio trudności.

W łączności z wysuniętą w łonie Związku Izb koncepcją przedstawienia czynnikom rządowym sumarycznego zestawienia, informującego szczegółowo o saldach firm krajowych, wynikających z operacyj eksportowych a unieruchomionych w poszczególnych państwach, stosujących ograniczenia dewizowe, Izba przeprowadziła szczegółowe dochodzenia ankietowe, poczem wyniki ich — ilustrujące stan rzeczy w odniesieniu do 11 państw — przedstawiła Związkowi Izb jako też Ministerstwu Przemysłu i Handlu oraz Państwowemu Instytutowi Eksportowemu. Równocześnie w sprawie możliwości odzyskania odnośnych wierzytelności Izba zwróciła się do właściwych przedstawicielstw zagranicznych R. P.

Wobec relacyj przedsiębiorstw, trudniących się komisową sprzedażą wyrobów Monopolu Spirytusowego, iż urzędy akcyz i monopoli schematycznie domagają się dodatkowego zabezpieczenia udzielanych kredytów w uciążliwej postaci gwarancji hipotecznej, Izba podjęła odpowiednie kroki interwencyjne zarówno na terenie Łódzkiej Izby Skarbowej, jak i Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego, które przyczyniły się do zadawalającego unormowania sprawy.

Wobec niepewności, czy Urzędy Pocztowe powołane są do protestowania weksli w walucie złotowej, wystawionych w Gdańsku, Izba zwróciła się do Ministerstwa Poczt i Telegrafów z przedstawieniem, by tekst pouczenia, figurującego na wykazach zleceniowych, uległ odpowiedniej zmianie, powołując się bowiem na nieobowiązujące już rozporządzenie budzi on mylne mniemanie, że Urzędy są uprawnione do dokonywania owego protestu, jakkolwiek rozporządzenie z dnia 7 marca 1931 r. odebrało im to prawo (Dz. U. R. P. Nr. 29). Ministerstwo Poczt i Telegrafów oznajmiło, iż odnośne pouczenie ulegnie zmianie z okazji wydania nowego nakładu wykazów zleceniowych.

W ostatnim kwartale roku sprawozdawczego rozpatrywana była kwestja, czy nie należałoby wystąpić z projektem wprowadzenia w życie wyjątkowych przepisów bilansowych w przedmiocie sposobu szacowania remanentów towarowych. Za ewent. wprowadzeniem odnośnych przepisów przemawiałby fakt, iż w łączności z procesem stałego spadku cen znaczna ilość przedsiębiorstw mogłaby znaleźć

się pod bilansem zniewalającym do likwidacji firmy, gdyby uwzględnić musiała w bilansie rocznym nie ceny z okresu nabycia surowca czy wyprodukowania półfabrykatu względnie gotowego towaru, lecz ceny obiegowe z dnia bilansowego. Grożącym z tego tytułu konsekwencjom zapobiec mogłoby ewent. wprowadzenie specjalnego przepisu, zezwalającego zainteresowanym przedsiębiorstwom na książkowe rozłożenie strat powstałych z powodu obniżenia się wartości remanentów na okres 3-letni.

Po szczegółowem rozpatrzeniu tej sprawy w drodze ankiety Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi uznała, iż podobne przepisy nie byłyby celowe, gdyż kolidowałyby z zasadą prawdy bilansowej, poza tem zaś z uwagi na niezakończony proces spadku cen nie można przesądzać, czy stan majątkowy przedsiębiorstw w następnych latach, w których różnice mają być odpisane, wogóle zezwoliłby na podobne odpisy.

Związek Izb poruszone zagadnienie rozpatrzył w łonie międzyizbowej Komisji prawniczej, przyczem również ustosunkował się negatywnie do powyższej propozycji uważając, iż bilanse nie mogą służyć dla zatajenia rzeczywistego stanu rzeczy, fikcyjne bowiem obniżanie strat nie ustrzeże przed trudnościami, a nawet koniecznością likwidacji przedsiębiorstw, które utraciły równowagę finansową.

W ostatnim kwartale roku ub. w związku z pracami, podjętemi w sprawie programu zarządzeń doraźnych, Izba szczegółową uwagę poświęciła całokształtowi zagadnień finansowo-kredytowych, których unormowanie winno być podniesione w ramach owego programu. Uważając, że w interesie ułatwienia procesów kapitalizacyjnych i upłynnienia rynku pieniężnego nieodzowne jest zwiększenie bezpieczeństwa obrotu, wzmocnienie ochrony praw wierzycieli jako też usprawnienie gospodarki ciał publicznych, których niewypłacalność zaostrza atmosferę nieufności i przyczynia się do usztywnienia rynku finansowego, Izba po szczegółowem rozpatrzeniu całokształtu nastręczających się w tej mierze zagadnień, ustaliła szereg programowych tez, które podane są jako uchwały Zebrania Plenarnego, odbytego dnia 15 grudnia 1932 r.

Poza tem, nadmienić należy, iż w okresie sprawozdawczym Izba na żądanie Min. Skarbu zaopinjowała kilka podań o koncesje na prowadzenie kantorów wymiany, ustaliła wartość szacunkową akcyj niektórych przedsiębiorstw w trybie wskazanym w art. 8 prawa

o opłatach stemplowych, bieżąco rejestrowała dane, dotyczące sytuacji finansowej okręgu, kraju, oraz zagranicy oraz na żądanie jednej z Izb ustaliła, iż w okręgu tut. nieznany jest zwyczaj, by z tytułu wystawiania weksli grzecznościowych w handlu tekstylnym pobierana była prowizja, podobna praktyka byłaby bowiem sprzeczna z zasadami etyki kupieckiej.

9. Sprawy prawno-administracyjne.

Działalność Izby w sprawach prawno-administracyjnych w okresie sprawozdawczym ilustrują przedstawione poniżej opinje w przedmiocie projektów ustaw i rozporządzeń.

Projekt rozporządzenia o zasadniczych postanowieniach umów o naukę w przemyśle fabrycznym. Izba wypowiedziała się przeciw projektowi podnosząc, iż postanowienia jego nie odpowiadają ściśle intencjom ustawodawcy wyrażonym w ust. 8, art. 116 ustawy o prawie przemysłowem. Projekt zmienia bowiem w całości lub części niektóre postanowienia Dz. VI prawa przemysłowego, a ponadto wykracza do pewnego stopnia poza ramy upoważnienia udzielonego odnośnym ministrom do wydania rozporządzenia, wskutek czego brak podstawy prawnej do projektowanego ograniczenia swobód kontraktowych stron w zakresie zasadniczych postanowień umów o naukę. Wreszcie Izba zwróciła uwagę, że projekt bez uzasadnionej potrzeby gospodarczej objąć ma wszystkie gałęzie przemysłu podczas, gdy postanowienia art. 116 ustawy przem. uprawniają właściwych ministrów tylko do ustalenia zasadniczych postanowień umów o naukę wyłącznie w odniesieniu do poszczególnych jego gałęzi.

Ponieważ rozporządzenie powyższe nie ukazało się, należy przypuszczać, iż odnośne czynniki zaniechały zamiaru jego realizacji.

Projekt ustawy o obowiązku pracodawcy przyjmowania robotników za pośrednictwem urzędu pośrednictwa pracy. Izba zajęła w tej sprawie stanowisko negatywne podając, iż system przymusowego pośrednictwa i reglamentacji pracy nietylko nie zmniejszy bezrobocia, lecz przeciwnie przynieść może szkodę życiu gospodarczemu, gdyż krępowanie pracodawców w doborze robotników wywołałoby szereg niepożądanych następstw, zakłócających tok produkcji. Ponadto Izba dała wyraz opinji, że projektowana ustawa wbrew jej intencjom nie zapobiegnie napływowi bezrobotnej ludności wiejskiej do ośrodków przemysło-

wych, gdyż postanowienia jej usuwają właśnie wszelkie trudności, na jakie dotychczas ludność wiejska natrafiała, szukając pracy w nieznanym jej terenie miejskim.

Projekt powyższy nie został przedłożony ciałom ustawodawczym do uchwalenia.

P r o j e k t y r o z p o r z ą d z e ń w s p r a w i e u s t a l e n i a s t o s u n k u p r o c e n t o w e g o m ł o d o c i a n y c h r o b o t n i k ó w d o o g ó ł u z a t r u d n i o n y c h r o b o t n i k ó w d o r o s ł y c h: a) w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym, b) w przemyśle poligraficznym, c) w hutach szklanych, d) w hutnictwie metalowem i przy mechanicznym przerobie metali. Izba w opinji swej podniosła, iż ingerencja w wewnętrzną organizację przemysłu jest objawem niepożądanym, gdyż narzuca konieczność stosowania odstępstw od przyjętego systemu pracy ze szkodą dla jej ciągłości i wydajności. O ile ingerencja owa usprawiedliwiona jest wyjątkowemi okolicznościami natury publicznej, zakres i forma jej winny być dostosowane do wymogów i warunków pracy odnośnych działów przemysłu, gdyż zapobiec wypada trudnościom, jakie wynikałyby z zbyt rygorystycznych ograniczeń. Wnosząc do wspomnianego wyżej projektu szereg poprawek, uzasadnionych potrzebami odnośnych przemysłów, a idących w kierunku podniesienia stosunku procentowego młodocianych do dorosłych robotników, Izba wypowiedziała się przeciw postanowieniom projektu w zbyt krępujący sposób regulujących stosunek procentowy uczniów przemysłowych.

Z projektów powyższych zostały jednak narazie zrealizowane dwa rozporządzenia, a mianowicie: normujące kwestję stosunku procentowego młodocianych robotników: a) w przemyśle poligraficznym i b) w przemyśle hutniczo-szklanym, przyczem tylko w tem ostatniem rozporządzeniu uwzględniono w pewnej części postulaty czynników gospodarczych.

P r o j e k t u s t a w y o u b e z p i e c z e n i u s p o ł e c z n e m o r a z p r o j e k t y z m i a n d o u s t a w y o u r l o p a c h p r a c o w n i k ó w z a t r u d n i o n y c h w p r z e m y ś l e i h a n d l u i u s t a w y o c z a s i e p r a c y w p r z e m y ś l e i h a n d l u. Projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem ma na celu przeprowadzenie scalenia i ujednostajnienia dotychczasowych różnorodnych przepisów ustawodawstwa socjalnego, jako też usunięcie przejawiających się w tej dziedzinie niedomagań tak pod względem kodyfikacyjnym jak i organizacyjnym i finansowym. W odniesieniu do b. zaboru rosyjskiego

i austrjackiego wprowadza projekt nowe obciążenie socjalne w postaci ubezpieczeń robotników fizycznych na starość. Jedną z charakterystycznych cech omawianego projektu jest także odmienne traktowanie rolnictwa pod względem świadczeń jak i wynikających z tego tytułu obciążeń. W ścisłym związku z projektem ustawy o ubezpieczeniu społecznem pozostają wyżej wymienione dwa następne projekty zmian ustaw, dotyczących urlopów i godzin pracy w przemyśle i handlu, których postanowienia z uwagi na nowe obciążenia socjalne, zaprojektowane w projekcie o ubezpieczeniu społecznem przewidują zmiany na korzyść życia gospodarczego, a mianowicie przedłużają tygodniowy czas pracy do 48 godzin, dla przemysłu sezonowego do 10 godzin dziennie, zmniejszają dopłaty za godziny nadliczbowe do połowy obowiązujących dzisiaj stawek (z 50% i 100% na 25% i 50%) oraz skracają okres urlopów robotniczych, wprowadzając zamiast 8 wzgl. 15 dni urlopu — 4 wzgl. 8 dni. Ponadto projekt ustawy o urlopach przewiduje możliwość przejściowego uchylenia obowiązku udzielania urlopów. Izba po rozpatrzeniu tych projektów, przyjmując pod uwagę, że reforma ustaw o urlopach i czasie pracy zapewnia w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy korzyści życiu gospodarczemu, oświadczyła się za obydwoma projektami, sprzeciwiła się natomiast postanowieniom przewidującym ich traktowanie na zasadzie iunctim z projektem ustawy o ubezpieczeniu społecznem. O ile idzie o projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem, Izba, uznając, iż scalenie instytucyj ubezpieczeniowych pod względem organizacyjnym odciąży w pewnej mierze życie gospodarcze, oświadczyła się za zasadą scalenia, wypowiedziała się natomiast przeciw projektowi nowych obciążeń socjalnych, wyrażając pogląd, że wprowadzenie nowego ubezpieczenia podwyższyłoby ponoszone już w tej dziedzinie ciężary, co w obecnym okresie byłoby czynnikiem pogłębiającym kryzys. Wreszcie Izba wyraziła opinję, że częściowej reformy ustaw o czasie pracy i urlopach nie można poczytać za dostateczną rekompensatę nowo-projektowanych ciężarów, przewidzianych w ustawie o ubezpieczeniu społecznem, przeciwnie liczyć się należy z faktem, iż następstwem tych nowych obciążeń będzie tylko dalszy wzrost zaległych składek, których nieściągalność bezpośrednio podważyć może system ubezpieczeń społecznych. Dlatego projektowana reforma ubezpieczeń społecznych pod względem obciążeń, a w szczególności nowego ubezpieczenia na rzecz robotników w postaci ubezpieczenia na starość winna być zdaniem

Izby odroczona do czasu ogólnej poprawy sytuacji życia gospodarczego. Wspomniane wyżej projekty ustaw były przedmiotem narad w łonie Związku Izb, co pozwoliło na przedłożenie czynnikom rządowym uzgodnionej opinji.

Ponadto zaznaczyć wypada, iż Związek Izb poruczył Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi opracowanie opinji w przedmiocie projektu ustawy w sprawie zmian w ustawie z dnia 16 maja 1922 r. (Dz. U. Nr. 40) o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu.

Izba wywiązując się z powierzonego sobie zadania opracowała memorjał, poruszając w nim całokształt spraw związanych z zaznaczonem zagadnieniem oraz zgłosiła szereg wniosków i poprawek do poszczególnych artykułów projektowanej ustawy. Wnioski Izby łódzkiej były przedmiotem obrad posiedzenia Komisji międzyizbowej, która zaaprobowała stanowisko Izby łódzkiej, poczem Związek Izb memorjał w własnem imieniu przedstawił czynnikom rządowym.

Cytowane wyżej projekty przekazane zostały przez Rząd ciałom ustawodawczym do uchwalenia. Wkońcu jeszcze podnieść należy, iż projekt ustawy scaleniowej przed wniesieniem go do ciał ustawodawczych uległ dość poważnym zmianom, które nie były izbom zakomunikowane. Zmiany te ustalają odrębność poszczególnych ubezpieczeń, ich niezależność organizacyjną i finansową w zakresie przyznawania świadczeń i zarządu majątkiem. Ponadto scalają one całkowicie ubezpieczenia od dołu tak, że wstępne czynności ubezpieczeniowe będą wykonywane dla wszystkich rodzajów ubezpieczeń przez te same organy, mianowicie przez ubezpieczalnie społeczne.

Projekt rozporządzenia Urzędu Wojewódzkiego w sprawie ustalenia stosunku procentowego uczniów do wykwalifikowanych pracowników w przemyśle poligraficznym. Udzielając odpowiedzi, Izba oświadczyła się przeciw projektowi, podtrzymując swe stanowisko, zajęte już poprzednio w tej sprawie. W opinji swej Izba zaznaczyła, iż projektowane w rozporządzeniu normy, dotyczące liczby uczniów w przemyśle poligraficznym są bardziej rygorystyczne, aniżeli nawet normy wysunięte w umowach zbiorowych przez związki zawodowe. Ponadto Izba wyraziła pogląd, iż wobec projektowanego rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w sprawie ustalenia stosunku liczebnego młodocianych do wykwalifikowanych pracowników w przemyśle poligraficznym i zgłoszonych do niego przez Izbę poprawek

należałoby kwestję objętą projektem, regulującą prawie to samo zagadnienie, odroczyć do chwili ukazania się wspomnianego rozporządzenia Ministerstwa.

Urząd Wojewódzki w Łodzi wprowadził w życie zaprojektowane przez siebie rozporządzenie, zmieniając na skutek opinji Izby w nieznacznej tylko części jego postanowienia na korzyść przemysłu poligraficznego.

Projekt ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznemi oraz projekt rozporządzenia wykonawczego do tejże ustawy. O ile chodzi o pierwszy projekt, Izba — zgodnie z stanowiskiem uprzednio już zajętem przez nią w tej kwestji — oświadczyła się ponownie przeciw zasadzie koncesjonowania przedsiębiorstw autobusowych. Do projektu rozporządzenia wykonawczego Izba zgłosiła szereg poprawek, podyktowanych potrzebami tegoż przemysłu.

Projekt noweli do ustawy o państwowym funduszu drogowym. Projekt ten, będący wynikiem długotrwałych zabiegów sfer gospodarczych i zrzeszeń zawodowych, wprowadza zasadnicze zmiany do wspomnianej wyżej ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznemi. M. in. przewiduje on obniżkę opłat od wagi pojazdów mechanicznych, znosi opłaty od biletu zastępując je opłatą ilości miejsc pasażerskich, wprowadza opłatę za przewóz zarobkowy towarów ryczałtowo w wysokości zależnej od nośności pojazdu zamiast dotychczasowej opłaty od tonnokilometra i wreszcie ustanawia opłatę od materjałów pędnych. Izba stwierdzając potrzebę zmodyfikowania szeregu postanowień projektu, zgłosiła m. in. poprawkę, mającą na celu zwolnienie od opłat, według tonny nośności pojazdów ciężarowych mechanicznych jak i konnych, należących do przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, nietrudniących się zarobkowo przewozem. Ponadto Izba wskazała na konieczność rozdziału funduszu drogowego stosownie do wpływu poszczególnych województw oraz na potrzebę wprowadzenia przepisu, upoważniającego Radę Ministrów do obniżenia lub podwyższenia podatku od materjałów pędnych w zależności od kształtowania się ich cen na rynku. Ujednoliconą opinję samorządu gospodarczego przedstawił Ministerstwu Komunikacji Związek Izb. Podniósł on poza tem, że przerzucanie w okresie dekonjunktury i zmniejszonej dochodowości kosztów budowy i utrzymania dróg z ogólnych funduszów skarbowych na fundusz specjalny, który miałby być zasilany głównie

przez część użytkowników dróg, posiadających pojazdy mechaniczne, jest niewłaściwe i że rozwiązanie problemu drogowego w Polsce na tej płaszczyźnie byłoby nierealne. Potrzeby drogowe są tak duże, że zaspakajanie ich wyłącznie przez obciążenie ruchu automobilowego w takiej lub innej formie bez pociągania do świadczeń wszystkich użytkowników dróg, zatem i trakcji konnej, jest niemożliwe i dlatego należałoby wrócić do praktyki finansowania dróg z ogólnych środków budżetowych. Utrzymanie dróg powinno być pokrywane z budżetu państwowego, natomiast fundusz drogowy służyłby czy to bezpośrednio, czy to jako oprocentowanie zaciąganych pożyczek na budowę i konserwację dróg.

Projekt ustawy ramowej o nadzorze nad zbiornikami pod ciśnieniem. Izba, opinjując powyższy projekt, wypowiedziała się przeciwko wprowadzeniu jego w życie aż do czasu dopóki nie zostaną opracowane i uzgodnione z jego treścią również i projekty rozporządzeń wykonawczych, zapowiedzianych w art. 2 wymienionego projektu ustawy. Powyższą opinję uzasadniała Izba m. in. okolicznością, iż projektowana ustawa tak treścią swą jak i tytułem poddaje urzędowemu nadzorowi wszystkie bez wyjątku naczynia parowe, powietrzne i gazowe, a więc nawet takie, w stosunku do których wszelki nadzór jest zbędny, jak kaloryfery, garnki kondensacyjne, bębny suszarkowe i t. p., wyłączenie zaś wymienionych naczyń z pod nadzoru w tekście samej ustawy jest niemożliwe, gdyż projektowana ustawa ma tylko charakter ramowy. W związku z powyższem, Izba wyraziła postulat, aby zarówno projekt ustawy jak i rozporządzeń wykonawczych, stanowiących wraz z nią jednolitą całość konstrukcyjną zostały jednocześnie poddane rozpatrzeniu zainteresowanych kół fachowych i gospodarczych, poczem dopiero aktualną stałaby się sprawa ustawodawczej realizacji wymienionych projektów.

Projekt rozporządzenia o oznaczaniu pochodzenia krajowych skór wyrobionych w wewnętrznym handlu detalicznym. Ze względu na brak odpowiedniego rozporządzenia, które usuwałoby objawy nieuczciwej konkurencji, polegającej na wypuszczaniu na rynek skór wyrobionych bez oznaczenia miejsca pochodzenia, Izba oświadczyła się za projektem i zgłosiła do niego poszczególne poprawki. W szczególności zaproponowała Izba uzupełnienie projektu przepisem, któryby zobowiązywał przedewszystkiem garbarnie do oznaczania skór stemplem firmy oraz po-

dawania jednocześnie miary skóry według systemu metrycznego, zamiast utrzymującego się jeszcze dotychczas nielegalnego sposobu obliczania powierzchni skór w stopach.

Projekt ustawy o rzeźniach z prawem wyłączności. Izba po rozpatrzeniu projektu wypowiedziała się przeciw jego realizacji, uważając, iż w istocie rzeczy równoznaczny jest on z monopolem przyznanym samorządom. Motywując swą opinję Izba podniosła ponadto, iż wątpliwe wydaje się, czy przy obecnym kryzysie gospodarczym i niepomyślnym stanie finansów komunalnych wprowadzenie wyłączności rzeczywiście stworzy podłoże dla inwestycyj nieodzownych w interesie podniesienia poziomu rzeźni. Natomiast przyjąć można raczej, iż następstwem wprowadzenia w życie ustawy będzie przypuszczalny wzrost kosztów uboju, co pociągnąć może za sobą zwyżkę cen mięsa i niepożądane niedogodności w dziedzinie jego zbytu. Projekt ten uległ następnie częściowej zmianie na skutek zastrzeżeń sfer gospodarczych.

Projekt rozporządzenia o dozorze nad wyrobem i obiegiem octu oraz esencji octowej. Izba wypowiedziała się za projektem oraz zgłosiła poprawki, uwzględniające uwagi i zastrzeżenia zainteresowanego w tej sprawie przemysłu.

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o przemiale żyta. W sprawie tej Izba — zgodnie z zapatrywaniem zainteresowanych sfer — oświadczyła się za projektem, który w zasadzie legalizował tylko formalnie istniejący już stan faktyczny.

Rozporządzenie to weszło w życie dnia 15 października 1932 r. i obowiązuje do dnia 31 sierpnia 1933 r. (Dz. U. Nr. 78).

Projekt zmian do rozporządzenia o dozorze nad wyrobem i obiegiem tłuszczów i olejów jadalnych. Izba wypowiedziała się za projektem.

Projekt rozporządzenia o dozorze nad wyrobem i obiegiem mleka i jego przetworów. Do projektu tego Izba, oświadczając się za nim, zgłosiła odpowiednie poprawki.

Projekt rozporządzenia o dozorze nad wyrobem i obiegiem środków kosmetycznych. Izba dała wyraz opinji, iż zawarte w przepisach projektu restrykcje, dotyczące warunków rejestracyjnych, zbyt wysokich ich kosztów opakowania i etykiet, reklam i odpowiedzialności osób wprowadzających bezpośred-

nio w obieg środki kosmetyczne, uniemożliwiłyby racjonalne prowadzenie przedsiębiorstw i w związku z tem oświadczyła się przeciw projektowi.

Projekt rozporządzenia o wyrobie i obrocie preparatów organoterapeutycznych. Przesyłając opinję w tej sprawie, Izba oświadczyła się przeciw projektowi i wyraziła pogląd, iż mimo potrzeby odpowiedniej kontroli nad produkcją i obiegiem odnośnych preparatów, omawiany projekt nie nadaje się do przyjęcia z uwagi na zbyt daleko idące restrykcje, przewidziane w stosunku do przemysłu chemiczno-farmaceutycznego.

Projekt noweli do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Izba uznając uliczne pośrednictwo handlu (łapactwo) za jedną z form nieuczciwej konkurencji, sprzeczną z dobremi obyczajami i etyką kupiecką, poparła inicjatywę rozwiniętą w tej mierze przez Izby innych okręgów i oświadczyła się za prawnem unormowaniem wspomnianej kwestji w drodze nowelizacji ustawy o nieuczciwej konkurencji.

Wspomniane wyżej uliczne pośrednictwo handlu zaczęło przejawiać się również na terenie m. Łodzi. W sprawie tej interwenjowała Izba w Starostwie Grodzkiem, które wydało odpowiednie zarządzenia. Sprawa znowelizowania cyt. wyżej ustawy nie została zdecydowana w roku sprawozdawczym.

Projekt ustawy o dostawach i robotach rządowych i samorządowych. Izba, wypowiadając się za projektem, zgłosiła do niego uwagi natury gospodarczej a m. in. poprawkę, aby dostawy i roboty wykonywane były z materjałów krajowych w miarę możliwości gospodarczych, gdyż mimo potrzeby zachowania daleko idącej ochrony krajowej wytwórczości w całym szeregu jej działów, schematyczne przeprowadzenie zasady, iż towary stanowiące przedmiot dostaw winny być sporządzone wyłącznie z materjałów krajowych, byłoby niemożliwe do zrealizowania.

Projekt ustawy o broni, amunicji i materjałach wybuchowych, normujący zarówno sprawę o charakterze gospodarczym (wyrób i handel bronią i amunicją oraz nadzór nad niemi), jak i sprawy natury administracyjno-policyjnej (nabywanie, posiadanie i noszenie broni). Izba uważając, iż ograniczenie, jakie w zakresie wydawania zezwoleń na prowadzenie wspomnianych przemysłów zawiera projekt, mogłoby być wprowadzone w drodze odpo-

wiednich rozporządzeń wykonawczych do art. 30 i 41 prawa przemysłowego, zwiększenie zaś bezpieczeństwa publicznego przez należyte ujęcie przepisów o nabywaniu, posiadaniu i noszeniu broni, wypowiedziała się przeciw łączeniu powyższych spraw w jeden akt prawodawczy a w związku z tem przeciw całości projektu.

Projekt wydany został w drodze rozporządzenia Prezydenta R. P. w pierwotnej swej redakcji (Dz. U. Nr. 94 z r. 1932).

Projekt ustawy o wywłaszczeniu na cele wyższej użyteczności. Do projektu powyższego, sformułowanego w nowej redakcji, Izba zgłosiła poprawki natury prawnej i gospodarczej, wniesione już do pierwotnego projektu w r. 1930, które nie zostały jednak uwzględnione przy obecnej jego redakcji.

Projekt ustawy o dyplomowanych buchalterach. W kwestji tej Izba oświadczyła się za odroczeniem merytorycznego załatwienia sprawy do czasu przedłożenia projektu, opracowanego przez Radę Główną Związku Księgowych w Polsce, jako organizację reprezentującą większość zrzeszeń.

Projekt zmian ustawy o izbach przemysłowo-handlowych. Do art. 1 noweli, normującego w ogólnych zarysach prawa i obowiązki oraz kwestję emerytalną urzędników Izb Przemysłowo-Handlowych, Izba zgłosiła poprawki natury ogólnej, wypowiedziała się natomiast przeciw przepisom art. 2 noweli, powołującym do życia z mocy prawa związek izb, uważając, iż tworzenie związku w formie przymusowej byłoby nieuzasadnionem i niepożądanem ograniczeniem praw samorządu.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu, uwzględniając częściowo postulat Izb zaniechało utworzenia przymusowego związku izb przemysłowo-handlowych, natomiast uznało za konieczne uregulowanie kwestyj urzędniczych, wobec czego pierwotny projekt uległ pewnym zmianom.

Sprawa ustawy o popieraniu turystyki. W odniesieniu do tez do ustawy o popieraniu turystyki Izba wyraziła pogląd, że jakkolwiek wydanie ustawy uzdrojowiskowo-turystycznej jest niewątpliwie celowe kwestję wprowadzenia jej w życie należałoby odroczyć jednak do chwili, kiedy gospodarcza sytuacja zezwoli na należyte rozwiązanie sprawy sfinansowania podstaw turystyki, w aktualnych bowiem warunkach wątpliwe jest, czy przewidziane w tym celu świadczenia nie zawiodą nadziei, pokładanych w ich wydajności.

Projekt opłat z tytułu wyzyskiwania siły popędowej wód publicznych. W związku z projektem ewent. wprowadzenia opłat za udzielenie zezwoleń na wyzyskanie siły popędowej wód publicznych, Izba oświadczyła się przeciw projektowi, podnosząc, że w dobie kryzysu wszelkie nowe obciążenia zakładów przemysłowych uważać należy za niedopuszczalne i szkodliwe, gdyż wprowadzenie ich w życie spowodowałoby tylko dalszą zwyżkę kosztów produkcji, co w parze z niepomyślną sytuacją gospodarczą w bardzo licznych wypadkach mogłoby podważyć byt przedsiębiorstw, a nawet doprowadzić do ich likwidacji.

Projekt ustawy o popieraniu elektryfikacji. Izba opinjując powyższy projekt wypowiedziała się zasadniczo za projektem. Jednocześnie Izba dała wyraz opinji, iż ustawa ta winna być traktowana łącznie z innemi ustawami, obowiązującemi w tej dziedzinie, a w szczególności z ustawą elektryczną. W obecnym bowiem stanie słuszne i celowe nawet przepisy projektu mogą stać się martwą literą prawa, gdyż zasadnicza ustawa elektryczna względnie jej projektowane zmiany nie są dostosowane do omawianej wyżej ustawy. Jak widać z dotychczasowego stanu rzeczy — istnieje wyraźna sprzeczność między wytycznemi ustawy elektrycznej oraz wytycznemi projektu noweli do niej a projektowaną ustawą o popieraniu elektryfikacji. Niezależnie od ogólnych powyższych uwag Izba zgłosiła do projektu szereg poprawek natury gospodarczej i prawnej.

Projekt noweli do ustawy elektrycznej. Izba wypowiedziała się przeciw projektowi w zaproponowanem brzmieniu, podnosząc, że niedostateczny rozwój elektryfikacji oraz sytuacja gospodarcza nie uzasadniają potrzeby przeprowadzenia tak daleko idących i niekorzystnych zmian dla życia gospodarczego, jak to przewiduje projekt. M. in. uwagami natury ogólnej Izba podniosła, że koncesjonowanie zakładów elektrycznych winno obejmować jedynie zakłady, mające charakter zawodowy z wyłączeniem zakładów przemysłowych, oraz że należałoby zapewnić kapitałowi zainteresowanemu w elektryfikacji warunki trwałego zatrudnienia i możliwości racjonalnej gospodarki przez: a) ustalenie zasady koncesyj bezterminowych, jedynie zgodnych z charakterem przemysłowych zakładów elektrycznych, b) ustalenie zasady wykupu i wywłaszczenia w interesie publicznym, zgodnie z zasadami prawa wywłaszczeniowego, opartego na przepisach Konstytucji, c) ustalenie, iż zakłady elektryczne nie mogą podlegać specjalnym opłatom na rzecz Skarbu, prze-

kraczającym normalne opodatkowanie przemysłu i wreszcie d) ustalenie w zasadniczej ustawie wszystkich istotnych obowiązków i obciążeń koncesjonarjuszy zakładów elektrycznych.

Ponadto Izba stosownie do powyższych uwag ogólnych zgłosiła do poszczególnych artykułów szereg poprawek. Oba wspomniane wyżej projekty były przedmiotem obrad Związku Izb. Na skutek negatywnego stanowiska, zajętego przez Związek Izb w sprawie projektu noweli do ustawy elektrycznej, omawiany wyżej projekt uległ pewnym zmianom, które nie wyczerpują jednak w całej rozciągłości dezyderatów sfer gospodarczych, a w szczególności nie załatwiają w zadawalniający sposób kwestji zasadniczej, dotyczącej zawodowego zbytu prądu.

Projekt Komisji Kodyfikacyjnej o prawie egzekucyjnem i przepisach wprowadzających to prawo z wyjątkiem księgi IV (zabezpieczenia). Izba wypowiadając się za projektem zgłosiła do niego szereg poprawek, przyczem zaznaczyła m. in., że w związku z projektem domaga się również odpowiedniego unormowania sprawa instytucji komorników, której projekt nadał stosunkowo znaczne uprawnienia. Ponadto Izba wypowiedziała się za wprowadzeniem ryczałtowych opłat dla egzekucji, za ograniczeniem możliwości egzekucji do ruchomości potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa rolnego, leśnego i t. p. oraz za zasadą pierwszeństwa przy podziale sum, przypadających z egzekucji ruchomości według kolejności zgłoszonych tytułów.

Projekt księgi IV ustawy o prawie egzekucyjnem (zabezpieczeniu powództwa) jest rozwinięciem artykułów 221—223 K. P. C., zawierających podstawowe przepisy w tej materji. Normuje on jedynie zarządzenia wydane w toku postępowania procesowego lub egzekucyjnego a także przed sądem polubownym i giełdowym sądem rozjemczym. Te kwestje projekt rozstrzyga zgodnie z potrzebami obrotu, stanowiąc niezaprzeczony postęp w stosunku do niedostatecznych przepisów U. P. C. Interesy wierzyciela waruje dopuszczenie zabezpieczenia powództwa przed wniesieniem pozwu sądowego, gdyż stanowisko sądu nakaże pozwanemu należycie ustosunkować się do słusznych roszczeń powoda. Izba wypowiedziała się w zasadzie za projektem, zaproponowała jednak szereg poprawek. M. in. Izba podniosła potrzebę uzupełnienia sposobów zabezpieczenia podanych w projekcie, wobec czego do rzędu ich należałoby włączyć wydanie zakazu osobie trzeciej uiszczenia długu względnie

wydania rzeczy pozwanemu oraz dopuszczenie ustanowienia poręki na wniosek dłużnika. Ponadto Izba zaproponowała wprowadzenie artykułu, nakładającego na sąd obowiązek udzielenia zabezpieczenia na wypadek żądania go przez powoda przy samem wszczęciu poszukiwania z dokumentów, dopuszczających postępowanie nakazowe.

Oba powyższe projekty były przedmiotem obrad specjalnie w tym celu wyłonionej Komisji Związku Izb. Zgłoszone przez nią poprawki zostały w przeważającej mierze w ostatecznej redakcji projektu uwzględnione.

Projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Izba, uznając dodatnie cechy konstrukcyjne projektu, który ujednostajnia różne przepisy dzielnicowe dotychczas obowiązujące i stwarza stan prawny, odpowiadający wymaganiom obrotu gospodarczego, oświadczyła się za projektem, zgłosiła jednak do niego szereg uwag, dotyczących zarówno formalnej, jak i merytorycznej strony projektowanych przepisów. W szczególności Izba wypowiedziała się za wykluczeniem aportów idealnych, jak praca, klientela i t. p. oraz przeciw reglamentacji ruchu spółek przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Projekt ustawy o sprzedaży z zastrzeżeniem prawa własności. O stanowisku zajętem przez Izbę w tej sprawie informuje się w dziale, poświęconym sprawom kredytowym, gdyż inicjatywa ewent. unormowania tego zagadnienia powzięta została głównie pod kątem widzenia potrzeb obrotu kredytowego.

Wystąpienie Izby o zmianę ustawy i rozporządzenia o trybie powoływania sędziów handlowych. W związku z upływającą z początkiem roku 1933 kadencją ławników Sądu Pracy i Sądu Okręgowego, Izba z uwagi na trudności, jakie nastręcza sprawa ustalenia list kandydatów, wystąpiła za pośrednictwem Związku Izb z wnioskiem o znowelizowanie odnośnej ustawy i rozporządzenia. Jednocześnie Izba poruszyła także potrzebę znowelizowania ustawy i rozporządzenia o trybie powoływania sędziów handlowych. Dezyderat Izby w powyższych sprawach odnosił się do zmiany przepisów w kierunku przedłużenia 14-dniowego okresu, w ciągu którego samorząd gospodarczy ma dokonać przedstawienia list — na dni 30 oraz do zmiany wymogu o przedstawianie odnośnym Ministerstwom potrójnej liczby kandydatów do liczby podwójnej. W wyniku powyższego wystąpienia Izba otrzymała odpo-

wiedź, iż nowelizacja odnośnych rozporządzeń i ewent. ustaw w tej mierze przeprowadzona będzie dopiero w r. 1933.

Zaopatrywanie maszyn i aparatów przez ich wytwórców w środki ochronne. W związku z zapytaniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu czy zachodzi potrzeba wydania ustawy o zaopatrywanie maszyn i aparatów przez ich wytwórców w środki ochronne Izba wypowiedziała się przeciw wydaniu omawianej ustawy. Negatywne swe stanowisko uzasadniała Izba charakrem środków ochronnych, który jest częściej instalacyjny jak stały, wobec czego ustalenie granicy między rodzajami środków byłoby niemożliwe, dalej niemożliwością lub wyłącznością środków ochronnych, stanowiących zazwyczaj wyłączność wytwórcy, wreszcie trudnościami ustawowego unormowania sprawy, które polegać miałoby na ustaleniu istoty zabezpieczenia maszyny i sformułowaniu prawnych warunków odpowiedzialności wytwórców maszyn pod względem zabezpieczenia ich obsługi.

W sprawie znowelizowania art. 61 ustawy przemysłowej. Na pismo Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie wypowiedzenia się o potrzebie i kierunku ewent. znowelizowania art. 61 ustawy przemysłowej, Izba, oświadczając się negatywnie w tej sprawie, podniosła, iż ustęp 2 powołanego artykułu daje odnośnym władzom dostateczną już możność rozszerzenia listy towarów sprzedawanych na targach małych przy uwzględnieniu potrzeb i zwyczajów miejscowych, wobec czego nie widzi powodów do znowelizowania art. 61 cyt. ustawy.

Sprawa zmiany art. 58 Kodeksu Karnego. W związku z pismem Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie o podjęcie akcji dla zmiany art. 58 K. K. o wykroczeniach, przewidującego karę aresztu lub grzywny za niewpłacenie do instytucji ubezpieczeń społecznych sum, potrąconych na ich rzecz przy wypłacie wynagrodzenia pracującym, Izba zarówno ze względów prawnych, jak i faktycznych wypowiedziała się przeciw wnioskowi. Stanowisko swe uzasadniła Izba przepisem art. 96 ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu oraz orzeczeniem Sądu Najwyższego, w myśl których przetrzymanie faktycznie potrąconej składki stanowi przywłaszczenie i wreszcie przepisami art. 116 ustawy o państwowym podatku dochodowym oraz art. 270 projektu ustawy scalającej ubezpieczenia społeczne, które zawierają lub przewidują odpowiedzialność karną za

tego rodzaju wykroczenia. Jednocześnie Izba wyraziła pogląd, iż co najwyżej za aktualne i celowe uważałaby wystąpienie, aby instytucje ubezpieczeń społecznych na mocy rozporządzenia jednolicie normującego tę sprawę, przed wdrażaniem kroków karnych upominały pracodawców i zakreślały im dodatkowy 5-tygodniowy termin celem wpłaty przetrzymanych sum a potrąconych z wynagrodzeń pracowników, wobec czego dochodzenie karne w żadnym wypadku nie byłoby wdrażane bez zaznaczonego upomnienia przedsiębiorstw.

Wystąpienie Izby w sprawie odroczenia mocy obowiązującej postanowień artykułu 280 Kodeksu Karnego. W związku z przepisem art. 280 kodeksu karnego, przewidującym konsekwencje karne za nieprowadzenie ksiąg handlowych, Izba wystąpiła przez Związek Izb do Ministerstwa Sprawiedliwości ze szczegółowo umotywowanym memorjałem, wskazującym na potrzebę odroczenia mocy obowiązującej postanowień powyższego art. aż do czasu ogłoszenia przepisów jednolitego kodeksu karnego, względnie wydania władzom prokuratorskim zalecenia, by w oznaczonym okresie przejściowym nie wdrażały spraw z powodu przekroczenia przepisów cyt. wyżej artykułu kodeksu karnego. Wobec negatywnej odpowiedzi Ministerstwa Sprawiedliwości Izba zwróciła się do Związku Izb o rozważenie możliwości podjęcia akcji w innej płaszczyźnie, a mianowicie idącej nietylko w kierunku wyjednania zasadniczego wyjaśnienia interpretacyjnego Sądu Najwyższego ustalającego, iż przymus prowadzenia ksiąg ciążyć winien na przedsiębiorstwach tylko w tym samym zakresie, w jakim podlegają one obowiązkowej rejestracji sądowej, lecz również i w drodze ustawy.

W związku z tem Izba wileńska opracowała na skutek uchwały Związku Izb Przemysłowo-Handlowych projekt ustawy, regulującej obowiązek i sposób prowadzenia ksiąg handlowych. Do projektu tego zgłosiła Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi szereg poprawek i wniosków, mających na celu zarówno częściowe zwężenie koła osób, obowiązanych do prowadzenia ksiąg, a to przez wyeliminowanie z projektu przedsiębiorstw przemysłowych kat. V, jako uprawnionych do prowadzenia księgowości uproszczonej, jak i pogodzenie postulatu przejrzystości i dokładności ksiąg z udogodnieniami i ułatwieniami takiego pokroju, by również i mniejsze przedsiębiorstwa mogły podołać obowiązkowi ich prowadzenia.

Poza tem z inicjatywy Izby łódzkiej Związek Izb podjął kroki

na terenie Ministerstwa Skarbu, aby aż do czasu zrealizowania owego projektu władze skarbowe nie zmieniły w kierunku rygorystyczniejszym praktyki, dotyczącej domagania się dowodu książkowego. Postulat ten spotkał się z przychylnem potraktowaniem.

Zgłoszenie projektu rozporządzenia o sprzedaży przędzy wełnianej. Izba po zasiągnięciu opinji sfer przemysłowych i handlowych o konieczności ustawowego uregulowania sprawy nieuczciwej konkurencji przy sprzedaży przędzy wełnianej opracowała wspólnie z Izbą Przemysłowo-Handlową w Poznaniu odnośny projekt rozporządzenia, poczem projekt przesłany został do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Opracowany projekt nakłada na przetwórców i handlujących obowiązek oznaczania miary i wagi przędzy wełnianej w jednostkach, odpowiadających przepisom dekretu o miarach oraz oznaczania jej pochodzenia. Ponadto zawiera on zakaz używania przy oznaczaniu miary słów „circa“ i „około“ i wreszcie ustala stosunek procentowy odchyleń dopuszczalnych ze względu na właściwość przędzy. Ministerstwo Przemysłu i Handlu, przychylając się do postulatu Izby, wykazującego potrzebę wydania wspomnianego rozporządzenia, przekazało projekt polskiemu Komitetowi Normalizacyjnemu dla ustalenia odnośnych norm polskich.

Ujednolicenie i znowelizowanie przepisów prawnych w przedmiocie zapobiegania upadłości. W wykonaniu uchwały Związku Izb, powierzającej Izbie referat w sprawie wniosków o ujednolicenie i znowelizowanie przepisów prawnych w przedmiocie zapobiegania upadłości, Izba — przystępując do spraw wstępnych — przesłała stowarzyszeniom odpowiedni kwestjonarjusz, mający stanowić podstawę dla szczegółowych prac i wniosków w poruszonej sprawie. Kwestjonarjusz ten podnosił potrzebę sprecyzowania poglądów w odniesieniu do następujących zasadniczych zagadnień: 1. czy powinna być utrzymana instytucja odroczenia wypłat, czy też należałoby uchylić ją z tem, iż odrazu nastąpić winno otwarcie postępowania układowo-zapobiegawczego, 2. sposoby zaostrzenia wymogów, warunkujących otwarcie postępowania układowo-zapobiegawczego, 3. sposoby skrócenia terminów, przewidzianych w postępowaniu układowo-zapobiegawczem w celu przyspieszenia tegoż postępowania, 4. skutki postępowania układowo-zapobiegawczego w stosunku do należności podatkowych i socjalnych, 5. rola nadzorców, ich odpowiedzialność i sposoby kontroli nad nimi, 6. formy współudziału wierzycieli w postępowaniu przed układem, 7. skut-

ki odmowy otwarcia postępowania układowo-zapobiegawczego i zatwierdzenia zawartego układu, 8. środki kontrolne przy wykonywaniu układu i sposób zabezpieczenia tego wykonania (sąd, rada wierzycieli), 9. uproszczenie wszystkich środków odwoławczych, 10. ograniczenia rat układowych do kwartalnych, 11. możliwości rewizji układu w związku z późniejszą poprawą sytuacji gospodarczej dłużnika, 12. ewent. dalsze sposoby wydatniejszego zabezpieczenia interesu wierzycieli. Izba, na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród zrzeszeń gospodarczych jej okręgu, sprecyzowała nastręczające się w tej mierze postulaty, które zkolei stanowiły przedmiot obrad Zjazdu Związku Izb, odbytego w Łodzi w listopadzie. Po uzgodnieniu stanowisk Izba łódzka opracowała szczegółowy memorjał, który Związek Izb przesłał Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

W memorjale tym Izba, wychodząc z założenia, iż obowiązujące obecnie odroczenie wypłat przedłuża całe postępowanie niejednokrotnie o rok cały i zmusza dłużników do pozorowania, iż posiadają 100% aktywów na zaspokojenie wierzycieli, wysunęła przedewszystkiem koncepcję zerwania z tym stanem rzeczy, proponując wprowadzenie natychmiastowego otwarcia postępowania układowo-zapobiegawczego, skrócenie wszystkich terminów i ograniczenie środków prawnych do powodów wyłącznie formalnych. Wychodząc z założenia, iż układ jest celowy i uzasadniony tylko w wypadku, gdy sytuacja majątkowa dłużnika da się dokładnie ustalić, Izba proponowała uzależnić prawo żądania otwarcia postępowania od szeregu wymogów formalnych jak: trzyletnie istnienie przedsiębiorstwa, prowadzenie od roku prawidłowych książek handlowych i t. p. Dalsze wnioski Izby idą w kierunku przesunięcia punktu ciężkości nadzoru nad dłużnikiem do najistotniejszego stadjum postępowania, jakiem jest wykonywanie układu przez ewent. utrzymanie działalności nadzorcy oraz Rady Wierzycieli aż do zupełnego wykonania układu z tem, iż niezapłacenie w terminie 2-ch rat pociągnąć winno za sobą ogłoszenie upadłości z urzędu. Ogłoszenie upadłości nastąpić może również w wypadku odmowy przez Sąd otwarcia postępowania lub niezawarcia układu w terminie, co uzasadniono koniecznością zwiększenia odpowiedzialności dłużnika. Poza wyżej wyszczególnionemi zawierał memorjał cały szereg tez, które umożliwić winny skonstruowanie projektu ustawy, odpowiadającej potrzebom życia i postulatowi ochrony praw wierzycieli.

Memorjał przesłany został Ministerstwu w końcu roku sprawo-

zdawczego, wskutek czego ustawodawcza realizacja zawartych w nim tez aktualna stać się może w roku następnym.

Omawiając działalność Izby w roku 1932 wypada zkolei zaznaczyć, że z zaopinjowanych w r. 1931 projektów ustaw i rozporządzeń zrealizowane zostały w roku sprawozdawczym w drodze ustawodawczej przy uwzględnieniu w większej lub mniejszej mierze postulatów sfer gospodarczych następujące projekty:

1. projekt ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznemi (Dz. U. Nr. 32) oraz rozporządzenie wykonawcze do tejże ustawy (Dz. U. Nr. 95 ex 1932);

2. projekt ustawy o stosunkach prawnych w obszarach warownych i rejonach, tudzież projekt ustawy o rejonach bezpieczeństwa przy wojskowych zakładach amunicyjnych oraz składach amunicji i materjałów wybuchowych (Dz. U. Nr. 19 ex 1932);

3. projekt ustawy o nawozach sztucznych (Dz. U. Nr. 108 ex 1932) i wreszcie

4. projekt noweli do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. U. Nr. 39 ex 1932).

Poza tem w zakresie prawno-administracyjnych spraw podnieść wypada m. in. następujące opinje względnie wystąpienia Izby.

Ministerstwu Przemysłu i Handlu przesłano opinję w sprawie zadecydowania kwestji, czy drukarstwo zaliczyć należy do rzemiosła, przyczem Izba wypowiedziała się za uznaniem tego zawodu za rzemiosło

W związku z zamierzonem ustaleniem, jakie kategorje pracowników handlowych winny być faktycznie zaliczone do pracowników umysłowych, Izba przesłała Związkowi Izb opinję, iż o zaliczeniu pracownika handlowego do grupy pracowników umysłowych winien decydować nietyle sam rodzaj zajęcia, lecz w pierwszym rzędzie okoliczności, które nadają mu charakter pracownika umysłowego, jak odpowiednie wykształcenie i praktyka oraz ciągłość pracy w danym dziale.

Na skutek wprowadzonej podwyżki opłat za ulgowe paszporty zagraniczne dla celów handlowych i przemysłowych oraz wprowadzonych utrudnień w ich uzyskiwaniu Izba podniosła wobec Związku Izb potrzebę starań o obniżenie wspomnianych opłat do pierwotnego poziomu stawek przy równoczesnem zniesieniu ograniczeń, komplikujących możliwość uzyskania paszportów.

Porównanie cen gazu, obowiązujących w innych ośrodkach kraju z poziomem ich w Łodzi w parze z przejawiającą się tendencją do równoległego obniżenia cen energji elektrycznej, skłoniło Izbę do skierowania pod adresem Magistratu przedstawienia o konieczności rewizji obowiązującego cennika. W motywach swych Izba podniosła, iż ogólny ruch zniżkowy cen we wszystkich dziedzinach produkcji, obrotu i świadczeń aktualizuje również redukcję cen gazu, gdyż utrzymanie ich na dotychczasowym poziomie utrudni konsumentom korzystanie z niego i spowoduje ograniczenie jego użycia dla codziennych potrzeb. Równocześnie Izba dała wyraz opinji, iż proponowane posunięcie może okazać się w ostatecznym wyniku celowe nietylko ze stanowiska interesów konsumcji, lecz również zapewnić gazowni warunki zwiększonego zbytu i widoki odpowiedniej rentowności. W toku konferencji, odbytej w tej sprawie Magistrat podniósł m. in., iż koszty produkcji gazowni są stosunkowo wysokie z powodu przestarzałych jej urządzeń, wobec czego obniżka cen gazu możliwa stanie się po przeprowadzeniu planowanej w tej mierze modernizacji procesu produkcyjnego.

Izba zwróciła Starostwu Grodzkiemu uwagę na silnie uprawiany przez obcokrajowców na terenie m. Łodzi handel domokrążny, któremu należałoby przeciwdziałać, gdyż odbiera on osiadłemu kupiectwu klientelę i osłabia jego możność zarobkowania. Ponadto Izba zaznaczyła, że uprawianie przemysłu domokrążnego przez cudzoziemców nie jest zgodne z przepisami art. 51 ustawy przemysłowej, które zabraniają tym osobom prowadzenia podobnego przemysłu.

W związku z wyrokiem N. T. A. z roku 1932 ustalającym, iż w czasie od 1924 roku do wydania rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 29. XI. 1930 r. wysokość odsetek za zwłokę od świadczeń pieniężnych na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych wynosiła (zamiast niewłaściwie pobieranych 24%) tylko 6% rocznie, Izba wystąpiła do wszystkich Izb z zapytaniem, czy nie należałoby podjąć kroków, mających na celu generalne załatwienie powyższej sprawy w tym kierunku, iż odnośne instytucje zaliczyć winny pracodawcom nadpłacone odsetki na poczet należności bieżących. Wobec różnorodnych poglądów poszczególnych Izb w tej sprawie, Izba zwróciła się do Zarządu Kasy Chorych w Łodzi z propozycją generalnego jej załatwienia w myśl zacytowanego wyroku N. T. A. W odnośnem piśmie do Kasy Chorych, Izba dała wyraz przekonaniu, że podobne załatwienie sprawy winno zapobiec licznym sporom, mogącym po-

wstać przez indywidualne dochodzenie praw na drodze sądowej oraz uchronić od ponoszenia związanych z tem kosztów procesu, które w rezultacie ze względu na brzmienie podanego wyżej wyroku obciążyłyby bezwątpienia Kasę Chorych. Do dezyderatu Izby Kasa Chorych ustosunkowała się jednak negatywnie.

Na skutek wydanego okólnika przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w sprawie ujawniania cen na artykuły pierwszej potrzeby, Izba wystąpiła do Związku Izb o podjęcie kroków, mających na celu zniesienie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, a w szczególności pozostających z nią w związku rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz ostatnio wydanego w tej sprawie okólnika. Uzasadniając potrzebę zniesienia powyższej ustawy i uzupełniających rozporządzeń wykonawczych, Izba podniosła w swym memorjale, iż wydany przez Ministerstwo okólnik pojawił się wbrew oświadczeniu Ministra Spraw Wewnętrznych, który zapewnił delegację samorządu gospodarczego, że żadne istotne zmiany w dotychczasowych normach ingerowania władz administracyjnych w dziedzinę regulowania cen nie będą przeprowadzane, jako też, że wszelkie poczynania tychże władz w zakresie regulowania obrotu gospodarczego dokonywane będą tylko na zasadzie współdziałania z samorządem gospodarczym.

W związku z tezami w sprawie doraźnego programu gospodarczego Izba powzięła również w dziedzinie socjalnej szereg tez (vide protokół zebrania plenarnego z dnia 15 grudnia 1932 r.).

Zgodnie z obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości Izba przesłała w grudniu 1932 Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej wykazy kandydatów na ławników i ich zastępców do Sądu Pracy i Sądu Okręgowego w Łodzi, które obejmowały około 900 nazwisk.

Ponadto Izba udzieliła odpowiedzi i opinji w szeregu spraw o charakterze administracyjnym, które dotyczyły przeważnie zapytań władz administracji ogólnej w sprawach dyspensy na prowadzenie przedsiębiorstw koncesjonowanych, pobytu cudzoziemców w Polsce i ich przyjazdu, uprawnień na urządzanie jarmarków i targów, odroczeń ćwiczeń wojskowych i t. p.

W łączności ze sprawozdaniem z działalności Izby w dziedzinie prawno-administracyjnej należy również zaznaczyć, że w omawianym okresie Izba wydała 531 zaświadczeń paszportowych oraz 4 legitymacje zagraniczne dla komiwojażerów.

10. Sprawy Szkolnictwa Zawodowego.

Celem pozyskania podstaw dla zaopinjowania projektu ustawy o ustroju szkolnictwa Izba zwróciła się do organizacyj gospodarczych okręgu o nadesłanie w tej kwestji uwag oraz zwołała konferencję dyrektorów miejscowych szkół zawodowych dla zapoznania się z ich stanowiskiem. Niezmiernie krótki termin, wyznaczony Izbie na odpowiedź, nie pozwolił na oświadczenie się, gdyż tymczasem projekt o reformie szkolnictwa został przyjęty przez ciała ustawodawcze.

W związku z wiadomościami o planowanem zniesieniu Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego Izba w dn. 20 lipca b. r. zwróciła się do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ze szczegółowo umotywowanym memorjałem, prosząc o poddanie rewizji projektowanego posunięcia organizacyjnego. Izba wykazała, że okręg łódzki, stanowiąc jeden z najbardziej uprzemysłowionych ośrodków kraju, posiada niewątpliwie odrębny charakter, który w pierwszym rzędzie wypływa z faktu, iż na terenie jego skupia się silnie rozwinięty przemysł i handel, do czego dołącza się zjawisko znacznego zaludnienia. Zaznaczony stopień uprzemysłowienia sprawia zkolei, że okręg łódzki w specjalnym stopniu odczuwa potrzebę należytej rozbudowy szkolnictwa zawodowego i to zarówno technicznego, jak i handlowego. Poza tem Izba wskazała na niedostateczną ilość szkół powszechnych oraz na większą aniżeli w innych okręgach koncentrację uczniów w jednej szkole, co dowodzi, iż tutejszy okręg w znacznej mierze upośledzony jest pod względem szkolnictwa powszechnego. Izba podkreśliła również, że w zakresie szkolnictwa średniego województwo łódzkie odczuwa duże braki, gdyż m. Łódź posiada zaledwie trzy średnie szkoły państwowe, co w porównaniu z innemi miastami dowodzi, iż w stosunku do cyfry swej ludności Łódź posiada najmniej państwowych średnich zakładów naukowych. Niezaspokojone w tej dziedzinie potrzeby okręgu wymagają — zdaniem Izby — specjalnej pieczy celem stopniowego stworzenia warunków, zezwalających na racjonalną dalszą rozbudowę szkolnictwa w rozmiarach, odpowiadających potrzebom okręgu. Wychodząc z założenia, że należyte uwzględnienie potrzeb w dziedzinie szkolnictwa uzależnione jest w decydującym stopniu od dokładnej znajomości stosunków lokalnych, Izba wyraziła pogląd, iż możliwe to będzie tylko o ile na miejscu nadal istnieć będzie organ II instancji,

t. j. kuratorjum. Uznając w całej pełni potrzebę przeprowadzenia planu oszczędnościowego w dziedzinie wydatków państwowych, Izba stanęła na stanowisku, że koszty związane z utrzymaniem należytego kontaktu pomiędzy władzą szkolną II instancji i okręgiem łódzkim z chwilą przeniesienia Kuratorjum do Warszawy niewątpliwie wzrosną i przez to zmniejszą korzyści planowanej reformy. Akcja Izby nie dała jednak wyników, gdyż sprawa zniesienia Kuratorjum łódzkiego była zgóry przesądzona w sensie negatywnym.

Na skutek zapytania ze strony Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego w sprawie szkoły zawodowej w Dąbiu n/Nerem Izba, po zasięgnięciu opinji zainteresowanych czynników, wypowiedziała się za utrzymaniem w tej miejscowości szkoły zawodowej typu mieszanego, a mianowicie szkoły rolniczo-handlowej.

Izba poparła podanie Wolnej Wszechnicy Oddział w Łodzi w sprawie uzyskania w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego subsydjum na prowadzenie tej uczelni. Izba podkreśliła, że Wolna Wszechnica jest jedyną wyższą placówką oświatową w mieście drugiem co do wielkości w Państwie, będącem ośrodkiem okręgu o wysoko rozwiniętym przemyśle i handlu. Okręg ten wpłaca rocznie na rzecz szkolnictwa zawodowego, tytułem dopłat do świadectw przemysłowych około zł. 800.000.—, z których w myśl odnośnej ustawy 20%, a więc około zł. 160.000—, przeznaczone jest na potrzeby wyższych uczelni zawodowych o charakterze społecznym. Do tego typu uczelni należy niewątpliwie zaliczyć Oddział Łódzki W. W., gdyż obok zadań natury ogólnej spełnia on również rolę specjalną, zapewniając szkolenie i pogłębienie wykształcenia zawodowego wyższego poziomu (kierunki: ekonomiczny, handlowy, kształcenie księgowych i t. p.), dzięki czemu posiada on w znacznym stopniu i charakter wyższej szkoły zawodowej.

Do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych zwróciła się Izba z prośbą o uzyskanie w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wykazu subsydjów, udzielonych w latach 1930 i 1931 z sum, osiągniętych z dopłat do świadectw przemysłowych na rzecz szkolnictwa organizacjom i instytucjom, utrzymującym szkoły zawodowe w okręgu łódzkim. Wykazu tego Izba jednak nie otrzymała.

Pragnąc ułatwić wyjednanie praktyk wakacyjnych dla studentów wyższych zakładów naukowych, Izba skierowała do związków gospodarczych i poszczególnych firm apel, aby w okresie od 15 czerwca do 1 października zakłady przemysłowe i firmy handlowe przyjęły na

praktykę wakacyjną młodzież, pragnącą uzupełnić swe wiadomości teoretyczne i zapoznać się z pracą, której pragnie poświęcić się po ukończonych studjach.

Poparcie okazane przez Izbę dla potrzeb szkolnictwa zawodowego znalazło swój wyraz w udzieleniu w roku sprawozdawczym subsydjów szkołom zawodowym i stypendjów dla uczniów tych szkół w ogólnej sumie 23.000 zł. Poza tem Izba wypłaciła jedno subsydjum w wysokości 300 zł. na wyjazd zagranicę na praktykę dziewiarstwa oraz 2 stypendja w wysokości 592 zł. 50 gr. studentom wyższych uczelni handlowych. Jako zasiłki na wydanie prac naukowych wypłacono 2.500 zł.—.

SUBSYDJA I STYPENDJA UDZIELONE PRZEZ IZBĘ PRZEMYSŁOWO-HANDLOWĄ W ROKU 1932.

Subsydja dla szkół zawodowych:

1.	Wydziałowi Handlowemu Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi	3.000 zł.
2	Szkole Przemysłowej Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi	1.500 „
3.	Związkowi Przemysłu Dzianego dla Oddziału Dziewiarskiego i Pończoszniczego przy Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi	1.400 „
4.	Łódzkiemu Towarzystwu Kursów Technicznych .	1.400 „
5.	3-ch Klasowej Koedukacyjnej Szkole Handlowej Stowarzyszenia Kupców w Tomaszowie Mazowieckim	1.000 „
6.	Szkole Rzemiosł Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi	1.000 „
7.	Wyższemu Studjum dla Księgowych przy Wolnej Wszechnicy Polskiej, Oddział w Łodzi	1.000 „
8.	Towarzystwu Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów „Ort“ w Łodzi	1.000 „
9.	Szkole Handlowej w Kaliszu	800 „
10.	Kursom Kroju, Szycia i Robót Ręcznych Towarzystwa Utrzymywania i Popierania Szkół Rzemieślniczych w Łodzi	700 „

11. Kursom Handlowym Łódzkiego Koła B. Wychowańców Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, w Łodzi	500	zł.
12. Towarzystwu Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów w Piotrkowie	500	„
13. Koedukacyjnej Szkole Drogistów Stowarzyszenia Właścicieli Składów Aptecznych w Łodzi . .	500	„
14. Towarzystwu Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żydowskich „Praca“ w Łodzi	500	„
15. Szkole Handlowej w Radomsku	500	„
16. Kursom Zawodowym Sióstr Salezjanek w Łodzi .	500	„
17. Szkole Handlowej Macierzy Szkolnej w Gdańsku .	200	„
Razem	16.000	zł.

Zapomogi i stypendja:

1. Wydziałowi Handlowemu Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców m. Łodzi	7.000.—	zł.
2. Stypendjum dla studenta Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie	300.—	„
3. Subsydjum na wyjazd zagranicę na praktykę dziewiarstwa w Niemczech	300.—	„
4. Stypendjum dla studenta W. S. H. w Warszawie	292.50	„
Razem	7.892.50	zł.

Zasiłki na prace naukowe:

1. Subsydjum dla Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Łodzi	1.500	zł.
2. J. Pasierbińskiemu na wydanie 2-ej części pracy p. t. „Tkactwo“	1.000	„
Razem	2.500	zł.

11. Sprawy komunikacyjne.

Ze spraw komunikacyjnych, któremi Izba zajmowała się w okresie sprawozdawczym, wymienić należy przedewszystkiem akcję, zmierzającą do rewizji obecnie obowiązujących stawek przewozowych. Wychodząc z założenia, że opracowana w latach 1927—29, a więc w okresie sprzyjającej konjunktury, taryfa kolejowa, pomimo wprowadzenia w niej pewnych zmian zarówno w grupie taryf wewnętrznych jak

i eksportowych, nie odpowiada zmienionym warunkom gospodarczym, Izba wysunęła postulat obniżenia przewoźnego na niektóre surowce i środki produkcji najbardziej interesujące okręg łódzki. W szczególności Izba domagała się obniżenia o 25% stawki przewozowej na miał węglowy, obniżenia na okres jednego roku przewoźnego na wełnę, sprowadzaną przez porty polskie i zrównania tych opłat ze stawkami na bawełnę oraz przedłużenia na dalszy okres roczny deklasyfikacji bawełny.

Dążąc do potanienia kosztów przewozu eksportowanych zagranicę tkanin i konfekcji i zrównania ich z analogicznemi kosztami zagranicznej konkurencji, Izba wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wnioskiem, zmierzającym do wprowadzenia w taryfie kolejowej następujących zmian: włączenia do taryfy wyjątkowej 03, stosowanej przy wywozie zagranicę towarów drogą lądową, przędzy wigonjowej i wełnianej, tkanin wełnianych i półwełnianych, materjałów i wyrobów dzianych bawełnianych, bielizny bawełnianej, wełnianej i półwełnianej — przy zastosowaniu opłat za przewóz: na odległość 240 km w/g kl. 4-ej, na odległość pow. 270 km w/g kl. 5-ej; włączenia tychże artykułów do taryfy wyjątkowej PO 4, stosowanej przy wywozie zagranicę towarów drogą morską, przy zastosowaniu opłat za przewóz w/g kl. 6-ej. Poza tem Izba wyraziła pogląd, że dodatkowe koszty transportu konfekcji na odcinku Łódź-Gdynia, wynoszące obecnie przy ładunkach wagonowych około 3,75 zł. od 100 kg mogłyby ulec redukcji, gdyby się udało wyeliminować zwalczane dotąd bezskutecznie przez władze kolejowe elementy, narzucające niejako przymusowo domom ekspedycyjnym swe usługi bądź przy ładowaniu towarów do wagonu, bądź też w charakterze t. zw. „przewodników", pobierających dość znaczne opłaty za zupełnie zbędne towarzyszenie wagonowi do Gdyni. Izba wykazała, że w razie likwidacji „przewodników" należałoby spotęgować nadzór ze strony władz kolejowych, aby zapewnić zgodnie z obecnym rozkładem jazdy pociągów towarowych przewóz z Łodzi do Gdyni w ciągu 36 godzin. Izba prosiła także o podjęcie kroków, zmierzających do zmiany obowiązujących obecnie przepisów kolejowych w tym kierunku, aby przy ładunkach zbiorowych taryfy wyjątkowe stosowane były wobec wszystkich załadowanych do wagonu zbiorowego towarów, obecnie bowiem w takich razach stosuje się taryfę wyjątkową tylko dla jednego towaru podczas, gdy pozostałe opłacają przewoźne według taryfy normalnej.

Do Ministerstwa Komunikacji Izba zwróciła się z prośbą o wprowadzenie taryfy wyjątkowej na przewóz okrąglaków świeżego drzewa liściastego, sprowadzanych przez łódzkie fabryki szpulek z miejscowości oddalonych od Łodzi pow. 500 km, z opłatą za przewóz wynoszącą 50% stawek wymienionych w odpowiednich pozycjach taryfy wyjątkowej D2. Wniosek powyższy nie został jednak uwzględniony.

W związku z nowopowstałą placówką przetwórczo-eksportową, mającą na celu eksport jaj w stanie płynno-mrożonym, Izba zwróciła się do tegoż Ministerstwa z wnioskiem o rozszerzenie taryfy wyjątkowej C4 wraz z 10%-wą ulgą przy odległości pow. 100 km na jaja przewożone pod adresem Chłodni w Gdyni i przeznaczone do przeróbki i wysłania zagranicę.

Na skutek przedstawienia zainteresowanych sfer gospodarczych Izba wystąpiła do władz kolejowych z prośbą o wydanie polecenia przywracającego w magazynach przy stacji Łódź-Kaliska pobór normalnych opłat składowego, które od dłuższego czasu pobierane są w wysokości podwójnej (pkt. 43 § 16 Regulaminu przewozowego). Izba wskazała, iż wobec przeżywanego kryzysu gospodarczego ruch towarowy wydatnie zmalał, wskutek czego nie może być mowy obecnie o nadmiernem nagromadzeniu przesyłek i z tej przyczyny pobieranie podwójnej opłaty za składowe poczytać należy za nieuzasadnione obciążanie przemysłu i handlu. Następnie Izba domagała się przywrócenia dwudniowego terminu wolnego od opłat składowego przy przesyłkach celnych. Termin ten na mocy odnośnego rozporządzenia został skrócony do jednej doby, co powoduje dodatkowe obciążenie kosztów transportu z tytułu opłaty składowego, gdyż liczne formalności związane z wyładowaniem towaru, sporządzeniem specyfikacji wagi, opłaceniem listu przewozowego w ekspedycji towarowej, rewizja celna towarów i t. p. czynności nie mogą być wykonane jednego dnia w godzinach urzędowych, wobec czego towar pozostaje w magazynie do następnego dnia i musi opłacać składowe. Przyjmując pod uwagę, że obowiązujące obecnie stawki t. zw. „osiowego“, ustanowione w roku 1926 t. j. w okresie, kiedy wskutek ożywionej konjunktury wzmógł się ruch towarowy i posiadany przez P. K. P. tabor nie mógł sprostać zapotrzebowaniu — są zbyt wygórowane i nie odpowiadają zmienionym warunkom gospodarczym, Izba zgłosiła wniosek odpowiedni o obniżenie tych stawek. Wnioski powyższe nie zostały dotychczas uwzględnione.

W okresie sprawozdawczym Izba zaopinjowała projekt nowej taryfy na przewóz drobnicy. Ponieważ projekt ten przewidywał wydatne obniżenie kosztów przewozu towarów, zaliczonych do pierwszej i drugiej klasy towarowej, a więc towarów, w przewozie których zainteresowany jest w znacznym stopniu okręg łódzki, Izba — po wysłuchaniu opinji zainteresowanych sfer gospodarczych — wypowiedziała się za wprowadzeniem w życie wymienionego projektu.

Dążąc do usprawnienia i potanienia przewozów przez porty polskie, Izba rozesłała do zainteresowanych sfer gospodarczych i poszczególnych firm opracowaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu ankietę, mającą na celu zbadanie przyczyn, które powodują, że znaczna część towarów wysokowartościowych, przesyłanych jako drobnica, kierowana jest dotychczas przez porty obce. Otrzymany w tej kwestji materjał informacyjny przesłany został do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Związkowi Izb przesłano wnioski w sprawie rewizji Berneńskiej konwencji kolejowej. W szczególności Izba podkreśliła potrzebę uzupełnienia art. 7 § 2, dotyczącego sprawdzania w drodze towaru w nieobecności nadawcy względnie odbiorcy oraz umożliwienia — na żądanie odbiorcy — powtórnego sprawdzenia przesyłki po jej nadejściu na miejsce przeznaczenia w obecności ekspertów.

Izba zaprojektowała również zmianę terminów dostawy dla przesyłek całowagonowych zwyczajnych, proponując skrócenie terminu odprawy do 1-ej doby i terminu przewozu za każde 250 km również do 1-ej doby, jako też wskazała na potrzebę wprowadzenia do art. 15 § 1 zmian, umożliwiających podczas przewozu towaru załatwienie formalności celnych, akcyzowych i t. p. przez nadawcę względnie jego ekspedytora.

Temuż Związkowi Izba przesłała również swoje uwagi odnośnie zmiany przepisów § 19 regulaminu przewozu przesyłek towarowych, dotyczących zaliczeń kolejowych i wypowiedziała się przeciwko projektowi wprowadzenia planowanych zmian uważając, iż mogłyby one utrudnić nadawcy towaru możliwość realizowania zaliczeń kolejowych.

Na skutek wniosków zainteresowych sfer gospodarczych okręgu Izba interwenjowała w Ministerstwie Komunikacji w sprawie zaobserwowanego w Gdyni braku większych wagonów krytych. Izba podkreśliła, że w interesie kierowania transportów wełny przez Gdynię leży by przewóz tą drogą wypadł taniej, aniżeli drogą lą-

dową. Dlatego też celem obniżenia kosztów przewozu wełny z Gdyni do miejsca przeznaczenia surowiec ten przewozić powinno się w wagonach co najmniej 15-tonnowych, wskutek czego podlega on najniższej stawce odpowiedniej klasy taryfowej. W związku z powyższem Izba prosiła Ministerstwo o wydanie zarządzenia, aby wagony KDS były przydzielane w Gdyni w ilościach odpowiadających zwiększonym potrzebom ruchu importowego. Ministerstwo Komunikacji, uznając słuszność przedstawień Izby, wydało odpowiednie zarządzenie w tej mierze.

W związku z pracami nad nową polsko-czechosłowacką taryfą kolejową Izba przesłała Dyrekcji Kolejowej w Warszawie wykaz towarów i stacyj kolejowych, które — ze względu na zainteresowanie okręgu łódzkiego — winny być objęte powyższą taryfą związkową.

Wobec projektu wysuniętego przez koła gospodarcze innych okręgów w sprawie wdrożenia akcji za zniesieniem kolejowych ajencyj celnych, Izba zajęła stanowisko negatywne. Izba wyraziła pogląd, że z uwagi na wyraźne postanowienia Konwencji Berneńskiej całkowite zniesienie ajencyj celnych nie byłoby możliwe, poza tem częściowo kolidowałoby to z interesami obrotu towarowego. Izba natomiast wypowiedziała się za ograniczeniem czynności kolejowych ajencyj celnych wyłącznie do ram, nakreślonych Konwencją Berneńską, wskutek czego odjąć powinno się im prawo przeprowadzania akwizycji i czynności w zakresie prac ekspedycyjno-celnych. Poza tem nieodzownym warunkiem zabezpieczenia prywatnych przedsiębiorstw ekspedycyjnych przed konkurencją kolejowych ajencyj celnych byłoby pociągnięcie tych ostatnich do ponoszenia ciężarów podatkowych (podatek obrotowy, opłaty stemplowe) w tym samym zakresie, w jakim podlegają mu placówki prywatne. Stanowisko Izby w powyższej kwestji zostało zaakceptowane przez Zjazd Związku Izb.

Izba interwenjowała u władz pocztowych w sprawie opóźnień w dostarczaniu korespondencji adresowanej do Tabryzu (Persja), która niekiedy doręczana jest adresatowi po 45 dniach od daty wysłania. W kwestji powyższej Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Warszawie zawiadomiła Izbę, że polskie urzędy pocztowe wysyłają korespondencję do Persji 2 razy w tygodniu i że normalnie powinna ona przybywać na miejsce przeznaczenia po 12—15 dniach.

W Ministerstwie Poczt i Telegrafów Izba poczyniła kroki celem wydania zarządzenia, aby nazwa code'u w telegramach, nada-

wanych do Persji w słowniku umówionym, gdy jest podawana przed tekstem — nie podlegała opłacie. Ministerstwo przychyliło się do powyższego wniosku i wydało odnośne zarządzenia władzom pocztowo-telegraficznym.

Na skutek przedstawień zainteresowanych sfer gospodarczych Izba wystąpiła do Ministerstwa Poczt i Telegrafów z wnioskiem o przeprowadzenie rewizji taryfy telefonicznej międzymiastowej, gdyż obecnie opłata za zwykłą rozmowę między Warszawą i Łodzią (odległość około 136 km) podpada pod stawkę, przewidzianą dla 200 km, co powoduje, iż opłata jest niewspółmiernie wysoka do odległości. W związku z tem Izba zgłosiła postulat, by opłaty za rozmowy przy odległości od 100 do 200 km zostały podzielone na dwie strefy, a mianowicie: do 150 km i powyżej 150 km.

W związku z zaobserwowanem od pewnego czasu stałem zmniejszaniem się liczby abonentów telefonicznych oraz spadkową tendencją cyfry rozmów międzymiastowych, Izba zwróciła się do miejscowych organizacyj gospodarczych o wyrażenie opinji, jakim przyczynom przypisać należy powyższy stan rzeczy. Równocześnie Izba prosiła o wypowiedzenie się, jakie udogodnienia ze strony zarządu poczt i telegrafów mogłyby spowodować szersze korzystanie z usług komunikacji telefonicznej. Zebrane tą drogą uwagi i wnioski Izba przedstawiła w szczegółowo umotywowanym memorjale Ministerstwu Poczt i Telegrafów.

12. Reglamentacja przywozu.

W wyniku konieczności gospodarczych reglamentacja przywozu towarów rozszerzona została z dniem 1 stycznia 1932 r. na 600 pozycyj kontyngentowych, z czego 400 pozycyj przypada na nowe ograniczenia wprowadzone w życie w roku sprawozdawczym.

Rozszerzenie zakresu reglamentacji zwiększyło zkolei ramy działalności Izby w odnośnej dziedzinie, czego wyrazem jest fakt, że w okresie sprawozdawczym zaopinjowała ona 2335 podań firm okręgu w przedmiocie zezwoleń na przywóz towarów zakazanych, co stanowi ponad trzechkrotny wzrost w stosunku do lat ubiegłych.

Zgłoszone w tych podaniach zapotrzebowanie wyniosło ogółem 26.739.835,404 kg wartości zł. 45.270.592,93 i obejmowało następujące towary, pochodzące z 21 państw:

kolonjalne: pomarańcze, orzechy, owoce suszone i świeże, konserwy rybne i t. p. z Ameryki, Austrji, Danji, Francji, Grecji, Hiszpanji, Jugosławji, Italji, Łotwy, Portugalji, Rumunji, Szwecji, Turcji i Węgier	kg 11.474.896,5	zł. 20.481.923.36
przędza wełniana, bawełniana, lniana i włóknista z Anglji, Czechosłowacji, Estonji, Francji, Italji i Szwajcarji	„ 1.054.112,6	„ 8.278.368.28
skóry surowe z Ameryki, Austrji, Belgji, Francji, Niemiec i Norwegji	„ 3.425.608,6	„ 3.516.395.12
tkaniny z Anglji, Austrji, Francji i Szwajcarji	„ 197.433,7	„ 3.386.414.77
ryby świeże z Estonji, Jugosławji, Niemiec i Węgier	„ 553.000	„ 1.865.000.—
skórki futrzane z Austrji, Belgji i Francji	„ 20.003	„ 1.254.820.60
maszyny, aparaty, ich części i narzędzia z Anglji, Ameryki, Austrji, Belgji i Niemiec	„ 131.479,89	„ 1.215.173.07
oleje roślinne, oleina i t. p. z Austrji, Danji, Holandji i Niemiec . . .	„ 1.379.130,5	„ 1.133.890.75
konopie, sisal i manilla z Anglji, Holandji i Niemiec	„ 1.297.950	„ 784.772.23
samochody, motocykle i kołowce z Anglji, Austrji, Belgji, Danji, Francji, Niemiec i Szwajcarji	„ 62.480,4	„ 684.946.50
materjały instalacyjne, elektryczne i radjowe z Ameryki, Austrji, Belgji, Niemiec, Szwecji i Italji	„ 84.440,06	„ 621.350.26
materjały piśmienne, papier, wyroby papierowe i t. p. z Ameryki, Anglji, Austrji, Belgji, Francji, Niemiec i Szwecji	„ 160.489,36	„ 560.585.86
nawozy sztuczne — żużle Thomasa z Belgji	„ 6.000.000	„ 460.000.—

krochmale: ryżowy, kukurydzany z Belgji i Niemiec	kg	566.833,6	zł.	419.529.70
jelita solone z Ameryki, Danji i Niemiec	„	234.740	„	274.070.—
szkło lustrzane i wyroby porcelanowe z Belgji, Danji i Holandji .	„	35.160	„	114.750.—
wyroby galanteryjne z Anglji, Austrji, Czechosłowacji i Italji . . .	„	5.723,465	„	79.692.50
wyroby nożownicze z Anglji, Francji, Hiszpanji i Szwecji	„	52.143,74	„	72.600.93
skórki cielęce z Belgji i Francji .	„	1.386	„	47.239.—
części do zegarków z Szwajcarji .	„	8,989	„	14.560.—
palmy i mirty z Italji	„	2.800	„	4.300.—
instrumenty muzyczne z Czechosłowacji	„	15	„	210.—

Stosunek przyznanych okręgowi przydziałów kontyngentowych kształtował się w zależności od wysokości kontyngentów ustalanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Ponieważ początkowo ustalane kontyngenty na przędzę wełnianą, bawełnianą, skóry surowe, oleje roślinne i sisal okazały się jednak zbyt niskie w stosunku do faktycznych i należycie sprawdzanych potrzeb zainteresowanych działów produkcji, Izba podjęła kroki o ich podwyższenie. Zabiegi te poparła Cetralna Komisja Przywozowa i w konsekwencji udało się wyjednać ich podwyższenie w granicach, zbliżonych do istotnych potrzeb rynku.

Nadto nadmienić należy, że w związku z wygasaniem umów kontyngentowych z Węgrami, Bułgarją, Grecją i Jugosławją, przywóz towarów z tych krajów częściowo odbywał się w drodze kompensacyjnego eksportu. Tranzakcje tego rodzaju zostały zawarte z Węgrami i Bułgarją, przyczem wyeksportowane zostało drzewo i konie, zaś w drodze wzajemności udzielono dotyczącym państwom kontyngentu na owoce świeże, a mianowicie arbuzy i winogrona. Mimo usilnych zabiegów ze względu na trudności czynione przez Węgry nie udało się jednak na listę towarów, których obrót regulowano w drodze kompensacyjnej, włączyć artykułów włókienniczych.

13. Pośrednictwo handlowe.

W roku sprawozdawczym na pracach Izby w dziale pośrednictwa handlowego odbiły się ze szczególną wyrazistością trudności, na jakie w coraz większym stopniu napotykał z powodu ogólnego kryzysu gospodarczego zagraniczny obrót handlowy Polski, paraliżowany niepewną sytuacją walutową w całym szeregu państw odbiorczych i stosowaną przez nie polityką restrykcyj dewizowych oraz kontyngentowania przywozu przy równoczesnych zwyżkach celnych, połączonych z różnorodnemi zarządzeniami o charakterze protekcjonizmu pośredniego. Powyższe okoliczności wpłynęły w I-szem półroczu na stopniowy spadek zainteresowania zagranicznych sfer przemysłowo-handlowych dla operacyj z okręgiem łódzkim jako źródłem zakupów względnie jako rynkiem zbytu.

Stan ten jednak uległ w II-iem półroczu sprawozdawczem częściowej zmianie na korzyść, co znalazło swój wyraz w zwiększonej ilości zapytań i zgłoszeń, kierowanych do Izby przez firmy zagraniczne tak, że w ostatecznym rezultacie w roku sprawozdawczym nastąpił w porównaniu do r. 1931 nawet wzrost ogólnej ilości zapytań i zgłoszeń, skierowanych do Izby przez firmy zagraniczne (687), przy równoczesnem utrzymaniu się na tym samym poziomie ilości spraw załatwianych na rzecz firm krajowych (260).

W swem dążeniu do podtrzymania ciągłości eksportu artykułów produkowanych w okręgu łódzkim Izba nie ograniczała się do udzielania możliwie szczegółowych informacyj wszystkim zwracającym się do niej firmom, lecz równocześnie rozwijała w tym kierunku własną inicjatywę, pobudzając firmy swego okręgu do żywszej działalności i wyzyskania wszelkich otwierających się możliwości wywozowych na rynki zagraniczne, o czem szczegółowo omawia się w dziale „Organizacja Eksportu". Niezbędne w tej mierze dane czerpała Izba z posiadanych ksiąg adresowych, z katastru branżowego, poza tem Izba przeprowadzała w indywidualnych wypadkach specjalne dochodzenia i zasięgała opinji sfer fachowych, a przedewszystkiem odpowiednich organizacyj branżowych.

Na uwagę zasługują wypadki, kiedy Izba na podstawie otrzymywanych wzorów tkanin oraz innych wyrobów, mogących stanowić przedmiot produkcji fabryk jej okręgu, podejmowała usilne indywidualne pertraktacje z poszczególnemi niejednokrotnie drobnemi firmami, skłaniając je do przesyłania swych ofert firmom zagra-

nicznym. Zapytania o źródłach zakupu dotyczyły przeważnie wyrobów włókienniczych, ponadto zaś artykułów przemysłu gumowego, chemicznego, szklanego, maszynowego i meblowego. Na podkreślenie zasługuje stałe zainteresowanie zagranicznych firm, pragnących za pośrednictwem Izby nawiązać kontakt z producentami odzieży oraz bielizny. Znaczny odsetek ofert zagranicznych stanowiły zgłoszenia firm, ubiegających się o uzyskanie trwałego przedstawicielstwa fabryk łódzkich.

Kontynuując w ten sposób prace w dziale pośrednictwa handlowego na zasadach wypróbowanych w latach ubiegłych, które ulegały jednak w miarę potrzeby pewnym modyfikacjom, Izba udzielała potrzebnej pomocy informacyjnej firmom krajowym, pragnącym nawiązać stosunki handlowe z zagranicą, jak również poszukującym odbiorców względnie zastępców na swe wyroby w okręgu łódzkim. Ponadto Izba wskazywała firmom krajowym polskie źródła zakupu wszelkiego rodzaju towarów, sprowadzanych dotąd z zagranicy, w szczególności w wypadkach, gdy wyroby te stanowiły przedmiot produkcji okręgu łódzkiego. W wypadkach odmiennych Izba kierowała odnośne zapytania do Izb, w okręgach których z uwagi na strukturę gospodarczą poszczególne sprawy mogły wzbudzić odpowiednie zainteresowanie. Wskazując firmom krajowym polskie źródła zakupu wszelkiego rodzaju towarów, sprowadzanych dotąd z zagranicy, Izba czyniła daleko idące wysiłki, zmierzające do popierania konsumcji wyrobów krajowych. Podobnie jak w latach ubiegłych Izba otrzymała szereg zgłoszeń firm zagranicznych, pragnących zapewnić sobie zbyt niektórych nieprodukowanych artykułów na rynku okręgu łódzkiego. Korzystając w tych wypadkach z pomocy organizacyj kupieckich, Izba wskazywała zainteresowanym odpowiednie firmy agenturowe.

Ponieważ z udzieleniem przedstawicielstwa firmie zagranicznej łączy się kwestja zdolności kredytowej tej ostatniej, Izba na prośbę firm eksportowych łódzkich zasięgała za pośrednictwem polskich placówek konsularnych odnośnych informacyj kredytowych. Natomiast napływające do Izby zapytania ze strony firm zagranicznych w sprawie opinji o firmach łódzkich były z reguły kierowane do prywatnych biur kredytowo-wywiadowczych.

Na poziomie roku ub. utrzymał się stopień zainteresowania ogłaszanemi w prasie komunikatami Izby p. t. „Okazje do handlu z zagranicą“ lub „Możliwości eksportowe“, informującemi szerszy

ogół o zapytaniach firm zagranicznych, pragnących wejść w stosunki z firmami polskiemi. Ożywiona korespondencja Izby z firmami zarówno własnego jak i innych okręgów, zwracających się po bliższe informacje w powyższych sprawach dowodzi, iż mimo krytycznych warunków wymiany handlowej, próby nawiązania stosunków z zagranicą względnie ich utrzymania nie ustawały.

Na podkreślenie zasługuje współpraca Izby w dziale pośrednictwa handlowego z Państwowym Instytutem Eksportowym, który udzielał jej swego poparcia i pomocy w tym zakresie i naodwrót korzystał z jej usług w dziedzinie gromadzenia materjałów adresowych oraz odstępował Izbie do terytorjalnie kompetentnego załatwienia sprawy, kierowane przez zainteresowanych bezpośrednio pod jego adresem. Analogiczny charakter nosiła współpraca Izby z polskiemi placówkami zagranicą, z zagranicznemi i mieszanemi Izbami handlowemi, z konsulatami państw obcych w Polsce, a ponadto instytucjami rządowemi, społecznemi i społeczno-gospodarczemi w kraju.

W okresie sprawozdawczym Izba nader często udzielała ustnych informacyj zarówno zgłaszającym się osobiście lub telefonicznie przedstawicielom firm krajowych, jak i kupcom i agentom firm zagranicznych, którzy bawiąc chwilowo w Łodzi dla zakupów lub zwiedzenia okręgu, zwracali się do Izby celem uzyskania potrzebnych im informacyj. Poza tem podnieść wypada, iż w związku z faktem przeniesienia siedziby Izby do własnego gmachu w centralnej dzielnicy miasta, w okresie sprawozdawczym dał się zauważyć w jej biurze znaczny wzrost frekwencji osób zainteresowanych, które bezpośrednio zgłaszały się celem uzyskania różnego rodzaju materjałów adresowych bądź innych danych informacyjnych z dziedziny pośrednictwa handlowego.

Wreszcie Izba na życzenie angielskiego wydawnictwa wszechświatowej księgi adresowej Kelly's Directory, dokonała podobnie jak w latach ubiegłych korekty spisów większych firm przemysłowych i handlowych okręgu łódzkiego.

14. Kataster Przemysłowy i Statystyka.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzona została statystyka uruchomienia przemysłu w okręgu łódzkim za rok 1931 w porównaniu z rokiem 1930. W tym celu rozesłane zostały do wszystkich większych firm przemysłowych do V-ej kat. włącznie (dla niektórych ga-

łęzi jak przemysł jedwabny, hafciarski i t. p. również do przedsiębiorstw VI-ej kat.) kwestjonarjusze statystyczne, zawierające następujące pytania: ilość zatrudnionych w roku sprawozdawczym robotników, ilość przepracowanych dni, zużytych surowców, produkcja, eksport i inwestycje. Na powyższą ankietę odpowiedziało około 98% firm. Nadesłane odpowiedzi stanowiły materjał, ilustrujący stan uruchomienia i produkcję w okręgu łódzkim.

W związku z wnioskiem Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie w sprawie zmiany dotychczasowego systemu dostarczania przez władze skarbowe wykazów wykupionych świadectw przemysłowych, które to wykazy mają służyć jako podstawa do prowadzenia katastru przemysłowego, Izba uznała konieczność przeprowadzenia w tej dziedzinie zmian i poparła wniosek Izby wileńskiej.

Równocześnie biuro Izby kontynuowało w ciągu całego roku sprawozdawczego prace nad uzupełnianiem katastru głównego i branżowego wszystkich firm okręgu. Ponieważ liczne urzędy skarbowe nadsyłały w dalszym ciągu niekompletne wykazy wykupionych świadectw przemysłowych, ograniczając się jedynie do zamieszczania w nich przedsiębiorstw nowopowstałych, Izba interwenjowała w tej kwestji w Izbie Skarbowej. Izba otrzymała zapewnienie, że odnośne zarządzenie zostanie wydane. W okresie sprawozdawczym uzupełniany był również prowadzony przez biuro Izby rejestr handlowy.

15. Bibljoteka.

W roku sprawozdawczym bibljoteka Izby z powodu restrykcyj budżetowych nie zwiększyła się w tym stopniu, w jakim stosowane to było w latach poprzednich. Dnia 31 grudnia 1932 r. księgozbiór Izby liczył ogółem 1350 tomów, w czem 725 książek, 450 broszur oraz 175 rocznych kompletów czasopism względnie sprawozdań. Z większych dzieł, zakupionych w ubiegłym roku należy wymienić wydawnictwo Dr. Busch'a „Das bürgerliche Gesetzbuch" w 6 tomach oraz zbiorowe wydanie Staub'a „Kommentar zum Handelsgesetzbuch". Poza tem kompletowano nowe komentarze i publikacje, dotyczące zagadnień podatkowych i prawnych, zakupiono szereg wydawnictw z dziedziny nauki o handlu, większą ilość prac monograficznych, traktujących o bawełnie i t. p.

Ilość czasopism, abonowanych w roku sprawozdawczym, nieznacznie wzrosła, gdyż zaabonowano kilka pism z dziedziny sądownictwa.

Ogółem Izba abonowała w roku sprawozdawczym przeszło 50 czasopism w językach: polskim, francuskim i angielskim.

Z księgozbioru Izby, obok pracowników i radców Izby, korzystali również studenci względnie interesanci, którym udostępniano dzieła na miejscu.

16. Skład osobowy biura Izby. Ruch korespondencji.

W okresie sprawozdawczym liczebny skład personalny biura Izby, o ile idzie o grono pracowników referendarskich, nie uległ zmianie w stosunku do roku ub., powiększony natomiast został o jedną siłę w kategorji pracowników podreferendarskich, co wiąże się z rozrostem działalności w zakresie obsługi informacyjnej. Poza tem zarówno w gronie sił kancelaryjnych jak i niższych funkcjonarjuszy zmniejszono personel po jednej osobie.

Po uwzględnieniu powyższych zmian skład osobowy biura Izby przedstawiał się z końcem grudnia roku ub. w sposób następujący:

sił referendarskich i podreferendarskich (włączając radcę prawnego)	10
sił kancelaryjnych	11
niższych funkcjonarjuszy . . .	8.

Przechodząc do omówienia fluktuacji korespondencji, należy w pierwszym rzędzie podnieść, iż w roku ub. dał się zaobserwować dalszy jej wzrost. W roku sprawozdawczym do biura Izby ogółem wpłynęło 12.945 pism (w r. 1931 — 10.449), wysłano zaś 17.842 pism (w r. 1931 — 14.885). W szczególności z okręgu Izby wpłynęło 7.622 pism, z innych okręgów R. P. 3.687, z zagranicy 1.636. Do instytucyj i firm okręgu Izba wysłała 10.229 pism, poza okręg 5.994, zagranicę 1.619.

W łączności z ruchem korespondencji należy zaznaczyć, że Izba wydała w omawianym okresie 43 komunikatów prasowych, zawierających informacje o jej działalności i w sprawach gospodarczych, które rozesłano w liczbie 4.128 egzemplarzy. Komunikaty owe przesyłano do 96 organizacyj gospodarczych okręgu, do wszystkich redakcyj czasopism łódzkich, większych prowincjonalnych i stołecznych, a ponadto do ajencyj i biur prasowych miejscowych i stołecznych.

Niezależnie od komunikatów prasowych Izba wydawała codziennie komunikaty radjowe, nadawane przez stację Polskiego Radja w Łodzi, które zawierały notowania Giełdy Pieniężnej w Łodzi, Giełdy Zbożowo-Towarowej w Poznaniu, notowania cen zbożowych na rynku łódzkim, zaobserwowane przez Zrzeszenie Przemysłu i Handlu Zbożowo-Mącznego Województwa Łódzkiego, a ponadto informacje w zakresie bieżących zagadnień gospodarczych, dołączane w miarę posiadanego materjału.

Obok komunikatów prasowych i radjowych Izba przystąpiła z końcem roku sprawozdawczego do wydawania w odstępach miesięcznych specjalnego i wyczerpującego biuletynu informacyjnego, zawierającego miesięczne sprawozdanie z bieżącej działalności poszczególnych organów i biura Izby. Biuletyn informacyjny, który przeciętnie obejmuje 50 stronic pisma maszynowego, otrzymują, obok radców Izby, również zrzeszenia gospodarcze okręgu oraz wszystkie Izby Przemysłowo-Handlowe R. P. Wnosząc z zakomunikowanych Izbie uwag, należy stwierdzić, iż biuletyn ów okazał się pożądaną i praktyczną inowacją zarówno ze względu na okoliczność, że w dzisiejszych warunkach zachodzi potrzeba możliwie dokładnego i bieżącego informowania sfer gospodarczych okręgu o poczynaniach i działalności Izby, jak też z uwagi na konieczność rozbudowy kontaktu między biurem Izby i jej członkami oraz sferami gospodarczemi.

Zamknięcie rachunków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi za 1932 rok.

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł.	Sumy rzeczywistych wpływów Zł.	Różnice Zł.
I			WŁASNE DOCHODY IZBY			
			Dochody zwyczajne			
	1		Dochody z opłat			
		1	Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	5.000.—	12.318.40	+ 7.318.40
		2	Opłaty od zaświadczeń paszportowych	3.500.—	2.656.30	— 843.70
		3	Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych	10.000.—	27.175.—	+ 17.175.—
		4	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie masła .	—	—	—
		5	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła	—	—	—
		6	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj .	6.000.—	1.286.—	— 4.714.—
		7	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu . .	—	—	—
			Do przeniesienia . . .	24.500.—	43.435.70	+ 24.493.40 — 5.557.70

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł.	Virement Zł.	Sumy rzeczywistych wydatków Zł.	Nadwyżka Zł.
I			WYDATKI ZWYCZAJNE				
			Wydatki osobowe				
	1		Płace				
		1	Urzędnicy (ustaleni i nieustaleni)	147.900.—		143.900.—	4.000.—
		2	Dietarjusze	12.000.—		12.000.—	—
		3	Konsultanci i t. p.	10.000.—		9.932.20	67.80
		4	Woźni i gońcy (z dodatkien na umundurowanie) . . .	20.000.—		16.955.70	3.044.30
	2		Ubezpieczenia				
		1	Kasa Chorych	5.400.—		4.882.28	517.72
		2	Inne ubezpieczenia	6.600.—		5.130.45	1.469.55
		3	Wpłata do funduszu emerytalnego Izby	20.000.—		20.000.—	—
	3		Remuneracje i zapomogi	17.000.—		16.999.—	1.—
II			Wydatki rzeczowe				
	1		Lokal				
		1	Czynsz za lokal biurowy i wynajem sali	400.—		—	400.—
		2	Światło, opał, utrzymanie porządku	—		—	—
		3	Remont	—		—	—
		4	Podatek	—		—	—
	1a		Nieruchomość				
		1	Utrzymanie porządku, opał, woda i t. p.	10.000.—		9.998.65	1.35
			Do przeniesienia . . .	249.300.—		239.798.28	9.501.72

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł.	Sumy rzeczywistych wpływów Zł.	Różnice Zł.
I			Z przeniesienia . . .	24.500.—	43.435.70	+ 24.493.40 — 5.557.70
		8	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego szczeciny, włosia i sierści	—	—	—
		9	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu	*5.000.—	1.852.57	— 3.147.43
		10	Opłaty inne	500.—	19.213.90	+ 18.713.90
	2		Dochód z nieruchomości			
		1	Czynsz	—	—	—
		2	Wpływy dodatkowe	—	—	—
	3		Dochód z wydawnictw	—	—	—
	4		Dochód z agend specjalnych Izby			
		1	Biuro kolejowe	10.000.—	—	— 10.000.—
		2	Biuro celne	—	—	—
		3	. . . .	—	—	—
	5		Odsetki od lokowanej gotowizny	10.000.—	11.881.94	+ 1.881.94
			Dochody nadzwyczajne			
	6		Przelew z funduszu rezerwowego . .	*36.100.—	36.100.—	—
	7		Pożyczka	—	—	—
	8		Sprzedaż nieruchomości	—	—	—
			Do przeniesienia . . .	86.100.—	112.484.11	+ 45.089.24 — 18.705.13

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł.	Virement Zł.	Suma rzeczywistych wydatków Zł.	Nadwyżka Zł.
II	1a		Z przeniesienia . . .	249.300.—		239.798.28	9.501.72
		2	Światło, utrzymanie porządku w lokalu	5.000.—		4.948.69	51.31
		3	Remont gmachu, lokalu, instalacje	5.000.—		545.13	4.454.87
		4	Ubezpieczenia i podatki . .	3.000.—		755.09	2.244.91
	2		Wydatki biurowe				
		1	Materjały piśmienne . . .	5.000.—		4.755.23	244.77
		2	Druki i ogłoszenia	3.000.—		2.980.72	19.28
		3	Porto i opłaty telegraficzne .	3.000.—		1.346.74	1.653.26
		4	Opłaty telefoniczne	5.000.—		4.669.44	330.56
		5	Inwentarz (kupno, naprawa) .	40.000.—		39.930.51	69.49
		6	Czasopisma, książki, mapy .	10.000.—		7.912.09	2.087.91
		7	Drobne wydatki	2.000.—		1.647.24	352.76
	3		Środki lokomocji				
		1	Kupno samochodu	—		—	—
		2	Utrzymanie samochodu . .	6.000.—		4.757.82	1.242.18
III			Wydawnictwa, subwencje i składki				
	1		Wydawnictwa	7.000.—		5.483.50	1.516.50
	2		Subwencje				
		1	Udział w utrzymaniu szkół handl. i przemysłowych .	*20.000.—	***— 4.000.—	16.000.—	—
		2	Zapomogi i stypendja dla uczniów szkół handlowych i przemysłowych	4.000.—	***+ 4.000.—	7.892.50	107.50
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe, podróże naukowe	3.000.—		2.550.80	449.20
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu (instytuty, wystawy i t. p.) . .	10.000.—		9.991.95	8.05
			Do przeniesienia . . .	380.300.—		355.965.73	24.334.27

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł.	Sumy rzeczywistych wpływów Zł.	Różnice Zł.
			Z przeniesienia . . .	86.100.—	112.484.11	+ 45.089.24 — 18.705.13
II			Dodatek do ceny świadectw przemysłowych	480.000.—	425.300.21	— 54.699.79
			Do przeniesienia . . .	566.100.—	537.784.32	— 73.404.92 + 45.089.24 — 28.315.68

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł.	Virement Zł.	Sumy rzeczywistych wydatków Zł.	Nadwyżka Zł.
III			Z przeniesienia . . .	380.300.—		355.965.73	24.334.27
	3		Składki członkowskie Izby	5.000.—		4.403.50	596.50
IV			Agendy specjalne Izby				
	1		Biura, insytuty i pokazy				
		1	Biuro kolejowe	10.000.—		—	10.000.—
		2	. . . .	—		—	—
	2		Ekspozytura Izby	—		—	—
V			Wydatki, wynikające z niżej wymienionych czynności zleconych				
	1		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła . . .	—		—	—
	2		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj	9.500.—		8.177.90	1.322.10
	3		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu	—		—	—
	4		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego szczeciny, włosia i sierści	—		—	—
	5		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu	*1.100.—		736.95	363.05
VI			Wydatki różne				
	1		Koszty reprezentacji	15.000.—		10.219.90	4.780.10
	2		Koszty podróży urzędników Izby	18.000.—		12.624.80	5.375.20
	3		Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby	3.000.—		2.954.40	45.60
	4		Spłata długów	10.300.—		10.167.94	132.06
	5		Odsetki od długów	27.600.—	** + 456.43	28.056.43	—
	6		Pokrycie deficytu funduszu emerytalnego	—	—	—	—
	7		Wydatki nieprzewidziane . .	4.600.—	** — 456.43	1.181.35	2.962.22
			Do przeniesienia . . .	484.400.—		434.488.90	49.911.10

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł.	Sumy rzeczywistych wpływów Zł.	Różnice Zł.
			Z przeniesienia . . .	566.100.—	537.784.32	— 28.315.68
			Razem . . .	566.100.—	537.784.32	— 28.315.68
			Oszczędność na wydatkach	—	—	+ 51.619.70
						+ 23.304.02
			Rezerwa budżetowa	—	—	+ 46.700.—
				566.100.—	537.784.32	70.004.02

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł.	Virement Zł.	Sumy rzeczywistych wydatków Zł.	Nadwyżka Zł.
			Z przeniesienia . . .	484.400.—		434.488.90	49.911.10
VII			Wydatki nadzwyczajne				
			Budowle				
	1		Budowa gmachu, kupno nieruchomości	—		—	—
	2		Kapitalny remont gmachu .	** 35.000.—		33.291.40	1.708.60
VIII			Koszty wyborów	—		—	—
			Razem . . .	519.400.—		467.780.30	+51.619.70
			Niedobór wpływów				—28.315.68
							+23.304.02
			Rezerwa budżetowa	46.700.—		—	+46.700.—
			Nadwyżka do przelania na fundusz rezerwowy . . .			70.004.02	
				566.100.—		537.784.32	70.004.02

* Uchwała Plenarnego Zebrania Izby z dn. 10 marca 1932 r. zatwierdzona przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu pismem z dn. 13 kwietnia 1932 r. za Nr. 3/79.

** Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 16 listopada 1932 r. — pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 16 listopada 1932 r. za Nr. 1038/32.

*** Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 19 grudnia 1932 r. — pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 19 grudnia 1932 r. za Nr. 11578/32.

BILANS IZBY

na dzień 31 grudnia 1932 roku.

Stan czynny	Zł.	Zł.	Zł.
Kasa — pozostałość		56.69	
Bank Gosp. Krajow. Oddział w Łodzi:			
a) na r-ku czekowym Nr. 100 . . .	99.031.—		
b) na r-ku lokacyjnym Nr. 47a . .	6.388.—	105.419.—	
Pocztowa Kasa Oszczędności w Łodzi na r-ku złoty w złocie		52.053.17	157.528.86
Dłużnicy			3.635.—
Nieruchomość:			
a) z 1931 r.	1.082.581.75		
b) kapitalny remont w 1932 r. . . .	33.291.40	1.115.873.15	
Inwentarz:			
a) z 1931 r.	97.166.03		
b) z 1932 r.	39.830.01	136.996.04	
Bibljoteka:			
a) z 1931 r.	23.060.74		
b) z 1932 r.	3.422.39	26.483.13	
Samochód nabyty w 1929 r.		14.678.80	1.294.031.12
			1.455.194.98
Fundusz Kasy Emerytalnej Izby:			64.132.70
a) Pocztowa Kasa Oszczędności w Łodzi r-k złoty w złocie		10.023.33	
b) Bank Gosp. Krajowego w Łodzi — r-k lokacyjny Nr. 47 F. K. E. . .		400.—	
c) Bank Gosp. Krajowego w Łodzi — r-k depoz. 81 papier. proc. . . .		53.709.37	
Stan bierny			
Fundusz rezerwowy z 1931 r.		4.048.98	
„ „ z 1932 r.		70.004.02	74.053.—
Zobowiązania hipoteczne			285.088.63
Wpływy na 1933 r. (z dodatku do ceny świadectw przemysłowych) . . .			390.—
Wierzyciele:			
a) Państwowy Instytut Eksportowy w Warszawie		81.232.36	
b) kaucje gotówkowe		4.441.04	
c) niepodniesione wierzytelności . .		652.46	
d) fundusz podniesienia hodowli drobiu		335.—	
e) „ giełdy zbożowo-towarowej		60.—	86.720.86
Fundusz umorzenia:			
a) nieruchomości		830.784.52	
b) inwentarza		136.996.04	
c) bibljoteki		26.483.13	
d) samochodu		14.678.80	1.008.942.49
			1.455.194.98
Kasa Emerytalna Izby			64.132.70

Prezes:
(—) R. Geyer

Komisja Rewizyjna:
(—) O. Gross,
(—) T. Konarzewski,
(—) L. Koral,
(—) M. Tempelhof.

Dyrektor:
(—) K. Bajer

Protokół Komisji Rewizyjnej.

W dniu 31 grudnia 1932 r. Komisja Rewizyjna, wybrana w myśl § 31, p. 3, drugiej części statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, dokonała rewizji kasy i znalazła w gotowiźnie zł. 56.69 gr. (pięćdziesiąt sześć złotych i 69 gr.), t. j. pozostałość zgodną z saldem raportu kasowego i dziennika kasowego.

Nadto w dniu 17 marca 1933 r. Komisja Rewizyjna Izby w składzie radców inż. Grossa Oskara, Konarzewskiego Tadeusza, Korala Ludwika oraz Tempelhofa Maurycego dokonała sprawdzenia zamknięcia rachunkowego za 1932 r. dochodów i wydatków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, przyczem zostało stwierdzone:

a) że przy sprawdzeniu na wyrywki asygnat oraz poszczególnego materjału kasowego z zapisami w dziennikach żadnych uchybień nie dostrzeżono i że dane cyfrowe wykazane w księgach i dokumentach są zgodne z przedstawionem Komisji Rewizyjnej zestawieniem dochodów i wydatków oraz stanu majątkowego Izby;

b) że dochody Izby osiągnięte w 1932 r. w 4 pozycjach przewyższają preliminowane sumy o zł. 45.089.24 gr., a w 5 pozycjach wykazują niedobór w stosunku do preliminowanych kwot o złotych 73.404.92 gr., z czego wynika, iż wpływy w 1932 r. wykazują niedobór zł. 28.315.68 gr., preliminowano bowiem dochody w kwocie zł. 566.100.—, natomiast efektywne wpływy wyniosły zł. 537.784.32 gr.;

c) że wydatki Izby poczynione w 1932 r. w ogólnej sumie zł. 467.780.30 gr. w 33 pozycjach są mniejsze od preliminowanych kwot, wskutek czego zaoszczędzono zł. 51.619.70 gr., przyczem ogólna suma preliminowanych wydatków zł. 519.400.— była mniejsza o zł. 46.700.— (rezerwa budżetowa) od sumy preliminowanych dochodów w kwocie zł. 566.100.—;

d) że po skompensowaniu niedoboru wpływów zł. 28.315.68 gr. z kwotą oszczędności na wydatkach zł. 51.619.70 gr. osiągnięto nadwyżkę zł. 23.304.02 gr., co łącznie z rezerwą budżetową w sumie zł. 46.700.— daje nadwyżkę dochodów nad wydatkami do przelania na fundusz rezerwowy zł. 70.004.02 gr.;

e) że bilans Izby na dzień 31 grudnia 1932 r., wykazujący w stanie czynnym i biernym kwoty zł. 1.455.194.98 gr. i zł. 64.132.70 gr.

„Fundusz Kasy Emerytalnej Izby“, sporządzony został prawidłowo i zgodnie z pozostałościami odnośnych kont.

Z uwagi na powyższe Komisja Rewizyjna proponuje, aby Plenarne Zebranie Izby uznało zamknięcie rachunkowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi za 1932 r. za prawidłowe i udzieliło absolutorjum Prezydjum Izby.

Komisja Rewizyjna:

(—) *O. Gross,*
(—) *T. Konarzewski,*
(—) *L. Koral,*
(—) *M. Tempelhof.*

CZĘŚĆ III

SPRAWOZDANIE

o sytuacji gospodarczej Okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi w roku 1932.

A. OGÓLNE UWAGI

O SYTUACJI GOSPODARCZEJ OKRĘGU IZBY W R. 1932.

Ogólno-światowy kryzys gospodarczy doznał w r. 1932 niewątpliwie dalszego pogłębienia, jednakże tempo pogorszenia sytuacji było w roku tym słabsze niż w r. 1931. Przeciętne dla całego roku wskaźniki wymiarów ilościowych ważniejszych elementów życia gospodarczego obniżyły się wprawdzie w roku sprawozdawczym w porównaniu z poprzednim, jednakże spadek ich nie miał charakteru stałego niepowstrzymanego procesu, w trzecim kwartale został bowiem przejściowo zahamowany. W s k a ź n i k i   k u r s ó w   a k c y j (tab. 1), doszły przeważnie w lipcu—sierpniu do swego minimum, poczem rozpoczęły ruch zwyżkowy; to samo powiedzieć można o wskaźnikach p r o d u k c j i (tab. 1) i o b r o t a c h   h a n d l o w y c h na rynkach wewnętrznych oraz c e n a c h niektórych surowców (kawy, cukru, bawełny, jedwabiu, skór, miedzi, cyny, cynku i kauczuku) na rynkach światowych (tab. 2), które zwyżkowały w końcu lata, ale w ostatnim kwartale ponownie obniżyły się. Jedynie h a n d e l   z a g r a n i c z n y wykazuje w skali światowej spadek (tab. 1), powstrzymany nieznacznie tylko nawet w okresie przejściowej zwyżki cen wobec zyskującego na sile protekcjonizmu celnego i dewizowego. Trwało niewątpliwie w ciągu całego r. 1932 p r z e s i l e n i e   k r e d y t o w e pod postacią odpływu kapitałów z krajów dłużniczych oraz rozpowszechnionej tezauryzacji, jednakże pozbawione było cech paniki, jakie nosiło chwilami w r. 1931. To samo powiedzieć można o kryzysie walutowym w państwach, które bądź zawiesiły walutę złotą, bądź też wprowadziły reglamentację obiegu dewiz.

Sytuacja gospodarcza Polski uległa oczywiście w roku sprawozdawczym podobnie jak w innych krajach kapitalistycznych pogorszeniu, którego tempo i wahania dostosowane były — naogół biorąc — do zmian w sytuacji światowej. W pierwszej połowie roku potęgował się chwilami nastrój niepokoju w odniesieniu do naszej

Tab. 1. Sytuacja gospodarcza Anglji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych A. P. i Polski wg. opracowań berlińskiego „Institut für Konjunkturforschung“ *).

	A. Wskaźniki porównawcze												B. Absolutne rozmiary									
	kursów akcyj (1924/26 = 100)				produkcji ogólnej (1928 = 100)				produkcji włókienniczej (1928 = 100)				produkcji światowej (w milj. tonn wzgl. barrel.)				handlu zagranicznego (w miljard. marek niem.)					
																	krajów eur.		krajów pozaeur.		świata	
	A.	N.	St. Z.	P.	A.	N.	St. Z.	P.	A.	N.	St. Z.	P.	węgla kam.	surówki żel.	stali	nafty	przywóz	wywóz	przywóz	wywóz	przywóz	wywóz
1928 (przec. mies.)	121,1	148,4	171,2	127,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	7,1	9,0	110,4	6,6	5,2	4,0	4,7	10,7	10,0
1929 (przec. mies.)	124,8	133,9	218,4	96,3	107,9	101,4	106,3	99,7	101,2	91,1	107,5	89,4	106,6	8,0	9,9	123,7	6,7	5,5	4,3	4,6	11,0	10,1
1930 (przec. mies.)	107,2	109,2	171,2	65,2	96,1	90,1	86,9	81,8	80,2	90,0	85,0	70,6	97,7	6,4	7,8	117,5	5,8	4,7	3,2	3,4	9,0	8,0
1931 (przec. mies.)	82,4	—	107,7	40,9	82,2	73,6	72,9	69,3	79,5	86,0	88,2	66,7	85,6	4,4	5,6	112,9	4,4	3,5	2,1	2,3	6,5	5,7
1932 (przec. mies.)	71,0	—	55,3	26,9	82,8	61,1	57,9	53,7	90,4	—	82,0	57,5	75,3	3,1	4,0	107,8	—	—	—	—	—	—
1932 — I	72,8	—	66,3	32,1		61,9	64,9	51,8		84,7	82,9	50,3	80,3	3,5	4,3	110,4	3,1	2,3	1,5	1,7	4,6	4,0
II	72,0	—	64,6	35,2	89,1	62,6	62,2	51,9	99,6	81,7	80,1	55,8	78,8	3,3	4,4	102,9	3,1	2,3	1,5	1,8	4,6	4,1
III	72,8	—	64,9	35,0		61,4	60,4	52,9		81,8	76,4	60,5	84,5	3,4	4,4	111,3	3,0	2,3	1,7	1,9	4,7	4,2
IV	66,3	49,6	50,2	33,1		61,0	56,8	54,5		76,6	60,6	61,5	73,2	3,3	4,2	111,0	3,1	2,4	1,6	1,7	4,6	4,1
V	64,4	50,6	45,5	28,5	81,2	62,2	54,1	54,6	95,7	73,6	55,0	57,3	66,1	3,3	4,2	113,2	2,9	2,1	1,5	1,5	4,4	3,7
VI	61,9	49,7	38,9	23,3		60,9	53,2	54,4		71,0	58,7	59,8	65,2	3,0	3,9	108,8	3,0	2,2	1,4	1,4	4,4	3,6
VII	66,3	49,9	41,0	20,5		60,4	52,3	54,1		72,3	64,3	58,8	62,4	2,9	3,6	110,0	2,6	2,0	1,2	1,3	3,8	3,3
VIII	72,6	52,2	60,9	20,4	75,9	58,5	54,1	54,7	76,0	74,7	83,9	57,8	64,9	2,8	3,6	109,4	2,6	2,0	1,2	1,4	3,8	3,4
IX	76,0	59,0	66,5	26,1		60,3	59,5	53,2		80,7	96,9	60,3	73,7	2,9	3,8	105,7	—	2,1	1,3	1,5	3,9	3,7
X	75,6	57,2	57,0	23,7		60,7	59,5	56,1		86,7	92,3	60,5	84,7	3,1	4,1	108,7	—	—	—	—	—	—
XI	76,0	58,2	54,3	22,6	85,0	62,3	58,6	56,7	90,2	89,0	85,7	58,1	82,8	3,1	4,1	103,3	—	—	—	—	—	—
XII	75,2	61,8	54,2	21,8		61,2	59,5	49,2		—	84,8	49,8	85,5	3,1	3,9	99,1	—	—	—	—	—	—

*) Obliczone przez instytut berliński na nowych zasadach z wyeliminowaniem sezonowości, stąd częściowa rozbieżność z analogicznemi danemi opublikowanemi w sprawozdaniu Izby za r. 1931.

Tabl. 2. Ceny surowców na rynkach światowych według berlińskiego „Institut für Konjunkturforschung".

Artykuł	Pszenica North. Man.	Kukurydza mixed. Nr. 2	Kawa Santos 4	Cukier centr. 96°	Bawełna middl. upl.	Jedwab Japonja 1	Skóry bydl. Pack. Nr. 1	Miedź	Cyna	Cynk	Kauczuk	Nafta sur.	Węgiel loco kopal.
Miejsce notowania	Winnipeg	New York	New York	New York	New York	New York	Chicago	Ceny kartel. cif porty eur.	New York	New York	Londyn	New York	Zagł. Westf.
Jednostka	centy am. za 60 lbs.	centy am. za 56 lbs.	centy am. za 1 lb.	Dol. za 100 lbs.	centy am. za 1 lb.	Dol. za 1 lb.	centy am. za 1 lb.	centy am. za 1 lb.	centy am. za 1 lb.	centy am. za 1 lb.	pensy ang. za 1 lb.	Dol. za 42 gall.	mk. niem. za 1 tonnę
1928 przec. mies.	134,82	104,93	22,98	4,22	20,04	5,27	23,84	15,09	50,42	6,37	11 5/8	3,11	16,20
1929 „ „	134,12	107,14	21,91	3,77	19,12	5,09	16,90	18,65	45,16	6,83	11	3,68	16,87
1930 „ „	94,11	95,43	13,16	3,41	13,58	3,60	13,81	13,66	31,72	4,56	7 1/4	2,41	16,76
1931 „ „	58,72	67,25	8,82	3,34	8,56	2,50	9,13	8,82	24,50	3,69	4 1/4	1,78	15,40
1932 „ „	55,59	41,27	10,65	2,93	6,44	1,64	6,25	5,92	22,03	2,89	4 1/4	1,82	14,21
1932 — I	60,00	49,38	9,09	3,12	6,65	2,02	7,50	7,54	21,88	3,05	4 1/8	1,85	14,21
II	63,20	48,75	9,13	2,95	6,85	1,97	6,75	6,54	22,00	2,82	3 15/16	1,85	14,21
III	63,10	51,38	9,09	2,76	6,85	1,73	6,50	6,20	21,88	2,79	3 3/4	1,85	14,21
IV	62,60	45,13	9,64	2,63	6,17	1,54	5,20	6,05	19,25	2,75	3 5/8	1,90	14,21
V	62,90	41,38	10,30	2,59	5,72	1,36	4,25	5,71	21,00	2,53	3 3/4	2,05	14,21
VI	55,10	38,75	10,26	2,75	5,27	1,25	4,25	5,50	19,63	2,80	3 3/4	2,05	14,21
VII	54,70	38,25	10,44	3,06	5,88	1,24	5,00	5,17	20,97	2,56	3 7/8	2,05	14,21
VIII	56,30	37,50	12,00	3,14	7,44	1,60	6,50	5,57	22,95	2,75	4 1/2	2,00	14,21
IX	51,90	37,88	14,86	3,14	7,68	1,90	8,25	6,20	24,80	3,31	5 3/16	1,98	14,21
X	48,20	35,38	12,34	3,13	6,57	1,80	7,88	5,96	23,94	3,05	5 1/8	1,44	14,21
XI	46,70	34,38	10,53	3,07	6,22	1,62	6,50	5,47	23,34	3,10	5	1,42	14,21
XII	42,40	37,13	10,16	2,84	5,95	1,59	5,63	5,14	22,68	3,13	4 7/8	1,42	14,21

sytuacji kredytowo-walutowej, który jednak ustąpił w drugiej połowie roku; to też Bank Polski słusznie podkreśla w swem sprawozdaniu rocznem jako sukces utrzymanie parytetu walutowego przy zupełnej swobodzie obrotów pieniężnych z zagranicą oraz szczęśliwe pokonanie przez bankowość polską trudności, wynikających z odpływu krótkoterminowych kredytów zagranicznych i wkładów krajo-

Tab. 3. Wskaźniki cen hurtowych artykułów rolnych i przemysłowych wg. G. U. S.
(1927 = 100).

Miesiące	1930			1931			1932		
	wskaźnik ogólny	artykuły rolne	artykuły przem.	wskaźnik ogólny	artykuły rolne	artykuły przem.	wskaźnik ogólny	artykuły rolne	artykuły przem.
I	88,2	74,8	99,4	71,6	56,9	84,1	63,9	51,8	74,4
II	84,9	69,3	98,2	72,1	58,2	83,9	64,6	54,5	73,0
III	85,0	70,1	97,5	72,5	59,8	83,4	63,8	54,1	71,6
IV	85,0	71,3	96,5	74,1	64,5	82,1	65,3	59,0	70,0
V	83,3	68,3	96,3	74,8	66,8	81,3	66,1	61,4	69,4
VI	83,1	68,9	95,2	73,2	63,8	80,8	61,8	53,7	68,0
VII	83,8	71,3	94,2	70,3	58,8	80,1	60,4	51,2	67,7
VIII	81,8	68,2	93,2	69,3	58,3	77,8	60,2	48,9	69,7
IX	79,6	65,5	91,8	67,0	56,2	76,0	60,2	48,9	69,7
X	78,4	64,3	90,6	66,3	55,6	75,3	58,8	47,3	68,5
XI	78,6	66,2	89,8	68,2	60,3	74,5	58,5	48,1	67,1
XII	76,2	63,2	87,8	66,4	57,2	74,0	56,2	44,8	65,6

wych, które zresztą w drugiej połowie roku zaczęły wracać do instytucyj kredytowych (por. str. 265). Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej (tab. 5) obniżył się wprawdzie (z 57,9 w grudniu 1931) w ciągu pierwszego kwartału, ale w ciągu następnych 2-ch kwartałów ponownie zwyżkował zwłaszcza pod przejściowym wpływem ożywienia jesiennego (do 56,6 w listopadzie 1932 r.), aby dopiero w grudniu silnie spaść. Analogiczny przebieg miał zresztą — jak już zaznaczono — ruch wskaźników produkcji w innych państwach. Ogólny wskaźnik cen hurtowych (tab. 3) obniżył się z 66,4 w grudniu 1931 r. do 56,2 w grudniu 1932 r., tempo spadku cen

Tab. 4. Wskaźniki cen hurtowych wyrobów gotowych wg. I. B. K. G. i C. (1928 = 100)

Miesiąc	Wyroby gotowe							
	Ogółem	Dla produkcji rolnej	Dla produkcji przem.	Dla konsumcji				
				Ogółem	Urządzenia domowego	Tkanin	Odzieży i obuwia	Mydła
1928 — XII	100,8	101,6	102,8	100,5	104,5	100,8	97,0	100,0
1929 — XII	100,6	107,9	105,3	99,5	107,8	97,9	102,0	102,3
1930 — XII	92,0	106,4	100,3	90,1	100,1	88,2	92,3	95,6
1931 — XII	81,1	99,6	94,7	78,1	93,6	76,4	76,6	79,3
1932 — I	79,5	92,9	94,5	76,5	95,6	74,6	73,6	79,3
II	78,9	92,0	93,5	76,0	94,3	74,1	73,6	79,3
III	76,7	92,3	93,2	73,3	94,3	72,9	62,6	79,3
IV	76,0	92,3	93,3	72,5	94,2	72,0	61,6	77,1
V	75,8	92,3	93,2	72,2	94,2	71,7	61,6	76,6
VI	74,9	92,3	91,5	71,5	93,4	70,9	60,7	76,6
VII	73,2	89,0	91,5	69,6	91,6	68,5	60,6	76,6
VIII	72,9	86,7	90,9	69,4	91,5	68,2	60,8	76,6
IX	72,2	86,7	90,8	68,6	91,5	67,4	59,8	74,9
X	71,6	86,7	90,8	67,9	91,4	66,8	58,8	74,3
XI	71,0	86,7	91,0	67,1	90,2	65,8	58,5	74,3
XII	70,8	86,7	90,4	66,9	89,6	65,6	58,5	74,3

w najogólniejszem przecięciu było więc nieco słabsze, niż w latach poprzednich, należy jednak mieć na względzie, że wskaźnik ogólny jest wypadkową wskaźników specjalnych dla najrozmaitszych grup towarowych o odmiennych linjach rozwojowych.

W szczególności ulegało w ciągu roku zmianom zjawisko rozwartych nożyc (tab. 3). Rozpiętość między wskaźnikami cen rolniczych i przemysłowych wynosiła w styczniu 1932 r. — 22,6 i w ciągu I-go półrocza stopniowo kurczyła się dzięki zwyżce cen rolniczych i spadkowi cen przemysłowych, dochodząc w maju do 8 punktów; później następuje jednak w związku z nagłym spadkiem cen płodów rolnych ponowne nasilenie nożyc, które w końcu roku znowu wynoszą 20,8 punktów.

W każdym bądź razie wskaźnik cen przemysłowych, pomijając pozbawione znaczenia odchylenia, wykazywał w ciągu całego roku

stosunkowo silny spadek, co równoznaczne jest — uwzględniając doniosłą rolę sztywnych składników kosztów produkcji w Polsce — z dalszem pogorszeniem się rentowności. Szczególnie ciężką pod tym względem sytuację przemysłu włókienniczego oświetla porównanie wskaźników, obliczonych przez I. B. K. G. i Cen dla różnych grup wyrobów gotowych (tab. 4).

1. Rozmiary produkcji. Bezrobocie.

Ogólno-polski wskaźnik produkcji przemysłu, górnictwa i hutnictwa, obliczony na podstawie 1928 = 100, obniżył się w ciągu

Tab. 5. Wskaźniki produkcji przemysłowej
wg. I. B. K. G. i C.
(poprawione przez usunięcie wahań sezonowych: 1928 = 100)

Miesiąc	1930			1931			1932		
	Wskaźnik ogólny	Wskaźniki produkcji dóbr		Wskaźnik ogólny	Wskaźniki produkcji dóbr		Wskaźnik ogólny	Wskaźniki produkcji dóbr	
		wytwórczych	spożywczych		wytwórczyeh	spożywczych		wytwórczych	spożywczych
I	91,0	91,3	85,1	73,5	64,2	74,3	51,8	39,7	55,0
II	85,6	86,8	78,9	72,9	63,6	75,2	51,9	38,9	60,4
III	81,9	90,5	79,0	72,2	59,6	78,9	52,8	37,1	63,0
IV	80,9	77,9	78,9	71,4	58,0	77,1	54,5	40,4	64,2
V	80,7	77,0	79,8	72,3	61,7	77,9	54,6	40,2	64,5
VI	79,8	76,8	78,0	72,4	63,3	76,5	54,4	42,3	64,1
VII	80,5	77,3	79,7	71,5	62,5	74,2	54,1	42,5	62,2
VIII	81,3	76,8	80,5	69,9	62,0	69,5	54,7	45,1	61,9
IX	82,7	77,4	82,8	68,6	59,5	70,1	53,2	43,5	62,8
X	82,8	76,2	84,2	65,9	54,5	68,4	56,1	43,6	65,1
XI	79,9	73,1	80,1	63,0	50,2	65,0	56,6	45,2	65,0
XII	74,9	65,8	75,0	57,9	46,9	58,4	49,2	41,9	50,9

r. 1929 (w cyfrach zaokrąglonych) o 12 punktów, w ciągu r. 1930 — o 19 punktów, wreszcie w ciągu 1931 r. — o 17 punktów, dochodząc w ten sposób w grudniu 1931 r. do 57,9; po tak silnem skurczeniu produkcji tempo spadku musiało ulec zahamowaniu, to też omawiany wskaźnik obniżył się w ciągu roku 1932 tylko o 8,7 punktów (tab. 5). W roku sprawozdawczym spadek ten odbywał się przytem głównie

pod wpływem dalszego spadku produkcji dóbr konsumcyjnych, podczas gdy wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych zwyżkował od kwietnia do sierpnia a potem wprawdzie obniżył się, ale per saldo wykazuje w końcu roku w porównaniu ze styczniem nawet pewną zwyżkę.

Z pośród 6-ciu gałęzi produkcji dóbr konsumcyjnych przemysł włókienniczy w dalszym ciągu (od kilku lat już) wykazywał w końcu roku najniższy wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin (tab. 6). Na fakt ten Izba po raz trzeci już w kolejnem sprawozdaniu rocz-

Tab. 6. Wskaźniki robotniko-godzin przepracowanych w 11 gałęziach przemysłu przetwórczego
wg. I. B. K. G. i C.
(poprawione przez usunięcie wahań sezonowych: 1928=100).

Przemysł / Miesiąc	Metalowy	Chemiczny	Mineralny	Drzewny	Budowlany	Włókienniczy	Odzieżowy	Skórzany	Spożywczy	Papierniczy	Poligraficzny
listopad 1929	93,6	107,2	97,5	94,5	94,3	85,9	108,5	90,5	93,9	99,6	104,2
„ 1930	68,4	100,6	65,7	73,4	58,2	72,8	83,7	83,7	91,1	99,5	98,1
„ 1931	49,6	79,6	54,6	50,1	36,3	55,7	70,8	69,8	82,1	79,0	82,3
„ 1932	45,0	79,1	44,4	46,5	17,0	58,1	64,6	85,4	76,5	83,0	73,1

nem zwraca uwagę, podkreślając w ten sposób, że napięcie kryzysu było w przemyśle włókienniczym silniejsze niż w innych gałęziach produkcji dóbr konsumcyjnych. Dla oceny rozmiarów kryzysu w włókiennictwie pamiętać nadto należy, że silne ograniczenie produkcji rozpoczęło się w tej gałęzi przemysłu przynajmniej o rok wcześniej niż w innych działach gospodarstwa polskiego.

W sprawozdaniu za r. 1931 Izba tem właśnie (wcześniejszym początkiem kryzysu włókienniczego), tłumaczyła zaobserwowany podówczas fakt zmniejszenia tempa spadku uruchomienia włókiennictwa w porównaniu z innemi gałęziami przemysłu przetwórczego, w których proces ograniczenia rozmiarów produkcji trwał w r. 1931 w niesłabnącem tempie. Globalna liczba przepracowanych we wszystkich gałęziach polskiego przemysłu przetwórczego robotniko-godzin różniła się w r. 1929 nieznacznie od analogicznej liczby za r. 1928; w r. 1930 spadek w porównaniu z rokiem poprzednim wykazywał już 18,8%, a w r. 1931 w porównaniu z rokiem poprzednim również oko-

ło 18%. W włókiennictwie natomiast linja rozwoju redukcji stanu uruchomienia miała przebieg inny: silny spadek w latach 1929—1930, a stosunkowo niewielki w r. 1931 (w porównaniu z r. 1930 zaledwie o 5,2%). W roku sprawozdawczym nastąpiło jednak swego rodzaju wyrównanie na niekorzyść włókiennictwa: globalna liczba robotniko-godzin, przepracowanych w całym polskim przemyśle przetwór-

Tab. 7. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle przetwórczym w Polsce wg. G. U. S. (w tysiącach).

Przemysł	1929	1930	1931	1932		
	Liczby bezwzględne				Wskaźniki	
					1927=100	1931=100
włókienniczy	316.232	246.841	234.075	200.730	60,4	85,8
chemiczny .	80.196	78.031	69.539	58.079	81,5	83,5
metalowy .	201.726	153.069	114.390	88.701	54,5	77,5
drzewny .	113.668	95.708	70.000	53.464	48,4	76,4
mineralny .	137.024	103.001	77.486	57.160	51,4	73,8
spożywczy .	135.930	125.577	105.709	88.196	73,5	83,4
budowlany .	86.393	56.645	34.583	18.258	32,1	52,8
odzieżowy .	32.932	27.543	22.196	16.448	79,4	74,1
papierniczy .	26.944	26.258	23.400	21.668	92,8	92,6
poligraficzny	24.131	23.328	20.813	16.975	83,8	81,6
skórzany .	10.395	9.845	8.572	8.620	83,1	100,6
ogółem . .	1.165.031	945.846	780.763	628.299	60,4	80,5

czym w r. 1932 obniżyła się o 19,5% w porównaniu z rokiem poprzednim, jednakże i w włókiennictwie spadek sięgał 14,2% (tab. 7). W wyniku tego „wyrównania“ wskaźniki ogólne liczby przepracowanych w roku sprawozdawczym robotniko-godzin przy bazie 1927 = 100 są identyczne dla przemysłu przetwórczego jako całości oraz dla włókiennictwa polskiego (tab. 7).

Korzystając z istniejącej już od 3-ch lat statystyki stanu uruchomienia przemysłu przetwórczego na terenie województwa łódzkiego (tab. 8), opartej na jednolitych metodach statystycznych G. U. S.,

a przez to nadającej się do porównania z analogicznemi danemi dla całego państwa, Izba przytacza poniżej w tab. 9 zestawienie wskaźników ogólno-polskich i wojewódzkich poszczególnych gałęzi przemysłu.

Metoda ta umożliwia cyfrowe niejako uchwycenie i uwypuklenie odrębności lokalnych, zaobserwowanych w ważniejszych gałęziach przemysłu i omówionych bliżej w części szczegółowej. Okazuje się w ten sposób, że (tab. 9):

Tab. 8. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle przetwórczym okręgu Izby wg. G. U. S. (w tysiącach).

Przemysł	1931	1932		
	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
			1931=100	Polska=100
włókienniczy . .	169.433	147.370	87,0	73,4
chemiczny . . .	10.999	10.068	91,5	17,3
metalowy . . .	8.054	5.326	66,1	6,0
drzewny	4.750	3.103	65,3	5,8
mineralny . . .	5.811	4.011	69,0	7,0
spożywczy . . .	6.506	5.439	83,6	6,2
budowlany . . .	1.873	1.221	65,2	6,7
odzieżowy . . .	5.392	4.334	81,1	26,3
papierniczy . . .	1.326	1.167	88,0	5,4
poligraficzny . .	1.494	1.229	82,3	7,2
skórzany	563	511	90,8	5,9
Razem	216.201	183.779	85.0	29,3

1) Wskaźnik stanu uruchomienia przemysłu włókienniczego w okręgu Izby jest podobnie jak w r. 1931 także w roku sprawozdawczym wyższy od wskaźnika ogólno-polskiego. Zjawisko to Izba tłumaczy podobnie jak w roku poprzednim omówionemi niżej przeobrażeniami strukturalnemi, zyskującemi na sile w miarę kryzysu, a polegającemi na przesuwaniu się produkcji włókienniczej

od zakładów wielowydziałowych i przemysłu większego do przemysłu mniejszego. Proces ten występuje ze szczególną wyrazistością w okręgu łódzkim, gdzie mniejszy przemysł prawdopodobnie częściowo skompensował w ostatniem 2-leciu luki, wytworzone przez spadek produkcji przemysłu większego.

2) Także w przemyśle chemicznym lokalne wskaźniki stanu uruchomienia wyższe były w ostatniem 2-leciu niż wskaźniki ogólnopolskie.

Tab. 9. Wskaźniki stanu uruchomienia przemysłu przetwórczego w Polsce i na terenie okręgu Izby w r. 1932
(obliczone przez Izbę na podstawie ustalonej przez G. U. S. liczby robotniko-godzin: 1931=100).

Przemysł	Polska	Okręg Izby
włókienniczy . .	85,8	87,0
chemiczny . . .	83,5	91,5
metalowy . . .	77,5	66,1
drzewny . . .	76,4	65,3
mineralny . . .	73,8	69,0
spożywczy . . .	83,4	83,6
budowlany . . .	52,8	65,2
odzieżowy . . .	74,1	81,1
papierniczy . . .	92,6	88,0
poligraficzny . .	81,6	82,3
skórzany	100,6	90,8
Razem	80,5	85,0

W r. 1931 rozbieżność ta była spowodowana silniejszem uruchomieniem fabryki jedwabiu sztucznego oraz przemysłu gumowego. W roku sprawozdawczym przemysł sztuczno-jedwabny w okręgu Izby ograniczył produkcję w stopniu silniejszym niż pozostałe działy przemysłu chemicznego. Jeżeli zaś mimo to przemysł chemiczny okręgu łódzkiego przepracował w roku sprawozdawczym tylko o 8,5% robotniko-godzin mniej niż w roku ub., podczas gdy

Tab. 10. Bezrobocie na terenie Polski i okręgu Izby

(bezrobotni zarejestrowani w państwowych urzędach pośrednictwa pracy; stan w końcu miesiąca; wg. Statystyki Pracy).

Miesiące	POLSKA			OKRĘG IZBY ŁÓDZKIEJ					
				Liczby bezwzględne			Wskaźniki: Polska=100		
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	242.000	341.000	338.000	58.000	69.000	59.000	24,0	20,2	17,5
II	275.000	359.000	350.000	61.000	68.000	52.000	22.2	18,9	14,9
III	289.000	373.000	360.000	64.000	66.000	50.000	22,1	17,7	13,9
IV	271.000	352.000	340.000	59.000	59.000	44.000	21,8	16,7	12,9
V	225.000	313.000	307.000	45.000	51.000	38.000	20,0	16,3	12,4
VI	205.000	275.000	364.000	51.000	43.000	36.000	24,9	15,6	9,9
VII	194.000	255.000	218.000	49.000	44.000	26.000	25,3	17,3	11,9
VIII	174.000	246.000	191.000	41.000	37.000	20.000	23,6	15,0	10,5
IX	170.000	246.000	150.000	36.000	37.000	12.000	21,2	15,0	8,0
X	165.000	256.000	151.000	31.000	42.000	14.000	18,8	16,4	9,3
XI	210.000	266.000	177.000	40.000	44.000	25.000	19,0	16,5	14,1
XII	300.000	312.000	220.000	70.000	57.000	37.000	13,3	18,3	16,8

tenże przemysł na terenie całej Polski wykazuje spadek przeszło 16%-owy, to fakt ten tłumaczy się względnie pomyślną sytuacją fabryk barwników i półproduktów organicznych oraz nieznacznem stosunkowo ograniczeniem produkcji fabryk obuwia gumowego, które dopiero w końcu roku wskutek utraty zagranicznego rynku zbytu silnie ograniczyły stan swego uruchomienia.

3) Obok wspomnianych już 2-ch gałęzi przemysłu także przemysł odzieżowy wykazać się może w ostatniem 2-leciu znaczną rozpiętością wskaźnika lokalnego i ogólno-polskiego na korzyść okręgu Izby. Podobnie jak w r. 1931 fakt ten tłumaczy się także w roku sprawozdawczym kurczącym się wprawdzie od szeregu miesięcy, ale niemniej jednak jeszcze wydatnym eksportem konfekcji. Znaczna część firm eksportowych produkuje wprawdzie konfekcję systemem chałupniczym, jednakże niektóre z pośród przedsiębiorstw tych zatrudniają pokaźny personel we własnym zakładzie i prawdopodobnie uchwycone zostały przez statystykę jako przedsiębiorstwa przemysłu odzieżowego, co oczywiście wpłynęło na pomyślniejsze w okręgu Izby niż na terenie całego państwa ukształtowanie się wskaźników stanu uruchomienia.

4) Poza tem jeszcze tylko w przemyśle budowlanym stwierdzić można w roku sprawozdawczym wyższy dla okręgu łódzkiego wskaźnik uruchomienia niż dla całego państwa. Ruch budowlany zarówno na terenie całej Polski jak i w okręgu Izby był jednak w roku sprawozdawczym skurczony do poziomu, na którym wskaźniki statystyczne tracą swe symptomatyczne znaczenie.

5) W pozostałych gałęziach przemysłu przetwórczego wskaźniki stanu uruchomienia były w roku sprawozdawczym niższe na terenie okręgu Izby niż na terenie całego państwa lub też utrzymywały się na tym samym poziomie. W odniesieniu do przemysłu drzewnego fakt ten tłumaczy się szczególnie ciężką sytuacją fabryk mebli giętych, wyciskających w okręgu Izby bardzo silne piętno na obrazie statystycznym całego przemysłu drzewnego. Tę samą rolę w odniesieniu do przemysłu mineralnego odegrały w okręgu łódzkim w roku sprawozdawczym huty szklane, a w odniesieniu do przemysłu metalowego fabryki maszyn, które w okresie zamarcia wszelkich inwestycyj zmuszone były szczególnie silnie ograniczyć stan swego uruchomienia.

Dla pełnego obrazu zmian, jakie zaszły w rozmiarach produkcji przemysłu przetwórczego na terenie okręgu Izby, przytoczona jest

poniżej (tab. 10) statystyka bezrobocia na terenie Polski i w okręgu Izby. Duża zależność rejestracji bezrobotnych od stanu uprawnienia do pobierania zapomóg uniemożliwia jednak wyciągnięcie wniosków z przytoczonych niżej cyfr. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wbrew statystyce bezrobocie na terenie okręgu Izby w porównaniu z rokiem poprzednim silnie wzrosło, czego przytoczone w tab. 10 cyfry bynajmniej nie potwierdzają.

2. Sytuacja finansowo-kredytowa.

Rok ubiegły niewątpliwie był w dalszym ciągu okresem ciężkich komplikacyj w dziedzinie finansowo-kredytowej, na odcinku jego bowiem skoncentrowały się kulminacyjne chyba przejawy światowego kryzysu. W treściwym skrócie przypomnieć wypada zatem, iż cykl katastrofalnych zdarzeń, które zkolei wywołały paniczne nastroje na giełdach całego świata, zapoczątkował przedewszystkiem krach koncernu Kreugera, do którego dołączyło się załamanie szeregu instytucyj bankowo-kredytowych zarówno w Europie, jak i na drugiej półkuli. W tym samym czasie Europa zelektryzowana została również niepokojącemi wiadomościami o możliwości załamania się dolara, do czego w pierwszej mierze przyczynił się obok masowego odpływu złota z rynku Stanów Zjednoczonych pomysł ratowania zagrożonej konjunktury amerykańskiej w drodze zdecydowanych posunięć inflacjonistycznych (Bonus-bill i Gold-borough-bill).

Nastroje paniki, potęgowane niejasną perspektywą zagadnienia reparacyj niemieckich i długów państwowych osiągnęły punkt kulminacyjny bezpośrednio przez konferencję lozańską, która w doraźny sposób wyświetliła przedewszystkiem zagadnienie zobowiązań reparacyjnych Rzeszy Niemieckiej. Częściowe odprężenie, które przyniosły obrady w Lozannie w parze z równoczesnem współdziałaniem innych jeszcze czynników, przejawiło się w przejściowem zatamowaniu procesów zaostrzających kryzys tak, iż pojawiły się nawet głosy, zapowiadające możliwość częściowego zwrotu ku poprawie. W ostatnim kwartale roku przebłyski owej problematycznie zresztą zarysowującej się poprawy znowu jednak ustąpiły miejsca powrotnej fali nieufności i komplikacyj. Niepewna sytuacja finansowo-walutowa przeważającej ilości państw, znajdująca swój wyraz w deficytach budżetowych, ciągłych fluktuacjach waluty oraz w dalszym wzroście ograniczeń, które prohibicyjnie paraliżowały możliwości

wymiany towarów i kapitałów, w końcowym rezultacie stworzyć musiała sytuację, komplikującą położenie i naszego gospodarstwa.

Ograniczając się do najogólniejszej charakterystyki sytuacji, w jakiej znajdował się rynek pieniężno-kredytowy w Polsce w roku ubiegłym, stwierdzić wypada przedewszystkiem, iż nadal w niesłabnącej mierze ciążyła nad nim atmosfera niepewności i nieufności. Poza tem zaś z powodu ogólnego spadku cen i pogorszenia się rentowności produkcji i obrotów na czoło najpilniejszych zadań wysunęła się sprawa oddłużenia zagrożonych w swej egzystencji grup gospodarczych, podyktowana równocześnie intencją urealnienia obciążających ich wierzytelności. W celu rozwiązania tegoż zagadnienia czynniki rządowe uznały za wskazane odwołać się do konwersji o charakterze przymusu ustawowego, którą to metodę zastosowano do długoterminowych zobowiązań, obciążających własność rolną i nieruchomą własność miejską.

Poza tem wskazać wypada na głęboko wrzynające się w układ stosunków kredytowych zarządzenia moratoryjnego charakteru wprowadzone w dziedzinę zobowiązań ciał komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94), jako też przypomnieć kompleks posunięć ustawodawczych natury prawno-kredytowej i cywilnej, podyktowanych chęcią zapobieżenia trudnościom płatniczym rolnictwa. Całokształt tych zarządzeń w parze z obniżeniem stopy procentowej w dziedzinie zobowiązań krótkoterminowych w doraźny sposób mógł wprawdzie przyczynić się do ułatwienia procesu oddłużenia, otwarta jest jednak kwestja, jak zarządzenia owe wpłyną na ukształtowanie się dalszych i organicznych warunków rozwojowych kredytu.

Natomiast w dziedzinie walutowej mimo ograniczeń i doraźnych półśrodków zastosowanych w polityce finansowej szeregu państw zagranicznych o znacznie odporniejszym aparacie kredytowym, w roku ubiegłym nie weszliśmy na drogę żadnych eksperymentów, kolidujących z zasadą zachowania stałości waluty i wolności obrotów dewizowych. Dlatego też nie znalazły posłuchu sugestje w sprawie uelastycznienia kursu złotego mimo przejściowego odpływu złota w pierwszem półroczu. Nie weszliśmy również na ryzykowną drogę ograniczeń, reglamentujących obrót kruszcem i walutami. Dbałość o stałość waluty stanowiła konsekwentną wytyczną wszystkich posunięć finansowych i gospodarczych czynników rządowych, ta zaś linja postępowania, której słuszność i konieczność w pełnej rozciągłości uzna-

wały sfery gospodarcze, wymagała jednak szeregu ofiar, zaostrzających konsekwencje polityki deflacyjnej.

O ile idzie o szczegóły, charakteryzujące sytuację ogólno-krajowego i lokalnego rynku pieniężnego w roku ub., podnieść wypada przedewszystkiem, iż z uwagi na ogólną nierentowność produkcji i obrotów oraz nadal trwający brak zaufania, proces stronienia kapitałów od lokat produkcyjnych raczej zyskał na sile. Z jednej strony spotęgowało to tezauryzację wzgl. płochliwość lokat, z drugiej zaś znalazło swój wyraz w znacznem skurczeniu operacyj kredytowych. Upłynnienie rynku pieniężnego z powodu nieangażowania kapitałów w lokatach produkcyjnych wyraziło się w całym szeregu państw w postaci znacznego spadku stopy procentowej, częściowo wyrównywującego skutki zmniejszonej dochodowości obrotów. Natomiast w Polsce życie gospodarcze dalej pozostawało pod działaniem tej anomalji, iż rentowność operacyj gospodarczych była minimalna, koszty kredytu jednak w dalszym ciągu należały do najwyższych w Europie, jakkolwiek dnia 21. X. 1932 Bank Polski obniżył stopę dyskontową z 7½ na 6%.

Rynek kredytów krótkoterminowych w związku z ciężką sytuacją gospodarczą oraz zaostrzającym się procesem tezauryzacji w pierwszem półroczu znajdował się pod znakiem zmniejszania się wkładów. Proces ten uległ częściowemu zatamowaniu dopiero w II-ej połowie roku. Ponieważ jednak równocześnie w gwałtowny sposób zmalały sumy kredytów udzielanych przez banki, częściowy wzrost wkładów położyć należy na karb pogłębiającego się zjawiska wycofywania środków obrotowych z życia gospodarczego i to nietylko dla potrzeb produkcji, lecz również i konsumcji. Z sprawozdania Banku Polskiego za rok ub. wynika, iż w łącznej sumie ogólna ilość wkładów w końcu III-go kwartału 1932 w porównaniu ze stanem na dzień 31 grudnia 1931 zmniejszyła się o 4%, o ile idzie zaś o rozmiary udzielanych kredytów — w tym samym czasie spadły one o 10%, przyczem dalszemu zmniejszeniu uległa partycypacja banków prywatnych jako kredytodawców. Przesunęła się ona na korzyść Banku Polskiego, udział bowiem centralnej instytucji podniósł się na 37,1% w stosunku do 36% w końcu r. 1931.

Niezmiernie jaskrawem potwierdzeniem kryzysu, z jakim w dalszym ciągu walczyła Łódź, mogą być cyfry, dotyczące obrotów oddziałów Banku Polskiego na terenie Województwa Łódzkiego:

Tab. 1. Obroty oddziałów Banku Polskiego na terenie Województwa Łódzkiego
(w tysiącach złotych)

	Dyskonto weksli				Dowody inkasowe przyjęte			
	1929	1930	1931	1932	1929	1930	1931	1932
Kalisz	18.935	17.611	15.267	8.153	1.798	2.434	1.789	1.269
Łódź	363.147	202.065	167.160	107.354	59.088	74.298	60.049	43.990
Piotrków-Tryb. . . .	19.734	14.273	9.822	7.413	1.923	1.652	1.765	1.279
Tomaszów-Maz. . . .	22.424	12.963	5.510	3.053	2.895	4.024	3.236	2.371
Wszystkie oddziały Banku Polskiego w kraju .	3.558.332	3.127.961	3.187.184	2.825.356	346.427	260.878	201.793	131.672
	Pożyczki zastawowe				Inkaso z tytułu dyskonta weksli			
Kalisz	260	586	534	469	39.482	32.330	31.516	16.333
Łódź	11.221	3.743	2.358	1.109	239.787	160.090	154.747	80.602
Piotrków-Tryb. . . .	713	949	753	506	24.311	17.678	13.493	9.710
Tomaszów-Maz. . . .	142	273	129	55	14.824	11.716	7.832	5.788
Wszystkie oddziały Banku Polskiego w kraju .	153.907	153.449	205 093	157.337	3.494.812	3.160.135	3.188.888	2.910.163

Cyfry te dowodzą, iż wszelkie operacje oddziałów Banku Polskiego na terenie Woj. Łódzkiego uległy w roku sprawozdawczym dalszemu dotkliwemu skurczeniu, przyczem najbardziej uderzający jest gwałtowny spadek sum, dotyczących dyskonta weksli. Podczas gdy w roku 1929 na Łódź z ogólnej sumy weksli zdyskontowanych przez Bank Polski w całym kraju przypadało jeszcze 10,2%, w roku 1930 — 6,5%, a r. 1931 — 5,2%, to w roku ubiegłym udział ten spadł do nienotowanej dotąd cyfry 3,8%. Nierównie silne jest tempo spadku wszelkich innych obrotów, co dotyczy w pierwszym rzędzie dowodów przyjętych do inkasa oraz pożyczek zastawowych. W konsekwencji ogólnego spadku obrotów, przypadających na tutejsze oddziały Banku Polskiego znacznej redukcji uległy również cyfry obrotów Łódzkiej Izby Rozrachunkowej:

Tab. 2. Obroty Izby Rozrachunkowej w Łodzi

(w tysiącach sztuk dowodów i w miljonach złotych).

	R O K			
	1929	1930	1931	1932
Dowodów	60,0	41,0	30,1	41,3
Złotych	197,0	149,5	132,5	89,8
Skompensowano . .	25,93%	27,70%	23,74%	24,18%

Wynikającego z powyższych tabel zmniejszenia się operacyj dyskontowych rynku łódzkiego nie można położyć wyłącznie na karb nadmiernego rozpowszechnienia się operacyj gotówkowych. Traktować należy je w pierwszym rzędzie jako przejaw silnego spadku obrotów i ich globalnej wartości, idącego w parze z nadal trwającem i niezmiernie dotkliwem nasileniem kryzysu.

Natomiast nadmienić należy, iż udział włókiennictwa ogólnokrajowego pod względem wykorzystania łącznej sumy kredytów dyskontowych, przyznanych przez Bank Polski w roku sprawozdawczym nie przesunął się na niekorzyść w stosunku do r. 1931, czego potwierdzeniem może być poniższa tablica:

Tab. 3. Podział wykorzystanych kredytów dyskontowych Banku Polskiego
(w miljonach złotych).

	31. XII. 1929	31. XII. 1930	31. XII. 1931	31. XII. 1932
1. Razem, t. j. wszystkie grupy gospodar.	704,2	672,0	670,3	585,5
2. Przemysł włókienniczy całego kraju	51,3	38,6	34,1	29,5

Z tablicy tej wynika, iż udział włókiennictwa w stosunku do ogólnej sumy wykorzystanych kredytów wynosił 5,0% w przeciwstawieniu do 5,1% w r. 1930.

Proces kurczenia się operacyj kredytowo-finansowych, który przejawił się na terenie okręgu w roku sprawozdawczym, znajduje również swoje potwierdzenie w cyfrach, dotyczących łódzkiego oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego. Łączne obroty tegoż oddziału według stanu na dzień 31 grudnia 1931 r. wyrażały się kwotą 46.860.000 zł., natomiast na dzień 31. XII. 1932 — obniżyły się do 39.768.000 zł. O ile idzie o wkłady — w porównywanym okresie czasu — zmniejszyły się one z 18.727.000 zł. na 16.760.000 zł.; zważyć wypada, iż gros ich stanowiły wkłady à vista (1931 r. — 15.814.000 zł. i 1932 r. — 14.760.000 zł.), przyczem 94,5% łącznej sumy wkładów przypadało w roku ubiegłym na lokaty instytucyj i osób prywatnych. Co się tyczy kredytów udzielonych przez oddział Banku Gospodarstwa Krajowego z 42.015.000 zł. (31. XII. 1931) spadły one na 36.230.000 zł. (31. XII. 1932), przyczem spadkowi uległy m. in. kredyty dla przemysłu i handlu towarowego, jakkolwiek uległy redukcji również kredyty udzielane innym kredytobiorcom z spółdzielniami rolniczo-handlowemi na czele.

Nawiasowo nadmienić należy, iż nie spadła, a nawet minimalnemu wzrostowi uległa ilość kredytów dla rolnictwa. Przemysł, który w r. 1931 korzystał z kredytu lokalnego oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 3.423.000 zł., w roku 1932 kredytów owych posiadał tylko na sumę 2.797.000 zł., tem samem partycypacja kredytowa przesunęła się na korzyść rolnictwa, albowiem udział jego w omawianym okresie czasu zwiększył się z 2.881.000 zł. na

Tab. 4. Stan sald w prywatnych bankach akcyjnych w Łodzi (4 placówki bankowe) w tysiącach złotych*)
(według danych Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen).

Data	STAN CZYNNY					STAN BIERNY				
						WKŁADY				
	Gotówka w kasie	Sumy do dyspozycji	Dyskonto weksli	Pożyczki terminowe	Rach. bież. (salda debetowe)	oszczędnościowe	czekowe (à vista)	terminowe	rach. bież. (salda kredytowe)	Redyskonto weksli
1931–XII	807	476	10.883	680	6.732	1.565	1.649	1.755	3.192	3.857
1932– I	362	299	7.442	661	8.725	1.570	1.665	1.614	2.932	2.838
II	447	260	7.619	709	8.951	1.540	1.727	1.607	2.982	3.148
III	477	452	7.443	752	9.237	1.538	1.805	1.665	3.072	3.207
IV	421	273	7.367	747	9.099	1.565	1.648	1.690	3.304	2.940
V	458	278	6.280	724	8.835	1.517	1.740	1.671	3.473	2.469
VI	409	285	6.777	716	8.734	1.433	1.784	1.688	2.870	2.632
VII	351	172	6.541	744	8.875	1.535	1.764	1.706	2.873	2.610
VIII	443	269	6.606	740	8.931	1.514	2.085	1.660	2.985	2.755
IX	596	291	6.644	755	8.937	1.539	2.007	1.633	2.723	2.778
X	383	315	6.158	708	8.691	1.497	2.025	1.548	3.009	2.222
XI	549	371	5.654	698	7.576	1.467	2.031	1.599	1.680	2.044
XII	684	445	5.242	717	7.674	1.323	1.877	1.626	1.432	2.128

*) Stan sald podany w sprawozdaniu Izby za rok 1931 dotyczył 5 placówek, natomiast za rok 1932 — 4. Z tego powodu odpada celowość przytaczania danych za cały rok 1931. Dla orjentacji przytoczone zostały jednak cyfry sald według stanu w grudniu 1931, przyczem odnoszą się one do podstawy przyjętej dla roku 1932, t. j. do 4 placówek bankowych.

2.884.000 zł., wobec czego wbrew układowi w latach ubiegłych stał się większy od udziału przemysłu.

Przechodząc zkolei do charakterystyki sytuacji łódzkich banków prywatnych, stwierdzić wypada, iż w ogólnym wyniku rok ubiegły przyczynił się do dalszego pogorszenia ich sytuacji. Było to nieuchronną konsekwencją ogólnych trudności, nękających życie gospodarcze okręgu. Tabela 4 ujawnia, iż wszystkie nieomal rodzaje operacyj bankowych uległy poważnemu zmniejszeniu, przyczem najsilniejszy spadek zdradza w pierwszym rzędzie podstawowy dział operacyj, t. j. dyskonto weksli, które wg. stanu w grudniu 1932 roku spadło w porównaniu z r. 1931 o 50%. Z powodu niepewnej sytuacji, pogarszającej warunki wypłacalności, banki musiały siłą konieczności zaostrzyć selekcję kredytobiorców, przyczem odsetki w zależności od kwalifikacyj kredytowych dłużnika ulegały zróżniczkowaniu w kierunku, ułatwiającym operacje kredytobiorcom, którzy dawali rękojmię większej wypłacalności. Równocześnie ze względu na zwiększone ryzyko banki prywatne w wydatniejszym stopniu niż w latach ubiegłych wogóle musiały odstąpić od zaspokajania zapotrzebowania firm finansowo słabszych, które z uwagi na wymóg bezpieczeństwa lokaty również i na prywatnym rynku dyskontowym nie mogły znaleźć kredytu.

Jak wynika z powyższej tablicy rachunek wkładów w II-em półroczu wykazywał w bankach tendencję rosnącą, co jak zaznaczono jednak wyżej — było m. i. konsekwencją wycofywania kapitałów z obrotów gospodarczych.

W następstwie płynność rezerw kasowych w bankach uległa dalszemu wzrostowi, natomiast rentowność operacyj zmalała z powodu zmniejszenia się obrotów i redukcji stawek procentowych i prowizyjnych przy nieznacznem naogół obniżeniu kosztów ogólnych. Poza tem niektóre banki poniosły indywidualne straty z powodu niewypłacalności większych firm, większość zaś straciła na papierach procentowych m. in. wskutek skonwertowania stopy procentowej listów zastawnych. Wskazane wyżej fluktuacje wkładów w bankach prywatnych naogół w analogiczny sposób przejawiły się również w instytucjach spółdzielczych i t. p., przyczem nadmienić należy, iż wkłady w spółdzielniach kredytowych i kasach komunalnych posiadały warunki silniejszego wzrostu ze względu na wyższe bonifikaty odsetkowe, udzielane przez wymienione instytucje.

Z powodu znacznych rezerw kasowych nie istniała potrzeba zwiększania redyskonta. Banki lokalne ograniczały się przeważnie do interesów miejscowych, poza tem zaś z uwagi na brak dostatecznych lokat dla operacyj aktywnych w pewnej mierze interesowały się bezpośredniem finansowaniem tranzakcyj towarowych wzgl. produkcyjnych m. in. na zasadzie udziałów konsorcjalnych wzgl. przy pomocy kontroli rozciąganej nad odnośnemi przedsiębiorstwami.

Na specjalną wzmiankę zasługują przeistoczenia, jakim w okresie sprawozdawczym uległ kredyt długoterminowy. Stwierdzić wypada, iż proces załamania się siły płatniczej dłużników hipotecznych automatycznie uniemożliwiał instytucjom kredytu długoterminowego kontynuowanie działalności emisyjnej, wobec czego dla podtrzymania swej równowagi dążyć musiały one do urealnienia i zabezpieczenia pretensyj w drodze odpowiednich układów z dłużnikami. Z danych zakomunikowanych przez Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi wynika, iż w miarę obniżania się kursu giełdowego listów zastawnych zaciąganie nowych pożyczek u wymienionego Towarzystwa Kredytowego stawało się coraz uciążliwsze dla właścicieli nieruchomości wogóle, a nieruchomości fabrycznych w szczególności. W konsekwencji emisja listów zastawnych ujawniła znaczny spadek, czego potwierdzeniem są poniższe cyfry. W r. 1930 żądania zgłoszone w przedmiocie udzielenia pożyczek w 8%-owych listach zastawnych wyrażały się kwotą 24.851.700 zł., z czego przyznano 18.666.500 zł., faktycznie zaś wypłacono i zahipotekowano zł. 15.639.100. W roku 1931 — zażądano pożyczek w wysokości 16.383.600 zł., faktycznie zaś wypłacono 10.859.500 zł. Natomiast w r. 1932 stopień korzystania z usług wspomnianej instytucji kredytu długoterminowego doznał dalszego i jeszcze wydatniejszego zmniejszenia, albowiem żądania pożyczkowe wyrażały się już tylko kwotą 3.325.000 zł., przyczem suma udzielonych pożyczek wynosiła 3.085.000.—.

Niepomyślna konjunktura gospodarcza, pogarszając wypłacalność kredytobiorców z grona elementu przemysłowego, sprawiła, iż Towarzystwo Kredytowe zmuszone było poważnie ograniczyć kredyty dla nieruchomości fabrycznych. Początkowo zredukowano je do 15%, później do 10% w stosunku do globalnej sumy wszystkich pożyczek. W miarę pogarszania się sytuacji gospodarczej zarządzenia te okazały się jednak niedostateczne, wskutek czego zkolei całkowicie zawieszono udzielanie pożyczek, zabezpieczanych hipoteką na nieruchomościach fabrycznych. Wyrazem złego stanu wypłacalności dłużników mogą

być cyfry wystawionych na sprzedaż publiczną nieruchomości. W roku 1931 ilość ich wyniosła 238 objektów, zaś w 1932 r. podniosła się do cyfry 330. Naogół jednak unikano sprzedaży nieruchomości w drodze licytacyj, stosując raczej zaznaczoną wyżej metodę układów z dłużnikami, które polegały na rozterminowaniu spłaty zaległych rat na dłuższe terminy, odpowiadające przypuszczalnym możliwościom płatniczym kredytobiorców. Wskutek zarządzeń ustawodawczych, dotyczących zmniejszenia oprocentowania listów zastawnych, kurs 8% listów zastawnych Łódzkiego Towarzystwa Kredytowego uległ silnemu obniżeniu, przyczem pod koniec roku rynek kredytu długoterminowego znalazł się w stanie niepewności, a nawet dezorganizacji, albowiem posiadacze papierów obawiając się dalszych strat poczęli masowo ich się wyzbywać.

Jak odbiją się przeprowadzone w roku ub. posunięcia ustawodawcze na dalszych możliwościach rozwojowych kredytu długoterminowego — okaże dopiero dalsza przyszłość. Wskutek zarządzeń konwersyjnych ciężary dłużników w porównaniu z dotychczasową ich wysokością niewątpliwie zmniejszą się, co powinno poprawić wypłacalność i ułatwić warunki zaciągania nowych kredytów. Dla rozwoju stosunków na rynku kredytu długoterminowego decydujące znaczenie posiadać będzie jednak okoliczność, w jakiej mierze papiery kredytowe zdołają odzyskać dawny charakter bezpiecznej i tem samem rzeczywiście atrakcyjnej lokaty.

Dla charakterystyki sytuacji okręgu instruktywne znaczenie posiadać mogą zkolei dane, dotyczące obrotów Giełdy Pieniężnej w Łodzi. Giełda owa pracowała w roku ub. w warunkach wyjątkowo ciężkich, gdyż potęgujący się brak zaufania dla papierów procentowych i dywidendowych siłą rzeczy spowodować musiał wydatne zmniejszenie się obrotów, kryzys zaś i spadek cen znacznie ograniczył ramy obrotów dewizowych. Dowodem tego twierdzenia mogą być poniższe cyfry, dotyczące obrotów walutami i dewizami:

w r.	1930	—	13.586.140
„	1931	—	4.929.120
„	1932	—	2.787.754

W roku sprawozdawczym na obroty walutami składały się głównie operacje dolarami, natomiast obroty papierami dywidendowemi ujawniły nieomal zupełny zanik. W dziale papierów procentowych

według danych zarejestrowanych przez Giełdę Łódzką stosunkowo największy ruch przejawił się w dziedzinie papierów państwowych. Rozmiary obrotów notowanych przez Giełdę Łódzką nie mogą być jednak uważane za wskaźnik, informujący o całokształcie tranzakcyj zawieranych przez okręg łódzki, albowiem znaczna część owych zleceń dokonywana jest za pośrednictwem banków, które jako oddziały central zamiejscowych posługują się Giełdą Pieniężną w Warszawie.

Również i nieoficjalny rynek pieniężny ujawniał w roku sprawozdawczym znamiona daleko posuniętej stagnacji. Znaczenie prywatnego t. zw. „ulicznego“ rynku dyskontowego, który już i w ciągu 2 ostatnich lat nie odgrywał większej roli, jeszcze bardziej zmalało w roku sprawozdawczym. Rynek ten bowiem przez cały prawie rok znajdował się w stanie zupełnego zastoju świadczącego o fakcie, iż prywatne operacje dyskontowe dawniejszego pokroju wogóle szły w stan całkowitej nieomal likwidacji. W tych warunkach brak było oczywiście również wszelkich podstaw dla notowań prywatnej stopy dyskontowej, wymienione zaś w tej mierze stawki ze względu na ich przygodny charakter uważać należy za niemiarodajne.

Szukając przyczyn zaznaczonego zjawiska, nadmienić należy, iż wskutek spadku obrotów oraz stosowanej przez ogół firm zasady daleko idącej selekcji materjału wekslowego, podaż nadającego się do dyskonta portfelu wekslowego znajdowała dostateczne ujście w bankach prywatnych. Tej też okoliczności przypisać należy, iż w poszczególnych okresach roku dyskonterzy prywatni pragnąc zapewnić sobie możliwość dyskonta pierwszorzędnego materjału — częściowo konkurowali z bankami, oferując nawet dyskont po niższej stopie wzgl. udzielając zaufania godnym firmom kredytu pod zastaw materjału wekslowego, którego w zależności od fluktuacyj zbytu dostarczyć mogły one dopiero w przyszłości. Natomiast niepewny materjał ze względu na zaostrzoną psychozę nieufności nie mógł liczyć na uplasowanie na rynku prywatnym, chociażby nawet przy wygórowanych odsetkach dyskontowych.

Kapitały, które angażowały się przedtem na prywatnym rynku dyskontowym, w nowowytworzonych warunkach szukały innych form lokaty, przyczem z uwagi na ogólną nierentowność produkcji i obrotów albo przejściowo zwróciły się ku rynkowi papierów lokacyjnych, albo też uległy tezauryzacji. Po ogłoszeniu ustawy o konwersji długoterminowych zobowiązań kredytowych zainteresowanie

dla prywatnych papierów lokacyjnych jak zaznaczono uległo jednak znacznemu zmniejszeniu. Wycofane kapitały nie powróciły na rynek dyskontowy względnie lokacyjny, lecz jak sądzić można z szeregu zjawisk w jeszcze szerszej niż uprzednio mierze szukały raczej lokat natury tezauryzacyjnej.

Przechodząc zkolei do analizy danych, charakteryzujących przesunięcia, jakim w roku sprawozdawczym uległa wypłacalność okręgu, stwierdzić wypada iż formalnie zdradza ona poprawę o ile idzie o wskaźnik protestowanych weksli. Jak wynika z poniższej tabeli

Tab. 5. Protesty wekslowe
(w milj. złotych).

Miesiąc	POLSKA			Okręg Izby łódzkiej			m. Łódź		
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	122,1	125,5	97,4	14,2	13,1	10,8	9,4	7,2	5,1
II	112,1	118,2	88,2	14,1	11,9	10,5	8,9	6,3	5,1
III	131,3	121,1	86,6	17,7	12,5	10,6	11,3	6,8	5,4
IV	122,8	110,6	76,7	16,5	10,2	9,1	11,2	5,9	4,7
V	124,5	106,8	73,0	17,3	11,2	9,0	12,3	6,1	4,9
VI	112,0	99,5	63,6	13,0	10,8	6,9	8,6	6,3	4,2
VII	108,5	109,6	66,0	12,9	14,4	8,1	8,5	9,2	4,7
VIII	92,1	100,9	58,4	11,3	13,8	7,9	7,4	8,8	4,6
IX	102,4	103,8	60,8	11,7	12,2	7,3	7,4	6,9	4,1
X	114,8	117,8	60,2	12,0	14,3	7,4	7,2	8,9	4,3
XI	106,1	109,1	53,7	10,2	11,7	7,2	5,8	6,1	4,5
XII	118,2	105,4	53,6	11,9	11,8	7,7	6,7	5,9	4,5
Razem	1.366,9	1.328,3	838,2	162,8	147,7	102,6	104,7	84,4	56,1

protesty wekslowe pod względem wartości uległy w całym kraju stosunkowo znacznemu zmniejszeniu w stosunku do roku ubiegłego i tę samą dynamikę ujawniają również cyfry, dotyczące okręgu łódzkiego jako też osobno m. Łodzi. Z cyfr owych wynika, iż łączna wartość weksli zaprotestowanych na terenie okręgu Izby łódzkiej

Tab. 6. Odsetek protestów wekslowych w Banku Polskim po wyeliminowaniu sezonowości wynosił:

Rok 1931	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Polska ogółem	3,8	4,4	4,6	5,4	4,8	4,4	4,5	5,1	4,2	4,9	4,9	4,6
Okręgi rolnicze	6,4	6,2	7,0	6,2	6,9	5,1	6,4	7,5	8,0	7,2	9,1	9,0
Łódź	3,3	3,0	4,4	4,5	4,8	4,5	10,0	13,2	7,0	12,4	7,0	8,3
Handl.-przem.	3,0	3,3	3,2	4,1	3,2	3,0	2,9	3,6	2,6	3,5	3,5	2,9
Roln.-przem.	4,8	5,4	5,7	7,2	6,8	6,3	6,4	6,2	7,0	7,2	7,2	6,5
Węglowo-hutn.	3,8	4,3	2,9	2,7	4,4	4,0	2,7	2,7	2,7	3,2	2,4	3,2
Rok 1932												
Polska ogółem	3,2	3,9	3,8	3,7	3,3	2,4	3,1	2,9	2,2	2,6	2,7	1,8
Okręgi rolnicze	6,7	6,7	7,7	5,5	5,7	3,9	4,9	5,1	5,8	5,3	5,3	4,3
Łódź	6,7	6,5	7,9	6,3	5,1	4,8	5,7	5,4	3,5	3,5	4,9	6,3
Handl.-przem.	2,1	2,4	2,4	2,6	2,3	1,8	2,6	2,1	1,4	1,8	1,7	0,9
Roln.-przem.	4,0	4,8	5,0	4,7	4,5	3,0	3,8	4,1	4,2	4,6	4,7	3,4
Węglowo-hutn.	4,2	3,4	2,6	1,9	3,0	1,7	1,3	2,2	1,5	1,4	1,2	1,4

w r. 1931 stanowiła 11,1% wartości weksli zaprotestowanych w całym kraju, w r. 1932 zaś podniosła się na 12.2%. Analizując cyfry, dotyczące protestów wekslowych, zważyć wypada jednak, iż ogólny portfel weksli zdyskontowanych w roku sprawozdawczym przez Bank Polski w porównaniu z r. 1931 pod względem ilości uległ zmniejszeniu prawie o 20%, pod względem zaś wartości — o około 11%, przyczem stosowana była metoda znacznie rygorystyczniejszej kwalifikacji materjału.

O ile idzie o cyfry protestów wekslowych na terenie oddziału Banku Polskiego w Łodzi, o ich normach procentowych informuje tabela na str. 277.

Cyfry te dowodzą, iż mimo wydatnego skurczenia obrotów i nader zaostrzonej cenzury materjału wekslowego Łódź wykazywała w całym kraju największy odsetek weksli protestowanych, przyczem przewyższały ją pod tym względem jedynie okręgi zdecydowanie rolnicze. Mimo więc podanego wyżej znacznego spadku liczby protestów wekslowych pod względem wartości, odsetek protestów, notowanych przez Bank Polski, był dla Łodzi w dalszym ciągu znacznie wyższy, niż dla innych okręgów kraju.

Faktyczne trudności gospodarcze i finansowe okręgu nie znalazły natomiast należytego odzwierciedlenia w statystyce zgłoszonych i uwzględnionych wniosków o odroczenie wypłat i wdrożenie postępowania upadłościowego.

Pomijając fakt, iż częściowa eleminacja przedsiębiorstw, które utraciły podstawy wypłacalności, nastąpiła już w uprzednich okresach głównie w 1929 i 1930 r. — co automatycznie zmniejszyć musiało nasilenie procesów upadłościowych — stwierdzić wypada, że w stosunku do lat ubiegłych jeszcze bardziej zyskał na rozpowszechnieniu system likwidowania skutków niewypłacalności w postaci nieoficjalnych układów regulacyjnych. Z uwagi na przewlekłość, a także koszty postępowania upadłościowego również i wierzyciele w większości wypadków nie mogli nadzorów i upadłości uważać za właściwą platformę prawną dla likwidacji swoich pretensyj w stosunku do niewypłacalnych firm. Okoliczności te powodowały, iż proces eliminowania gospodarczo słabszych przedsiębiorstw, które utraciły równowagę i zdolność egzystencji, nie znalazł swego dostatecznego wyrazu w statystyce ogłoszonych upadłości. Poza tem niejednokrotnie zamiast upadku firmy stwierdzić można było rekon-

strukcję stanu posiadania w kierunku zwiększenia wpływów wierzycieli na tok działalności przedsiębiorstwa, co m. in. dotyczyło większych przedsiębiorstw.

Tab. 7. Liczba podań o ogłoszenie upadłości i udzielenie odroczenia wypłat na terenie Sądu Okręgowego w Łodzi.

Rok	Zgłoszono podań		Uwzględniono podań	
	o ogłoszenie upadłości	o odroczenie wypłat	o ogłoszenie upadłości	o odroczenie wypłat
1928	68	19	65	16
1929	165	128	151	82
1930	225	111	207	67
1931	113	51	106	25
1932	111	26	98	10

Całokształt przytoczonych względów nie zezwala dlatego na posługiwanie się cyframi statystycznemi, podanemi w tabeli 7, jako należycie instruktywnym wskaźnikiem, charakteryzującym rozmiary niewypłacalności okręgu, jako też uwypuklającym wynikające stąd konsekwencje, które przy normalnym układzie stosunków prowadzić winny do likwidacji firm o utraconej równowadze finansowej.

O ile idzie o strukturę obrotu pieniężno-kredytowego życia gospodarczego okręgu, w roku sprawozdawczym nie zarysowały się istotniejsze zmiany, spotęgowały się natomiast procesy, idące w kierunku częściowego rozluźnienia poprzedniego rygoryzmu, polegającego na stosowaniu operacyj głównie gotówkowego charakteru. Poruszony w sprawozdaniu za rok 1930 i 1931 proces zdecydowanego odwrócenia się od obrotów kredytowych ku operacjom gotówkowym pod naciskiem ogólnych trudności gospodarczych w konsekwencji uległ w roku sprawozdawczym wydatnemu ograniczeniu. Handel licząc się z niepewną i zniżkową konjunkturą cen w daleko idącej mierze starał się dostosować swoje obroty do ograniczonych możliwości zbytu, wobec czego obawiając się deprecjacji towarów kupowanych na skład, unikał większych zakupów i w zasadzie dbał o możliwe nieangażowanie się w operacjach kredytowych.

Ta postawa odbiorców w parze z oględnością sprzedawców potencjalnie stworzyć mogła warunki, sprzyjające dalszemu wzrostowi tranzakcyj gotówkowych. W rzeczywistości jednak z uwagi na spadek obrotów i wycieńczenie finansowe odbiorców, przemysł zniewolony był finansować ich w drodze częściowego restytuowania warunków kredytowej sprzedaży towarów, gdyż w przeciwnym razie obroty doznałaby jeszcze dotkliwszego spadku. Pod działaniem tejże presji w rezultacie końcowym charakter obrotów ujawniał w ciągu roku sprawozdawczego ewolucję, częściowo idącą w kierunku powrotnego wzrostu operacyj kredytowych. Według przybliżonych danych operacje gotówkowe w roku sprawozdawczym wynosiły około 30—40%, reszta zaś obrotów oparta była na zasadach kredytowych, przyczem termin udzielanego kredytu pod naporem trudności konjunkturalnych uległ dalszemu przedłużeniu.

Nadmienić wypada przy tej sposobności, iż obrót posługiwał się obok gotówki wszelkiemi możliwemi jej surogatami, przyczem jako środek zapłaty traktowane były z konieczności również i sposoby regulacji, które raczej zakwalifikować należałoby jako narzędzie kredytu. Dla charakterystyki sytuacji przytoczyć wypada wreszcie, iż odbiorcy, pragnąc ustrzec się przed skutkami spadku cen w ostatnim kwartale roku chwytali się metody zwracania przemysłowi towarów, które nabyli po wyższych cenach w przejściowym okresie ich zwyżki na przełomie lata, albo też kierowali pod adresem przemysłu żądania udzielenia im bonifikat. Konieczność przyjmowania zwrotów względnie udzielania bonifikat nie pozostała bez wpływu na sytuację finansową przemysłu. Ponieważ w poszczególnych działach przemysłu odbiorcy stosowali pod tym względem taktykę zwracania towaru w większych rozmiarach, zniewoliło to nawet zainteresowane grupy przemysłu do podjęcia specjalnych kroków obronnych. Z drugiej strony z uwagi na ogólnie niepewną sytuację na światowych rynkach przemysł w dalszym ciągu narażony był na restrykcje w dziedzinie kredytów surowcowych.

*

Relacjonując w poprzednich sprawozdaniach o finansowych wynikach działalności gospodarczej okręgu, Izba z naciskiem podkreślała fakt, iż sprawa restytucji kapitałów, które przemysł łódzki stracił

z powodu niepowetowanych dotąd szkód i działań wojennych, nie posunęła się naprzód. Długotrwały kryzys w parze z powyższą okolicznością w niepokojący sposób podważył podstawy finansowe znacznej liczby najstarszych i największych nawet firm tak, iż walka z postępującą nierentownością musiała pogłębić ich trudności finansowe.

Rok sprawozdawczy nietylko nie poprawił sytuacji w tej mierze, lecz raczej przyczynił się do jej zaostrzenia. W świetle bowiem danych bilansowych rentowność przemysłu włókienniczego wykazuje w dalszym ciągu pogorszenie. Opierając się na danych bilansowych spółek akcyjnych, ogłoszonych w Dz. Urz. Ministerstwa Skarbu w roku ubiegłym a obejmujących połowę roku 1932, jako też rok 1931, stwierdzić wypada, iż włókiennictwo obok górnictwa należy do działów, pracujących z najgorszemi wynikami finansowemi. Przeważa bowiem ilość przedsiębiorstw, które nietylko nie wykazały żadnego zysku bilansowego, lecz przeciwnie zamknęły operacje ze znacznemi stratami, jakkolwiek w interesie podtrzymania kredytu naogół przejawiała się dążność do możliwie daleko idącej aktywizacji bilansów. Natomiast stosunkowo niewielka była ilość firm, których bilanse wykazały skromny zysk.

Uwzględnić zaś należy, iż bilanse poczęści nie są obecnie należytym wskaźnikiem faktycznych strat, poniesionych przez przedsiębiorstwa, gdyż celem niepogarszania sytuacji kredytowej znaczna ilość przedsiębiorstw w niedostatecznej mierze obciąża bilans odpisami amortyzacyjnemi. Ponieważ przeważająca liczba stosuje system odpisywania amortyzacji z zysków w wypadkach, gdy bilans nie ujawnia zysku, automatycznie odpadają również potrącenia amortyzacyjne, co najmniej zaś nie są one uskuteczniane w należytej wysokości. Kierując się kryterjum, iż przeciętna stawka amortyzacyjna wahać się powinna w granicach 5—6% kapitałów własnych (z tego 2—4% odpisy na budynki, 7—10% zaś na objekty inwestycyjne, służące bezpośrednio produkcji), stwierdzić można, iż w włókiennictwie amortyzacja zaledwie dochodziła do połowy tej normy, bo jak okazuje analiza bilansów, opublikowanych w Dz. Urz. Min. Skarbu, wynosiła ona około 2½%. Nie ulega wątpliwości, iż przedsiębiorstwa, które nie mogą zdobyć się nawet na normalną amortyzację kapitału, zniewolone są wejść na drogę naruszenia substancji, bądź też dla pokrycia strat uciekać się muszą do uciążliwych operacyj kredytowych, które przy przedłużaniu się niepomyślnej konjunktury

gospodarczej w jeszcze groźniejszy sposób mogą skomplikować ich sytuację.

Dlatego też reasumując w ogólnym zarysie wyniki działalności gospodarczej w roku ubiegłym, nie można stwierdzić, by udało się uzyskać jakiekolwiek postępy w dziedzinie podniesienia rentowności produkcyjnej, przeciwnie — uzasadnione jest twierdzenie, że sytuacja finansowa przedsiębiorstw uległa dalszemu pogorszeniu, które zaostrzyć może ujemne następstwa ich wycieńczenia. Stwierdzenia powyższe nie dotyczą tylko spółek akcyjnych, lecz ogółu przedsiębiorstw zarówno produkcyjnych jak i handlowych. W tych warunkach życie gospodarcze jeszcze silniej odczuwało ciężar świadczeń publicznych, z uszczerbkiem dla obrotów gospodarczych uszczuplających i tak do granic ostateczności zredukowane własne ich środki obrotowe.

Tej też okoliczności przypisać należy, iż życie gospodarcze nie mogąc liczyć na rychłe ożywienie obrotów i poprawę dochodowości, jako też na ewent. zwiększenie możliwości kredytowych, ułatwiających przetrwanie kryzysu, tem silniejszą wagę przywiązywać musiało do akcji własnego swego oddłużenia. Ponieważ jednem z obciążeń, któremu znaczna ilość warsztatów najtrudniej mogła sprostać, były długi z tytułu zaległych świadczeń publicznych datujących się z lat ubiegłych, na czoło postulatów w tej mierze wysunęła się sprawa zasadniczego unormowania zapłaty owych zobowiązań. W związku z tem sfery gospodarcze zniewolone były specjalny nacisk położyć w szczególności na sprawę należytego i stosunkom faktycznym odpowiadającego unormowania zagadnienia nieściągalnych zaległości podatkowych, których uiszczenie wzgl. ściągnięcie podważyłoby podstawy egzystencji szeregu przedsiębiorstw, wywołując równocześnie dodatkowe i wysoce niepożądane perturbacje w życiu gospodarczem i finansowem.

3. Przeobrażenia strukturalne przemysłu.

Już w sprawozdaniu za rok 1930 Izba wskazała na doniosłe przeobrażenia w strukturze przemysłu włókienniczego, zachodzące pod wpływem nadmiernego obciążenia zorganizowanego przemysłu z tytułu świadczeń podatkowych i socjalnych, a polegające na przesuwaniu się produkcji od zakładów większych i średnich zrzeszonych, a zarazem w całej pełni uchwytnych dla wymiaru wszelkich

świadczeń i obciążeń, do nakładców, którzy zatrudniają pracujące zarobkowo fabryki i warsztaty chałupnicze oraz do drobnych wytwórców, produkujących wprawdzie na własny rachunek, ale także w szczególnie dogodnych warunkach kalkulacyjnych.

W sprawozdaniu za rok 1931 Izba pod wpływem faktycznego przebiegu wypadków omówiła znacznie szerzej wspomniane zjawisko podkreślając, iż jego przyczyną jest nietylko fakt, że ciężary publiczne obciążają w praktyce uchwytne podatkowo formy przemysłu i handlu, lecz również przejawiające się w dobie kryzysu ze szczególną jaskrawością prawo relatywności postępu technicznego, które w okresach ograniczonego uruchomienia daje przewagę bardziej prymitywnym formom produkcji, obciążającym wyprodukowaną jednostkę minimalnemi kosztami stałemi.

W roku sprawozdawczym niewiele można na ten temat dodać. Omawiane zjawisko trwało w całej pełni, obejmując coraz dalsze gałęzie gospodarcze: przemysł metalowy (konkurencja drobnych warsztatów, produkujących gwoździe z półproduktów nabytych u outsider'ów syndykatu hut żelaznych), drzewny (chałupnicze wykańczanie surowych kompletów przez zwolnionych z fabryk mebli giętych robotników bądź na własny rachunek, bądź na rachunek nakładców), mineralny (szlifierstwo chałupnicze i konkurencja ze strony huty, przejętej spółdzielczo przez zatrudnionych w niej robotników), spożywczy (wymiał zarobkowy na rachunek nieuchwytnych nakładców oraz konkurencja przedsiębiorstw wydzierżawionych rzekomo przez stworzoną fikcyjnie spółdzielnię), zabawkarski (konkurencja zwolnionych z fabryk robotników, pracujących bądź na własny rachunek, bądź na rachunek nakładców) i t. p.

W przemyśle włókienniczym omawiane przesuwanie się wytwórczości do bardziej prymitywnych form produkcji niewątpliwie kontynuowane było w roku sprawozdawczym. Potwierdzeniem tego poglądu jest wspomniana już wyżej (str. 261) i omówiona w części szczegółowej (str. 292) rozbieżność między wskaźnikami stanu uruchomienia całego włókiennictwa w okręgu Izby, a analogicznemi wskaźnikami bądź dla całego państwa, bądź też dla przemysłu wielkiego. Izba przytoczyła w sprawozdaniu poprzedniem statystykę spożycia sody kaustycznej przez zakłady wielowydziałowe z jednej strony, a przedsiębiorstwa zarobkowego bielenia i merceryzowania przędzy oraz tkanin z drugiej strony, jako dowód, że przemysł mniejszy i chałupniczy przeszedł nawet do produkcji takich tka-

nin, jak artykuły bielone, które były dawniej wyłącznie domeną wielkiego przemysłu. Istotnie też udział zakładów wielowydziałowych w ogólnej konsumcji sody kaustycznej, wynoszący w r. 1930 około 70%, obniżył się w r. 1931 do 57,2% (tab. 1). W roku sprawozdawczym udział zakładów wielowydziałowych wzrósł nieznacznie (do 59,8%), co jednak bynajmniej nie świadczy o jakiejkolwiekbądź zmianie na korzyść wielkiego przemysłu, gdyż pewna, niewątpliwie rosnąca w dalszym ciągu, część konsumcji zakładów wielowydziałowych przypada na bielniki, zatrudnione zarobkowo dla potrzeb nakładców.

Tab. 1. Spożycie sody kaustycznej w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego
(wg. obliczeń Izby; w bębnach po 400 kg.)

Kwartały	Spożycie ogólne	Konsumcja zakładów wielowydz.	Konsumcja zarobkowych zakładów	Wskaźniki (spożycie og. = 100)	
				wielowydz.	zarobkowe
1931 r.	**5.108**	**2.924**	**2.184**	**57,2**	**42,8**
I	1.540	781	759	50,7	49,3
II	1.796	1.117	679	62,2	37,8
III	1.111	597	514	53,7	46,3
IV	661	429	232	64,9	35,1
1932 r.	**4.503**	**2.693**	**1.810**	**59,8**	**40,2**
I	1.173	735	438	62,7	37,3
II	1.364	758	606	55,6	44,4
III	1.164	669	495	57,5	42,5
IV	802	531	271	66,2	33,8

Niewątpliwym dowodem trwającego jeszcze i zyskującego na sile procesu wypierania wyższych pod względem techniki i koncentracji form produkcji przez formy bardziej prymitywne (zakłady mniejsze, pracujące na własny rachunek, oraz zakłady, zatrudniające zarówno warsztaty chałupnicze jak i znaczne działy wielkich fabryk), jest uwidoczniona poniżej statystyka spożycia przędzy bawełnianej amerykańskiej (tab. 2).

Tab. 2. Konsumcja krajowa przędzy bawełnianej, objętej umową kartelową

(wg. danych Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce).

	Konsumcja ogólna	Przerobiono w tkalniach zakładów wielowydziałowych		Dostarczono odbiorcom	
	tys. kg	tys. kg	kons. og. = 100	tys. kg	kons. og. = 100
1930					
9. VIII.— 6. IX.	3.842,9	2.171,7	56,5	1.671,2	43,5
6. IX.— 4. X.	3.749,5	2.300,2	61,3	1.449,3	38,7
6. X.—31. X.	3.414,2	2.175,3	63,7	1.238,9	36,3
31. X.—29. XI.	2.943,5	1.683,6	57,2	1.259,9	42,8
29. XI.—27. XII.	2.239,5	1.331,3	59,4	908,2	40,6
1931					
9. VIII.— 5. IX.	3.568,6	1.491,0	41,8	2.077,6	58,2
7. IX.— 3. X.	3.605,6	1.631,8	45,2	1.973,8	54,8
4. X.—31. X.	2.968,0	1.247,8	42,0	1.720,2	58,0
31. X.—28. XI.	2.574,7	1.062,7	41,3	1.512,0	58,7
30. XI.—26. XII.	2.132,0	865,2	40,6	1.266,8	59,4
1932					
28. XII.—23. I.	2.393,6	808,8	33,8	1.584,8	66,2
25. I.—20. II.	2.499,5	969,6	38,8	1.529,9	61,2
22. II.—19. III.	2.870,5	1.113,9	38,8	1.756,6	61,2
20. III.—17. IV.	2.783,2	1.365,6	49,1	1.417,6	50,9
18. IV.—15. V.	2.848,7	1.236,1	43,4	1.612,6	56,6
16. V.—12. VI.	2.957,8	1.274,2	43,1	1.683,6	56,9
13. VI.—10. VII.	3.130,0	1.437,0	45,9	1.693,0	54,1
11. VII.— 7. VIII.	3.318,1	1.344,3	40,5	1.973,8	59,5
8. VIII.—4. IX.	3.726,6	1.597,9	42,9	2.128,7	57,1
5. IX.— 2. X.	3.910,7	2.092,4	53,5	1.818,3	46,5
3. X.—30. X.	3.571,0	1.543,1	43,2	2.027,9	56,8
31. X.—27. XI.	3.134,7	1.126,8	35,9	2.007,9	64,1
28. XI.—25. XII.	2.374,5	954,5	40,2	1.420,0	59,8

Jak widać w r. 1930 około 60% ogólnego spożycia przędzy przypadało na tkalnie zakładów wielowydziałowych, podczas gdy odbiorcy nie posiadający własnych przędzalń konsumowali ok. 40%.

Pod koniec r. 1931 stosunek ten uległ gruntownej zmianie, gdyż na zakłady wielowydziałowe przypadało tylko około 40% ogólnego spożycia przędzy, a na przemysł przetwórczy wraz z chałupnictwem — około 60%. Wreszcie w r. 1932 udział zakładów wielowydziałowych w spożyciu objętej kartelem przędzy jeszcze bardziej zmalał, utrzymywał się bowiem w ciągu 4-ch miesięcy na poziomie poniżej 40% ogólnego spożycia (w styczniu 33,8%, w lutym i w marcu 38,8%, w listopadzie 35,9%).

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

Dla uniknięcia nieporozumień i ułatwienia czytelnikom orjentacji w tablicach statystycznych, któremi ilustrowane są poszczególne działy części szczegółowej sprawozdania o sytuacji gospodarczej okręgu łódzkiego w roku sprawozdawczym, Izba przytacza w dosłownem brzmieniu uwagi, zamieszczone w tem samem miejscu w sprawozdaniu poprzedniem. Nie mogły one ulec zmianie, gdyż nie zmienił się też zupełnie zasadniczy układ części szczegółowej. Znowu więc zastosowano podział przemysłu na gałęzie, przyjęty przez G. U. S., jedynie gazownie nie zostały zaliczone do przemysłu chemicznego wbrew układowi G. U. S., lecz tworzą wraz z elektrowniami i tramwajami odrębną grupę zakładów użyteczności publicznej.

Część szczegółowa ilustrowana jest danemi statystycznemi G.U.S. wzgl. I. B. K. G. i C., zawartemi w tab. 1 i 2 każdego działu, oraz materjałami statystycznemi, zebranemi w drodze ankiety Izby a zawartemi w tab. 3 i 4 każdego działu części szczegółowej. Pamiętać przytem należy, że:

1) tab. 1 zawiera a) w pierwszych 6-ciu rubrykach dane o liczbie zatrudnionych w Polsce i na terenie okręgu Izby robotników, znajdujących się w ewidencji zakładów, t. j. prócz robotników, pracujących przy produkcji, także robotników dodatkowych, urlopowanych i chorych wg. stanu w końcu miesiąca, b) w dalszych 3-ch rubrykach wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin poprawione przez usunięcie wahań sezonowych, przyczem odnośne obliczenia pomijają tygodnie z dniami świątecznemi i okresy wielkich strajków a uwzględniają zakłady nowopowstające;

2) w tab. 2 uwidoczniona jest rzeczywista liczba przepracowanych robotniko-godzin z uwzględnieniem tygodni z dniami świątecznemi;

3) wskaźniki kwartalne tab. 2 obliczone są na podstawie przeciętnych za rok 1927 wg. „Statystyki Pracy"; ponadto obliczono dla r. 1932 wskaźniki kwartalne, oparte na przeciętnych za rok 1931.

Stan zatrudnienia zakładów przemysłu przetwórczego, objętych ankietą Izby.

PRZEMYSŁ	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	wskaźnik 1931=100
1) włókienniczy	740	684	73.631	67.395	22.128.406	19.924.430	90,0
2) chemiczny	15	15	8.011	6.609	2.056.763	1.717.108	83,5
3) metalowo-maszynowy . .	97	93	3.280	2.982	1.056.791	778.665	73,7
4) drzewny	92	82	2.290	1.939	679.514	428.298	62,6
5) mineralny	94	75	1.959	2.107	878.234	691.288	78,7
6) spożywczy[1])	164	150	5.093[1])	5.267	952.488	838.828	88,1
7) budowlany	50	40	457	425	351.179	201.594	57,4
8) odzieżowy[2])	20	19	474	481	175.402[2])	172.127	98,0
9) papierniczy	19	19	798	811	210.410	181.356	86,2
10) poligraficzny	21	21	829	753	238.262	207.710	87,2
11) skórzany	13	12	315	307	88.753	81.657	92,0
12) zakłady użyteczn. publicznej	14	14	2.551	2.466	914.549	862.260	94,3
Ogółem .	1.339	1.224	99.688[1])	91.542	29.730.751[2])	26.085.321	87,7

[1]) Wobec silnych wahań, jakim ulega w zależności od czasu trwania kampanji stan uruchomienia cukrowni w końcu grudnia każdego roku, uwzględniono tym razem liczbę robotników zatrudnionych w końcu listopada, wobec czego dane dotyczące przemysłu spożywczego oraz ogólnej liczby robotników zatrudnionych w końcu r. 1931 różnią się od analogicznych danych, zawartych w sprawozdaniu Izby za r. 1931 (str. 210 i 283).

[2]) Liczba robotniko-dni przepracowanych w przemyśle odzieżowym w r. 1931 (vide sprawozdanie Izby za r. 1931 str. 210 i 304) została skorygowana wskutek odmiennych cyfr za tenże rok, zakomunikowanych Izbie w odpowiedzi na tegoroczną ankietę. Tem samem uległa również zmianie ogólna liczba przepracowanych w r. 1931 robotniko-dni.

Za r. 1931 ankieta Izby objęła (por. tab. na str. 288) 1.339 zakładów od I—V kat. świad przem.*), zatrudniających w końcu tego roku 99.688 robotników. Z liczby tej uległo likwidacji względnie całkowitemu unieruchomieniu na początku r. 1932 — 175 zakładów, zatrudniających 3.662 robotników; przybyło natomiast w ciągu roku sprawozdawczego 60 przedsiębiorstw odnośnych kategoryj świadectw przemysłowych, zatrudniających 1.745 robotników; poza tem obniżyła się liczba robotników zatrudnionych w zakładach, czynnych zarówno w jednym jak i w drugim roku. W ten sposób ankieta za rok sprawozdawczy objęła 1.224 zakładów, zatrudniających 91.542 robotników.

---

*) W ważniejszych gałęziach przemysłu uwzględniono również niektóre zakłady niższych kat. świad. przem. ze względu na ich rolę w odnośnym dziale produkcji.

I. PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.
(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników — Polska 1930	1931	1932	Okręg Izby łódzkiej 1930	1931	1932	Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928=100). 1930	1931	1932
I	133.104	118.816	100.715	87.431	81.584	73.067	68,7	66,2	50,3
II	131.834	121.838	108.619	85.941	85.629	79.115	67,2	67,4	55,8
III	125.923	122.260	110.561	82.107	86.659	81.259	67,3	73,2	60,5
IV	126.046	127.601	109.110	83.377	91.837	80.674	67,1	73,0	61,5
V	131.252	123.796	108.412	85.983	89.029	80.215	69,4	73,2	57,3
VI	126.919	128.612	107.569	83.546	91.440	79.516	68,1	74,1	59,8
VII	128.578	120.865	109.072	87.604	84.032	79.209	73,2	71,1	58,8
VIII	136.193	122.610	114.123	94.867	87.465	84.721	73,1	64,7	67,8
IX	141.341	125.381	120.327	98.251	90.142	89.400	77,0	64,8	60,3
X	139.717	119.173	119.839	96.647	84.667	87.044	77,0	61,1	60,5
XI	132.273	112.427	109.533	91.926	79.067	76.773	72,8	55,7	58,1
XII	120.535	100.009	91.388	81.640	70.775	62.877	66,1	55,8	49,8

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.
(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA — Liczby bezwzględne w tys. 1930	1931	1932	Wskaźniki 1932 (1927=100)	Wskaźniki 1932 (1931=100)	Okręg Izby łódzkiej — Liczby bezwzględne w tys. 1930	1931	1932	Wskaźniki dla r. 1932 (1931=100)	Wskaźniki dla r. 1932 (Polska=100)
I	57.151	56.246	46.626	56,1	79,7	37.549	40.002	33.877	80,0	72,7
II	56.529	61.671	49.227	59,3	84,1	37.256	45.205	36.857	87,0	74,9
III	67.896	60.836	54.598	65,7	93,3	47.105	43.524	40.410	95,4	74,0
IV	65.265	55.322	50.279	60,5	85,9	45.332	40.701	36.226	85,5	72,0
Razem	246.841	234.075	200.730	60,4	85,8	167.242	169.433	147.370	87,0	73,4

Zmiany ważniejszych czynników polskiej gospodarki włókienniczej w ostatniem 4-leciu przedstawiały się w cyfrach procentowych następująco:

	1930 w porównaniu z r. 1929	1931 w porównaniu z r. 1930	1932 w porównaniu z r. 1931
Liczba robotniko-godzin, przepracowanych w całym przemyśle włókienniczym w Polsce	— 21,9%	— 5,2%	— 22,5%
Liczba robotniko-godzin, przepracowanych w całym przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego . .	brak danych	+ 1,3%	— 13,0%
Liczba robotniko-dni, przepracowanych w wielkim przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego . .	— 20,6%	— 8,5%	— 18,0%
Waga przywiezionych do przerobu surowców włóknistych	— 14%	— 2,8%	— 16,5%
w tem: bawełny i odpadków . .	— 8,5%	— 8,7%	— 8,0%
wełny i odpadków . .	— 7,5%	+ 12,9%	— 15,9%
Wartość przywozu surowców i półfabrykatów włóknistych	— 30,0%	— 28,1%	— 38,5%
Wartość wywozu półfabrykatów i gotowych wyrobów włókienniczych (wraz z odzieżą i konfekcją) . .	— 17,1%	— 13,1%	— 47,4%

Jak widać zatem wymiary ilościowe elementów, charakteryzujących rozmiary uruchomienia i produkcji polskiego przemysłu włókienniczego wskazują na silny spadek aktywności gospodarczej w roku 1930; w r. 1931 spadek ten trwał, można jednak było zaobserwować osłabienie jego tempa; natomiast w r. 1932 tempo spadku zyskało znowu na sile, świadcząc o ponownem pogorszeniu się sytuacji włókiennictwa, jakkolwiek to dalsze pogłębienie kryzysu nie miało, jak już zaznaczono (str. 260), charakteru procesu ciągłego, gdyż na przełomie lata i jesieni roku sprawozdawczego zaobserwować można było zjawiska, dające łącznie obraz nieznacznej poprawy o charakterze jednak przejściowym.

W r. 1931 dość powszechne było przekonanie, że kurczenie się zapasów gotowych wyrobów w przemyśle, handlu i u ostatnich konsumentów oraz proces likwidacji słabszych finansowo jednostek gospodarczych zostały tak daleko posunięte, iż nie należy się liczyć w r. 1932 z dalszą poważniejszą redukcją stanu zatrudnienia i rozmiarów produkcji włókiennictwa. Nadzieje te zawiodły jednak, jak widać z powyższego zestawienia, a rzeczywisty przebieg wypadków dowiódł, że bardzo niski w r. 1931 poziom stanu zatrudnienia i uruchomienia przemysłu włókienniczego uległ w dalszym ciągu znacznej redukcji. Odnosi się to do całości włókiennictwa, w obrębie którego miały w roku sprawozdawczym miejsce — zwłaszcza na terenie okręgu łódzkiego — dalsze przesunięcia strukturalne równoznaczne z silniejszem zmniejszeniem aktywności przemysłu zorganizowanego na korzyść omówionych wyżej (str. 283) prymitywnych form przemysłu. Pogląd ten potwierdzają nietylko cyfry, przytoczone w części ogólnej sprawozdania (str. 258), lecz również uwidoczniona w powyższem zestawieniu rozbieżność między statystyką uruchomienia całego przemysłu włókienniczego na terenie okręgu łódzkiego (w roku 1931 wzrost o 1,3%, w r. 1932 spadek o 13,0%) oraz przemysłu wielkiego (w r. 1931 spadek o 8,5%, w r. 1932 spadek o 18,0%).

1. Stan uruchomienia.

Wnosząc z ruchu miesięcznych wskaźników przepracowanych robotniko-godzin oraz liczby zatrudnionych robotników (tab. 1) stan uruchomienia przemysłu włókienniczego na terenie okręgu Izby kształtował się w ciągu roku sprawozdawczego niejednolicie. W ciągu stycznia uruchomienie włókiennictwa na terenie okręgu Izby utrzymywało się w dalszym ciągu na niewysokim poziomie świadczącym, że przygotowania do sezonu letniego jeszcze się nie rozpoczęły; liczba zatrudnionych w końcu tego miesiąca robotników wynosiła 73 tys., a ogólno-polski wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin (kształtujący się przeważnie pod wpływem zmian w okręgu łódzkim)— 50,3. Pod naciskiem konieczności zaopatrzenia składów fabrycznych przemysł powiększył w ciągu lutego liczbę zatrudnionych robotników do 79 tys. Ten stan zatrudnienia (około 80 tys.), utrzymuje się także w ciągu marca i kwietnia; równocześnie zaś zwiększyła się ilość dni pracy w tygodniu, wobec czego nastąpił, wzrost wskaźników przepracowanych robotniko-godzin (do 55,8, 60,5 i 61,5).

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu włókienniczego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 287).

GRUPA	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	wskaźnik 1931=100
1. **Przemysł bawełniany** . .	**252**	**240**	**44.301**	**40.893**	**13.087.687**	**12.031.843**	**91,9**
a) zakłady wielowydziałowe .	27	26	29.921	25.622	8.766.781	7.789.984	90,0
b) przędzalnie cienkoprzędne	14	12	4.992	4.850	1.320.340	1.224.912	92,8
c) przędzalnie odpadkowe .	24	24	1.408	1.609	318.685	388.694	122,0
d) tkalnie	182	173	7.268	8.150	2.512.290	2.481.332	98,8
e) niciarnie	1	1	590	525	134.386	111.440	82,9
f) fabryki waty i watoliny .	4	4	122	137	35.205	35.481	100,8
2. **Przemysł wełniany** . . .	**166**	**157**	**15.002**	**14.384**	**4.546.618**	**4.019.277**	**88,4**
a) zakłady wielowydziałowe .	44	42	7.410	6.636	2.170.569	1.806.781	83,2
b) przędzalnie czesankowe .	5	5	4.249	4.197	1.209.227	1.022.359	84,5
c) przędzalnie zgrzebne . . d) przędzalnie odpadkowe .	15	16	635	645	164.824	177.684	107,8
e) tkalnie wełniane	74	70	1.972	2.136	744.458	750.876	100,9
f) tkalnie półwełniane . .	28	24	736	770	257.540	261.577	101,6
3) **Fabryki chustek**	**11**	**11**	**408**	**437**	**212.564**	**163.450**	**76,9**
4) **Farbiarnie i wykończalnie**	**74**	**63**	**3.850**	**3.406**	**1.077.359**	**909.887**	**84,4**
5) **Przemysł dziany i pończoszniczy**	**117**	**103**	**4.651**	**4.040**	**1.639.958**	**1.485.849**	**90,5**
a) fabryki wyrobów dzianych	30	27	1.527	1.391	443.000	460.770	104,0
b) pończoszarnie	85	75	2.992	2.546	1.141.805	966.015	84,6
c) fabryki rękawiczek . . .	2	1	132	103	55.153	59.064	107,1
6) **Przemysł jedwabny** . . .	**46**	**41**	**1.452**	**1.056**	**480.942**	**378.071**	**78,6**
a) skręcalnie przędzy jedwabnej	1	—	32	—	18.959	—	—
b) tkalnie	40	35	1.323	942	437.201	346.373	79,2
c) fabryki wstążek	5	6	97	114	24.782	31.698	127,9
7) **Fabryki taśm i sznurowadeł**	**11**	**7**	**736**	**760**	**195.334**	**201.045**	**102,9**
8) **Przemysł konopny** . . .	**3**	**2**	**302**	**150**	**47.842**	**38.596**	**80,7**
9) **Fabryki haftów i koronek**	**20**	**20**	**290**	**228**	**115.832**	**86.975**	**75,1**
10) **Fabryki firanek**	**4**	**4**	**65**	**99**	**28.654**	**32.480**	**113,4**
11) **Fabryki pluszu**	**7**	**8**	**1.159**	**805**	**407.339**	**231.994**	**57,0**
12) **Fabryki dywanów**	**6**	**5**	**688**	**513**	**115.426**	**109.177**	**94,6**
13) **Fabryki tkanin wzorzystych**	**3**	**3**	**151**	**48**	**33.316**	**10.810**	**56,2**
14) **Fabryki filców i tkanin technicznych**	**3**	**4**	**221**	**225**	**50.638**	**57.024**	**112,7**
15) **Szarparnie, skręcalnie i snowalnie**	**17**	**16**	**355**	**351**	**88.897**	**167.952**	**188,9**
Razem . .	740	684	73.631	67.395	22.128.406	19.924.430	90,0

W maju, czerwcu i lipcu trwał okres międzysezonowego zmniejszenia produkcji oraz urlopów robotniczych przy nieznacznem tylko zmniejszeniu liczby zatrudnionych robotników i obniżonych w porównaniu z kwietniem wskaźnikach przepracowanych robotniko-godzin (57,3, 59,8, 58,8). Światowa fala optymizmu gospodarczego, zrodzonego z tendencyj zwyżkowych na giełdach surowców i walorów, podziałała w końcu lata 1932 r. zachęcająco na producentów, którzy w ciągu sierpnia i września zwiększyli stan uruchomienia fabryk. Zarówno liczba zatrudnionych robotników w okręgu łódzkim jak i wskaźnik przepracowanych w całej Polsce robotnikogodzin osiągnęły w tym okresie swe maksymum dla całego roku mimo fali częściowych strajków (wskaźnik uruchomienia dla sierpnia wynosił 67,8 a liczba zatrudnionych robotników przekraczała w końcu września 89 tys.). Jak już kilkakrotnie zaznaczono poprawa nastrojów na rynkach światowych, zaobserwowana w końcu lata roku sprawozdawczego miała charakter przejściowy. Ruch wsteczny na giełdach surowców i walorów, spowodowany przyspieszonemi posunięciami realizacyjnemi, zahamował w Polsce podobnie jak i w innych państwach, skłonność do powiększenia stanu uruchomienia fabryk a szybkie nasycenie rynku pod wpływem dokonanych w ciągu sierpnia i września zakupów stało się powodem ponownej fali redukcji liczby zatrudnionych robotników oraz czasu pracy, która trwała odtąd nieprzerwanie w ciągu października, listopada i grudnia, przyczem zarówno liczba robotników (87,77 i 63 tys.), jak i wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin (60,5%, 58,1% oraz 49,8%) osiągnęły w grudniu swe minimum zarówno dla roku sprawozdawczego jak i dla całego okresu poinflacyjnego (jedynie na przełomie lat kryzysowych 1925 i 1926 r. wskaźnik przepracowanych w włókiennictwie robotniko-godzin był niższy, przyczem ówczesne minimum wynosiło w styczniu 1926 r. — 41,3%).

Analizując zmiany, jakie zaszły w stanie uruchomienia poszczególnych grup przemysłu włókienniczego na podstawie wyników przeprowadzonej głównie w tym właśnie celu ankiety Izby, stwierdzić należy, że (tab. 3):

1) trzy większe grupy przemysłu (bawełniany, wełniany i dziany), wzięte jako całości, nie wykazują między sobą większych różnic w stanie uruchomienia, jednakże w obrębie każdego z wymienionych działów widoczne są różnice, związane w znacznej mierze

z wspomnianemi kilkakrotnie zmianami strukturalnemi, a częściowo też z odmiennem nasileniem dekonjunktury;

2) w szczególności stwierdzić można już na pierwszy rzut oka wydatniejsze ograniczenie produkcji w zakładach wielowydziałowych przemysłu bawełnianego (wskaźnik 90%) i wełnianego (wskaźnik 83,2%) niż w samodzielnych tkalniach, reprezentujących przemysł średni i mniejszy (wskaźnik 98,8% oraz 100,9% względnie 101,6%);

3) w przemyśle przędzalniczym widoczny jest niewątpliwy wzrost uruchomienia przędzalń odpadkowych i zgrzebnych (wskaźnik 122% oraz 107,8%) w porównaniu z przędzalniami cienkoprzędnemi zarówno bawełnianemi (92,8%) jak i wełnianemi (84,5%); nadto zasługuje na uwagę bardzo silny wzrost liczby robotniko-dni przepracowanych przez zarobkowe szarparnie, skręcalnie i snowalnie (188,9%), zatrudnione wyłącznie dla potrzeb przemysłu nakładczego;

4) w grupie przemysłu dzianego i pończoszniczego ograniczyły silnie stan uruchomienia jedynie pończoszarnie (84,6%) w związku z wspomnianym niżej niepokojącym wzrostem (str. 303) zapasów, spowodowanym zkolei przez nadmierną inwestycję maszyn kotonowych, których liczba sięga w Polsce obecnie już 100 zespołów i których zdolność produkcyjna, licząc nawet tylko na dwie zmiany, niewątpliwie przekracza obecną pojemność rynku;

5) także przemysł jedwabny (wskaźnik 78,6%) jest niewątpliwie przeinwestowany w stosunku do skurczonej silnie wskutek kryzysu konsumcji droższych wyrobów tej gałęzi przemysłu, co również ujawniło się już na początku roku sprawozdawczego pod postacią wspomnianego niżej (str. 303) wzrostu zapasów;

6) skoncentrowane głównie na terenie Kalisza fabryki haftów i koronek przepracowały wprawdzie w roku sprawozdawczym o 25% mniejszą liczbę robotniko-dni niż w r. 1931, jednakże były jeszcze w dalszym ciągu względnie dobrze uruchomione; w ciągu r. 1931 wszystkie omawiane fabryki czynne były na 4 zmiany po 6 godzin na dobę, w r. 1932 natomiast zwłaszcza w drugiej połowie tego roku większość przeszła na 3 zmiany po 6 godzin. Naogół biorąc, przyjąć należy, że dokonana dopiero w ostatnich latach rozbudowa przemysłu koronkarskiego, który w samym Kaliszu posiada obecnie 774 maszyny o 39.800 klockach, nie przekracza potrzeb

rynku wewnętrznego, zaopatrywanego przed rokiem 1926 całkowicie przez zagranicę;

7) z innych działów przemysłu włókienniczego zasługuje jeszcze na uwagę silny spadek stanu uruchomienia fabryk chustek (76,9%), spowodowany głównie przez skurczenie się popytu na chustki manipulowane oraz — w mniejszym stopniu — fantazyjne oraz wzrost uruchomienia fabryk filców (112,7%), które zyskują mimo kryzysu silniejszą pozycję na rynku polskim wobec ograniczenia przywozu tkanin technicznych, wreszcie spadek uruchomienia samodzielnych farbiarń i wykończalń (84,4%), które odczuwają konkurencję pracujących zarobkowo oddziałów wykończalniczych zakładów wielowydziałowych;

8) fabryki taśm i sznurowadeł (102,9%) oraz firanek (113,4%), zawdzięczają utrzymanie stanu uruchomienia na poziomie z roku ub. silnej pozycji jaką uzyskały na rynku wewnętrznym kosztem zmniejszonej konsumcji wyrobów zagranicznych; fabryki dywanów po silnem ograniczeniu produkcji w r. 1931 zdołały utrzymać ją w roku sprawozdawczym na poziomie nieznacznie tylko zmienionym (wskaźnik 94,6%), natomiast fabryki pluszu i tkanin wzorzystych w dalszym ciągu silnie ograniczyły stan uruchomienia.

Należy z naciskiem zaznaczyć, że uwagi powyższe oraz uwidocznione w tab. 3 wskaźniki stanu uruchomienia mają na celu jedynie uwypuklenie zmian, zaszłych w ciągu roku sprawozdawczego *w porównaniu z r. 1931 oraz różnic*, zaobserwowanych w sytuacji poszczególnych działów i poddziałów przemysłu włókienniczego. Nie dają one natomiast dostatecznie plastycznego obrazu stanu uruchomienia przemysłu na tle jego istotnych *zdolności* produkcyjnych względnie w porównaniu z r. *1927*, jako okresem pomyślniejszych konjunktur. Dla całego przemysłu włókienniczego pewną orjentację w tym kierunku umożliwiają dane statystyczne, zawarte w tab. 1 i 2, z których wynika, iż w porównaniu z rokiem 1927 liczba przepracowanych w całym polskim przemyśle włókienniczym robotniko-godzin obniżyła się w roku sprawozdawczym o 40%. Poza tem istnieje szereg pośrednich kryterjów, umożliwiających uchwycenie istotnych rozmiarów klęski kryzysu na niektórych odcinkach polskiej gospodarki włókienniczej. Przykładowo przytoczyć można przędzalnie bawełniane cienkoprzędne, których stan uruchomienia w czasach normalnych wynosił około 200% normy 46-godzin-

nej, (2 zmiany) a w roku sprawozdawczym wahał się następująco (w odsetkach 1 zmiany 46-godzinnej):

do 24 stycznia	— około	74,%	do 10 lipca	—	97,03%
do 20 lutego	—	71,02%	do 7 sierpnia	—	88,76%
do 20 marca	—	73,89%	do 9 września	—	96,3%
do 17 kwietnia	—	92,60%	do 2 październ.	—	106,65%
do 15 maja	—	88,51%	do 10 październ.	—	94,73%
do 12 czerwca	—	93,77%	do 27 listopada	—	81,46%
			do 25 grudnia	—	74,36%

2. Rozmiary produkcji.

Spadek łącznej wagi przywiezionych do przerobu w roku sprawozdawczym surowców włóknistych wynosił w porównaniu z rokiem poprzednim, jak już wyżej zaznaczono, 16,5%. Jest to jednak przeciętna statystyczna dla surowców wszelkiego rodzaju ukształtowana zwłaszcza pod wpływem spadku przywozu juty, wynoszącego około 30%, podczas gdy import bawełny wraz z odpadkami zmalał tylko o 8,0%, wełny wraz z odpadkami o 16,4%. Rozmiary spadku konsumcji odnośnych surowców są jednak w okręgu łódzkim mniejsze (tab. 4a), z czegoby wynikało, że w roku sprawozdawczym miało miejsce bardziej intensywne zużycie posiadanych zapasów surowca przy mniejszym przywozie, bądź też, że przywóz r. 1931 — w przewidywaniu zapowiedzianej reglamentacji importu względnie wprowadzenia ceł surowcowych — przekraczał ówczesne zapotrzebowanie.

Przeobrażenia, zaobserwowane już w r. 1931 w wzajemnym stosunku konsumcji poszczególnych surowców, kontynuowane były także w roku sprawozdawczym, a polegały one na dalszym wzroście spożycia bawełny lepszej, wydatnie w cenie obniżonej (egipskiej i amerykańskiej) kosztem zmniejszonej konsumcji gorszej gatunkowo bawełny egzotycznej. Proces ten wiąże się częściowo z kontynuowanem uszlachetnianiem produkcji krajowej, dostarczającej rynkowi wewnętrznemu w stopniu coraz większym także wyrobów cieńszych, importowanych dawniej z zagranicy. Spadek konsumcji czesanki spowodowany był w roku sprawozdawczym przez zmianę polityki surowcowej Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej, która wydzierżawiła w kraju czesalnie dla potrzeb zrzeszonego przemysłu.

W odniesieniu do produkcji przędzy, objętej tab. 4b, należy jeszcze dla pełnego obrazu przytoczyć ogłaszane obecnie perjodycznie przez G. U. S. dane statystyczne dla całej Polski. Według danych tych ogólno-polska produkcja przędzy bawełnianej cienkoprzędnej wszystkich numerów wynosiła w 1931 r. — 45.169 tonn (udział okręgu

Tab. 4a. Konsumcja surowców włóknistych w zakładach, objętych ankietą Izby.

	1931		1932		
				Wskaźniki	
	Tonny	Udział w konsumcji ogólnej	Tonny	1931 = 100	Udział w konsumcji ogólnej
1. **Bawełna, odpadki bawełniane i szmaty** .	**54.542**	**100,0**	**54.099**	**99,2**	**100,0**
w tem: bawełna ameryk.	37.759	69,2	38.049	100,8	70,3
bawełna egipska	3.005	5,5	3.889	129,4	7,1
bawełna inna .	4.178	7,7	2.375	56,8	4,4
odpadki bawełn. i szmaty . . .	9.600	17,6	9.786	101,9	18,1
2. **Wełna, odpadki wełniane i szmaty** . .	**13.657**	**100,0**	**13.072**	**95,7**	**100,0**
w tem: wełna prana zagr.	4.332	31,7	5.002	115,5	38,3
wełna prana kraj.	709	5,2	849	119,7	6,5
wełna prana czes.	3.648	26,7	3.027	83,0	23,2
odpadki wełniane i szmaty . .	4.968	36,4	4.194	84,4	32,1
3. **Bawełna, wełna i odpadki razem** . . .	**68.199**	**—**	**67.171**	**98,5**	**—**

łódzkiego 89,1%); w 1932 r. natomiast produkcja tejże przędzy jednak tylko do Nr. 46 włącznie (objętej kartelem) wynosiła 39.657 tonn (udział okręgu łódzkiego ok. 92%). Według tych samych danych oficjalnych ogólno-polska produkcja przędzy wełnianej czesankowej wynosiła w 1931 r. — 11.052 tonny (udział okręgu łódzkiego 52,9%), a w 1932 r. zakłady zrzeszone w Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej, reprezentujące 86,6% ogólnej wytwórczości wyprodukowa-

ły 8.344 tonny, wobec czego przyjąć należy dla wszystkich przędzalń wraz z niezrzeszonemi liczbę 9.631 tonn (udział okręgu łódzkiego 54,5%). Łączny wskaźnik produkcji tkanin (tab. 4c), jest bardzo zbliżony, jak widać do wskaźnika konsumcji surowców oraz produkcji przędzy. Przy porównaniu wskaźników produkcji gotowych wyrobów w poszczególnych działach ze wskaźnikami ich stanu uruchomienia, stwierdzić można pewne rozbieżności, uzasadnione czę-

Tab. 4 b. Produkcja przędzy bawełnianej i wełnianej w zakładach, objętych ankietą Izby.

	Waga w tonnach			Wartość w tys. zł.	
	1931	1932	Wskaźniki 1931=100	1931	1932
1. **Przędza bawełniana**	**49.919**	**49.096**	**98,4**	**199.243**	**159.027**
w tem: cienkoprzędna poniżej Nr. 44	38.854	36.595	94,2	165.461	128.201
cienkoprzędna powyżej Nr. 44	1.400	1.895	135,4	13.994	12.105
odpadkowa .	9.665	10.606	109,7	19.788	18.721
2. **Przędza wełniana** .	**12.835**	**11.897**	**92,7**	**108.834**	**83.301**
w tem: zgrzebna i odpadkowa . .	6.984	6.646	95,2	32.124	29.452
czesankowa .	5.851	5.251	89,7	76.710	53.849
Razem . .	62.754	60.993	97,2	308.077	242.328

ściowo kontynuowaną reorganizacją pracy w niektórych zakładach, które w dobie kryzysu specjalnie usilnie czuwają nad możliwie ekonomicznem wykorzystaniem sił roboczych.

3. Rynek wewnętrzny.

Sytuacja na wewnętrznym rynku włókienniczym omówiona jest, podobnie jak w sprawozdaniach poprzednich, w dziale XIII, poświęconym m. in. handlowi surowcami włóknistemi, przędzą wszelkiego rodzaju oraz gotowemi wyrobami włókienniczemi. Zgodnie z zawartemi w cyt. dziale uwagami szczegółowemi sezon letni na

Tab. 4c. Produkcja tkanin włókienniczych w zakładach, objętych ankietą Izby.

	Waga w tonnach			Wartość w tys. zł.	
	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100	1931	1932
1. **Tkaniny bawełniane i odpadkowe***) . . .	**27.552**	**27.953**	**101,5**	**229.354**	**200.589**
2. **Tkaniny wełniane i półwełniane** . . .	**6.375**	**5.225**	**82,0**	**100.418**	**78.597**
3. **Tkaniny jedwabne i półjedwabne** . . .	**11.024**	**950**	**92,8**	**47.600**	**35.987**
4. **Tkaniny z zawartością sierści zwierzęcej (filce i wojłoki)** . . .	**349**	**394**	**112,9**	**3.662**	**3.449**
5. **Wyroby dziane i pończosznicze**	**2.137**	**2.007**	**93,4**	**39.067**	**32.293**
a) dziane	1.119	1.098	98,0	11.676	10.581
b) pończosznicze . . .	1.018	909	89,3	27.391	21.712
6. **Firanki, koronki i hafty**	**218**	**153**	**70,2**	**3.792**	**2.414**
a) firanki i tiule . .	111	73	65,8	1.698	760
b) koronki i hafty*) .	107	80	74,8	2.094	1.654
7. **Dywany i gobeliny** .	**648**	**442**	**68,2**	**4.904**	**3.091**
a) dywany wełniane .	184	112	60,9	1.970	1.062
b) dywany inne (z zawartością przędzy lnianej, jutowej, konopnej i kokosowej) .	379	268	70,7	1.908	1.437
c) gobeliny	85	62	72,9	1.026	592
8. **Wata i watolina** . .	**367**	**370**	**100,8**	**1.265**	**972**
9. **Nici**	**304**	**349**	**114,8**	**5.956**	**5.439**
10. **Tkaniny lniane jutowe i konopne** . . .	**539**	**475**	**88,1**	**2.296**	**1.143**
Razem . .	39.513	38.318	97,0	438.314	363.974

*) W sprawozdaniu za rok ubiegły produkcja tkanin bawełnianych określona była liczbą 27.617 tonn, a produkcja koronek i haftów — liczbą 42; uwidoczniona wyżej zmiana wprowadzona została na skutek sprostowania jednej z firm, która całą swą produkcję koronek i haftów w kwestjonarjuszu na r. 1931 omyłkowo wykazała w rubryce tkanin bawełnianych.

rynku włókienniczym rozpoczął się w nieznacznych rozmiarach w marcu i trwał przez kwiecień i maj, a częściowo także czerwiec; w ten sposób ruch sezonowy miał charakter przewlekły przy względnie równomiernych obrotach, utrzymanych — naogół biorąc — na poziomie niewysokim. Inaczej kształtowała się sytuacja w sezonie zimowym, którego obroty skoncentrowały się właściwie w obrębie jednego miesiąca (września), poczem ruch sezonowy znacznie osłabł i podtrzymywany był dzięki podjętym przez przemysł wysiłkom w kierunku forsowania zbytu w drodze daleko idącej zniżki cen i pogorszenia warunków pokrycia.

Zobrazowana wyżej sytuacja rynkowa znajduje dość wierne odbicie w przytoczonej niżej statystyce przewozów kolejowych (tab. 5), ze szczególną wyrazistością występuje przytem zastój rynkowy przed sezonem letnim (w lutym) oraz w przerwie między sezonem letnim i zimowym (w lipcu). Poza tem stwierdzić można na podstawie statystyki produkcji jak i na podstawie statystyki przewozów kolejowych, że roczne r o z m i a r y wagowe obrotów utrzymywały się w roku sprawozdawczym na poziomie nieco niższym niż w r. 1931. Rynek wykazywał przytem w porównaniu z rokiem poprzednim daleko większą rozległość wahań, co zresztą — jak zaznaczono w uwagach ogólnych — jest objawem charakterystycznym dla dynamiki ogólnego kryzysu gospodarczego w roku sprawozdawczym. Wskaźniki miesięczne przewozów kolejowych tkanin, poprawione przez usunięcie wahań sezonowych na podstawie obliczeń I. B. K. G. i Cen (1928=100) wahały się w r. 1931 w skali od 41,8 do 64,5, natomiast w roku sprawozdawczym — od 37,1 wzgl. 39,9 (minimum osiągnięte w lutym i lipcu) do 78,0 (maksymum osiągnięte podczas ożywienia we wrześniu).

Spadek w a r t o ś c i obrotów rynku włókienniczego w roku sprawozdawczym był oczywiście dużo wydatniejszy niż obniżenie rozmiarów wagowych (wartość wyprodukowanej przędzy obniżyła się z 308 milj. zł. w r. 1931 do 242 milj. zł. w r. 1932, wartość tkanin z 438 milj. zł. do 364 milj. zł.), a to na skutek zniżki cen, co wywarło na rentowność przemysłu wpływ tem bardziej ujemny, że ceny surowców po szeregu wahań utrzymały się — naogół biorąc — w końcu r. 1932 na poziomie, osiągniętym w końcu r. 1931. Odczuł to zwłaszcza przemysł wielki, który ograniczył o 18% uruchomienie swych zakładów w porównaniu z r. 1931, a w ten sposób znakomicie powiększył koszty generalne, obciążające wyprodukowaną jednostkę.

Wpływ, jaki wywiera na rynek włókienniczy walka konkurencyjna między różnemi formami produkcji włókienniczej, był niewątpliwie także w roku sprawozdawczym bardzo znaczny tem bardziej, że rola przemysłu mniejszego i producentów nakładców wykazała w porównaniu z r. 1931 pewien wzrost (str. 283). Walka ta była właściwie jednym z ważniejszych powodów specyficznego obniża-

Tab. 5. Wskaźniki przewozów kolejowych tkanin
(poprawione przez usunięcie wahań sezonowych 1928=100; wg. obliczeń I. B. K. G. i Cen.)

Rok / Miesiąc	1929	1930	1931	1932
I			51,9	40,6
II	89,0	55,3	45,5	37,1
III			64,5	52,5
IV			56,4	63,8
V	84,9	53,1	58,1	60,8
VI			53,4	47,6
VII		45,2	47,7	39,9
VIII	79,4	50,7	45,3	49,6
IX		65,8	54,8	78,0
X		58,1	47,2	53,9
XI	79,8	56,2	46,7	56,4
XII		53,6	41,8	

nia cen w miarę postępującego sezonu, omówionego szerzej w dziale XIII niniejszego sprawozdania (3. Tkaniny A. Handel hurtowy). Drugim doniosłym czynnikiem niepomyślnego kształtowania się cen, ujawniającym się jednak nie w miarę postępującego sezonu, lecz raczej w okresach przedsezonowych, była w roku sprawozdawczym raptowna likwidacja starych zapasów, szczególnie groźna dla kształtowania się rynku wewnętrznego, zwłaszcza kiedy uprawiały ją wielkie zakłady, rzucające na rynek większe partje.

W poszczególnych działach przemysłu włókienniczego stan fabrycznych zapasów półfabrykatów i tkanin przedstawiał się w roku sprawozdawczym następująco:

1) Sezon letni r. 1931 zakończył się przy pewnych remanentach tkanin sezonowych częściowo niewykończonych, które zjawiły się na rynku dopiero wiosną r. 1932; nadto pozostały w końcu r. 1931 w fabrykach pokaźne zapasy tkanin całorocznych i międzysezonowych oraz mniejsze nieco tkanin zimowych, które także zostały przy silnej redukcji cen zlikwidowane w pierwszym kwartale 1932 r. W roku sprawozdawczym sytuacja była pod tym względem o tyle odmienna, że zarówno pozostałości sezonu letniego jak i zimowego były mniej znaczne niż w roku poprzednim. Ogólne to spostrzeżenie dotyczy zwłaszcza w pierwszym rzędzie tkanin bawełnianych i wełnianych męskich; natomiast fabryki tkanin wełnianych damskich, naturalno-jedwabnych oraz pończoszarnie sygnalizowały pewien wzrost zapasów; wreszcie przemysł firankarski, dywanowy i koronkarski zakończył obydwa sezony przy zapasach, odpowiadających w przybliżeniu posezonowym pozostałościom z r. 1931. Naogół biorąc długotrwała zniżka cen i trudności finansowania produkcji skłaniają producentów do oględnych dyspozycyj i unikania gromadzenia zapasów, zagrożonych deprecjacją.

2) Na ultimo r. 1929 zapasy przędzy bawełnianej odpowiadały w przybliżeniu 5-tygodniowej produkcji przędzy według ówczesnego stanu. W końcu grudnia r. 1930 kartel, reprezentujący podówczas 90% produkcji przędzy, objętej konwencją, wykazał remanent w wysokości kg 1.814.000.—, całkowite zapasy wynosiły więc około 2 milj. kg, co odpowiadało ówczesnej 3-tygodniowej produkcji. W końcu r. 1931 zapasy objęte już w 100% kartelem były w liczbach absolutnych niższe (1.868.900 kg) ale w liczbach względnych większe, bo przekraczały produkcję trzech i pół tygodni. Wreszcie na ultimo roku sprawozdawczego stwierdzić można zarówno absolutny jak i relatywny spadek, kartel wykazał bowiem na dzień 25 grudnia 1932 r. kg 1.621.000.—, odpowiadających produkcji 2 i pół tygodni według poziomu z grudnia tego roku.

3) Zapasy przędzy czesankowej w składach zrzeszonych w Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej wykazywały w dniu 31 grudnia

1930 r. — 1.442.000 kg
1931 r. — 1.361.000 kg
1932 r. — 1.574.000 kg.

Naogół biorąc zapasy przędzy czesankowej dotychczas wahały się w mniejszej skali i odpowiadały w przybliżeniu 2-miesięcznej produkcji. Dopiero w końcu roku sprawozdawczego rozpoczął się pewien wzrost zapasów pod wpływem kurczącego się gwałtownie eksportu.

4. Import włókienniczy.

Zmiany, jakie zaszły w imporcie włókienniczym do Polski w roku sprawozdawczym pozostają tylko częściowo w związku z fluktuacjami konjunkturalnemi. Przywóz przędzy i tkanin kształtował się bowiem pod silnym wpływem zaostrzonej reglamentacji przywozu, do której sięgnąć musiała polska polityka gospodarcza w wyniku ogólnego układu stosunków handlowo-politycznych, jakie zapanowały na całym niemal świecie w r. 1931. Przed styczniem 1932 r. przywóz przędzy nie podlegał reglamentacji, a przywóz tkanin był tylko częściowo reglamentowany, gdyż zakaz przywozu obowiązywał (pomijając towary niemieckie) jedynie artykuły luksusowe: tkaniny bawełniane bielone, merceryzowane, barwione i t. p., zawierające powyżej 15 metrów kwadr. w 1 kg, tkaniny meblowe, aksamity, plusze i wstążki pluszowe, tkaniny i fulary jedwabne oraz półjedwabne, kaszmiry, dywany wełniane, trykotaże jedwabne i półjedwabne, koronki i hafty, wyroby firankowe, tiule i t. p. Pod przymusem konieczności rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1931 r. wprowadziło z dniem 1 stycznia 1932 r. narazie jednoroczny, a później sprolongowany, zakaz przywozu m. in. przędzy wełnianej czesankowej, wszelkiego rodzaju tkanin bawełnianych zarówno merceryzowanych, barwionych, drukowanych jak i bielonych oraz surowych bez względu na ilość metrów kwadr. w 1 kg, wszelkiego rodzaju tkanin wełnianych i półwełnianych oraz materjałów i wyrobów dzianych. Poczynając zaś od lipca 1932 r. wprowadzony został również zakaz przywozu przędzy bawełnianej, a w ten sposób system kontyngentowania przywozu objął w roku sprawozdawczym przeważającą część przywozu tekstyljów.

Oceniając zmiany, jakie zaszły w imporcie włókienniczym w roku sprawozdawczym należy więc mieć na względzie szereg różnorodnych czynników, które na przywóz ten oddziaływały. Dotyczy to zwłaszcza importu przędzy konsumowanej w okręgu łódzkim (bawełnianej, wełnianej i jedwabnej), który obniżył się z 3.884 tonn

wartości 76 milj. zł. w r. 1931 do 2.421 tonn wartości 37 milj. zł. w roku sprawozdawczym (tab. 6).

Jest rzeczą wątpliwą czy przywóz przędzy bawełnianej obniżył się w roku sprawozdawczym pod wpływem zakazu przywozu; w większym stopniu prawdopodobnie spadek ten (o 13%) spowodowany został przez czynniki natury konjunkturalnej tem bardziej, że już w r. 1931 przy zupełnej swobodzie importu stwierdzić można było jego silne skurczenie się poniżej poziomu lat kryzysowych 1925 i 1926. Dalszym czynnikiem spadku importu przędzy bawełnianej w roku sprawozdawczym było niewątpliwie, podobnie jak w roku poprzednim, uszlachetnienie produkcji przędzy (wyższych numerów) oraz niski stosunkowo poziom cen przędzy krajowej, które nie ulegały w ostatniem 2-leciu tak silnym wahaniom jak w latach poprzednich i utrzymywały się — naogół biorąc — na poziomie wykluczającym opłacalność konsumcji przędzy zagranicznej, poza najcieńszemi numerami, produkowanemi w Polsce w niedostatecznych ilościach względnie gatunkach.

Tab. 6. Import półfabrykatów włókienniczych (wg. G. U. S.; w tonnach).

	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932
Przędza bawełniana .	1.738	1.892	3.065	2.961	2.655	2.446	1.714	1.491
„ wełniana (czesankowa) . .	1.179	937	2.825	2.779	2.377	1.929	1.802	691
„ jedwabna . .	—	93	154	203	178	218	368	239
ogółem .	—	2.922	6.044	5.943	5.210	4.593	3.884	2.421

Natomiast przywóz przędzy wełnianej czesankowej obniżył się (o 61,7%) w pierwszym rzędzie pod wpływem restrykcyj przywozowych, a jako dalszą przyczynę wymienić można dalsze zahamowanie eksportu, które skłoniło przędzalnie krajowe do zwiększenia zbytu na rynku wewnętrznym. W ten sposób przeważająca część zapotrzebowania rynku polskiego zaspokojona była przez przemysł krajowy. Zakłady należące do Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej sprzedały w r. 1931 na rynku krajowym 5.950 tonn przędzy podczas, gdy import wynosił 1.802 tonny t. j. 23,4%; w roku

sprawozdawczym natomiast zrzeszone przędzalnie mimo pogłębiającego się kryzysu sprzedały w Polsce 6.197 tonn przędzy, a import wynosił zaledwie 691 tonn t. j. tylko 11,1%. Mimo to zainteresowany przemysł uskarżał się w dalszym ciągu na zbędny import przędzy zagranicznej, napływającej na rynek polski mimo obowiązującego zakazu, a to wskutek liberalnego rzekomo udzielania kontyngentów. Wśród importerów pierwsze miejsce zajęła w roku sprawozdawczym Austrja, drugie — Francja. Udział Czechosłowacji zmniejszył się wprawdzie, jednakże konkurencja czechosłowacka była dokuczliwa przez specjalnie silny nacisk wywierany na ceny. Z Niemiec nadchodziły do Polski w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu

Tab. 7. Import gotowych wyrobów włókienniczych (wg. G. U. S.; w tonnach).

	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932
Tkaniny bawełniane . . .	977	1.561	2.017	1.808	1.288	1.094	658
„ wełniane . . .	321	556	616	554	418	303	182
„ jedwabne . . .	108	189	216	214	280	337	203
Wyroby dziane	194	230	192	110	54	35	13

niektóre gatunki przędzy czesankowej, a zwłaszcza włóczki do robót ręcznych, poszukiwanej specjalnie w województwach zachodnich, gdzie włóczka pochodzenia niemieckiego jest bardzo rozpowszechniona zarówno wśród ludności jak i w handlu detalicznym. Tym skłonnościom ludności przypisać należy fakt, iż udział Rzeszy Niemieckiej w imporcie przędzy wełnianej czesankowej wynosił mimo absolutnego zakazu przywozu — 14,4% (trzecie miejsce po Austrji i Francji), pomijając już pokaźne ilości włóczki przemycanej.

Spadek przywozu przędzy z jedwabiu naturalnego spowodowany został przez zahamowanie strukturalnego rozwoju przemysłu jedwabnego, który także wszedł w roku sprawozdawczym w orbitę ogólnego kryzysu włókienniczego. Wnosząc ze statystyki rzekomego eksportu tkanin jedwabnych, która to pozycja obejmuje w rzeczywistości wywóz tkanin krajowych do wykończenia w biernym obrocie uszlachetniającym, przyjąć należy, że produkcja tego

rodzaju tkanin obniżyła się w przybliżeniu o 30%, a w tym samym stosunku też spadł mniej więcej w roku sprawozdawczym przywóz przędzy.

Przywóz tkanin włókienniczych uległ w roku sprawozdawczym skurczeniu niewątpliwie pod wpływem równomiernego oddziaływania wszystkich 3-ch czynników kurczących import: reglamentacji przywozu, dalszego zubożenia ludności oraz coraz większego dostosowania się wytwórczości polskiej do potrzeb rynku krajowego. Dotyczy to zarówno tkanin bawełnianych jak i wełnianych, jak wreszcie tkanin jedwabnych, których import pozornie tylko utrzymał się w roku sprawozdawczym (tab. 7) na poziomie przekraczającym przywóz tkanin wełnianych; w rzeczywistości bowiem przytoczone w tab. 9 pozycje obejmują również tkaniny polskie przywiezione zpowrotem do kraju po wykończeniu zagranicą (faktyczny import tkanin jedwabnych po odliczeniu obrotu uszlachetniającego wynosił w przybliżeniu w roku 1931 około 120 tonn, a w r. 1932 około 70 tonn).

Skądinąd jednak także na rynku tkanin włókienniczych odczuwano chwilami konkurencję zagraniczną, która mimo niewielkich rozmiarów była dokuczliwa w niektórych artykułach przez wywierany na ceny nacisk. W ten sposób odczuto w roku sprawozdawczym przywóz tkanin obrusowych z Czechosłowacji, koszulowych — z Anglji, batystów — z Szwajcarji i t. p. Fabryki filców uskarżały się w dalszym ciągu na zbędny — zdaniem ich — import filców technicznych; przemysł dywanowy także odczuwał w pewnym stopniu konkurencję importowanych z Holandji chodników i wycieraczek kokosowych oraz przywożonych z Niemiec i Czechosłowacji dywanów i chodników jutowych; wreszcie wytwórnie firanek odczuwały w roku sprawozdawczym jak i w roku ubiegłym konkurencję wyrobów, przemycanych w znacznych ilościach z Rzeszy Niemieckiej, zwłaszcza z niemieckiej części Górnego Śląska, gdzie można nabywać niektóre wyroby włókiennicze po cenach niemieckiego rynku wewnętrznego „z dostawą do domu po stronie polskiej“ (towary zakupione w godzinach rannych w Bytomiu przeważnie już popołudniu dostarczone są do mieszkań w Katowicach i Królewskiej Hucie).

Mimo przytoczonych wyjątków stwierdzić należy — naogół biorąc — coraz mniejszą rolę wyrobów zagranicznych w zaspakajaniu potrzeb polskiego rynku włókienniczego, zwłaszcza w zakresie arty-

kułów masowych. W roku sprawozdawczym udział importu w konsumcji tkanin bawełnianych i wełnianych w Polsce wykazywał niewątpliwie dalszy spadek, kontynuowany, jak wynika z przytoczonych w tab. 8 obliczeń opartych na statystyce G. U. S., już od kilku lat (danych za r. 1932 nie przytoczono wskutek nieopublikowania odnośnych materjałów przez G. U. S.).

Tab. 8. Udział importu w krajowej konsumcji tkanin włókienniczych w tonnach.

	Produkcja	Eksport	Import	Konsumcja	Udział importu w konsumcji
	1929 r.				
Tkaniny bawełniane (wraz z odpadkowemi) . .	44.375	3.161	1.808	43.022	4,2%
Tkaniny wełniane (wraz z półwełnianemi) . .	19.060	1.958	552	17.654	3,1%
	1930 r.				
Tkaniny bawełniane (wraz z odpadkowemi) . .	40.139	1.794	1.286	39.631	3,2%
Tkaniny wełniane (wraz z półwełnianemi) . .	14.407	1.442	419	13.384	3,1%
	1931 r.				
Tkaniny bawełniane (wraz z odpadkowemi) . .	35.052	1.408	1.094	34.738	3,1%
Tkaniny wełniane (wraz z półwełnianemi) . .	13.285	1.816	304	11.773	2,6%

Ostateczne wyniki wymiany zagranicznej półfabrykatów i wyrobów włókienniczych w roku sprawozdawczym są najlepszym dowodem, że zaostrzenie reglamentacji przywozu było posunięciem, do którego Polska została zmuszona układem ogólnych stosunków na międzynarodowym rynku. Okazuje się, że mimo przedstawionych wyżej pomyślnych zmian w kształtowaniu się importu włókienniczego saldo polskiej wymiany włókienniczej pogorszyło się znacznie w porównaniu z r. 1931, a to pod wpływem wydatniejszego a niekorzystnego dla nas obniżenia eksportu włókienniczego (tab. 9). Obniżyło się bowiem znacznie dodatnie saldo wymiany przędzy wełnianej

Tab. 9. Bilans wymiany półfabrykatów i wyrobów włókienniczych.
(wg. G. U. S.; w tonnach).

	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932
Przędza bawełniana							
przywóz . . .	1.892	3.065	2.961	2.656	2.446	1.714	1.491
wywóz	2.423	1.540	1.426	1.490	1.779	738	866
	+ 531	−1.525	−1.535	−1.166	− 667	− 976	− 625
Przędza wełniana							
przywóz . . .	937	2.824	2.779	2.376	1.929	1.802	691
wywóz . . .	1.486	1.447	1.712	3.475	3.691	3.820	2.090
	+ 549	−1.377	−1.067	+1.099	+1.762	+2.018	+1.399
Tkaniny bawełniane							
przywóz . . .	977	1.561	2.017	1.808	1.288	1.094	658
wywóz . . .	4.080	5.375	3.361	3.161	1.794	1.408	658
	+3.103	+3.814	+1.344	+1.353	+ 506	+ 316	—
Tkaniny wełniane							
przywóz . . .	321	556	618	554	418	304	182
wywóz . . .	646	683	925	1.958	1.442	1.816	569
	+ 325	+ 127	+ 307	+1.404	+1.024	+1.513	+ 387
Tkaniny i worki jutowe							
przywóz . . .	53	28	58	181	150	415	186
wywóz . . .	2.385	1.840	3.848	5.717	3.617	2.243	1.750
	+2.332	+1.812	+3.790	+5.536	+3.467	+1.828	+1.564

czesankowej oraz tkanin i worków jutowych; dodatnie saldo wymiany tkanin wełnianych zmniejszyło się do rozmiarów minimalnych, a eksport tkanin bawełnianych został całkowicie skompensowany przez przywóz tkanin zagranicznych (pokaźne ongi saldo pozycji tkanin bawełnianych skurczyło się do zera w roku sprawozdawczym). Dla należytej oceny niepomyślnych zmian, jakie zaszły w zakresie polskiej wymiany włókienniczej w roku sprawozdawczym, należy jeszcze uprzytomnić sobie, że eksport okupiony był w wielu wypadkach ciężkiemi ofiarami.

Eksport.

Daleko idące przeobrażenia, jakim uległ polski eksport włókienniczy w r. 1931 były także w roku sprawozdawczym kontynuowane. Globalna wartość eksportu przędzy i tkanin uległa w dalszym ciągu silnemu skurczeniu, gdyż w r. 1932 wywieziono wyrobów tych z Polski łącznie (według grup klasyfikacji międzynarodowej, zaliczającej przędzę do „wyrobów gotowych")*) za zł. 61.062.000 (w roku 1931 — za zł. 131.300.000.—, w r. 1930 — za zł. 167.816.000.—, w roku 1929 — za zł. 200.879.000). Wywóz najrozmaitszych artykułów

Tab. 10. Eksport tkanin z okręgu łódzkiego (wg. Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego; wywóz gotowej odzieży został wyodrębniony dopiero po 1. IV. 1931 r.).

Rok \ Tkaniny	bawełniane		półwełniane		wełniane	
	tonny	%	tonny	%	tonny	%
1927	5.550	100	191	100	491	100
1928	3.284	59,2	239	125,1	836	170,3
1929	3.001	54,1	314	164,4	1.402	285,5
1930	1.663	30,0	180	94,2	1.172	238,7
1931	1.383	24,9	111	58,1	1.770	277,4
1932	583	10,5	40	20,9	517	105,3

(m. in. odzieży męskiej i damskiej, koszul, wyrobów dzianych, kołder, koców i t. d.), objętych łączną pozycją „odzież i konfekcja" skurczył się nie o wiele w porównaniu z rokiem ubiegłym, wynosząc 20,1 milj. zł. w r. 1929 — 13,2 milj. zł., w r. 1930 — 9,8 milj. zł., w r. 1931 — 23 milj. zł.). Traktując obydwie grupy eksportu włókienniczego (z jednej strony przędzę i tkaniny, a z drugiej strony odzież i konfekcję) łącznie, stwierdzić należy, że spadek eksportu gotowych wyrobów włókienniczych w szerokiem tego słowa znaczeniu nie był bynajmniej wydatniejszy niż spadek wywozu produktów innych gałęzi przemysłu polskiego. Według wspomnianej już klasyfikacji międzynarodowej eksport z Polski gotowych wyrobów przemysłowych wszelkiego rodzaju wynosił w kolejnych latach od 1929 do 1932 r.: 551, 525, 447 i 234 milj. zł., wobec czego udział goto-

*) Według klasyfikacji tej odzież jest wyodrębniona i tworzy odrębną grupę wraz z obuwiem.

wych wyrobów włókienniczych w ogólnym eksporcie przemysłowym wynosił w r. 1929 — 38,8%, w 1930 r. 33,9%, w 1931 r. — 34,5% i w 1932 r. — 34,6%). Zasługuje natomiast na podkreślenie, że stosunek wartości wywozu gotowych wyrobów włókienniczych (przędzy, tkanin, odzieży i konfekcji) do wartości przywozu surowców włóknistych, który w latach 1930—1931 kształtował się pomyślniej niż w r. 1929, uległ znowu pogorszeniu w roku sprawozdawczym (1929 roku — 38,6%, 1930 r. — 47,0%, 1931 r. — 53,5%, 1932 r. — 37,7%).

Niemniej jednak stwierdzić należy, że w liczbach absolutnych obniżyły się w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem

Tab. 11. Eksport włókienniczy Bielska i Łodzi.

Rok	Dane Z. E. P. W. w Bielsku		Dane Z. E. P. P. W. i Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej w Łodzi					Razem	
	tkaniny wełn. i półwełniane		tkaniny baw. i wełn, przędza kolor. oraz odzież gotowa i koszule		przędza wełn. czesankowa niebarwiona		łączna wartość		
	tonny	tys. zł.	tonny	tys. zł.	tonny	tys. zł.	tys. zł.	tonny	tys. zł.
1927	354	15.200	6.653	71.799	—	—	—	—	—
1928	383	17.370	5.094	59.227	2.922	72.998	132.225	8.399	149.595
1929	442	19.833	6.563	70.468	2.965	59.117	129.585	9.970	149.418
1930	326	13.213	5.135	48.259	3.181	96.928	145.187	8.642	158.400
1931	246	9.355	5.834	56.208	3.331	40.229	96.437	9.411	105.792
1932	68	2.192	3.903	26.732	1.754	18.664	45.396	5.725	47.588

ubiegłym wszystkie bez wyjątku pozycje polskiego eksportu włókienniczego zarówno pod względem wagi jak i oczywiście wartości. W ten sposób nastąpiło niemal wyrównanie wagowe eksportu tkanin bawełnianych i wełnianych z okręgu łódzkiego (tab. 10), podczas gdy w okresie największego rozwoju polskiego eksportu włókienniczego po wojnie (w r. 1927 i 1929) tkaniny bawełniane stanowiły czołową pozycję naszego wywozu włókienniczego.

Poza tem zaznaczyć należy dalszy wzrost udziału okręgu łódzkiego w ogólno-polskim eksporcie włókienniczym — (przędzy, tkanin i odzieży). Udział ten oblicza Izba, podobnie jak w latach ubiegłych, na podstawie statystyki z jednej strony Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego oraz Konwencji Przędzalń Wełny

Czesankowej, a z drugiej strony Związku Eksporterów Przemysłu Włókienniczego w Bielsku. Na podstawie wspomnianych danych statystycznych (tab. 11), które mimo charakteru nieoficjalnego wyczerpują niemal polski eksport przędzy, tkanin i odzieży (poza wyrobami jutowemi), stwierdzić można, że udział Łodzi w wadze zarejestrowanego przez wymienione organizacje wywozu wzrósł z 96,2% w r. 1930 do 97,4% w r. 1931 oraz 98,8% w r. 1932, w wartości zaś z 91,5% w r. 1930 i 1931 do 95,4% w r. 1932.

Zobrazowane wyżej przeobrażenia w strukturze polskiego eksportu włókienniczego zapoczątkowane zostały właściwie już w roku 1931, a w roku sprawozdawczym były jedynie kontynuowane. Także przegrupowania, zaszłe we wzajemnym stosunku rynków odbiorczych łódzkiego przemysłu włókienniczego, były w roku sprawozdawczym jedynie dalszym ciągiem zmian, zarysowujących się już w r. 1929. Jak widać z tab. 12 udział procentowy Rumunji oraz grupy rynków przedwojennych (rynków Dalekiego Wschodu, Rosji Sowieckiej, Litwy oraz Krajów Nadbałtyckich) obniżył się w dalszym ciągu do 25,9%; natomiast eksport na rynki nowe, jakkolwiek w liczbach absolutnych także silnie skurczony, wzrósł procentowo do 74,1%.

Także w obrębie grupy rynków nowych zauważyć można w ostatniem 2-leciu silne skoki, związane z nagłemi zarządzeniami natury reglamentacyjnej względnie celnej (str. 141), skierowanemi ostrzem swem przedewszystkiem przeciwko importowi odzieży polskiej i dlatego omówionemi w dziale VII, poświęconym przemysłowi odzieżowemu.

*

Specyficzny charakter, jaki dotychczas nosi wywóz odzieży polskiej, ku której przesuwa się w ostatniem 2-leciu gwałtownie punkt ciężkości ogólnego polskiego eksportu włókienniczego, jest powodem zrozumiałego zaniepokojenia o przyszłość tego pod względem gospodarczym tak doniosłego eksportu jako całości. Sfery przemysłowe zdają sobie sprawę, że racjonalny eksport włókienniczy winien się równomiernie opierać na tkaninach i odzieży, jednakże wzmożenie, a raczej wznowienie skurczonego katastrofalnie wywozu tkanin nie jest w obecnych warunkach możliwe bez wysiłków skierowanych ku znalezieniu zupełnie nowych terenów zbytu, nowych rynków odbiorczych. Pomyślną próbą tego rodzaju była przedstawiona wyżej

Tab. 12. Eksport włókienniczy okręgu łódzkiego wg. krajów przeznaczenia

(wg. danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włók.; w miljonach złotych i %)

a) liczby bezwzględne

Rok	Rumunja	Rynki przedwojenne					Rynki nowe										Ogółem
		Daleki Wschód	Litwa	Z. S. R. R.	Kraje Nadbałtyckie	Razem	Bliski Wschód	Anglja	Holandja*)	Francja*)	Ameryka	Niemcy	Afryka	Austrja, Węgry, Jugosławja	Pozostałe	Razem	
1928	**16,3**	14,7	7,2	1,9	4,0	**27,8**	3,8	2,9	—	—	2,1	2,3	1,8	1,9	0,3	**15,1**	**59,2**
1929	**20,4**	10,6	0,2	13,7	4,9	**29,4**	5,0	3,1	—	—	3,3	2,5	2,2	3,3	1,3	**20,6**	**70,5**
1930	**14,0**	8,2	0,1	0,8	4,0	**13,1**	3,4	7,2	—	—	1,7	0,8	1,2	3,9	3,0	**21,2**	**48,3**
1931	**6,5**	6,5	—	—	2,6	**9,1**	1,7	26,5	ok. 2,0	1,3	1,3	0,5	1,7	1,6	ok. 4,0	**40,6**	**56,2**
1932	**3,5**	3,1	—	—	0,3	**3,4**	1,6	3,9	5,3	2,9	0,2	2,1	1,4	0,5	1,9	**19,8**	**26,7**

b) odsetki

	1928	1929	1930	1931	1932
Rumunja	27,5 %	28,9 %	29,1 %	11,6 %	25,9 %
rynki przedwojenne	47,0 %	41,8 %	27,0 %	16,2 %	
rynki nowe	25,5 %	29,3 %	43,9 %	72,2 %	74,1 %

Uwaga: Eksport do Holandji i Francji w latach 1928, 1929 i 1930 zawarty jest w pozycji „Pozostałe".

(str. 144) akcja na rynku północno-afrykańskim, w wyniku której wprowadzone zostały do Marokka i Tunisu obok odzieży także tkaniny. Od intensywności, z jaką podejmowane będą wysiłki tego rodzaju, zmierzające do przerzucenia się na rynki mało uprzemysłowione, a przedewszystkiem nieposiadające własnego przemysłu włókienniczego, na których nie należy oczekiwać na krótką metę restrykcyj przywozowych, zależeć będzie w dużej mierze przyszłość polskiego eksportu włókienniczego w latach następnych.

II. PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.

(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników — Polska			Liczba zatrudnionych robotników — Okręg Izby łódzkiej			Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928 = 100).		
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	36.321	34.034	29.342	5.340	5.290	5.282	103,8	98,8	75,8
II	37.306	33.904	29.341	5.750	5.269	5.114	103,9	94,1	76,8
III	37.525	33.123	29.097	5.652	5.124	5.087	101,3	91,1	72,0
IV	37.290	32.158	29.162	5.410	5.159	5.096	102,8	87,6	76,7
V	36.501	32.221	29.327	5.701	5.436	5.107	95,0	87,7	79,4
VI	35.807	32.479	29.274	5.718	5.488	5.099	99,8	88,1	78,5
VII	36.481	33.040	27.578	5.763	5.579	5.165	99,9	85,8	71,9
VIII	36.288	32.305	27.877	5.795	5.795	5.176	98,6	85,9	71,6
IX	37.030	31.998	29.098	5.767	5.889	5.163	102,4	88,0	70,1
X	36.197	30.346	29.288	5.639	5.847	5.126	102,4	86,5	69,2
XI	35.728	30.028	28.485	5.636	5.784	4.949	100,6	79,6	79,1
XII	32.920	29.138	28.152	5.196	5.464	4.761	99,0	84,7	76,2

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.

(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA — Liczby bezwzględne w tys.			POLSKA — Wskaźniki 1927 = 100	POLSKA — Wskaźniki 1931 = 100	Okręg Izby łódzkiej — Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki dla r. 1932 — 1931 = 100	Wskaźniki dla r. 1932 — Polska = 100
	1930	1931	1932	1932	1932	1930	1931	1932		
I	20.213	18.386	14.470	81,2	83,2	2.614	2.693	2.341	85,1	16,2
II	18.915	16.935	14.673	82,3	84,4	2.597	2.609	2.470	89,8	16,8
III	19.900	17.109	14.137	79,3	81,3	2.736	2.816	2.610	94,9	18,5
IV	19.003	17.109	14.799	83,1	85,1	2.471	2.881	2.647	96,3	17,9
Razem	78.031	69.539	58.079	81,5	83,5	10.418	10.999	10.068	91,5	17,3

Liczba przepracowanych w przymyśle chemicznym okręgu łódzkiego w roku sprawozdawczym robotniko-dni obniżyła się w stosunku do r. 1931 ogółem o 16,5% (tab. 3), a to głównie pod wpływem spadku uruchomienia przemysłu sztuczno-jedwabnego (wskaźnik — 78,8%). Także drugi zkolei wielki dział przemysłu chemicznego na

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu chemicznego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
1. Fabryki sztucznego jedwabiu	1	1	4.222	3.391	1.209.099	952.703	78,8
2. Przemysł organiczny	4	4	433	476	122.306	124.527	101,8
3. Przemysł nieorganiczny	2	2	43	24	14.240	13.462	94,5
4. Fabryki materjałów wybuchowych . .	1	1	108	132	32.560	33.435	102,7
5. Fabryki przerobu tłuszczów i mydeł .	3	3	67	64	5.818	13.183	226,6
6. Fabryki wyrobów gumowych:							
a) obuwia i płaszczy	2	2	3.048	2.432	650.762	558.641	85,8
b) artykułów technicznych . . .	1	1	21	24	5.675	6.121	107,9
c) wyrobów azbestowo-gumowych .	1	1	69	66	16.303	15.034	92,2
Razem .	15	15	8.011	6.609	2.056.763	1.717.108	83,5

terenie Województwa Łódzkiego, obejmujący fabryki obuwia gumowego, zatrudniał w r. 1932 mniejszą liczbę robotników niż w roku poprzednim i przepracował mniejszą niż w roku 1931 (o 14,2%) liczbę robotniko-dni. Wskaźniki uruchomienia pozostałych działów przemysłu chemicznego, reprezentujących łącznie stosunkowo niewielką liczbę robotników, nie odegrały tem samem większej roli przy

kształtowaniu się wskaźnika ogólnego jakkolwiek wykazują one naogół biorąc w roku sprawozdawczym wyższy stopień uruchomienia niż w r. 1931. Na specjalną uwagę zasługuje natomiast jeszcze

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu chemicznego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

	Ilość w tonnach			Wartość w zł.	
	1931	1932		1931	1932
	Liczby bezwzględne		wskaźnik 1931=100	Liczby bezwzględne	
1. Jedwab sztuczny .	2.553,0	1.929,0	75,6	30.063.000	19.290.000
2. Przemysł chemiczny organiczny:					
a) produkty chemiczno-techniczne .	964,0	977,6	101,4	1.602.109	2.207.649
b) barwniki . . .	869,5	855,3	98,4	6.812.990	6.370.878
c) preparaty farmaceutyczne . . .	15,7	10,5	66,9	950.700	690.269
3. Przemysł chemiczny nieorganiczny .					
a) produkty chemiczno-techniczne .	2 020,0	2.154,2	106,6	1.294.489	1.325.368
b) ultramaryna, farby i lakiery . .	343,0	217,2	63,3	693.030	419.627
4) Materjały wybuchowe	—	—	—	—	—
5) Tłuszcze i mydła .	266,0	271,0	101,9	352.000	395.950
6) Klej chromowy .	33,4	168,3	503,9	60.100	269.216
7) Przemysł gumowy:					
a) obuwie gumowe i płaszcze . . .	2.339,0	2.070,0	88,5	16.218.720	12.332.070
b) artykuły technicz.	42,4	72,0	169,8	245.560	248.000
c) wyroby azbesto-wo-gumowe . .	284,0	265,0	93,3	980.000	905.000
Ogółem .	—	—	—	59.272.698	44.454.027

fakt utrzymania na poziomie r. 1931 stan zatrudnienia fabryk barwników, które mimo pogłębiającego się kryzysu włókienniczego nie były dotąd zmuszone do redukcji stanu pracy, gdyż zastępują na polskim rynku wewnętrznym malejący dzięki zwiększonej ochronie celnej import.

Powyższe uwagi dotyczą także w przybliżeniu statystyki rozmiarów produkcji chemicznej w roku sprawozdawczym (tab. 4), która wykazuje w porównaniu z r. 1931 analogiczne zmiany. A więc wytwórczość (w tonnach) jedwabiu sztucznego obniżyła się o 24,4%, produkcja obuwia gumowego — o 11,5%, a waga wyprodukowanych barwników i produktów chemiczno-technicznych nie uległa prawie zmianie w porównaniu z rokiem poprzednim (wskaźniki 98,4% oraz 101,4%). Uwidoczniony w tab. 4 pięciokrotny wzrost produkcji kleju chromowego wiąże się z przypadkowem przesunięciem okresu kampanijnego 1931/1932 (bliżej str. 330).

Jedwab sztuczny.

Niespotykane w innych gałęziach przemysłu tempo rozwoju światowej produkcji jedwabiu sztucznego zahamowane zostało nieznacznie tylko w r. 1930. Już w r. 1931 nastąpił ponowny silny wzrost światowej wytwórczości tego półfabrykatu do 205 według pierwotnych a do 213 tys. tonn według ostatecznych obliczeń; w r. 1932 mimo znacznego pogłębienia kryzysu gospodarczego nastąpił dalszy wzrost produkcji ogólno-światowej do 218 tys. tonn prawdopodobnie głównie pod wpływem zwiększonej produkcji japońskiej. To niezrozumiałe na pierwszy rzut oka zjawisko wiąże się niewątpliwie z coraz szerszem zastosowaniem przędzy sztuczno-jedwabnej w światowej gospodarce włókienniczej, a zarazem z nieustannem doskonaleniem produkcji tego półfabrykatu, który zjawia się na rynku w coraz większej ilości gatunków i odmian.

Zobrazowany wyżej rozwój produkcji powodował częstokroć na międzynarodowym rynku znaczne trudności zbytu, niemniej jednak szedł on w parze z słabszym wprawdzie, ale dość pokaźnym wzrostem konsumcji. Stosunki polskie odbiegały jednak pod tym względem uderzająco od sytuacji światowej, gdyż spożycie jedwabiu sztucznego w Polsce po osiągnięciu swego maksymum w r. 1928 (powyżej 3 miljonów kg) obniżyło się już w r. 1930 do 2,3 milj. kg, a po przejścio-

wym wzroście w r. 1931 skurczyło się w roku sprawozdawczym ponownie do 2,2 milj. kg (tab. 6).

W ubiegłym roku produkcja jedwabiu sztucznego w Polsce utrzymała się dzięki spotęgowanemu eksportowi na poziomie 3,4 milj. kg; w roku sprawozdawczym natomiast nastąpiło załamanie się rosnącej uprzednio od kilku lat krzywej produkcji, która obniżyła się do 2.950.000 kg. Ogólno-polski wskaźnik produkcji wynosi więc w porównaniu z 1931 r. 86,8%, a w okręgu łódzkim — 75,6%; równocześnie procentowy udział okręgu łódzkiego w produkcji ogólnopolskiej obniżył się z 81,6% w r. 1930 do 75,1% w r. 1931 oraz

Tab. 5. Produkcja jedwabiu sztucznego w Polsce i okręgu łódzkim.
(Polska — wg. Zw. Prz. Ch. R. P.; okręg Izby — wg. ankiety Izby).

Rok	Polska			Okręg Izby łódzkiej		
	kg	Wskaźniki		kg	Wskaźniki	
		1926 = 100	Świat=100		1926 = 100	Polska = 100
1926	840.000	100	0,81	752.000	100	89,5
1927	1.500.000	178,5	1,09	1.350.000	179,5	99,0
1928	2.510.000	298,0	1,44	2.166.000	288,0	86,2
1929	2.730.000	325,0	1,51	2.131.000	283,3	78,0
1930	2.700.000	321,4	1,50	2.202.000	292,8	81,6
1931	3.400.000	404,8	1,66	2.553.000	339,5	75,1
1932	2.950.000	351,2	1,35	1.929.000	256,5	65,4

65,4% w r. 1932, z czego wynika, że pozostałe dwie fabryki zyskały na polskim rynku wewnętrznym pozycję silniejszą niż w latach ubiegłych (tab. 5).

Spadek produkcji w roku sprawozdawczym tłumaczy się nietylko omówionemi niżej zmianami w spożyciu wewnętrznem jedwabiu sztucznego, lecz również skurczeniem się eksportu, spowodowanem z jednej strony przez zakazy przywozu względnie restrykcje dewizowe na rynkach odbiorczych (Czechosłowacja, Rumunja, Węgry, Jugosławja, Grecja), a z drugiej strony przez wzmagającą się konkurencję japońską. Przędza sztuczno-jedwabna japońska prawdopodobnie wskutek stosowanego dumpingu o charakterze przeważnie

walutowym dotarła w r. 1932 na rynki europejskie nie wyłączając Italji i Anglji mimo silnej pozycji, jaką na obu tych rynkach posiada rodzimy przemysł sztuczno-jedwabny. Podejmowane kilkakrotnie próby utworzenia syndykatu międzynarodowego, któryby uregulował konkurencję nie dały dotąd większych wyników (jak dotąd istnieje tylko porozumienie Niemiec, Francji i Belgji, gwarantujące Francji pokrycie 6%, a Belgji — 3,2% ogólnego zapotrzebowania Rzeszy Niemieckiej). Na pozostałych rynkach walka konkurencyjna kon-

Tab. 6. Produkcja, eksport, import i konsumcja jedwabiu sztucznego w Polsce

(bez uwzględnienia odpadków jedwabiu sztucznego; produkcja wg. Zw. Prz. Ch. R. P.; eksport wg. ankiety Izby; import wg. G. U. S. w kg).

Rok	Produkcja	Eksport	Import	Konsumcja wewnętrzna		
				ogółem	krajowa	zagran.
1926	840.000	215.557	66.100	690.543	90,4%	9,6%
1927	1.500.000	183.489	393.800	1.710.311	76,9%	23,1%
1928	2.510.000	218.029	756.800	3.048.771	75,2%	24,8%
1929	2.730.000	635.445	513.100	2.607.655	80,3%	19,7%
1930	2.700.000	818.900	371.800	2.262.900	83,6%	16,4%
1831	3.400.000	1.011.000	306.000	2.695.000	88,6%	11,4%
1932	2.950.000	859.000	112.100	2.203.100	94,9%	5,1%

tynuowana jest w całej pełni, obniżając nieustannie poziom cen, a równocześnie rentowność eksportu, który w przeważającej części jest niewątpliwie deficytowy. Nacisk wywierany na ceny przez przemysł japoński wobec spadku yena, a z drugiej strony fakt zamrożenia znacznych należności polskiego przemysłu sztuczno-jedwabnego w krajach stosujących reglamentację dewizową (zwłaszcza na Węgrzech) stawia na najbliższą metę pod znakiem zapytania możność utrzymania wywozu przędzy sztuczno-jedwabnej na dotychczasowym poziomie. Usiłowania pośredniego spotęgowania konsumcji zagranicznej polskiego jedwabiu sztucznego przez dostarczenie go po cenach specjalnie obniżonych przemysłowi przetwórczemu do przerobu na eksport (str. 137) nie dały do końca roku pozytywnych wyników.

Bilans wymiany zagranicznej jedwabiu sztucznego kształtował się mimo przedstawionego spadku eksportu dla Polski względnie pomyślnie, gdyż równocześnie nastąpił bardzo silny spadek importu prawdopodobnie w związku z automatycznym wzrostem ochrony celnej ad valorem (proporcjonalnym do spadku cen). Temu też przypisać należy, że przemysł krajowy zaspakajał w r. 1932 już około 95% całego polskiego spożycia przędzy sztuczno-jedwabnej (tab. 6) oraz t. zw. vistry i odpadków jedwabnych, których przywóz spadł w roku sprawozdawczym gwałtownie (z 546,7 tonn w r. 1931 do 5,4 tonn w r. 1932) pod wpływem zwiększonej od lipca 1931 r. ochrony celnej.

Jak już wyżej zaznaczono zarysowała się w r. 1930, a ujawniła się z większą jeszcze siłą w roku sprawozdawczym rozbieżność między kształtowaniem się spożycia sztucznego jedwabiu na całym świecie a w Polsce. Konsumcja w Polsce nie dotrzymuje w ten sposób kroku światowemu gospodarstwu włókienniczemu, które w latach ostatnich zdradza zdecydowaną ewolucję od włókna zwierzęcego i roślinnego do sztucznego; okres dwuletni nie upoważnia wprawdzie do wyciągania ogólniejszych wniosków, niemniej jednak jest to zjawisko godne uwagi i bliższej analizy. W swem sprawozdaniu za r. 1930 Izba tłumaczyła wynoszący podówczas w porównaniu z rokiem poprzednim 13,3% spadek spożycia jedwabiu sztucznego wygórowanym poziomem cen, które wykazywały znaczną sztywność w porównaniu z ceną przędziw innych. Zaobserwowany w 1931 r. 20%-owy niemal wzrost spożycia jedwabiu oraz równocześnie wzrost konsumcji odpadków sztuczno-jedwabnych i „vistry“ można było logicznie powiązać z trwającym przez cały ten rok procesem silnego spadku (około 25% w ciągu roku) cen jedwabiu. Niezrozumiały jest natomiast wynoszący w porównaniu z r. 1931 — 18,3% spadek konsumcji wewnętrznej przędzy sztuczno-jedwabnej w roku sprawozdawczym, skoro zniżka cen była w roku tym kontynuowana i znowu sięga około 25% w perspektywie 12 miesięcy. Za 1 kg przędzy niebarwionej 120 drs prima w pasmach fabryki osiągały w końcu r. 1930 netto $ 1,98, w końcu r. 1931 — $ 1,52, w końcu r. 1932 — $ 1,10. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że ceny niektórych gatunków jedwabiu sztucznego nieprodukowanych przez wszystkie fabryki polskie nie uległy w tym stopniu redukcji, niemniej jednak stwierdzić można choćby na podstawie przytoczonych wyżej cyfr, że przeważająca część konsumowanej w Polsce przędzy sztucz-

no-jedwabnej objęta jest na rynku wewnętrznym dostatecznie silną walką konkurencyjną i wskutek tego przebyła tę samą ewolucję cen, jaką dotknięte były inne półfabrykaty włókiennicze. W ten sposób spadek spożycia przędzy jedwabnej pozostaje zjawiskiem uderzającem tem bardziej, że konsumcja przędzy bawełnianej oraz wełnianej czesankowej utrzymała się w roku sprawozdawczym na poziomie roku poprzedniego, a nawet częściowo poziom ten przekroczyła (wełna czesankowa o 4,1%).

Rentowność polskiego przemysłu sztuczno-jedwabnego wykazała w roku sprawozdawczym według opinji zainteresowanych fabryk znaczne pogorszenie. Spadek cen eksportowych, straty z tytułu zamrożonych zagranicą należności, spadek cen na rynku wewnętrznym, straty poniesione wskutek niewypłacalności odbiorców, wreszcie wzrost kosztów generalnych towarzyszący zwykle ograniczeniu produkcji — były w roku sprawozdawczym czynnikami, które niewątpliwie pogorszyły rentowność produkcji. Odnośnie do spadku cen na rynku wewnętrznym zauważyć jeszcze należy, że był on dotkliwy także w ujęciu najogólniejszem, skoro nawet przy uwzględnieniu niewielkiej produkcji gatunków bardziej opłacalnych statystyczna cena przeciętna wynosiła tylko zł. 10,40 za 1 kg, podczas gdy w r. 1931 sięgała jeszcze zł. 12,50 przy równoczesnem podwyższeniu jakości produkowanego włókna i daleko idącem jego uszlachetnieniu.

W tych warunkach zasługuje bezwarunkowo na podkreślenie fakt dokonanych w polskim przemyśle sztuczno-jedwabnym inwestycyj i ulepszeń technicznych, osiągniętych zwłaszcza w produkcji t. zw. „Tekstry“, która z coraz większym skutkiem zastępuje zagraniczne włókno cienkoprzędne jak „Vistra“ i „Sniafil“ w technice równomiernego farbowania przędzy sztuczno-jedwabnej, w wytwórczości coraz wyższych gatunków krepy, wreszcie w dalszem wykorzystaniu produktów ubocznych (zwłaszcza soli glauberskiej, tworzącej się podczas produkcji jedwabiu wiskozowego).

Barwniki syntetyczne.

Fabryki barwników syntetycznych wyróżniają się wśród innych gałęzi polskiego przemysłu tem, że mimo pogłębiającego się kryzysu utrzymują swą produkcję — według rocznych sprawozdań Związku Przemysłu Chemicznego — od 3-ch już lat na poziomie niemal niezmienionym, wynoszącym około 1.200 tonn rocznie, z czego na pro-

dukcję okręgu łódzkiego przypada około 70% (w r. 1931—869,5 tonn, w r. 1932 — 855,3 tonn). Dla ścisłości zaznaczyć należy, że wymienione wyżej cyfry produkcji ogólno-polskiej, oparte na danych Związku Przemysłu Chemicznego R. P., niezupełnie pokrywają się ze statystyką G. U. S. (Wiadomości Statystyczne, zeszyt 6 z dn. 25. II. 1933 r.), według której produkcja barwników w r. 1930 wynosiła tylko 867 tonn, w r. 1931 — 1.032 tonn, a w r. 1932 dopiero powyżej 1.200 tonn, z czegoby wynikało, że produkcja barwników stale wzrasta. W każdym razie nie ulega wątpliwości, iż polski przemysł barwni-

Tab. 7. Produkcja, eksport, import i konsumcja barwników w Polsce
(produkcja w r. 1927—29 — wg. ankiety Izby; produkcja w r. 1930—32 oraz handel zagraniczny — wg. G. U. S.; w tonnach).

Rok	Produkcja	Eksport	Import	Konsumcja		
				ogółem	krajowa	zagran.
1927	1.350,0	60,0	1.057,4	2.355,4	55,1%	44,9%
1928	1.200,0	31,3	1.056,8	2.104,1	49,8%	50,2%
1929	804,6	5,9	654,9	1.453,6	54,9%	45,1%
1930	867,0	19,9	474,5	1.321,6	64,1%	35,9%
1931	1.032,0	46,6	403,8	1.389,2	70,9%	29,1%
1932	ok. 1.255,0	10,0	290,6	1.535,6	81,1%	18,9%

karski, mimo, że reprezentuje zaledwie ułamek procentu światowej produkcji zyskuje na rynku wewnętrznym pozycję coraz silniejszą, a jego udział w zaspakajaniu ogólnego zapotrzebowania polskiego na barwniki, wynoszący w r. 1929 zaledwie 55% (tab. 7) wzrósł w r. 1931 do 71%, a w roku sprawozdawczym nawet do 81%. Wiąże się to oczywiście w pierwszym rzędzie z silnym spadkiem importu, który w roku sprawozdawczym wynosił w porównaniu z r. 1931 około 72% (tab. 8), a w porównaniu z r. 1928 zaledwie 27%.

Zobrazowany wyżej spadek importu wiąże się niewątpliwie z jednej strony z ulepszeniami technicznemi krajowego przemysłu syntetyczno-organicznego, który wytwarza nieustannie nowe typy półproduktów przejściowych i barwników trwałych, a z drugiej strony z racjonalną polityką cen stosowaną przez fabryki polskie, które

nie ustępują w walce konkurencyjnej o własny rynek fabrykom zagranicznym, zwłaszcza niemieckim, wywierającym szczególnie silny nacisk na ceny. Niemniej jednak wynikiem walki z konkurencją zagraniczą jest trwający już od 1930 r. spadek cen, który w ramach 12 miesięcy roku sprawozdawczego wynosił 15%—20%. Poza tem spadek przywozu wiąże się niewątpliwie z podniesieniem (od 22. XI. 1932 r.) ochrony celnej półproduktów organicznych.

Należy przytem zaznaczyć, że istniejące na rynku barwników porozumienie reguluje jedynie warunki płatności bez normowania

Tab. 8. Import barwników wg. krajów pochodzenia
(w tonnach).

Kraje	1927	1928	1929	1930	1931	1932
Niemcy . . .	763,3	683,4	415,8	279,1	266,1	182,6
Szwajcarja . . .	204,2	191,5	157,8	113,3	98,7	61,7
Francja	37,8	28,1	24,1	34,0	16,8	22,0
Włochy . . .	20,0	90,5	27,0	—	—	—
Pozostałe kraje .	32,1	63,3	30,2	48,2	22,2	24,3
Ogółem .	1.057,4	1.056,8	654,9	474,6	403,8	290,6

poziomu cen. Porozumienie to obejmuje z jednej strony grupę producentów niemieckich, francuskich i szwajcarskich, a z drugiej strony grupę polską, złożoną z 4-ch fabryk (w Zgierzu, Pabjanicach, Winnicy i Woli Krzysztoporskiej). Wynikiem działalności porozumienia było niewątpliwie zmniejszenie strat powodowanych poprzednio przez złą wypłacalność odbiorców, którzy w roku sprawozdawczym zmuszeni byli kryć zakupy gotówką przy dostawie towaru względnie najpóźniej po upływie 30 dni. Z drugiej strony zawarcie porozumienia stępiło ostrze walki konkurencyjnej ze strony przemysłu zagranicznego, który stosował częstokroć uniemożliwiony obecnie dumping kredytowy.

Jako objaw charakterystyczny dla sytuacji polskiego przemysłu barwnikarskiego zanotować należy fakt wzmożonej w roku spra-

wozdawczym działalności drobnych wytwórni. Konkurencja ze strony wytwórni tych, pozostających poza obrębem kartelu, nie jest narazie groźna dla przemysłu zorganizowanego, gdyż i one sprzedają swe wyroby prawie wyłącznie za gotówkę. Poza tem pewną przewagę kalkulacyjną zakładów tych niweluje wewnętrzne porozumienie w sprawie dostawy półproduktów, zawarte przez skartelizowane fabryki. Import półproduktów zaś odgrywa coraz mniejszą rolę wskutek podniesionej znowu w roku bieżącym ochrony celnej.

Przemysł gumowy.

Na podstawie statystyki Centralnego Biura Sprzedaży wyrobów 5-ciu polskich fabryk obuwia gumowego oraz ankiety Izby obejmującej również produkcję fabryki nie należącej do syndykatu, można ogólno-polską produkcję obuwia gumowego w r. 1932 ustalić w przybliżeniu na 7,3 milj.*) par wobec 7,8 milj. par w r. 1931. Globalny spadek ogólno-polskiej produkcji, licząc w p a r a c h, wynosił więc 6%—7%, przyczem cyfra ta jest wypadkową zmian zaszłych w produkcji obuwia zimowego, którego wytwórczość spadła w rzeczywistości znacznie silniej oraz letniego, którego produkcja wzrosła w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1931. W związku z tem nastąpił jednak wydatny spadek w a g o w y c h rozmiarów produkcji.

Na terenie okręgu łódzkiego sytuacja przedstawiała się o tyle odmiennie, że — licząc w parach — nastąpił tu w roku sprawozdawczym pokaźny wzrost produkcji z 3,5 milj.*) par do 4,0 milj. pod wpływem jeszcze silniejszego zwiększenia ilości wyprodukowanych par obuwia letniego, która z nadwyżką skompensowała spadek wytwórczości obuwia zimowego, przyczem także na terenie okręgu Izby miał miejsce spadek wagowych rozmiarów produkcji o 11,5% (tab. 4). Udział okręgu w produkcji ogólno-polskiej wzrósł — licząc w parach — z 35% w r. 1929 do 45% w r. 1931 oraz do 55% w r. 1932.

Mimo omówionego wyżej zmniejszenia ogólno-polskiej produkcji obuwia gumowego i równoczesnego spadku importu przy zwiększonym eksporcie nie nastąpiło w roku sprawozdawczym pożądane dostosowanie rozmiarów podaży do malejącego popytu, ku czemu

*) Według obliczeń prowizorycznych przytoczonych w zeszłorocznem sprawozdaniu produkcja obuwia gumowego w r. 1931 wynosiła na terenie całej Polski 7,8 milj. par a na terenie okręgu 3,6 milj. par (48%).

zmierzała działalność syndykatu. Należy raczej stwierdzić, że wobec uruchomienia w roku sprawozdawczym nowej fabryki w Chełmku pod Oświęcimiem, należącej do koncernu Bat'a, nad polskim rynkiem obuwia gumowego staje widmo nadprodukcji, co oczywiście wzmaga tendencje kartelizacyjne i przypuszczalnie stanie się powodem prolongaty wygasłej dn. 28. II. 1932 r. umowy syndykackiej przy równoczesnem jej rozszerzeniu na wszystkie fabryki polskie.

Rozmiary zapasów obuwia gumowego, będące ważnym przyczynkiem dla oceny sytuacji rynkowej w r. 1932, uległy wprawdzie pewnemu zmniejszeniu, ale były nadal jeszcze znaczne, wynosząc w końcu roku sprawozdawczego w obrębie syndykatu 832 tys. par obuwia zimowego i 470 tys. par obuwia letniego wobec 854 tys. i 716 tys. w końcu r. 1931. Porównywując zmiany w rozmiarach produkcji i stanie zapasów poszczególnych gatunków obuwia gumowego, stwierdzić można wzrost konsumcji obuwia letniego w Polsce prawdopodobnie kosztem zmniejszonego spożycia względnie drogiego obuwia skórzanego, które zresztą walczy o byt uporczywą zniżką cen. Zjawisko to równoznaczne jest z obniżeniem wartości ogólnych obrotów osiąganych przez fabryki obuwia gumowego, które kurczą się nadto pod wpływem zniżki cen, powodując w konsekwencji pogorszenie się rentowności tej gałęzi przemysłu. Według danych Centralnego Biura Sprzedaży „Polgum" oraz materjałów zebranych przez ankietę Izby obroty wszystkich polskich fabryk obuwia gumowego na rynku wewnętrznym wynosiły w r. 1930 — 43 milj. zł., w 1931 r. — około 24 milj. zł. a w roku sprawozdawczym około 13 milj. zł.

Jak już zaznaczono ceny obuwia gumowego pod wpływem przytoczonych wyżej czynników (znacznych zapasów, z jakiemi zapoczątkowano sezon letni i zimowy w roku sprawozdawczym oraz spadek cen obuwia skórzanego) obniżyły się w roku sprawozdawczym mimo skoncentrowanej w syndykacie sprzedaży. W kierunku zniżki działała w pierwszym rzędzie walka jednego outsider'a z syndykatem, ale prawdopodobnie nawet w razie wyeliminowania konkurencji tej nastąpiłby w miarę posuwającego się sezonu spadek cen celem forsowania zbytu (ewent. pod postacią sprzedaży I-go gatunku za II-gi, co równa się kilkunastoprocentowej redukcji cen). W poniższem zestawieniu (tab. 9) zniżka cen widoczna jest nietylko w odstępach rocznych, ale również w obrębie poszczególnych sezonów (od kwietnia do lipca i od października do stycznia).

Jest rzeczą znamienną dla oceny sytuacji na rynku obuwia gu-

Tab. 9. Hurtowe ceny gotówkowe obuwia gumowego na rynku łódzkim

(ceny rynkowe rzeczywiste, odbiegające od cenników syndykatu; wg. ankiety Izby; w złotych za 1 parę).

	Kalosze męskie	Śniegowce damskie	Obuwie sportowe	Obuwie spacerowe
1930				
styczeń	6,30	9,00	—	—
kwiecień	—	—	3,20	5,00
lipiec	—	—	3,00	4,80
październik . . .	6,60	10,00	—	—
1931				
styczeń	4,50	7,40	—	—
kwiecień	—	—	2,80	4,50
lipiec	—	—	2,70	4,40
październik . . .	5,70	8,25	—	—
1932				
styczeń	4,70	6,65	—	—
kwiecień	—	—	2,20	4,15
lipiec	—	—	2,10	3,95
październik . . .	5,60	7,25	—	—

mowego, że jedna z fabryk obuwia gumowego stwierdziła, iż „utrzymywanie przez syndykat sztywnych cen, nieproporcjonalnych do zmienionych zdolności kupna konsumenta wpłynęło na niepożądane uszczuplenie zbytu"; inna zaś fabryka natomiast żaliła się, że „syndykat funkcjonuje wadliwie, gdyż nie przyczynił się do stabilizacji cen". Stwierdzić jednak należy z całym objektywizmem, że podczas 2-letniej działalności syndykatu nastąpiło unormowanie warunków płatności, co oczywiście musiało zmniejszyć straty z tytułu niewypłacalności. W r. 1931 syndykat żądał przy zamówieniach 30%

gotówką lub wekslami, płatnemi w okresie dostawy, a na resztę udzielał kredytu do 90 dni z potrąceniem 10% za ewent. wpłaty gotówkowe. W roku sprawozdawczym także obowiązywała przy zamówieniu wpłata 30% gotówką względnie wekslami, płatnemi przed odbiorem towaru, ale do chwili odbioru obowiązywała dalsza gotówkowa wpłata w wysokości 20%, a kredyt na pozostałych 50% pokrycia skrócony został do 60 dni bez udzielenia skonta. Także poza obrębem syndykatu tranzakcje miały przeważnie charakter gotówkowy, a z krótkoterminowego kredytu wekslowego korzystało tylko kilku hurtowników.

Tab. 10. Import obuwia gumowego i kaloszy
(wg. G. U. S.).

Rok	Ogółem		Łotwa		Szwecja		Z. S. R. R.		Inne kraje	
	waga w tonnach	wartość w tys. zł.	tonny	%	tonny	%	tonny	%	tonny	%
1926	117,9	2.347	55,1	46,7	13,5	11,5	27,7	23,5	21,6	18,3
1927	531,5	13.172	292,2	54,9	131,7	24,8	61,2	11,5	46,4	8,8
1928	746,8	16.101	352,0	47,1	142,7	19,1	122,3	16,4	129,8	17,4
1929	442,2	8.617	86,2	19,5	68,5	15,5	229,8	52,0	57,7	13,0
1930	363,1	6.792	26,7	7,3	6,4	1,8	292,3	80,5	37,7	10,4
1931	235,3	3.675	5,2	2,2	19,7	8,4	154,1	65,5	56,3	23,9
1932	92,0	888	6,8	7,4	16,3	17,7	53,3	57,9	15,6	17,0

W organizacji zbytu obuwia gumowego na rynku wewnętrznym większych zmian w roku sprawozdawczym nie zaobserwowano; podobnie jak w r. 1931 istniało dążenie do bezpośredniej sprzedaży sklepom detalicznym, a jedynie w okręgach, w których wypłacalność detalistów nasuwała obawy, zbyt oparty był na handlu hurtowym.

Import obuwia gumowego obniżył się w roku sprawozdawczym bardzo silnie częściowo pod wpływem zniżki cen obuwia krajowego, a częściowo wskutek zapoczątkowanej budowy fabryki w Chełmku i zmniejszonego wskutek tego nasilenia ekspansji czeskiej. Dla orjentacji zaznaczyć należy, że figurująca w tab. 10 pozycja „Inne kraje“ obejmowała w lutym 1930 i 1931 przeważnie import czeski, który w roku sprawozdawczym wynosi tylko 7,4 tonn.

Ogólno-polski eksport obuwia gumowego w ostatniem 4-leciu kształtował się następująco:

w r. 1929 — 1.171,6 tonn wartości 10,1 milj. zł.
„ 1930 — 1.399,0 „ „ 13,8 „ „
„ 1931 — 1.152,0 „ „ 7,3 „ „
„ 1932 — 1.196,0 „ „ 6,7 „ „

Jak widać zatem w r. 1931 nastąpił spadek zwiększającego się uprzednio eksportu pod wpływem wytężonej walki konkurencyjnej na rynku międzynarodowym oraz upadłości jednego z większych eksporterów. To też podkreślić należy jako sukces polskiego przemysłu gumowego fakt ponownego wagowego wzrostu eksportu w roku sprawozdawczym niemal o 3,9% mimo silnej zniżki cen, pod wpływem której wartość wywozu obniżyła się. Ze zmian zaszłych na rynkach odbiorczych wymienić należy silny spadek wywozu do Austrji wskutek restrykcyj dewizowych, utrzymanie się eksportu do Belgji na poziomie zeszłorocznym oraz silny wzrost znaczenia Anglji jako odbiorcy przeszło 50% ogólnego polskiego wywozu obuwia gumowego. Wzrósł także pokaźnie eksport do Holandji i na rynki Bliskiego Wschodu, jak Syrja, Palestyna i t. p. (tab. 11).

Tab. 11. Eksport obuwia gumowego i kaloszy (wg. G. U. S.).

Kraje	1930		1931		1932	
	q	tys. zł.	q	tys. zł.	q	tys. zł.
Anglja . . .	4.355	4.452	4.882	2.915	8.321	2.923
Austrja . . .	1.956	1.449	630	287	101	38
Belgja . . .	780	714	1.703	985	1.725	707
Holandja . .	684	476	981	663	1.490	597
Danja . . .	693	642	862	668	69	26
Syrja	678	470	244	158	613	285
Inne kraje . .	4.844	5.582	2.214	1.650	3.642	2.101
Razem .	13.990	13.785	11.516	7.326	15.961	6.677

Udział okręgu łódzkiego w wywozie obuwia gumowego był w dalszym ciągu bardzo poważny, wynosił bowiem 44% wartości (w roku 1930 — 12%, w r. 1931 — 42%) ogólno-polskiego wywozu.

Z pozostałych działów przemysłu gumowego reprezentowanych w okręgu Izby wymienić należy jeszcze fabrykę płyt azbestowych, uszczelnień do maszyn, nici azbestowych i innych wyrobów azbestowo-kauczukowych, których łączna produkcja w związku z zanikiem inwestycyj obniżyła się już w r. 1930 — o 16% w porównaniu z r. 1929, w 1931 r. — znowu o 30,6% w porównaniu z rokiem poprzednim, wreszcie w roku sprawozdawczym — o dalszych 6,7%. Na uwagę zasługuje zapoczątkowany w r. 1931 w niewielkich rozmiarach i utrzymany w roku sprawozdawczym eksport płyt azbestowych, szczeliwa oraz nici azbestowych, kierujący się na rynki skandynawkie, do Belgji i Holandji, nadto do Egiptu i Jugosławji (w obrocie kompensacyjnym).

Natomiast druga wytwórnia artykułów gumowo-technicznych, produkująca węże i wały dla potrzeb przemysłu włókienniczego, papierniczego i metalowo-chemicznego oraz szereg artykułów ebonitowych, zdołała zwiększyć w roku sprawozdawczym (wagowo) produkcję swą niemal o 70% dzięki osiągniętym ulepszeniom technicznym i uzyskaniu dzięki temu lepszej pozycji na rynku wewnętrznym kosztem zmniejszonego importu odnośnych wyrobów. Dotyczy to m. in. produkcji wałów do wyżymaczek, zapoczątkowanej na większą skalę w roku sprawozdawczym równolegle do wzmagającej się krajowej produkcji szkieletów do wyżymaczek, dostarczanych jeszcze przed 2-ma laty wyłącznie przez zagranicę.

Uwidoczniony w tab. 4 kilkusetprocentowy wzrost produkcji kleju chromowego jest pozorny. W rzeczywistości nastąpił raczej kilkunastoprocentowy spadek produkcji w roku produkcyjnym 1931/1932 w porównaniu z rokiem poprzednim. Pozory wzrostu produkcji wywołane zostały tem, że produkcja 1930/1931 zakończona została niemal całkowicie w r. 1930, podczas gdy w okresie 1931/1932 przypadła głównie na początek r. 1932.

Przerób tłuszczów i produkcja mydeł utrzymała się w roku sprawozdawczym na poziomie z roku ubiegłego częściowo wskutek znacznej zależności tej gałęzi przemysłu od rozmiarów produkcji przemysłu włókienniczego, która utrzymała się na poziomie niemal niezmienionym w porównaniu z rokiem poprzednim.

III. PRZEMYSŁ METALOWY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.

(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników: Polska 1930	1931	1932	Okręg Izby łódzkiej 1930	1931	1932	Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928=100) 1930	1931	1932
I	82.921	61.988	46.757	5.042	4.095	2.876	88,9	62,0	45,0
II	79.931	59.689	45.210	5.095	3.884	2.821	87,1	61,1	44,3
III	79.879	58.608	46.785	5.081	3.908	2.708	82,6	60,1	43,4
IV	78.416	58.035	47.151	5.025	4.407	2.681	77,9	57,8	47,0
V	74.121	58.125	45.432	4.934	3.965	2.775	76,2	59,0	43,8
VI	74.749	58.480	46.831	4.955	4.029	2.836	75,1	58,8	44,6
VII	73.881	58.071	46.592	4.874	4.192	2.898	73,7	56,6	42,1
VIII	74.808	57.538	47.993	4.852	4.001	2.911	73,8	55,2	42,9
IX	76.955	57.739	49.575	4.819	3.891	3.022	73,2	52,4	43,0
X	75.234	56.832	49.613	4.913	3.705	3.211	71,5	49,8	44,4
XI	70.783	54.343	49.233	4.729	3.452	3.109	68,4	49,6	45,0
XII	62.263	47.257	45.464	4.278	2.782	2.910	62,1	50,5	42,8

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.

(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA: Liczby bezwzględne w tys. 1930	1931	1932	Wskaźniki 1932 1927=100	1932 1931=100	Okręg Izby łódzkiej: Liczby bezwzględne w tys. 1930	1931	1932	Wskaźniki dla r. 1932 1931=100	Polska=100
I	42.674	29.604	21.535	52,9	75,3	2.432	1.995	1.254	62,3	5,8
II	36.189	28.043	21.405	52,6	74,9	2.441	1.873	1.224	60,8	5,7
III	38.948	28.952	22.744	55,9	79,5	2.499	2.084	1.422	70,6	6,3
IV	35.258	27.791	23.017	56,6	80,5	2.245	2.102	1.426	70,8	6,2
Razem	153.069	114.390	88.701	54,5	77,5	9.617	8.054	5.326	66,1	6,0

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu metalowego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 287).

GRUPA	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
A. Grupa metalowo-żelazna.							
1. **Fabryki metalowo-maszynowe wielowydziałowe . . .**	5	5	578	399	210.825	125.408	58,1
2. **Odlewnie zelaza, stali i przedmiotów kuto-lanych . . .**	6	6	125	71	31.974	24.726	77,3
3. **Fabryki wyrobów kotlarskich, konstr. żelaznych i mebli .**	13	13	174	177	68.286	47.985	70,3
4. **Fabryki wyrobów metalowych . . .**	10	10	406	731	172.812	181.913	105,3
5. **Fabryki wyrobów ciągnionych . . .**	2	2	421	454	166.231	100.066	60,2
6. **Fabryki wyrobów żelaznych kutych, prasowanych i tłoczonych . . . .**	9	9	494	240	69.976	52.690	75,3
B. Grupa maszynowo-elektrotechniczna.							
7. **Fabryki maszyn .**	28	27	598	464	184.116	128.014	69,5
a) włókienniczych .	10	10	231	183	64.781	47.369	73,1
b) rolniczych i spoż.	13	13	202	170	70.981	43.118	60,7
c) silników i turbin .	2	2	119	97	37.876	33.358	88,1
d) różnych	3	2	46	14	10.478	4.169	39,8
8. **Fabryki instrumentów metalowo-precyzyjnych . . . .**	3	2	26	38	12.307	5.999	48,7
9. **Fabryki elektro- i radjotechniczne . .**	11	10	271	249	80.995	65.231	80,5
10. **Fabryki środków przewozowych . .**	1	1	27	13	8.004	4.169	52,1
11. **Warsztaty reperacyjne i rytownie walców . . . . .**	9	8	160	146	51.265	45.464	88,7
Ogółem .	97	93	3.280	2.982	1.056.791	778.665	73,7

Mimo rozbieżności między wskaźnikami stanu uruchomienia przemysłu metalowego na terenie okręgu łódzkiego, ustalonemi przez G. U. S. (66,1%) oraz ankietę Izby (73,7%), nie ulega wątpliwości, że istniejące w województwie łódzkiem zakłady tej gałęzi przemysłu zredukowały w roku sprawozdawczym w stopniu silniejszym stan swego uruchomienia niż fabryki metalowe w innych okręgach państwa. Dotyczy to prawdopodobnie w pierwszym rzędzie fabryk maszyn (wskaźnik 69,5%), które były dotąd najpoważniejszą pod względem ilości robotników grupą przemysłu metalowego w okręgu łódzkim i które wskutek zupełnego zahamowania ruchu inwestycyjnego silnie zredukowały stan zatrudnienia. Omawiana grupa utraciła pod tym względem obecnie pierwszeństwo na rzecz fabryk wyrobów metalowych, z których jedna rozbudowała w roku sprawozdawczym nowy dział produkcji, osiągając wskutek tego pod względem liczby zatrudnionych robotników pierwsze miejsce w przemyśle metalowym województwa łódzkiego, a zarazem najpomyślniejsze wskaźniki przepracowanych robotniko-dni (105,3%).

Analogiczny obraz daje statystyka produkcji omawianej gałęzi przemysłu (tab. 4), wykazując szczególnie silny spadek wytwórczości w fabrykach maszyn (35,7%) oraz względnie pomyślny stan w produkcji wyrobów metalowych (90,2%).

Łącznie biorąc, wartość produkcji na terenie okręgu Izby przekraczała w r. 1929, mimo mniejszej liczby objętych wówczas ankietą zakładów — 61 milj. zł., w roku sprawozdawczym zaś wynosiła zaledwie 24 milj. zł., co już samo przez się dostatecznie charakteryzuje sytuację tej gałęzi przemysłu.

Zaopatrywanie przemysłu metalowego w surowce uskuteczniane było w roku sprawozdawczym, podobnie jak w latach ubiegłych, w dalszym ciągu przez spółkę surowcową „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“ na zasadzie umowy z Syndykatem Hut Żelaznych, który spółce tej powierzył komisową sprzedaż zsyndykalizowanych wyrobów hutniczych. Tak dokuczliwe dla przemysłu przetwórczego w latach normalnych zjawisko opóźnionych dostaw żelaza i blachy względnie koksu nie ujawniło się już od r. 1930.

Ceny omawianych półfabrykatów i paliwa, mające tak doniosłe znaczenie dla cen gotowych wyrobów metalowych, a zarazem dla rentowności tej gałęzi przemysłu, kształtowały się w końcu r. 1932 w porównaniu z końcem obu lat ubiegłych następująco (w złotych za 1 tonnę):

	1930 r.	1931 r.	1932 r.
1. żelazo handlowe franko wagon stacja Chebzie (cena zasadnicza)	357.—	357.—	321.—
2. surówka odlewnicza N. O. (franko wagon stacja załadowcza) .	220.—	208.—	180.—
3. surówka odlewnicza N. 1 (franko wagon stacja załadowcza) . .	215.—	203.—	175.—
4. surówka odlewnicza N. 2 (franko wagon stacja załadowcza) . .	210.—	198.—	170.—
5. fragment krajowy (franko wagon stacja załadowcza) . . .	140-155.—	120.—	ok. 70.—
6. koks karwiński (franko wagon stacja Piotrowice)	67.—	67.—	59.—
7. koks górnośląski (franko wagon stacja załadowcza)	50,80	47.—	51.—
8. węgiel górnośląski-kostka (franko wagon stacja załadowcza) .	42.—	42.—	42.—

Jak widać zatem sztywne od r. 1929 ceny żelaza handlowego i koksu karwińskiego uległy w roku sprawozdawczym redukcji; utrzymały się natomiast w dalszym ciągu niezmienione już od 4-ch lat ceny węgla, a cena koksu górnośląskiego nawet nieznacznie wzrosła; stosunkowo najsilniej obniżyła się cena fragmentu krajowego, która sięgała w 1929 r. — 185 zł., co jest jednym z najbardziej symptomatycznych dla kryzysu w przemyśle metalowym objawów.

A. Grupa metalowo-żelazna.

1. Odlewy, kotły i radjatory.

W dziale odlewów, kotłów i radjatorów miał w roku sprawozdawczym miejsce znowu silny spadek produkcji, spowodowany w pierwszym rzędzie przez dalsze skurczenie się budownictwa. Spadek konsumcji nie był przytem jednolity wśród wszystkich grup odbiorców: całkowicie zanikł popyt ze strony instytucyj samorządowych pod wpływem przeprowadzonych restrykcyj budżetowych; nieco większe, niemniej jednak nikłe, było zapotrzebowanie budownictwa prywatnego, natomiast względnie pomyślnie kształtowało się spożycie odlewów dla potrzeb przemysłu chemicznego. Z poszczególnych wyrobów kotlarskich, związanych z budownictwem,

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu metalowego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Ilość w tonnach 1931	Ilość w tonnach 1932	Ilość w tonnach Wskaźnik 1931 = 100	Wartość w zł. 1931	Wartość w zł. 1932
	Liczby bezwzględne			Liczby bezwzględne	
1. **Odlewy żeliwne**	**6.714,7**	**3.407,6**	**50,7**	**4.925.668**	**2.238.676**
2. **Różne**	**5.194,1**	**2.802,1**	**53,9**	**4.889.260**	**3.014.945**
a) wyroby kotlarskie (wraz z centr. ogrzewaniem) .	4.003,0	2.297,3	57,4	4.087.290	2.254.360
b) konstrukcje żelazne . .	1.191,1	504,8	42,4	583.770	540.824
c) meble szt.	903	1.147	127,0	218.200	219.761
3. **Wyroby metalowe** . . .	**2.206,9**	**1.990,3**	**90,2**	**7.210.621**	**5.463.720**
a) mosiężne i miedziane .	2.169,2	1.980,2	91,3	6.797.126	5.331.810
b) aluminjowe	13,8	0,9	6,5	195.000	67,500
c) inne	23,9	9,2	38,5	218.495	64,410
4. **Wyroby żelazne ciągnione**	**6.897,0**	**4.526,3**	**65,6**	**4.777.000**	**3.534.178**
a) (gwoździe, drut, liny, siatki druciane i t. d.) . .	6.826,0	4.480,3	65,6	4.714.000	3.482.178
b) sprężyny meblowe . . .	71,0	46,0	64,8	63.000	52.000
5. **Wyroby żelazne kute, prasowane i tłoczone** . . .	**2.063,1**	**1.434,0**	**69,5**	**2.768.687**	**2.107.498**
a) kute (śruby, wkrętki, widły łopaty, szpadle)	1.370,4	914,5	66,7	2.047.865	1.584.477
b) blacha i wyroby z niej .	100,6	66,3	65,9	132.660	117.139
c) wyroby tłoczone . . .	26,3	13,9	52,9	247.612	162.977
d) transmisje i koła . . .	565,8	439,3	77,6	340.550	242.905
6. **Maszyny i ich części** szt.	**13.886**	**4.961**	**35,7**	**5.249.853**	**3.639.497**
a) włókiennicze szt.	634	454	71,6	2.362.207	1.829.521
nadto płochy tkackie i części maszyn	.	.	.		
b) rolnicze i spożywcze szt.	12.716	4.000	31,5	1.358.060	798.092
nadto części tychże	.	.	.		
c) obrabiarki szt.	90	53	58,9	349.860	217.050
d) silniki i turbiny szt.	293	325	110,9	856.000	570.545
nadto części tychże	.	.	.		
e) inne maszyny szt.	153	129	84,3	323.726	224.289
nadto części maszyn różn.	.	.	.		
7. **Wyroby precyzyjne** szt.	**132**	**223**	**168,9**	**322.860**	**336.611**
8. **Artykyły elektrotechniczne**	—	—	—	**4.397.636**	**3.786.991**
a) baterje i żarówki szt.	1.365.614	1.370.374	100,3	2.570.206	2.608.997
b) przewodniki, tablice rozdzielcze i różne aparaty elektryczne	178,9	121,5	67,9	1.361.420	781.417
c) odbiorniki radjowe . .	179	134	74,9	466.010	396.577
i ich części	15,4	16,4	106,5		
9. **Karoserje samochod.** szt.	**26**	**11**	**42,3**	**178.200**	**25.700**
Razem . . .	—	—	—	34.719.785	24.147.816

ucierpiała stosunkowo najmniej produkcja grzejników, których zbyt został w drugim kwartale roku sprawozdawczego skoncentrowany w Syndykacie Odlewni Radjatorów. Poza tem powstało również w październiku 1932 r. Centralne Biuro Sprzedaży Kotłów Żeliwnych jako wyłączna organizacja zbytu kotłów centralnego ogrzewania. Obydwa Syndykaty zdołały do końca roku sprawozdawczego poprawić warunki sprzedaży, usprawnić ryzyko oraz zmniejszyć ilość typów produkowanych przez poszczególne fabryki. Natomiast zlikwidowana na początku r. 1931 Centrala Handlowa Odlewni Żeliwa nie została już restytuowana mimo podjętych zabiegów.

Ceny radjatorów i kotłów centralnego ogrzewania poprawiły się pod wpływem kartelizacji tej gałęzi przemysłu. W szczególności wymienić należy grzejniki, których cena w końcu r. 1930 przed rozwiązaniem ówczesnego Biura Sprzedaży Odlewów Ogrzewalnych wynosiła przeciętnie zł. 36.— netto za 1 m kwadratowy powierzchni ogrzewalnej, po rozwiązaniu wspomnianego Biura Sprzedaży spadła w końcu r. 1931 do 18 zł., a po wznowieniu działalności S. O. R. wzrosła w połowie r. 1932 do 23 zł.

Import odlewów, kotłów oraz grzejników nie odgrywał w roku sprawozdawczym roli na rynku polskim. Przywóz walców utwardzonych spadł w ciągu ostatniego 3-lecia z 1.002 tonn w r. 1930 do 683 tonn w r. 1931 i 58 tonn w r. 1932; import wyrobów kotlarskich z 502 tonn w r. 1930 do 473 tonn w r. 1931 oraz 143 tonn w r. 1932.

2. Wyroby metalowe.

Produkcja wyrobów z metali półszlachetnych, zwłaszcza mosiężnych i miedzianych, obniżyła się w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby niemal o 10% mimo zwiększonej liczby robotników, zatrudnionych głównie przy rozbudowie jednego z większych zakładów tej gałęzi przemysłu, który przeprowadził w roku sprawozdawczym pokaźne inwestycje, mające na celu zarówno racjonalizację i potanienie produkcji, jak i rozszerzenie jej na nowe artykuły. Spadek wartości produkcji był przytem większy niż spadek wagi wskutek zniżki cen. Ceny kartelowe miedzi (cif porty europejskie) obniżyły się z 7,23 c. a. za 1 lb. w grudniu 1931 r. do 5,14 c. a. w grudniu 1932 r.; natomiast ceny cynku obniżyły się tylko z 3,15 c. a. za 1 lb. loco New-York w grudniu 1931 r. do 3,13 c. a. w grudniu 1932 r. Spadek cen miedzi wynosił w ten

sposób około 30%, co tylko częściowo odbiło się na cenach gotowych wyrobów, obniżonych przeciętnie o 20% wskutek dużej roli sztywnych elementów kosztów produkcji w tej gałęzi przemysłu. Wypłacalność odbiorców była w roku sprawozdawczym nieco lepsza niż w roku 1931, prawdopodobnie wskutek ograniczenia obrotów kredytowych, z których korzystali tylko lepsi odbiorcy w otwartym rachunku do 60 dni. Zaznaczyć przytem należy, że w grupie wyrobów metalowych bardzo poważną rolę odgrywa pozbawiony ryzyka zbyt publiczny (około 50% ogólnej konsumcji).

Ruch kartelizacyjny nie poczynił postępów w tej gałęzi przemysłu, a na początku roku 1933 zostało nawet rozwiązane Centralne Biuro Sprzedaży Drutu Miedzianego, którego działalność spotkała się z krytyką uczestników wobec destrukcyjnej roli outsider'ów.

Istniejąca w okręgu łódzkim fabryka nakryć stołowych z aluminjum zmuszona była w dalszym ciągu wydatnie ograniczyć produkcję wobec dalszego spadku siły nabywczej ludności w miasteczkach i wsiach, dla których głównie pracowała. Także fabryki armatur ograniczyły znacznie produkcję wskutek zastoju budowlanego i braku inwestycyj w przemyśle. Pod wpływem zastoju tego skurczył się także import armatury żelaznej i stalowej z 228 tonn w r. 1931 do 86 tonn w r. 1932 oraz armatury spiżowej z 215 tonn w r. 1931 do 92 tonn w r. 1932.

3. Wyroby żelazne ciągnione i kute.

Rynek gwoździ i drutu, odgrywających na terenie okręgu Izby największą rolę w grupie wyrobów żelaznych ciągnionych, kształtował się w roku sprawozdawczym — podobnie jak w r. 1931 — pod wpływem walki konkurencyjnej pomiędzy dawnymi członkami zlikwidowanego w końcu r. 1930 „Centralnego Biura Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu". Walka ta spowodowała, że z 26 zrzeszonych poprzednio fabryk przemysłu druciano-gwoździarskiego czynnych jest obecnie zaledwie kilka. Jednakże prócz nich oddziaływują silnie na rynek drobne wytwórnie, pracujące w specjalnie dogodnych warunkach kalkulacyjnych i korzystające z tanich półfabrykatów, których zbyt mimo istnienia Syndykatu Hut Żelaznych nie jest organizacyjnie dostatecznie opanowany. Niektóre huty sprzedawały — według informacyj zakładów przemysłu przetwórczego — pod wpływem trudności finansowych mniejszym wytwórniom walcówkę

przeciągniętą na drut poniżej ustalonych przez Syndykat cen. W konsekwencji ceny gwoździ i drutu, obniżone wydatnie już w r. 1930 i 1931, wykazały w roku sprawozdawczym dalszy spadek (tab. 5), nieproporcjonalny do spadku cennika, ustalonego dla półfabrykatów przez Syndykat Hut Żelaznych.

Rynek drutu odczuwał nadto dotkliwie spadek zbytu publicznego, zredukowanego zaledwie do 40% rozmiarów tego zbytu z roku 1931, w pierwszym rzędzie odgrywało przytem rolę ograniczenie zakupów drutu ze strony P. K. P. oraz Korpusu Ochrony Pogranicza.

Tab. 5. Hurtowe ceny gwoździ i drutu (wg. ankiety Izby; w złotych za 100 kg).

Miesiąc	Drut żel. zwycz. 2,0 mm		Drut żel. ocynk. 2,5 mm		Gwoździe 18 × 36	
	1931	1932	1931	1932	1931	1932
styczeń	65,60	56,00	87,69	71,20	64,10	55,65
kwiecień	62,40	56,00	78,96	71,20	60,20	55,00
lipiec	61,60	49,60	77,99	63,44	59,55	53,05
październik . . .	59,20	52,00	75,08	66,35	57,60	51,75
grudzień	56,00	52,00	71,20	66,35	55,65	51,75

W tych warunkach przemysł z przyczyn zrozumiałych uskarża się na niedostateczną ochronę celną mimo bardzo silnego spadku importu drutu żelaznego i stalowego (z 4.344 tonn w r. 1930 do 1.294 tonn w r. 1931 i 428,7 tonn w r. 1932).

Eksport gwoździ i drutu z całej Polski obniżył się wydatnie w roku sprawozdawczym, a udział okręgu łódzkiego spadł jeszcze bardziej.

Analogicznie mniej więcej kształtowała się sytuacja na rynku wideł i łopat, których zbyt jest częściowo skartelizowany. Według danych Wydziału Akwizycji Wideł oraz Wydziału Akwizycji Łopat zbyt omawianych artykułów obniżył się w roku sprawozdawczym ilościowo o 16% w porównaniu z rokiem ubiegłym. Ceny kształtowały się zniżkowo, jednakże spadek ich był słabszy niż spadek cen gwoździ i drutu (tab. 6).

Wypłacalność odbiorców była powodem dotkliwych strat wytwórni wideł i łopat już w r. 1931. To też obydwa Syndykaty zmuszone były całkowicie niemal zlikwidować sprzedaż wekslową i ograniczyć kredyty otwarte do minimalnych rozmiarów przy zastosowaniu rabatów gotówkowych w wysokości: 5% przy regulacji należności przed wysyłką towaru, 4% — w ciągu 15 dni od daty rachunku, oraz 3% w ciągu 30 dni od daty rachunku.

Konkurencję zagraniczną, zwłaszcza niemiecką i czeskosłowacką, opartą niewątpliwie na dumpingu, odczuwano w dalszym ciągu

Tab. 6. Hurtowe ceny wideł i łopat
(wg. ankiety Izby; w złotych za 100 kg).

Miesiąc	Widły 4 × 12		Łopaty Kw. 20	
	1931	1932	1931	1932
styczeń	119,39	112,91	126,00	115,92
kwiecień	119,39	112,91	122,22	115,92
lipiec	113,26	105,23	115,92	113,83
październik . . .	112,91	105,23	115,92	113,83
grudzień	112,91	109,39	115,92	113,83

mimo, że import łopat, wideł i t. p. obniżył się z 537 tonn w roku 1931 do 273 tonn w r. 1932. Nieznaczny eksport wideł, podejmowany tytułem próby w r. 1931, nie był w r. 1932 wogóle kontynuowany.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w dziale lin drucianych, który odczuwał w roku sprawozdawczym, podobnie jak w r. 1931, wydatne ograniczenie nowych wierceń w przemyśle naftowym, spadek zapotrzebowania lin pługowych w rolnictwie oraz w przemyśle węglowym, gospodarującym w okresie kryzysu nader oszczędnie; przyczyny te zdziałały, że spadek produkcji lin, który w r. 1931 w porównaniu z rokiem poprzednim wynosił tylko 5%, zyskał w roku sprawozdawczym na sile, przekraczając znowu w porównaniu z rokiem poprzednim 25%. Poza tem rynek lin drucianych w dalszym ciągu odczuwał niezmniejszony prawie w porównaniu

z rokiem poprzednim przywóz lin zagranicznych, wynoszący 89,6 tonn przy 92 tonnach w r. 1931. W pierwszym rzędzie oddziałały przytem zniżkowo na ceny liny francuskie, produkowane ze znacznie tańszej walcówki.

W r. 1931 sytuację na rynku śrub, złączek niewalcowanych i t. p. wyrobów ratował 30%-owy wzrost zamówień rządowych (na budowę kolei Herby—Gdynia oraz Siemiankowice—Częstochowa), który w znacznym stopniu skompensował silne skurczenie się popytu prywatnego. W roku sprawozdawczym sytuacja pod tym względem była znacznie gorsza, gdyż niezależnie od spadku zbytu prywatnego (o 25% w porównaniu z r. 1931), zredukowane zostały również znacznie zakupy Ministerstwa Komunikacji (o 66%) oraz innych resortów państwowych (o 45%). Łącznie biorąc, zbyt wyrobów fabryk, zrzeszonych w syndykacie „Zjednoczone Polskie Fabryki Śrub" wynosił w roku sprawozdawczym zaledwie 24% zbytu z r. 1928 wzgl. 56% zbytu z r. 1931, co oczywiście skłoniło fabryki do ograniczenia ruchu oddziałów śrubowych do 2—3 dni w tygodniu, a przejściowo nawet do ich unieruchomienia.

Ceny, regulowane przez Syndykat, utrzymane zostały na poziomie z r. 1931, wskutek czego wartość obrotów wynosiła, podobnie jak ilościowe rozmiary zbytu — 56% poziomu z r. 1931; w porównaniu natomiast z r. 1928 spadek cen wynosił około 30%, wobec czego wskaźnik ilościowy obrotów przy podstawie 1928=100 niższy był w roku sprawozdawczym od ilościowego wskaźnika zbytu i nie przekraczał 20% (według danych wspomnianego już Syndykatu).

Warunki pokrycia, regulowane przez Syndykat, uległy o tyle zmianie, że zwiększono wysokość rabatów gotówkowych i dokonano dzięki temu większości obrotów w gotówce. Poważniejsze obroty kredytowe osiągał Syndykat jedynie za dostawy dla Ministerstwa Komunikacji, co oczywiście wykluczało ryzyko.

B. Grupa maszynowo-elektrotechniczna.

4. Maszyny włókiennicze.

Zarówno stan uruchomienia, jak i stan produkcji (w sztukach) wytwórni maszyn włókienniczych okręgu łódzkiego, obniżył się w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1931 w przybliżeniu o 30% (wskaźnik stanu uruchomienia 73,1, produkcji 71,6). War-

tość obrotów omawianych fabryk, wynosząca w r. 1928 powyżej 8,5 milj. zł., wynosiła w roku sprawozdawczym zaledwie 1,8 milj. zł., a liczba zatrudnionych robotników spadła z 820 w końcu roku 1928 do 183 w końcu roku sprawozdawczego. Cyfry te już same przez się w stopniu dostatecznym charakteryzują sytuację fabryk maszyn włókienniczych, odczuwających dotkliwie zaniechanie wszelkich inwestycyj w przemyśle. W tych warunkach zrozumiałą jest rzeczą, że ceny zniżone już w r. 1931 do poziomu bardzo niskiego, uległy w r. 1932 dalszej redukcji w przybliżeniu o 15%, podczas gdy ceny

Tab. 7. Import maszyn włókienniczych wg. rodzaju maszyn.

Maszyny	Waga				Wartość			
	1930	1931	1932		1930	1931	1932	
	tonny			wskaźnik 1931 =100	miljony złotych			wskaźnik 1931 =100
1) przędzalnicze . .	183	439	481	109,7	0,7	1,6	5,3	90,1
2) tkackie	504	321	91	28,5	1,9	1,0	0,4	41,1
3) pończosznicze i dziewiarskie	190	237	62	26,1	2,1	2,5	0,7	29,4
4) koronkarskie i tiulowe	38	68	2	2,6	0,2	0,4	0,0	7,5
5) do prania i prasow.	26	8	9	106,1	0,1	0,0	0,0	105,7
6) do mokrej apretury i farbiarni . . .	172	116	136	117,1	0,6	0,5	0,3	56,1
7) do suchej apretury	45	33	40	121,7	0,2	0,1	0,1	125,2
8) kalandry, wygładzarki i magle . . .	57	122	16	12,7	0,3	0,3	0,1	18,0
9) do szycia . . .	1.866	672	146	21,7	14,1	4,8	1,2	24,1
10 oddzielnie niewymienione	146	204	144	70,7	0,7	0,8	0,5	65,9
11) części mazyn . .	74	53	49	93,2	1,0	0,8	0,6	71,1
Razem . . .	3.301	2.273	1.176	51,7	21,9	12,8	5,3	41,5

Uwagi: 1) 0,0 — waga poniżej 500 kg lub wartość poniżej 50.000 złotych.
2) Wskaźniki wartości obliczone są w stosunku do cyfr w tysiącach złotych, zamieszczonych w „Handlu Zagranicznym R. P.".

niezbędnych do fabrykacji maszyn surowców i półproduktów obniżyły się w mniejszym stopniu, albo też wogóle nie uległy zmianie (por. str. 333). Mimo braku jakiegokolwiek porozumienia na rynku maszyn nastąpiło w roku sprawozdawczym znaczne zaostrzenie warunków pokrycia przy sprzedaży maszyn, dokonywanej w znacznym stopniu na zasadach gotówkowych przy zastosowaniu wysokich rabatów.

Konkurencji zagranicznej nasz rynek maszyn włókienniczych nie odczuwał w roku sprawozdawczym wskutek ogólnego zastoju. W szczególności zamarł niemal całkowicie dokuczliwy w ciągu ubiegłych 3-ch lat przywóz z Francji krosien jedwabnych, wobec zakończenia ruchu inwestycyjnego w przemyśle jedwabnym.

Zahamowanie rozbudowy tej gałęzi przemysłu, będące powodem silnego spadku importu omawianych krosien, uniemożliwiło też zbyt krosien produkcji krajowej tak dalece, że nader trudne jest ustalenie cen, które utrzymały się teoretycznie na poziomie z końca r. 1931 (krosno jedwabne szerokości 135 cm zł. 2.550 minus 15%).

Eksport maszyn włókienniczych, zarówno z całej Polski, jak i z okręgu łódzkiego, wykazał w roku sprawozdawczym wzrost w porównaniu z poprzedniem 2-leciem (w r. 1930 — 1.417 t., wartości 4.866 tys. zł.; w r. 1931 — 1.009 t., wartości 2.911 tys. zł.; w roku 1932 — 1.424 t., wartości 3.429 tys. zł.).

5. Maszyny różne.

Sytuacja maszyn innego rodzaju przedstawiała się — naogół biorąc — jeszcze gorzej, niż stan wytwórni maszyn włókienniczych. O właściwych inwestycjach mowy być nie mogło w żadnej gałęzi polskiego przemysłu; stosowano w razie koniecznej potrzeby co najwyżej inwestycje reparacyjne, nabywając niezbędne części maszyn, których zbyt stanowił znaczny odsetek ogólnych obrotów przemysłu maszynowego; nadto rozszerzył się handel staremi maszynami, podczas gdy tranzakcje nowemi maszynami uskuteczniane były tylko w wypadkach niezbędnej potrzeby.

Katastrofalnie przedstawiał się pod tym względem zwłaszcza rynek maszyn rolniczych: według danych I. B. K. G. i C. zamówienia w całym polskim przemyśle maszyn rolniczych wahały się w roku sprawozdawczym od 2,4% do 2,9% przeciętnego stanu zamówień

z r. 1928. Uwidoczniony w tab. 4 wskaźnik produkcji (w sztukach) maszyn rolniczych i spożywczych tylko dlatego sięgał 31,5% stanu z r. 1931, że utrzymała się na niezmienionym poziomie produkcja maszyn olejarskich, podczas gdy wyodrębniony wskaźnik wytwórczości pługów wynosi w rzeczywistości 25%. O zupełnym przewrocie, jaki nastąpił w konsumcji maszyn rolniczych w Polsce w miarę potęgującego się kryzysu, świadczy zaobserwowany w r. 1932 fakt ukazania się w niektórych województwach soch drewnianych domowej roboty z okładnicami obitemi blachą. Poza tem rozrosła się po wojnie chałupnicza wytwórczość bardziej prymitywnych maszyn rolniczych, pod której naciskiem przemysł zmuszony był mimo skurczonej silnie produkcji, obniżyć ceny (pługi staniały w ciągu roku o dalszych 14%).

Import maszyn rolniczych skurczył się w dalszym ciągu, wynosząc w kolejnych latach:

1929 r. —	10.631	tonn	wartości	27,1	milj. zł.
1930 r. —	4.882	„	„	13,8	„ „
1931 r. —	1.890	„	„	6,2	„ „
1932 r. —	504	„	„	1,7	„ „

Mimo tak silnego spadku odczuto na rynku konkurencję zagranicznych maszyn rolniczych, podobnie jak maszyn młyńskich, które zagranica sprzedaje z zastosowaniem kilkuletniego kredytu nisko oprocentowanego.

Ogólno-polska produkcja obrabiarek do metali wykazała w pierwszym kwartale roku sprawozdawczego wzrost do poziomu nienotowanego od 2-ch lat wskutek uzyskania pokaźnych zamówień rządowych oraz dostaw sowieckich. Fabryki położone na terenie okręgu Izby nie korzystały jednak z wspomnianych zamówień i dostaw, wskutek czego ilość wyprodukowanych w ciągu roku obrabiarek do metali obniżyła się na terenie okręgu Izby bardzo znacznie. To samo dotyczy produkcji obrabiarek do drewna, która zresztą utrzymywała się w ciągu całego roku sprawozdawczego zarówno na terenie okręgu Izby, jak i na terenie całej Polski, na niezmiernie niskim poziomie wobec katastrofalnego położenia przemysłu drzewnego. Dopiero w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego ogólno-polski stan zamówień na obrabiarki do drewna, wahający się w ciągu pierwszych

3-ch kwartałów od 8%—10%, wzrósł wskutek zamówień rządowych, które jednak znowu nie odegrały roli na terenie okręgu Izby.

Objęta tab. 4 fabrykacja silników i turbin wykazuje wzrost z 293 szt. do 325 szt. (o 10,9%) wskutek zwiększonej produkcji silników elektrycznych (w r. 1930 — 329 szt., w 1931 r. — 190 szt., w 1932 r. — 270 szt.); natomiast liczba wyprodukowanych turbin wodnych i motorów na gaz ssany obniżyła się niemal o 50%.

Spadek produkcji maszyn dla przemysłu chemicznego, zawartych w pozycji „Inne maszyny" był stosunkowo nieznaczny w związku z względnie pomyślną sytuacją tej gałęzi przemysłu.

6. Przemysł elektrotechniczny.

Rozbudowa strukturalna polskiego przemysłu elektrotechnicznego trwała mimo zapoczątkowania kryzysu jeszcze do końca r. 1930 w związku z postępami, jakie czyniła w Polsce elektryfikacja i radjofonja. W r. 1931 nastąpiło załamanie tego rozwoju, które objęło również pierwszą połowę r. 1932. Tempo spadku produkcji omawianej gałęzi przemysłu straciło jednak znacznie na sile w roku sprawozdawczym, prawdopodobnie wskutek postępów technicznych oraz coraz silniejszej pozycji, jaką elektrotechnika i radjotechnika polska zyskuje sobie na rynku wewnętrznym.

Według danych Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych wartość ogólno-polskiej produkcji przemysłu elektrotechnicznego obniżyła się z 75 milj. zł. w r. 1930 do 37,5 milj. zł. w roku 1931 (spadek niemal o 50%) oraz do 35 milj. zł. w roku sprawozdawczym (spadek zaledwie o 7,1%). Natomiast wartość importu (łącznie z sprzętem radjowym) obniżyła się z 91,5 milj. zł. w r. 1930 do 64,8 milj. zł. w r. 1931 oraz 29,7 milj. zł. w r. 1932. Spadek importu wynosił więc w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim niemal 54%, wskutek czego obniżył się stosunek wartości importu do wartości krajowej produkcji, wynoszący (przy produkcji 100) w r. 1930 — 121%, w 1931 r. — 175% i w 1932 r. — 85%. Postępy, jakie poczynił w ostatnich latach polski przemysł elektrotechniczny na rynku wewnętrznym uważać należy za tem bardziej znamienne, że jego zdolności produkcyjne wyzyskane są co najwyżej w 25% i że zagranica w walce o rynek polski stosuje bezwzględny dumping.

Na terenie okręgu Izby spadek wartości produkcji tej gałęzi

przemysłu był w roku sprawozdawczym silniejszy wskutek szczególnie gwałtownego zahamowania wszelkiego ruchu budowlanego w Łodzi. Uwaga ta dotyczy w pierwszym rzędzie produkcji przewodników i tablic rozdzielczych, podczas gdy wytwórczość żarówek mniej zależna od nowych urządzeń utrzymała się na poziomie niezmienionym (tab. 4). Walka konkurencyjna na rynku żarówek była w roku sprawozdawczym bardzo wytężona wobec powstania 2-ch nowych fabryk oraz 2 zakładów, trudniących się regeneracją żarówek przepalonych. Istniejące w Polsce trzy wielkie fabryki żarówek podjęły w roku sprawozdawczym próbę konwencyjnego uregulowania warunków kredytowych, nie osiągnęły jednak pozytywnych wyników wobec niemożności objęcia ewent. porozumieniem dalszych 11-tu wytwórni. Pod wpływem wzmożonej konkurencji cena żarówek, wynosząca w r. 1931 dla gatunku średniego zł. 1,66 za sztukę, została obniżona w lipcu 1932 r. o 7%, jednakże niebawem (od 1-go września 1932 r.) wprowadzono opłatę w wysokości 20 groszy na rzecz akcji pomocy bezrobotnym, wskutek czego ceny w handlu utrzymały się na poziomie poprzedzającym 7% zniżkę, wobec czego konsumenci nie odczuli wprowadzonej opłaty.

Warunki pokrycia nie uległy większej zmianie, niemniej jednak straty poniesione przez wytwórnie żarówek skłoniły je do dalszego ograniczenia kredytów w drodze zwiększenia skont kasowych. Dzięki tej polityce zdołano około 30% obrotów w okręgu łódzkim dokonać za gotówkę, a równocześnie kredyty wekslowe skurczone zostały z 5 do 4 miesięcy.

Konkurencja żarówek zagranicznych w dalszym ciągu nie odegrała istotnej roli na rynku polskim wobec istniejącego w światowym przemyśle żarówkowym porozumienia terytorjalnego. Importowane były wprawdzie pewne ilości żarówek z Rzeszy Niemieckiej, jednakże tylko w gatunkach, których wytwórczość w Polsce się nie opłaca ze względu na nikłe zapotrzebowanie, bądź też ze względu na specjalną konstrukcję. Zakup żarówek tego typu w Niemczech zastrzeżony jest przytem w umowie patentowej, zawartej przez Towarzystwo „Osram“ w Berlinie z odnośną wytwórnią polską. Zapoczątkowany w r. 1931 import żarówek sowieckich po cenach niewątpliwie dumpingowych ograniczył się w roku sprawozdawczym do kilkudziesięciu tysięcy sztuk, które jednak nie cieszyły się popytem wobec braków gatunkowych.

W przemyśle radjotechnicznym także można było zaobserwować

w roku sprawozdawczym spadek wartości importu (z 8,3 milj. zł. w r. 1930 do 6,2 milj. zł. w r. 1931 oraz 1,7 milj. zł. w r. 1932) przy obserwowanem w dalszym ciągu umacnianiu się na rynku polskim wytwórczości krajowej. Niemniej jednak przemysł radjotechniczny zarówno na terenie całej Polski, jak i w okręgu łódzkim, odczuł dotkliwie zubożenie ludności, a zarazem znaczny rozwój amatorstwa i specyficznego chałupnictwa; przemysł żali się nadto, iż mimo silnego spadku cen nastąpił wydatny wzrost zapasów, pod wpływem czego niektóre wytwórnie zostały całkowicie unieruchomione, a inne ograniczyły rozmiary produkcji.

W odniesieniu do przemysłu elektro- i radjotechnicznego zasługują na podkreślenie dokonywane nieustannie ulepszenia techniczne: w przemyśle żarówkowym sprowadzono w roku sprawozdawczym kosztowne maszyny najnowszej konstrukcji dla osiągnięcia bardziej równomiernego gatunku wytworów. Nadto podnieść należy coraz wyższy poziom dostosowania się do potrzeb rynku: fabryki radjo-odbiorników budowały w roku sprawozdawczym zarówno najnowsze typy superheterodyn wielolampowych, jak i najtańszych odbiorników i detektorów, dostępnych dla najszerszych warstw; również w zakresie lamp katodowych osiągnięte zostały wydatne rezultaty, rokujące pomyślne horoskopy dla krajowej jakościowej i ilościowej samowystarczalności Polski w tej dziedzinie.

IV. PRZEMYSŁ DRZEWNY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.
(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników — Polska 1930	Polska 1931	Polska 1932	Okręg Izby łódzkiej 1930	Okręg Izby łódzkiej 1931	Okręg Izby łódzkiej 1932	Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928=100) 1930	1931	1932
I	46.324	34.567	25.780	4.473	3.241	2.010	90,3	65,7	46,0
II	48.478	36.408	27.227	4.326	3.234	2.047	88,8	64,2	47,4
III	51.977	36.975	28.460	4.079	2.783	1.520	87,6	62,0	46,6
IV	51.821	38.777	28.083	4.102	2.637	1.451	86,5	61,8	46,8
V	51.848	37.771	28.122	3.786	2.520	1.529	83,6	61,2	46,7
VI	51.047	38.971	28.064	4.087	2.528	1.501	79,7	61,8	45,4
VII	47.901	39.463	26.719	3.970	2.411	1.538	78,6	60,8	42,9
VIII	44.825	32.930	25.462	3.752	2.271	1.731	78,6	56,9	43,6
IX	41.165	30.470	24.481	3.708	2.359	1.738	76,9	54,0	42,0
X	40.571	27.537	23.543	3.535	2.329	1.689	77,4	51,5	43,5
XI	37.564	26.689	24.210	3.510	2.238	1.716	73,4	50,1	46,5
XII	32.096	23.743	23.779	3.247	2.036	1.697	66,3	49,2	48,5

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.
(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA — Liczby bezwzględne w tys. 1930	1931	1932	Wskaźniki 1932 (1927=100)	Wskaźniki 1932 (1931=100)	Okręg Izby łódzkiej — Liczby bezwzględne w tys. 1930	1931	1932	Wskaźniki dla r. 1932 (1931=100)	Wskaźniki dla r. 1932 (Polska=100)
I	25.631	18.043	13.425	48,6	76,7	2.221	1.394	785	66,1	5,8
II	26.137	19.556	14.428	52,3	82,4	2.011	1.162	752	63,4	5,2
III	24.553	18.054	13.340	48,3	76,2	1.881	1.071	787	66,3	5,9
IV	19.387	14.347	12.271	44,4	70,1	1.655	1.123	779	65,6	6,3
Razem	95.708	70.000	53.464	48,4	76,4	7.768	4.750	3.103	65,3	5,8

Na terenie okręgu Izby przemysł drzewny jest tym działem przemysłu przetwórczego, który w okresie sprawozdawczym stosunkowo najsilniej zredukował stan swego uruchomienia (str. 264). Poza tem przemysł drzewny należy do tych gałęzi gospodarczych, których sytuacja w województwie łódzkiem kształtowała się mniej pomyślnie niż na terenie całego państwa (str. 262), ogólno-polski wskaźnik uruchomienia tego przemysłu (tab. 2) wynosił bowiem

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu drzewnego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Liczba przepracowanych w końcu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
1. Tartaki	61	53	374	409	147.482	126.623	85,9
2. Przemysł meblarski							
a) meble gięte .	6	6	1.284	993	358.707	170.015	47,4
b) meble domowe proste i ozdobne	7	7	162	133	36.475	27.278	74,8
c) meble biurowe	3	3	102	101	23.850	17.452	73,2
3. Wyroby budowlano-stolarskie . . .	6	5	76	28	33.237	14.592	43,9
4. Fabrykacja dykt i fornierów . . .	3	2	66	71	19.317	15.299	79,2
5. Fabrykacja zabawek oraz wyrobów tokarskich i snycerskich	2	2	51	22	13.609	11.020	81,0
6. Wyrób materjałów izolacyjnych z masy korkowej . .	1	1	27	23	8.499	6.159	72,5
7. Wyrób artykułów technicznych dla przemysłu włókienniczego	3	3	148	159	38.338	39.860	104,0
Ogółem .	92	82	2.290	1.939	679.514	428.298	62,6

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu drzewnego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 287).

	ILOŚĆ			WARTOŚĆ W ZŁ.	
	1931	1932		1931	1932
	Liczby bezwględne		Wskaźnik 1931 = 100	Liczby bezwzględne	
1. **Drzewo tarte** . . . . m³	**59.161**	**44.410**	**75,1**	**3.323.330**	**1.999.990**
a) bale	12.724	10.953	86,1	748.648	472.606
b) deski	32.187	27.460	85,3	1.797.798	1.233.832
c) kantówki, podkłady, łaty i t. d. .	14.250	5.997	42,1	776.884	293.552
2. **Meble wszelkiego rodzaju:**	—	—	—	**6.947.292**	**3.287.977**
a) gięte . . . . t.	3.152	1.898	57,0	5.714.074	2.493.462
b) proste i ozdobne	—	—	—	586.218	463.915
c) biurowe . . . . szt.	5.564	4.864	87,4	647.000	330.600
3) **Artykuły budowlane**	—	—	—		
4) **Posadzki** . . . . m³	**9.320**	**2.328**	**25,0**	**979.355**	**344.506**
5) **Skrzynie, drabiny** . . . . . . szt.	**42.720**	**29.620**	**69,3**		
6) **Dykty, forniery** . . . . m³	**1.118**	**772**	**69,1**	**479.380**	**229.875**
7) **Zabawki**	—	—	—		
8) **Artykuły sportowe** . . . . . . szt.	**10.270**	**7.120**	**69,3**	**435.435**	**323.459**
9) **Deseczki i ramki** . . . . szt.	**1.195.589**	**1.018.504**	**85,2**		
10) **Materjały izolac. z masy kork.** . t.	**711**	**609**	**85,7**	**807.140**	**489.795**
11) **Artykuły techniczne** . . . . . szt.	**22.718.685**	**21.376.305**	**94,1**	**874.900**	**876.885**
Ogółem . . .	—	—	—	13.846.832	7.552.487

w porównaniu z 1931 rokiem — 76,4, podczas gdy analogiczny wskaźnik dla okręgu Izby sięgał zaledwie — 65,3% — według statystyki G. U. S. (tab. 2) względnie 62,6% — według ankiety Izby (tab. 3).

Jak już wyżej zaznaczono należy rozbieżność między wskaźnikiem lokalnym a ogólno-polskim tłumaczyć dużą rolą fabryk mebli giętych w przemyśle drzewnym okręgu łódzkiego; zakłady te przechodzą ostry kryzys w związku z silnym spadkiem eksportu i wskutek tego zmuszone były ograniczyć stan uruchomienia o 52,6% (tab. 3), podczas gdy tartaki w okręgu łódzkim, pracujące przedewszystkiem dla potrzeb rynku wewnętrznego mogły utrzymać stan uruchomienia na poziomie znacznie wyższym niż fabryki mebli giętych, redukując w roku sprawozdawczym tylko o 14,1% liczbę przepracowanych w roku ubiegłym robotniko-dni.

Jedynym działem przemysłu drzewnego, który wykazał w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim większą liczbę przepracowanych robotniko-dni, są trzy wytwórnie artykułów technicznych dla przemysłu włókienniczego (wskaźnik 104,0%), a to z przyczyn omówionych poniżej w uwagach szczegółowych. Najniższy stan uruchomienia natomiast obok fabryk mebli giętych wykazały w roku sprawozdawczym wytwórnie materjałów budowlano-stolarskich (wskaźnik 43,9%) pod wpływem zastoju budowlanego.

Podobne wyniki daje również statystyka produkcji poszczególnych grup przemysłu drzewnego (tab. 4), z której wynika, że w roku sprawozdawczym miał miejsce wydatny spadek rozmiarów produkcji mebli giętych (wskaźnik 57,0%), posadzek (wskaźnik 25%), dykt i fornierów (wskaźnik 69,1%) oraz artykułów sportowych (wskaźnik 69,3%); nieco wyższy wskaźnik wykazuje natomiast produkcja tarcicy (75,1%), mebli biurowych (87,4%) oraz materjałów izolacyjnych z masy korkowej (85,7%). Stosunkowo najmniejsze odchylenia od stanu z r. 1931 wykazuje produkcja artykułów technicznych (94,1%) zgodnie z wynikami statystyki stanu uruchomienia.

1. Tartaki.

Przeobrażenia, jakie zaszły w polskiej gospodarce drzewnej w r. 1931 wskutek gwałtownego spadku eksportu oraz przesunięć na zagranicznych rynkach odbiorczych, były w roku sprawozdawczym kontynuowane. Eksport materjałów i wyrobów drzewnych

kształtował się w poszczególnych grupach i łącznie biorąc następująco (w tysiącach tonn):

	Drewno nieobrobione	Drewno napół obrobione	Wyroby gotowe	Razem
w r. 1928	3.094.235	1.723.278	71.364	4.888.877
„ 1929	2.358.088	1.310.664	77.074	3.745.826
„ 1930	1.428.164	1.310.731	64.425	2.803.320
„ 1931	650.573	1.106.271	52.555	1.807.399
„ 1932	419.477	582.110	42.956	1.044.543

Równocześnie zaszły w strukturze wywozu następujące przesunięcia (w procentach):

	Drewno nieobrobione	Drewno napół obrobione	Wyroby gotowe	Razem
w r. 1928	63,3	35,2	1,5	100%
„ 1929	63,0	35,0	2,0	100%
„ 1930	50,9	46,8	2,3	100%
„ 1931	35,9	61,1	3,0	100%
„ 1932	40,2	55,7	4,1	100%

Jak widać zatem ogólny spadek wywozu materjałów i wyrobów drzewnych wynosił w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim 42,3%, podczas gdy spadek eksportu drewna nieobrobionego sięgał 35,5%, a wyrobów gotowych tylko 18,3%, natomiast spadek wywozu drewna napół obrobionego przekraczał 47,4%. W ten sposób nastąpił wzrost udziału surowca w ogólnym eksporcie z 35,9% w r. 1931 do 40,2% w r. 1932 przy równoczesnym spadku udziału półfabrykatów z 61,1% do 55,7%, co niewątpliwie uważać należy za pogorszenie struktury wywozu, którą jednak Rada Naczelna Związków Drzewnych w Polsce w swem sprawozdaniu za r. 1932 słusznie uważa za objaw o charakterze przejściowym, podczas gdy systematyczny wzrost udziału wyrobów gotowych w ogólnym eksporcie drewna zdradza cechy większej stałości.

Przedstawiony wyżej gwałtowny spadek ekpsortu spowodowany był w roku sprawozdawczym, podobnie jak w r. 1931, zarówno przez restrykcje przywozowe na dotychczasowych rynkach odbior-

czych, jak i przez spadek walut angielskiej i skandynawskich, który z jednej strony zmniejszył zdolność konkurencyjną eksportu polskiego, kalkulowanego w stałej walucie, a równocześnie zwiększył możliwości eksportowe dostawców północnych (Szwecji, Finlandji). Wszystkie te przyczyny zdziałały łącznie, że polski eksport drewna stracił najważniejsze rynki zbytu. Rzesza Niemiecka odpada przytem niemal całkowicie w charakterze odbiorcy drewna polskiego; z rynku angielskiego wypiera eksporterów polskich konkurencja dostawców o zdeprecjonowanej walucie oraz Sowietów; we Francji i Szwajcarji spadek konsumcji zbliża jej rozmiary do poziomu krajowej produkcji, co w konsekwencji staje się bodźcem dla powstawania tendencyj ku samowystarczalności drzewnej, którą usiłuje się osiągnąć w drodze reglamentacji przywozu.

Podkreślić jednak należy, że mimo przeszło 42% spadku eksportu liczba przepracowanych w przemyśle drzewnym robotniko-godzin obniżyła się w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem ubiegłym tylko o 23,6%. To niezrozumiałe na pierwszy rzut oka — zwłaszcza wobec zastoju budowlanego — zjawisko tłumaczy się prawdopodobnie budownictwem wiejskiem i małomiasteczkowem, niezależnem od kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego i opartem przeważnie na drzewie z minimalnym udziałem mineralnych materjałów budowlanych. Temu też przypisać należy, że budownictwo to nie jest w pełni cyfrowo uchwycone ani przez statystykę kredytów budowlanych, ani przez statystykę przewozów kolejowych materjałów budowlanych. O istnieniu tego specyficznego ruchu budowlanego świadczy zaznaczona już rozbieżność między wskaźnikami stanu uruchomienia przemysłu drzewnego oraz eksportu drewna obrobionego i wyrobów gotowych, a nadto fakt, iż przeciętny naładunek dzienny drewna obrobionego w obrocie *wewnętrznym* utrzymał się w roku sprawozdawczym prawie na poziomie roku ubiegłego (151 wagonów 15-tonnowych w r. 1932 wobec 159 wagonów w roku 1931), podczas gdy przeciętny naładunek dzienny w obrocie *zagranicznym* spadł znacznie silniej (z 267 wagonów w r. 1931 do 179 wagonów w r. 1932).

Mimo tego popytu na rynku wewnętrznym, przeznaczone na eksport i nie znajdujące zbytu zagranicą zapasy wywierały silny nacisk na ceny surowca i materjałów tartych, które zniżkowały silnie w pierwszej połowie roku, zdradzając jednak pewne cechy stabilizacji, a nawet przejściową tendencję mocniejszą w ostatnich 5-u

miesiącach roku sprawozdawczego. Na podstawie porównania wskaźników cen z września 1931 r. (drewno surowe 45,8, tarcica — 59,1) i września 1932 r. (surowiec — 34,6, drewno obrobione — 44,0) stwierdzić można, że spadek cen w ciągu kampanji 1931-1932 sięgał 25%. Zaznaczone już wyżej zahamowanie spadku cen w końcu roku sprawozdawczego spowodowane było niewątpliwie brakiem większych zapasów drewna na rynkach zagranicznych.

Tab. 5. Ceny tartych materjałów drzewnych w okręgu łódzkim (wg. ankiety Izby; w złotych za m³).

Nazwa	1931 r.				1932 r.			
	styczeń	kwiecień	lipiec	październik	styczeń	kwiecień	lipiec	październik
deski (sosnowe) 1″ .	85	75	70	60	65	60	55	50
deski (sosnowe) podłogowe 1½″ . .	105	95	85	80	80	70	65	60
bale (sosnowe) 2—4″ (dług. 3—6 m) .	105	95	90	80	67	67	67	60
stolarka (deski i bale sosnowe nieobrobione)	150	140	135	125	125	115	115	115
dębina (deski i bale dębowe) . . .	180	170	160	145	160	160	160	160
buczyna (deski i bale buk.)	180	170	150	135	130	130	120	120
posadzka dębowa .	16	15	15	14	14	14	12	12

Jak już zaznaczono przemysł tartaczny okręgu łódzkiego nie reaguje bezpośrednio na zmiany w rozmiarach eksportu. Tej okoliczności, a zarazem istniejącemu w roku sprawozdawczym budownictwu drewnianemu na wsi, w małych miasteczkach i na peryferjach większych miast przypisać należy, że mimo szczególnie silnego w okręgu łódzkim zastoju budowlanego w szerokim tego słowa znaczeniu, tartaki okręgu łódzkiego zredukowały w roku sprawozdawczym

tylko o 14,1% stan swego uruchomienia i wyprodukowały tylko o 24,9% mniej materjałów tartych niż w r. 1931.

Wartość dokonanych obrotów obniżyła się jednak w stopniu daleko silniejszym wobec równoczesnego spadku cen, który na lokalnym rynku łódzkim odbiegał nieco od spadku ogólno-polskiego, jak wynika z notowań miejscowych, przytoczonych w tab. 5.

Warunki pokrycia uległy w roku sprawozdawczym dalszemu zaostrzeniu. Z reguły sprzedawano hurtownikom za gotówkę, a jedynie od ostatnich konsumentów przyjmowano weksle, udzielając jednak i w tym wypadku wysokich rabatów dla zachęcenia do transakcyj gotówkowych.

2. Fabryki mebli giętych.

Produkcja fabryk mebli giętych na terenie okręgu Izby kształtowała się w ostatniem 4-leciu następująco:

w r. 1929	— 6.513	tonn	wartości	12,9 milj. zł.
„ 1930	— 4.211	„	„	8,8 „ „
„ 1931	— 3.152	„	„	5,7 „ „
„ 1932	— 1.898	„	„	2,5 „ „

Jak widać z powyższego spadek rozmiarów produkcji wynosił w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim 43%, a spadek wartości 55,8%. Natomiast w porównaniu z r. 1929 aktywność gospodarcza omawianej grupy przemysłu zmniejszyła się więcej niż o 70%, na co w pierwszym rzędzie wpłynął spadek eksportu, którego wartość w tym samym czasokresie obniżyła się także o 70%. (tab. 6).

Spadek eksportu spowodowany był w roku sprawozdawczym przez trwanie tych wszystkich czynników, które już w r. 1931 stały się powodem raptownego zmniejszenia wywozu. Wysokie rozmiary ochrony celnej a zarazem pogłębianie się kryzysu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych zredukowały do niewielkich rozmiarów znaczenie tego największego niegdyś z rynków odbiorczych polskich fabryk mebli giętych. Poza tem zaszły latem 1932 r. w Stanach Zjednoczonych wypadki niewypłacalności wśród najpoważniejszych importerów mebli, co również podziałało zniechęcająco na wysiłki eksporterów polskich. Także w Anglji, która jeszcze w r. 1931 pochłonęła pokaźną ilość polskich mebli giętych (1.607,5 tonn wartości 3,3 milj. zł.), skurczył się w roku sprawozdawczym zbyt wyrobów

polskich wskutek silnej konkurencji Czechosłowacji i Sowietów, ofiarujących meble po cenach nieprawdopodobnie niskich mimo automatycznej zniżki, jaka nastąpiła na rynku angielskim wskutek spadku funta. Skurczył się również pokaźnie eksport mebli giętych do Italji oraz reeksport przez Niemcy. Natomiast niewielki stosunkowo spadek wykazał wywóz na rynek holenderski oraz na rynki Południowej Ameryki (objętej pozycją „pozostałe"), a eksport na rynki Bliskiego Wschodu wzrósł mimo zwyżki cła w Egipcie i ograniczeń dewizowych w Turcji.

Tab. 6. Ogólno-polski eksport mebli giętych (wg. G. U. S.).

	Wartość								Waga w tonnach			
	1929		1930		1931		1932		1929	1930	1931	1932
	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%				
Anglja . . .	3.319	22,0	3.927	30,9	3.340	38,9	1.144	24,3	1.688	1.793,4	1.607,5	671,1
Stany Zjedn. .	4.124	27,0	3.060	24,3	1.244	14,5	516	10,9	1.817	1.255,8	504,7	264,4
Niemcy . . .	2.407	16,0	1.616	12,8	696	8,1	249	5,3	1.098	548,3	304,3	115,7
Holandja . .	963	6,0	900	7,2	744	8,7	564	12,1	474	427,2	321,9	288,5
Włochy . . .	1.327	9,0	554	4,4	345	4,0	169	3,6	549	222,9	138,9	64,1
Egipt, Turcja .	612	4,0	524	4,2	304	3,5	341	7,2	255	210,3	125,6	148,8
Pozostałe . .	2.409	16,0	2.026	16,2	1.902	22,3	1.733	36,6	1.031	894,4	768,7	684,7
Razem .	15.161	100	12.607	100	8.575	100	4.715	100	6.912	5.352,3	3,771,6	2.254,3

Zaznaczyć przytem należy, że nawet utrzymanie eksportu na niewielkim poziomie 2.254 tonn wartości 4,7 milj. zł. (przy 6.912 tonn wartości 15,2 milj. zł. w r. 1929) możliwe było jedynie dzięki wytężonym wysiłkom fabryk polskich, które częstokroć uprawiały politykę przyjmowania zamówień bez względu na ceny dla uniknięcia konieczności zupełnego zerwania kontaktu z dotychczasowemi rynkami odbiorczemi. W tej walce o utrzymanie się na rynkach zagranicznych uczestniczyły wydatnie fabryki okręgu łódzkiego, którego udział w ogólno-polskim eksporcie mebli giętych wynosił w roku sprawozdawczym około 70%.

Skurczenie eksportu przy daleko idącym spadku cen już samo przez się w dostatecznym stopniu ilustruje groźne obniżenie się rentowności fabryk mebli giętych, z których część była nawet przez

szereg miesięcy roku sprawozdawczego całkowicie unieruchomiona. Nie lepiej kształtowała się też sytuacja na rynku wewnętrznym. Popyt ze strony ludności wiejskiej na meble gięte zanikł niemal całkowicie, spożycie instytucyj państwowych i komunalnych wskutek silnych restrykcyj budżetowych również wydatnie zmalało (do granic nieznacznych, nieprzekraczających 10% ogólnego zbytu wewnętrznego). Stosunkowo większe ilości pochłaniały jeszcze jedynie wielkie miasta przy silnym spadku cen, idącym równolegle do spadku cen łat bukowych.

Należy przytem zaznaczyć, że uwidocznione powyżej (tab. 7) ceny krzeseł, regulowane konwencyjnie przeważnie nie były przestrzegane, po-

Tab. 7. Ceny łat bukowych oraz krzeseł giętych na rynku wewnętrznym (według ankiety Izby).

W końcu roku	Łaty za 1 m³ loco Radomsko		Krzesła Nr. 1000 za 1 szt. netto	
	$	wskaźnik	Zł.	wskaźnik
1929	20,00	100	10,00	100
1930	17,60	88,0	8,50	85,0
1931	13,50	67,5	7,00	70,0
1932	11,00	55,0	6,30	63,0

dobnie jak ustalone warunki płatności, które — naogół biorąc — nie uległy zmianie w porównaniu z r. 1931. Prowadzone już od kilku lat narady nad utworzeniem kartelu bardziej ścisłego względnie nawet syndykatu sprzedaży nie dały do końca roku sprawozdawczego pozytywnych wyników.

Proces przestawienia się polskich fabryk mebli giętych na przerób krajowych łat bukowych kontynuowany był także w roku sprawozdawczym, jak wynika z przytoczonej niżej statystyki malejącego eksportu dłużyc i importu łat (tab. 8).

Omówione już powyżej (str. 283) przeobrażenia strukturalne w przemyśle mebli giętych polegały w roku sprawozdawczym na wzroście znaczenia prymitywnych form produkcji. Zjawisko to zyskało w roku sprawozdawczym na sile wskutek zwolnienia przez

Tab. 8. Wywóz dłużyc bukowych oraz przywóz łat bukowych do wyrobu mebli giętych
(wg. Handlu Zagranicznego R. P.).

Rok	Eksport dłużyc	Import łat
1927	5.209 tonn	5.919 tonn
1928	5.593 „	9.309 „
1929	4.609 „	12.122 „
1930	3.159 „	9.016 „
1931	475 „	2.943 „
1932	140 „	1.489 „

większe fabryki mebli znacznej liczby robotników, którzy nabywali w mniejszych wytwórniach części mebli i sami je kompletowali oraz wykańczali. Dla ilustracji stopnia nasilenia walki konkurencyjnej ze strony wspomnianych form produkcji przytoczyć należy taki np. fakt, że krzesła Nr. 1000 sprzedawane przez większe fabryki w końcu roku sprawozdawczego (por. tab. 7) po zł. 6.30, ofiarowane były równocześnie na lokalnym rynku w Radomsku po zł. 4.-. Zjawiska te wraz z koniecznością powiększenia ogólnych obrotów skłoniły jedną z większych fabryk mebli giętych do częściowego zarzucenia dotychczasowej produkcji oraz zapoczątkowania wytwórczości mebli (niegiętych) artystycznie wykonanych dla potrzeb ludności zamożniejszej.

3. Pozostałe działy.

Z pozostałych działów przemysłu drzewnego wymienić należy jeszcze 3 wytwórnie artykułów technicznych dla przemysłu włókienniczego (czółenek tkackich oraz szpulek do nici), które po bardzo silnem ograniczeniu stanu uruchomienia w latach 1929 i 1930 spotęgowały w r. 1931 rozmiary produkcji dzięki zwiększonej ochronie celnej i utrzymały wytwórczość na tym poziomie również w roku sprawozdawczym.

Natomiast produkcja mebli biurowych typu amerykańskiego w okręgu Izby wykazuje już od 3-ch lat nieprzerwany spa-

dek (z 14.795 sztuk w r. 1929 do 4.864 sztuk w roku sprawozdawczym) spowodowany przez silne skurczenie się rynku wewnętrznego, na którym renowacja urządzeń biurowych względnie inwestowanie nowych należy do zjawisk rzadkich. W porównaniu z r. 1931 ilościowy spadek produkcji wynosił 12,6%, wartość obrotów obniżyła się jednak w stopniu silniejszym wskutek równoczesnego spadku cen (tab. 9), co oczywiście było powodem dalszego zmniejszenia się rentowności. Straty na odbiorcach poniesione w latach ubiegłych stały się powodem zupełnego zaniku transakcyj kredytowych.

Tab. 9. Ceny fabryczne amerykańskich mebli biurowych
(wg. ankiety Izby; w złotych za 1 sztukę).

	1931				1932			
	styczeń	kwiecień	lipiec	październik	styczeń	kwiecień	lipiec	październik
biurko płaskie . .	262	236	236	236	236	200	180	160
stół biurowy . .	85	76	76	76	76	70	65	55
szafa żaluzjowa . .	224	202	202	202	202	160	145	135
fotel biurowy . .	54	49	49	49	49	39	36	35

Produkcja materjałów izolacyjnych z masy korkowej obniżyła się w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu o 14,3% mimo, że już w r. 1931 nastąpiła bardzo znaczna redukcja wytwórczości (o 36,5% w porównaniu z rokiem poprzednim) pod wpływem zaniku wszelkich inwestycyj w przemyśle i zmniejszonego wskutek tego zapotrzebowania na izolacje techniczne. Drugim powodem zmniejszenia popytu na izolacje jest zahamowanie rozwoju chłodnictwa komunalnego i prywatnego.

V. PRZEMYSŁ MINERALNY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.

(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928 = 100)		
	Polska			Okręg Izby łódzkiej					
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	40.628	28.343	18.186	3.317	2.513	1.532	82,9	55,7	33,3
II	38.825	27.680	17.806	3.209	2.609	1.393	78,2	53,7	34,0
III	41.502	28.944	17.492	2.726	2.250	550	76,1	50,9	30,1
IV	46.673	32.227	23.080	2.749	2.483	1.704	74,6	46,4	33,7
V	54.503	39.135	31.291	2.828	2.896	2.151	72,9	51,4	40,1
VI	55.943	43.575	34.307	2.875	3.140	2.428	75,5	56,8	43,0
VII	56.041	45.549	36.726	3.080	3.164	2.601	74,9	60,8	47,4
VIII	56.252	45.164	37.629	3.347	3.388	2.553	74,9	60,6	48,0
IX	54.064	42.097	33.582	3.590	3.048	2.283	76,5	59,7	46,1
X	47.829	36.414	29.991	4.083	2.515	1.937	74,5	57,8	44,4
XI	39.219	30.811	25.535	3.260	2.083	2.004	65,7	54,6	44,4
XII	28.793	20.193	18.458	3.003	1.661	1.629	55,6	40,9	36,4

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.

(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA					Okręg Izby łódzkiej				
	Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki		Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki dla r. 1932	
				1927 = 100	1931 = 100				1931 = 100	Polska = 100
	1930	1931	1932	1932	1932	1930	1931	1932		
I	22.263	14.826	9.005	32,4	46,5	1.772	1.310	605	41,6	6,7
II	27.583	19.359	14.871	53,4	76,8	1.490	1.445	1.011	69,6	6,1
III	31.359	25.102	19.505	70,1	100,7	1.867	1.758	1.348	92,8	6,9
IV	21.796	18.199	13.779	49,5	71,1	1.804	1.298	1.047	72,1	7,6
Razem	103.001	77.486	57.160	51,4	73,8	6.933	5.811	4.011	69,0	7,0

Uwidoczniony w tab. 3 wskaźnik stanu uruchomienia przemysłu mineralnego na terenie okręgu Izby (78,7%) traktować należy jako wypadkową redukcji stanu uruchomienia hut szklanych (77,7%) oraz przemysłu ceglarskiego (81,1%); pozostałe działy (jak wapienniki — 48,9% lub przemysł fajansowy — 95,2%) nie wywarły większego wpływu na statystykę ogólną przemysłu mineralnego, reprezentują bowiem znikomą liczbę robotników w porównaniu z obu wymienionemi zasadniczemi działami tej gałęzi przemysłu.

Czynnikiem decydującym dla znakomitego pogarszania sytuacji przemysłu mineralnego w roku sprawozdawczym było dalsze kurczenie

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu mineralnego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
1. **Huty szklane** . . .	**8**	**5**	**1.398**	**1.419**	**416.156**	**323.230**	**77,7**
a) szkło taflowe . .	1	—	—	—	16.610	—	—
b) szkło stołowe, oświetleniowe i galanteryjne . .	2	2	1.035	1.074	296.111	252.364	85,2
c) szkło butelkowe .	5	3	363	345	103.435	70.866	68,5
2. **Cegielnie i fabryki dachówek, sączków i kafli**	**76**	**63**	**404**	**542**	**400.097**	**324.602**	**81,1**
3. **Wapienniki**	**4**	**2**	**40**	**28**	**31.200**	**15.259**	**48,9**
4. **Fabryki fajansu** . .	**1**	**1**	**83**	**77**	**20.376**	**19.403**	**95,2**
5. **Farby ziemne*)** . .	—	—	—	—	—	—	—
6. **Pozostałe:** wytwórnie pomników, płyt chodnikowych, cegieł ogniotrwałych i wyrobów szamotowych	**5**	**4**	**34**	**41**	**10.405**	**8.794**	**84,5**
Razem .	94	75	1.959	2.107	878.234	691.288	78,7

*) Jedyna wytwórnia farb ziemnych figuruje w poz. 2 ze względu na wzajemny stosunek produkowanych przez nią artykułów; nadto istniejąca w okręgu fabryka ultramaryny zaliczona jest do przemysłu chemicznego (str. 317).

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu mineralnego objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

		ILOŚĆ			WARTOŚĆ W ZŁ.	
		1931	1932		1931	1932
		Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1931 = 100	Liczby bezwzględne	
1. **Szkło**	t.	**9.219**	**6.000**	**65,1**	**6.166.510**	**4.595.510**
a) taflowe		1.203	—	—	614.271	—
b) stołowe, oświetleniowe, galanteryjne		4.108	3.539	86,1	3.845.390	3.369.510
c) butelkowe, balony, demjony		3.908	2.461	63,0	1.706.849	1.226.000
2. **Cegielnie**	szt.	**99.286.250**	**80.376.848**	**81,0**	**4.506.143**	**2.943.040**
a) cegła		94.384 690	79.570.130	84,3	4.210.544	2.879.636
w tem: ręczna		61.687.570	57.932.200	93,9	2.749.031	2.077.983
maszynowa		32.697.120	21.637.930	66,2	1.461.513	801.653
b) sączki		4.435.960	230.748	5,2	259.507	15.772
c) dachówki		465.600	575.970	123,7	36.092	47.632
3. **Wapno**	t.	**17.299**	**4.865**	**28,1**	**570.881**	**121.706**
4. **Wyroby fajansowe i majolikowe**	kg	**248.175**	**195.000**	**78,6**	**215.593**	**155.813**
5. **Farby ziemne**	kg	**522.000**	**896.000**	**171,6**		
polewy do kafli	,,	25 000	15.000	60,0		
6. **Kafle**	szt.	**654.268**	**788.000**	**120,4**	629.919	695.813
7. **Cegła ogniotrwała i szamotowa**	szt.	**11.200**	**23.000**	**205,4**		
oraz wyroby szamotowe	kg	178.000	80.000	44,9		
8. **Wyroby marmurowe,** granitowe, piaskowcowe, betonowe, pomniki		—	—	—	**212.833**	**158.856**
Ogółem		—	—	—	12.301.879	8.670.738

się ruchu budowlanego, które powinno było oddziałać w równym stopniu na rozmiary produkcji szkła taflowego jak i na intensywność wytwórczości cegieł. Syndykalizacja wytwórni szkła taflowego i związane z nią odstępowanie kontyngentów stało się jednak powodem odmiennego kształtowania się wskaźników produkcji obu grup (tab. 4). Produkcja szkła taflowego bowiem obniżyła się w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby do zera, wskutek czego ogólny wskaźnik produkcji szkła wynosił 65,1% mimo znacznie mniejszego spadku produkcji szkła oświetleniowego, galanteryjnego (wskaźnik 86,1%), podczas gdy wskaźnik produkcji cegieł wynosił 84,3% a ogólna wytwórczość przemysłu ceglarskiego wynosiła w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem ubiegłym 81% (pod wpływem zupełnie niemal zlikwidowanej w okręgu Izby produkcji sączków, której wskaźnik wynosił w roku sprawozdawczym zaledwie 5,2%).

1. Huty szklane.

Z objętych ankietą Izby w 1931 r. 8-miu hut szklanych, istniejących na terenie okręgu łódzkiego, czynne były podówczas bez przerwy w ciągu całego roku tylko 2 huty szkła stołowego i 1 wytwórnia szkła butelkowego, natomiast jedyna w okręgu huta szkła taflowego oraz pozostałe 4 wytwórnie butelek czynne były z przerwami niekiedy bardzo znacznemi. W roku sprawozdawczym nastąpiło pod tym względem znaczne pogorszenie, gdyż zostały całkowicie unieruchomione: wspomniana już huta szkła taflowego oraz 2 wytwórnie butelek; z pozostałych 2-ch hut butelkowych jedna czynna była tylko od maja do października a druga od października do końca grudnia; lepiej uruchomione były obydwie wytwórnie szkła galanteryjnego, z których jedna była unieruchomiona jedynie podczas trwania 6-tygodniowego strajku. Jednakże i ten dział przemysłu szklanego stanął na początku r. 1933 wobec konieczności ograniczenia pracy do 3-ch dni w tygodniu.

W poprzednich sprawozdaniach Izba przytoczyła procentowe zmiany, jakie zaszły w rozmiarach produkcji poszczególnych rodzajów szkła na tle analogicznych zmian zaszłych w ogólno-polskim przemyśle szklanym. W roku sprawozdawczym Izba zmuszona była jednak zrezygnować z odnośnych materjałów wobec daleko idących rozbieżności, jakie stwierdzić mogła pomiędzy statystyką Związku

Hut Szklanych oraz danemi oficjalnemi G. U. S.*), opublikowanemi w „Wiadomościach Statystycznych“ (r. XI, zeszyt 8, str. 160). Niemniej jednak przyjąć należy, wnosząc zarówno z ogłoszonej już częściowo statystyki G. U. S. za r. 1932, jak i ze zmian zaobserwowanych w zakupie sody amoniakalnej, że ogólno-polska produkcja szkła taflowego utrzymała się na skurczonym już znacznie poziomie r. 1931, natomiast wytwórczość szkła butelkowego, galanteryjnego, stołowego i oświetleniowego obniżyła się dość znacznie. W okręgu Izby sytuacja była pod tym względem odmienna i kształtowała się w poszczególnych działach następująco.

1) Jedyna w okręgu huta szkła taflowego całkowicie zrezygnowała, jak już wyżej zaznaczono, z wykonania przydzielonego kontyngentu, który odstąpiła za odszkodowaniem, podobnie zresztą jak i większość zsyndykalizowanych zakładów, z których przez cały rok sprawozdawczy czynna była tylko huta „Ząbkowice“; w listopadzie uruchomiona została dodatkowo (w obrębie „Verpolu“) huta „Szczakowa“, ale już w ciągu 3-ch tygodni nietylko zaspokoiła bieżące zapotrzebowanie, lecz wyprodukowała pokaźne nadwyżki, i znowu została unieruchomiona. Należy przytem podkreślić, że ryczałty odszkodowawcze nie pokrywały w roku sprawozdawczym nawet kosztów stałych unieruchomionych zakładów, wskutek czego zapoczątkowane zostały w końcu r. 1932 rokowania w sprawie zwyżki wspomnianych ryczałtów. W świetle przedstawionych warunków stwierdzić należy daleko lepszą sytuację hut outsider'ów, którzy niezależnie od obciążeń, jakie stwarza fakt należenia do syndykatu, dysponują jeszcze całym szeregiem innych bardziej dogodnych elementów kalkulacyjnych. Do czynników tego rodzaju należy w pierwszym rzędzie niższa robocizna (wypłacana w niektórych wypadkach w naturaljach) w hutach niezrzeszonych, tańszy opał (na Kresach Wschodnich — drzewo, w Małopolsce — gazy ziemne) oraz faktyczna (Jasło) względnie taryfowa (Rokitno) bliskość fabryk sody.

*) Według danych Związku Hut Szklanych ogólno-polska produkcja szkła taflowego wynosiła w r. 1930 i 1931 — 21.700 i 15.600 tonn; według G. U. S. — 20.419 i 14.061 tonn. W r. 1930 produkcja szkła butelkowego, stołowo-galanteryjnego i oświetleniowego wynosiła łącznie według Związku Hut Szklanych — 55.400 tonn, według G. U. S. — 75.900 tonn; w r. 1931 produkcja szkła wszystkich trzech rodzajów (butelkowego, stołowego i galanteryjno-oświetleniowego) wynosić miała według Związku Hut Szklanych — 32.800 tonn wg. G. U. S. zaś wytwórczość obu pierwszych grup tylko (bez oświetleniowego) przekraczała 63.000 tonn.

2) Produkcja szkła stołowo-galanteryjnego i oświetleniowego obniżyła się w roku sprawozdawczym o 13,9%, przyczem jednak uwzględnić należy, że wymieniona cyfra jest przeciętną statystyczną, charakteryzującą łącznie zmiany zaszłe w działalności gospodarczej 2-ch odmiennych form produkcji, gdyż jedna z obu istniejących w okręgu łódzkim hut szkła galanteryjnego i stołowego zdołała w r. 1931 podwoić swą produkcję w porównaniu z rokiem poprzednim i utrzymać ją w roku sprawozdawczym na osiągniętym w ten sposób poziomie, a to dzięki szczególnie dogodnym warunkom kalkulacyjnym*). Fakt ten traktować należy również jako jeden z objawów strukturalnej przebudowy niektórych gałęzi przemysłu, dokonywanej pod wpływem pogłębiającego się kryzysu (str. 283). Poza tem także w dziale szkła galanteryjno-stołowego odczuć można było w roku sprawozdawczym konkurencję hut, położonych na Kresach Wschodnich (tańszy opał i niższa robocizna), zwłaszcza w sezonie letnim roku sprawozdawczego, kiedy na terenie okręgu łódzkiego wybuchł trwający 6 tygodni strajk.

3) Produkcja szkła butelkowego na terenie okręgu łódzkiego obniżyła się w roku sprawozdawczym, jak widać z tab. 4 o 37%, co także jest wynikiem odmiennych zmian zaszłych w 3-ch różnych hutach: produkcja butelek dla potrzeb spirytusu monopolowego wzrosła nawet w porównaniu z rokiem poprzednim, produkcja balonów i demjonów obniżyła się natomiast o 70%, a wytwórczość oranżowych butelek piwnych spadła niemal o 85%. Spadek spożycia piwa nie był bynajmniej tak silny, prawdopodobnie więc oddziałały w kierunku szczególnego ograniczenia produkcji w okręgu łódzkim czynniki lokalne (celowe ograniczenie wytwórczości butelek, nierentującej się wobec omówionego niżej spadku cen, związanego z likwidacją konwencji).

Kartelizacja przemysłu szklanego nie poczyniła w roku sprawozdawczym dalszych postępów, a nawet stwierdzić można było pewien pesymizm w odniesieniu do zrzeszeń istniejących, względnie zmniejszenie się roli ich wobec zwiększonej liczby outsider'ów. Z hut szkła taflowego, należących do „Verpolu“ jedna (Woropajewo)

---

*) Wspomniana huta przeszła w formie dzierżawy w posiadanie wszystkich zatrudnionych w niej 150 robotników (z tytułu niezapłaconej robocizny) i prawadzona jest zbiorowo w specyficznych warunkach; w zakładzie tym robotnicy-dzierżawcy pobierają płace w formie gotowych wyrobów, co oczywiście wpływa destrukcyjnie na rynek.

została zlikwidowana w roku sprawozdawczym; także poza syndykatem nastąpiła likwidacja jednej wytwórni (Gancewicze), równocześnie jednak rozszerzyły zakres działalności 3 wytwórnie, należące do outsider'ów (w Rokitnie, Jaśle i Królewskiej Hucie), nadto powstać ma huta niezrzeszona (w Krośnie). Syndykat sprzedaży balonów i demjonów („Balony szklane“) obejmują w dalszym ciągu 4 huty. Natomiast konwencja cennikowa producentów butelek piwnych została z dniem 1 lipca 1932 r. zlikwidowana. Porozumienie dostawców monopolu spirytusowego funkcjonowało w ciągu całego roku sprawozdawczego, jakkolwiek jego uchwały były w dalszym ciągu tylko częściowo przestrzegane.

Ceny szkła i wyrobów szklanych obniżyły się w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu, kształtując się następująco:

1) Szkło taflowe kosztowało według cennika oficjalnego na początku r. 1931 zł. 4,60 za 1 m kw. gatunku tertia; w końcu r. 1931 cena oficjalna obniżona została do zł. 4,20 a cena faktyczna osiągana po potrąceniu rabatów nie przekraczała już w styczniu 1932 r. zł. 3,20; w grudniu 1932 r. cena oficjalna obniżona została do zł. 3,20 a cena osiągana faktycznie — do zł. 2,40; już w styczniu 1933 r. nastąpił jednak dalszy spadek cen faktycznych (do zł. 2.—).

2) Silny spadek cen miał również miejsce na rynku szkła stołowo-galanteryjnego, zwłaszcza w okręgu łódzkim pod wpływem wytężonej walki konkurencyjnej między reprezentowanemi na terenie okręgu Izby dwiema odmiennemi formami produkcji szkła stołowo-galanteryjnego. Pod wpływem walki tej ceny hurtowe kompletu (tuzina) szklanek gładkich $^1/_6$ (dno sztorc), która w r. 1930 wynosiła zł. 2,04 minus 5%, a w r. 1931 zł. 1,80 minus 5%, obniżona została w marcu 1932 r. do zł. 1,56 minus 8%, w listopadzie 1932 r. — do zł. 1,50 minus 10%, a w końcu grudnia 1932 r. — do zł. 1,35 minus 10%. Szklanki tego samego gatunku sprzedawane były zresztą w końcu r. 1932 przez robotników, którzy otrzymali je tytułem robocizny po zł. 0,80—0,90.

3) Cena butelek piwnych wynosiła w końcu r. 1930 gr. 30 za sztukę loco odbiorca, w końcu r. 1931 — gr. 27, a w końcu r. 1932 — gr. 23—25.

4) Regulowane przez syndykat ceny balonów i demjonów oficjalnie nie zostały obniżone, w rzeczywistości jednak nastąpiła w roku sprawozdawczym 15%-owa redukcja, gdyż np. cena balonu 60-litrowego w koszu, sprzedawanego w r. 1931 po zł. 6,50 loco Piotrków,

wynosiła w końcu roku sprawozdawczego zł. 6.— franco Warszawa, co przy kosztach frachtu wynoszących gr. 30 równoznaczne jest z 15%-wą zniżką cen; podobnie też demjony 25-litrowe oplecione w wiklinę obniżyły się w cenie z zł. 7,50 w r. 1931 do zł. 6,50 w r. 1932 (loco Piotrków).

Import szkła i wyrobów szklanych skurczony już wydatnie w latach ubiegłych (z 7.854 tonn wartości 11,5 milj. zł. w r. 1930 do 5.245 tonn wartości 6,6 milj. zł. w r. 1931) obniżył się w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu (do 3.773 tonn wartości 4,0 milj. zł.), przyczem spadek wagi wynosił w ciągu roku 28%, a spadek wartości 40%. Mimo tak nieznacznych rozmiarów przywozu rynek odczuł konkurencję zagraniczną, zwłaszcza w zakresie szkła taflowego, na które przypadało w roku sprawozdawczym (wraz z lustrzanem) 37,8% ogólnego przywozu szkła. Umowa z syndykatem czeskim „Vitrea“, regulująca rozmiary przywozu do Polski szkła taflowego (4% sprzedanej przez „Verpol“ ilości szkła cienkiego i 60% — grubego), obowiązywała także w roku sprawozdawczym. Konkurencję zagraniczną wyrobów stołowo-galanteryjnych, na które przypadało około 6% importu odczuto w mniejszym stopniu (reszta przywozu w wysokości 56,2% obejmuje odpadki i stłuczki szklane).

Wywóz wyrobów szklanych z Polski i okręgu łódzkiego kształtował się w ostatniem 3-leciu następująco:

	z całej Polski		z okręgu łódzkiego	
w 1930 r.	— 1.761 tonn	wart. 1.854 tys. zł.	315 tonn	wartości 245 tys. zł.
„ 1931 „	— 1.274 „	„ 1.436 „	293 „	„ 226 „
„ 1932 „	— 1.375 „	„ 1.653 „	205 „	„ 154 „

Jak wydać zatem nastąpił w roku sprawozdawczym wzrost wywozu ogólno-polskiego przy równoczesnym spadku eksportu z okręgu łódzkiego. W odniesieniu do eksportu ogólno-polskiego zanotować należy podjętą skutecznie przez jedną z hut poza „Verpolem“ próbę wprowadzenia polskiego szkła taflowego na rynek rumuński. Z okręgu łódzkiego eksportowano w roku sprawozdawczym balony i demjony do Austrji, Czechosłowacji i Palestyny, butelki farmaceutyczne — do Szwajcarji oraz szkło stołowe i galanteryjne do Austrji, Palestyny i Turcji; w końcu roku sprawozdawczego nawiązano kontakt handlowy w zakresie szkła galanteryjnego z Francją i Anglją oraz Kanadą.

2. Cegielnie.

Jak już zaznaczono w sprawozdaniu za r. 1931, przeważająca liczba wytwórni cegieł w okręgu łódzkim obejmuje zakłady drobne, zaspakajające potrzeby lokalne i niepodlegające w związku ze zmianami konjunkturalnemi tak znacznym wahaniom, jak to ma miejsce w większych zakładach, obsługujących szerszy rynek w drodze dostaw kolejowych. Względnie sztywne koszty przewozu kolejowego rosną bowiem automatycznie ad valorem w miarę spadku cen cegły, natomiast koszty dowozu kołowego, jako bardziej elastyczne, umożliwiają miejscowym cegielniom silniejsze opanowanie rynku lokalnego niżby to wynikało z ogólnych rozmiarów ograniczenia ruchu budowlanego. Tego rodzaju układem rzeczy oraz ustąpieniem z rynku łódzkiego bardziej odległych dostawców można było uzasadnić zaobserwowany w roku 1931 w okręgu łódzkim wzrost produkcji cegły mimo znacznego spadku spożycia cementu. Także w roku sprawozdawczym omawiane zjawisko traktować należy jako najistotniejszy powód rozbieżności między spadkiem spożycia cementu na terenie województwa łódzkiego (o 29%) oraz ograniczeniem produkcji cegieł (tylko o 15,7%).

Należy jeszcze zaznaczyć, że wspomniany wyżej spadek produkcji cegieł w okręgu łódzkim był znacznie słabszy w odniesieniu do cegły ręcznej (wskaźnik 93,9%) niż do cegły maszynowej (wskaźnik 66,2%), co również uważać należy za objaw bardzo znamienny, pozostający w związku z analogicznemi przeobrażeniami strukturalnemi w innych gałęziach przemysłu, polegającemi na zwiększonej w dobie kryzysu roli bardziej prymitywnych form produkcji.

Cegielnie komunalne, odgrywające jeszcze w r. 1931 poważną rolę w produkcji cegieł okręgu łódzkiego, w dalszym ciągu sprzedawały w roku sprawozdawczym swe zapasy na cele społeczne i filantropijne (przebudowy, naprawy) po zł. 20.— za 1000 sztuk. Cegielnie te posiadały jeszcze w końcu r. 1932 nieznaczne zapasy, nadto zapas gliny na półtora miljona sztuk, prawdopodobnie jednak w r. 1933 nastąpi całkowita likwidacja omawianych przedsiębiorstw wraz z posiadanemi zapasami w drodze dzierżawy, na które już rozpisane zostały przetargi.

W cegielniach prywatnych zapasy cegły w końcu roku sprawozdawczego wynosiły łącznie biorąc około 50% produkcji. W odniesieniu do cegielń, położonych na terenie m. Łodzi i najbliższej oko-

licy, można było przytem zaobserwować poważną rozbieżność stanu zapasów w zakładach położonych w północnej stronie miasta oraz w stronie południowej. Znacznie mniejsze zapasy w cegielniach położonych w południowej stronie miasta Łodzi pozostają prawdopodobnie w związku z jednej strony ze znacznemi jeszcze w r. 1931 dostawami dla powstałych w tej okolicy bloków mieszkalnych Z. U. P. U., a z drugiej strony z większemi nieco rozmiarami drobnego budownictwa na terenie dzielnicy Chojny, położonej także w południowej stronie miasta.

Ceny cegieł na rynku prywatnym były podobnie jak w ubiegłych latach wyższe nieco w pierwszej połowie roku niż w końcu roku sprawozdawczego i wynosiły w m. Łodzi wiosną i latem zł. 60.— za 1000 sztuk loco plac budowy (w analogicznym okresie r. 1931 — zł. 65.—), a jesienią i zimą — zł. 40.— (w analogicznym okresie r. 1931 — zł. 50.—). W ośrodkach prowincjonalnych ceny były znacznie niższe i wynosiły (np. w Kaliszu) około zł. 30.— za 1000 sztuk loco plac budowy (w r. 1931 — zł. 35.—). Warunki płatności uległy dalszemu zaostrzeniu, gdyż całe niemal budownictwo drobne zaopatrywane jest wyłącznie za gotówkę; nieliczne w roku sprawozdawczym większe budowle w m. Łodzi korzystały z 4-miesięcznego kredytu wekslowego (w jednym wypadku przy budowie hal targowych dostawa cegły kryta była wekslami z terminem 5—6 miesięcy).

Produkcja sączków, która w r. 1929 przekraczała na terenie okręgu Izby 20 milj. sztuk spadała stopniowo w ciągu ostatniego 3-lecia do $^1/_4$ miljona sztuk, co w praktyce uważać należy za równoznaczne z zupełnym zanikiem tej gałęzi produkcji w związku z równoczesnym zanikiem meljoracyj pod wpływem pogłębiającego się kryzysu rolniczego. Z tych samych przyczyn obniżył się też do minimalnych rozmiarów przywóz sączków zagranicznych (z 8.762 tonn w r. 1928 do 67 tonn w r. 1932).

Wzrosła natomiast (o 23,7%) wytwórczość dachówek w związku z rozwojem drobnego budownictwa, tem bardziej, że w r. 1930 i 1931 miał miejsce silny (przeszło 50%) spadek wytwórczości tej gałęzi przemysłu, nieodgrywającej zresztą na terenie okręgu większej roli.

3. Pozostałe działy.

W przemyśle mineralnym okręgu łódzkiego pozostałe działy poza hutami szklanemi i cegielniami nie posiadają większego zna-

czenia, są bowiem reprezentowane przez niewielką ilość zakładów, zatrudniających łącznie kilkuset robotników. Do działu tego poza fabryką fajansu zaliczyć należy drobne zakłady, produkujące wapno, kafle, polewy do kafli, farby ziemne oraz cegłę ogniotrwałą i szamotową. Rozmiary wytwórczości omawianych artykułów wykazały w roku sprawozdawczym podobnie jak w r. 1931 zmiany niejednolite, nieupoważniające do bardziej ogólnych wniosków wobec niewielkiego w roku sprawozdawczym udziału tych przedsiębiorstw w ogólno-polskiej produkcji odnośnej gałęzi przemysłu.

Tab. 6. Import oraz eksport wyrobów fajansowych (w kwintalach).

	1927	1928	1929	1930	1931	1932
Import	7.663	18.232	19.521	14.674	5.541	2.753
Eksport	10.942	12.906	19.024	24.985	20.900	22.739

Wspomniana już fabryka wyrobów fajansowych, produkująca fajanse stołowe i sanitarne oraz wyroby majolikowe, ograniczyła już w r. 1931 rozmiary wytwórczości niemal o 50%; w roku sprawozdawczym nastąpił dalszy spadek produkcji o 21,4% w związku z trwającem kurczeniem się siły nabywczej ludności wiejskiej i uboższej miejskiej. Import wyrobów fajansowych, który załamał się gwałtownie w r. 1931, uległ w roku sprawozdawczym dalszemu skurczeniu (tab. 6), natomiast eksport wzrósł przy zwiększonym nieco udziale okręgu łódzkiego.

VI. PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.

(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928 = 100)		
	Polska			Okręg Izby łódzkiej					
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	57.576	48.569	38.629	3.393	2.757	2.540	118,3	84,8	60,5
II	49.630	45.010	38.628	3.153	2.834	2.563	97,3	89,7	66,3
III	48.461	43.805	37.803	3.098	2.752	2.578	97,6	89,0	67,5
IV	48.320	43.924	39.360	3.037	2.846	2.635	96,9	84,0	68,7
V	49.518	44.799	41.272	2.954	2.986	2.672	95,6	86,0	76,5
VI	49.256	45.568	41.262	3.066	3.111	2.694	95,0	83,4	69,8
VII	49.155	44.336	40.680	3.099	3.008	2.721	91,8	81,5	68,9
VIII	49.603	45.268	41.169	2.916	3.074	2.778	91,3	80,0	68,8
IX	53.223	47.314	42.478	3.335	3.076	2.847	90,2	79,8	66,4
X	89.593	87.740	88.737	4.791	5.493	5.507	96,3	81,7	71,3
XI	90.235	74.662	64.536	5.002	4.410	3.193	91,1	82,1	76,5
XII	64.548	40.373	37.920	3.892	3.464	2.376	90,3	52,3	44,6

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.

(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA					Okręg Izby łódzkiej				
	Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki		Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki dla 1932 r.	
				1927 = 100	1931 = 100					
	1930	1931	1932	1932		1930	1931	1932	1931 = 100	Polska = 100
I	28.910	23.902	17.184	57,3	65,0	1.863	1.309	1.112	68,4	6,5
II	24.062	21.480	17.920	59,7	67,8	1.451	1.414	1.150	70,7	6,4
III	25.649	22.348	19.175	63,9	72,6	1.509	1.503	1.276	78,5	6,7
IV	46.956	37.979	33.917	113,1	128,3	2.458	2.280	1.901	116,9	5,6
Razem	125.577	105.709	88.196	73,5	83,4	7.281	6.506	5.439	83,6	6,2

Wskaźnik stanu uruchomienia przemysłu spożywczego na terenie okręgu łódzkiego (88,1%) kształtuje się pod wpływem stanu uruchomienia 5-ciu miejscowych cukrowni (wskaźnik 88,4%), które zatrudniały w końcu roku sprawozdawczego — 2.824 robotników z ogólnej liczby 5267 robotników przemysłu spożywczego. Spadek liczby przepracowanych robotniko-dni wynosił więc w przemyśle spożywczym województwa łódzkiego w roku sprawozdawczym około 12% (na terenie całej Polski — około 16%), podobnie zresztą jak w r. 1931, kiedy spadek stanu uruchomienia w stosunku do roku poprzedniego także nie przekraczał kilkunastu procent; to równomierne tempo spadku produkcji w przemyśle spożywczym tłumaczy się mniej elastycznym charakterem konsumcji podstawowych artykułów spożywczych, która kurczy się stopniowo w miarę ubożenia ludności podczas, gdy w zakładach produkujących dobra wytwórcze

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu spożywczego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	wskaźnik 1931=100
1. Cukrownie i rafinerje cukru*)	5	5	2.661	2.824	244.724	216.269	88,4
2. Młyny	96	89	815	713	233.603	184.000	78,8
3. Browary i słodownie .	15	13	343	304	119.199	97.708	82,0
4. Gorzelnie, rektyfikacje spirytusu, fabryki wódek i likierów . .	17	14	61	46	20.127	10.999	54,6
5. Fabryki tytoniu, cygar i papierosów . . .	1	1	521	524	134.388	117.857	87,7
6. Fabryki czekolady, cukrów i pierników	7	6	203	230	60.985	56.889	93,3
7. Fabryki drożdży . .	1	2	37	197	10.714	38.154	356,1
8. Różne (rzeźnie, fabryki wędlin, piekarnie, krochmalnie i t. p.)	22	20	452	429	128.748	116.952	90,8
Razem .	164	150	5.093	5.267	952.488	838.828	88,1

*) Wobec silnych wahań, jakim ulega w zależności od czasu trwania kampanji stan uruchomienia cukrowni w końcu grudnia każdego roku, uwzględniono liczbę robotników zatrudnionych w końcu listopada.

Tab. 4. **Produkcja zakładów przemysłu spożywczego, objętych ankietą Izby.**

	ILOŚĆ 1931	ILOŚĆ 1932		WARTOŚĆ W ZŁ. 1931	WARTOŚĆ W ZŁ. 1932
	Liczby bezwzględne	Liczby bezwzględne	Wskaźnik 1930=100	Liczby bezwzględne	Liczby bezwzględne
1. a) **Cukier** . . . . kg	21.812.502	18.121.037	83,1	19.889.696	16.015.372
b) Melasa . . . . „	3.530.200	3.164.883	89,7	*) 102.122	**) 98.800
2. a) **Mąka** . . . . t.	161.435	134.740	83,4	54.862.917	41.269.864
pszenna . . . . „	60.573	51.678	85,3	22.271.749	18.184.344
żytnia . . . . „	100.862	83.062	82,4	32.591.168	23.085.520
b) Otręby . . . . „	65.779	66.625	101,3	8.536.963	6.950.497
pszenne . . . . „	22.436	21.977	98,0	3.126.630	2.578.078
żytnie . . . . „	43.343	44.648	103,0	5.410.283	4.372.419
c) Różne (kasze wszelkie i mąka ze zbóż osobno niewymienionych) . . . t.	1.396	3.140	224,9	121.771	672.041
3. a) **Piwo** . . . . hl	88.240	66.946	75,9	3.556.963	2.666.014
b) Słód . . . . kg	1.443.169	1.137.200	78,8	565.898	350.138
c) Ocet . . . . hl	10.970	9.200	83,9	220.800	180.000
d) Wody gazowe i lemoniady . . . „	11.520	14.137	122,7	272.890	222.368
4. a) **Spirytus** . . . . litr.	6.501.279	4.855.702	74,7	1.660.519	1.064.280
surowy . . . . „	1.056.844	700.039	66,2	—	—
rektyfikowany . . . . „	5.444.435	4.155.663	76,3	—	—
b) Wódki i likiery . . . . . . „	68.635	10.877	15,8	558.259	78.550
5. a) **Papierosy** . . . . szt.	642.351.445	632.793.340	98,5	24.187.426	24.263.735
b) Tytonie . . . . kg	907.017	1.198.012	132,1	16.912.615	17.537.122
6. **Czekolada i cukierki** . . . . . „	319.625	477.100	149,3	1.250.147	1.464.800
7. a) **Pieczywo** . . . . „	7.551.023	7.247.213	96,0	3.348.461	2.939.384
pszenne . . . . „	2.120.682	1.561.813	73,6	1.555.143	1.230.176
żytnie . . . . „	5.430.341	5.685.400	104,7	1.793.318	1.709.208
b) Pierniki i ciastka . . . . . . „	436.354	214.582	49,2	628.837	517.352
8. **Drożdże** . . . . „	480.749	893.660	185,9	1.033.710	1.417.573
9. a) **Mączka ziemniaczana** . . . . „	1.042.396	1.330.100	127,6	371.761	449.410
b) Cykorja . . . . „	187.850	95.000	50,6	*) 209.845	100.362
	—	—	—	138.291.600	118.257.762

*) dane sprostowane przez zakłady w ankiecie za rok sprawozdawczy.
**) dane przybliżone.

możliwe są bardziej gwałtowne skoki produkcji. Z poszczególnych gałęzi przemysłu spożywczego najniższy wskaźnik stanu uruchomienia wykazuje w roku sprawozdawczym grupa gorzelni, rektyfikacyj spirytusu oraz fabryk wódek i likierów, a to wskutek likwidacji 3-ch wytwórni wódek. Podobnie też unieruchomienie 7-miu większych młynów było powodem znaczniejszej redukcji liczby przepracowanych robotniko-dni w przemyśle młynarskim (wskaźnik 78,8%). Najwyższy wskaźnik uruchomienia wykazywały w przemyśle spożywczym okręgu łódzkiego fabryki drożdży, z których jedna została po rocznej przerwie ponownie uruchomiona, co podniosło liczbę przepracowanych robotniko-dni do poziomu z r. 1930 (wskaźnik 356,1%). Wskaźniki pozostałych grup przemysłu spożywczego nie odbiegają — naogół biorąc — od ogólnego wskaźnika dla tej gałęzi przemysłu.

Wahania w rozmiarach produkcji poszczególnych grup przemysłu spożywczego odbiegają podobnie jak i w latach ubiegłych znacznie od zmian stanu uruchomienia, a to wskutek zaznaczonej różnorodności produkowanych przez poszczególne grupy artykułów oraz odmiennych warunków technicznych, które umożliwiają stosunkowo większe wyzyskanie aparatu produkcyjnego mimo silniejszej redukcji stanu uruchomienia.

1. Cukrownie.

Niepomyślne kształtowanie się zasadniczych elementów, decydujących o sytuacji polskiego przemysłu cukrowniczego, stwierdzić można było także w roku sprawozdawczym, nastąpił bowiem dalszy spadek obszaru uprawy buraków, skurczyło się również nieco (w II-ej połowie roku) spożycie cukru na rynku wewnętrznym oraz zmalały możliwości eksportowe.

Ogólna powierzchnia zasiewów buraków cukrowych, przekraczająca w Polsce przeciętnie w latach 1926—1930 obszar 209,1 tys. ha, obniżyła się w r. 1930 do 185 tys. ha, w r. 1931 — do 148 tys. ha, a w roku sprawozdawczym do 116 tys. ha (w porównaniu z r. 1931 spadek wynosił 21,6%). Równocześnie zbiór buraków obniżył się z 47.170,3 tys. q w r. 1930 do 27,612,5 tys. q w r. 1931 i 23.785,7 tys. q w roku sprawozdawczym, z czego wynika, że spadek zbiorów wynosił 13,9% i był mniejszy od skurczenia się powierzchni zasiewów wskutek wzrostu wydajności 1 hektara z 186 q

w r. 1931 do 205 q w roku sprawozdawczym. Na terenie województwa łódzkiego powierzchnia zasiewów obniżyła się w r. 1932 w porównaniu z r. 1931 o 14,7% (z 6,8 tys ha do 5,8 tys. ha), zbiór buraków o 13,2% (z 1382 tys. q do 1.199,5 tys. q); wydajność hektara powiększyła się o 2% (z 202 q do 206 q). Przytoczony spadek powierzchni zasiewów i zbiorów buraków spowodował też silny spadek produkcji cukru zarówno na terenie Polski, jak i na terenie okręgu łódzkiego (tab. 5).

Niepomyślne zmiany w rozmiarach konsumcji cukru na rynku krajowym wystąpiły z mniejszą wyrazistością. W r. 1930 i 1931 zahamowany został obserwowany od szeregu lat proces wzrostu nader niskiego w Polsce spożycia cukru na głowę ludności; w roku 1932 ogólno-polska konsumcja cukru doznała nieznacznej poprawy, jak wynika z poniższego zestawienia:

w r.	1929	—	361.036	tonn	= 100%
„	1930	—	348.381	„	= 96,5%
„	1931	—	320.065	„	= 88,7%
„	1932	—	327.494	„	= 90,7%

Jeżeli mimo to mówi się w roku sprawozdawczym o dalszym spadku spożycia cukru, to twierdzenie to opiera się na zmianach zaobserwowanych w tej mierze w ciągu kolejnych miesięcy r. 1932. Okazuje się bowiem, że spożycie cukru w ostatnich 4-ch miesiącach 1932 r. (od początku nowej kampanji t. j. od 1 września) obniżyło się w porównaniu zarówno z analogicznym okresem r. 1931 jak i (proporcjonalnie) z okresem pierwszych 8-miu miesięcy r. 1932:

wrzesień — grudzień	1931 r.	— 111.057	tonn
styczeń — sierpień	1932 r.	— 229.785	„
wrzesień — grudzień	1932 r.	— 97.709	„

Wyznaczony na rok kampanijny 1932/1933 kontyngent obniżony został w stopniu jeszcze silniejszym wskutek poważnych zapasów, jakie nagromadziły się w kampanji poprzedniej z powodu niewykorzystania przez rynek wewnętrzny całego kontyngentu (tab. 5).

Niepomyślnie też kształtował się w roku sprawozdawczym eksport cukru. W r. 1930 wywóz wynosił 394.974 tonn, w r. 1931 — 344.713 tonn, a w roku sprawozdawczym spadł jeszcze silniej, dochodząc zaledwie do 185,468 tonn. Ceny eksportowe cukru obniżyły

się w dalszym ciągu i wahały się w roku sprawozdawczym od 5,5 do 6,5 f. szt. za tonnę kryształu białego cif Londyn.

Reasumując stwierdzić należy, że stan rentowności przemysłu cukrowniczego zarówno na terenie całej Polski, jak i na terenie okręgu łódzkiego uległ dalszemu pogorszeniu. Mimo potanienia nie-

Tab. 5. Produkcja cukru w przeliczeniu na biały kryształ
(wg. Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu
z 28. III. 1929 r., 19. III. 1930 r., 11. III. 1931 r., 2. III. 1932 r. i 6. III. 1933 r.).

a) ogólna produkcja

Kampanja	Polska		Okręg Izby łódzkiej		
	tonny	wskaźnik	tonny	Wskaźniki 1929/30 = 100	Wskaźniki Polska = 100
1929/30	824.267	100,0	47.881	100,0	5,8
1930/31	698.051	84,6	27.044	56,5	3,9
1931/32	443.756	53,8	20.210	42,2	4,6
1932/33	375.983	45,6	17.062	35,6	4,5

b) kontyngenty dla rynku wewnętrznego (w tonnach)

	1929/30	1930/31	1931/32	1932/33
Zasadniczy . . .	370.489	347.350	335.582	261.550
Zapasowy . . .	25.934	17.367	16.779	13.078
Razem .	396.423	364.717	352.361	274.628

których elementów kalkulacyjnych cukrownie polskie odczuły obowiązującą od 1 października 20%-ową zniżkę cen cukru na rynku wewnętrznym, a to tem bardziej, że zniżka ta bynajmniej nie zwiększyła, jak już zaznaczono, spożycia i że aparat produkcyjny wykorzystany był zaledwie w 46% pełnych zdolności wytwórczych (okres kampanijny przerobowy wynosił przeciętnie 34,5 doby, podczas gdy normalny czas kampanji sięgać winien 75 dób).

2. Przemysł młynarski.

W r. 1930 i 1931 sytuacja polskiego przemysłu młynarskiego kształtowała się pod wydatnym wpływem rozwijającego się podówczas eksportu przetworów młynarskich. Okręg Izby uczestniczył wprawdzie w wywozie mąki i otrąb na rynki zagraniczne w rozmiarach stosunkowo nieznacznych, jednakże odczuwał dodatnio wzrost wywozu innych okręgów, bowiem wskutek odciążenia rynku lokalnego od konkurencji zaabsorbowanych eksportem młynów, położonych w innych dzielnicach, wzrosły automatycznie możliwości zbytu zakładów, położonych na terenie województwa łódzkiego. Okolicznością tą

Tab. 6. Wywóz mąki i otrąb z Polski i okręgu łódzkiego (Polska — wg. G. U. S.; okręg łódzki — wg. ankiety Izby; w tonnach).

	Polska			Okręg łódzki			
						Wskaźniki	
	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100	1931	1932	1931 = 100	Polska = 100
Mąka . . .	74.159	30.372	41,0	7.434	—	—	—
żytnia . .	45.903	16.665	36,3				
pszenna . .	28.256	13.707	48,5				
Otręby . . .	34.209	20.027	58,5	3.740	1.970	52,7	9,8
żytnie . .	24.464	12.008	49,1				
pszenne . .	9.745	8.019	82,3				

można było tłumaczyć w r. 1931 utrzymanie stanu uruchomienia i rozmiarów produkcji przemysłu młynarskiego okręgu Izby na poziomie r. 1930. W roku sprawozdawczym jednakże, a ściśle biorąc już w drugiej połowie r. 1931, nastąpił pod tym względem niepomyślny zwrot (tab. 6): ogólno-polski eksport mąki obniżył się niemal o 60% w porównaniu z r. 1931, przyczem udział okręgu Izby spadł do zera, a wywóz otrąb został zredukowany na terenie całej Polski o 40%, zaś na terenie okręgu łódzkiego — blisko do połowy.

Wzmożona konkurencja młynów, położonych poza obrębem województwa, które zaopatrywały Łódź w roku sprawozdawczym w stopniu większym niż w latach ubiegłych, a równocześnie spotęgowana

działalność drobnego przemysłu młynarskiego, spowodowały częściowe lub całkowite unieruchomienie największych zakładów tej gałęzi przemysłu, położonych w Kaliszu. Rozszerzoną działalnością tych właśnie mniejszych młynów, wykazujących większą zdolność dostosowania się do zmienionych warunków produkcji (por. str. 283) tłumaczyć należy fakt, iż mimo unieruchomienia kilku większych jednostek produkcja mąki na terenie okręgu Izby obniżyła się w roku sprawozdawczym tylko o 16,6%, równocześnie jednak konkurencja mniejszych wytwórców oddziałała niepomyślnie na rynek i stała się powodem dalszego spadku marży zarobkowej uwidocznionej w rozpiętości między cenami zboża i mąki. Zrzeszenia reprezentujące przemysł młynarski użalają się nadto w dalszym ciągu na dokuczliwą konkurencję ze strony Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych.

Ze względu na poziom cen zbóż chlebowych i mąki możnaby było rok sprawozdawczy podzielić na dwa równe okresy. W pierwszej połowie roku bowiem trwała tendencja zwyżkowa przy minimalnej rozpiętości między cenami żyta i pszenicy względnie mąki żytniej i pszennej; w okresie tym ceny żyta względnie przenicy podniosły się stopniowo od 24 do 30 zł. za kwintal loco Łódź. Poczynając jednak od czerwca rozpoczął się silny spadek cen obu wymienionych zbóż, które w końcu roku doszły do 14 zł. (żyta) względnie 25 zł. (pszenicy); bardzo silnie zniżkowały też ceny owsa.

Zobrazowany spadek cen był obok zmniejszenia uruchomienia i dokuczliwej konkurencji drobnych przedsiębiorstw dalszym powodem zmniejszonej rentowności przemysłu młynarskiego. Zmniejszyły się natomiast znakomicie straty wskutek złej wypłacalności odbiorców wobec oparcia obrotów wyłącznie na transakcjach gotówkowych (za zaliczeniem kolejowem lub bankowem).

3. Pozostałe działy.

Pod względem liczby zatrudnionych robotników oraz wartości produkcji największą po cukrowniach i młynach grupą przemysłu spożywczego na terenie województwa łódzkiego jest państwowa wytwórnia wyrobów tytoniowych. Wytwórnia ta wyprodukowała w roku sprawozdawczym niezmienioną prawie w porównaniu z rokiem poprzednim liczbę papierosów; natomiast ilość wyprodukowanego tytoniu wzrosła w r. 1931 o 13,8%, a w roku sprawozdawczym

o dalsze 32%, czego jednak nie można łączyć ze zmianami lokalnemi w rozmiarach konsumcji tytoniu i papierosów, gdyż produkcja poszczególnych fabryk monopolu tytoniowego przeznaczona jest dla zaspokojenia potrzeb całego państwa. Ogólny zbyt wyrobów monopolu tytoniowego wynosił w 1930 roku — 704 milj. zł., w 1931 roku — 636 milj. zł., w roku sprawozdawczym — 552 milj. zł., z czego wynikałoby, że konsumcja papierosów i tytoniu obniżyła się w dalszym ciągu mimo zredukowanych w ostatniem 2-leciu cen.

Największą zkolei pod względem ilości zatrudnionych robotników i wartości produkcji grupą przemysłu spożywczego stanowią browary. Według danych Centralnego Związku Przemysłu Piwo-

Tab. 7. Produkcja wzgl. spożycie piwa w Polsce i na terenie okręgu Izby
(Polska — wg. Centralnego Zw. Przemysłu Piwowar. i Słodown.; okręg łódzki — wg. ankiety Izby).

Rok	Polska		Okręg Izby łódzkiej		
	milj. hl	Wskaźnik 1929=100	hl	Wskaźniki 1929=100	Wskaźniki Polska=100
1929	2,6	100	102.283	100	3,9
1930	2,4	92,3	94,397	92,3	4,1
1931	1,9	73,1	88,240	86,2	4,9
1932	1,4	53,8	66,946	65,5	4,7

warskiego i Słodowniczego produkcja względnie ogólno-polskie spożycie piwa wynosiło w roku sprawozdawczym 1,4 milj. hl wobec 2,6 milj. hl w r. 1929 oraz 1,9 milj. hl w r. 1931; spadek spożycia wynosił więc 27% w stosunku do r. 1931, a w stosunku do r. 1929 nawet 46% (tab. 7)

Analizując statystykę spożycia piwa w ostatnich latach stwierdzić należy, że 27%-owy spadek z roku na rok nie miał jeszcze dotąd miejsca, co tem bardziej uważać należy za objaw znamienny, że w roku sprawozdawczym warunki atmosferyczne kształtowały się szczególnie pomyślnie dla zbytu piwa. Konsumcja na głowę ludności obniżyła się w ten sposób do 4,38 litrów (wobec 8,56 litrów w r. 1929, 7,85 litrów w r. 1930 i 6,09 litrów w r. 1931). W r. 1931 browary okręgu łódzkiego zdołały utrzymać rozmiary produkcji na

poziomie niewiele zmienionym w porównaniu z rokiem poprzednim wskutek zmiany polityki sprzedażnej niektórych browarów, położonych poza okręgiem łódzkim, które zaniechały przywozu piwa do Łodzi, a ograniczyły swą działalność do rozprowadzania piwa nabytego na miejscu. W roku sprawozdawczym natomiast przemysł piwowarski okręgu łódzkiego utrzymał swą produkcję na poziomie nieco lepszym, niż w pozostałych okręgach Państwa.

Cenniki oficjalne browarów łódzkich nie zostały w roku sprawozdawczym obniżone; w rzeczywistości jednak nastąpiła redukcja cen, wobec tego, że nie zostały one podwyższone po 50% zwyżce opłaty akcyzowej, która nie została przerzucona na konsumentów. Wskutek poniesionych w latach ubiegłych strat nastąpiło w roku sprawozdawczym znaczne zaostrzenie warunków pokrycia na rynku piwa, jednakże znaczne kwoty z tytułu starych należności zamrożonych, oceniane w całym przemyśle piwowarskim na 60 milj. zł., nie zostały nawet częściowo zainkasowane.

Przemysł gorzelniczo-wódczany uchwycony został ankietą Izby, podobnie jak w latach ubiegłych, tylko częściowo wskutek niewielkich rozmiarów przeważającej liczby przedsiębiorstw tej gałęzi przemysłu w okręgu łódzkim. Materjały wysłanej ankiety uzupełnione zostały wskutek tego przez Izbę danemi, udzielonemi przez Monopol Spirytusowy. Według danych tych ogólno-polska produkcja spirytusu wynosiła w kampanji 1931/1932 powyżej 422 tys. hl; w kampanji 1929/1930 — przekroczyła 878 tys. hl, a w kampanji 1930/1931 — wynosiła 663 tys. hl. W porównaniu z okresem 1930/31 nastąpił więc 36%-owy spadek produkcji, a w porównaniu z okresem 1929/1930 niemal 50%-owy. Stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych wzgl. prawa odpędu obniżył się wskutek tego z 65% w r. 1931 do 44,7% w roku sprawozdawczym.

Dla okręgu łódzkiego sprawozdanie Monopolu Spirytusowego stwierdza w kampanji 1931/1932 roku — 67 (w poprzedniej kampanji 69) czynnych gorzelni rolniczych, które wyprodukowały łącznie 21.181 hl (w poprzedniej kampanji 32.462 hl) 100° spirytusu przy zużyciu 188.055 q (295.482 q) ziemniaków. Spadek produkcji gorzelni rolniczych w porównaniu z kampanją 1930/1931 wynosił na terenie województwa łódzkiego 35%, na terenie całej Polski — 34%. Liczba istniejących w Polsce fabryk wódek gatunkowych obniżyła się z 140 zakładów w r. 1931 do 101 w r. 1932, a ilość przerobionego spirytusu zmniejszyła się z 3.217.143 litrów w r. 1930 do 1.959.542

litrów w r. 1931 i 966.116 litrów w roku sprawozdawczym. Na terenie okręgu łódzkiego z 4-ch istniejących w r. 1931 fabryk wódek gatunkowych 2 zostały w roku sprawozdawczym zlikwidowane i tem tłumaczyć należy spadek produkcji wódek i likierów o 84,2% (tab. 4).

Produkcja drożdży wzrosła w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby o 85,9% w związku z wspomnianem już wznowieniem produkcji przez unieruchomioną w r. 1931 wytwórnię. Inne drożdżownie odczuły jednak prawdopodobnie dalsze kurczenie się pojemności rynku wewnętrznego, gdyż ogólno-polska konsumcja drożdży obniżyła się z 9.234 tys. kg. w r. 1930 do 8.767 tys. kg w r. 1931 i 7.965 tys. kg w roku sprawozdawczym. Przywóz drożdży zagranicznych po przejściowym wzroście w r. 1931 (z 159,9 tonn do 171,6 tonn) skurczył się w roku sprawozdawczym znacznie (51,9 tonn) i wskutek tego nie odegrał większej roli na rynku.

Produkcja octu obniżyła się w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby o 16,1% w porównaniu z rokiem poprzednim. Cena octu została w końcu roku sprawozdawczego obniżona o 15% mimo niezmienionych cen spirytusu. Wzmożona konkurencja na rynku wewnętrznym skłoniła producentów do zapoczątkowania nieukończonych dotąd pertraktacyj w sprawie utworzenia zrzeszenia, któreby kontyngentowało produkcję octu i regulowało ceny. Poza tem fabryki octu odczuwały, podobnie jak w latach ubiegłych, konkurencję wytwórni gdańskich, korzystających przy produkcji octu ze znacznie tańszego spirytusu eksportowego. Produkowany w Gdańsku ocet był w ubiegłych latach konsumowany przeważnie w obrębie województwa pomorskiego; ostatnio wzmogło się jego spożycie także w Poznańskiem i na terenie Warszawy.

VII. PRZEMYSŁ BUDOWLANY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.

(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928=100)		
	Polska			Okręg Izby łódzkiej					
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	21.520	9.089	7.008	699	396	337	92,3	37,7	25,8
II	18.270	7.820	5.536	705	314	208	79,9	32,7	21,4
III	17.547	8.350	5.699	1.083	320	404	60,5	29,0	17,3
IV	22.042	14.235	9.010	1.742	732	1.020	59,3	34,0	19,8
V	25.880	17.387	9.889	2.120	847	821	59,8	40,1	21,3
VI	28.675	18.974	10.572	2.420	967	966	62,3	42,6	22,1
VII	29.290	19.974	11.233	1.552	1.275	766	64,7	42,8	22,2
VIII	31.906	21.033	11.793	2.381	1.392	726	64,1	43,2	21,8
IX	31.951	20.153	11.479	2.232	1.474	752	63,1	39,7	21,5
X	31.269	19.249	10.247	2.215	1.126	658	61,6	38,4	18,9
XI	24.669	14.671	7.211	1.535	925	474	58,2	36,3	17,0
XII	11.941	8.951	4.805	476	361	248	45,6	32,1	16,7

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.

(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA					Okręg Izby łódzkiej				
	Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki		Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki dla r. 1932	
				1927 =100	1931 =100					
	1930	1931	1932	1932		1930	1931	1932	1931 =100	Polska =100
I	10.920	4.591	2.941	20,7	33,9	421	182	143	30,6	4,9
II	13.530	8.808	4.820	33,9	55,7	761	417	403	86,1	8,4
III	18.198	11.859	6.246	43,9	72,2	1.271	759	414	88,5	6,6
IV	13.997	9.325	4.251	29,9	49,2	899	515	261	55,8	6,1
Razem	56.645	34.583	18.258	32,1	52,8	3.352	1.873	1.221	65,2	6,7

Ocena rozmiarów ruchu budowlanego na podstawie statystyki liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle budowlanym oraz liczby przepracowanych robotniko-godzin (wg. G. U. S.) wzgl. robotniko-dni (wg. ankiety Izby) zawsze nasuwać musiała objekcje wobec znacznej roli, jaką w budownictwie odgrywają drobne przedsiębiorstwa dla statystyki nieuchwytne, a przedewszystkiem prowadzenie robót t. zw. sposobem gospodarczym bez udziału przedsiębiorcy. Zastrzeżenie to zyskało na sile zwłaszcza w okresie sprawozdawczym, kiedy ruch budowlany ograniczał się w przeważającej

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu budowlanego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

GRUPA	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
1. Przemysł robót budowlanych .	31	23	192	186	240.616	118.532	49,3
2. Przemysł instalacyjno-techniczny	9	8	134	88	50.444	29.618	58,7
3. Przemysł brukarski i wiertniczy .	10	9	131	151	60.119	53.444	88,9
Ogółem .	50	40	457	425	351.179	201.594	57,4

części do budownictwa drobnego na wsi, w małych miasteczkach oraz na peryferjach wielkich miast. Wobec powyższego stanu rzeczy Izba po zestawieniu w tab. 3 danych statystycznych, ilustrujących dalszy spadek zatrudnienia pozostałych jeszcze niewielkich przedsiębiorstw: przedewszystkiem robót budowlanych (wskaźnik 49,3%) i instalacyjno-technicznych (wskaźnik 58,7%) oraz brukarsko-wiertniczych (wskaźnik 88,9%), przytacza poniżej szereg innych materjałów, ilustrujących z większą dokładnością stan ruchu budowlanego zarówno na terenie całej Polski, jak i w okręgu Izby. Zaznaczyć jednak należy, że i te materjały nie dają bynajmniej pełnego obrazu budownictwa drobnego, dla charakterystyki którego uwzględnić należy nadto dane, dotyczące lokalnej produkcji tarcicy, bali i desek,

obniżonej w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim o 15% (str. 353) oraz cegieł, obniżonej w tych samych prawie granicach (str. 361).

Statystyka lokalnego spożycia tarcicy i cegieł ilustruje w roku sprawozdawczym niewątpliwie z większą dokładnością rozmiary budownictwa, niż tak miarodajna w latach poprzednich statystyka spożycia cementu (tab. 4), które obniżyło się w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim o 31,2% na terenie całej Polski wzgl. o 29,1% na terenie okręgu łódzkiego. Pokaźna rozbieżność między wskaźnikami spadku konsumcji cementu a cegieł w okręgu łódzkim wiąże się właśnie z faktem zaniku budownictwa większego, pochłaniającego nieproporcjonalnie większe ilości cementu.

Upośledzenie Łodzi pod względem ruchu budowlanego można było stwierdzić także w roku sprawozdawczym, skoro udział województwa łódzkiego w ogólno-polskiej konsumcji cementu (tab. 4a) wynosił w dalszym ciągu tylko 7,4% i skoro w statystyce spożycia cementu na 1.000 mieszkańców m. Łódź zajmuje ostatnie miejsce (15,9 tonn), daleko wtyle za Poznaniem (23,9 tonn), Lwowem (25,2 tonn), Warszawą (26,0 tonn), Katowicami (55,8 tonn) i Krakowem (66,4 tonn).

Z innych danych statystycznych, ilustrujących ruch budowlany, zasługuje jeszcze na uwagę silnie obniżony w roku sprawozdawczym wskaźnik ładunków kolejowych materjałów budowlanych (tab. 5),

Tab. 4. Konsumcja cementu
(opracowana wg. danych syndykatu cementowego; w tonnach brutto).

a) w Polsce i w okręgu łódzkim w latach 1928—1932

Rok	Polska		Okręg Izby łódzkiej		
	tonny	w r. 1932 spożycie spadło w porównaniu z rokiem:	tonny	w r. 1932 spożycie spadło w porównaniu z rokiem:	udział okręgu (Polska=100)
1928	1.018.629	o 63,2%	72.133	o 62,5%	7,1
1929	928.496	„ 60,8%	60.361	„ 55,2%	6,5
1930	777.467	„ 53,1%	50.940	„ 46,9%	6,6
1931	529.707	„ 31,2%	38.185	„ 29,1%	7,2
1932	364.290	—	27.060	—	7,4

b) w m. Łodzi i innych większych miastach w latach 1930—1932

Miasto	Liczba mieszkańców wg. spisu 1931 r.	1930		1931		1932	
		ogółem	na 1000 m.	ogółem	na 1000 m.	ogółem	na 1000 m.
Warszawa	1.178.211	78.421	66,6	52.857	44,9	42.409	26,0
Łódź . .	605.467	17.292	28,6	11.646	19,2	9.604	15,9
Lwów . .	316.177	19.093	60,4	11.608	36,7	7.968	25,2
Poznań .	246.698	10.280	41,6	8.419	34,1	5.894	23,9
Kraków .	221.260	26.501	120,0	19.428	87,9	14.674	66,4
Katowice .	127.044	18.552	146,0	11.551	91,0	7.084	55,8

c) w poszczególnych miastach województwa łódzkiego w latach 1929—1932.

Miasto	1929	1930	1931	1932
Błaszki	765	765	555	375
Chojny	1.501	2.405	2.475	980
Czastary	630	930	810	465
Głowno k/Łowicza	550	255	135	195
Janinów	645	635	180	210
Kalisz	2.325	3.165	2.095	1.208
Kłodawa	600	503	505	315
Koluszki	541	495	325	320
Koło	960	996	921	690
Konin	1.936	1.635	1.796	975
Łask	1.611	1.110	630	555
Łęczyca	1.560	1.923	855	360
Łódź	26.739	17.292	11.646	9.604
Opatówek . . .	1.215	930	511	436
Ozorków	510	500	225	180
Pabjanice . . .	2.401	1.635	1.245	855
Piotrków Tryb. .	2.744	2.321	1.375	885
Radomsko . . .	1.231	1.511	788	660
Sieradz	1.170	901	839	436
Stryków	420	352	255	85
Tomaszów Maz. .	1.411	899	810	405
Wieluń	1.976	2.780	1.840	1.125
Zduńska Wola . .	1.466	1.968	3.405	1.631
Zgierz	915	645	525	420

który oczywiście nie obejmuje budownictwa drobnego, zaopatrywanego przeważnie w drodze transportu kołowego.

Wreszcie omówić należy akcję kredytową Banku Gospodarstwa Krajowego, od której w gruncie rzeczy w obecnych warunkach zależne w znacznym stopniu jest budownictwo większe. Jak widać (tab. 5) ogólna suma kredytów, przyznanych przez wymieniony bank zarówno z własnych środków, jak i z funduszów państwowych na cele budownictwa obniżona została z 54 milj. zł. w r. 1931 do 31 milj. zł. w roku sprawozdawczym, co już samo przez się przesądzało możliwości rozwoju budownictwa; natomiast drogie kapitały prywatne stroniły w dalszym ciągu od ruchu budowlanego, nie znajdując mimo spadku cen artykułów budowlanych odpowiednio rentownej lokaty.

Tab. 5. Materjały statystyczne, ilustrujące ruch budowlany w Polsce
(wg. I. B. K. G. i C.).

Miesiące	Wskaźniki cen materjałów budowlanych mineralnych 1928=100		Wskaźniki ładunków kolejowych materjałów budowlanych 1928=100		Kredyty budowlane przyznane przez B. G. K. w tys. zł.	
	1931	1932	1931	1932	1931	1932
I	87,1	77,6	26,9	15,7	4.974	1.058
II	86,0	77,3	25,3	16,4	6.048	10.622
III	84,7	77,6	28,9	14,9	1.174	3.072
IV	85,5	78,1	41,9	28,6	3.951	2.318
V	93,6	77,1	51,0	27,5	5.277	1.524
VI	83,6	76,0	51,5	32,3	5.473	1.487
VII	83,5	76,4	44,4	31,8	7.684	1.334
VIII	82,6	75,8	44,5	39,7	7.063	2.151
IX	81,1	74,7	42,4	35,0	5.239	3.862
X	79,6	74,0	41,5	31,4	1.519	2.029
XI	79,4	72,9	30,9	25,5	3.446	1.553
XII	78,4	68,8	14,2	19,5	2.368	882
	—	—	—	—	54.216	31.892

Na terenie okręgu Izby (tab. 6) redukcja przyznanych na cele budowy kredytów była stosunkowo jeszcze silniejsza (z 4,2 milj. zł. w r. 1931 na 1,7 milj. zł. w r. 1932). W dalszym ciągu przytem przeważająca część (60,1%) kredytów przeznaczona była na finansowanie budownictwa społeczno-publicznego, podczas gdy budownictwu prywatnemu przyznano zaledwie 689 tys. zł. (39,8%).

Tab. 6. Finansowanie budownictwa prywatnego, a społeczno-publicznego w okręgu Izby (kredyty przyznane w tysiącach złotych i %%; wg. danych łódzkiego Oddziału B. G. K.).

Rok / Kredytobiorcy	1929		1930		1931		1932	
	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%
Spółdzielnie .	889	24	2.830,4	19	312,0	7	526	30,5
Samorządy . . (w r. 1930 Łódź 3.600 tys. zł.)	49	2	4.019,2	27	155,0	4	508	29,4
Instytucje ubezpieczeń społecznych . . . (w roku 1930 i 1931 tylko Z. U. P. U.)	459	12	3.340,0	23	2.420,0	58	4	0,2
Ogółem budownictwo społeczno-publiczne .	1.397	38	10.189,6	69	2.887,0	69	1.038	60,1
budownictwo prywatne . .	2.283	62	4.495,4	31	1.317,8	31	689	39,9
Ogółem .	3.680	100	14.685,0	100	4.204,8	100	1.727	100

Wymieniona wyżej w tab. 6 suma (zł. 1.727.000) kredytów, przyznanych w roku sprawozdawczym przez łódzki oddział B. G. K. na cele budowlane została tylko częściowo zrealizowana (w kwocie zł. 1.447.000). Ponadto zrealizowano w roku sprawozdawczym dwie większe pożyczki dla gmin i Z. U. P. U. w kwocie zł. 1.270.000; w ten sposób ogółem zrealizowano w roku sprawozdawczym pożyczek bu-

dowlanych na sumę zł. 2.217.000.—, z czego na budownictwo prywatne przypadało tylko 15,3%. Należy jeszcze zaznaczyć, że z ogólnej sumy zrealizowanych w roku sprawozdawczym kredytów przeważająca część (zł. 2.105.000.—) zużyta została na wykończenie domów, rozpoczętych w latach ubiegłych, a tylko 623.000 zł. wykorzystano na budowę nowych domów, w tem 82 drewnianych i 16 murowanych, o łącznej ilości 779 izb.

W tych warunkach trudno jest w gruncie rzeczy mówić o ruchu budowlanym w szerszem znaczeniu, gdyż poza wspomnianem

Tab. 7. Ilość rozpoczętych i zakończonych w m. Łodzi budowli (wg. danych Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi).

Rok / Kwartał	1928		1929		1930		1931		1932	
	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone
I	41	35	11	9	39	31	10	16	16	7
II	97	33	162	12	33	18	42	1	72	5
III	96	41	154	10	199	15	106	12	160	14
IV	117	47	117	259	133	78	43	3	117	93
Ogółem .	351	156	444	290	404	142	201	32	365	119

wielokrotnie budownictwem drobnem wymienić można zaledwie 3—4 większe objekty, rozpoczęte w roku sprawozdawczym (m. in. hale targowe). Statystyka rozpoczętych i zakończonych budowli (tab. 7 i 8) wykazuje wprawdzie w porównaniu z r. 1931 pewną poprawę (1.077 nowych izb mieszkalnych w roku sprawozdawczym wobec 188 w r. 1931), jednakże i te cyfry jeszcze raz potwierdzają fakt ograniczenia ruchu budowlanego do pozbawionego większego znaczenia budownictwa drobnego, skoro liczba izb mieszkalnych na 1 zakończoną budowlę nie przekraczała w Łodzi — 9,9 (mimo objęcia statystyką tego roku częściowo bloków Z. U. P. U.) podczas, gdy w r. 1930, w okresie wzmożonej akcji kredytowej B. G. K., wynosiła 28,2.

Tab. 8. Budowle zakończone w m. Łodzi
(wg. danych Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi).

Rok	Ogólna liczba budowli	W tem				
		przemysł. handl.	innych	mieszkalnych		
				budynków	izb	na 1 budynek przypada izb
1924	284	71	110	103	622	6,0
1925	186	38	66	82	492	6,0
1926	321	50	94	177	1.213	6,9
1927	279	51	77	151	961	6,4
1928	156	31	20	105	1.274	12,1
1929	290	25	35	230	2.537	11,0
1930	142	31	44	67	1.887	28,2
1931	32	3	7	22	188	8,6
1932	119	4	6	109	1.077	9,9

VIII. PRZEMYSŁ ODZIEŻOWY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.
(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928=100)		
	Polska			Okręg Izby łódzkiej					
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	13.402	11.262	8.257	2.229	1.856	2.499	100,8	89,0	44,7
II	13.766	10.494	8.830	2.201	1.685	2.534	96,6	75,8	54,4
III	14.397	12.118	8.584	2.210	2.120	2.318	96,7	83,4	48,5
IV	14.302	12.143	9.102	2.233	2.269	2.469	99,5	80,9	54,3
V	14.680	11.765	9.470	2.450	2.459	2.693	100,9	82,5	63,3
VI	13.088	9.133	7.411	2.101	2.459	1.982	88,3	57,6	57,8
VII	11.811	7.789	7.327	1.779	1.782	2.248	73,6	57,7	47,0
VIII	12.944	8.864	8.562	2.012	2.237	2.704	90,1	57,8	53,1
IX	13.333	10.140	8.440	2.095	2.672	1.288	89,8	67,7	50,4
X	13.665	11.012	10.438	2.095	3.337	3.490	87,3	70,9	65,5
XI	12.776	10.588	10.009	2.197	3.410	3.451	83,7	70,8	64,6
XII	11.256	7.858	4.796	1.854	3.257	1.440	81,0	67,2	38,6

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.
(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA					Okręg Izby łódzkiej				
	Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki		Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki dla r. 1932	
				1927=100	1931=100				1931=100	Polska=100
	1930	1931	1932	1932		1930	1931	1932		
I	7.222	6.038	3.610	69,7	65,1	1.203	1.040	831	61,2	23,0
II	7.339	5.712	4.408	85,1	79,4	1.387	1.203	1.212	89,2	27,5
III	6.435	4.619	3.889	75,1	70,1	1.110	1.208	1.029	75,8	26,5
IV	6.547	5.827	4.541	87,8	81,8	1.165	1.941	1.262	92,4	27,8
Razem	27.543	22.196	16.448	79,4	74,1	4.865	5.392	4.334	81,1	26,3

Ankieta Izby objęła w roku sprawozdawczym 19 przedsiębiorstw przemysłu odzieżowego, zatrudniających w końcu roku 481 robotników; według statystyki G. U. S., który zalicza do przemysłu odzieżowego także fabryki wyrobów dzianych, liczba zatrudnionych w przemyśle odzieżowym robotników wynosiła w końcu r. 1932 na terenie okręgu Izby 1.440 robotników. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zarówno dane Izby, jak i G. U. S., reprezentują zaledwie ułamek faktycznej liczby robotników, zatrudnionych na terenie województwa łódzkiego przy produkcji obuwia, bielizny i odzieży, mającej w przeważającej części charakter wytwórczości chałupniczej. W tych warunkach uwidocznione w tab. 3 i 4 wskaźniki pozbawione są jednak ścisłości materjałów, ilustrujących sytuację w poszczególnych gałęziach przemysłu odzieżowego.

Dokładniej natomiast odtworzyły sytuację poszczególnych działów przemysłu odzieżowego wskaźniki dla grupy kapeluszy i stożków, zabawek i guzików. Wprawdzie także produkcja **kapeluszy** wełnianych przesunęła się w roku sprawozdawczym w znaczniejszym stopniu do warsztatów rzemieślniczych, jednakże przedmiotem tego

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu odzieżowego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
1. Fabryki obuwia . .	3	4	41	52	14.333	18.055	126,0
2. „ bielizny . .	4	4	37	57	7.010	12.514	178,5
3. „ konfekcji*) .	5	3	62	44	23.452	18.040	76,9
4. „ kapeluszy .	2	2	141	161	67.195	83.209	123,8
5. „ zabawek . .	4	4	28	95	29.748	14.645	49,2
6. „ guzików . .	2	2	165	72	33.664	25.664	76,2
Razem .	20	19	474	481	175.402	172.127	98,0

*) Dane za r. 1931 przytoczone w poprzedniem sprawozdaniu zostały skorygowane wskutek odmiennych cyfr za tenże rok, zakomunikowanych Izbie w odpowiedzi na ankietę za r. 1932.

chałupniczego przerobu były przeważnie stożki, wyprodukowane przez wytwórnię, objętą ankietą Izby. Wzrost liczby przepracowanych w fabrykach kapeluszy robotniko-dni (o 23,8%) spowodowany był właśnie przez wzmożoną produkcję stożków (z 29.000 kg do 47.000 kg), podczas gdy produkcja kapeluszy nie uległa zmianie. Spadek wartości produkcji w tej gałęzi przemysłu mimo ilościowego wzrostu wiąże się ze spadkiem cen. Ogólno-polski eksport kapeluszy i stożków wełnianych obniżył się w dalszym ciągu bardzo silnie (z 93,5 tonn, wartości 2.755.000 zł w r. 1930 do 39,2 tonn, wartości 849.000 zł. w r. 1931 i 11,7 tonn wartości 249.000 zł. w roku sprawozdawczym). Spadł również udział okręgu łódzkiego w eksporcie kapeluszy i stożków, nie przekraczając 10% eksportu ogólnopolskiego.

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu odzieżowego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

GRUPA	WARTOŚĆ		
	1931	1932	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1931=100
1. Obuwie	144.140	165.415	114,8
2. Bielizna	197.497	238.936	121,0
3. Odzież	820.797	520.518	63,4
4. Kapelusze i stożki . . .	3.312.896	2.946.495	88,9
5. Zabawki	345.000	192.800	55,9
6. Guziki	462.307	193.500	41,9
Ogółem .	5.282.637	4.257.664	80,6

Cztery istniejące w okręgu łódzkim wytwórnie **zabawek** powiększyły wprawdzie w grudniu 1932 r. liczbę robotników, jednakże w ciągu całego roku sprawozdawczego przepracowały znacznie mniejszą (o 50,8%) liczbę robotniko-dni niż w r. 1931. Ograniczenie produkcji objęło przedewszystkiem dział zabawek drewnianych, czynny na terenie okręgu Izby przeważnie tylko 2—3 miesięcy w roku,

gdyż pod wpływem wzmożonej ostatnio konkurencji chałupniczej produkcja fabryczna zabawek drewnianych zmuszona była ograniczyć się do droższych kompletów budownictwa z drzewa bukowego. Zbyt zwierząt wypychanych ucierpiał w roku sprawozdawczym pod wpływem zmienionej mody, a na rynku lalek celuloidowych odczuto ogólny spadek konsumcji pod wpływem trwającego kryzysu. Ceny zabawek wszelkiego rodzaju obniżyły się w dalszym ciągu przeciętnie o 10—15% i kształtowały się następująco (w złotych netto na początku roku):

	1930 r.	1931 r.	1932 r.	1933 r.
lalka zwykła Nr. 36 (śpiąca) .	7.—	6,30	5,20	4,70
„ celuloidowa Nr. 50 . .	14,50	13.—	8,50	7,75
niedźwiedź wypchany Nr. 20-28	8.—	7,65	6.—	5,10

Eksport zabawek z okręgu łódzkiego spadł w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu; dopiero na początku r. 1933 nawiązany został ponownie kontakt z niektóremi rynkami, interesującemi się zabawkami polskiemi.

Fabryki **guzików** (metalowych i z orzecha kamiennego) powiększyły w roku 1931 w porównaniu z rokiem 1930 niemal o 70% stan uruchomienia, a to w związku z ówczesnym wzrostem eksportu gotowej odzieży; w roku sprawozdawczym miał miejsce proces odwrotny, gdyż wraz ze spadkiem eksportu odzieży (tab. 5) nastąpiła również niemal 25% redukcja liczby robotniko-dni, przepracowanych przez obydwie istniejące w Łodzi fabryki guzików. Wartość produkcji obniżyła się w stopniu jeszcze silniejszym (o 58,1%) w związku z kontynuowanym spadkiem cen, spowodowanym zkolei przez bardzo silną walkę konkurencyjną fabryk polskich, których kartelizacja nie powiodła się, mimo podjętych kilkakrotnie prób.

Jak już zaznaczono wskaźniki pozostałych 3-ch grup przemysłu odzieżowego nie upoważniają do wniosków ogólnych o sytuacji odnośnych gałęzi przemysłu. W szczególności więc zwiększona o 10,1% w porównaniu z r. 1931 liczba przepracowanych w 4-ch niewielkich fabrykach **obuwia** robotniko-dni, wzgl. osiągnięte w roku sprawozdawczym zwiększenie o 15% wartości produkcji nie świadczy bynajmniej o rentowności tego działu produkcji. Według danych G. U. S. bowiem ogólno-polski zbyt obuwia mechanicznego zwiększył się wprawdzie z 1.110.248 par w r. 1931 do 1.205.654 par w roku

1932, jednakże wartość dokonanych przez fabryki obuwia mechanicznego obrotów obniżyła się z 25,7 milj. zł. do 16,3 milj. zł., co dostatecznie charakteryzuje spadek cen i napięcie walki konkurencyjnej na polskim rynku obuwia. Poza tem rentowność fabryk obuwia ucierpiała wskutek utraty bardzo poważnej części polskiego rynku wewnętrznego na korzyść firmy Bat'a, która w roku 1931 uruchomiła 20 własnych sklepów, a w ciągu r. 1932 dalszych 35.

Tab. 5. Eksport koszul bawełnianych męskich z okręgu łódzkiego w r. 1932.

	G. U S.		Zw. Eksp. Polsk. Przem. Włók.	
	waga w kg	wartość w tys. zł.	waga w kg	wartość w tys. zł.
I	1.500	28.000	1.298	16.479
II	5.300	56.000	5.671	54.682
III	8.500	103.000	9.810	95.968
IV	22.100	148.000	18.100	117.000
V	19.700	116.000	34.024	213.220
VI	40.400	274.000	66.613	371.352
VII	67.300	363.000	61.398	267.691
VIII	85.700	417.000	79.000	408.058
IX	43.200	232.000	54.429	341.175
X	55.500	349.000	70.217	435.684
XI	51.000	313.000	47.977	370.047
XII	62.000	478.000	52.413	389.887
Razem	462.200	2.877.000	500.950	3.081.243

O roli, jaką odgrywa już obecnie na rynku polskim koncern Bat'a, który w marcu 1932 r. uruchomił w Polsce (w Chełmku) własną fabrykę, świadczy fakt, że w toku rokowań, dotyczących ewent. kartelizacji fabryk obuwia, wymieniony koncern wysunął żądanie przyznania mu 20% udziału w ogólnym kontyngencie. Import obuwia skórzanego o wadze powyżej 600 gr. para obniżył się z 1.251 q, wartości 3,2 milj. zł. w r. 1931 do 709 q, wartości 1,2 milj. zł. w roku

sprawozdawczym — a to głównie wskutek wprowadzonego zakazu przywozu oraz rozpoczętego zaopatrywania sieci sprzedażnej firmy Bat'a przez wspomnianą własną wytwórnię na terenie Polski. Import obuwia lakierowanego spadł jeszcze silniej (z 624 q, wartości 3,1 milj. zł. w r. 1931 do 305 q, wartości 1,2 milj. zł. w r. 1932).

Względnie wysoki wskaźnik stanu uruchomienia fabryk **bielizny** (178,5%) wskazuje jedynie na fakt, że jedna z 4-ch objętych ankietą wytwórni rozpoczęła w roku sprawozdawczym zarobkową produkcję koszul dla potrzeb eksportu. Nie ulega jednak kwestji, że rzeczywiste rozmiary produkcji koszul na terenie okręgu łódzkiego wzrosły w stopniu daleko większym wobec wzrostu eksportu, którego rozmiary w r. 1932 Związek Eksportowy Polskiego Przemysłu Włókienniczego ocenia na 500.950 kg, wartości powyżej 3 milj. zł. (tab. 5).

Import bielizny bawełnianej, obejmujący artykuły luksusowe (podczas gdy przedmiotem eksportu są koszule najtańsze), obniżył się z 734 q, wartości 3.659 tys. zł. w r. 1930 do 480 q, wartości 2.344 tys. zł. w r. 1931, i do 195 q, wartości 956 tys. zł. w r. 1932. Mimo tak znacznego spadku importu producenci polscy odczuli jednak w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu konkurencję uruchomionych w Polsce składów konsygnacyjnych fabryk austrjackich i czeskich.

Grupa fabryk **odzieży** (tab. 3 i 4) obejmowała w r. 1931 cztery wytwórnie konfekcji damskiej i męskiej dla potrzeb rynku krajowego, które wykazywały podówczas związany z kryzysem spadek wytwórczości oraz jedną firmę, produkującą odzież męską dla potrzeb eksportu wyjątkowo systemem fabrycznym. W roku 1932 natomiast wspomniana firma eksportowa oparła swą produkcję ponownie na pracy chałupników, wskutek czego wskaźnik stanu zatrudnienia i wartości produkcji omawianego działu wykazywał silny spadek (76,9 i 63,4%).

Odzież, będąca przedmiotem eksportu, produkowana była w roku sprawozdawczym w całości systemem chałupniczym, jakkolwiek w roli nakładców występowały w roku sprawozdawczym także zakłady wielkiego przemysłu włókienniczego, ku którym punkt ciężkości eksportu odzieży stopniowo się przesuwa. Z przyczyn omówionych już obszernie (str. 312) wywóz odzieży z okręgu łódzkiego obniżył się (wg. Zw. Eksp. Polsk. Przem. Włók.) z 1.893 tonn, wartości 19 milj. zł. w r. 1931 do 1.624 tonn, wartości 10 milj. zł. w roku

Tab. 6. Eksport gotowej odzieży damskiej i męskiej.

	G. U. S.		Zw. Eksp. Polsk. Przem. Włók.	
	waga w kg	wartość w tys. zł.	waga w kg	wartość w tys. zł.
1928	**8.300**	**370.000**	—	—
1929	**22.500**	**860.000**	—	—
1930	**75.100**	**1.334.000**	—	—
1931	**1.484.500**	**15.561.000**	**1.892.566**	**19.225.103**
I	10.100	152.000	10.100	152.000
II	11.400	185.000	11.400	185.000
III	18.900	296.000	18.900	296.000
IV	22.900	359.000	34.765	616.143
V	26.400	388.000	40.903	583.949
VI	61.900	860.000	76.472	999.511
VII	74.700	966.000	85.358	1.029.187
VIII	72.600	892.000	147.746	1.721.762
IX	237.600	2.513.000	264.923	2.797.235
X	267.300	2.756.000	399.495	4.028.791
XI	444.900	4.176.000	382.525	3.384.722
XII	235.800	2.018.000	419.979	3.500.803
1932	**1.721.000**	**11.912.000**	**1.623.106**	**10.116.421**
I	320.400	2.773.000	40.351	436.828
II	62.900	658.000	52.311	571.005
III	64.700	637.000	65.247	532.546
IV	55.500	523.000	75.000	644.000
V	35.300	332.000	73.878	537.281
VI	91.800	675.000	127.164	830.339
VII	185.300	1.125.000	222.960	1.293.859
VIII	293.700	1.768.000	264.718	1.635.203
IX	133.900	810.000	173.562	964.098
X	257.500	1.456.000	219.115	1.247.880
XI	97.200	563.000	129.018	606.341
XII	122.800	592.000	179.782	817.041

Tab. 7. Udział ważniejszych rynków w wywozie gotowej odzieży z okręgu łódzkiego

(wg. danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego; w złotych)

a) II półrocze 1931 r.

miesiące / rynki	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Anglja .	911.143	1.364.924	2.246.518	3.278.116	2.615.931	789.973
Francja .	11.113	58.305	58.880	81.192	194.812	862.023
Holandja	48.410	140.050	259.051	218.873	276.515	598.601
Danja . .	29.194	60.688	93.320	207.546	151.540	145.603
Belgja . .	654	33.532	26.011	137.048	36.741	129.434

b) rok 1932

rynki / kwartały	Anglja	Holandja	Francja	Danja	Belgja
I	10.679	503.733	610.562	203.416	103.297
II	511.817	908.374	302.372	122.243	53.751
III	918.930	1.223.069	816.864	—	11.983
IV	775.133	1.788.830	713.592	4.845	64.588
Razem .	2.216.559	4.424.006	2.443.390	330.504	233.619

sprawozdawczym (tab. 6). Wywóz ogólno-polski wynosił w r. 1932 zgodnie z danemi G. U. S. (dane te za r. 1931 nie były wyczerpujące) 1.721 tonn, wartości 12 milj. zł. Łącznie biorąc wywóz odzieży i koszul w roku sprawozdawczym wynosił: wg. G. U. S. 2.183.200 kg, wartości 14.789 tys. zł., wg. Zw. Eksp. Polsk. Przem. Włók. — 2.124.056 kg, wartości 13.198 tys. zł.

Z poszczególnych rynków (tab. 7) największy udział reprezentowała w roku sprawozdawczym Holandja, mimo obowiązującej na tym rynku reglamentacji importu; udział Anglji (na trzeciem miejscu) obniżył się wskutek podwyższenia w końcu r. 1931 do 50% ad valorem ochrony celnej; wprawdzie eksport odzieży i koszul do Anglji został po redukcji cła do 20% ad valorem wznowiony, jednakże nie osiągnął już rozmiarów, do jakich doszedł w II połowie r. 1931

(tab. 7). Drugie miejsce wśród odbiorców odzieży i koszul zajęła w roku sprawozdawczym Francja, która jednak, poczynając od 1 października 1932 r., także zamknęła hermetycznie swą granicę dla przywozu konfekcji polskiej, wskutek wyczerpania i znacznego przekroczenia kontyngentów, ustalonych na rok sprawozdawczy (str. 141). Mury celne i mnożące się restrykcje przywozowe na dotychczasowych rynkach odbiorczych postawiły także producentów odzieży i koszul w końcu roku sprawozdawczego wobec palącego problemu szukania nowych terenów zbytu w pierwszym rzędzie na rynkach pozaeuropejskich, które jako mniej uprzemysłowione, reprezentować mogą większe w tej dziedzinie możliwości.

IX. PRZEMYSŁ PAPIERNICZY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.
(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928=100)		
	Polska			Okręg Izby łódzkiej					
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	12.864	11.027	10.949	721	684	685	100,6	87,8	80,3
II	12.898	11.466	10.893	739	709	693	97,2	87,8	79,1
III	13.106	11.827	10.926	730	710	699	97,1	88,4	79,0
IV	13.637	11.467	11.124	757	757	687	97,2	83,6	78,1
V	13.616	11.963	11.226	825	793	661	95,1	86,6	86,7
VI	13.369	12.060	10.948	788	789	709	94,3	86,5	85,6
VII	13.114	11.638	11.203	889	773	699	94,2	87,5	78,6
VIII	13.116	11.576	11.672	845	785	691	97,6	83,3	79,4
IX	12.940	11.468	11.008	780	803	658	97,0	82,2	78,3
X	12.631	10.877	11.269	781	712	668	99,0	82,3	81,9
XI	13.555	11.270	11.442	818	668	673	99,5	79,0	83,0
XII	12.228	10.585	11.020	706	658	668	89,2	84,3	77,2

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.
(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA					Okręg Izby łódzkiej				
	Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki		Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki dla r. 1932	
				1927 =100	1931 =100					
	1930	1931	1932	1932		1930	1931	1932	1931 =100	Polska =100
I	6.625	5.809	5.291	90,6	90,4	361	318	293	88,5	5,5
II	6.295	5.698	5.294	90,7	90,5	361	319	267	80,7	5,0
III	6.793	5.961	5.571	95,4	95,2	437	360	303	91,5	5,4
IV	6.545	5.932	5.512	94,4	94,2	399	329	304	91,8	5,5
Razem	26.258	23.400	21.668	92,8	92,6	1.558	1.326	1.167	88,0	5,4

Wskaźnik stanu uruchomienia przemysłu papierniczego na terenie okręgu Izby w roku sprawozdawczym (według ankiety Izby — 86,2%, według G. U. S. — 88,0%) niższy jest od analogicznego wskaźnika ogólno-polskiego (92,6%) wskutek silniejszego w dalszym ciągu, podobnie jak w roku 1931, ograniczenia czasu pracy jedynej na terenie województwa łódzkiego papierni (79,0%). Fabryki, należące do następnych zkolei grup przemysłu papierniczego (wytwórnie

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu papierniczego, objętych ankietą Izby

(patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
1. **Fabryki papieru**	**1**	**1**	**316**	**306**	**63.147**	**49.915**	**79,0**
2. **Fabryki tektury**	**5**	**5**	**125**	**75**	**32.824**	**32.338**	**98,5**
3. **Fabryki wyrobów papierowych** . .	**13**	**13**	**357**	**430**	**114.439**	**99.103**	**86,6**
a) gilz przędzalniczych . . .	5	5	207	223	62.727	60.779	96,9
b) gilz i pudełek	4	4	116	153	32.402	26.579	82,0
c) innych wyrobów papier. .	4	4	34	54	19.310	11.745	60,8
Ogółem .	19	19	798	811	210.410	181.356	86,2

gilz przędzalniczych oraz gilz i pudełek i t. p. wyrobów) uruchomione były nieco lepiej i wykazują wskaźnik (86,6%), zgodny z wskaźnikiem ogólnym dla okręgu łódzkiego; natomiast fabryki tektury, po silnem ograniczeniu czasu pracy w r. 1931, zdołały w roku sprawozdawczym utrzymać stan uruchomienia na poziomie niemal niezmienionym (wskaźnik 98,5%). Statystyka rozmiarów produkcji przemysłu papierniczego na terenie okręgu Izby daje nieco odmienne wyniki, omówione poniżej w uwagach szczegółowych, dotyczących każdej z 3-ch grup tej gałęzi przemysłu.

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu papierniczego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 287).

GRUPA	ILOŚĆ			WARTOŚĆ W ZŁ.	
	1931	1932		1931	1932
	Liczby bezwględne		Wskaźnik 1931 = 100	Liczby bezwzględne	
1. **Papier** . . . . t.	**6.061**	**5.475**	**90,3**	**5.301.210**	**4.536.600**
2. **Tektura** . . . . ,,	**6.065**	**4.804**	**79,2**	**1.357.195**	**986.123**
a) drzewna . . . . ,,	650	465	71,5	260.000	166.000
b) szara . . . . ,,	561	336	60,0	250.400	141.060
c) papa dachowa . . . . ,,	4.854	4.003	82,5	846.795	679.063
3. **Wyroby z papieru** . . . . ,,	—	—	—	**3.438.199**	**3.537.971**
a) gilzy przędzalnicze . . . . . . ,,	1.187	1.002	84,4	1.611.305	1.458.029
b) gilzy do papierosów . . . . . szt.	126.495.000	123.700.000	97,8	153.200	144.840
c) pudełka . . . . kg	295.625	187.191	63,3	1.108.514	538.854
d) różne	—	—	—	565.180	396.248
Ogółem . . .	—	—	—	10.096.604	9.060.694

Sytuacja **papierni** polskich kształtowała się w ostatnich latach o tyle odmiennie, aniżeli sytuacja innych gałęzi przemysłu, że konsumcja wyrobów przemysłu papierniczego (poza papierem pakowym), jest w mniejszym stopniu zależna od siły nabywczej ludności wiejskiej, wskutek czego spadek rozmiarów produkcji papierniczej z roku na rok wykazuje tempo słabsze, niż spadek wytwórczości innych gałęzi przemysłu przetwórczego. Ogólno-polska produkcja papieru wynosiła w 1932 roku — 115.738 tonn wobec 120.365 tonn w 1931 r., 137.535 tonn w r. 1930 i 138.549 tonn w r. 1929; spadek wytwórczości wynosił więc w r. 1931 w porównaniu z rokiem poprzednim tylko 5,9%, a w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim — 10,5%. Na terenie okręgu Izby spadek produkcji — mimo silniejszego ograniczenia czasu pracy — utrzymany był w tych samych granicach. Konsumcja papieru obniżyła się w stopniu silniejszym wobec zmniejszonego importu (z 9.700 tonn w r. 1931 do 6.600 tonn w roku sprawozdawczym) i wynosiła według obliczeń Związku Zawod. Papierni Polskich w roku sprawozdawczym około 120.000 tonn, t. j. kg 3,70 na głowę ludności (w roku 1930 — kg 4,70, w r. 1931 — kg 4,07).

Stan rentowności papierni polskich, a zatem i fabryk, położonych w okręgu Izby, uległ w pierwszej połowie roku sprawozdawczego wydatnemu pogorszeniu, wskutek uporczywej walki konkurencyjnej, która poprzedziła powstanie syndykatu „Centropapier" (1 maja 1932 r.) i trwającego wskutek tego spadku cen niektórych gatunków papieru, zwłaszcza pakowego, oraz poniesionych w tym okresie znacznych strat z tytułu udzielonych kredytów. W drugiej połowie roku sprawozdawczego udało się papierniom, dzięki działalności syndykatu, wycofać się stopniowo ze zbyt wielkiego obliga i zmniejszyć duże przedtem straty na odbiorcach do 1‰ ogólnych obrotów (w okresie operacyjnym od 1 maja do 31 grudnia 1932 r.). To zmniejszenie strat wraz z organizacją zbytu na zasadach, redukujących znakomicie koszty przewozu (długość przeciętna przewozu papieru z fabryki do odbiorcy obniżyła się z 270 km w r. 1931 do 206 km w końcu r. 1932), a zarazem ograniczających liczbę produkowanych gatunków, umożliwiło syndykatowi obniżenie cen, przyczem gatunki papieru drzewnego i bezdrzewnego, które nie ucierpiały specjalnie w okresie, poprzedzającym powstanie syndykatu, obniżone zostały trzykrotnie (1 maja 1932 r., 1 sierpnia 1932 r. i 1 marca 1933 r.), natomiast papier pakowy, obniżony w cenie do

granic deficytowych na początku r. 1932, został w chwili powstania syndykatu podwyższony w cenie, a dopiero przy dalszej zniżce (1-go sierpnia i 1 marca) uległ redukcji, jak wynika z poniższego zestawienia (tab. 5).

Import papieru obniżył się w roku sprawozdawczym jak już zaznaczono do 6,6 tys. tonn wartości 8,9 milj. zł., z czego przypadało na papier — 5,4 tys. tonn, na tekturę — 1,0 tys tonn, a na wyroby z papieru 0,2 tys. tonn. Z pośród importerów na pierwszem miej-

Tab. 5. Ceny hurtowe papieru w Polsce (wg. danych syndykatu papierniczego „Centropapier"; ceny brutto w złotych).

Gatunek \ Data cennika	1. I. 1932 r.	1. V. 1932 r.	1. VIII. 32 r.	1. III. 33 r.
Papiery drzewne.				
1. Rotacyjny . . .	64.—	57.20	54.20	49.50
2. Gazetowy arkuszowy	68.40	62.25	59.05	53.50
3. Druk. satyn. kl. VII	80.40	76.05	72.05	62.—
4. „ „ „ VI	95.20	89.95	84.95	74.50
5. „ „ „ V	113.20	106.95	100.95	87.—
6. Piśm. satyn. „ VII	96.20	91.95	82.95	73.—
7. „ „ „ VI	108.20	102.95	93.95	85.—
8. „ „ „ V	121.20	118.95	108.95	97.—
Papiery bezdrzewne.				
1. Druk. mat. 60/150	170.—	141.25	132.75	113.—
2. Ilustracyjny . . .	180.—	149.45	140.95	119.—
3. Cyklostylowy . .	205.—	171.80	161.50	142.—
4. Kancelaryjny satyn.	180.—	149.50	143.50	123.—
5. Brystol biały . .	305.—	245.95	236.10	230.—
6. Karton biały . . .	210.—	173.—	166.10	162.—
7. Listowy lepszy . .	270.—	224.75	215.75	205.—
Papiery pakowe.				
1. Szrencowy . . .	36.—	51.50	49.50	45.—
2. Manilla	48.—	60.50	58.50	55.—
3. Jawa	99.—	88.85	83.85	79.—
4. Natron 60/100 gr .	—	—	96.37	87.—

scu stały w dalszym ciągu Niemcy z 32,1% ogólnego przywozu (w roku 1931 — 52,5%), na drugiem Czechosłowacja z 12,8% (w roku 1931 — 12,2%), na trzeciem Szwecja z 10,1%, na czwartem Austrja z 9,5% (w r. 1931 — 12,2%) i t. d. Szczególnie dokuczliwy był import papieru gazetowego drzewnego (1.872 tonn), dopuszczonego na skutek specjalnej decyzji władz rządowych po cle ulgowem.

Eksport papieru i wyrobów papierniczych obniżył się z 8,8 tys. tonn wartości 5,4 milj. zł. w r. 1931 do 1,6 tys. tonn wartości 1,9 milj. zł. Przeważająca część wywozu przypada na tekturę, papier pakowy i bibułkę papierosową, przyczem odbiorcami były: rynki Bliskiego Wschodu (Persja, Turcja, Syrja), Daleki Wschód, Południowa i Północna Ameryka (Stany Zjednoczone, Brazylja) oraz z państw europejskich: Niemcy, Anglja i Szwecja. Okręg łódzki w dalszym ciągu nie uczestniczył w eksporcie papieru i wyrobów papierniczych.

W r. 1931 fabryki **tektury** okręgu łódzkiego, dzięki zamówieniom na papę dachową dla bloków mieszkalnych Z. U. P. U., utrzymały produkcję swą niemal na poziomie r. 1930 mimo, że wszystkie polskie fabryki tektury ograniczyły podówczas rozmiary wytwórczości o 27% (z 28.528 tonn w r. 1930 do 20.793 tonn w r. 1931). W roku sprawozdawczym natomiast ogólno-polska produkcja tektury, wg. danych Związku Zawod. Papierni Polskich, wykazuje 15%-owy wzrost do 24.003 tonn (w tem 8.447 tonn tektury surowej do wyrobu papy dachowej oraz 15.556 tonn tektury białej, bronzowej i innej), podczas gdy produkcja fabryk okręgu łódzkiego obniżyła się przeciętnie o 20,8% w związku z zakończeniem dostaw dla Z. U. P. U. i dalszem kurczeniem się ruchu budowlanego.

Z pozostałych zakładów przemysłu papierniczego wymienić należy jeszcze wytwórnie **gilz do papierosów**, które zdołały utrzymać produkcję swą na poziomie niemal niezmienionym w związku z rozpowszechniającem się spożyciem papierosów własnego wyrobu i zwiększonym udziałem tytoniu w ogólnym zbycie wyrobów monopolu tytoniowego. Natomiast produkcja **gilz przędzalniczych** obniżyła się o 15,6% w związku z trwającym kryzysem w przemyśle włókienniczym i oszczędną gospodarką materjałową zakładów fabrycznych.

X. PRZEMYSŁ POLIGRAFICZNY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.

(patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928 = 100)		
	Polska			Okręg Izby łódzkiej					
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	10.809	10.171	8.375	766	703	589	107,6	97,2	77,9
II	10.658	10.233	8.267	773	688	568	103,9	97,7	79,4
III	10.662	9.918	8.212	745	683	568	103,6	92,9	73,0
IV	10.619	9.881	8.120	755	665	569	102,6	91,4	73,4
V	10.792	9.769	8.071	734	664	563	99,8	89,9	77,1
VI	10.785	9.611	7.854	713	671	567	97,4	88,1	74,2
VII	10.683	9.406	7.915	710	675	559	100,0	88,1	69,8
VIII	10.636	9.238	7.803	695	656	553	99,8	84,5	71,0
IX	10.673	8.987	7.829	723	653	567	101,3	83,8	71,3
X	10.603	8.959	7.864	717	632	590	101,3	83,3	71,4
XI	10.586	9.018	7.944	732	633	606	98,0	82,3	63,1
XII	10.233	8.722	7.871	722	619	623	96,0	83,7	65,9

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.

(patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA					Okręg Izby łódzkiej				
	Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki		Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki dla 1932 r.	
				1927 = 100	1931 = 100				1931 = 100	Polska = 100
	1930	1931	1932	1932		1930	1931	1932		
I	6.117	5.506	4.388	86,7	84,3	443	391	317	84,9	7,2
II	5.716	5.207	4.214	83,2	81,0	674	382	293	78,6	7,9
III	5.882	4.996	4.149	81,9	79,7	406	370	301	80,7	7,3
IV	5.613	5.104	4.224	83,4	81,2	405	351	318	85,3	7,5
Razem	23.328	20.813	16.975	83,8	81,6	1.928	1.494	1.229	82,3	7,2

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu poligraficznego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
1. Drukarnie . . .	9	9	313	277	95.328	85.597	89,8
2. Litografje. . . .	11	11	498	461	137.885	118.131	85,7
3. Kliszarnie. . . .	1	1	18	15	5.049	3.982	78,9
Ogółem .	21	21	829	753	238.262	207.710	87,2

Według danych G. U. S. liczba przepracowanych w przemyśle poligraficznym na terenie całej Polski oraz okręgu łódzkiego robotniko-godzin obniżyła się w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim w przybliżeniu o 18%; według danych ankiety Izby wskaźnik spadku liczby przepracowanych robotniko-dni wynosi tylko 12,8%, przyczem rezultat ten uważać należy za bardziej zbliżony do rzeczywistości wobec większej ilości zakładów i robotników, objętych ankietą Izby (829 wzgl. 753 robotników wobec 619 wzgl. 623, uchwyconych statystyką G. U. S.).

Z poszczególnych grup przemysłu poligraficznego względnie najmniejszy spadek uruchomienia wykazały **drukarnie** (89,8%) zatrudnione, podobnie jak w latach ubiegłych, przeważnie dla potrzeb prasy. Silniej natomiast ograniczyły produkcję **litografje** (85,7%), które odczuły spadek zamówień na opakowania i etykiety do specyfików farmaceutycznych, artykułów spożywczych oraz niektórych produktów monopolowych (jak: papierosy, wódka i t. p.). Z tej samej przyczyny obniżyła jeszcze silniej stan swego uruchomienia jedyna w okręgu Izby **kliszarnia** (78,9%).

Ceny wytworów graficznych obniżyły się w roku sprawozdawczym ponownie równolegle do zniżki cen odnośnych gatunków papieru, a częściowo nawet w stopniu nieco silniejszym wobec trwającej konkurencji: drobnych wytwórni w odniesieniu do robót tańszych względnie konkurencji zagranicznej w dziale opakowań luksusowych dla czekolady i kosmetyków. Poza tem przemysł poligraficzny uskarżał się w dalszym ciągu na konkurencję drukarń państwowych.

XI. PRZEMYSŁ SKÓRZANY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 287).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1928 = 100)		
	Polska			Okręg Izby łódzkiej					
	1930	1931	1932	1930	1931	1932	1930	1931	1932
I	4.545	4.506	3.558	276	228	267	84,2	82,4	57,9
II	4.621	3.905	3.633	292	279	279	84,4	71,5	64,4
III	4.597	4.110	3.788	277	266	242	83,4	72,9	66,7
IV	4.556	4.106	3.822	282	271	223	83,9	71,4	70,1
V	4.743	4.248	4.066	300	289	195	83,3	73,8	72,0
VI	4.600	4.344	4.282	298	270	231	79,4	75,1	77,1
VII	4.519	3.956	4.340	300	262	213	81,1	67,8	74,5
VIII	4.651	4.008	4.342	306	256	213	78,8	64,9	70,6
IX	4.903	4.125	4.713	322	265	238	85,2	68,6	77,3
X	5.031	4.110	4.874	355	276	281	88,0	69,3	79,7
XI	4.885	4.239	4.951	346	291	258	83,7	69,8	85,4
XII	4.483	3.590	4.385	289	277	241	81,3	69,2	77,5

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 287).

Kwartały	POLSKA					Okręg Izby łódzkiej				
	Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki		Liczby bezwzględne w tys.			Wskaźniki dla r. 1932	
				1927 = 100	1931 = 100					
	1930	1931	1932	1932		1930	1931	1932	1931 = 100	Polska = 100
I	2.446	2.175	1.818	70,1	84,8	147	138	153	108,5	8,4
II	2.328	2.101	2.035	78,5	95,0	145	136	102	72,5	5,2
III	2.502	2.039	2.285	88,1	106,6	146	133	119	84,4	5,2
IV	2.569	2.257	2.482	95,7	115,8	172	156	137	97,2	5,5
Razem	9.845	8.572	8.620	83,1	100,6	610	563	511	90,8	5,9

W przemyśle skórzanym ankieta Izby objęła również większą liczbę zakładów i zatrudnionych robotników niż statystyka G. U. S.; niemniej jednak w przemyśle skórzanym wskaźniki stanu uruchomienia dla okręgu łódzkiego są dość zbliżone (wg. G. U. S. — 90,8%, wg. ankiety Izby — 92,0%).

Z obu grup przemysłu skórzanego silniejszą redukcję stanu uruchomienia wykazały **garbarnie**, jakkolwiek i one ograniczyły liczbę przepracowanych robotniko-dni tylko o 8,2%. Rozmiary wytwórczości skór podeszwowych obniżyły się na terenie okręgu łódzkiego

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu skórzanego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
1. Garbarnie skór twardych i miękkich	10	9	293	284	83.601	76.764	91,8
2. Fabryki pasów napędnych i pikierów . . .	3	3	22	23	5.152	4.893	95,0
Ogółem .	13	12	315	307	88.753	81.657	92,0

o 15%, podczas gdy na terenie całej Polski spadek przekraczał 17% (z 13.085 tonn w r. 1931 do 10.921 tonn w r. 1932). Podobnie też spadek produkcji skór miękkich (bukatów chromowych) był słabszy na terenie okręgu łódzkiego tylko o 1% niż na terenie całej Polski (z 532 tys. m kw. w r. 1931 do 310 tys. m kw. w r. 1932 w zakładach, uchwyconych przez G. U. S., a reprezentujących 66% ogólnej produkcji).

Jak widać z powyższego mniejsze wytwórnie przemysłu garbarskiego, reprezentowane w okręgu łódzkim, w dalszym ciągu skutecznie konkurowały w roku sprawozdawczym z większemi garbarniami, położonemi poza okręgiem Izby.

Fabryki **pasów napędnych, pikierów i innych artykułów technicznych** po silnem ograniczeniu produkcji w 1930

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu skórzanego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

<table>
<tr><th rowspan="3"></th><th colspan="3">ILOŚĆ</th><th colspan="2">WARTOŚĆ W ZŁ.</th></tr>
<tr><th>1931</th><th colspan="2">1932</th><th>1931</th><th>1932</th></tr>
<tr><th colspan="2">Liczby bezwzględne</th><th>Wskaźnik 1931 = 100</th><th colspan="2">Liczby bezwzględne</th></tr>
<tr><td>1. Skóry twarde kg</td><td>1.398.161</td><td>1.188.672</td><td>85,0</td><td rowspan="2">7.358.748</td><td rowspan="2">5.416.912</td></tr>
<tr><td>2. Skóry miękkie st.</td><td>121.193</td><td>120.000</td><td>99,0</td></tr>
<tr><td>3. Pasy . . kg</td><td>5.705</td><td>5.661</td><td>99,2</td><td rowspan="2">283.210</td><td rowspan="2">229.821</td></tr>
<tr><td>4. Inne skórzane artykuły techniczne . kg</td><td>18.972</td><td>12.625</td><td>66,5</td></tr>
<tr><td>Ogółem .</td><td>—</td><td>—</td><td>—</td><td>7.641.958</td><td>5.646.733</td></tr>
</table>

i 1931 r., wykazały w roku sprawozdawczym 5%-owy spadek liczby przepracowanych robotniko-dni. Rozmiary wytwórczości i obroty, wchodzących w rachubę 3-ch wytwórni, skurczyły się stopniowo z 1.462.000 zł. w r. 1928 do 283.210 zł. w r. 1931 i 229.821 zł. w roku sprawozdawczym, przyczem spadek ten pozostaje w związku z trwającym od roku 1929 kryzysem w włókiennictwie.

XII. ZAKŁADY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.

Podobnie jak w obu ubiegłych latach Izba także tegoroczną ankietą objęła 14 przedsiębiorstw użyteczności publicznej: 8 elektrowni (w Łodzi, Kaliszu, Piotrkowie, Kole, Koninie, Wieluniu, Zduńskiej-Woli i Zgierzu), 4 gazownie (w Łodzi, Kaliszu, Tomaszowie-Mazowieckim i Piotrkowie) oraz 2 przedsiębiorstwa kolei elektrycznych (Kolej Elektryczną Łódzką oraz Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych).

Z trzech grup przedsiębiorstw, zaliczonych do zakładów użyteczności publicznej, wykazały w roku sprawozdawczym nieznaczną

Tab. 1. Stan zatrudnienia zakładów użyteczności publicznej, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 287).

Grupa	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	Wskaźnik 1931 = 100
1. Gazownie. . . .	4	4	183	193	58.820	59.996	102,0
2. Elektrownie . .	8	8	635	628	238.856	212.630	89,0
3. Tramwaje . . .	2	2	1.733	1.645	616.873	589.634	95,6
Ogółem .	14	14	2.551	2.466	914.549	862.260	94,3

(o 2%) poprawę stanu uruchomienia tylko gazownie, podczas, gdy elektrownie i tramwaje zredukowały liczbę zatrudnionych robotników oraz przepracowanych robotniko-dni w związku z ograniczeniem produkcji energji elektrycznej (tab. 2) i zmniejszeniem frekwencji na tramwajach miejskich i podmiejskich (tab. 3).

W odniesieniu do **elektrowni** zaznaczyć należy, że do r. 1931 włącznie działalność ich, wyrażona w ilości wyprodukowanych kWh, wykazywała mimo kryzysu gospodarczego wzrost, spowodowany rozwojem specyficznych form przemysłu mniejszego, korzystającego w ubiegłym 3-leciu w stopniu coraz większym z napędu elektrycznego. Zjawisko to spowodowało wzrost spożycia prądu do silników na terenie m. Łodzi z 66,2 milj. kWh w r. 1930 do 68,7 milj. kWh w r. 1931, a zarazem zwiększenie ogólnej konsumcji energji elektrycznej w Łodzi z 86,2 milj. kWh w r. 1930 do 90,4 milj. kWh

w r. 1931 oraz produkcji brutto z 116,4 milj. kWh w r. 1930 do 128,2 milj. kWh w r. 1931 (o 14%). W roku sprawozdawczym wskutek kilkunastoprocentowego spadku stanu uruchomienia przemysłu włókienniczego (str. 260) zmniejszyło się spożycie prądu do silników — do 67,3 milj. kWh, ogólna konsumcja energji elektrycznej w obrębie m. Łodzi — do 87,9 milj. kWh oraz produkcja brutto elektrowni łódzkiej do 122,9 milj. kWh.

Wydatniejsze jeszcze zmiany zaszły w roku sprawozdawczym w grupie **gazowni**, gdzie konsumcja gazu, przeznaczonego dla

Tab. 2. Produkcja zakładów użyteczności publicznej, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 287).

	Ilość			Wartość w zł.	
	1931	1932		1931	1932
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1931 =100	Liczby bezwzględne	
1. Energja elektryczna (bez elektrowni tramwajowych) kWh	146.395.999	140.896.136	96,2	27.992.869	25.948.282
2. Gaz . . m³	11.577.011	11.375.955	98,3	3.450.335	2.263.512
3. Koks tonn	16.794	16.206	96,5	929.889	916.699
Ogółem .	—	—	—	32.373.093	29.128.493

silników obniżyła się na terenie m. Łodzi z 73.891 m³ w r. 1931 do 65.337 m³ w r. 1932 przy równoczesnym spadku ogólnej konsumcji gazu na terenie m. Łodzi z 8.124.420 m³ do 7.593.827 m³. Zwiększyła się nieco produkcja gazu w niektórych ośrodkach prowincjonalnych, (w Piotrkowie) i temu przypisać należy, że ogólny spadek produkcji gazu na terenie województwa łódzkiego wynosił w roku sprawozdawczym tylko 1,7%.

Odczuły również trwający kryzys gospodarczy **przedsiębiorstwa tramwajowe**, które zanotować mogły w roku sprawozdawczym spadek (o 15,6%) liczby sprzedanych biletów oraz wpływów ze sprzedaży (o 13,4%) przy nieznacznem tylko (o 6,5%) zmniej-

szeniu ilości przejechanych wagono-kilometrów, co oczywiście wpłynąć musiało ujemnie na stan rentowności omawianych przedsiębiorstw.

Tab. 3. Statystyka ruchu obu przedsiębiorstw tramwajowych m. Łodzi (tramwajów miejskich i podmiejskich).

	1931	1932	Wskaźnik 1931=100
Liczba sprzedanych biletów . zł.	84.762.735	72.385.057	85,4
Liczba przejechanych wagono-kilometrów	16.040.096	14.996.029	93,5
Dochód ze sprzedaży biletów zł.	19.505.785	16.893.711	86,6

XIII. HANDEL.

1. Surowce włókniste.

W ciągu pierwszego 2-lecia obecnego kryzysu włókienniczego (1929 i 1930) sytuacja na rynku surowców włóknistych kształtowała się pod wydatnym wpływem malejącej konsumcji oraz zniżki cen; w r. 1931 natomiast spadek obrotów w handlu surowcami włóknistemi nie był spowodowany przez kurczenie się spożycia, gdyż łączna waga przywiezionych do przerobu dla wszystkich działów przemysłu włókienniczego surowców obniżyła się podówczas w porównaniu z r. 1930 zaledwie o 2,8%, nastąpił natomiast spadek wartości obrotów, spowodowany przez zniżkę cen. W roku sprawozdawczym przebieg wypadków na rynku surowców włóknistych był odwrotny: łączna waga przywiezionych do przerobu dla włókiennictwa surowców obniżyła się o 16,5% (str. 297), natomiast ceny po szeregu wahań utrzymały się w końcu roku 1932 mniejwięcej na poziomie z końca r. 1931. Według materjałów oficjalnych, publikowanych w „Wiadomościach Statystycznych" cena bawełny loco Łódź obniżyła się w grudniu 1932 r. w porównaniu ze styczniem tego roku zaledwie o 7,1%, ze styczniem 1931 r. — o 33,5%, ze styczniem 1930 r. — o 57,1%, ze styczniem 1929 r. — o 62,7%; analogiczne cyfry dla wełny wynoszą 1,1%, 34,8%, 44,0% i 65,7% (tab. 1).

Rentowność omawianej gałęzi handlu, reprezentowanej w Łodzi przez przedstawicielstwa zagranicznych domów surowcowych, pogorszyła się w ciągu ubiegłego 3-lecia wobec spadku obrotów przy niezmienionych kosztach handlowych o charakterze stałym; w roku sprawozdawczym zaś sytuacja tych firm nie mogła, jak wynika z powyższego, ulec jakiejkolwiek poprawie.

Poważniejszych zmian w finansowaniu importu nie zaobserwowano w roku sprawozdawczym. Kredyty otwarte były w dalszym ciągu, podobnie jak w latach ubiegłych, niezmiernie nikłe, a terminy przyjmowanych wyjątkowo tytułem pokrycia za surowce akceptów w dalszym ciągu nie przekraczały 3-ch miesięcy; przeważały więc nadal transakcje, oparte na kredytach rembursowych przy udziale Banku Gospodarstwa Krajowego.

2. Przędza.

Sytuacja na rynku przędzy bawełnianej kształtowała się w roku sprawozdawczym — naogół biorąc — podobnie jak na rynku

Tab. 1. Ceny hurtowe surowców i półfabrykatów włókienniczych

(dane w ostatnim tygodniu miesiąca; w złotych za 1 kg loco Łódź; wg. „Wiadomości Statystycznych").

Miesiące	Bawełna amerykańska		Przędza bawełniana Nr. 1/32		Wełna Merinos myta		Przędza wełniana czesankowa Nr. 2/40	
	Zł. za 1 kg	Wskaźnik	Zł. za 1 kg	Wskaźnik	Zł. za 1 kg	Wskaźnik	Zł. za 1 kg	Wskaźnik
1929 r.								
I	4,58	100	8,10	100	20,82	100	28,52	100
1930 r.								
I	3,99	87,1	6,85	84,6	12,76	61,2	22,73	79,7
1931 r.								
I	2,57	56,1	5,34	65,9	10,96	52,6	16,94	59,4
II	2,78	60,7	5,34	65,9	10,96	52,6	16,94	59,4
III	2,68	58,5	5,34	65,9	10,96	52,6	18,27	64,1
IV	2,44	53,3	5,61	69,3	11,36	54,6	16,94	59,4
V	2,26	—	5,34	—	10,56	50,7	16,05	56,3
VI	2,50	54,6	5,16	63,7	9,97	47,9	15,60	54,7
VII	2,31	50,4	4,98	61,5	10,17	48,8	15,60	54,7
VIII	1,34	42,4	4,81	59,4	9,97	47,9	15,60	54,7
IX	1,78	38,9	4,81	59,4	7,73	37,1	15,60	54,7
X	1,82	39,7	4,72	58,3	8,45	40,6	14,70	51,5
XI	1,73	37,8	4,36	53,8	8,14	39,1	14,70	51,5
XII	1,76	38,4	4,18	51,6	7,28	35,0	14,70	51,5
1932 r.								
I	1,84	40,2	4,45	54,9	7,23	34,7	14,27	50,0
II	1,87	40,8	4,54	56,0	6,97	33,5	13,81	48,4
III	1,71	37,3	4,72	58,3	7,46	35,8	13,56	47,5
IV	1,69	36,9	4,45	54,9	7,21	34,6	13,00	45,6
V	1,63	35,6	4,63	57,2	7,10	34,1	12,55	44,0
VI	1,61	35,2	4,45	54,9	6,93	33,3	12,34	43,3
VII	1,64	35,8	4,45	54,9	7,39	35,5	12,34	43,3
VIII	2,17	47,4	4,90	60,5	7,54	36,2	12,70	44,5
IX	1,99	43,4	4,90	60,5	7,92	38,0	13,16	46,1
X	1,80	39,3	4,63	57,2	6,90	33,1	13,18	46,2
XI	1,73	37,8	4,36	53,8	7,06	33,9	12,95	45,4
XII	1,71	37,3	4,27	52,7	7,15	34,3	12,98	45,5

surowców. Zwłaszcza ruch cen przędzy, który niejednokrotnie na rynku łódzkim rozwija się w kierunku odwrotnym do ruchu cen surowej bawełny, zdradzał w r. 1932 normalną linję rozwojową, biegnącą z niewielkiemi odchyleniami równolegle do spadku względnie zwyżki cen surowej bawełny. Stosunkowo silny spadek cen przędzy w ostatnim kwartale 1931 r. skłonił Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej do bardziej oględnej polityki produkcyjnej w pierwszej połowie roku sprawozdawczego, wskutek czego stan składów przędzy, przeznaczonej na sprzedaż, skurczył się stopniowo z 1,5 milj. kg w ostatnim tygodniu 1931 r. do 611 tys. kg w połowie czerwca, a równocześnie nastąpił pewien wzrost rozpiętości między cenami przędzy a cenami surowca: cena 1 kg przędzy Nr. 1/32 wzrosła w tym okresie z 46 c. a. do 48 c. a., podczas gdy cena bawełny goodmiddling 28 mm loco Łódź obniżyła się z 9,40 do 7,90 c. a. W okresie przejściowego ożywienia w sierpniu i wrześniu roku sprawozdawczego nastąpiła zwyżka cen zarówno przędzy (do 57 c. a. w dniu 31 sierpnia za Nr. 1/32) jak i surowej bawełny (do 11,75 c. a. w dniu 8 września za 1 lb. g. m. 28 mm), poczem jednak ceny przędzy do końca roku zniżkowały silniej niż ceny surowca, a w ten sposób marża pod koniec roku odpowiadała w przybliżeniu rozpiętości, zaobserwowanej na początku roku sprawozdawczego: przędza Nr. 1/32 kosztowała w dniu 31 grudnia 43 c. a., bawełna goodmiddling 28 mm — 8,60 c. a. (tab. 2).

Wagowe obroty na rynku przędzy wełnianej czesankowej wzrosły nieznacznie w porównaniu z rokiem 1931 (tab. 3); ceny natomiast obniżyły się o kilka procent, zwłaszcza w końcu roku pod wpływem wzrostu zapasów (str. 303), spowodowanego przez kurczący się gwałtownie eksport.

Mniej pomyślnie kształtowała się sytuacja na rynku przędzy odpadkowo-wigonjowej. Cena Nr. 1/12 (czarna skrętka) obniżona stopniowo z 2,80 zł. za 1 kg we wrześniu 1930 do 2 zł. we wrześniu 1931 r. obniżyła się pod wpływem spadku eksportu gotowej odzieży, produkowanej przeważnie z tkanin wigonjowych do 1,60 zł. we wrześniu 1932 r. Pod wpływem przejściowego ożywienia rynkowego nastąpiła w drugiej połowie września zwyżka cen do zł. 1,80, w ciągu października do zł. 1,85, poczem jednak nastąpił spadek cen do zł. 1,55 w końcu grudnia roku sprawozdawczego.

Sytuacja firm kupieckich, handlujących przędzą, nie uległa bynajmniej w ciągu roku sprawozdawczego poprawie, trwał bo-

Tab. 2. Rynek przędzy bawełnianej w drugiej połowie 1932 r.

(sprzedaż przędzy i stan zapasów przeznaczonych na sprzedaż — wg. danych Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej; ceny bawełny i przędzy bawełnianej — wg. notowań tygodniowych i dekadowych Izby łódzkiej; import — wg. G. U S.).

OKRES	Dostarczono odbiorcom		Stan składów na sprzedaż w końcu okresu		Cena gotówkowa 1 kg przędzy Nr. 1/32			Cena 1 lb. bawełny goodmiddling 28 mm loco Łódź			Import przędzy bawełnianej		
	tys. kg	wskaźnik	tys. kg	wskaźnik	data	c. a.	wskaźnik	data	c. a.	wskaźnik	miesiąc	tonny	wskaźnik
1930													
22. III. — 9.IV. (baza porównawcza)	1.261,4	100,0	1.168,0	100,0	10. IV.	79	100,0	10. IV.	20,15	100,0	marzec	127	100,0
1931													
9. VIII. — 5.IX.	2.077,6	164,7	1.411,2	120,8	20. VIII.	54	68,4	20. VIII.	9,65	47,9	sierpień	167	131,5
1932													
28. XII. —23.I.	1.584,8	125,6	1.162,5	99,5	31. XII. 31. 10. I. 20. I.	46 47 49	58,2 59,5 62,0	30. XII. 31. 7. I. 21. I.	9,40 9,30 9,65	46,7 46,2 47,9	styczeń	50	39,4
25. I. —20.II.	1.529,9	121,3	1.018,3	87,2	30. I. 10. II. 20. II.	50 49 49	63,2 62,0 62,0	29. I. 11. II. 18. II.	9,70 9,50 9,65	48,1 47,2 47,9	luty	158	124,4
22. II. —19.III.	1.756,6	139,3	614,0	52,6	29. II. 10. III. 20. III.	50 51 52	63,2 64,6 65,8	3. III. 10. III. 17. III.	9,90 9,90 9,75	49,1 49,1 48,4	marzec	168	132,3
20. III. —17.IV	1.417,6	112,4	776,6	66,5	31. III. 10. IV. 20. IV.	51 51 50	64,6 64,6 63,2	31. III. 7. IV. 21. IV.	9,20 8,95 9,05	45,7 44,4 44,9	kwiecień	164	129,1
18. IV. —15.V.	1.612,6	127,8	743,6	63,7	30. IV. 10. V.	49 48	62,0 60,8	28. IV. 12. V.	9,00 8,45	44,7 41,9			
16. V. —12.VI.	1.683,6	133,5	611,2	52,3	20. V. 31. V. 10. VI.	50 48 48	63,2 60,8 60,8	19. V. 2. VI. 9. VI.	8,50 7,90 7,90	42,2 39,2 39,2	maj	150	118,1
13. VI. —10.VII.	1.693,0	134,2	904,4	77,4	20. VI. 30. VI. 10. VII.	47 47 47	59,5 59,5 59,5	23. VI. 1. VII. 7. VII.	8,05 8,45 8,85	40,0 41,9 43,9	czerwiec	112	88,2
11. VII. — 7.VIII.	1.973,8	156,5	869,1	74,4	20. VII. 31. VII. 10. VIII.	47 47 51	59,5 59,5 64,6	21. VII. 28. VII. 11. VIII.	8,55 8,65 9,60	42,3 42,9 47,6	lipiec	124	97,6
8. VIII. — 4.IX.	2.128,7	168,8	748,8	64,1	20. VIII. 31. VIII.	52 57	65,8 72,2	18. VIII. 1. IX.	9,95 10,95	49,4 54,3	sierpień	86	67,7
5. IX. — 2.X.	1.818,3	144,1	963,9	82,5	10. IX. 20. IX. 30. IX.	55 54 52	69,6 68,4 65,8	8. IX. 22. IX. 29. IX.	11,75 10,25 10,25	58,3 50,9 50,9	wrzesień	69	54,3
3. X. —30.X.	2.027,9	160,8	1.101,5	94,3	10. X. 20. X. 31. X.	52 50 49	65,8 63,2 62,0	13. X. 20. X. 27. X.	9,60 9,30 9,20	47,6 46,2 45,7	październik	111	87,4
31. X. —27.XI.	2.007,9	159,2	907,8	77,7	10. XI. 20. XI. 30. XI.	47 47 46	59,5 59,5 58,2	10. XI. 17. XI. 1. XII.	8,80 9,10 8,60	43,7 45,2 42,7	listopad	111	87,4
28. XI. —25.XII.	1.420,0	112,6	1.234,5	105,7	10. XII. 20. XII. 31. XII.	44,5 43 43	56,3 54,4 54,4	8. XII. 22. XII. 29. XII.	8,40 8,70 8,60	41,7 43,2 42,7	grudzień	98	77,2

wiem automatycznie postępujący proces eliminowania usług handlu przy zwiększonych obrotach bezpośrednich z przemysłem przetwórczym wzgl. transakcjach, opartych na współudziale pośredników na zasadach prowizyjnych. W wielu wypadkach podstawą egzy-

Tab. 3. Sprzedaż przędzy wełnianej czesankowej na rynku wewnętrznym w r. 1930, 1931 i 1932

(dane, dotyczące 12 przędzalń, reprezentujących całą niemal produkcję przędzy czesankowej; wg. konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej).

Miesiące	1929	1930	1931	1932	
	Liczby bezwzględne w tys. kg				Wskaźniki (anal. okres 1931 = 100)
I	657	338	472	383	81,1
II	458	260	479	498	104,0
III	566	350	704	612	86,9
IV	322	379	414	428	103,4
V	334	418	438	388	88,6
VI	354	300	383	388	101,3
VII	515	452	474	599	126,4
VIII	640	641	651	831	127,6
IX	646	655	633	724	114,4
X	558	499	507	507	100,0
XI	493	430	433	501	115,7
XII	374	305	362	334	92,3
Razem	5.917	5.027	5.950	6.193	104,1

stencji przedsiębiorstw kupieckich, handlujących przędzą, był udzielany drobnym odbiorcom kredyt pod postacią krótkoterminowych weksli i post-datowanych czeków; powstałe w ten sposób ryzyko kredytowe było powodem strat mimo lepszej naogół biorąc w roku sprawozdawczym wypłacalności tej gałęzi handlu.

3. Tkaniny.

A. Handel hurtowy.

W związku z ogólną sytuacją także handel przędzą dotknięty był spadkiem obrotów w roku sprawozdawczym.

W ciągu stycznia i lutego trwał na rynku tkanin bawełnianych, jak zwykle w dobie kryzysu, przewlekający się zastój międzysezonowy z całym szeregiem objawów, które w czasach normalnych charakteryzują końcowy okres sezonu letniego. Przedmiotem większych nieco obrotów były w tym czasie jedynie niektóre gatunki międzysezonowych tkanin białych; natomiast artykuły sezonowe, zwłaszcza tkaniny sztuczno-jedwabne i muśliny bawełniane były przedmiotem obrotów jedynie w zakresie jednorazowych większych transakcyj po cenach specjalnie obniżonych, tą drogą bowiem przemysł usiłował zlikwidować pozostałe z lata 1931 r. pokaźne partje tkanin w stanie bądź wykończonym, bądź też surowym. W marcu dopiero, kiedy przemysł pozbył się pozostałości z roku poprzedniego, zarysowało się na rynku nieznaczne ożywienie sezonowe. O skromnych rozmiarach popytu świadczy fakt, że ujawniał się on sporadycznie podczas przejściowego ocieplenia i poprawy pogody. Handel detaliczny zaopatrywał się w nader skromne asortymenty, nieprzekraczające zapotrzebowania kilku dni. Także hurtownie bardzo oględnie dokonywały zakupów, przeważnie w ramach transakcyj, nieprzekraczających po kilkaset sztuk. Przybywający do Łodzi odbiorcy poszukiwali w tym okresie w dalszym ciągu pozostałości zeszłorocznych zapasów cienkich druków, które były jednak w połowie marca przez przemysł rozsprzedane. W ciągu kwietnia sytuacja nie uległa zmianie, trwał więc w dalszym ciągu niewielki ruch sezonowy, słabnący w miarę zbliżania się świąt wielkanocnych, które przypadły na koniec kwietnia, powodując jak zwykle zastój na rynku. W pierwszych dniach maja dopiero rozpoczął się na rynku bardziej intensywny ruch, który powiększył obroty normalnemi letniemi artykułami bieżącej produkcji. Poszukiwane były w dalszym ciągu muśliny bawełniane, tkaniny sztuczno-jedwabne, wszelkiego rodzaju druki. Jako objaw znamienny dla słabych podstaw rynku zaobserwować można było już poczynając od marca w miarę wzrostu zainteresowania rynku dla artykułów sezonowych — zupełne zaniedbanie gatunków całorocznych. Jako dalszy charakterystyczny objaw zanotować należy dużą zależność tempa obrotów

od zmian atmosferycznych. Tego rodzaju niepomyślna zmiana pogody w końcu maja zahamowała obroty sezonowe na rynku tkanin, które wzmogły się ponownie dopiero w drugiej połowie czerwca z całym szeregiem objawów, zwiastujących definitywne zakończenie sezonu letniego, które istotnie nastąpiło w pierwszej dekadzie lipca, poczem nastąpił okres ciszy międzysezonowej, trwający przez resztę miesiąca lipca oraz pierwszą połowę sierpnia.

Sezon zimowy rozpoczął się w porównaniu z poprzedniemi latami kryzysowemi wcześniej prawdopodobnie pod wpływem wspomnianej już (por. str. 415) zwyżki na rynku surowców, która już w połowie sierpnia skłoniła wszystkie ogniwa handlu włókienniczego do zapoczątkowania zakupów. Przejściowe to ożywienie zrodziło się wyłącznie z chęci zaopatrzenia składów na wypadek dalszej zwyżki cen surowców i półfabrykatów, w której trwałość jednak naogół nie wierzono. To też podniesione nieznacznie nominalne cenniki fabryczne zachowały w wielu wypadkach charakter teoretyczny i nie stały się podstawą rzeczywistych tranzakcyj. Specyficzne to ożywienie sezonowe trwało także w pierwszej połowie września, poczem jednak nastąpiło pogorszenie nastrojów z jednej strony pod wpływem przeminięcia fali optymizmu, a z drugiej strony wskutek braku jakiegokolwiekbądź nacisku ze strony handlu detalicznego. Prawdopodobnie na to nagłe osłabienie zakupów rynkowych wpłynął pośrednio spadek cen zboża, który zdziałał, że nie nastąpił oczekiwany w detalu włókienniczym w okresie zapoczątkowanej realizacji zbiorów wzrost popytu ze strony ludności wiejskiej. Okazało się więc w ten sposób, że poczynione od połowy sierpnia do połowy września w przewidywaniu zwyżki cen zakupy nasyciły hurtownie częściowo bez możności odpływu do składów detalicznych, co oczywiście pozbawiło pierwsze ogniwa handlu włókienniczego środków obrotowych. W pierwszej połowie października sytuacja była nadal niewyjaśniona. W międzyczasie bowiem nastąpiła ponowna deruta cen na rynkach światowych, a w związku z tem zapanowała na rynku włókienniczym dawna nieufność, uniemożliwiająca nawrót do poprzedniego ożywienia. Handel detaliczny zaopatrywał się w dalszym ciągu w nader skromnych rozmiarach, sygnalizując ciągły brak realnego popytu ze strony ostatnich konsumentów, przedewszystkiem zaś ze strony ludności wiejskiej, odczuwającej dotkliwie niepomyślną sytuację rynku zbożowego i hodowlanego. Obroty hamowała w końcu października również ta okoliczność, że na okres ten

przypadała płatność znacznej ilości weksli i czeków, wystawionych podczas omówionego wyżej przejściowego ożywienia sezonowego. Odtąd sytuacja rynku włókienniczego aż do końca roku pogarszała się nieustannie. W ciągu listopada stwierdzić można było nawet ruch wsteczny z rynku do składów fabrycznych wobec znacznej ilości zwrotów dokonanych przez hurtowników, niemogących wykupić wystawionych na listopad weksli. W ciągu grudnia zaś stało się rzeczą jasną, że część przygotowanych na sezon zimowy zapasów nie zostanie już sprzedana i ulegnie zmagazynowaniu na cały rok. Przemysł, pozbawiony napływu środków na bieżące wydatki, usiłował zdobyć je przez forsowanie sprzedaży tkanin całorocznych (artykułów białych oraz druków międzysezonowych), ale i te próby przeważnie zawiodły, rozbijając się zarówno o szczupłe zasoby kupiectwa, jak i o brak wiary w stałość poziomu cen ówczesnych. Pewne wyniki dały natomiast analogiczne próby w zakresie posiadanych jeszcze zapasów tkanin letnich, któremi dokonano sporadycznie większych tranzakcyj po cenach stanowczo niepokrywających kosztów produkcji, co niewątpliwie wpłynąć musi ujemnie na poziom cen w sezonie letnim r. 1933.

Ceny tkanin były w roku sprawozdawczym — naogół biorąc — niższe niż w r. 1931 mimo, że ceny surowców po szeregu wahań utrzymały się w końcu roku mniejwięcej na poziomie, osiągniętym na początku roku sprawozdawczego. Zniżka cen tkanin miała przytem charakter dwojaki; z jednej strony bowiem ceny, będące podstawą tranzakcyj na początku sezonu letniego (w marcu), były o 6%—10% zredukowane w porównaniu z początkiem sezonu letniego r. 1931, a z drugiej strony także ten poziom cen uległ stopniowemu obniżeniu w miarę kończącego się sezonu i konieczności forsowania zbytu. Sezon zimowy rozpoczął się przy cenach nieodbiegających od cen sezonu zimowego r. 1931; pod wpływem zwyżki cen surowców fabryki podniosły w połowie sierpnia ceny artykułów białych i innych wyrobów bawełnianych przeciętnie od 5%—10%. W rzeczywistości jednak podwyżki tej nie uzyskano, kiedy zaś w drugiej połowie września nastąpiło przedstawione wyżej załamanie się krótkotrwałego ożywienia, kontynuowanie sprzedaży możliwe było jedynie przy zniżce cen tkanin zimowych i białych poniżej pierwotnego poziomu. W nielicznych wypadkach, w których tranzakcje dokonywane były po cenach przejściowo podwyższonych, nastąpiła przytem wsteczna bonifikata różnicy cen. Poza tem pamiętać należy,

Tab. 4. Rynkowe ceny hurtowe niektórych tkanin bawełnianych, wełnianych i jedwabnych (w zł. za 1 m).

	Rok 1931					Rok 1932				
	styczeń	kwiecień	lipiec	paźdz.	grudzień	styczeń	kwiecień	lipiec	paźdz.	grudzień
Oxford 24 (drobny przem.) .	0,68	0,68	0,58	0,58	0,60	0,60	0,53	0,50	0,53	0,53
Pościelowe (drobny przem.) .	1,18	1,18	1,05	1,05	1.—	0,97	0,93	0,90	0,85	0,82
Kolumbja (Geyer)	1,53	1,45	1,35	—	1,31	1,35	1,25	1,20	—	1,18
Muślin (Geyer)	1,14	1,04	0,95	—	0,90	0,95	0,85	0,70	—	—
Parma B/G (Geyer) . . .	1,55	1,35	1,35	—	1,20	—	1,29	1,15	—	1.—
„ 6/4 „	2,25	2,02	1,90	—	1,85	—	1,95	1,75	—	1,50
Sybir (Scheibl. i Grohman) .	2,40	2,10	2.—	—	1,80	—	—	2,20	—	1,70
Kongo (Scheibl. i Grohman)	1,24	1,12	1,02	—	1,02	—	—	0,95	—	0,80
Bułgarskie (I. K. Poznański) .	16,70	16.—	15,04	—	14,14	1.—	0,93	0,92	—	0,90
Szyrting 3 „ „	10,70	10,35	9,52	—	8,85	0,60	0,56	0,55	—	0,54
Velours 21 (drobny przem.)	14.—	14.—	14.—	14.—	13,50	13,25	12.—	12.—	12.—	10,50
Affenhaut (drobny przem.) .	13.—	13.—	13.—	13.—	13.—	12,75	12,75	12,30	11,85	12.—
Crepe de Chine (drobny przem.)	8,50	8,50	8.—	7,25	6,50	6.—	5,75	5,50	5,25	4,95

że przytoczone wyżej w procentach i liczbach bezwzględnych (tab. 4) zmiany cen gotowych wyrobów włókienniczych umożliwiają jedynie orjentację odnośnie do ogólnego poziomu, nie są zaś odbiciem sporadycznych większych tranzakcyj, których rola w okresie kryzysu jest na rynku bardzo doniosła.

Zmiany zachodzące w poziomie cen w miarę postępującego sezonu odnoszą się także do warunków pokrycia. Na początku sezonu (zarówno letniego jak i zimowego) przeważały tranzakcje przy udziale gotówki i pokryciu wekslowem względnie czekowem z terminem do 60 dni. Termin ten stopniowo przedłużano do 75 dni, a większe hurtownie, pozostające w bardziej ścisłym stosunku z poszczególnemi fabrykami, kryły zakupy pod koniec sezonu wekslami własnemi z terminem 90 dni. Sytuacja jaka zapanowała na rynku włókienniczym w listopadzie i grudniu roku sprawozdawczego skłoniła niektóre fabryki do przyjmowania weksli z terminem do 90 dni już po pewnym okresie kredytu otwartego. Niemniej jednak powrót do obrotu wekslowego z terminem dłuższym nie miał miejsca wobec zdecydowanie opornego stanowiska przemysłu pod wpływem trwającej jeszcze w całej pełni nieufności.

Rentowność hurtowni włókienniczych przy skurczonych obrotach nie mogła oczywiście poprawić się w roku sprawozdawczym, a ogólne warunki gospodarcze wpłynęły nawet na jej wydatne pogorszenie. Poza tem także w handlu tkaninami stwierdzić można było tendencję wyeliminowania kupiectwa przez przemysł, który z jednej strony nawiązuje częstokroć bezpośredni kontakt z detalistami, co nawet spowodowało likwidację kilku hurtowni, a z drugiej strony uruchamia własne punkty sprzedaży detalicznej. Już w roku 1931 uruchomiony został sklep sprzedaży detalicznej jednej z wielkich fabryk przemysłu bawełnianego; w roku sprawozdawczym wkroczyła na tę samą drogę jedna z wielkich firm przemysłu wełnianego i dzianego.

B. Handel detaliczny.

Przedstawione wyżej fakty powoływania do życia własnej organizacji sprzedaży detalicznej przez przemysł jest niewątpliwie zjawiskiem dokuczliwem nietylko dla hurtu lecz i dla detalu. Nadto detaliczny handel włókienniczy uskarżał się w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu na spadek obrotów spowodowany przez malejącą

Tab. 5. Obroty spółdzielni kupieckich, finansujących sprzedaż na raty w m. Łodzi (w r. 1930 i 1931 „Posto" i „Zet-Ka-De", w r. 1932 „Posto").

Miesiące	1930	1931	1932
I	16.819	17.519	18.469
II	5.947	10.164	10.011
III	8.687	11.035	9.059
IV	26.601	25.937	16.968
V	28.401	28.709	19.859
VI	21.194	21.653	15.481
VII	17.821	15.731	12.405
VIII	8.050	10.017	7.002
IX	14.520	15.854	7.342
X	23.464	25.570	15.197
XI	28.364	17.354	17.613
XII	27.086	20.567	14.104
Razem	226.945	220.110	163.510

siłę nabywczą ludności. Nie zaobserwowano natomiast w roku sprawozdawczym strat kredytowych na odbiorcach wobec zupełnego niemal zaniku sprzedaży na weksle a tem bardziej w otwartym rachunku. Także sprzedaż na raty za pośrednictwem powołanych do życia spółdzielni kupieckich obniżyła się w porównaniu z r. ub. (tab. 5).

Jako na objaw wpływający ujemnie na sytuację handlu detalicznego, zainteresowane zrzeszenia kupieckie wskazują jeszcze na rozszerzenie działalności magazynu uniwersalnego, utworzonego swego czasu pod postacią spółdzielni fabrycznej przez jeden z większych zakładów przemysłowych.

4. Zboże i mąka.

Jak już wyżej zaznaczono (str. 378), ceny ważniejszych zbóż chlebowych utrzymały się w pierwszej połowie roku sprawozdawczego na poziomie wyższym niż w analogicznym okresie r. 1931, pod-

Tab. 6. Ceny giełdowe żyta i pszenicy w Polsce i zagranicą
(w dolarach za 100 kg; wg. przęglądu międzynarodowego „Wiadomości Statystycznych").

	Pszenica				Żyto			
	Poznań	Chicago	Berlin	Paryż	Poznań	Chicago	Berlin	Paryż
1913 (przeciętna) .	4,33	3,32	4,68	4,26	3,72	2,51	3,96	3,82
1926/27 (przeciętna)	5,54	5,24	6,52	5,80	4,58	4,16	5,71	5,45
1927/28 „	5,53	5,09	5,97	6,37	4,75	4,44	5,86	5,33
1928/29 „	4,98	4,40	5,21	6,07	3,63	4,11	4,89	5,03
1929/30 „	4,35	4,27	6,05	5,46	2,45	3,61	4,07	3,39
1930/31 „	2,99	2,91	6,20	6,86	2,38	1,77	4,11	3,37
1931/32 „	2,72	2,03	5,60	6,56	2,82	1,61	4,51	3,78
1932 II (ost. tydz.)	2,67	2,20	5,86	6,77	2,61	1,72	4,62	3,94
„ IV „	3,19	2,09	6,34	6,56	3,13	1,65	4,73	4,15
„ VI „	2,78	1,82	5,96	6,75	2,61	1,13	4,51	3,71
„ VIII „	2,74	1,94	4,87	5,05	1,73	1,25	3,72	2,97
„ X „	2,64	1,72	4,57	4,46	1,66	1,16	3,64	2,81
„ XII „	2,41	1,67	4,46	4,39	1,55	1,18	3,68	2,87

Tab. 7. Przeciętne ceny miesięczne loco Łódź zbóż, mąki i otrąb w latach 1931 i 1932
(wg. notowań Izby; w zł. za 100 kg).

	Styczeń		Kwiecień		Lipiec		Październik		Grudzień	
	1931	1932	1931	1932	1931	1932	1931	1932	1931	1932
Żyto . . .	18.—	24,50	27,50	29,50	24,75	21.—	23,50	15,30	26,25	13,75
Pszenica .	26.—	25,50	36,25	30,25	25.—	24,50	24,50	26,75	26,50	24,75
Jęczmień .	21,25	23.—	28.—	22,25	24,75	20.—	22.—	17,50	21,50	14,50
Owies . .	23,50	22,50	29.—	24.—	27,50	22,25	22,25	16,75	25,50	12,50
Mąka żytnia	29,75	38,50	39.25	43,50	40,75	37.—	38.—	25,50	39,50	24,50
„ pszenna	44,50	38,50	55,25	44,50	42,25	38,50	38,25	43.—	40.—	39,25
Otręby żytnie . . .	13.—	15,50	22,25	16.—	15,25	11,25	13,75	9,50	15,75	8,75
Otręby pszenne	13,25	13,50	22,25	15.—	13,25	9,75	12,50	9,75	14,75	8,25

czas gdy w drugiej połowie roku zaobserwować można było zjawisko odwrotne (tab. 7). W ten sposób należałoby przypuszczać, że obroty rynku zbożowo-mącznego jako czynnik charakteryzujący rentowność tej gałęzi handlu, utrzymywały się w roku sprawozdawczym mniej więcej na poziomie r. 1931.

W rzeczywistości jednak sytuacja przedsiębiorstw kupieckich, handlujących zbożem i mąką uległa w roku sprawozdawczym pogorszeniu, gdyż równocześnie nastąpił wagowy spadek obrotów, spowodowany przez kurczącą się konsumcję pieczywa i mąki. Poza tem (str. 283) rynek mączny odczuł wywołany przez konkurencję ze strony mniejszego przemysłu młynarskiego spadek rozpiętości między cenami zboża i mąki, co w konsekwencji równoznaczne było ze zmniejszeniem wartości obrotów mąką.

Warunki pokrycia na rynku zbożowo-mącznym nie uległy zmianie: tranzakcje zbożem były więc oparte w dalszym ciągu na pokryciu gotówkowem (ewent. za zaliczeniem kolejowem lub bankowem), a sprzedaż mąki dokonywana była przeważnie przy stosowaniu 14-dniowego kredytu otwartego.

5. Jaja.

Ogólny eksport jaj z Polski ujawnił w roku sprawozdawczym w porównaniu do r. 1931 spadek ilościowy o 22% (z 480.954 q do 374.020 q), wartościowy zaś o 42% (z 97,7 milj. zł. do 56,6 milj. zł.), wobec czego statystyczna przeciętna cena jaj eksportowanych uległa dalszej zniżce ze zł. 203 (1931 r.) do 151 zł. za kwintal. Eksport jaj w r. 1932 osiągnął najniższy poziom od roku 1925, przyczem wyniósł zaledwie 57% ilości oraz 33% wartości eksportu z r. 1927 (65,6 tys. tonn wartości 169,4 milj. zł.), w którym natężenie wywozu było największe.

Do przyczyn, które wywołały spadek eksportu jaj w roku sprawozdawczym zaliczyć wypada niezależnie od zanotowanych już w sprawozdaniu za r. 1931 (intensywnej produkcji oraz kurczenia się spożycia w krajach przemysłowych) dalsze ograniczenia państw odbiorczych dążących do osiągnięcia samowystarczalności drogą wprowadzania ustaw kontyngentowych i dewizowych oraz podwyższania stawek celnych.

Na tle powyższej ogólnej sytuacji w światowym handlu jajami eksport ich z terenu okręgu łódzkiego doznał dalszego spadku, osią-

Tab. 8. Wywóz jaj z okręgu łódzkiego
(wg. danych Inspektoratu Jajczarskiego okręgu łódzkiego; w skrzyniach płaskich po 720 sztuk).

a) według krajów przeznaczenia

Kraj przeznaczenia	1929		1930		1931		1932	
	skrzynie	%	skrzynie	%	skrzynie	%	skrzynie	%
Niemcy .	16.278	88,5	18.171	83,9	7.174	41,6	1.645	44,5
Anglja . .	1.594	8,7	2.946	13,6	5.415	31,4	704	19,0
Austrja .	—	—	—	—	2.190	12,6	220	5,8
Czechosłowacja.	110	0,6	540	2,5	1.181	6,8	210	5,7
Francja .	—	—	—	—	930	5,4	290	7,9
Szwajcarja	412	2,2	—	—	296	1,6	420	11,5
Łotwa . .	—	—	—	—	90	0,6	—	—
Italja . .	—	—	—	—	—	—	200	5,6
Ogółem .	18.394	100	21.657	100	17.276	100	3.689	100

b) według standartów

Standart	1929		1930		1931		1932	
	skrzynie	%	skrzynie	%	skrzynie	%	skrzynie	%
45—48 . .	379		381		459		44	
48—51 . .	4.974	69,7	6.315	66,39	3.810	64,4	1.008	56,0
51—54 . .	7.461		7.679		6.856		1.014	
54—57 . .	3.151		4.086		4.156		1.299	
57—62 . .	454	19,9	610	22,05	380	26,4	64	36,8
62 . . .	57		80		24		—	
M . . .	1.400	7,6	2.058	9,5	1.292	7,4	230	6,2
D . . .	518	2,8	401	1,85	207	1,2	30	0,9
Secunda .	—	—	37	0,17	92	0,5	—	—
Calc. . . .	—	—	10	0,04	—	—	—	—
Ogółem .	18.394	100	21.657	100	17.276	100	3.689	100

gając zaledwie 21% wywozu wagowego z r. 1931. Tak wybitne w stosunku do ogólno-polskiego skurczenie się eksportu jaj z okręgu łódzkiego tłumaczyć należy utratą rynku niemieckiego, który aczkolwiek w latach ubiegłych był wyłącznym prawie rynkiem zbytu dla firm okręgu łódzkiego, został w roku 1932 zamknięty wobec działania wysokiej (30 Rm. od 100 kg.) importowej stawki celnej na jaja pochodzenia polskiego. Odnośnie do innych rynków zauważyć wypada, że wprowadzone w Anglji cło wwozowe w wysokości 10% ad valorem zmienione na 12 szylingów (za skrzynię 24-kopową) wpłynęło w okresie spadku cen również hamująco na możliwości wywozowe i na ten rynek. Zanotowany w r. 1931 wzrost wywozu jaj do Czechosłowacji i Austrji nie mógł się utrzymać na osiągniętym poziomie na skutek stosowania przez te kraje w r. 1932 restrykcyj dewizowych oraz silnie odczuwanej na tych rynkach konkurencji międzynarodowej. Wreszcie polityka kontyngentowa Francji, nie zezwoliła firmom okręgu łódzkiego wejść na ten stosunkowo pojemny rynek zbytu. Godny podkreślenia fakt wysyłki po raz pierwszy z okręgu łódzkiego wagonu jaj do Italji, wskazuje na chęć wykorzystania przez firmy eksportowe wszelkich wyłaniających się w tej dziedzinie możliwości, konkurencja jednak Węgier i Jugosławji, które obok dogodniejszych warunków transportu korzystały nadto z systemu premjowania eksportu jaj — nie zezwoliła na zacieśnienie stosunków z firmami odbiorczemi tego rynku.

Reasumując stwierdzić wypada, iż rok sprawozdawczy okazał się dla handlu jajczarskiego najtrudniejszym w ciągu ostatnich 10 lat i w skutkach swych spowodował likwidację kilku firm eksportowych okręgu łódzkiego.

6. Drób żywy i bity.

Główną pozycję polskiego eksportu ptactwa żywego stanowią gęsi żywe, których wywóz ilościowy wykazuje w ciągu lat ostatnich tendencję stałą (około 1,5 milj. szt. rocznie) przy równoczesnym jednak znacznym spadku wartościowym. Według danych G. U. S. eksport żywych gęsi w roku sprawozdawczym spadł w porównaniu do r. 1931 z 1.660 tys. sztuk do 1.432 tys. szt., wartościowo zaś z 9.271 tys. zł. do 6.654 tys. zł. Według obliczeń Polskiego Związku Eksporterów Drobiu, dokonanych na podstawie wydanych poszczególnym firmom eksportowym oraz wyzyskanych przez nie zaświadczeń wywozowych eksport gęsi żywych (w sztukach) z okręgu łódzkiego

kształtował się w poszczególnych miesiącach roku sprawozdawczego na tle ogólnego wywozu w sposób następujący:

Miesiąc	ogółem z Polski	z okręgu łódzkiego
I	1.750	50
II	50	50
III	—	—
IV	100	100
V	5.850	784
VI	32.650	18.000
VII	69.050	40.800
VIII	237.500	111.300
IX	325.500	103.857
X	380.400	105.652
XI	247.050	97.320
XII	48.450	5.686
1932	1.348.350	483.599
1931	1.655.855	ok. 485.000

Z powyższych danych wynika, że przy 14% spadku ilościowym ogólno-polskiego wywozu firmy okręgu łódzkiego wywiozły tę samą ilość gęsi w roku sprawozdawczym co w r. 1931, wobec czego okręg ten uczestniczył w roku sprawozdawczym w wywozie gęsi żywych w 36%, ujawniając stosunkowy wzrost w porównaniu do roku poprzedniego, w którym udział ten wyniósł 30%. Utrzymanie rozmiarów eksportu z okręgu łódzkiego na poziomie roku poprzedniego tłumaczyć należy tem, że firmy eksportowe korzystać mogły z nieograniczonych przydziałów wywozowych wówczas, gdy w r. 1931 przydziały wynosiły dla firm wykupujących świadectwa przemysłowe II kategorji 7.000 szt. miesięcznie. Stwierdzić zatem wypada, że wysunięty w sprawozdaniu Izby za r. 1931 postulat o konieczności zniesienia wspomnianego ograniczenia dzięki jego realizacji w roku sprawozdawczym dał pomyślniejsze wyniki dla okręgu łódzkiego.

Wyłącznym odbiorcą gęsi żywych z okręgu łódzkiego był w r. 1932 rynek niemiecki, którego pojemność naogół biorąc mimo intensy-

fikacji produkcji drobiu oraz ogólnego spadku konsumcji nie zmalała. Zyskała natomiast na natężeniu walka z polskim dostawcą przy pomocy stawki celnej, która w odniesieniu do gęsi żywych w wysokości marek niemieckich 2.10 (zamiast stosowanej w r. 1931 m. n. 0.70) od sztuki obowiązuje do I. VII. 1933 r. Zwyżka celna spowodowała w r. 1932 według danych statystyki niemieckiej spadek importu gęsi żywych do Niemiec o ½ miljona szt. i to wyłącznie prawie ze szkodą dla eksportu polskiego, wywołując równocześnie przerzucanie ciężaru celnego na producenta, co znalazło swój wyraz w dalszym spadku cen gęsi na rynku wewnętrznym. Przeciętna roczna cena gęsi wynosiła w roku sprawozdawczym franko granica niemiecka zł. 5.— do 5.50 (w r. 1931 — zł. 6.— do 6.50) przy cenie zakupu u producenta około zł. 4.25—4.75 (w r. 1931 — zł. 5.25—5.75), przyczem najwyższe ceny eksportowe w wysokości 6.— do 6.15 zł. osiągano w listopadzie.

Jak wynika z przeprowadzonej przez Izbę pośród firm jej okręgu szczegółowej ankiety znaczną przeszkodą w ich działalności handlowej były w roku sprawozdawczym niezależnie od skutków zwyżki taryfy celnej niemieckie przepisy dewizowe i restrykcje w przydzielaniu walut z tytułu importu z Polski, wyzyskiwane przez odbiorców w kierunku opóźnionego uiszczania należności, które następowało niejednokrotnie po upływie kilku tygodni. Mimo wymienionych trudności, na jakie napotykał handel eksportowy gęsiami w roku sprawozdawczym wyniki działalności poważniejszych firm posiadających stałych odbiorców na rynku niemieckim uznać można za pomyślne, rentowność bowiem poszczególnych przedsiębiorstw w stosunku do r. 1931 nie uległa pogorszeniu.

Dział ptactwa bitego wykazuje w ogólno-polskim eksporcie ostatnich lat tendencje rozwojowe pod względem ilości oraz wartości. W latach 1929—1930 wartość tej gałęzi eksportu (bez zwierzyny bitej oraz ptactwa dzikiego) wynosiła przeciętnie 1,6 milj. złotych; w roku 1931 — około 2 milj. zł., w roku sprawozdawczym zaś — 2,3 milj. zł. Nastąpił również wzrost wywozu ilościowy z 5.800 q w r. 1929 do 8.500 q w r. 1932. Na pozycję eksportu ptactwa bitego składa się wywóz kaczek (465 q), gęsi (1070 q), indyków (5299 q) i kur (1677 q). Głównym odbiorcą ptactwa bitego do roku 1931 były Niemcy, w roku 1932 zaś jako poważne rynki importowe występują Anglja, Francja i Austrja, przyczem w roku sprawozdawczym nastąpiło dalsze zróżniczkowanie eksportu i zastąpie-

nie rynku niemieckiego przez angielski, który pochłonął około 50% polskiego eksportu bitych gęsi, 40% kur i 80% wywozu indyków.

Okręg łódzki w wywozie drobiu bitego uczestniczył w roku 1932 w wysokości około 4%, na które, złożyło się około 440 q przeważnie indyków a ponadto kurcząt i perlic ogólnej przybliżonej wartości 95 tys. zł. Całkowita ilość wywieziona została w przedświątecznym okresie zimowym na rynek angielski częściowo bezpośrednio, częściowo zaś za pośrednictwem reeksporterów w Hamburgu.

7. Pierze i puch.

Przeszło dwuletnia praktyka stosowania reglamentacji w eksporcie pierza i puchu dała — naogół biorąc — wyniki pomyślne, wpłynęła bowiem na zmianę opinji zagranicznych odbiorców na jakość towaru pochodzenia polskiego, zarzuty zaś stawiane w swoim czasie co do wad tego towaru po wprowadzeniu reglamentacji ustały prawie zupełnie. Jak wynika z danych statystycznych eksport pierza i puchu mimo pogłębiającego się kryzysu gospodarczego oraz kurczenia się konsumcji utrzymał się w roku sprawozdawczym pod względem ilości na poziomie lat ubiegłych, wykazując jednak 30%-owy spadek wartościowy w stosunku do roku 1931 (1.315 tonn wartości 10,1 milj. zł. w r. 1931 oraz 1.323 tonn wartości 7,0 milj. zł. w r. 1932). Spadek wartości nastąpił na skutek ogólnej zniżki cen na rynkach światowych a ponadto w wyniku zmniejszenia się wywozu puchu, który w tym wypadku wpłynął na spadek ogólnej wartości eksportu.

Wywóz pierza i puchu z okręgu łódzkiego wyniósł w roku sprawozdawczym około 44,5 tonn towaru oczyszczonego (w tem 26.797 kg pierza gęsiego, 13.374 kg pierza kurzego, 619 kg pierza kaczego i 3.786 kg puchu) oraz 15 tonn towaru nieprzerobionego, co stanowi około 4% wywozu ogólno-polskiego. Wyłącznym rynkiem zbytu firm okręgu łódzkiego była w roku sprawozdawczym Rzesza Niemiecka, ponadto próbne przesyłki wywieziono do Palestyny, Czechosłowacji, Francji i Południowej Afryki. Pod względem rentowności handel eksportowy pierza i puchu okazał się w roku sprawozdawczym bardzo niepomyślnym, dowodem czego służy likwidacja w połowie r. 1932 jednej z 2-ch firm istniejących w okręgu łódzkim.

8. Szynki peklowane i wędliny.

Istniejące w okręgu łódzkim dwie solarnie szynek są przetwórniami firm, mających swe siedziby oraz biura sprzedaży w Warszawie i Grudziądzu. Odnośne centrale uzyskują również dla wspomnianych przetwórni przypadające im kontyngenty wywozowe. Ograniczając się zatem do podania udziału, w jakim uczestniczy okręg łódzki w tej gałęzi przetwórstwa przeznaczonego na eksport, podkreślić wypada, że udział ten sięga 15,5% ogólnopolskiej produkcji oraz eksportu szynek peklowanych. Całkowita przeznaczona na eksport produkcja okręgu łódzkiego wywieziona została wzorem roku poprzedniego do Anglji.

Na ogólną ilość 7.541.907 kg szynek peklowanych wywiezionych z Polski w r. 1932 okręg łódzki wywiózł 1.196.136 kg przybliżonej wartości 1,8 milj. zł., co w porównaniu z r. 1931 (1.775.927 kg) ujawnia 32%-owy spadek przy równoczesnem zmniejszeniu o 50% wartości, która w r. 1931 osiągnęła 3,6 milj. zł.

Na podkreślenie zasługuje fakt wywozu suchych wędlin, dokonywany przez niektóre firmy okręgu łódzkiego wysyłające swe wyroby w paczkach pocztowych do wielu krajów europejskich i pozaeuropejskich.

9. Artykuły spożywczo-kolonjalne.

Spadek zbytu całego szeregu artykułów spożywczych, zaobserwowany już w r. 1931, kontynuowany był w roku sprawozdawczym, obejmując w dalszym ciągu artykuły zdawałoby się tak mało elastyczne w konsumcji jak sól, nafta i zapałki. Szczególnie uderzający jest spadek spożycia soli, wynoszący w porównaniu z r. 1931 ok. 12%, co prawdopodobnie wiąże się z skurczonem spożyciem podstawowych artykułów, do których sól jest dodawana (mięsa i chleba). Jedynie spożycie cukru wykazało na pierwszy rzut oka w roku sprawozdawczym nieznaczny wzrost, omówiony już szczegółowo w dziale, poświęconym przemysłowi spożywczemu (str. 374).

Konsumcja artykułów spożywczych pochodzenia zagranicznego obniżyła się wydatnie, jak widać ze statystyki importu (tab. 9), a to pod wpływem spadku siły nabywczej ludności jak i utrudnień, z jakiemi związany jest przywóz objęty reglamentacją i dokonywany przeważ-

nie w obrocie kompensacyjnym; pod wpływem utrudnień tych bowiem zdarza się niekiedy, że importerzy, nie mając pewności terminowej dostawy, nie wykorzystują przejściowych konjunktur, wytwarzających się chwilami mimo kryzysu w odniesieniu do poszczególnych artykułów.

Wartość obrotów artykułami spożywczo-kolonjalnemi obniżyła się w stopniu jeszcze większym niż ich wagowe rozmiary wobec trwającego spadku cen. Na rynku artykułów, które nie były objęte

Tab. 9. Zbyt na rynku wewnętrznym (bez Gdańska) niektórych artykułów monopolowych wzgl. obciążonych akcyzą
(wg. „Wiadomości Statystycznych").

Rok	Cukier	Drożdże	Tytoń	Spirytus	Sól jadalna	Zapałki
	tonny	kwintale	tys. zł.	tys. litrów 100%	tonny	Skrzynia à 500 pudełek
1929	361.036	89.973	705.002	40.140	302.900	148.587
1930	348.381	92.340	704.046	37.331	299.000	151.050
1931	320.065	87.670	635.992	27.638	317.000	111.455
1932	327.494	79.650	552.453	22.808	280.000	107.000
	Wskaźniki (1929=100)					
1930	96,5	102,6	99,9	77,5	99,0	105,8
1931	88,7	97,4	90,2	57,4	105,0	75,0
1932	90,7	88,5	78,4	56,8	92,7	72,0

większym spadkiem cen działał w tym samym kierunku fakt przechodzenia do tańszych artykułów nisko-gatunkowych. W szczególności dotyczyło to kawy, której przywóz obniżył się w kwintalach o 17% (z 81.560 q w r. 1931 do 69.747 q w r. 1932), a w złotych o 23% (z 21.648 zł. w r. 1931 do 16.746 zł. w r. 1932). Udział wysokowartościowych gatunków zielonych obniżał się stopniowo z 80% w r. 1929 poniżej 20% w roku sprawozdawczym, kiedy przeważał import tańszych gatunków kawy brazylijskiej w cenie zł. 1,80 za kg. Należy przytem zaznaczyć, że wprowadzone w związku z obrotem

kompensacyjnym opłaty zostały przerzucone na konsumentów. Jako ciekawe zjawisko z dziedziny obniżenia poziomu konsumcji zanotować należy jeszcze zaobserwowane w niektórych dzielnicach kraju wzmożenie spożycia herbaty oraz krajowej kawy zbożowej jako artykułu tańszego kosztem importowanej kawy.

Tab. 10. Import owoców i artykułów kolonjalnych w r. 1930, 1931 i 1932

(wg. Handlu Zagranicznego R. P.).

	1930		1931		1932	
	waga w q	wartość w tys. zł.	waga w q	wartość w tys. zł.	waga w q	wartość w tys. zł.
1. Ryż	533.559	25.589	782.919	24.878	466.248	12.838
2. Kawa surowa .	78.781	26.418	81.560	21.648	69.747	16.746
3. Kakao w ziarnkach i łupinkach	55.286	11.426	53.814	8.008	55.425	6.302
4. Herbata . . .	20.564	15.420	20.311	13.075	17.960	8.286
5. Jabłka . . .	105.366	6.186	81.672	6.016	35.531	2.815
6. Pomarańcze i mandarynki .	51.673	4.884	43.092	3.987	29.389	2.352
7. Winogrona świeże . . .	70.424	3.629	57.096	2.312	34.905	1.792
8. Jabłka i gruszki suszone . . .	169	44	341	72	47	8
9. Śliwki suszone	50.736	7.487	72.788	7.463	57.224	3.803
10. Rodzynki i koryntki . . .	11.315	1.574	15.717	2.252	13.187	1.620

Warunki płatności były w dalszym ciągu nader rozmaite w zależności od poszczególnych artykułów. Naogół biorąc jednak importerzy kryją swe zakupy gotówką, udzielając odbiorcom krajowym kredytu otwartego, zredukowanego w roku sprawozdawczym z 45 do 30 dni wzgl. wekslowego, zredukowanego obecnie do 60 — 90 dni.

Zarówno hurtowy jak i detaliczny handel artykułami spożywczo-kolonjalnemi uskarżał się w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu na sprzedaż uprawianą przez domokrążców; ludność chętnie korzysta z usług handlu domokrążnego, uprawiającego sprzedaż na raty tygodniowe mimo doliczania wysokich odsetków tytułem kosztów tego specyficznego kredytu. Handel domokrążny objął przytem przeważnie artykuły bardziej rentowne, wskutek czego rola jawnego detalu w stopniu coraz większym ogranicza się do artykułów tańszych, przy których stopa zysku jest znacznie mniejsza.

10. Owoce krajowe i zagraniczne (świeże i suszone).

Przytoczone wyżej (str. 433) uwagi ogólne o kształtowaniu się spożycia artykułów kolonjalnych dotyczą także owoców zagranicznych zarówno świeżych jak i suszonych. Jako przykład niewykorzystania przejściowej konjunktury przytoczyć należy śliwki suszone, których chwilami brakło na rynku mimo posiadania przez importerów niewykorzystanych zezwoleń przywozowych, opiewających na ilości, których sprowadzenie nie kalkulowało się częstokroć.

Wagowy spadek obrotów w handlu hurtowym i detalicznym owocami zagranicznemi odpowiadał w przybliżeniu zmianom w imporcie owoców, który obniżył się w następujących rozmiarach: pomarańcze i mandarynki o 32%, winogrona o 39%, śliwki suszone o 21%, rodzynki i koryntki o 16%. Spadek wartościowy był oczywiście silniejszy i wynosił w stosunku do wymienionych owoców: 41%, 22%, 49%, 28%.

Zobrazowana wyżej rozbieżność między ilościowym i wartościowym spadkiem przywozu ilustruje zarazem kontynuowaną zniżkę cen. Warunki płatności na rynku owoców odpowiadają w przybliżeniu warunkom stosowanym w handlu innemi artykułami kolonjalnemi.

11. Artykuły techniczne. Radjosprzęt.

Sytuacja objętych powyższą grupą firm, trudniących się zbytem rur żelaznych, armatur, pasów skórzanych i tkanych, technicznych towarów gumowych oraz mniejszych maszyn i pomp, kształtowała się niejednolicie wobec dużej rozbieżności wchodzących w rachubę artykułów. Naogół biorąc jednak stwierdzić można ilościowy i wartościowy spadek obrotów, wynoszący przeciętnie około 20% w porównaniu

z r. 1931, z czego około 10% przypada na zmniejszony zbyt a 10% na zniżkę cen.

Jako zjawisko ogólne w omawianej gałęzi handlu wymienić należy jeszcze zaostrzenie warunków płatności zwłaszcza w sprzedaży detalicznej, gdzie tylko bezwarunkowo pewni i stali odbiorcy korzystali z otwartego kredytu, podczas gdy inni odbiorcy zaopatrywali się w niezbędne artykuły techniczne przy znacznym udziale gotówki. Poza tem stwierdzić należy, że zarówno hurtowe jak i detaliczne składy artykułów technicznych znacznie zredukowały stan zapasów bądź wskutek trudności finansowania większych składów, bądź też w obawie dalszej zniżki cen. W tym samym kierunku oddziałał fakt zwiększonej produkcji krajowej artykułów technicznych, umożliwiającej zaopatrywanie się w razie potrzeby. Import artykułów zagranicznych skurczył się z tej samej przyczyny, jakkolwiek dostawcy zagraniczni ofiarują dogodne warunki kredytowe (3-miesięczny kredyt otwarty wzgl. 6-miesięczny wekslowy).

*

Na rynku artykułów elektrotechnicznych zarówno handel hurtowy jak i detaliczny odczuwa dotkliwie stosowany przez fabryki szeroko zbyt bezpośredni przy udziale agentów na zasadach prowizyjnych. Poza tem jako specjalnie groźny konkurent występują elektrownie, które, traktując handel artykułami elektrotechnicznemi jako środek propagandy spożycia prądu, udostępniają artykuły te konsumentom przy nader dogodnych warunkach kredytowych. Konkurencja z elektrowniami jest już ponadto z tego względu utrudniona, że handel detaliczny nie może stosować tak szerokiego kredytu, nie mając do dyspozycji specyficznych środków egzekucyjnych, któremi dysponuje elektrownia.

*

Także na rynku artykułów radjotechnicznych samodzielny handel odczuwa dotkliwie bezpośrednie zaopatrywanie konsumentów przez przemysł. Centralne Zrzeszenie omawianej gałęzi przemysłowej stwierdziło zresztą niedwuznacznie w swem sprawozdaniu za r. 1932, że hurtownie sprzętu radjotechnicznego miałyby tylko w tym wypadku rację bytu, gdyby posiadały stale należycie zaopatrzone składy natomiast tendencja hurtowników do unikania ryzyka, związanego

z przechowywaniem większych asortymentów, skłania też przemysł zkolei do uprawiania zdecydowanej polityki eliminowania hurtu, a częściowo nawet detalu i do docierania bezpośrednio do konsumentów za pośrednictwem własnych sklepów. Niemniej jednak firmy detaliczne — naogół biorąc — utrzymały swą pozycję dzięki stosowanej sprzedaży na raty mimo wspomnianego już zaostrzenia warunków pokrycia przy zakupie (str. 436). Spadek wartości obrotów radjosprzętem spowodowany był w hurcie przez wspomnianą już specjalną politykę przemysłu, a w detalu — przez silny spadek cen radjoodbiorników.

12. Artykuły drogeryjne i perfumeryjno-kosmetyczne.

Obroty na rynku artykułów drogeryjnych i perfumeryjno-kosmetycznych obniżyły się w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem 1931 przeciętnie o 30%, przyczem spadek ten w przeważającej części związany był ze zniżką cen, które w zależności od artykułów wahały się od 10% — 25%. Ten spadek cen stał się powodem daleko idącego ograniczenia konsumcji wyrobów zagranicznych, z drugiej strony jednak przyczynił się do pogorszenia rentowności składów hurtowych i detalicznych, których koszty handlowe (zwłaszcza koszty personelu i czynsz za lokal) nie uległy redukcji mimo zmniejszonych obrotów.

W konsekwencji nastąpiło też znaczne pogorszenie stanu wypłacalności omawianej gałęzi handlu, a spowodowane tem straty skłoniły hurtownie do oparcia obrotów przeważnie na tranzakcjach gotówkowych przy stosowaniu kredytów wekslowych z terminem 3 — 4 miesięcy tylko w wypadkach wyjątkowych. Mimo to straty handlu hurtowego z powodu licznych wypadków zawieszania wypłat były jeszcze w roku sprawozdawczym dość znaczne skoro z ogólnej liczby istniejących na terenie Województwa Łódzkiego składów aptecznych i perfumeryjno-kosmetycznych około 15% zawiesiło faktycznie wypłaty (w r. 1932 na terenie Województwa Łódzkiego istniało 156 składów aptecznych detalicznych, 12 hurtowych oraz 45 perfumeryj detalicznych i 15 hurtowych).

Handel drogeryjny uskarżał się w miarę postępującego kryzysu na rosnącą konkurencję ze strony domokrążców i sprzedawców ulicznych, których obroty oczywiście obciążone są w znacznie mniejszym stopniu normalnemi kosztami handlowemi a przedewszystkiem podatkami, od których omawiana forma handlu całkowicie się uchyla.

13. Samochody, motocykle oraz ich części.

O przewrocie, jaki nastąpił w handlu samochodami świadczy dostatecznie fakt, iż import (wraz z częściami) obniżył się z 12 tys. tonn wartości 71 milj. zł. w r. 1929 do 1.200 tonn wartości 7,6 milj. zł. w r. 1932. Niezależnie od spadku popytu, spowodowanego przez trwający kryzys gospodarczy, wpłynęła już w r. 1931 nader ujemnie na stan rynku samochodowego ustawa o państwowym funduszu dro-

Tab. 11. Przywóz samochodów, motocykli i rowerów
(wg. Handlu Zagranicznego R. P.).

	1930		1931		1932			
							Wskaźniki 1931 = 100	
	q	tys. zł.	q	tys. zł.	q	tys. zł.	wagi	wart.
Samochody osobowe i omnibusy . .	16.610	12.313	4.339	3.052	2.030	1.592	46,8	52,2
Samochody ciężarowe . .	5.691	3.555	3.258	2.230	851	532	26,1	23,9
Części samochodowe . .	45.426	27.076	18.995	12.764	9.064	5.472	47,7	42,9
Motocykle i cyklonetki .	4.779	6.131	2.944	3.760	1.796	1.852	63,9	49,3
Rowery . . .	3.018	2.581	954	830	151	133	15,8	16,0
Części rowerów	15.181	9.320	3.651	2.276	828	565	22,7	24,8

gowym, która — obciążając ruch samochodowy nadmiernemi i nierealnemi w swych rozmiarach opłatami — spowodowała wycofanie będących już w użyciu samochodów. W roku sprawozdawczym sytuacja pod tym względem o tyle uległa zmianie, że, poczynając od 1 kwietnia zmniejszono podatek drogowy od samochodów osobowych z 40 zł. do 15 zł., projektowany zaś podatek od benzyny nie będzie czynnikiem, hamującym nabywanie samochodów wobec wydatnego potanienia benzyny: cena 1 litra wynosi obecnie 48 gr., wraz z po-

datkiem — 60 gr. podczas, gdy w r. 1931 wynosiła bez podatku 86 gr. Prawdopodobnie więc zjawisko wycofania wozów (zwłaszcza na zimę) ulegnie osłabieniu, tem bardziej, że pobierane są obecnie opłaty przy zwrocie tablic w wysokości 15 zł.

Także w dziedzinie finansowania handlu samochodami stwierdzić można, poczynając od połowy roku sprawozdawczego pewną poprawę. Stosowane w r. 1931 i w pierwszej połowie r. 1932 „wyprzedaże" nowych samochodów pod naciskiem koncernów, finansujących przemysł samochodowy, zostały — naogół biorąc — zakończone (jako przykład wymienić można dokonaną w Gdańsku tym trybem sprzedaż 50 samochodów „Graham-Peige" po cenie 12 — 13 tys. zł. mimo obowiązującej oficjalnie ceny 25 tys. zł.). Także akcja koncernu „Citroen", który stosował masową wymianę starych wozów na nowe za niewielką dopłatą, jest prawdopodobnie na ukończeniu. W ten sposób procesy likwidacyjne na rynku samochodów zostały daleko posunięte. W drugiej połowie roku sprawozdawczego sprzedano już niewielkie ilości na warunkach bardziej normalnych przy znacznym udziale gotówki (do 50%) i zabezpieczeniu reszty 12-miesięcznemi wekslami oraz zastrzeżeniem własności.

Także na rynku motocykli stwierdzić można mimo znacznego spadku obrotów pewne uzdrowienie warunków handlu, tem bardziej, że ruch motocyklowy w mniejszym stopniu był dotknięty wspomnianą już ustawą o funduszu drogowym i że warunki drogowe, zwłaszcza na terenie Województwa Łódzkiego, sprzyjają raczej rozwojowi tego ruchu na niekorzyść ruchu samochodowego.

14. Papier.

Ilościowy spadek obrotów w hurtowym i detalicznym handlu papierem i artykułami papierniczemi wynosił w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1931 około 10%; wartość obrotów omawianej gałęzi handlu obniżyła się jednak znacznie silniej wskutek omówionego wyżej szczegółowo (str. 402) spadku cen papierów bezdrzewnych oraz przeważającej części papierów drzewnych (zwyżkowały jedynie artykuły pakowe). Wspomniany spadek cen skłonił wszystkie ogniwa handlu do daleko idącej redukcji składów, na co zkolei przemysł zareagował zaostrzeniem warunków kredytowych, zwłaszcza od chwili powstania syndykatu, który konsekwentnie dąży do zmniejszenia ryzyka kredytowego. Także hurtownicy, zaopatrujący

składy detaliczne, dążą w zasadzie do obrotów gotówkowych, udzielając wyjątkowo tylko kredytu otwartego do 2 miesięcy i unikając całkowicie przyjmowania weksli.

Z objawów specyficznych, dotyczących omawianej gałęzi handlu wymienić należy kontynuowane także w roku sprawozdawczym eliminowanie hurtowni przy sprzedaży papieru gazetowego oraz detalistów przy zaopatrywaniu w materjały piśmienne młodzieży szkolnej, tworzącej własne sklepiki na zasadach spółdzielczych. Poza tem także w tej gałęzi handlu stwierdzić można było w roku sprawozdawczym dokuczliwą konkurencję ze strony sprzedawców ulicznych i domokrążców.

15. Węgiel.

Ogólno-polski zbyt węgla, przeznaczonego na opał domowy obniżył się o 18% (z 2.296 tys. tonn w r. 1931 do 1.889 tys. tonn w roku 1932). Równocześnie zbyt węgla dla przemysłu włókienniczego obniżył się o 11% (z 717 tys. tonn w r. 1931 do 645 tys. tonn w roku 1932); przeciętnie więc ogólna sprzedaż węgla na terenie Województwa Łódzkiego obniżyła się w porównaniu z r. 1931 w przybliżeniu o 14½%.

Cenniki oficjalne nie uległy w roku sprawozdawczym redukcji (wydatna zniżka cen nastąpiła dopiero w r. 1933), niemniej jednak ceny płacone za węgiel przez ostatnich konsumentów uległy w roku 1932 stopniowej redukcji, co częściowo odbiło się na rentowności hurtowego i detalicznego handlu węglem.

Warunki pokrycia nie uległy zmianie: odbiorcy przemysłowi kryją swe zakupy w dalszym ciągu wekslami, detaliczni natomiast zmuszeni są do płacenia częściowo gotówką, korzystając tylko w niektórych wypadkach z kredytu wekslowego.



Załącznik do IV sprawozdania
Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

LISTA RADCÓW

ORAZ

SKŁAD PREZYDJUM, DYREKCJI I KOMISYJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

Prezydjum Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Prezes — Geyer Robert

Wiceprezesi: Babiacki Edward i Barciński Henryk — Sekcja Przemysłowa; Fiedler Zygmunt i Hertz Mieczysław — Sekcja Handlowa.

Dyrekcja

Dyrektor — Inż. Bajer Karol
Wicedyrektor — Dr. Sand Herbert
Wicedyrektor — Dr. Berkowicz Henryk.

Lista radców Izby (stan w dniu 1. VI. 1933 r.)

SEKCJA PRZEMYSŁOWA

L. p.	NAZWISKO i IMIĘ	ADRES
1	Apanowicz Cyprjan	Piotrków Tryb., Elektrownia
2	Arlet Robert	Łódź, Piotrkowska 143
3	Babiacki Edward	„ Żeromskiego 77/79
4	Barciński Henryk	„ Kilińskiego 177
5	Bibergal Roman	„ Południowa 24
6	Dr. Biederman Bruno	„ Kilińskiego 2
7	Dr. Bornet Juljusz	„ Piotrkowska 260
8	Chrystman Reinhold.	Piotrków Tryb., Huta Szkl. „Kara"
9	Eisenbraun Otto	Łódź, Piotrkowska 147
10	Eisert Emil	„ Wólczańska 31
11	Ender Karol	„ Al. Kościuszki 33/35
12	Fuks Dawid	„ Piotrkowska 143
13	Geyer Robert	„ Piotrkowska 280
14	Gliksman Benjamin	„ Śródmiejska 56
15	Haufman Józef	„ Żeromskiego 23
16	Hauk Ludwik	„ Przejazd 20
17	Heiman Aleksander	„ Wólczańska 220
18	Hertz Jakób	„ Mielczarskiego 12
19	Hertz Michał	Tomaszów-Mazowiecki, Wilanów
20	Inż. Hirszberg Emil	Łódź, Piotrkowska 122
21	Kamiński Jakób	„ Narutowicza 49
22	Karsch Teodor	„ Zgierska 104
23	Kotkowski Bolesław	„ Dowborczyków 18
24	Landsberg Władysław	Tomaszów-Mazowiecki
25	Librach Jakób	Łódź, Pomorska 38
26	Lipiński Antoni	„ Zgierska 69
27	Luboszyc Grzegorz	Zduńska Wola
28	Inż. Płużański Włodzimierz . .	Warszawa, Piusa XI Nr. 3
29	Pytlewski Stanisław	Działoszyn, pow. Wieluński
30	Dr. Rochlin Izrael	Kalisz, Jasna 3
31	Rozen Jonas	Łódź, Nawrot 7
32	Schnee Robert	„ Al. Kościuszki 81
33	Seipelt Paweł	„ Nawrot 4
34	Inż. Srzednicki Władysław . .	„ Lipowa 10
35	Inż. Tołłoczko Ludwik	„ Targowa 1
36	Inż. Trojanowski Adam . . .	„ Łąkowa 10
37	Weigt Edward	„ Senatorska 10
38	vacat	

SEKCJA HANDLOWA

L. p.	NAZWISKO i IMIĘ	ADRES
1	Bartoszewicz Witold	Łódź, Główna 52
2	Bornstein Emanuel	Tomaszów-Maz., Piłsudskiego 23
3	Chari Piotr	Łódź, Piotrkowska 37
4	Eisner Jakób	„ Narutowicza 6
5	Fiedler Zygmunt	„ Orla 17/19
6	Frankus Ryszard	„ Al. Kościuszki 53
7	Glugla Franciszek	„ Południowa 28
8	Inż. Gross Oskar	„ Narutowicza 107
9	Halpern Morduch Berko . . .	„ Narutowicza 2
10	Heber Józef	Kalisz, Łazienna 7
11	Hertz Mieczysław	Łódź, Al. Kościuszki 69
12	Kaliszczyk Stefan	Radomsko, Rynek 14
13	Konarzewski Tadeusz	Łódź, Plac Dąbrowskiego 3
14	Koral Ludwik	„ Narutowicza 28
15	Krauze Józef Wacław	„ Senatorska 10
16	Lewsztajn Juljusz	„ Wólczańska 37
17	Lipiński Adam	„ Plac Wolności 9
18	Lipman Herman	„ Andrzeja 39
19	Mazur Leon	„ Przejazd 36
20	Miszczak Adam	„ Wólczańska 179/181
21	Mokrski Lajb	„ 6-go Sierpnia 30
22	Motylewski Jan	Kalisz, Górnośląska 24
23	Inż. Praszker Gerszon.	Łódź, Zawadzka 16-a
24	Rosenberg Lajb	„ Północna 8
25	Roszak Kazimierz	„ Narutowicza 107
26	Szylak Jakób	Kalisz, Al. Józefiny 1
27	Tempelhof Maurycy	Łódź, Piotrkowska 164
28	Ulrych Aleksander	Kalisz, Piłsudskiego 1
29	Uniszewski Antoni	Piotrków Trybunalski, Rynek 7
30	Wolman Gerszon	Łódź, 11-go Listopada 30
31	Wolski Józef	„ Piotrkowska 3
32	Dr. Wyszewiański Szymon . .	„ Piotrkowska 113
33	Zielonka Teofil	„ Radwańska 55
34	vacat	

KORESPONDENT IZBY
Z PRZYDZIAŁEM DO SEKCJI PRZEMYSŁOWEJ

1	Saladin Ernest	Łódź, Kątna 38

KOMISJE STAŁE

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI.

Komisja Rewizyjna

1. Inż. Gross Oskar
2. Konarzewski Tadeusz
3. Koral Ludwik
4. Landsberg Władysław
5. Tempelhof Maurycy

Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa

1. Konarzewski Tadeusz — przewodniczący
2. Tempelhof Maurycy — zast. przewodn.
3. Ender Karol
4. Halpern Morduch Berko
5. Hauk Ludwik
6. Hertz Jakób
7. Hertz Mieczysław
8. Rozenberg Lajb
9. Seipelt Paweł
10. vacat

Komisja Podatkowa

1. Roszak Kazimierz — przewodniczący
2. Dr. Bornet Juljusz — zast. przewodn.
3. Bartoszewicz Witold
4. Bibergal Roman
5. Dr. Biederman Bruno
6. Chari Piotr
7. Frankus Ryszard
8. Hauk Ludwik
9. Heber Józef
10. Kamiński Jakób
11. Lipiński Adam
12. Mazur Leon
13. Mokrski Lajb
14. Wolman Gerszon
15. Tempelholf Maurycy
16. Uniszewski Antoni
17. Weigt Edward

Komisja Polityki Gospodarczej

1. Lewsztajn Juljusz — przewodniczący
2. Gliksman Benjamin — zast. przewodn.
3. Glugla Franciszek
4. Inż. Gross Oskar
5. Hertz Jakób
6. Hertz Mieczysław
7. Inż. Hirszberg Emil
8. Kamiński Jakób
9. Krauze Józef Wacław
10. Librach Jakób
11. Luboszyc Grzegorz
12. Inż. Praszker Gerszon
13. Schnee Robert
14. vacat
15. vacat
16. vacat

Komisja Prawno-Administracyjna

1. Dr. Bornet Juljusz — przewodniczący
2. Dr. Wyszewiański Szymon — zast. przewodn.
3. Chari Piotr
4. Eisenbraun Otto
5. Frankus Ryszard
6. Hertz Jakób
7. Koral Ludwik
8. Kotkowski Bolesław
9. Landsberg Władysław
10. Mazur Leon
11. vacat

Komisja Eksportowa

1. Dr. Wyszewiański Szymon — przewodniczący
2. Seipelt Paweł — zast. przewodn.
3. Arlet Robert
4. Fuks Dawid
5. Inż. Hirszberg Emil
6. Lewsztajn Juljusz
7. Rozen Jonas

Komisja Komunikacyjna

1. Koral Ludwik — przewodniczący
2. Weigt Edward — zast. przewodn.
3. Inż. Gross Oskar
4. Hertz Mieczysław
5. Kaliszczyk Stefan
6. Inż. Praszker Gerszon
7. Inż. Tołłoczko Ludwik

Komisja Szkolnictwa Zawodowego

1. Inż. Gross Oskar — przewodn.
2. Inż. Trojanowski Adam — zast. przewodn.
3. Dr. Bornet Juljusz
4. Fiedler Zygmunt
5. Hertz Mieczysław
6. Inż. Hirszberg Emil
7. Inż. Praszker Gerszon

Komisja Mandatowa

1. Dr. Biederman Bruno — przewodniczący
2. Roszak Kazimierz — zast. przewodn.
3. Bibergal Roman
4. Frankus Ryszard
5. Fuks Dawid
6. Hauk Ludwik
7. Kotkowski Bolesław
8. Miszczak Adam
9. Mokrski Lajb
10. Inż. Praszker Gerszon
11. Rozenberg Lajb
12. Seipelt Paweł
13. vacat
14. vacat

Komisja Statutowo-Regulaminowa

1. Dr. Bornet Juljusz
2. Eisner Jakób
3. Frankus Ryszard
4. Gliksman Benjamin
5. Hertz Mieczysław
6. Koral Ludwik
7. Librach Jakób
8. Dr. Wyszewiański Szymon
9. vacat

